



Rozwój regionalny Polski – raport analityczny 2025

Regional development of Poland – analytical report 2025

Opracowanie merytoryczne
Content-related works

Departament Integracji i Zarządzania Danymi
Data Integration and Data Governance Department
we współpracy z Departamentem Rolnictwa i Środowiska
in cooperation with Agriculture and Environment Statistics Department

Zespół autorski
Editorial team

Ewa Bendowska, Małgorzata Brzostowska, Emilia Gorzkowska, Joanna Jelińska-Hrynkiewicz, Karolina Król,
Michał Moskalewicz, Beata Nowakowska, Ilona Piórkowska, Joanna Poświata, Małgorzata Stawikowska,
Renata Strużyńska, Teresa Szczurowska, Katarzyna Wróbel, Mateusz Wyżykowski

pod kierunkiem
supervised by

Joanny Hausman-Czerwińskiej

Skład i opracowanie graficzne
Typesetting and graphics

Michał Moskalewicz

Opracowanie map i wykresów
Maps and charts preparation

Dawid Maciuszek, Maciej Zych

ISBN 978-83-67809-72-6

Publikacja dostępna na stronie
Publication available on website
stat.gov.pl

Przy publikowaniu danych GUS prosimy o podanie źródła.
When publishing Statistics Poland data – please indicate the source.

Przedmowa

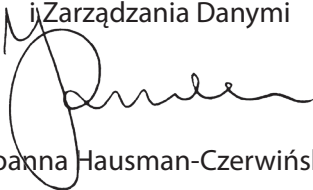
Z przyjemnością przekazujemy Państwu szóstą edycję publikacji statystycznej „Rozwój regionalny Polski – raport analityczny”. Wraz z raportami o sytuacji społeczno-gospodarczej województw tworzy ona system monitorowania realizacji celów strategicznych Krajowej Strategii Rozwoju Regionalnego 2030 oraz 16 strategii wojewódzkich, który pozwala na pogłębioną analizę zmian zachodzących w polskich regionach.

Bieżąca edycja podsumowuje 2024 r. Przedstawia zmiany, które zaszły zarówno w porównaniu z poprzednim rokiem, jak i w dłuższej perspektywie czasowej, tj. w porównaniu z latami 2011 i 2019. Pozwala to na obserwację bieżących trendów i ocenę ich długofalowego charakteru. Tematyka raportu obejmuje zagadnienia związane z rozwojem regionów w wielu jego wymiarach. Uwzględniono m.in. zagrożenia środowiskowe, procesy demograficzne, uwarunkowania rozwoju kapitału ludzkiego i społecznego, a także kwestie gospodarcze, infrastrukturalne oraz potencjał administracyjny samorządów. Analizy przedstawiono w zróżnicowanych przekrojach terytorialnych, obejmujących m.in. krajowe obszary strategicznej interwencji (OSI), miasta, a także obszary wiejskie według delimitacji statystycznej opracowanej przez GUS w 2022 r.

Szczegółowe wyjaśnienia dotyczące stosowanych pojęć oraz założeń metodycznych znajdują się w publikacjach tematycznych oraz zeszytach metodologicznych dostępnych na stronie internetowej [Głównego Urzędu Statystycznego](#). Osoby zainteresowane pogłębioną analizą danych zachęcamy do korzystania z zasobów [Banku Danych Lokalnych](#), w tym modułu dedykowanego obszarom funkcjonalnym, który umożliwia dostęp do informacji w różnych przekrojach terytorialnych oraz tematycznych.

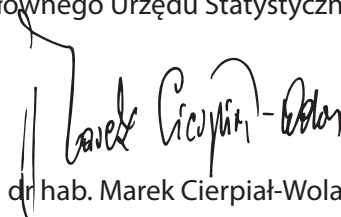
Pragniemy podziękować wszystkim instytucjom i osobom zaangażowanym w tworzenie i rozwój oficjalnych statystyk, w szczególności Ministerstwu Funduszy i Polityki Regionalnej za docenienie roli statystyki publicznej w procesie monitorowania polityki regionalnej. Mamy nadzieję, że publikacja stanie się wartościowym źródłem wiedzy dla wszystkich osób zainteresowanych tematyką rozwoju regionalnego i lokalnego w Polsce.

Dyrektor
Departamentu Integracji
i Zarządzania Danymi



Joanna Hausman-Czerwińska

Prezes
Głównego Urzędu Statystycznego



dr hab. Marek Cierpiel-Wolan

Warszawa, kwiecień 2026 r.

Preface

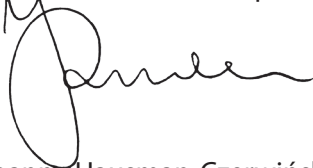
We are pleased to present the sixth edition of the statistical publication titled 'Regional development of Poland – analytical report'. Together with reports on the socio-economic situation of voivodships, it is part of a system monitoring the implementation of the strategic goals set by the National Regional Development Strategy 2030 and the 16 voivodship strategies, enabling an in-depth analysis of the changes taking place in Polish regions.

This edition summarizes the year 2024. It presents changes compared to the year before and in the longer term, i.e. relative to 2011 and 2019. This allows the observation of the current trends and an assessment of their long-term tendencies. The report covers issues related to regional development in multiple dimensions, including environmental threats, demographic processes, conditions for the development of human and social capital, as well as economic and infrastructure issues, and the administrative potential of local governments. The analyses are presented in various territorial breakdowns, such as national areas of strategic intervention (ASI), cities, as well as rural areas according to the statistical delimitation developed by Statistics Poland in 2022.

Detailed explanations of the concepts and methodological assumptions can be found in thematic publications and methodological reports, available on the [Statistics Poland](#) website. If you are interested in in-depth data analysis, you may refer to the resources of the [Local Data Bank](#), which includes a module dedicated to functional areas offering information in various territorial and thematic breakdowns.

We would like to thank all institutions and individuals involved in the creation and development of official statistics, especially the Ministry of Development Funds and Regional Policy for appreciating the role of official statistics in the process of monitoring regional policy. We hope that this publication will become a valuable source of knowledge on regional and local development in Poland.

Director of Data Integration
and Data Governance Department



Joanna Hausman-Czerwińska

President
Statistics Poland



Marek Cierpień-Wolan, Assoc. Prof.

Warsaw, April 2026

Spis treści Contents

Przedmowa	4
Preface	5
Ważniejsze skróty	11
Main abbreviations	
Synteza	12
Executive Summary	17
Dział pierwszy Sytuacja społeczno-gospodarcza i przestrzenna regionów NUTS 2 ...	23
Part one Socio-economic and spatial situation of NUTS 2 regions	
Rozdział 1 Warunki naturalne oraz ograniczenie zagrożeń dla środowiska	24
Chapter 1 Natural conditions and reduction of environmental hazards	
1.1 Zużycie wody oraz gospodarka ściekowa	24
1.1 Water consumption and wastewater management	
1.2 Zanieczyszczenie i ochrona powietrza	28
1.2 Air pollution and protection	
1.3 Ochrona przyrody	31
1.3 Nature protection	
1.4 Gospodarka odpadami komunalnymi	34
1.4 Municipal waste management	
1.5 Energia elektryczna	35
1.5 Electricity	
Rozdział 2 Procesy demograficzne	39
Chapter 2 Demographic processes	
2.1 Zmiany demograficzne	39
2.1 Demographic changes	
2.2 Migracje	46
2.2 Migrations	
2.3 Procesy urbanizacyjne	48
2.3 Urbanization processes	
Rozdział 3 Rozwój kapitału ludzkiego i społecznego	52
Chapter 3 Development of human and social capital	
3.1 Zasoby pracy	52
3.1 Labor resources	
3.2 Edukacja i kompetencje	59
3.2 Education and competences	
3.3 Dochody i poziom ubóstwa	70
3.3 Income and poverty level	
3.4 Pomoc społeczna i aktywność społeczna	73
3.4 Social welfare and social activity	

Rozdział 4 Rozwój gospodarczy	76
Chapter 4 Economic development	
4.1 Produktywność	76
4.1 Productivity	
4.2 Przedsiębiorczość.....	80
4.2 Entrepreneurship	
4.3 Innowacyjność	87
4.3 Innovation	
Rozdział 5 Rozwój infrastruktury podnoszącej konkurencyjność, atrakcyjność inwestycyjną i warunki życia.....	90
Chapter 5 Development of infrastructure increasing competitiveness, investment attractiveness and living conditions	
5.1 Infrastruktura transportowa.....	90
5.1 Transport infrastructure	
5.2 Infrastruktura techniczna	98
5.2 Technical infrastructure	
5.3 Infrastruktura społeczna i turystyczna.....	103
5.3 Social and tourist infrastructure	
Rozdział 6 Potencjał administracji na rzecz zarządzania rozwojem, finanse samorządu terytorialnego	112
Chapter 6 The potential of administration for development management, finances of local government	
6.1 Finanse jednostek samorządu terytorialnego	112
6.1 Finance of local government units	
6.2 Zarządzanie rozwojem	116
6.2 Development management	
Dział drugi Sytuacja społeczno-gospodarcza i przestrzenna obszarów miejskich – wybrane zagadnienia	120
Part two Socio-economic and spatial situation of urban areas – selected issues	
Rozdział 1 Warunki naturalne oraz ograniczenie zagrożeń dla środowiska	121
Chapter 1 Natural conditions and reduction of environmental hazards	
1.1 Zużycie wody i gospodarka ściekowa	121
1.1 Water consumption and wastewater management	
1.2 Zanieczyszczenie i ochrona powietrza.....	123
1.2 Air pollution and protection	
1.3 Ochrona przyrody	127
1.3 Nature protection	
1.4 Gospodarka odpadami komunalnymi.....	129
1.4 Municipal waste management	
1.5 Zużycie energii elektrycznej w gospodarstwach domowych.....	131
1.5 Electricity consumption in households	

Rozdział 2 Procesy demograficzne.....	133
Chapter 2 Demographic processes
2.1 Zmiany demograficzne	133
2.1 Demographic changes	
2.2 Migracje	145
2.2 Migration	
2.3 Procesy urbanizacyjne.....	147
2.3 Urbanization processes	
Rozdział 3 Rozwój kapitału ludzkiego i społecznego.....	150
Chapter 3 Development of human and social capital
3.1 Zasoby pracy.....	150
3.1 Labor resources	
3.2 Opieka nad dziećmi i edukacja w szkołach podstawowych.....	154
3.2 Childcare and primary school education	
3.3 Dochody gospodarstw domowych	166
3.3 Household income	
3.4 Pomoc społeczna i aktywność społeczna.....	167
3.4 Social welfare and activity	
Rozdział 4 Przedsiębiorczość.....	169
Chapter 4 Entrepreneurship
Rozdział 5 Rozwój infrastruktury podnoszącej konkurencyjność, atrakcyjność inwestycyjną i warunki życia.....	173
Chapter 5 Development of infrastructure increasing competitiveness, investment attractiveness and living conditions
5.1 Bezpieczeństwo drogowe i komunikacja publiczna	173
5.1 Road safety and public transport	
5.2 Infrastruktura techniczna	177
5.2 Technical infrastructure	
5.3 Infrastruktura społeczna i turystyczna.....	186
5.3 Social and tourist infrastructure	
Rozdział 6 Potencjał administracji na rzecz zarządzania rozwojem, finanse samorządu terytorialnego	198
Chapter 6 The potential of administration for development management, finances of local government
6.1 Finanse jednostek samorządu terytorialnego	198
6.1 Finance of local government units	
6.2 Zarządzanie rozwojem	202
6.2 Development management	

Dział trzeci Sytuacja społeczno-gospodarcza i przestrzenna obszarów wiejskich oraz gmin zagrożonych trwałą marginalizacją – wybrane zagadnienia.....	206
Part three Socio-economic and spatial situation of rural areas and gminas threatened by permanent marginalisation – selected issues	
Rozdział 1 Warunki naturalne oraz ograniczenie zagrożeń dla środowiska	207
Chapter 1 Natural conditions and reduction of environmental hazards	
1.1 Zużycie wody i gospodarka ściekowa	207
1.1 Water consumption and wastewater management	
1.2 Zanieczyszczenie i ochrona powietrza	209
1.2 Air pollution and protection	
1.3 Ochrona przyrody	210
1.3 Nature protection	
1.4 Gospodarka odpadami komunalnymi.....	211
1.4 Municipal waste management	
Rozdział 2 Procesy demograficzne.....	214
Chapter 2 Demographic processes	
2.1 Zmiany demograficzne	214
2.1 Demographic changes	
2.2 Migracje	225
2.2 Migration	
2.3 Procesy urbanizacyjne.....	228
2.3 Urbanization processes	
Rozdział 3 Rozwój kapitału ludzkiego i społecznego.....	231
Chapter 3 Development of human and social capital	
3.1 Zasoby pracy.....	231
3.1 Labor resources	
3.2 Opieka nad dziećmi i edukacja w szkołach podstawowych.....	233
3.2 Childcare and primary school education	
3.3 Pomoc społeczna i aktywność społeczna.....	241
3.3 Social welfare and activity	
Rozdział 4 Przedsiębiorczość.....	244
Chapter 4 Entrepreneurship	
Rozdział 5 Rozwój infrastruktury podnoszącej konkurencyjność, atrakcyjność inwestycyjną i warunki życia	248
Chapter 5 Development of infrastructure increasing competitiveness, investment attractiveness and living conditions	
5.1 Bezpieczeństwo drogowe i komunikacja publiczna	248
5.1 Road safety and public transport	
5.2 Infrastruktura techniczna	250
5.2 Technical infrastructure	
5.3 Infrastruktura społeczna i turystyczna.....	257
5.3 Social and tourist infrastructure	

Rozdział 6 Potencjał administracji na rzecz zarządzania rozwojem, finanse samorządu terytorialnego	265
Chapter 6 The potential of administration for development management, finances of local government	
6.1 Finanse jednostek samorządu terytorialnego	265
6.1 Finance of local government units	
6.2 Zarządzanie rozwojem	268
6.2 Development management	
załącznik 1 Wskaźniki monitorujące Krajową Strategię Rozwoju Regionalnego 2030.....	270
attachment 1 Indicators monitoring the National Strategy of Regional Development 2030	
załącznik 2 Delimitacje przestrzenne	274
attachment 2 Spatial delimitations	

Ważniejsze skróty

Main abbreviations

Symbol	Symbol	Opis Description
KSRR		Krajowa Strategia Rozwoju Regionalnego National Strategy for Regional Development
NUTS		Klasyfikacja Jednostek Terytorialnych do Celów Statystycznych Classification of Territorial Units for Statistics
UE		Unia Europejska
EU		European Union
PKD		Polska Klasyfikacja Działalności
NACE		Nomenclature of Economic Activities in the European Communities
PPS		Standard Siły Nabywczej Purchasing Power Standard
zł		złoty
PLN		złoty
tys.		tysiąc thousand
mln		milion million
p. proc.		punkt procentowy percentage point
km ²		kilometr kwadratowy square kilometre
ha		hektar hectare
mm		milimetr millimetre
kg		kilogram kilogramme
m ²		metr kwadratowy square metre
m ³		metr sześcienny cubic metre
hm ³		hektometr sześcienny cubic hectometre
GWh		gigawatogodzina gigawatt hour
kWh		kilawatogodzina kilowatt hour

Synteza

Okres 2011–2024 charakteryzował się pozytywnymi zmianami w rozwoju społeczno-gospodarczym kraju, ale wciąż widoczne były nierówności w rozkładzie terytorialnym zjawisk, w tym zwłaszcza pomiędzy dużymi ośrodkami miejskimi a obszarami wiejskimi i zagrożonymi trwałą marginalizacją. Produktywność w porównaniu z 2011 r. wzrosła we wszystkich regionach, przy czym w 5 była wyższa od przeciętnej w kraju (tj. w warszawskim stołecznym, dolnośląskim, śląskim, pomorskim i mazowieckim regionalnym). W Polsce Wschodniej produktywność oscylowała w granicach 80% średniej krajowej.

W 2024 r. największy wpływ na **sytuację demograficzną** w Polsce miała utrzymująca się bardzo niska liczba urodzeń (251,8 tys. wobec 272,5 tys. przed rokiem oraz 375,0 tys. w 2019 r. i 388,4 tys. w 2011 r.). Liczba zgonów (408,5 tys. wobec 409,0 tys. przed rokiem, 409,7 tys. w 2019 r. i 375,5 tys. w 2011 r.) była mniejsza od najwyższych wartości obserwowanych w latach 2018–2022 (maks. – 519,5 tys. w 2021 r., min. – 409,7 tys. w 2019 r.). W rezultacie, w 2024 r. ujemna wartość **przyrostu naturalnego** była ponad 4-krotnie wyższa niż przed wybuchem pandemii – w przeliczeniu na 1 000 ludności wyniosła minus 4,2‰ (wobec minus 3,6‰ przed rokiem, minus 0,9‰ w 2019 r. oraz 0,3‰ w 2011 r.), w tym w Polsce Wschodniej minus 4,5‰. Od 2020 r. we wszystkich regionach obserwowano ujemny przyrost naturalny. W 2024 r. w 7 z nich (małopolski, warszawski stołeczny, pomorski, wielkopolski, podkarpacki, podlaski i mazowiecki regionalny) jego wartość była wyższa niż przeciętnie w kraju (od minus 1,8‰ w małopolskim do minus 4,1‰ w mazowieckim regionalnym). W miastach przyrost naturalny wyniósł minus 4,8‰ wobec minus 3,3‰ na wsi. **Współczynnik dzietności** osiągnął najniższą wartość w dostępnym dla tej analizy okresie (tj. od lat 50. XX w.), co wskazuje na zmniejszenie w przyszłości liczby potencjalnych matek, a w konsekwencji – na brak prostej zastępowalności pokoleń. W prognozie GUS dla Polski do 2060 r. przewiduje się sukcesywny wzrost wartości współczynnika dzietności (do 1,39 w 2030 r., 1,44 w 2040 r. i 1,49 w 2060 r.), jednak nie osiągnie on poziomu 2,1, co oznaczać będzie w przyszłości zmniejszenie liczby osób młodych, w tym potencjalnych matek. Niekorzystne zmiany w strukturze wieku ludności przełożyły się na wzrost wartości zarówno **wskaźnika obciążenia demograficznego** (odnoszącego się podziału populacji według zdolności do pracy), jak i **współczynnika starości demograficznej** (związanego z klasyfikacją według biologicznych grup wieku). W 2024 r. – podobnie jak w latach poprzednich – najmniej korzystne parametry struktury wieku dotyczyły: łódzkiego, świętokrzyskiego, śląskiego, lubelskiego i zachodniopomorskiego.

Liczba **pracujących** w gospodarce narodowej w 2024 r. wyniosła 15,1 mln osób, w tym pracujący na obszarze Polski Wschodniej stanowili 18,8% ogółu pracujących w kraju, a w regionie śląskim – odpowiednio 11,2%. W miastach pracowało 60,3% ogółu pracujących. Pracownicy najemni w kraju stanowili 78,7% pracujących w gospodarce narodowej ogółem (o 0,3 p. proc. mniej niż na koniec 2022 r.). Najwyższy odsetek pracujących najemnych wystąpił w regionie śląskim (85,1%). W Polsce Wschodniej stanowili 74,5% pracujących w gospodarce narodowej ogółem. Tendencja spadkowa wystąpiła w liczbie **bezrobotnych** przypadających na 100 osób w wieku produkcyjnym – w skali kraju w porównaniu z 2011 r. wskaźnik obniżył się do 3,6, w tym w Polsce Wschodniej – do 5,0. W miastach dużych w 2024 r. na 100 osób w wieku produkcyjnym przypadało 2,5 bezrobotnych, na obszarach wiejskich – odpowiednio 4,0, a w gminach zmarginalizowanych – 6,0.

W **kształceniu osób dorosłych** obserwowano pozytywny trend wzrostowy, który dotyczył również obszaru Polski Wschodniej. Udział osób posiadających **wyższe wykształcenie** w 2024 r. wzrósł do 34,2% (w 2011 r. – 20,3%). Różnice w poziomie wykształcenia mieszkańców miast i wsi wciąż pozostają bardzo duże. W 2024 r. 42,1% mieszkańców miast legitymowała się wyższym wykształceniem, wobec 23,0% mieszkańców wsi, tj. wzrost w porównaniu z 2019 r. odpowiednio o 6,4 p. proc.

i o 5,1 p. proc. W 2011 r. mieszkańcy miast z wyższym wykształceniem stanowili 25,9%, a na wsi – 11,4%. Udział **osób dorosłych w wieku 25–64 lata, które uczestniczyły w kształceniu lub szkoleniu** zwiększył się w porównaniu z 2019 r. o 5,1 p. proc. i w 2024 r. wyniósł 10,0%. W regionach udział ten kształtował się od 4,0% (w świętokrzyskim) do 16,8% (w małopolskim). W Polsce Wschodniej wskaźnik wyniósł 8,3%, a w regionie śląskim – 9,5%.

Według wyników badania budżetów gospodarstw domowych, w 2024 r. **przeciętny miesięczny dochód do dyspozycji** na 1 osobę w gospodarstwie domowym (czyli przeznaczony na wydatki na towary i usługi konsumpcyjne oraz przyrost oszczędności) wyniósł 3 103 zł, w tym najwyższy dochód notowano nadal w regionie warszawskim stołecznym (4 112 zł), a najniższy – w opolskim (2 465 zł) i podkarpackim (2 784 zł). Średni dochód w Polsce Wschodniej wyniósł 2 869 zł i nadal był niższy od przeciętnej krajowej – o 7,6% (przy czym na początku analizowanego okresu dysproporcja była większa i wynosiła 14,4%). W miastach dużych przeciętny miesięczny dochód w 2024 r. wyniósł 3 738 zł i był wyższy niż średnio w Polsce o 20,5%. W miastach średnich i małych kształtowały się na poziomie odpowiednio 3 145 zł oraz 2 889 zł. Zróżnicowanie dochodów na osobę w gospodarstwach domowych, mierzone **współczynnikiem Giniego**, w 2024 r. w Polsce wyniosło 0,300 (w 2011 r. było większe – 0,338), w tym największe nierówności odnotowano w opolskim (0,358), a najmniejsze – w zachodniopomorskim (0,226). W Polsce Wschodniej współczynnik obniżył się do 0,275, a w śląskim – do 0,259. Zróżnicowanie dochodów wyższe niż przeciętnie dla kraju notowano w miastach dużych (0,313), natomiast w pozostałych analizowanych wymiarach miejskich nadal kształtowało się poniżej średniej krajowej. Na podstawie badania EU-SILC, wskaźnik zagrożenia **ubóstwem** po uwzględnieniu w dochodach transferów społecznych w Polsce w 2024 r. osiągnął 13,8% i był niższy w stosunku do 2011 r. o 3,9 p. proc. Najwyższą wartość wskaźnika notowano w podlaskim (25,5%), a najniższą - w śląskim (7,6%).

Utrzymujący się wzrost gospodarczy, generowany głównie przez przemysł i usługi, wpływał na dalszą poprawę **produktywności** (mierzoną **wartością dodaną brutto na pracującego**). W porównaniu z 2011 r. wzrosła we wszystkich regionach. W regionach Polski Wschodniej produktywność stanowiła ok. 80% średniej krajowej, w tym najniższa nadal była w lubelskim. Zróżnicowania wewnątrzregionalne wskazują, że nadal największą produktywnością charakteryzowały się obszary skupiające znaczące działalności gospodarcze, tj. podregion płocki (o 68,8% wyższą niż wartość dla Polski ogółem) oraz legnicko-głogowski (o 26,1%), a także miasto st. Warszawa (o 49,8% wyższą niż średnia krajowa). Najniższy wskaźnik (poniżej 70% średniej krajowej) notowano natomiast w podregionach wschodnich (puławski, przemyski i chełmsko-zamojski). Wartość **PKB na mieszkańca** w przekroju podregionów charakteryzowała się znacznie większym zróżnicowaniem niż w przekroju regionów i na przestrzeni lat nie uległ istotnym zmianom. **Wskaźnik dyspersji** PKB na 1 mieszkańca obliczony na poziomie podregionów dla Polski w 2023 r. osiągnął poziom 34,4% (wobec 34,6% w 2019 r. i 33,2% w 2011 r.). Najwyższy poziom PKB na mieszkańca nadal notowano dla m. st. Warszawy (250 357 zł, tj. prawie 3-krotnie więcej niż wyniosła wartość dla Polski ogółem). W konsekwencji, Warszawa oraz pozostałe 5 największych miast wojewódzkich (Poznań, Kraków, Wrocław, Łódź i Szczecin) w 2023 r. wygenerowały łącznie 27,2% PKB krajowego (w 2019 r. i 2011 r. było to odpowiednio 26,2% i 24,4%).

W ostatnich latach w Polsce obserwowano wyraźny rozwój **przedsiębiorczości**, mierzony jako wzrost liczby podmiotów gospodarki narodowej wpisywanych do rejestru REGON (w tym spółek z udziałem kapitału zagranicznego), jak również przychodów netto ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów (ogółem i na eksport). Zwiększyła się również wartość nakładów brutto na środki trwałe ogółem oraz nakładów inwestycyjnych, jednak przy jednoczesnym spadku ich relacji do PKB.

Liczba **zarejestrowanych podmiotów** wzrosła w stosunku do 2011 r. o 37%. W konsekwencji, w 2024 r. na 1 000 ludności ogółem przypadało 142 podmioty, w tym w miastach dużych – 204, podczas gdy w gminach zmarginalizowanych i obszarach wiejskich było to odpowiednio 87 i 104 podmiotów.

Jednocześnie, znacznie zwiększyła się liczba **spółek z udziałem kapitału zagranicznego** przypadająca na 10 tys. ludności – w skali kraju z 18 jednostek w 2011 r. do 24 (wobec odpowiednio 66 w dużych miastach). W ujęciu regionalnym, w warszawskim stołecznym, podobnie jak w latach poprzednich, wartość wskaźnika była najwyższa (126). Kolejnym był region dolnośląski (25 podmiotów). Najniżej uplasował się mazowiecki regionalny i świętokrzyski (odpowiednio 4 i 5 spółek). W Polsce Wschodniej w latach 2011–2024 wskaźnik wzrósł z 5 do 11 spółek. **Przeżywalność przedsiębiorstw osób fizycznych** w okresie pierwszych 3 lat działalności zwiększała się powoli, ale stabilnie. W 2023 r. aktywnych było 107 703 przedsiębiorstwa osób fizycznych założonych w 2021 r. Spośród nich, do 2024 r. wciąż prowadziło działalność 87,5%. Wskaźnik ten wzrósł w stosunku do lat ubiegłych, kiedy to spośród przedsiębiorstw zarejestrowanych w 2008 r. i aktywnych w 2010 r. do 2011 r. przetrwało 79,0% przedsiębiorstw. W 2024 r. wskaźnik przeżycia 3-letnich przedsiębiorstw ogółem wyniósł 89,1%.

W porównaniu z 2011 r. zwiększyła się również wartość **nakładów brutto na środki trwałe** (przy jednoczesnym ich spadku w relacji do PKB (o 3,5 p. proc. do 17,0%). Wartość **nakładów inwestycyjnych** na 1 mieszkańca w 2024 r. wyniosła 11 785 zł (w odniesieniu do 2011 r. – wzrost o 87%). W przekroju regionalnym widoczne były nadal znaczne dysproporcje – najwyższą wartość wskaźnika zanotowano w warszawskim stołecznym – 25 906 zł (ponad 2-krotnie wyższą niż średnia dla Polski), a najniższą – warmińsko-mazurskim (7 741 zł) i świętokrzyskim (7 967 zł). Dla Polski Wschodniej średnia wartość nakładów inwestycyjnych na mieszkańca w 2024 r. wyniosła 8 872 zł, co stanowiło 75,3% średniej krajowej.

Przychody ze sprzedaży na eksport w 2024 r. wyniosły 1 316,6 mld zł (wobec 528,3 mld zł w 2011 r. i 874,6 mld zł w 2019 r.), stanowiąc 22,5% wartości przychodów ogółem (wobec 19,6% w 2011 r. i 23,3% w 2019 r.). W 2024 r. najwyższą wartość przychodów netto ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów ogółem odnotowano w województwie mazowieckim – 1 979,7 mld zł (z tego 1 556,0 mld, tj. 26,6% udziału krajowego, wygenerował region warszawski stołeczny), co stanowiło 33,9% wartości dla Polski. Udział przychodów na eksport w przychodach ogółem Polski Wschodniej w 2024 r. wyniósł 20,1% (wobec 16,3% w 2011 r.).

W latach 2011–2024 w zakresie **działalności badawczej i rozwojowej** wzrastały nakłady wewnętrzne na działalność B+R. W 2024 r. osiągnęły wartość 51,5 mld zł, tj. były niespełna 4,5-krotnie wyższe niż w 2011 r. oraz ponad 1,5-krotnie wyższe niż w 2019 r. Wzrostowi nominalnych nakładów na działalność B+R towarzyszył wzrost wskaźnika intensywności prac B+R, stanowiącego udział nakładów krajowych brutto na działalność B+R w relacji do PKB – uwzględniając wstępne wyniki PKB za 2024 r. – z 0,75% w 2011 r. do 1,41% w 2024 r. (wobec 1,31% w 2019 r.), w tym w Polsce Wschodniej – odpowiednio z 0,59% do 0,89%. W 2024 r. najwyższą wartością wskaźnika odznaczały się regiony warszawski stołeczny (2,65%), małopolski (2,49%) i pomorski (2,12%), a najniższą – mazowiecki regionalny (0,36%) i lubuski (0,38%). Wzrostowi nakładów wewnętrznych na działalność B+R towarzyszył wzrost odsetka przedsiębiorstw przemysłowych i usługowych współpracujących w zakresie **działalności innowacyjnej**. W latach 2022–2024 udział przedsiębiorstw przemysłowych i usługowych współpracujących w zakresie działalności innowacyjnej w przedsiębiorstwach ogółem wyniósł 8,9% (8,6% w okresie 2020–2022 i 5,2% w latach 2016–2018). Najwyższą wartość wskaźnika odnotowano w mazowieckim (11,9%) i opolskim (11,3%), zaś najniższą – w lubuskim (5,1%). W śląskim odsetek ten był wyższy niż przeciętnie w kraju i wyniósł 9,9%, a w Polsce Wschodniej w okresie 2022–2024 wartość wskaźnika wyniosła odpowiednio 7,6%.

W latach 2011–2024 w Polsce sytuacja poprawiła się w większości obszarów związanych z **infrastrukturą transportową**. Zwiększyła się gęstość dróg o twardej nawierzchni oraz łączna długość autostrad, dróg ekspresowych i wojewódzkich. Obserwowano także rozbudowę infrastruktury rowerowej. W analizowanym okresie poprawił się również stan bezpieczeństwa na drogach, o czym świadczy spadek liczby ofiar śmiertelnych wypadków drogowych. Notowano również wzrost długości linii komunikacyjnych w gminnych przewozach pasażerskich. Natomiast do niekorzystnych trendów należał spadek długości

eksploatowanych linii kolejowych w porównaniu z 2011 r., na co istotnie wpłynęła tendencja spadkowa obserwowana w latach 2011–2016. W Polsce Wschodniej kierunki zmian w obszarach związanych z infrastrukturą transportową były zgodne z notowanymi ogółem w kraju. Bardziej dynamicznie, w porównaniu z resztą Polski, przebiegała rozbudowa infrastruktury drogowej oraz rowerowej.

W latach 2011–2024 notowano poprawę w **infrastrukturze komunalnej** – zwiększyła się długość sieci kanalizacyjnej, gazowej i wodociągowej. Wydłużenie sieci miało miejsce we wszystkich regionach i przełożyło się na wzrost odsetka ludności korzystającej z takiej infrastruktury na obszarze całego kraju. W kraju udział mieszkańców korzystających z sieci kanalizacyjnej wzrósł od 2011 r. o 9,4 p. proc., użytkujących sieć wodociągową – odpowiednio o 5,1 p. proc., a gazową – o 4,1 p. proc. Największy udział ludności korzystającej z sieci wodociągowej i kanalizacyjnej utrzymywał się w dużych miastach (odpowiednio 97,5% i 93,2%). Na przestrzeni dekady zmiany w zakresie ludności korzystającej z wodociągów, sieci gazowej i kanalizacji na obszarach wiejskich były bardziej dynamiczne w porównaniu z sytuacją w miastach i Polsce ogółem. Jednocześnie na wsi wskaźniki te były wyższe niż w gminach zmarginalizowanych.

W 2024 r. **oddano do użytkowania** 200,1 tys. **nowych mieszkań**, tj. o 9,6% mniej niż w 2023 r. i o 3,5% mniej niż w 2019 r., ale o 52,8% więcej niż w 2011 r. W Polsce Wschodniej liczba oddanych w 2024 r. mieszkań wyniosła 34,8 tys. i spadła w skali roku o 0,4%, ale pozostała wyższa o 44,8% niż w 2011 r. i o 7,7% wyższa w odniesieniu do 2019 r. Na obszarach wiejskich w 2024 r. oddano do użytku 71,2 tys. nowych mieszkań, co stanowiło 35,6% ogółu mieszkań oddanych w Polsce (w 2011 r. było to 38,9%). Dla porównania, liczba takich mieszkań w miastach ogółem wyniosła 128,9 tys. W 2024 r. na **najem lokali mieszkalnych** z zasobów gminnych (z wyłączeniem lokali zamiennych i pomieszczeń tymczasowych) oczekiwało 119 373 gospodarstw domowych, tj. o 3,6% mniej niż w 2023 r. i o 20,7% mniej niż w 2019 r. Wśród nich 65 291 gospodarstw domowych oczekiwało na **najem socjalny lokalu**. W śląskim liczba oczekujących na najem socjalny zmniejszyła się w skali roku o 4,8% do 13 617 gospodarstw, pozostając jednak nadal na najwyższym poziomie w Polsce (było to 20,9% ogółu gospodarstw domowych oczekujących na najem socjalny lokali w kraju). W Polsce Wschodniej na lokal socjalny oczekiwało 7 423 gospodarstw domowych (11,4% ogółu) i – podobnie jak w poprzednich latach – najwięcej oczekujących było w warmińsko-mazurskim, a najmniej – w podlaskim. Liczba gospodarstw domowych, które oczekiwały na najem socjalny mieszkania, była w Polsce Wschodniej niższa o 23,1% w porównaniu z 2019 r. oraz o 11,7% wobec 2023 r. W miastach ogółem na najem socjalny oczekiwało 59,6 tys. gospodarstw domowych, co stanowiło 91,2% ogółu oczekujących w Polsce, w tym w dużych miastach – 31,5 tys. gospodarstw (o 26,8% mniej w stosunku do 2019 r. i o 6,9% mniej w skali roku). Na obszarach wiejskich było to odpowiednio 5,7 tys. gospodarstw domowych (mniej o 19,3% niż w 2019 r. i o 4,8% względem 2023 r.), a w gminach zmarginalizowanych – 2,6 tys. gospodarstw (wobec 2,5 tys. przed rokiem i 3,1 tys. w 2019 r.).

Istotnym aspektem wpływającym na atrakcyjność terytorialną jest dostępność do usług w zakresie **opieki zdrowotnej**. W latach 2011–2024 liczba **szpitali ogólnych** w Polsce zwiększyła się o 9,1% (tj. o 74 placówki do 888), przy jednoczesnym spadku zarówno liczby łóżek w szpitalach ogólnych, jak i w przeliczeniu na 100 tys. ludności. W przeliczeniu na 100 tys. ludności liczba łóżek w szpitalach ogólnych zmniejszyła się o 42 i wyniosła 426 łóżek (porównaniu z 2019 r. ubyło 8 łóżek). W 2024 r. na 10 tys. ludności przypadało 38 **lekarzy** pracujących bezpośrednio z pacjentem według podstawowego miejsca pracy (tj. uwzględnianych w statystyce jeden raz) - od 63 lekarzy w warszawskim stołecznym do 23 w mazowieckim regionalnym, wobec odpowiednio 40 lekarzy w śląskim i 34 w Polsce Wschodniej. Liczba **przychodni** wyniosła ogółem w kraju 24,2 tys. placówek (w tym ich udział na wsi zmniejszył się z 23,7% w 2011 r. do 19,1%). Na 10 tys. ludności w kraju przypadało 5 przychodni, w tym na wsi – odpowiednio 3 takie placówki. W 2024 r. w Polsce notowano 11,2 tys. **aptek**, w tym 1 268 w śląskim. W Polsce Wschodniej funkcjonowało łącznie 21,0% ogółu aptek, a na wsi – 16,0% aptek ogółem.

Analiza **budżetów gmin i miast na prawach powiatu** wskazuje, że w 2024 r. ich **dochody własne** (w przeliczeniu na mieszkańca) były ponad 2-krotnie wyższe niż w 2011 r. i wyniosły średnio 4 703 zł. Wyższe niż przeciętne dochody własne (per capita) odnotowano w 6 regionach, w tym znacznie powyżej kształtowały się w warszawskim stołecznym. Polska Wschodnia notowała (podobnie jak w roku poprzednim) najniższe dochody własne na mieszkańca (3 403 zł). W gminach zagrożonych trwałą marginalizacją średnio na mieszkańca przypadało 2 646 zł, w gminach wiejskich – 3 346,2 zł, podczas gdy w dużych miastach było to odpowiednio 7 272 zł. Udział **wydatków inwestycyjnych** w wydatkach ogółem budżetów gmin i miast na prawach powiatu dla Polski ogółem wyniósł 17,5%. W Polsce Wschodniej wskaźnik ukształtował się na poziomie 13,8%, w gminach zmarginalizowanych wyniósł 28,6%, w gminach wiejskich – 27,0%, a w dużych miastach – 9,9%.

W 2024 r. miał miejsce wzrost udziału powierzchni objętej obowiązującymi miejscowymi **planami zagospodarowania przestrzennego** w powierzchni ogółem (z 27,2% w 2011 r. do 32,5%). Największy przyrost w całym analizowanym okresie (od 2011 r.) utrzymał się w 3 regionach: dolnośląskim (12,4 p. proc.), śląskim (12,1 p. proc.) i świętokrzyskim (10,2 p. proc.). Najniższy udział nadal miał miejsce w kujawsko-pomorskim 4,5% (wobec 4,6% w 2011 r.). W Polsce Wschodniej w 2024 r. 27,2% powierzchni było objęte planami miejscowymi, co stanowiło wzrost o 2,9 p. proc. w stosunku do 2011 r. (24,3%). W dużych miastach udział takiej powierzchni wyniósł 46,5%, w gminach wiejskich – 33,0%, a w gminach zmarginalizowanych – odpowiednio 26,4%. Jednocześnie, udział **obszarów objętych procesami rewitalizacji** w powierzchni obszarów zdegradowanych spadł do 28,4%, w tym w Polsce Wschodniej – do 22,2%. Udział tych obszarów w gminach zagrożonych wyniósł 26,0% i był zbliżony do notowanego w gminach wiejskich (26,4%). W miastach dużych wskaźnik ukształtował się na poziomie 22,1%. **Udział ludności mieszkającej na terenach objętych procesami rewitalizacji** był mniejszy niż w 2015 r. i wyniósł z 18,1% (wobec 26,4%). Analiza przestrzenna wykazywała duże zróżnicowanie – na obszarach zmarginalizowanych ten odsetek wyniósł 23,8%, w gminach wiejskich – 19,3%, wobec 15,5% w miastach dużych.

W latach 2011–2024 notowano pozytywne zmiany w **ochronie środowiska**. Średnie **zużycie wody** na 1 mieszkańca zmniejszyło się z 277,2 m³ w 2011 r. do 214,1 m³ w 2024 r., w tym na obszarze Polski Wschodniej – z 266,7 m³ do 232,4 m³ (w konsekwencji w 2024 r. było to o 18,3% więcej niż średnio w kraju). W miastach dużych przeciętne zużycie wody wzrosło w tym okresie z 106,7 m³/mieszkańca do 114,6 m³/mieszkańca, a na wsi – spadło z 384,5 m³ do 302,3 m³. Ilość **ścieków** przemysłowych i komunalnych wymagających oczyszczania zmniejszyła się w tym okresie 2 271,9 hm³ do 2 178,1 hm³, tj. o 4,1%. W ogólnej ilości ścieków wymagających oczyszczania zmniejszył się udział ścieków nieoczyszczanych z 7,7% w 2011 r. do 6,7%. Udział ścieków przemysłowych i komunalnych dużych miast stanowił 31,1% emisji krajowej (wobec 32,6% w 2011 r.). Poprawił się wskaźnik udziału ludności korzystającej z oczyszczalni ścieków – z 65,7% w 2011 r. do 76,2% w 2024 r. Analiza przestrzenna tych zjawisk wykazuje duże zróżnicowanie, jakkolwiek gospodarka ściekowa nadal problemem pozostaje w dolnośląskim i śląskim, w których ilość ścieków w przeliczeniu na mieszkańca w 2024 r. istotnie przekraczała średnią krajową. Od 2011 r. obserwowano wzrost ilości **odpadów** komunalnych wytworzonych w ciągu roku. Pozytywnym trendem jest stały wzrost udziału odpadów zebranych selektywnie (z 10,0% w 2011 r. do 42,0%). W 2023 r. w miastach wytworzono ponad 2/3 odpadów komunalnych – średnio na mieszkańca przypadało 427 kg odpadów (w miastach dużych – 442 kg), wobec odpowiednio 304 kg na wsi, przy średniej dla Polski 377 kg. Udział odpadów zebranych selektywnie w miastach (40,3%) kształtował się na poziomie nieco niższym od wartości krajowej. Dla porównania na wsi wzrósł do 45,5%. Od początku analizowanego okresu obserwowano systematyczne zmniejszanie emisji zanieczyszczeń z zakładów szczególnie uciążliwych dla **czystości powietrza**. W przypadku zanieczyszczeń pyłowych spadek ten w stosunku do 2011 r. był znaczący i wyniósł 73,3%, a w zakresie zanieczyszczeń gazowych – odpowiednio 23,9%. Zanieczyszczenia pyłowe dużych miast stanowiły 22,7% całkowitej emisji pyłów w kraju (w 2011 r. – odpowiednio 30,9%), a gazowe – 30,4% (wobec 26,9%).

Executive Summary

The period 2011–2024 was characterised by positive changes in the socio-economic development of the country, but disparities in the territorial distribution of phenomena remained evident, particularly between large urban centres and rural areas and those at risk of permanent marginalisation. Productivity increased in all regions compared to 2011, with 5 regions recording levels higher than the national average (namely Warszawski Stołeczny, Dolnośląskie, Śląskie, Pomorskie and Mazowiecki Regionalny). In Eastern Poland, productivity oscillated around 80% of the national average.

In 2024, the **demographic situation** in Poland was most significantly influenced by the persistently very low number of births (251.8 thousand compared to 272.5 thousand in the previous year, 375.0 thousand in 2019 and 388.4 thousand in 2011). The number of deaths (408.5 thousand compared to 409.0 thousand in the previous year, 409.7 thousand in 2019 and 375.5 thousand in 2011) was lower than the highest figures observed between 2018 and 2022 (max. – 519.5 thousand in 2021, min. – 409.7 thousand in 2019). As a result, in 2024 the negative value of the **natural increase** was more than 4 times higher than before the outbreak of the pandemic – per 1,000 population, it was minus 4.2‰ (compared to minus 3.6‰ a year earlier, minus 0.9‰ in 2019 and 0.3‰ in 2011), including minus 4.5‰ in Eastern Poland. The negative natural increase has been observed in all regions since 2020. In 2024, in 7 of them (Małopolskie, Warszawski Stołeczny, Pomorskie, Wielkopolskie, Podkarpackie, Podlaskie and Mazowiecki Regionalny), the rate was higher than the national average (ranging from minus 1.8‰ in Małopolskie to minus 4.1‰ in Mazowiecki Regionalny). In urban areas, the natural increase stood at minus 4.8‰ compared to minus 3.3‰ in rural areas. The **total fertility rate** reached its lowest level in the period available for this analysis (i.e. since the 1950s), indicating a future decline in the number of potential mothers and, consequently, a lack of simple generational replacement. The Statistics Poland's population projection for Poland until 2060 predicts a gradual increase in the total fertility rate (to 1.39 in 2030, 1.44 in 2040 and 1.49 in 2060), however, it will not reach the level of 2.1, which will mean a future decline in the number of young people, including potential mothers. Unfavourable changes in the age structure of the population have led to an increase in both the **age dependency ratio** (relating to the classification of the population according to their ability to work) and the **rate of demographic ageing** (related to classification by biological age groups). In 2024 – as in previous years – the least favourable age structure parameters were recorded in Łódzkie, Świętokrzyskie, Śląskie, Lubelskie and Zachodniopomorskie.

The number of **employed persons** in the national economy in 2024 amounted to 15.1 million, with those working in Eastern Poland accounting for 18.8% of all employed persons in the country, and those in Śląskie – for 11.2% respectively. 60.3% of all employed persons worked in towns and cities. The employees accounted for 78.7% of all employed persons in the national economy in the country (by 0.3 percentage points less than at the end of 2022). The highest proportion of the employees was found in Śląskie (85.1%). In Eastern Poland, they accounted for 74.5% all employed persons in the national economy. There was a downward trend in the number of the **unemployed** per 100 population of working age – at national level, compared to 2011, the rate fell to 3.6, and in Eastern Poland to 5.0. In large cities in 2024, there were 2.5 unemployed persons per 100 working age population, in rural areas – 4.0 respectively, and in marginalised gminas – 6.0.

A positive upward trend was observed in **adult education**, which also concerned the area of Eastern Poland. The share of persons with **tertiary education attainment** increased to 34.2% in 2024 (compared to 20.3% in 2011). The differences in educational attainment between urban and rural residents remain very significant. In 2024, 42.1% of urban residents had tertiary education, compared to 23.0% of rural

residents, which – compared to 2019 – is an increase of 6.4 percentage points and 5.1 percentage points respectively. In 2011, 25.9% of urban residents had tertiary education, compared to 11.4% of rural residents. The share of **adults aged 25–64 who participated in education or training** increased by 5.1 percentage points compared to 2019 and stood at 10.0% in 2024. Across the regions, this share ranged from 4.0% (in Świętokrzyskie) to 16.8% (in Małopolskie). In Eastern Poland, the rate was 8.3% overall, and in Śląskie – 9.5%.

According to the results of the household budget survey, in 2024 the **average monthly disposable income** per person in a household (i.e. allocated to expenditure on consumer goods and services and for increasing savings) amounted to PLN 3,103, with the highest income still recorded in Warszawski Stołeczny (PLN 4,112), and the lowest – in Opolskie (PLN 2,465) and Podkarpackie (PLN 2,784). The average income in Eastern Poland stood at PLN 2,869 and was still lower than the national average – by 7.6% (although at the beginning of the period under review, the disparity was greater and amounted to 14.4%). In large cities, the average monthly income in 2024 was PLN 3,738, which was 20.5% higher than the Polish average. In medium and small towns, the rates were PLN 3,145 and PLN 2,889 respectively. The disparity of income per capita in households, measured by the **Gini coefficient** in 2024 in Poland was 0.300 (in 2011 it was higher – 0.338), with the greatest inequalities recorded in Opolskie (0.358) and the smallest in Zachodniopomorskie (0.226). In Eastern Poland, the coefficient fell to 0.275, and in Śląskie – to 0.259. Income disparities higher than the national average were recorded in large cities (0.313), while in other analysed urban dimensions they remained below the national average. Based on the EU-SILC study, the **at-risk-of-poverty** rate, after social transfers, reached 13.8% in Poland in 2024 and was by 3.9 percentage points lower than in 2011. The highest value of the indicator was recorded in Podlaskie (25.5%), and the lowest in Śląskie (7.6%).

The sustained economic growth, generated mainly by industry and services, contributed to a further improvement in **productivity** (measured by **gross value added per employee**). Compared to 2011, productivity increased in all regions. In the regions of Eastern Poland, productivity stood at around 80% of the national average, with the lowest levels still recorded in Lubelskie. Intra-regional variations indicate that the highest productivity continued to be found in areas concentrating significant business activities, i.e. Płocki subregion (by 68.8% higher than the total value for Poland) and Legnicko-Głogowski subregion (by 26.1%), as well as the Miasto Warszawa (by 49.8% higher than the national average). The lowest rate (below 70% of the national average) was recorded in the Eastern subregions (Puławski, Przemyski and Chełmsko-Zamojski). **GDP per capita** varied considerably more across subregions than across regions, and has not changed significantly over the years. Subregional GDP per capita **dispersion index** for Poland reached 34.4% in 2023 (compared to 34.6% in 2019 and 33.2% in 2011). The highest level of GDP per capita was still recorded for the Miasto Warszawa (PLN 250,357, i.e. almost 3 times higher than the total value for Poland). As a result, Warszawa and the other 5 largest voivodship capitals (Poznań, Kraków, Wrocław, Łódź and Szczecin) generated a total of 27.2% of the national GDP in 2023 (in 2019 and 2011, the figures were 26.2% and 24.4% respectively).

In recent years, a significant growth in **entrepreneurship** in Poland has been observed, measured by an increase in the number of entities registered in the REGON register (including companies with foreign capital), as well as net revenues from the sale of products, goods, and materials (in total and for export). The value of gross fixed capital formation and investment outlays have also increased, but with a simultaneous decrease in their ratio to GDP.

The **number of registered entities** increased by 37% compared to 2011. As a result, in 2024, there were 142 entities per 1,000 total population, of which 204 in large cities, while in marginalized gminas and rural areas the figures were 87 and 104, respectively. At the same time, the **number of companies with foreign**

capital per 10,000 population increased significantly – at national level from 18 entities in 2011 to 24 (compared to 66 in large cities). At the regional level, the Warszawski Stołeczny, as in previous years, had the highest value of the indicator (126). Dolnośląskie was next (25 entities). The Mazowiecki Regionalny and Świętokrzyskie regions ranked lowest (4 and 5 companies, respectively). In Eastern Poland, the value of indicator increased from 5 to 11 companies over the years 2011 and 2024. The **survival rate of natural persons enterprises** in their first three years of operation has been increasing slowly but steadily. In 2023, 107,703 enterprises of natural persons established in 2021 were still active. Of these, 87.5% were still operating by 2024. This rate increased compared to previous years, when 79.0% of the enterprises registered in 2008 and active in 2010 survived by 2011. In 2024, the survival rate of total three-year-old enterprises was 89.1%.

Compared to 2011, the value of **gross fixed capital formation** also increased (while its ratio to GDP decreased by 3.5 percentage points to 17.0%). The value of **investment outlays** per capita in 2024 amounted to PLN 11,785 (compared to 2011 – an increase of 87%). At the regional level, significant disproportions were still visible – the highest value of the indicator was recorded in Warszawski Stołeczny – PLN 25,906 (more than twice as high as the average for Poland), and the lowest – in Warmińsko-mazurskie (PLN 7,741) and Świętokrzyskie (PLN 7,967). For Eastern Poland, the average value of investment outlays per capita in 2024 amounted to PLN 8,872, which was 75.3% of the national average.

Net revenues from the sale of products, goods, and materials for export in 2024 amounted to PLN 1,316.6 billion (compared to PLN 528.3 billion in 2011 and PLN 874.6 billion in 2019), accounting for 22.5% of total net revenues from the sale of products, goods, and materials (compared to 19.6% in 2011 and 23.3% in 2019). In 2024, the highest value of net revenues from sales of products, goods and materials was recorded in Mazowieckie Voivodeship – PLN 1,979.7 billion (of which PLN 1,556.0 billion, i.e. 26.6% of the national share, was generated by Warszawski Stołeczny region), which accounted for 33.9% of the value for Poland. The share of export revenues in total revenues of Eastern Poland in 2024 was 20.1% (compared to 16.3% in 2011).

Between 2011 and 2024, intramural expenditure on R&D increased in the scope of **research and development activities**. In 2024, it reached PLN 51.5 billion, i.e. it was almost 4.5 times higher than in 2011 and over 1.5 times higher than in 2019. The increase in nominal intramural expenditure on R&D was accompanied by an increase in the R&D intensity indicator, i.e. the share of gross domestic expenditure on R&D in relation to GDP – taking into account preliminary GDP results for 2024 – from 0.75% in 2011 to 1.41% in 2024 (compared to 1.31% in 2019), including in Eastern Poland – from 0.59% to 0.89%, respectively. In 2024, the highest value of the indicator was recorded in Warszawski Stołeczny (2.65%), Małopolski (2.49%), and Pomorski (2.12%), while the lowest was recorded in Mazowiecki Regionalny (0.36%) and Lubuski (0.38%). The increase in intramural expenditure on R&D was accompanied by an increase in the share of industrial and service enterprises cooperating in **innovation activities**. In 2022–2024, the share of industrial and service enterprises cooperating in innovation activities in the total number of enterprises was 8.9% (8.6% in 2020–2022 and 5.2% in 2016–2018). The highest value of the indicator was recorded in the Mazowieckie (11.9%) and Opolskie (11.3%) regions, while the lowest – in Lubuskie (5.1%). In Śląskie this indicator was higher than the national average and amounted to 9.9%, while in Eastern Poland in the period of 2022–2024 the value of the indicator was 7.6%.

Over the years 2011–2024, the situation in most areas related to **transport infrastructure** in Poland improved. The density of hard-surface roads increased, as did the total length of motorways, expressways, and roads owned by voivodships. The expansion of bicycle infrastructure was also observed. In the period under review, road safety also improved, as evidenced by the decrease in the number of road accident fatalities. An increase in the length of communication lines in gminas passenger transport was also noted.

However, unfavourable trends included a decrease in the length of railway lines in use compared to 2011, significantly influenced by the downward trend observed between 2011 and 2016. In Eastern Poland, the directions of changes in areas related to transport infrastructure were consistent with those observed nationwide. Compared to the rest of Poland, the expansion of road and bicycle infrastructure was more dynamic.

Between 2011 and 2024, **municipal infrastructure** improved, with the length of the sewage, gas, and water supply networks increasing. This expansion of the network took place in all regions and translated into an increase in the share of the population using such infrastructure throughout the country. Since 2011, the share of residents using the sewage network has increased by 9.4 percentage points, those using the water supply network by 5.1 percentage points, and those using the gas network by 4.1 percentage points. The highest share of the population using water supply and sewage networks remained in large cities (97.5% and 93.2% respectively). Over the past decade, changes in the population using water, gas supply, and sewage networks in rural areas have been more dynamic compared to the situation in cities and in Poland in general. At the same time, these rates were higher in rural areas than in marginalized gminas.

In 2024, 200.1 thousand **new dwellings were completed**, i.e. 9.6% less than in 2023 and 3.5% less than in 2019, but 52.8% more than in 2011. In Eastern Poland, the number of dwellings completed in 2024 amounted to 34.8 thousand, a decrease by 0.4% as compared to the previous year, but remained 44.8% higher than in 2011 and 7.7% higher than in 2019. In rural areas, 71.2 thousand new dwellings were completed in 2024, which accounted for 35.6% of all new dwellings completed in Poland (in 2011 it was 38.9%). By comparison, the total number of dwellings completed in cities amounted to 128.9 thousand. In 2024, 119,373 households were waiting for rental of housing units from gmina's resources (excluding replacement and temporary accommodation), i.e. 3.6% less than in 2023 and 20.7% less than in 2019. Of these, 65,291 households were waiting for social tenancy. In Śląskie, the number of households waiting for social tenancy decreased by 4.8% over the year to 13,617, but still remained the highest in Poland (20.9% of all households waiting for social tenancy in the country). In Eastern Poland, 7,423 households (11.4% of the total) were waiting for social tenancy, and – as in previous years – the highest number of households was in Warmińsko-mazurskie, and the lowest in Podlaskie. The number of households waiting for social tenancy in Eastern Poland was 23.1% lower compared to 2019 and 11.7% lower than in 2023. In cities, 59,600 households were waiting for social tenancy, which constituted 91.2% of all waiting households in Poland, including 31,500 households in large cities (26.8% less than in 2019 and 6.9% less than a year ago). In rural areas, the number was 5,700 households (19.3% less than in 2019 and 4.8% less than in 2023), and in marginalized gminas – 2,600 households (compared to 2,500 a year ago and 3,100 in 2019).

A important aspect affecting territorial attractiveness is the accessibility of **healthcare** services. Between 2011 and 2024, the number of **general hospitals** in Poland increased by 9.1% (i.e., by 74 facilities up to 888), with a simultaneous decrease in both the total number of beds in general hospitals and the number of beds per 100,000 population. The number of beds in general hospitals per 100,000 population decreased by 42, reaching 426 beds (compared to 2019, a decrease of 8 beds). In 2024, there were 38 doctors working directly with patients per 10,000 population, based on their primary place of work (i.e., counted once in the statistics) – from 63 in Warszawski Stołeczny to 23 in Mazowiecki Regionalny, compared to 40 in Śląskie and 34 in Eastern Poland. The total number of **out-patient departments** in the country amounted to 24,200 (the share in rural areas decreased from 23.7% in 2011 to 19.1%). Per 10,000 population there were 5 **out-patient departments** in the country, with 3 such facilities in rural areas. In 2024, there were 11,200 **pharmacies** in Poland, including 1,268 in Śląskie. Altogether 21.0% of the total number of pharmacies operated in Eastern Poland, and 16.0% in rural areas.

The analysis of **gmina`s and cities with poviát status budgets** shows that in 2024 their **own revenues** (per capita) were more than twice as high as in 2011 and amounted to PLN 4,703 on average. The higher than average own revenues (per capita) were recorded in six regions, including significantly higher levels in Warszawski Stołeczny. Eastern Poland recorded (similarly to the previous year) the lowest own revenues per capita (PLN 3,403). In gminas at risk of permanent marginalization, the average per capita was PLN 2,646, in rural gminas – PLN 3,346.2, while in large cities it was PLN 7,272. The share of **investment expenditures** in total expenditure of gminas and cities with poviát status budgets amounted to 17.5% for Poland in total. In Eastern Poland the rate reached 13.8%, in marginalised gminas it amounted to 28.6%, in rural gminas – 27.0%, and in large cities – 9.9%.

In 2024, there was an increase in the share of the area covered by the binding local **spatial management plans** in the total land area (from 27.2% in 2011 to 32.5%). The largest increase over the entire period analysed (since 2011) was recorded in 3 regions: Dolnośląskie (12.4 percentage points), Śląskie (12.1 percentage points) and Świętokrzyskie (10.2 percentage points). The lowest share was still recorded in Kujawsko-Pomorskie at 4.5% (compared to 4.6% in 2011). In Eastern Poland in 2024, 27.2% of the area was covered by local plans, representing an increase of 2.9 percentage points compared to 2011 (24.3%). In large cities, the proportion of such area was 46.5%, in rural gminas – 33.0%, and in marginalised gminas – 26.4% respectively. At the same time, the share of **areas covered by revitalisation processes** in the area of degraded areas fell to 28.4%, including a drop to 22.2% in Eastern Poland. The share of these areas in at risk gminas stood at 26.0% and was similar to that recorded in rural gminas (26.4%). In large cities, the value of the indicator was 22.1%. **The proportion of the population living in areas covered by revitalisation processes** was lower than in 2015, standing at 18.1% (compared to 26.4%). Spatial analysis revealed significant variation – in marginalised areas this share was 23.8%, in rural gminas it was 19.3%, compared to 15.5% in large cities.

Between 2011 and 2024, positive developments were observed in **environmental protection**. Average **water consumption** per capita fell from 277.2 m³ in 2011 to 214.1 m³ in 2024, including decrease in Eastern Poland – from 266.7 m³ to 232.4 m³ (as a result, in 2024 this was by 18.3% higher than the national average). In large cities, average water consumption rose during this period from 106.7 m³ per capita to 114.6 m³ per capita, while in rural areas it fell from 384.5 m³ to 302.3 m³. The volume of industrial and municipal **wastewater** requiring treatment decreased during this period from 2,271.9 hm³ to 2,178.1 hm³, i.e. by 4.1%. The share of untreated wastewater in the total volume of wastewater requiring treatment fell from 7.7% in 2011 to 6.7%. The share of industrial and municipal wastewater from large cities accounted for 31.1% of the national emissions (compared to 32.6% in 2011). The proportion of the population using wastewater treatment plants has improved – from 65.7% in 2011 to 76.2% in 2024. A spatial analysis of these phenomena reveals large variation, although wastewater management remains a problem in Dolnośląskie and Śląskie, where the volume of wastewater per capita in 2024 significantly exceeded the national average. Since 2011, there has been an increase in the amount of municipal **waste** generated annually. A positive trend is the steady rise in the proportion of selectively collected waste (from 10.0% in 2011 to 42.0%). In 2023, over two-thirds of municipal waste was generated in cities and towns – the average per capita was 427 kg (442 kg in large cities), compared to 304 kg in rural areas, and the average of 377 kg for Poland. The share of selectively collected waste in urban areas (40.3%) was slightly lower than the national average. By comparison, in rural areas it rose to 45.5%. Since the beginning of the period under review, there has been a steady reduction in the emission of pollutants from plants particularly noxious to **air purity**. In case of particulate pollutants, this decrease compared to 2011 was significant, amounting to 73.3%, and for gaseous pollutants, it was 23.9% respectively. Particulate pollution from large cities accounted for 22.7% of total particulate emissions in the country (30.9% in 2011, respectively), and gas pollution accounted for 30.4% (compared to 26.9%).

Dział pierwszy

Part one

**Sytuacja społeczno-gospodarcza i przestrzenna
regionów NUTS 2**

**Socio-economic and spatial situation
of NUTS 2 regions**

Rozdział 1

Chapter 1

Warunki naturalne oraz ograniczenie zagrożeń dla środowiska Natural conditions and reduction of environmental hazards

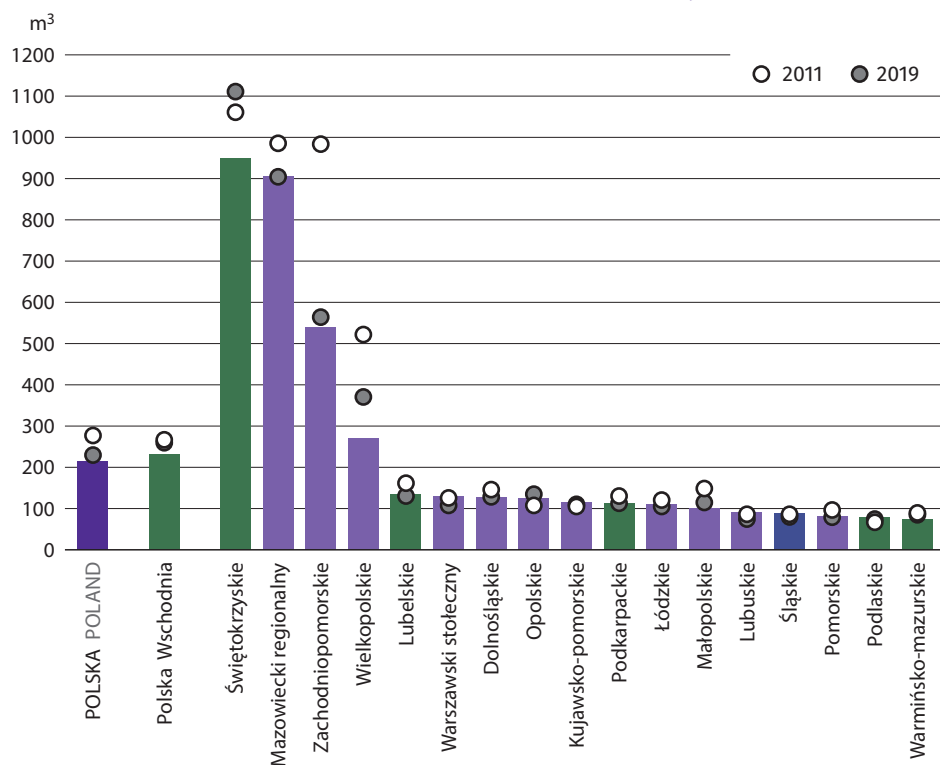
1.1 Zużycie wody oraz gospodarka ściekowa

1.1 Water consumption and wastewater management

W Polsce, zaliczanej do krajów ubogich w zasoby wodne, właściwe gospodarowanie zasobami wodnymi oraz zrównoważona gospodarka wodno-ściekowa mają priorytetowe znaczenie.

W latach 2011–2024 r. **zużycie wody na potrzeby gospodarki narodowej i ludności** zmniejszyło się – z 10,7 tys. hm³ w 2011 r., 8,8 tys. hm³ w 2019 r. do poziomu 8,0 tys. hm³ w 2024 r. Średnie zużycie wody **na 1 mieszkańca** spadło z 277,2 m³ w 2011 r., do 229,7 m³ w 2019 r. i 214,1 m³ w 2024 r. W regionach NUTS 2 wskaźnik ten był bardzo zróżnicowany – w 4 regionach w 2024 r. był wyższy niż średnio w kraju, w tym w świętokrzyskim – wyższy ponad 4-krotnie i wyniósł 949,2 m³. Najniższe zużycie wody na 1 mieszkańca odnotowano natomiast w warmińsko-mazurskim (74,7 m³). W porównaniu z 2011 r. w 11 regionach zużycie wody na 1 mieszkańca zmniejszyło się, w tym w 3 spadek był głębszy niż średnio w kraju (47,9% w wielkopolskim, 45,1% w zachodniopomorskim i 32,8% w małopolskim). Największy wzrost zużycia na mieszkańca odnotowano w podlaskim (19,3%). W porównaniu z 2019 r. największy spadek odnotowano w regionie wielkopolskim (26,7%), natomiast największy wzrost – w lubuskim (21,2%).

Wykres 1. Zużycie wody na potrzeby gospodarki narodowej i ludności na 1 mieszkańca w 2024 r.
Chart 1. Water consumption for needs of the national economy and population per capita in 2024



W **Polsce Wschodniej** odnotowano spadek zużycia wody na 1 mieszkańca z poziomu 266,7 m³ w 2011 r., 260,1 m³ w 2019 r. do 232,4 m³ w 2024 r. (w porównaniu z przeciętną wartością wskaźnika dla kraju było to o 18,3% więcej). Jak wspomniano wcześniej, w regionie świętokrzyskim wskaźnik był ponad 4-krotnie wyższy od średniej wartości dla tego obszaru, natomiast w warmińsko-mazurskim – ponad 3-krotnie niższy.

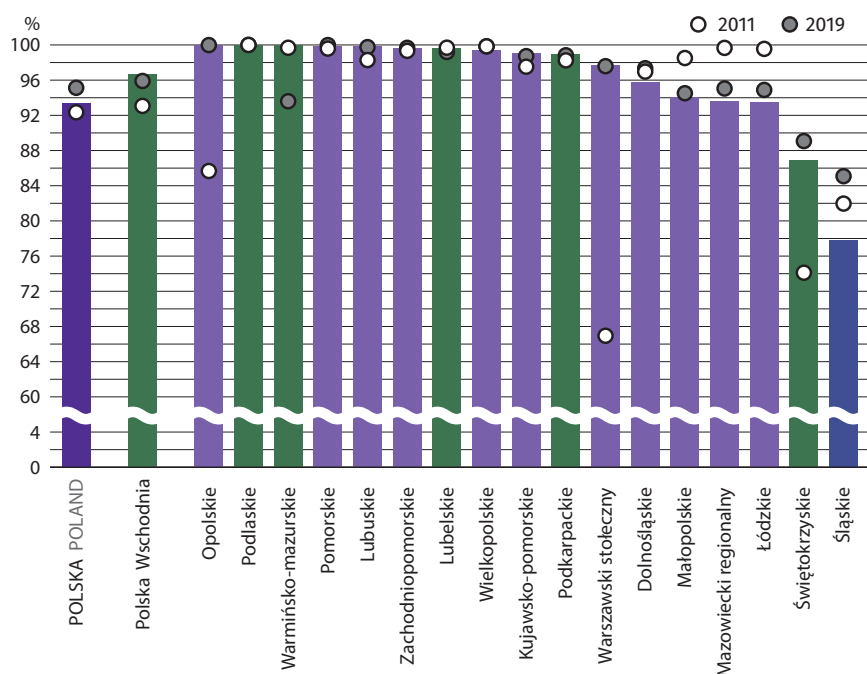
W latach 2011–2024 zużycie wody na 1 mieszkańca w województwie **śląskim** nieznacznie wzrosło (o 2,5%) do poziomu 88,7 m³ (w 2019 r. było to 80,2 m³), a w porównaniu z przeciętną wartością wskaźnika w kraju było ponad 2-krotnie mniejsze.

Głównym czynnikiem zanieczyszczenia i degradacji zasobów wodnych są **ścieki odprowadzane z zakładów przemysłowych, jak i pochodzące z kanalizacji**. W latach 2011–2024 r. w Polsce ilość ścieków przemysłowych i komunalnych wymagających oczyszczenia odprowadzonych do wód lub do ziemi zmniejszyła się z 2 271,9 hm³ do 2 178,1 hm³, tj. o 4,1%. W porównaniu z 2019 r. obserwowano nieznaczny wzrost (o 0,1%). W ogólnej ilości ścieków wymagających oczyszczenia zmniejszył się **udział ścieków nieoczyszczanych** z 7,7% w 2011 r. do 4,9% w 2019 r. i 6,7% w 2024 r. W porównaniu z 2011 r. notowano spadek ilości ścieków odprowadzanych w przeliczeniu **na 1 mieszkańca** (odpowiednio z 59,0 m³ do 58,0 m³), natomiast wzrost w stosunku do 2019 r. (kiedy odnotowano 56,7 m³ ścieków). Poprawił się wskaźnik **udziału ludności korzystającej z oczyszczalni ścieków** – z 65,7% w 2011 r. do 74,5% w 2019 r. i 76,2% w 2024 r.

Analiza przestrzenna tych zjawisk wykazuje duże zróżnicowanie, jakkolwiek gospodarka ściekowa nadal problemem pozostaje w dolnośląskim i **śląskim**, w których **ilość ścieków w przeliczeniu na mieszkańca** w 2024 r. istotnie przekraczała średnią krajową i wyniosła odpowiednio 76,4 m³ i 99,2 m³ (wobec odpowiednio 59,9 m³ i 82,6 m³ w 2011 r. oraz 57,9 m³ i 84,3 m³ w 2019 r.). W **Polsce Wschodniej**, przy znacznie niższej emisji ścieków (42,4 m³/mieszkańca w 2024 r., wobec 37,7 m³/mieszkańca w 2011 r. i 39,1 m³/mieszkańca w 2019 r.), wciąż korzystanie przez ludność z oczyszczalni (71,4%, wobec 61,1% w 2011 r. i 68,7% w 2019 r.) kształtuje się na poziomie niższym niż średnio w kraju.

Wykres 2. Ścieki przemysłowe i komunalne oczyszczone w % ścieków wymagających oczyszczenia w 2024 r.

Chart 2. Industrial and municipal wastewater treated in % of wastewater requiring treatment in 2024



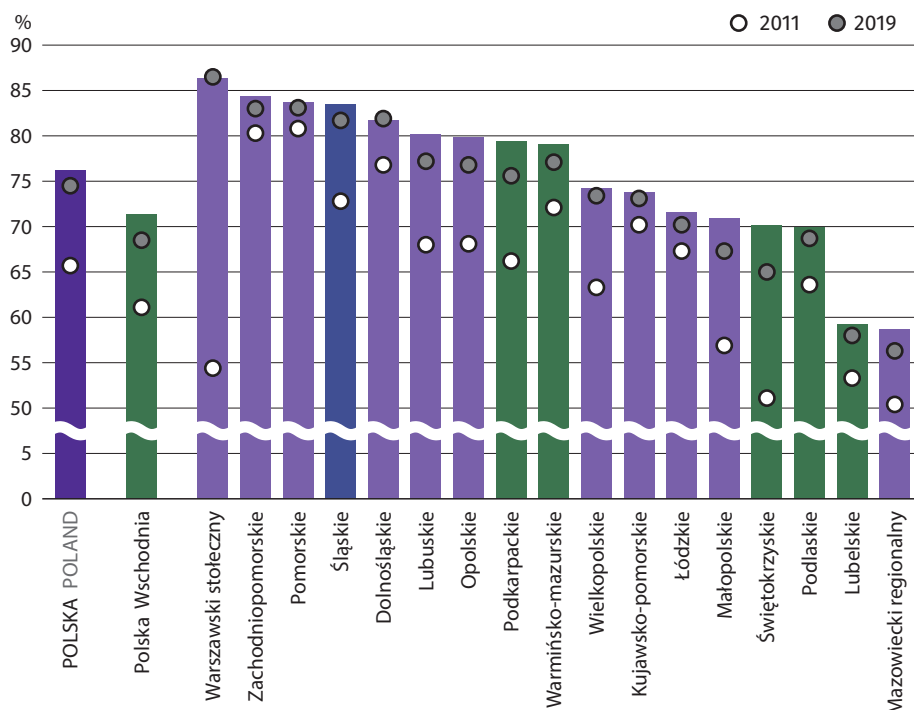
W stosunku do 2011 r., w 6 regionach odnotowano spadek **emisji ścieków przemysłowych i komunalnych wymagających oczyszczenia**, w granicach od 3,0% w świętokrzyskim do 48,6% w małopolskim. Największy ich wzrost odnotowano natomiast w mazowieckim regionalnym (36,0%). W rezultacie, w 2024 r. najwyższe emisje ścieków w emisji krajowej stwierdzono w **śląskim** (19,6%), a najniższe – w lubuskim i podlaskim (po 2,0%). W porównaniu z 2019 r. najwyższy udział ścieków wymagających oczyszczenia nadal obserwowano w śląskim (17,5%), natomiast najniższy – w lubuskim (1,7%).

W 2024 r. w 6 regionach obserwowano pogorszenie się wskaźnika **udziału ścieków nieoczyszczalnych** (w ogólnej ilości ścieków wymagających oczyszczenia), w tym w największym stopniu – w mazowieckim regionalnym (wzrost z 0,3% w 2011 r. do 6,3% w 2019 r. i 6,4% w 2024 r.) i łódzkim (odpowiednio z 0,4% do 5,1% i 6,5% w 2024 r.). W podlaskim, opolskim i warmińsko-mazurskim ponad 99,8% ścieków wymagających oczyszczenia było oczyszczane, natomiast najwyższy udział ścieków nieoczyszczanych notowano w **śląskim** (22,2%).

W regionach **ilość ścieków w przeliczeniu na 1 mieszkańca** kształtowała się od 37,9 m³ w lubelskim do 99,2 m³ w **śląskim**, gdzie wzrost w stosunku do 2011 r. wyniósł 20,1%, a w porównaniu z 2019 r. – 17,7%. Wyższe wartości wskaźnika niż przeciętnie w kraju (58,0 m³), oprócz ww. śląskiego, notowano jeszcze w 6 regionach. W porównaniu z 2011 r. ilość ścieków na 1 mieszkańca w skali kraju zmniejszyła się o 1,7%, w tym w 6 regionach (od 2,7% w warszawskim stołecznym do 49,9% w małopolskim). Największy wzrost wartości wskaźnika notowano w mazowieckim regionalnym (o 45,3%). W porównaniu z 2019 r. największy wzrost miał miejsce w dolnośląskim (o 32,0%).

W 2024 r. najniższy i najwyższy **udział ludności korzystającej z oczyszczalni ścieków w ludności ogólnej** wyznaczało województwo mazowieckie (odpowiednio od 58,7% w regionie mazowieckim regionalnym do 86,4% w warszawskim stołecznym), przy średniej dla tego województwa na poziomie 75,2%. W porównaniu z 2011 r. wzrost obserwowano we wszystkich regionach, w tym największy – w wyżej wspomnianym warszawskim stołecznym (o 32,0 p. proc.) i świętokrzyskim (o 19,1 p. proc. do 70,2%). W porównaniu z 2019 r. największy wzrost utrzymał się w regionie świętokrzyskim o 5,1 p. proc. natomiast w warszawskim stołecznym wystąpił nieznaczny spadek o 0,1 p. proc.

Wykres 3. Ludność korzystająca z oczyszczalni ścieków w 2024 r.
Chart 3. Population connected to wastewater treatment plants in 2024



W latach 2011–2024 na obszarze **Polski Wschodniej** ilość ścieków przemysłowych i komunalnych wymagających oczyszczenia odprowadzonych do wód lub do ziemi zwiększyła się o 5,5% do poziomu 327,3 hm³, co stanowiło 15,0% emisji krajowej ścieków. W porównaniu z 2019 r. wzrost był nieco słabszy i wyniósł 3,4%. Poprawił się wskaźnik udziału ścieków nieoczyszczanych w ogólnej ilości ścieków wymagających oczyszczenia z 6,5% w 2011 r. do 3,0% w 2019 r. i 3,3% w 2024 r. Ilość ścieków w przeliczeniu na 1 mieszkańca była znacznie niższa niż przeciętnie w kraju i wyniosła 42,4 m³ (39,2% w 2019 r. i 37,7 m³ w 2011 r.). Rozpiętość wskaźnika pomiędzy regionami Polski Wschodniej o najniższej i najwyższej wartości wskaźnika wyniosła 25,9 m³ (od 37,9 m³ w lubelskim do 63,8 m³ w świętokrzyskim). Udział ludności korzystającej z oczyszczalni ścieków wzrósł z 61,1% w 2011 r. do 68,7% w 2019 r. i 71,4% w 2024 r. W odniesieniu do średniej w kraju wartość ta była mniejsza o 4,9 p. proc. Najwyższy poziom wskaźnika notowano w podkarpackim (79,4%), a najniższy – w lubelskim (59,3%).

Duża koncentracja przemysłu i ludności sprawia, że województwo **śląskie** jest największym producentem ścieków przemysłowych i komunalnych wymagających oczyszczenia. W odniesieniu do 2011 r. odnotowano wzrost ilości ścieków o 11,7%, do poziomu 427,2 hm³, natomiast w porównaniu do 2019 r. – wzrost o 12,0%. Zwiększył się również udział ścieków nieoczyszczanych w ogólnej ilości ścieków wymagających oczyszczenia (z 17,5% w 2011 r. do poziomu 21,4% w 2019 r. i 22,2% w 2024 r.). Ilość ścieków w przeliczeniu na 1 mieszkańca prawie 2-krotnie większa niż średnio w kraju. Z oczyszczalni ścieków w 2024 r. korzystało 83,4% ludności województwa, wobec odpowiednio 81,7% w 2019 r. i 72,8% w 2011 r.

1.2 Zanieczyszczenie i ochrona powietrza

1.2 Air pollution and protection

Zmniejszenie emisji zanieczyszczeń jest priorytetem podejmowanych przedsięwzięć na rzecz ograniczania zmian klimatu. W latach 2011–2024 obserwowano systematyczne zmniejszanie się emisji zanieczyszczeń z zakładów szczególnie uciążliwych dla czystości powietrza.

W 2024 r. emisja zanieczyszczeń pyłowych z zakładów szczególnie uciążliwych dla czystości powietrza (w 2024 r. było 1 800 takich zakładów, w 2023 r. – 1 820, w 2019 r. – 1 878, wobec ok. 1 800 w 2011 r.) wynosiła 15,3 tys. ton. Ponad 40% krajowych zanieczyszczeń do powietrza wyemitowały zakłady zlokalizowane w 4 regionach. Najwyższe emisje stwierdzono w **śląskim** (20,2% krajowej emisji zanieczyszczeń pyłowych), nieco mniejsze w kujawsko-pomorskim (9%) oraz łódzkim i mazowieckim regionalnym (po 7%).

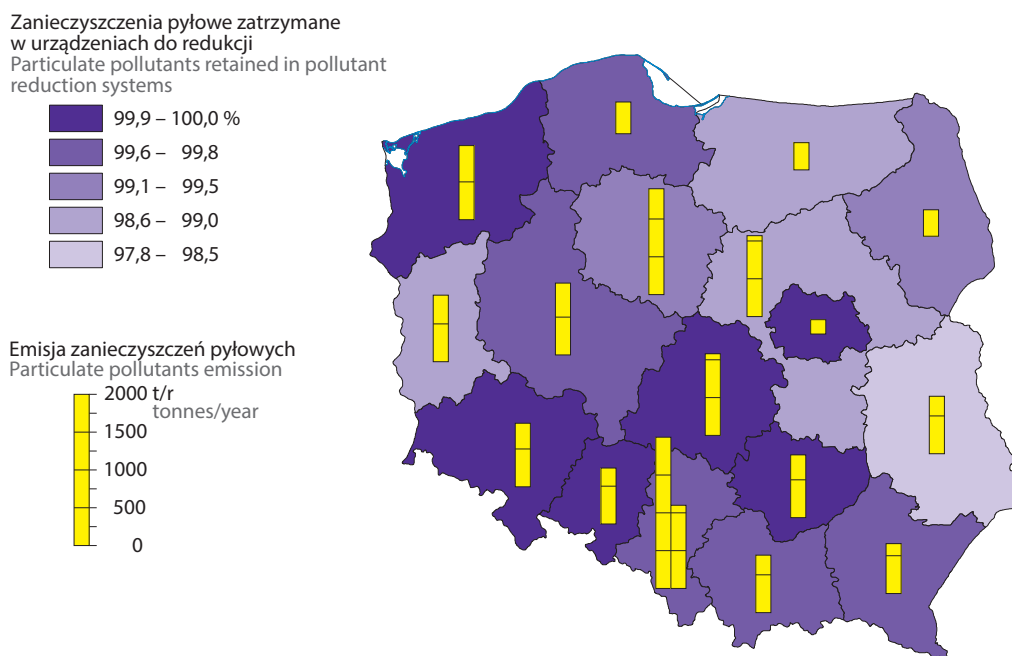
W stosunku do roku 2011 r. spadek emisji był znaczący, tj. o 73,3% (z poziomu 57,5 tys. ton). W analizowanym okresie ich spadek odnotowano we wszystkich regionach – od 30,4% w lubuskim do 86,1% w warszawskim stołecznym. Spadek emisji pyłów większy niż średnio w kraju, obserwowano w regionach: pomorskim (85,0%), wielkopolskim (81,7%), małopolskim (80,7%), dolnośląskim (79,5%) i śląskim (75,6%).

W porównaniu z 2019 r. spadek emisji zanieczyszczeń pyłowych wyniósł 43,4% (tj. z 27,1 tys. ton), w tym największy notowano w regionie warszawskim stołecznym (o 68,5%), małopolskim i świętokrzyskim (po ok. 54%), a wzrost – w lubuskim (o 18,2%).

W skali roku odnotowano spadek emisji zanieczyszczeń pyłowych (z 16,0 tys. ton, tj. o 4,1%) i dotyczył on 15 regionów, w tym największy był w warszawskim stołecznym (ponad 20%), kujawsko-pomorskim i lubelskim (po 14,4%) oraz mazowieckim regionalnym (13,9%), zaś wzrost – w lubuskim (35,8%).

Region **śląski** zajmuje nieco ponad 3,9% powierzchni kraju, a koncentruje się tu 1/5 całkowitej emisji pyłów Polski. Udział śląskiego w emisji krajowej w porównaniu z 2011 r. i 2019 r. był niższy odpowiednio o 1,9 p. proc. i o 0,3 p. proc., zaś w stosunku do 2023 r. był wyższy o 1,1 p. proc.

Zakłady szczególnie uciążliwe dla czystości powietrza zlokalizowane na terenie **Polski Wschodniej** w 2024 r. wyemitowały łącznie ok. 3,0 tys. ton zanieczyszczeń pyłowych, tj. o 68,2% mniej niż w 2011 r. i o 45,9% mniej niż w 2019 r. Pomimo, że emisja pyłów systematycznie malała, to jej udział w krajowej emisji w analizowanym okresie wzrósł do 19,3% (z 16,2% w 2011 r., 20,1% w 2019 r. i 20,0% w 2023 r.). Ponad połowa emisji pyłów na obszarze Polski Wschodniej pochodziła z zakładów zlokalizowanych w regionie świętokrzyskim i lubelskim (odpowiednio 5,4% i prawie 5,0% krajowej emisji w 2024 r., wobec 4,8% i 4,2% w 2011 r.).

Mapa 1. Emisja zanieczyszczeń pyłowych z zakładów szczególnie uciążliwych dla czystości powietrza w 2024 r.
Map 1. Emission of particulates pollutants from plants of significant nuisance to air quality in 2024


W 2024 r. **emisja zanieczyszczeń gazowych z zakładów szczególnie uciążliwych dla czystości powietrza** w porównaniu z 2011 r. zmniejszyła się z 220,9 mln ton do poziomu 168,2 mln ton, tj. o 23,9%. Spadek emisji zanieczyszczeń gazowych w tym okresie notowano w 15 regionach, w tym większy niż przeciętnie wystąpił w wielkopolskim (62,4%), podkarpackim (58,0%), małopolskim (47,2%), i zachodniopomorskim (43,6%) i śląskim (38,2%). W 2 regionach odnotowano wzrost emisji zanieczyszczeń gazowych (7,4% w podlaskim oraz 23,7% w kujawsko-pomorskim). W rezultacie, w 2024 r. prawie połowę krajowych gazowych zanieczyszczeń wyemitowały zakłady zlokalizowane w 3 regionach: łódzkim, **śląskim** i mazowieckim regionalnym.

Spadek emisji zanieczyszczeń gazowych pochodzących z zakładów szczególnie uciążliwych dla czystości powietrza odnotowano również w stosunku do 2019 r. (z 198,4 mln ton, tj. o 15,2%), w tym największy – w regionie podkarpackim (46,1%), wielkopolskim (42,6%) i lubuskim (40,2%), zaś wzrost – w śląskim (20,5%) oraz lubelskim (ok. 2,0%).

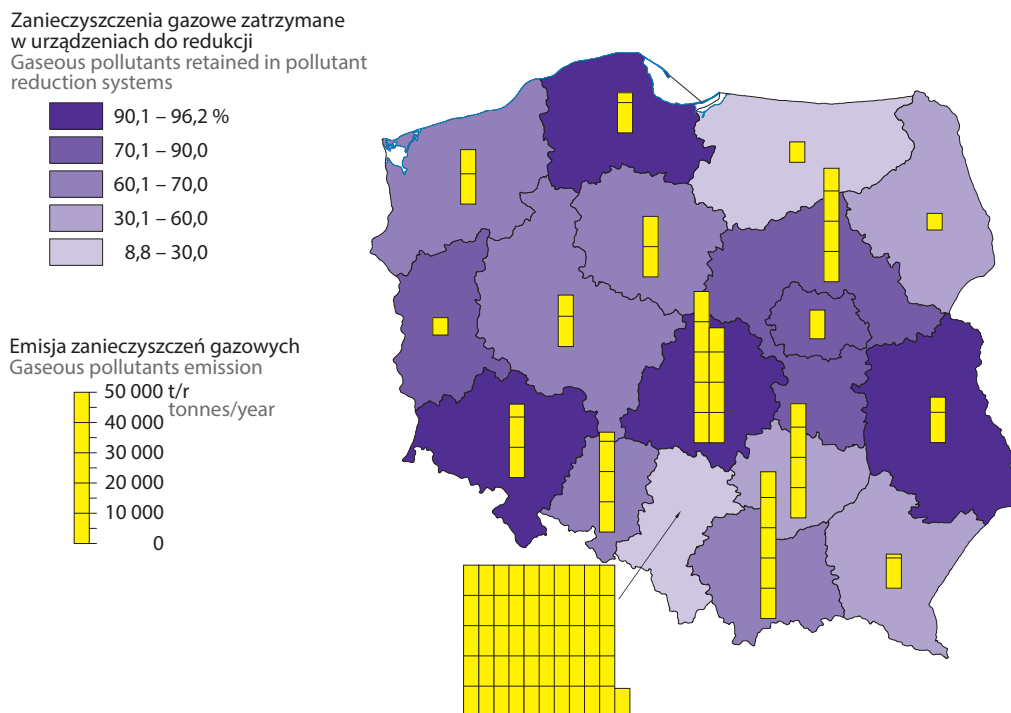
W skali roku spadek emisji wyniósł 2,6%, w tym największy miał miejsce w podkarpackim (13,9%) i opolskim (12,5%), natomiast wzrost obserwowano w 4 regionach – lubelskim, łódzkim, wielkopolskim oraz świętokrzyskim.

Na terenie **śląskiego** odnotowano redukcję zanieczyszczeń gazowych z zakładów szczególnie uciążliwych dla czystości powietrza w stosunku do 2011 r. – z 43,4 mln ton w 2011 r. do ok. 26,8 mln ton w 2024 r. (w 2019 r. emisja wynosiła 32,4 mln ton, w 2023 r. – ok. 27,0 mln ton). W 2024 r. udział regionu śląskiego w emisji krajowej wyniósł 15,3% i był niższy o 3,7 p. proc. w porównaniu z 2011 r. i o 0,04 p. proc. w stosunku do 2019 r., a do 2023 r. – wyższy o 0,3 p. proc.

Emisja zanieczyszczeń gazowych z zakładów szczególnie uciążliwych na obszarze **Polski Wschodniej** w 2024 r. wyniosła 22,3 mln ton, tj. ok. 13,3% krajowej emisji (wzrost o 1,4 p. proc. w stosunku do 2011 r. i o 0,5 p. proc. w porównaniu z 2019 r.). Największe ilości zanieczyszczeń w 2024 r., podobnie jak w 2023 r., wytworzył region świętokrzyski (15,9% emisji krajowej), podkarpacki (7,7% krajowej emisji) i warmińsko-mazurski (7,5% emisji krajowej).

Mapa 2. Emisja zanieczyszczeń gazowych z zakładów szczególnie uciążliwych dla czystości powietrza w 2024 r.

Map 2. Emission of gaseous pollutants from plants of significant nuisance to air quality in 2024



W emisji zanieczyszczeń gazowych pochodzących z zakładów szczególnie uciążliwych dla czystości powietrza największy udział ma **dwutlenek węgla**, który w 2024 r. stanowił ok. 99,6% emisji ogółem dla Polski. W 2024 r. największy udział w krajowej emisji dwutlenku węgla miały nadal regiony: **śląski** (15,7%, tj. 26,3 mln ton) i mazowieckim regionalnym (13,1%). Na przestrzeni lat **emisja dwutlenku węgla** zmniejszyła się z poziomu 219,3 mln ton w 2011 r. do 167,3 mln ton, tj. o 23,7%. W tym okresie spadek emisji dwutlenku węgla notowano w 15 regionach, w tym największy – w wielkopolskim (o 62,5%).

Zakłady szczególnie uciążliwe zlokalizowane na terenach **Polski Wschodniej** w 2024 r. wytworzyły prawie 22,3 mln ton dwutlenku węgla, tj. ok. 13,3% emisji krajowej (wzrost o 1,4 p. proc. w stosunku do 2011 r. i o 0,5 p. proc. w porównaniu z 2019 r.). Podobnie jak w latach ubiegłych, największą emisję dwutlenku węgla wytworzył region świętokrzyski.

1.3 Ochrona przyrody

1.3 Nature protection

W celu zachowania, przywrócenia oraz zrównoważonego użytkowania bogatego dziedzictwa naturalnego i różnorodności biologicznej, a także związanych z nimi dóbr kulturowych, w Polsce od wielu lat rozwijane są różnorodne formy ochrony przyrody żywej i nieożywionej. Realizacja kluczowych celów ochrony przyrody odbywa się przede wszystkim poprzez powoływanie obszarów prawnie chronionych oraz obejmowanie ochroną prawną zasobów, tworów i składników przyrody. Ich tworzenie i funkcjonowanie regulowane jest przepisami prawa, które określają obszar objęty szczególnym reżimem ochronnym, wyłączającym lub co najmniej ograniczającym dotychczasowy porządek prawny.

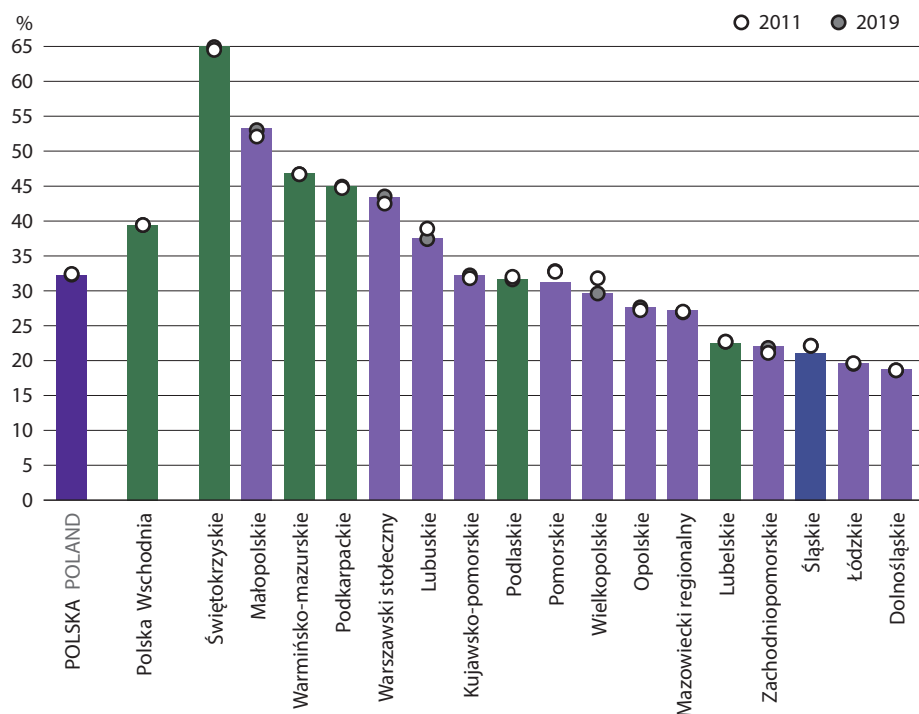
W końcu 2024 r. **obszary prawnie chronione** w Polsce zajmowały 10 120,1 tys. ha. W porównaniu z 2011 r. ich powierzchnia zmniejszyła się o 26,2 tys. ha, natomiast w odniesieniu do 2019 r. oraz 2023 r. wzrosła odpowiednio o 12,7 tys. ha i o 14,6 tys. ha. W rezultacie, w końcu 2024 r. **na 1 mieszkańca** przypadało 2 699,5 m² obszarów prawnie chronionych (w 2019 r. było to 2 633,3 m², a w 2011 r. – 2 632,8 m²). Nadal najwyższą wartość tego wskaźnika notowano w regionie warmińsko-mazurskim (8 385 m²), natomiast najniższą – w **śląskim** (608 m²).

W latach 2011–2024 **udział obszarów prawnie chronionych** w powierzchni ogólnej kraju¹ kształtował się na względnie stałym poziomie. W 2024 r. wskaźnik ten wyniósł 32,2% wobec 32,4% w 2011 r. oraz 32,3% w 2019 r. i nie uległ zmianie w porównaniu do 2023 r. Największy udział obszarów prawnie chronionych w powierzchni ogólnej nadal notowano w regionie świętokrzyskim (65,0%), a najmniejszy – w dolnośląskim (18,7%). W regionie **śląskim** w 2024 r., podobnie jak w 2023 r., udział obszarów prawnie chronionych w powierzchni ogółem wyniósł 21,1%, co oznacza spadek o 1,0 p. proc. w porównaniu z latami 2011 i 2019. Wartość ta była jednocześnie niższa o 11,1 p. proc. od średniej krajowej.

Polska Wschodnia wyróżnia się na tle kraju jakością środowiska przyrodniczego. W 2024 r. obszary prawnie chronione tej części kraju zajmowały 3 897,5 tys. ha, co stanowiło 39,4% jej powierzchni (niezmiennie od 2011 r.). Największą powierzchnię obszarów prawnie chronionych odnotowano w regionie warmińsko-mazurskim (1 131,2 tys. ha) i było to 46,8% powierzchni regionu. Największy udział obszarów chronionych we wschodniej części kraju występował w regionie świętokrzyskim (65,0%), natomiast najmniejszy – w regionie lubelskim (22,5%).

¹ Dane nie uwzględniają informacji o obszarach sieci Natura 2000, obejmują tylko tę ich część, która mieści się w granicach pozostałych obszarów prawnie chronionych.

Wykres 4. Udział obszarów prawnie chronionych w powierzchni ogółem w 2024 r.
Chart 4. Share of areas under legal protection in total area in 2024



Najwyższą rangę spośród prawnie chronionych form ochrony przyrody zajmują **parki narodowe**. Na koniec 2024 r. łączna powierzchnia 23 parków narodowych w Polsce wyniosła 314,3 tys. ha, co stanowiło 1,0% powierzchni kraju. W porównaniu do ubiegłego roku powierzchnia parków narodowych zmniejszyła się o 942,9 ha, natomiast względem 2019 r. – o 833,7 ha (tj. o 0,3%), a względem 2011 r. – o 276,0 ha (tj. o 0,1%).

W 2024 r. największą powierzchnię parków narodowych odnotowano w regionie podlaskim (92,2 tys. ha, co stanowiło 29,3% łącznej powierzchni parków narodowych w kraju). Najmniejszą powierzchnię wykazano w regionie łódzkim – 68,3 ha, obejmujących niewielką część Kampinoskiego Parku Narodowego, którego zasadnicza część położona była w regionie warszawskim stołecznym. W regionie **śląskim** dotychczas nie ustanowiono parków narodowych.

W porównaniu z 2011 r. największy wzrost powierzchni parków narodowych odnotowano w regionie dolnośląskim (o 3,2%), natomiast największy spadek – w regionie podkarpackim (o 1,7%). W odniesieniu do 2019 r. zmiany te były niewielkie: największy wzrost odnotowano w regionie świętokrzyskim (o 0,9%), a największy spadek ponownie w regionie podkarpackim (o 1,7%).

W 2024 r. powierzchnia parków narodowych w **Polsce Wschodniej** wyniosła 164,1 tys. ha, co stanowiło 52,2% łącznej powierzchni parków narodowych w kraju i oznaczało spadek o 0,5% względem roku ubiegłego. Od 2011 r. powierzchnia parków narodowych w tej części kraju zmniejszyła się o 681,2 ha, a od 2019 r. – o 709,9 ha. Największy udział w powierzchni parków narodowych Polski Wschodniej miał region podlaski (56,2%), natomiast region warmińsko-mazurski nie posiadał tej formy ochrony przyrody.

Tereny zielone stanowią istotny element przestrzeni publicznej i pełnią ważne funkcje w życiu człowieka. W 2024 r. **łączna powierzchnia parków, zieleńców i terenów zieleni osiedlowej** wyniosła 64,0 tys. ha,

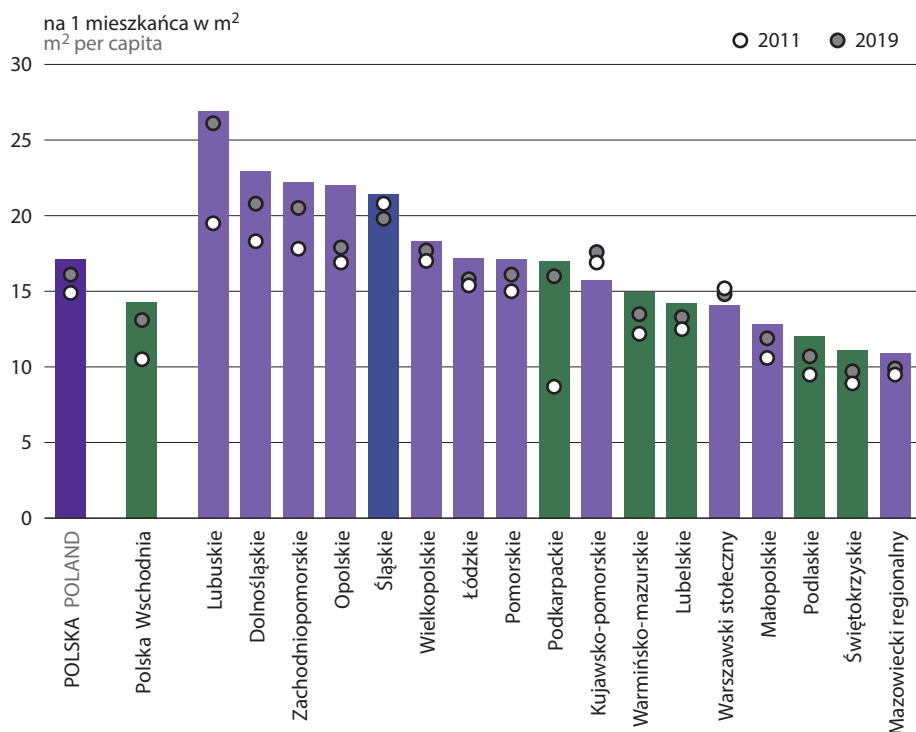
co oznacza spadek o 0,2% w porównaniu z 2023 r. W zestawieniu z 2019 r. łączna powierzchnia tych terenów zwiększyła się o 3,4%, a w porównaniu z 2011 r. – o 11,6%.

Poprawie uległa dostępność terenów zieleni w przeliczeniu **na 1 mieszkańca**. W 2024 r. wskaźnik ten wyniósł 17,1 m² (wobec 16,1 m² w 2019 r. i 14,9 m² w 2011 r.). Najwyższą jego wartość odnotowano w regionie lubuskim (26,9 m²), a najniższą – w regionie mazowieckim regionalnym (10,9 m²). W regionie **śląskim** wskaźnik wzrósł do 21,4 m² (wobec 19,8 m² w 2019 r. i 20,8 m² w 2011 r.). W **Polsce Wschodniej** wartość wskaźnika utrzymała się na poziomie roku poprzedniego (14,3 m²), jednak była wyższa niż w 2019 r. (13,1 m²) i w 2011 r. (10,5 m²).

W latach 2011–2024 **udział parków, zieleńców i terenów zieleni osiedlowej** w powierzchni ogółem (w miastach i na wsi) utrzymał się na stałym poziomie (0,2%). W 2024 r. największy udział tych terenów w powierzchni regionu odnotowano w warszawskim stołecznym (0,8%) oraz śląskim (0,7%). Udział poniżej średniej krajowej wystąpił w regionach: lubelskim, świętokrzyskim, warmińsko-mazurskim, mazowieckim regionalnym i podlaskim.

W 2024 r. powierzchnia parków, zieleńców i terenów zieleni osiedlowej na terenach **Polski Wschodniej** zajmowała obszar około 11,0 tys. ha, co stanowiło 17,2% łącznej ich powierzchni (wobec 17,1% w 2019 r. i 15,1% w 2011 r.). Regiony należące do Polski Wschodniej – jak wspomniano – charakteryzowały się najniższym udziałem tych terenów w kraju. Wśród nich najwyższym udziałem wyróżniał się region podkarpacki – 0,2%.

Wykres 5. Powierzchnia parków, zieleńców i terenów zieleni osiedlowej w 2024 r.
Chart 5. The area of parks, lawns and green areas of the housing estate in 2024



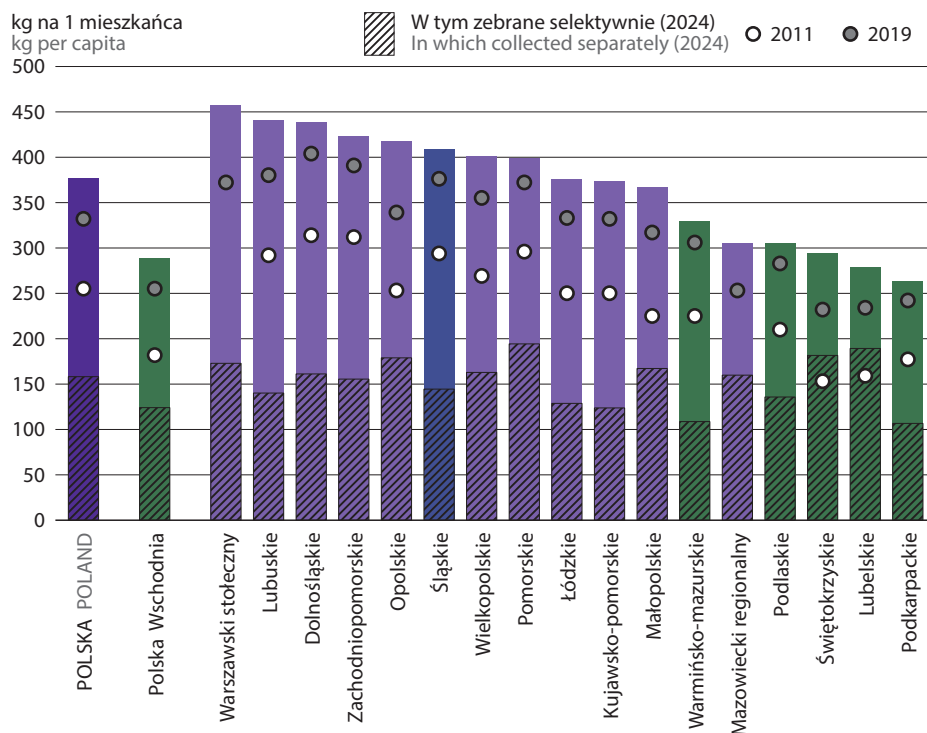
1.4 Gospodarka odpadami komunalnymi

1.4 Municipal waste management

Od 2011 r. obserwowano wzrost ilości **odpadów komunalnych** wytworzonych w ciągu roku (od 2011 r. do 2024 r. – o 44,1%, a od 2019 r. – o 11,0%), w tym stały wzrost udziału **odpadów zebranych selektywnie** (z 10,0% w 2011 r. do 31,2% w 2019 r., 40,7% w 2023 r. i 42,0% w 2024 r.).

W 2024 r. wytworzono 14 158 tys. ton **odpadów komunalnych**, tj. o 5,3% więcej w stosunku do roku poprzedniego. Oznacza to wzrost o 2 kg masy wytworzonych w ciągu roku odpadów komunalnych **na 1 mieszkańca** – z 357 kg w 2023 r. do 377 kg w 2024 r. (w 2011 r. i 2019 r. było to odpowiednio 255 kg i 332 kg). Najwięcej odpadów komunalnych na mieszkańca w 2024 r. zebrano w regionie warszawskim stołecznym (457 kg), a następnie – w lubuskim (440 kg). W **śląskim** masa odpadów komunalnych wytworzonych przez 1 mieszkańca wyniosła 408 kg i była o 18 kg wyższa niż rok wcześniej, a względem początku analizowanego okresu o 115 kg wyższa. Najniższa wartość w 2024 r. wystąpiła w podkarpackim, gdzie na mieszkańca przypadła 264 kg odpadów komunalnych wytworzonych w ciągu roku. Wartość wskaźnika dla **Polski Wschodniej** wyniosła 290 kg i była o 17 kg wyższa niż w 2023 r. (oraz odpowiednio o 107 kg i o 33 kg wyższa niż w latach 2011 i 2019).

Wykres 6. Odpady komunalne wytworzone na 1 mieszkańca w 2024 r.
Chart 6. Municipal waste generated per capita in 2024



W 2024 r. selektywnie zebrano 5 951 tys. ton odpadów komunalnych, tj. 42,0% ogółu wytworzonych odpadów komunalnych (w 2011 r. stanowiły one odpowiednio 10,0%, a w 2019 r. – 31,2%). Udział selektywnie zebranych odpadów komunalnych był o 1,4 p. proc. wyższy niż w 2023 r. Najwyższy **udział odpadów komunalnych zebranych selektywnie** w ilości odpadów komunalnych ogółem odnotowano w regionie lubelskim (50,3%), a następnie – w opolskim (46,5%) i **śląskim** (46,3%). Najniższy odsetek wystąpił w świętokrzyskim, gdzie selektywnie zebrano 36,3% odpadów komunalnych. W regionach **Polski Wschodniej** selektywnie zebrano 42,9% odpadów komunalnych, co oznacza wzrost w porównaniu z wartością 41,3% odnotowaną w 2023 r. oraz wobec 30,6% w 2019 r. i 9,0% w 2011 r. Wzrost odsetka zebranych selektywnie odpadów komunalnych w porównaniu z 2023 r. obserwowano we wszystkich regionach oprócz lubuskiego (gdzie notowano spadek wskaźnika o 0,2 p. proc. do poziomu 36,9%). W odniesieniu do 2011 r. największy wzrost udziału odpadów komunalnych zebranych selektywnie w ilości odpadów komunalnych ogółem odnotowano w lubelskim (o 41,0 p. proc.), a w stosunku do 2019 r. – w warmińsko-mazurskim (o 19,1 p. proc.).

1.5 Energia elektryczna

1.5 Electricity

W 2024 r. w Polsce **wyprodukowano** 172,4 tys. GWh **energii elektrycznej**, tj. o 5,4% więcej niż w 2011 r., o 5,1% więcej niż w 2019 r. i o 3,1% więcej niż w 2023 r. Najwięcej energii elektrycznej wyprodukowano w regionie łódzkim (17,7% produkcji krajowej), mazowieckim regionalnym (14,8%) i **śląskim** (11,1%), a najmniej – w regionach **Polski Wschodniej** – podlaskim, warmińsko-mazurskim, lubelskim i podkarpackim (odpowiednio 1,3%, 1,7%, 1,9% i 2,2%). W skali roku odnotowano wzrost w 12 regionach, w tym największy – w zachodniopomorskim (o 27,1%), a najmniejszy – w małopolskim (o 1,3%). W pozostałych regionach odnotowano spadek – najgłębszy w warszawskim stołecznym (o 25,3%).

W porównaniu z 2011 r. wzrost produkcji energii elektrycznej wystąpił w 9 regionach, w tym 4,5-krotny w warmińsko-mazurskim, ponad 2,7-krotny w podlaskim i ponad 2,5-krotny w kujawsko-pomorskim. W pozostałych regionach wystąpił spadek, w tym najgłębszy – w **śląskim** (o 42,2%) i małopolskim (o 29,6%), a najmniejszy – w dolnośląskim (o 2,8%).

W porównaniu z 2019 r. wzrost produkcji energii elektrycznej wystąpił w 10 regionach, w tym największy w warmińsko-mazurskim (o 89,1%). W pozostałych regionach notowano spadek – najgłębszy w świętokrzyskim (o 21,7%). W **śląskim** w stosunku do 2019 r. produkcja była niższa o 11,4%.

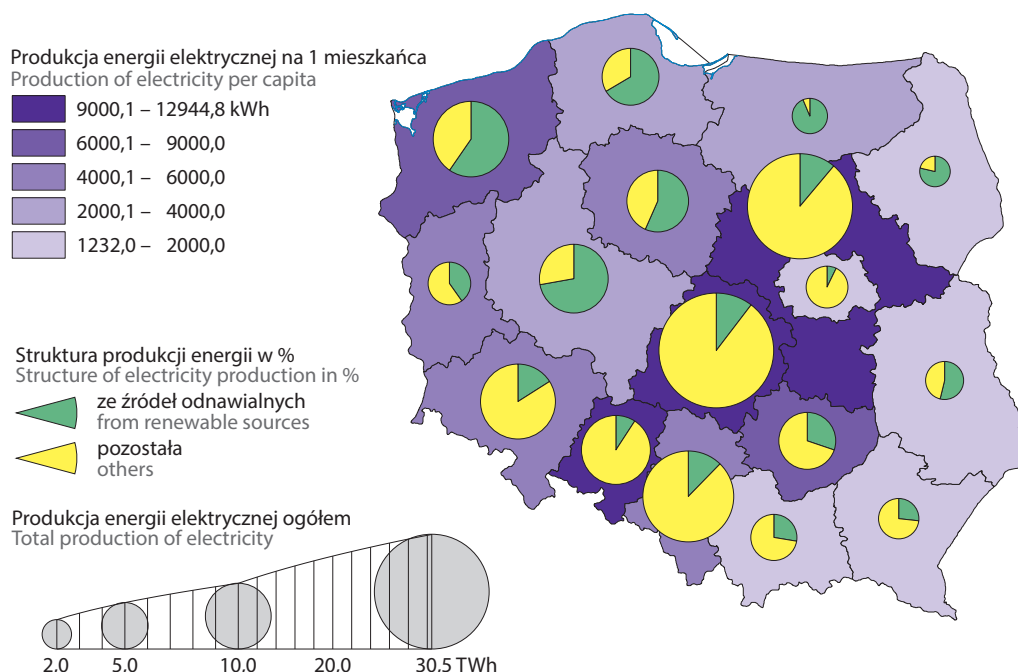
Rośnie znaczenie odnawialnych źródeł energii. W 2024 r. z **odnawialnych nośników energii** pochodziło 50,0 tys. GWh, tj. 29,0% ogółu produkcji energii elektrycznej w Polsce. Udział produkcji energii elektrycznej ze źródeł odnawialnych wzrósł w skali roku o 1,6 p. proc., w porównaniu do 2019 r. – o 13,5 p. proc., a w stosunku do 2011 r. – o 21,0 p. proc.

Największy **udział produkcji energii elektrycznej z odnawialnych źródeł** w produkcji energii elektrycznej ogółem odnotowano w 2 regionach **Polski Wschodniej** – warmińsko-mazurskim (93,7%) i podlaskim (78,6%), które utrzymują odpowiednio 1. i 2. lokatę od 2012 r. Jednak oba te regiony produkują najmniejszą ilość energii elektrycznej w kraju (łącznie 2,9%), a ich produkcja energii elektrycznej ze źródeł odnawialnych stanowi jedynie 8,8% produkcji energii ze źródeł odnawialnych w kraju. Pozostałe regiony wchodzące w skład Polski Wschodniej wykazały udział na poziomie odpowiednio: lubelski – 53,8%, świętokrzyski – 30,2% oraz podkarpacki – 26,7%. Najmniejszy udział odnotowano w warszawskim stołecznym (7,2%). Najwięcej energii elektrycznej ze źródeł odnawialnych wyprodukowano w regionach wielkopolskim (15,8%) i zachodniopomorskim (15,7%), najmniej – w warszawskim stołecznym (0,6%).

W regionie **śląskim** wyprodukowano 4,7% energii elektrycznej ze źródeł odnawialnych w kraju, w 12,3% była to energia odnawialna wyprodukowana w regionie.

Mapa 3. Produkcja energii elektrycznej w 2024 r.

Map 3. Production of electricity in 2024



W 2024 r. w Polsce **zużycie energii elektrycznej** wyniosło 165,7 tys. GWh i było nieco wyższe niż w 2019 r., o 3,2% wyższe niż w 2023 r. i o 12,2% wyższe niż w 2011 r. Nadal najwięcej energii elektrycznej zużywał region **śląski** (25,8 tys. GWh, tj. 15,5% zużycia krajowego, wobec 26,5 tys. GWh w 2011 r. i 26,4 tys. GWh w 2019 r.) i było to więcej niż wszystkie regiony **Polski Wschodniej** łącznie (gdzie zużycie w 2024 r. wyniosło 23,2 tys. GWh, stanowiło 14,0% zużycia krajowego, od 3,3 tys. GWh w podlaskim do 5,9 tys. GWh w lubelskim). Zarówno w 2011 r., jaki w 2019 r. było to łącznie po 14,7% zużycia krajowego. Nadal drugą lokatę pod względem wielkości zużycia energii elektrycznej zajmował region warszawski stołeczny (17,9 tys. GWh, 10,8%), a trzecią – dolnośląski (14,8 tys. GWh, 8,9%).

W skali roku w 12 regionach odnotowano wzrost zużycia energii elektrycznej – od 22,6% w regionie łódzkim do 0,3% w podkarpackim. W pozostałych regionach wystąpił spadek, najgłębszy w **śląskim** – o 3,1%.

W 2024 r. **gospodarstwa domowe** w Polsce **zużyły** 30,4 tys. GWh **energii elektrycznej**, tj. o 2,1% więcej niż w 2023 r., o 0,7% mniej niż w 2019 r. i o 3,5% więcej niż w 2011 r. Nadal najwięcej energii elektrycznej zużywały gospodarstwa domowe regionu **śląskiego** – 3,5 tys. GWh, tj. 11,6% zużycia krajowego (w 2011 r. było to odpowiednio 12,5%, a w 2019 r. – 12,0%), a najmniej – świętokrzyskiego – poniżej 0,8 tys. GWh, tj. 2,6% zużycia ogółem. W porównaniu z 2023 r. odnotowano wzrost zużycia w 15 regionach – od 5,3% w podlaskim do po 1,2% w dolnośląskim i małopolskim. W regionach opolskim i **śląskim** zużycie spadło po 0,2%. W stosunku do 2019 r. notowano spadek w 11 regionach – od 8,3% w podkarpackim do 0,1% w zachodniopomorskim. W pozostałych regionach wystąpił wzrost – od 7,8% w dolnośląskim do 0,2% w kujawsko-pomorskim. W porównaniu z 2011 r. odnotowano wzrost w 11 regionach – od 18,4% w dolnośląskim do nieznacznego w łódzkim. W pozostałych regionach wystąpił spadek, w tym najgłębszy – w lubelskim (o 6,9%).

Gospodarstwa domowe regionów **Polski Wschodniej** zużyły łącznie 17,2% energii elektrycznej ogółem (5,2 tys. GWh), w tym najwięcej – w lubelskim (4,4%, 1,3 tys. GWh), a najmniej – we wspomnianym wyżej świętokrzyskim. W 2024 r. w porównaniu z rokiem poprzednim, gospodarstwa domowe regionów Polski Wschodniej zużyły o 3,9% więcej energii elektrycznej. Wzrost wystąpił we wszystkich regionach – od największego w skali kraju we wspomnianym wyżej podlaskim do 1,6% w warmińsko-mazurskim. W stosunku do 2019 r. spadek zużycia wyniósł 4,4%, w tym najgłębszy notowano we wspomnianym wyżej podkarpackim, a wzrost wystąpił w podlaskim – o 0,7%. W porównaniu z 2011 r. spadek zużycia energii elektrycznej w gospodarstwach domowych Polski Wschodniej ogółem wyniósł 1,6%, w tym najgłębszy we wspomnianym wyżej lubelskim. Wzrost zużycia wystąpił w podlaskim (o 6,3%) i świętokrzyskim (o 2,7%).

W **przeliczeniu na 1 mieszkańca**, zużycie energii elektrycznej w gospodarstwach domowych w 2024 r. wyniosło 809,3 kWh i wzrosło o 2,5% w skali roku, o 1,5% w stosunku do 2019 r. i o 6,1% w porównaniu do 2011 r. W porównaniu z rokiem poprzednim notowano zwiększenie zużycie energii elektrycznej we wszystkich regionach – od po 5,8% w świętokrzyskim i podlaskim do 0,4% w opolskim. W stosunku do 2019 r. wzrost wystąpił w 11 regionach – od 8,8% w dolnośląskim do 0,5% w **śląskim**; w pozostałych regionach notowano spadek – najgłębszy w podkarpackim (o 5,6%). Natomiast w skali 14 lat wystąpił wzrost w 15 regionach – od 20,1% w dolnośląskim do 0,3% w małopolskim; w regionach pomorskim i podkarpackim notowano spadek – odpowiednio o 5,0% i o 2,3%. W regionie **śląskim** w 2024 r. zużycie energii elektrycznej w gospodarstwach domowych na mieszkańca wyniosło 819,5 kWh i było większe o po 0,5% zarówno w skali roku (najmniejszy po wspomnianym wyżej opolskim wzrost w skali regionów) i w porównaniu z 2019 r., jak i w stosunku do 2011 r. (o 3,3%).

W **relacji do średniej krajowej**, w 2024 r. **zużycie energii elektrycznej w gospodarstwach domowych na 1 mieszkańca** było większe w 8 regionach, w tym największe – w warszawskim stołecznym (o 29,1% i wyniosło 1 045,1 kWh). W regionie **śląskim** zużycie było większe od średniego w kraju o 1,3%. W pozostałych regionach było mniejsze, w tym najniższe kształtowało się w regionach **Polski Wschodniej**, tj. w podkarpackim o 30,8% (wyniosło 560,2 kWh), lubelskim o 17,2% (wyniosło 670,3 kWh), świętokrzyskim o 16,6% (wyniosło 675,1 kWh) i warmińsko-mazurskim o 8,5% (wyniosło 740,5 kWh). Spośród regionów Polski Wschodniej jedynie w podlaskim zużycie energii elektrycznej w gospodarstwach domowych na 1 mieszkańca było kształtowało się powyżej średniej krajowej (o 2,8%, wyniosło 832,1 kWh).

W 2024 r. w Polsce **gospodarstwa domowe w miastach** zużyły 17,8 tys. GWh energii elektrycznej, tj. o 1,6% więcej niż w 2023 r., o 0,8% mniej niż w 2019 r. i o 1,8% mniej niż w 2011 r. Blisko 30,0% energii elektrycznej zużyły gospodarstwa domowe w miastach regionów warszawskiego stołecznego (2,7 tys. GWh, tj. 14,9% zużycia krajowego) i **śląskiego** (2,6 tys. GWh, tj. 14,8% zużycia krajowego, wobec 15,6% w 2011 r. i 15,2% w 2019 r.). Najmniej energii elektrycznej zużyły gospodarstwa domowe regionów świętokrzyskiego i opolskiego (po blisko 0,4 tys. GWh, tj. odpowiednio 2,1% i 2,2% zużycia w miastach ogółem).

W porównaniu z 2023 r. odnotowano wzrost zużycia energii elektrycznej w gospodarstwach domowych w miastach we wszystkich regionach, od 0,1% w **śląskim** do 3,9% w mazowieckim regionalnym. W porównaniu z 2019 r. odnotowano spadek zużycia w 13 regionach, od 7,4% w kujawsko-pomorskim do 0,3% w mazowieckim regionalnym. Wzrost wystąpił w warszawskim stołecznym (o 6,0%), dolnośląskim (o 5,0%), podlaskim (o 1,7%) i świętokrzyskim (o 0,2%). W stosunku do 2011 r. spadek wystąpił w 13 regionach, od 9,7% w pomorskim do 0,3% w podlaskim. Wzrost notowano w regionach: warszawskim stołecznym (o 12,0%), lubuskim (o 5,2%), dolnośląskim (o 4,2%) i świętokrzyskim (o 2,4%).

Gospodarstwa domowe w miastach **Polski Wschodniej** zużyły łącznie 14,0% energii elektrycznej (2,5 tys. GWh, tj. o 6,0% mniej niż cały region warszawski stołeczny i o 5,1% mniej niż region śląski). Największe zużycie notowały miasta w lubelskim (3,5%, tj. 0,6 tys. GWh), a najmniej – we wspomnianym wyżej świętokrzyskim. W porównaniu z rokiem poprzednim gospodarstwa domowe w miastach Polski Wschodniej zużyły o 2,6% więcej energii elektrycznej.

W przeliczeniu na mieszkańca, zużycie energii elektrycznej w gospodarstwach domowych w miastach w 2024 r. wyniosło 796,0 kWh i było o 2,1% większe niż w 2023 r., o 2,3% większe niż w 2019 r. i o 2,9% większe w porównaniu z 2011 r.

W ciągu 2024 r. najwięcej energii elektrycznej zużył mieszkaniec miasta regionu warszawskiego stołecznego, które wyniosło 1 021,2 kWh, tj. o 28,3% więcej niż średnio w kraju i jednocześnie więcej zarówno w porównaniu z 2011 r., 2019 r., jak i w skali roku (odpowiednio o 1,0%, o 0,8% i o 1,9%). Zużycie na 1 mieszkańca powyżej średniego notowano również w miastach w regionach: małopolskim (o 10,2%, gdzie wyniosło 877,0 kWh), dolnośląskim (o 4,7%, 833,6 kWh), łódzkim (o 3,1%, 820,3 kWh), **śląskim** (o 1,4%, 806,9 kWh, wobec 788,0 kWh w 2019 r. i 782,7 kWh w 2011 r.) i opolskim (o 1,2%, 805,6 kWh). Najmniej energii elektrycznej w ciągu roku zużył mieszkaniec miast w regionach **Polski Wschodniej** – średnio 659,1 kWh (wobec 639,2 kWh w 2019 r. i 643,9 kWh w 2011 r.), tj. od 604,6 kWh w miastach w podkarpackim do 699,4 kWh w świętokrzyskim.

Rozdział 2

Chapter 2

Procesy demograficzne

Demographic processes

2.1 Zmiany demograficzne

2.1 Demographic changes

W 2024 r. największy wpływ na sytuację ludnościową w Polsce miała bardzo niska liczba urodzeń (251,8 tys. wobec 272,5 tys. przed rokiem oraz 375,0 tys. w 2019 r. i 388,4 tys. w 2011 r.), która okazała się najniższą od 1946 r. Liczba zgonów (408,5 tys. wobec 409,0 tys. przed rokiem, 409,7 tys. w 2019 r. i 375,5 tys. w 2011 r.) była mniejsza od najwyższych wartości obserwowanych w latach 2018–2022 (maks. – 519,5 tys. w 2021 r., min. – 409,7 tys. w 2019 r.). W 2024 r. ujemna wartość przyrostu naturalnego (minus 156,7 tys. wobec minus 136,6 tys. przed rokiem) była ponad 4-krotnie wyższa niż przed wybuchem pandemii COVID-19 (minus 34,8 tys. w 2019 r.) i jednocześnie ponad 10-krotnie wyższa niż w 2011 r. (12,9 tys.). Współczynnik dzietności osiągnął najniższą wartość w dostępnym dla tej analizy okresie (tj. od lat 50. XX w.) – co wskazuje na zmniejszenie w przyszłości liczby potencjalnych matek, a w konsekwencji – na brak prostej zastępowalności pokoleń.

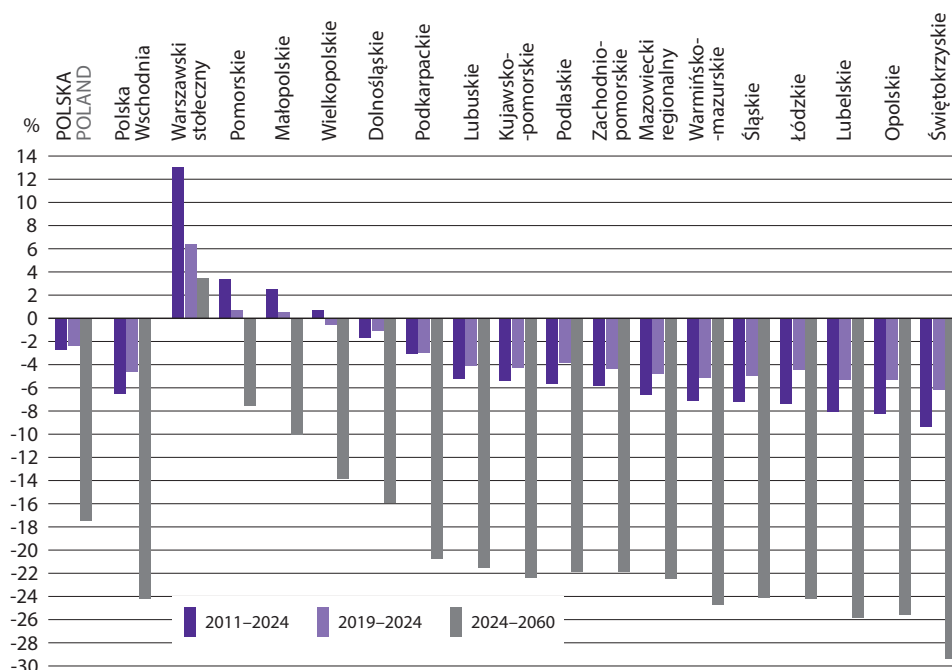
W końcu grudnia 2024 r. **liczba ludności** kraju wyniosła 37 489,1 tys. i była niższa niż przed rokiem o 147,4 tys. (tj. o 0,4%). W Polsce od 2012 r. notowany jest stały ubytek liczby ludności (z wyjątkiem nieznacznego wzrostu – o 0,6 tys. w 2017 r.). W latach 2011–2024 liczba ludności zmniejszyła się o 1 049,4 tys. (tj. o 2,7%). W porównaniu z 2019 r. liczba ludności była niższa o 893,5 tys. (tj. o 2,3%).

W skali roku obserwowano zmniejszenie liczby ludności w 16 regionach. Zarówno w porównaniu z początkiem analizowanego okresu, jak i z latami 2019 i 2023, w największym stopniu zmniejszyła się populacja regionu **śląskiego** (o 334,9 tys. w stosunku do 2011 r., o 226,2 tys. w odniesieniu do 2019 r. oraz o 28,7 tys. w skali roku).

Coroczny ubytek ludności w latach 2011–2024 dotyczył także **Polski Wschodniej**. W końcu grudnia 2024 r. ludność tego obszaru liczyła 7 699,2 tys. i w porównaniu z początkiem analizowanego okresu była mniejsza o 533,0 tys., tj. o 6,5%. W odniesieniu do 2019 r. ubytek populacji tego obszaru wyniósł 371,2 tys., tj. 4,6%. W skali roku ludność Polski Wschodniej zmniejszyła się o 48,1 tys., tj. 0,6%. Spadek populacji Polski Wschodniej w latach 2011–2024 spowodowany był przede wszystkim corocznym zmniejszaniem się liczby ludności regionów lubelskiego i świętokrzyskiego. W obu ubytek ludności w odniesieniu do wszystkich lat węzłowych (2011, 2019, 2023) był wyższy niż w 3 pozostałych regionach. W latach 2011–2024 r. ubytek populacji w lubelskim i świętokrzyskim wyniósł w sumie 295,5 tys. wobec 237,5 tys. łącznie dla podkarpackiego, podlaskiego i warmińsko-mazurskiego (w 2019 r. było to odpowiednio 187,8 tys. wobec 183,4 tys., a w 2023 r. – odpowiednio 25,1 tys. wobec 23,0 tys.).

W 2024 r. liczba ludności w odniesieniu do roku poprzedniego zmniejszyła się także w regionach pomorskim i małopolskim (łącznie o 0,6 tys. mniej), tj. w obszarach, w których rok wcześniej obserwowano wzrost populacji (łącznie o 1,9 tys. więcej). W latach 2011–2024 coroczna tendencja wzrostowa utrzymała się w warszawskim stołecznym (więcej odpowiednio o 23,1 tys. w 2011 r., o 28,0 tys. w 2019 r. oraz o 11,7 tys. w skali roku).

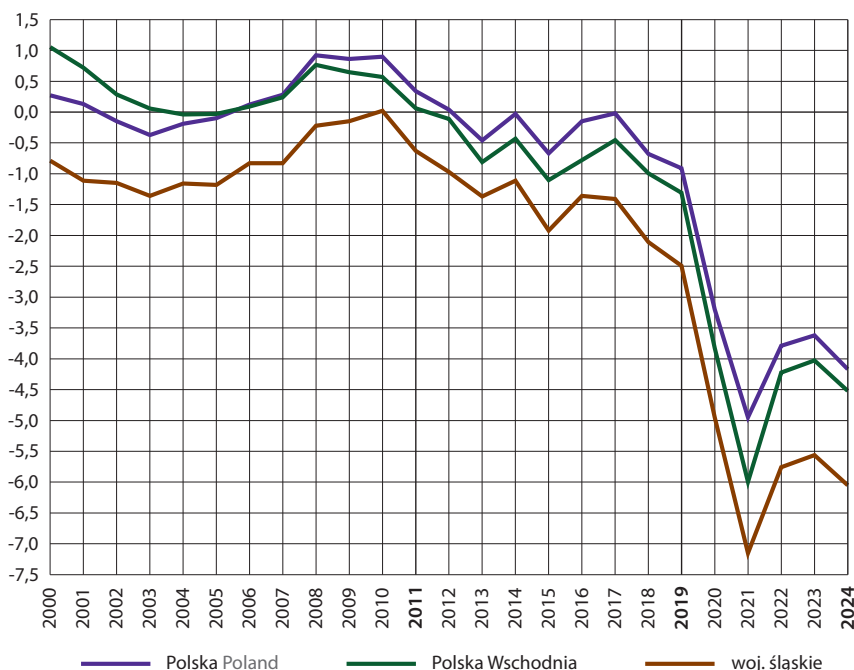
Wykres 1. Zmiany liczby ludności w latach 2011–2024, 2019–2024 i w prognozie na 2060 r.
Chart 1. Population changes in 2011–2024, 2019–2024 and in projection for 2060



Prognozy GUS – opracowane w oparciu dane Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań 2021 – wskazują na dalszy ubytek ludności Polski. Przewiduje się, że w 2060 r. liczba ludności kraju wyniesie 30,9 mln. W porównaniu z 2024 r. populacja zmniejszy się we wszystkich regionach, z wyjątkiem warszawskiego stołecznego, w którym zakłada się wzrost liczby ludności o ok. 110 tys. do 3,3 mln. Największy ubytek liczby ludności prognozowany jest w **śląskim** (o ok. 1,0 mln do ok. 3,3 mln). Najmniejszy spadek populacji w latach 2024–2060 dotyczyć ma regionu pomorskiego (o ok. 175 tys. do ok. 2,2 mln). Przewiduje się, że liczba ludności **Polski Wschodniej** w 2060 r. wyniesie 5,8 mln (wobec 7,7 mln w 2024 r.). Ubytek dotyczyć ma wszystkich regionów tego obszaru, w tym największy – lubelskiego (o ok. 515 tys.) i podkarpackiego (o ok. 430 tys.), a najmniejszy – podlaskiego (o ok. 250 tys.). W rezultacie, w 2060 r. liczba ludności w 5 regionach składających się na obszar Polski Wschodniej kształtować się ma od ok. 1,6 mln w podkarpackim (wobec 2,1 mln w 2024 r.) do ok. 0,8 mln w świętokrzyskim (wobec 1,2 mln).

W 2024 r. **liczba urodzeń żywych** w Polsce była o 156,7 tys. niższa od **liczby zgonów**, tym samym **przyrost naturalny** – podobnie jak w latach 2013–2023 – był ujemny (gdy kształtował się od minus 0,9 tys. w 2017 r. do minus 188,0 tys. w 2021 r.). Odnotowano najniższą w okresie powojennym liczbę urodzeń żywych – 251,8 tys., tj. o 20,7 tys. (o 7,6%) niższą niż rok wcześniej i o 136,6 tys. (o 35,2%) niższą w porównaniu z 2011 r. Liczba zgonów wyniosła 408,5 tys., tj. o 0,5 tys. mniej niż w 2023 r. i o 8,8% (o 33,0 tys.) więcej niż w 2011 r. W 2024 r. wartość przyrostu naturalnego **w przeliczeniu na 1 000 ludności** wyniosła minus 4,2‰ (wobec minus 3,6‰ przed rokiem, minus 0,9‰ w 2019 r. oraz 0,3‰ w 2011 r.). Od 2020 r. we wszystkich regionach obserwowano ujemny przyrost naturalny. W 2024 r. w 7 z nich (małopolski, warszawski stołeczny, pomorski, wielkopolski, podkarpacki, podlaski i mazowiecki regionalny) jego wartość była wyższa niż przeciętnie w kraju (od minus 1,8‰ w małopolskim do minus 4,1‰ w mazowieckim regionalnym).

Wykres 2. Przyrost naturalny na 1 000 ludności w latach 2000–2024
Chart 2. Natural increase per 1 000 population in 2000–2024



W 2024 r. najniższa wartość przyrostu naturalnego dotyczyła świętokrzyskiego (minus 6,7‰ wobec minus 6,1‰ przed rokiem, minus 3,5‰ w 2019 r. oraz minus 1,7‰ w 2011 r.), łódzkiego (minus 6,5‰ wobec odpowiednio minus 5,9‰, minus 3,6‰ i minus 2,7‰), **śląskiego** (minus 6,1‰ wobec odpowiednio minus 5,6‰ minus 2,5‰ i minus 0,6‰).

W **Polsce Wschodniej** od 2012 r. notowano ujemny przyrost naturalny – w latach 2011–2024 jego wartość w przeliczeniu na 1 000 ludności była niższa niż przeciętnie w kraju (w 2011 r. wyniosła 0,1‰ wobec 0,3‰ dla Polski ogółem, w 2019 r. – odpowiednio minus 1,3‰ wobec minus 0,9‰, w 2024 r. – odpowiednio minus 4,5‰ wobec minus 4,2‰). W całym analizowanym okresie ujemny przyrost naturalny utrzymywał się w 3 regionach: świętokrzyskim (minus 6,7‰ w 2024 r., maksymalna wartość – minus 1,7‰ w 2011 r., a minimalna – minus 8,1‰ w 2021 r.), lubelskim (minus 4,9‰, maks. – minus 0,6‰ w 2012 r., min. – minus 6,8‰ w 2021 r.) i podlaskim (minus 3,9‰, maks. – minus 0,4‰ w 2011 r. oraz w 2017 r., a min. – minus 5,7‰ w 2021 r.). W warmińsko-mazurskim w latach 2011–2012 oraz 2014 i 2017 przyrost naturalny był dodatni (w 2024 r. wyniósł minus 4,7‰ wobec minus 4,5‰ przed rokiem i minus 1,4‰ w 2019 r.), w podkarpackim – wartość ujemna występowała corocznie od 2020 r. (minus 3,1‰ w 2024 r. wobec minus 2,3‰ przed rokiem, minus 2,5‰ w 2022 r., minus 4,1‰ w 2021 r. oraz minus 2,2‰ w 2020 r.). Prognozy GUS wskazują na wyraźny spadek liczby urodzeń – z 251,8 tys. w 2024 r. do ok. 225 tys. w 2060 r. Wartość przyrostu naturalnego w 2060 r. szacuje się na ok. minus 260 tys. (wobec minus 156,7 tys. w 2024 r.). Ujemny przyrost naturalny w 2060 r. przewidywany jest we wszystkich regionach, w tym najniższe wartości dotyczyć mają **śląskiego** (ok. minus 35 tys. wobec minus 26,0 tys. w 2024 r.) oraz wielkopolskiego, dolnośląskiego i małopolskiego (po ok. minus 20 tys. wobec odpowiednio: minus 9,8 tys., minus 14,3 tys. oraz minus 6,2 tys.).

W świetle **prognozy GUS**, najmniej korzystne zmiany wartości przyrostu naturalnego w latach 2024–2060 dotyczyć mają 5 regionów, w których przewaga liczby zgonów nad liczbą urodzeń ma wzrosnąć kilkukrotnie: małopolskiego (z minus 6,2 tys. w 2024 r. do ok. minus 20 tys.), podkarpackiego (z minus 6,4 tys. do ok. minus 15,0 tys.), warszawskiego stołecznego (z minus 6,1 tys. do ok. minus 14 tys.), wielkopolskiego

(z minus 9,8 tys. do ok. minus 20 tys.) i pomorskiego (z minus 5,8 tys. do ok. minus 12 tys.). Mniejszy wzrost ujemnej wartości przyrostu prognozuje się w regionach, w których od lat obserwowano największe natężenie niekorzystnych procesów demograficznych (m.in. w łódzkim, śląskim i świętokrzyskim).

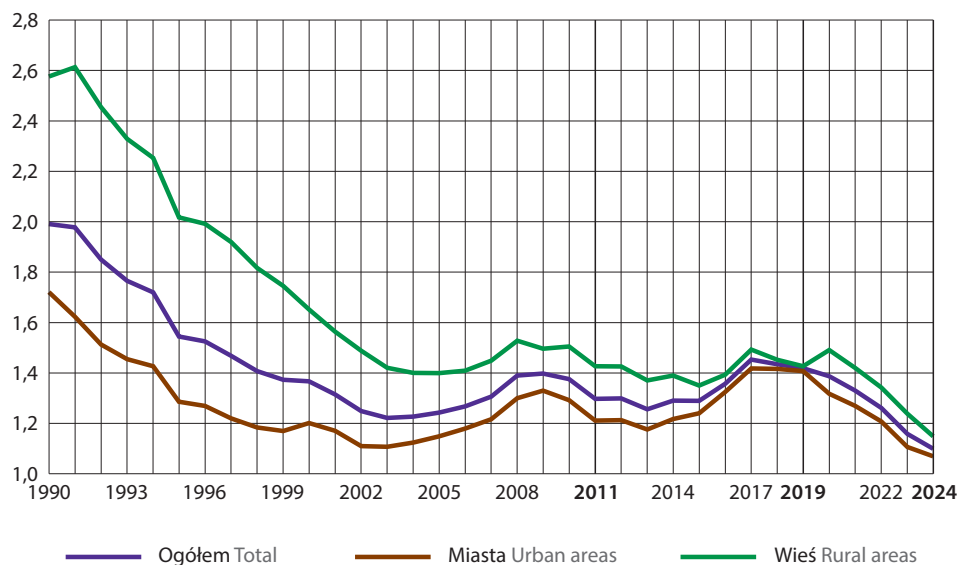
Szacuje się, że przyrost naturalny w **Polsce Wschodniej** do 2060 r. obniży z minus 34,9 tys. w 2024 r. do ok. minus 60 tys. – złoży się na to ubytek liczby urodzeń (z 48,5 tys. w 2024 r. do ok. 38,0 tys.) przy wzroście liczby zgonów (z 83,4 tys. do blisko 100 tys.).

Jedną z miar statystycznych pozwalających na opis i ocenę zjawisk demograficznych – w tym liczby urodzeń, która w zasadniczy sposób wpływa na stan i strukturę populacji – jest **współczynnik dzietności ogólnej**¹. Przyjmuje się, jego wartość zawierająca się pomiędzy 2,100 a 2,150 – tj. sytuacja, w której na każde 100 kobiet w wieku 15–49 lat przypada średnio co najmniej 210–215 urodzonych dzieci – prowadzi do utrzymania w przyszłości niezmnieszonej liczby potencjalnych matek i tym samym zapewnia prostą zastępowalność pokoleń. W 2024 r. wartość współczynnika dzietności w Polsce wyniosła 1,099 (wobec 1,158 przed rokiem; 1,419 w 2019 r. oraz 1,297 w 2011 r.), co oznacza, że na 100 kobiet w wieku prokreacyjnym (15–49 lat) przypadło ok. 110 urodzonych dzieci.

W Polsce od blisko 30 lat utrzymuje się stan depresji urodzeniowej: od 1998 r. liczba urodzeń żywych nie przekracza 400 tys. (z wyjątkiem lat 2008–2010 oraz 2017 r.), a od 1990 r. współczynnik dzietności kształtuje się poniżej wartości gwarantującej prostą zastępowalność pokoleń. W 2024 r. liczba urodzeń żywych zmniejszyła się w stosunku do poprzedniego roku o 20,7 tys. i po raz drugi w okresie powojennym – podobnie jak przed rokiem (272,5 tys.) – nie przekroczyła 300 tys. (251,8 tys.)². Jednocześnie współczynnik dzietności osiągnął najniższą wartość w dostępnym dla tej analizy okresie³ (wobec maksymalnych wartości 3,705 w 1950 r. i 3,605 w 1955 r.).

Wykres 3. Współczynnik dzietności ogólnej w latach 1990–2024

Chart 3. Total fertility rate (TFR) in 1990–2024



1 Współczynnik dzietności ogólnej (TFR, ang. total fertility rate) – oznacza liczbę dzieci, które urodziłyby przeciętnie kobieta w ciągu całego okresu rozrodczego (15–49 lat) przy założeniu, że w poszczególnych fazach tego okresu rodziłyby z intensywnością obserwowaną w badanym roku, tzn. przy przyjęciu cząstkowych współczynników płodności z tego okresu za niezmiennie. Współczynnik dzietności jest liczony w oparciu o sumę cząstkowych współczynników płodności.

2 Dla lat 1946–1948 wartość szacowana. Najwyższą liczbę urodzeń w Polsce notowano w latach 1948–1959 oraz 1982–1984, gdy corocznie przekraczała 700 tys.

3 Tj. dla lat 1950, 1955, 1960, 1965; dalej – corocznie.

Najniższe wartości współczynnika w opisywanych szczegółowo latach 2011–2024 r. dotyczyły: 2024 r. (1,099), 2023 r. (1,158), 2013 r. (1,256) oraz 2022 r. (1,261), a najwyższe – okresu 2017–2019 (od 1,453 do 1,419). Od lat 50. XX wieku obserwowano wyższą wartość współczynnika na terenach wiejskich niż w miastach. Największą różnicę odnotowano w latach 1973–1975, gdy na obszarach miejskich współczynnik osiągnął odpowiednio: 1,720 (1973), 1,730 (1974), 1,770 (w 1975), a na wsi – odpowiednio: 3,100, 3,150 i 3,180. Najmniejsze zróżnicowanie współczynnika pomiędzy terenami miejskimi a wiejskimi dotyczyło lat 2018–2019 (odpowiednio 1,416 wobec 1,452 oraz 1,407 wobec 1,427).

W prognozie GUS dla Polski do 2060 r. przewiduje się sukcesywny wzrost wartości współczynnika dzietności (do 1,39 w 2030 r., 1,44 w 2040 r. i 1,49 w 2060 r.), jednak nie osiągnie on poziomu 2,1, co oznaczać będzie w przyszłości zmniejszenie liczby osób młodych, w tym potencjalnych matek.

W 2024 r. w 11 regionach współczynnik dzietności był niższy niż przeciętnie w kraju. Najniższe wartości notowano w: świętokrzyskim 1,010 (wobec 1,089 przed rokiem, 1,235 w 2019 r. i 1,227 w 2011 r.), dolnośląskim (1,012 wobec odpowiednio: 1,060, 1,357 i 1,210) i opolskim (1,016 wobec odpowiednio: 1,123, 1,273 i 1,102). W 2024 r. najwyższe wartości (od 1,286 do 1,112) obserwowano w: mazowieckim regionalnym, wielkopolskim, pomorskim, małopolskim, podlaskim i łódzkim.

W 2024 r. wartość współczynnika dzietności ogólnej w **Polsce Wschodniej** wyniosła 1,072 (wobec 1,121 przed rokiem oraz 1,321 w 2019 r. i 1,269 w 2011 r.). We wszystkich węzłowych latach analizowanego okresu była ona niższa niż w Polsce ogółem. Największą różnicę odnotowano w 2019 r. (1,321 wobec 1,419), a najmniejszą – w 2024 r. (1,072 wobec 1,099).

Jednym z czynników warunkujących wysoką liczbę urodzeń jest **liczba kobiet w wieku prokreacyjnym (15–49 lat)**. W 2024 r. grupa ta liczyła 8 538,3 tys. (wobec 9 449,8 tys. w 2011 r., tj. o 9,6% mniej). Jednocześnie w latach 2011–2024 ogólna liczba kobiet w kraju zmniejszyła się z 19 883,9 tys. do 19 382,1 tys., tj. o 2,5%. W 2024 r. udział kobiet w wieku prokreacyjnym w populacji kobiet ogółem wyniósł 44,1% (wobec 47,5% w 2011 r. i 45,1% w 2019 r.).

Prognozy GUS wskazują na dalszy ubytek kobiet w wieku prokreacyjnym (do ok. 5 580 tys. w 2060 r., tj. o ok. 35,0% w odniesieniu do 2024 r.), przy zmniejszeniu się ogólnej liczby kobiet o ponad 15,0% (tj. z 19 382,1 tys. do ok. 16 055 tys.). Odsetek kobiet w wieku najwyższej płodności w populacji kobiet ogółem w 2060 r. ma kształtować się poniżej 35,0%.

Tym samym wydaje się, że powrót do wysokiego poziomu dzietności w kolejnych latach jest mało prawdopodobny, tym bardziej, że obserwowane od 1990 r. zmiany wskazują na wyraźne modyfikacje **wzorca zachowań prokreacyjnych**. Wyrażają się one m.in. w przesunięciu okresu najwyższej płodności kobiet do kolejnych grupy wieku (w 2024 r. 58,3% kobiet, które zostały matkami, miało co najmniej 30 lat wobec 26,2%, w 1990 r.), malejącej liczbie **nowo zawieranych małżeństw** (135,4 tys. wobec 145,9 tys. przed rokiem i 206,5 tys. w 2011 r.) i rosnącej liczby kobiet zawierających związek w małżeński w wieku powyżej 30 lat (49,2% w 2024 r. wobec 23,8% w 2011 r.) czy zwiększaniu się różnicy między liczbą nowo zawartych związków małżeńskich a liczbą rozwiązanych przez **rozwód** (425 rozwodów na 1 000 nowo zawartych małżeństw w 2024 r. wobec 313 w 2011 r. i 356 w 2019 r.).

Zmianę wzorca zachowań prokreacyjnych ludności, w tym przede wszystkim inwestowanie w indywidualny rozwój i edukację, prowadzące do odkładania na przyszłość decyzji o założeniu i powiększeniu rodziny, tworzeniu związków nieformalnych, bądź rezygnacji z życia w związku, oddaje także zmiana **poziomu wykształcenia rodzających**. W 2024 r. ponad połowa (50,3%) matek miała wykształcenie wyższe, tj. blisko 8-krotnie więcej niż w 1990 r., gdy odsetek ten wynosił 6,1% i blisko 4-krotnie więcej w porównaniu z 2000 r. (13,1% matek z wykształceniem wyższym). Jednocześnie,

6-krotnie zmniejszył się odsetek matek z wykształceniem podstawowym i niepełnym podstawowym – z 18,0% w 1990 r. do 3,1% w 2024 r. (i blisko 5-krotnie w odniesieniu do 2000 r., gdy wynosił 14,2%).

W latach 2011–2024 w Polsce obserwowano coroczny ubytek ludności w **wieku produkcyjnym** – do 21 834,1 tys., tj. o 2 904,4 tys. (o 11,7%) mniej niż w 2011 r., o 1 191,8 tys. (o 5,2%) mniej niż w 2019 r. i o 151,3 tys. (o 0,7%) mniej niż przed rokiem. W 2024 r. w **Polsce Wschodniej** liczba ludności w wieku produkcyjnym wyniosła 4 471,7 tys., co oznaczało ubytek odpowiednio: o 784,4 tys. (14,9%) w odniesieniu do 2011 r., o 431,0 tys. (8,8%) w porównaniu z 2019 r. i o 50,1 tys. (1,1%) w skali roku. W 2024 r. w 16 regionach w porównaniu z 2011 r. odnotowano ubytek ludności w wieku produkcyjnym, w tym największy (od 18,7% do 17,5%) w świętokrzyskim, opolskim i **śląskim**. Populacja w wieku aktywności zawodowej wzrosła jedynie w warszawskim stołecznym (o 6,1%, tj. o 111,8 tys.), na co wpływ miał coroczny wzrost liczebności tej grupy obserwowany na tym obszarze od 2019 r.

W 2024 r. populacja w **wieku przedprodukcyjnym** liczyła 6 745,0 tys. i była niższa w stosunku do 2011 r. o 401,6 tys. (5,6%), o 203,7 tys. (2,9%) w porównaniu z 2019 r. i o 119,9 tys. (1,7%) w odniesieniu do 2023 r. W porównaniu z początkiem analizowanego okresu, w 12 regionach liczba osób w wieku przedprodukcyjnym zmniejszyła się wyraźniej niż średnio w kraju (od 16,8% w świętokrzyskim do 7,5% w **śląskim**). W latach 2011–2024 zmniejszenie populacji w wieku przedprodukcyjnym obserwowano także w **Polsce Wschodniej** (o 13,5%, tj. o 212,0 tys.). Ubytek ludności w wieku 0–17 lat obserwowany w 3 regionach tego obszaru (świętokrzyskie, warmińsko-mazurskie i lubelskie) – łącznie o 145,4 tys. – stanowił ponad 36,2% ubytku, jaki wystąpił ogółem w kraju. W porównaniu z 2011 r. wzrost populacji w wieku przedprodukcyjnym odnotowano natomiast w warszawskim stołecznym (o 121,2 tys., tj. o 23,8%) oraz pomorskim (o 2,9 tys., tj. o 0,6%).

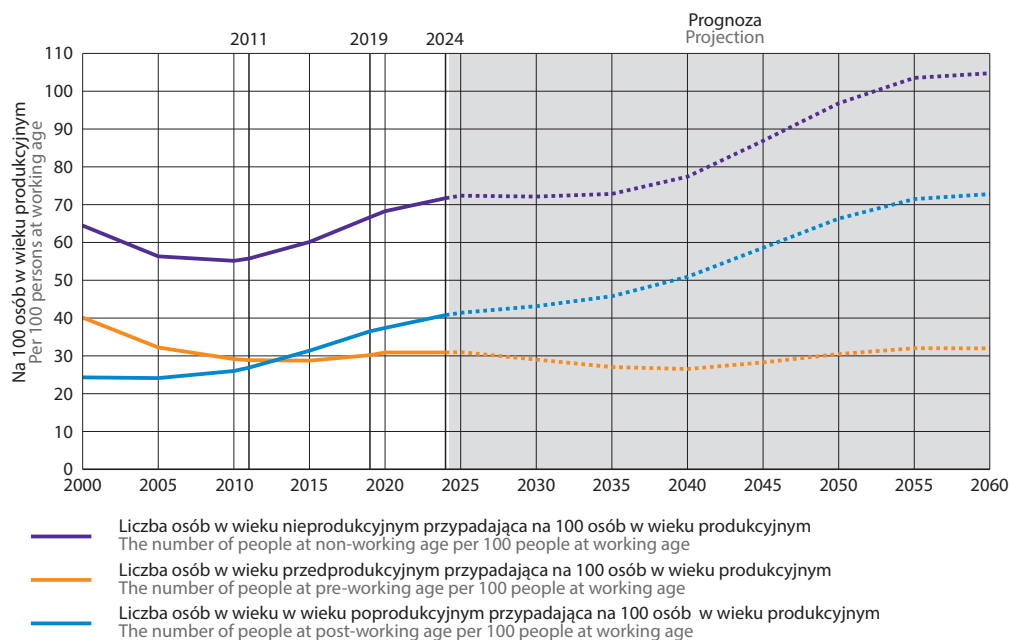
W latach 2011–2024 corocznie zwiększała się liczba osób w **wieku poprodukcyjnym** – do 8 910,0 tys. – było to o 2 256,6 tys. (o 33,9%) więcej niż w 2011 r., o 502,1 tys. (o 6,0%) więcej niż w 2019 r. i o 123,8 tys. (o 1,4%) więcej niż przed rokiem. W porównaniu do 2011 r. największy wzrost liczby ludności w wieku poprodukcyjnym dotyczył: lubuskiego, warmińsko-mazurskiego, zachodniopomorskiego, pomorskiego i wielkopolskiego (od 46,1% do 40,7%). W najmniejszym stopniu liczebność tej grupy wzrosła w: łódzkim, warszawskim stołecznym, lubelskim i podlaskim (od 25,4% do 28,0%). Niższy niż przeciętnie w kraju wzrost (od 25,4% w łódzkim do 32,3% w małopolskim) obserwowano w 9 regionach. W tej grupie znalazł się m.in. **region śląski** (wzrost o 29,8%, tj. o 249,9 tys. do 1 087,4 tys.).

Zwiększenie liczby osób w wieku poprodukcyjnym w latach 2011–2024 we wszystkich regionach było zjawiskiem trwałym, występującym corocznie. Wyjątek stanowił 2020 r., gdy populacja w tej grupie wieku zmniejszyła się w śląskim (o 9,7 tys.), warszawskim stołecznym (o 4,6 tys.) i opolskim (o 3,1 tys.), co zapewne wiązało się z wysoką liczbą zgonów wśród ludności w wieku poprodukcyjnym, wynikającą (bezpośrednio i pośrednio) z wybuchu pandemii CVOVID-19.

W 2024 r. w **Polsce Wschodniej** liczba ludności w wieku poprodukcyjnym wyniosła 1 870,7 tys., co oznaczało wzrost odpowiednio: o 463,3 tys. (32,9%) w odniesieniu do 2011 r., o 128,7 tys. (7,4%) w porównaniu z 2019 r. i o 32,1 tys. (1,7%) w skali roku.

Niekorzystne zmiany w strukturze wieku ludności przełożyły się na wzrost wartości zarówno **wskaźnika obciążenia demograficznego** (odnoszącego się podziału populacji według zdolności do pracy), jak i **współczynnika starości demograficznej** (związanego z klasyfikacją według biologicznych grup wieku). W 2024 r. – podobnie jak w latach poprzednich – najmniej korzystne parametry struktury wieku dotyczyły: łódzkiego, świętokrzyskiego, **śląskiego**, lubelskiego i zachodniopomorskiego. Korzystniejsza relacja międzypokoleniowa utrzymała się w małopolskim, warszawskim stołecznym, pomorskim i wielkopolskim.

Wykres 4. Ludność w wieku produkcyjnym i nieprodukcyjnym
Chart 4. Population at working and non working age



Wartość wskaźnika obciążenia demograficznego w Polsce wzrosła z 56 osób w 2011 r. do 72 osób w 2024 r., przy czym od 2018 r. we wszystkich regionach przekraczała 60 osób. Najwyższe wartości w 2024 r. notowano w: łódzkim, świętokrzyskim, mazowieckim regionalnym, lubelskim, śląskim (od 76 osób do 74 osób), a najniższe – w: warszawskim stołecznym, małopolskim, podkarpackim, pomorskim i wielkopolskim (od 69 osób do 70 osób).

Współczynnik starości demograficznej, tj. odsetek ludności w wieku powyżej 65 lat w populacji ogółem, zwiększył się z 13,8% w 2011 r. do 20,6% w 2024 r. (18,1% w 2019 r.). Najwyższy odsetek osób starszych w 2024 r. dotyczył: świętokrzyskiego – 23,2% (wobec odpowiednio: 22,5% przed rokiem, 19,7% w 2019 r. i 15,2% w 2011 r.), łódzkiego – 22,9% (wobec odpowiednio: 22,4%, 20,1% i 15,5%), zachodniopomorskiego – 22,0% (wobec odpowiednio: 21,4%, 18,5% i 12,7%) oraz śląskiego – 21,9% (wobec odpowiednio: 21,3%, 19,2% i 14,5%). Natomiast najniższym odsetkiem osób w wieku 65 lat i więcej w 2024 r. (ale również z tendencją rosnącą) charakteryzowały się regiony małopolski – 18,8% (wobec odpowiednio 18,3% przed rokiem, 17,0% w 2019 r. i 13,8% w 2011 r.) i warszawski stołeczny – 18,9% (wobec odpowiednio: po 18,7% przed rokiem i w 2019 r. oraz 15,6% w 2011 r.).

W **Polsce Wschodniej** w latach 2013–2019 odsetek osób starszych kształtował się nieznacznie poniżej średniej w kraju, a w pozostałych był wyższy. W 2024 r. wyniósł on 20,9% wobec 20,6% przeciętnie w kraju. W węzłowych latach opisywanego okresu było to odpowiednio: 13,9% w 2011 r. wobec 13,8% w Polsce, 17,9% wobec 18,1% w 2019 oraz 20,2% wobec 20,1% przed rokiem.

Natomiast wskaźnik obciążenia demograficznego w latach 2013–2023 kształtował się na nieznacznie niższym poziomie od notowanego dla Polski ogółem. Jego wartość w analizowanym okresie wzrosła z 57 osób w 2011 r. do 72 osób w 2024 r. (wobec 56 osób w 2011 r. i 72 osób w 2024 r. przeciętnie w kraju).

Prognozy GUS wskazują na wyraźny wzrost wartości wskaźnika obciążenia demograficznego – w 2060 r. na 100 osób w wieku nieprodukcyjnym przypadać ma 105 osób w wieku produkcyjnym (wobec 72 osób

w 2024 r.). Najwyższe wartości przewidywane są dla: świętokrzyskiego, opolskiego, łódzkiego, śląskiego, zachodniopomorskiego, warmińsko-mazurskiego i lubelskiego (od 112 osób do 108 osób). Najniższe natomiast dotyczyć mają warszawskiego stołecznego (98 osób – jedyna wartość poniżej 100) oraz małopolskiego i pomorskiego (po 101 osób).

Zakłada się również znaczący wzrost wartości współczynnika starości demograficznej do 32,6% (wobec 20,6% w 2024 r.). W 2060 r. najmniej korzystne parametry struktury wieku dotyczyć mają: świętokrzyskiego, opolskiego, zachodniopomorskiego, warmińsko-mazurskiego, łódzkiego, śląskiego, lubelskiego i lubuskiego – w tych regionach udział najstarszej grupy wiekowej w ogólnej liczbie ludności kształtować się ma od 36,0% do 34,0%. Korzystniej prezentować się ma struktura wieku ludności warszawskiego stołecznego, pomorskiego, małopolskiego i wielkopolskiego, w których współczynnik starości powinien zawierać się między 29,0% a 31,0%. Tym samym, w 2060 r. populację wszystkich regionów kraju należałoby określić jako starą demograficznie, ponieważ w każdym z nich współczynnik starości przewyższył ma graniczną wartość prognozy starości demograficznej, tj. 20,0%.

W 2060 r. dla Polski Wschodniej przewidywane są wyższe niż przeciętnie w kraju wartości obu wskaźników: starości demograficznej – 34,1% (wobec 32,6% w Polsce ogółem) oraz obciążenia demograficznego – 108 osób (wobec 105 osób).

2.2 Migracje

2.2 Migrations

W 2024 r. w Polsce utrzymało się – notowane od 2016 r. – dodatnie **ogólne saldo migracji na pobyt stały**¹ (9,3 tys., tj. 0,3‰ w przeliczeniu na 1 000 ludności). Było ono wyższe niż przed rokiem (6,8 tys.), a także w 2019 r. (6,2 tys.) i w 2011 r. (minus 4,3 tys.). Miejsce zamieszkania **w ruchu wewnętrznym** zmieniło 430,3 osób, tj. 24,1 tys. więcej niż przed rokiem. Większy był przepływ ludności **w ruchu zagranicznym** – zameldowano 19,5 tys. osób mieszkających poprzednio za granicą (wobec 16,7 tys. w 2023 r., 16,9 tys. w 2019 r. i 15,5 tys. w 2011 r.). Jednocześnie wzrosła liczba osób przebywających dotąd na stałe w Polsce, które wymeldowały się za granicę – 10,2 tys. (wobec 9,9 tys. rok wcześniej, 10,7 tys. w 2019 r. i 19,9 tys. w 2011 r.).

W 2024 r. dodatnie wartości ogólnego salda migracji notowano w 5 regionach, tj.: warszawskim stołecznym – 5,6‰ (wobec 5,2‰ przed rokiem, 7,8‰ w 2019 r. i 6,5‰ w 2011 r.), pomorskim – 2,3‰ (odpowiednio 2,0‰, 2,7‰ i 1,0‰), małopolskim – 1,7‰ (wobec odpowiednio 1,5‰, 2,0‰ i 1,3‰), dolnośląskim – 1,4‰ (wobec 1,4‰, 1,7‰ i 0,4‰) i wielkopolskim – 0,6‰ (wobec 0,6‰ przed rokiem oraz po 0,4‰ w latach 2019 i 2011). W regionach tych dodatnie wartości ogólnego salda migracji i salda migracji wewnętrznych utrzymały się od 2011 r. (dodatnie saldo migracji zagranicznych w całym analizowanym okresie dotyczyło jedynie warszawskiego stołecznego). W pozostałych 12 regionach w latach 2011–2024 saldo migracji wewnętrznych było ujemne (w 2024 r. kształtowało się od minus 2,4‰ w lubelskim do minus 0,1‰ w zachodniopomorskim; w 2023 r. – od minus 2,3‰ w świętokrzyskim do minus 0,4‰ w zachodniopomorskim; w 2019 r. – od minus 2,9‰ w lubelskim do minus 0,4‰ w zachodniopomorskim; w 2011 r. – od minus 2,4‰ w lubelskim do minus 0,5‰ w zachodniopomorskim).

W 2024 r. ponad 65,0% osób przybywających do Polski na pobyt stały (12,9 tys. wobec 19,5 tys. imigrantów ogółem) stanowiły osoby przyjeżdżające z 4 krajów: Ukrainy (5,3 tys.), Wielkiej Brytanii (2,6 tys.) oraz Niemiec i Białorusi (po 2,5 tys.). W 2024 r. **napiływ migracyjny z Ukrainy na pobyt stały** (bez względu na faktycznie posiadane obywatelstwo) był najwyższy w całym analizowanym okresie (wobec odpowiednio: 3,9 tys. przed rokiem, 3,2 tys. w 2022 r. oraz 2,2 tys. w 2019 r. i 0,6 tys. w 2011 r.).

¹ Ze względu na niedostateczną jakość danych dotyczących migracji zagranicznych na pobyt stały za 2015 r., dane dotyczące salda migracji zagranicznych na pobyt stały za 2015 r. oraz ogólnego salda migracji na pobyt stały za 2015 r. nie są publikowane.

Dotyczył on głównie makroregionu województwo mazowieckie oraz regionów małopolskiego, wielkopolskiego, w których osiedliła się blisko połowa (2,7 tys., tj. 49,8%) imigrantów z Ukrainy. Do kolejnych 3 regionów (zachodniopomorski, dolnośląski i śląski) – trafiło łącznie 1,1 tys. przybywających na pobyt stały z tego kierunku (tj. 20,6%). Widoczną tendencją w całym opisywanym okresie była wyraźna koncentracja napływu migracyjnego z Ukrainy na terenach miejskich

– w latach 2011–2024 do miast na pobyt stały przybyło łącznie 21,8 tys. osób (tj. 80,3% migrujących na pobyt stały z Ukrainy) wobec 5,5 tys. kierujących się na obszary wiejskie (19,7%). W 2024 r. proporcje te kształtowały się na poziomie 4,3 tys. w miastach (82,0%) wobec 1,0 tys. (18,0%) na terenach wiejskich.

W 2024 r. głównym kierunkiem wyjazdów na pobyt stały – podobnie jak w latach poprzednich – były Niemcy i Wielka Brytania (odpowiednio: 3,3 tys. i 2,2 tys. wobec 10,2 tys. emigrujących ogółem). Od lat największy udział w ogólnej liczbie zameldowań w ruchu ludności między Polską a Niemcami mają regiony **śląski** i opolski. W 2024 r. 38,1% (1,3 tys.) emigrujących na stałe do Niemiec stanowili mieszkańcy tych 2 regionów (w 2023 r. ich udział wyniósł 47,1%, w 2011 r. – 53,4%). W węzłowych latach analizowanego okresu w śląskim i opolskim obserwowano najniższe w kraju wartości salda migracji między Polską a Niemcami (odpowiednio: po minus 0,4 tys. w obu regionach w latach 2023–2024, w 2019 r. – minus 0,8 tys. w śląskim oraz minus 0,5 tys. w opolskim, w 2011 r. – minus 1,8 tys. w śląskim i minus 1,4 tys. w opolskim). W konsekwencji, w obu regionach w całym analizowanym okresie występowały ujemne wartości salda migracji zagranicznych: w śląskim wyniosło ono w 2024 r. minus 0,01‰ (minus 0,02‰ przed rokiem wobec minus 0,1‰ w 2019 r. i minus 0,4‰ w 2011 r.), a w opolskim – podobnie jak przed rokiem – po minus 0,4‰ (wobec minus 0,5‰ w 2019 r. i minus 1,6‰ w 2011 r.). W 2024 r. w pozostałych regionach saldo migracji zagranicznych było dodatnie, w tym także w warmińsko-mazurskim (0,01‰), w którym przewaga liczby emigrujących nad liczbą imigrantów utrzymywała się w latach 2011–2028 oraz 2021–2023. Dodatkowo saldo migracji zagranicznych w całym analizowanym okresie utrzymało się jedynie w regionie warszawskim stołecznym – 1,0‰ (wobec 0,7‰ przed rokiem, 0,6‰ w 2019 r. i 0,2‰ w 2011 r.).

W 2024 r. wartość ogólnego salda migracji w **Polsce Wschodniej** była ujemna i wyniosła minus 1,8‰ (wobec odpowiednio: minus 1,7‰ przed rokiem, minus 2,3‰ w 2019 r. i minus 1,8‰ w 2011 r.). Obserwowano wyraźny ubytek migracyjny w ruchu wewnętrznym (minus 15,1 tys. wobec odpowiednio: minus 14,2 tys. przed rokiem, minus 19,9 tys. w 2019 r. i minus 14,4 tys. w 2011 r.). W 2024 r. ubytkowi migracyjnemu w ruchu wewnętrznym towarzyszyło dodatnie saldo migracji zagranicznych, które wyniosło 1,4 tys. (1,1 tys. przed rokiem). Największą przewagę ruchu imigracyjnego nad emigracyjnym odnotowano w 2019 r. (1,7 tys.). W latach 2011–2014 saldo migracji zagranicznych w Polsce Wschodniej było ujemne (minus 0,2 tys. w 2011 r., a najniższa wartość – minus 3,1 tys. – wystąpiła w 2013 r.).

Prognozy GUS przewidują utrzymanie się dodatniego salda migracji zagranicznych w Polsce Wschodniej w latach 2030–2060. Do połowy lat 40. XXI w. ma być ono jednak niższe niż ujemne saldo przemieszczeń ludności w ruchu wewnętrznym. Ujemne wartości salda migracji wewnętrznych w całym okresie przewidywane są w regionach: lubelskim, podlaskim i podkarpackim, w świętokrzyskim i warmińsko-mazurskim stopniowo przybierać mają wartości dodatnie. Stąd w ostatnich 15 latach objętych prognozą w Polsce Wschodniej spodziewane są dodatnie wartości ogólnego salda migracji.

Dla Polski ogółem na lata 2030–2060 GUS przewiduje dodatnie wartości ogólnego salda migracji. W 2060 r. ujemne ogólne saldo dotyczyć ma jedynie mazowieckiego regionalnego, w którym ujemny bilans przemieszczeń w ruchu wewnętrznym ma być wyższy niż dodatnie saldo w ruchu zagranicznym. W regionach: wielkopolskim, lubelskim, podkarpackim, podlaskim, pomorskim i małopolskim ujemna wartość salda migracji wewnętrznych ma zostać zrównoważona dodatnią wartością salda przemieszczeń zagranicznych. W pozostałych 10 regionach obie składowe ogólnego salda migracji mają być dodatnie.

2.3 Procesy urbanizacyjne

2.3 Urbanization processes

Widoczne w latach 2011–2024 zmiany przestrzennego rozmieszczenia ludności (zmniejszenie gęstości zaludnienia na terenach zurbanizowanych i zabudowanych, przy wzroście udziału tej kategorii gruntów w ogólnej powierzchni kraju, spadek wartości wskaźnika urbanizacji, określającego odsetek mieszkańców miast w ogólnej liczbie ludności, oraz utrzymujące się od końca lat 90. XX wieku ujemne saldo migracji wewnętrznych między miastem a wsią), określane są mianem **suburbanizacji (rozlewania miasta)**. Proces ten powoduje, że otaczające miasta tereny wiejskie stają się faktycznie zurbanizowanymi obszarami miejskimi, mimo że nie posiadają takiego statusu w znaczeniu administracyjnym.

W 2024 r. w porównaniu z rokiem poprzednim powierzchnia Polski zwiększyła się o 225 ha (z 31 393 136 ha do 31 393 361 ha). Na zmianę tę wpłynął przyrost powierzchni w regionie zachodniopomorskim związany z dostosowaniem granic jednostek administracyjnych do linii podstawowej morza terytorialnego¹. Korekta dotyczyła głównie powiatu koszalińskiego: obszarów wiejskich w gminach miejsko-wiejskich Sianów (wzrost o 77 ha) i Mielno (wzrost o 76 ha), gminy wiejskiej Będzino (wzrost o 20 ha) oraz miasta Mielno (wzrost o 52 ha), powiatu stargardzkiego: obszaru wiejskiego miejsko-wiejskiej gminy Ińsko (wzrost o 336 ha) oraz powiatu nowosolskiego w regionie lubuskim (obszar wiejski miejsko-wiejskiej gminy Otyń – wzrost o 286 ha). W 2024 r. istotne zmiany administracyjne odnotowano także w obszarze wiejskim miejsko-wiejskiej gminy Kalisz Pomorski (ubytek o 337 ha), w Zielonej Górze (ubytek o 291 ha) i gminie wiejskiej Szprotawa (ubytek o 19 ha). W 2024 r. tereny wiejskie liczyły łącznie 29 012 600 ha (92,4% obszaru Polski ogółem). Bilans zmian w skali roku na tych terenach był ujemny (ubytek o 31 021 ha), co wynikało głównie z utworzenia od 1 stycznia 2024 r. 34 nowych ośrodków miejskich o łącznej powierzchni 30 729 ha². W 2024 r. powierzchnia miast wyniosła 2 380 761 ha, tj. o 31 246 ha więcej niż w 2023 r. **Obszary zurbanizowane** stanowiły 7,6% ogólnej powierzchni kraju (dla porównania – w 2011 r. było to 6,9%).

W 2024 r. największy przyrost obszarów miejskich odnotowano w makroregionie województwo mazowieckie – o 11 350 ha (z tego o 6 652 ha w regionie mazowieckim regionalnym, w którym powstało 8 nowych miast i o 4 698 ha w regionie warszawskim stołecznym, gdzie powstały 3 nowe jednostki). Znaczące wzrosty (o więcej niż 1 000 ha) wystąpiły także: łódzkim (o 7 866 ha; 8 nowych miast), opolskim (o 2 774 ha; gdzie prawa miejskie uzyskały Strzeleccki, tj. jednostka o największej powierzchni wśród

¹ Zmiana powierzchni kraju wynika z rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 13 stycznia 2017 r. w sprawie szczegółowego przebiegu linii podstawowej, zewnętrznej granicy morza terytorialnego oraz zewnętrznej granicy strefy przyległej Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. z 2017 r. poz. 183).

² 34 miasta powstałe po 1 stycznia 2024 r. (łącznie: ludność – 41,1 tys.; powierzchnia – 30 729 ha): region kujawsko-pomorski: Bobrowniki i Kikół (powiat lipnowski, odpowiednio: 1,1 tys. i 588 ha oraz 2,0 tys. i 401 ha), Gąsawa (żniński; 1,4 tys., 693 ha); lubelski: Piszczac (białski; 2,1 tys., 330 ha), Turobin (biłgorajski; 0,8 tys., 160 ha), Czemierniki (radzyński; 1,3 tys., 465 ha); lubuski: Brody (żarski; 0,8 tys., 307 ha); łódzki: Grabów (łęczycki; 1,0 tys., 918 ha), Kiernozia (łowicki; 0,8 tys., 459 ha), Białaczów i Żarnów (opoczyński; odpowiednio: 1,1 tys. i 2 192 ha oraz 1,1 tys. i 962 ha), Inowłódz (tomaszowski; 0,8 tys., 1 566 ha), Osjaków (wieluński; 1,3 tys., 828 ha), Bolesławiec (wierszowski; 0,9 tys., 296 ha), Parzęczew (zgierski; 0,9 tys., 645 ha); warszawski stołeczny: Dobrze, Siennica (miński; odpowiednio: 1,8 tys. i 861 ha oraz 2,3 tys. i 1 178 ha), Osieck (otwocki; 1,1 tys., 2 659 ha); mazowiecki regionalny: Maciejowice (garwoliński; 1,4 tys., 1 088 ha), Głowaczów, Magnuszew (koziński; odpowiednio: 0,8 tys. i 596 ha oraz 1,0 tys. i 918 ha), Ciepiałów Siemno (lipski; odpowiednio: 0,7 tys. i 686 ha oraz 0,9 tys. i 1 070 ha), Gielniów, Odrzywół (przysuski; odpowiednio: 0,8 tys. i 1 207 ha oraz 1,0 tys. i 793 ha), Przytyk (radomski; 0,9 tys., 284 ha); opolski: Strzeleccki (krapkowicki; 1,5 tys., 2 774 ha); podkarpacki: Bircza (przemyski; 1,0 tys., 464 ha), Jawornik Polski (przeworski; 1,2 tys., 848 ha); śląski: Przyrów (częstochowski; 1,1 tys., 1 206 ha); świętokrzyski: Gowarczów (konecki; 1,3 tys., 1 203 ha), Bogoria (staszowski; 1,1 tys., 554 ha); wielkopolski: Rychtal (kępiński; 1,3 tys., 396 ha), Mieścisko (wągrowiecki; 2,4 tys., 1 134 ha).

34 nowo utworzonych miast), wielkopolskim (o 1 908 ha; 2 nowe miasta), świętokrzyskim (o 1 757 ha; 2 nowe miasta), kujawsko-pomorskim (o 1 686 ha; 3 nowe miasta), podkarpackim (o 1 312 ha; 2 nowe miasta) i śląskim (o 1 206 ha; Przysów – 6. lokata pod względem powierzchni wśród nowo powstałych miast).

Wzrost powierzchni miast wynikał także z korekty ich granic w obrębie gmin miejsko-wiejskich. W 2024 r. proces ten dotyczył 5 jednostek: Książ Wielkopolski (region wielkopolski), Międzyrzecz (lubuski), Bodzanów (mazowiecki regionalny), Lubień Kujawski (kujawsko-pomorski) – wzrost łącznie o 760 ha kosztem odpowiadających im terenów wiejskich przy ubytku o 2 ha obszaru miasta w gminie miejsko-wiejskiej Cedynia (zachodniopomorskie). Zmiany powierzchni miast – obok wymienionych wcześniej Zielonej Góry (ubytek o 291 ha) i Mielna (wzrost o 52 ha) – dotyczył także: Słupska³, Wrocławia, Mysłowic, Rybnika i Żor (ubytek łącznie o 7 ha), któremu towarzyszył wzrost w Rydułtowach (o 2 ha) i Jaworznie (o 1 ha). Zmiany te wynikały głównie z ujednoczenia powiatowych i krajowych baz danych.

W 2024 r. obszar **Polski Wschodniej** (podobnie jak przed rokiem) stanowił 31,5% ogólnej powierzchni kraju (wobec 31,7% w 2011 r.). W skali roku wzrosła powierzchnia obszarów miejskich (o 4 024 ha), co było konsekwencją powstania nowych miast w regionach lubelskim (Czemierniki, Piszczac, Turobin – łącznie 955 ha), podkarpackim (Bircza, Jawornik Polski – łącznie 1 312 ha) i świętokrzyskim (Bogoria, Gowarczów – łącznie 1 757 ha). Mimo to udział terenów wiejskich i miejskich w ogólnej powierzchni Polski Wschodniej nie zmienił się i, podobnie jak przed rokiem, wyniósł odpowiednio 95,3% oraz 4,7% (wobec odpowiednio 92,4% i 7,6% przeciętnie w kraju).

W latach 2011–2024 w Polsce **odsetek mieszkańców miast w ogólnej liczbie ludności (tj. wskaźnik urbanizacji)** zmniejszył się z 60,7% do 59,4% (w **Polsce Wschodniej** – odpowiednio z 49,2% do 49,0%). Zmniejszenie odsetka mieszkańców miast w ogólnej liczbie ludności dokonało się pomimo wzrostu liczby ośrodków miejskich o 105 jednostek (z 908 w 2011 r. do 1 013). W 2024 r. nowo utworzone ośrodki miejskie liczyły łącznie 168,9 tys. mieszkańców. Na zmiany przestrzennego rozmieszczenia ludności wpłynął także utrzymujący się od lat ubytek migracyjny w ruchu wewnętrznym pomiędzy miastem a wsią, który w 2024 r. wyniósł minus 42,4 tys. (wobec minus 46,8 przed rokiem, minus 29,4 tys. w 2019 r. oraz minus 39,8 tys. w 2011 r.).

W 2024 r., podobnie jak przed rokiem, najwyższa wartość wskaźnika urbanizacji dotyczyła regionów warszawskiego stołecznego (79,3% wobec 80,5% w 2019 r. oraz 81,2% w 2011 r.) i **śląskiego** (75,7% wobec odpowiednio: 76,6% i 77,7%). Najniższą wartość wskaźnika notowano w podkarpackim (41,0% wobec 41,4% w 2019 r. i 2011 r.) oraz mazowieckim regionalnym (43,4% wobec 43,3% w 2019 r. i 43,5% w 2011 r.).

W 2024 r. w Polsce **gęstość zaludnienia** wyniosła przeciętnie 119 osób na km² i była niższa od notowanej w latach 2011–2023 (od 123 osób na km² w 2011 r. do 120 osób na km² w 2023 r.). Wśród regionów najwyższą gęstość zaludnienia (powyżej 200 osób na km²), podobnie jak w latach poprzednich, notowano w warszawskim stołecznym (538 osób na km² wobec 536 osób na km² przed rokiem i 476 osób na km² w 2011 r.), **śląskim** (348 osób na km² wobec odpowiednio 350 osób na km² i 375 osób na km²) i małopolskim (226 osób na km², tj. nieznacznie mniej niż przed rokiem wobec 220 osób na km² w 2011 r.). Najniższą gęstością zaludnienia (poniżej 100 osób na km²) charakteryzowały się regiony: podlaski i warmińsko-mazurski (po 56 osób na km² w 2024 r., tj. nieznacznie mniej niż przed rokiem wobec odpowiednio 59 osób na km² i 60 osób na km² w 2011 r.). W porównaniu z 2011 r. ubytek gęstości zaludnienia dotyczył 14 regionów, w tym największy – śląskiego (o 27 osób) oraz łódzkiego i świętokrzyskiego (po 10 osób do odpowiednio do 129 osób na km² oraz do 99 osób na km²).

³ Ponadto od 1 stycznia 2024 r. gmina wiejska Słupsk zmieniła nazwę na Redzikowo.

Wzrost wskaźnika odnotowano w warszawskim stołecznym (o 62 osoby), małopolskim (o 6 osób) oraz wielkopolskim (o 1 osobę do 117 osób na km²).

W 2024 r. gęstość zaludnienia w **Polsce Wschodniej** wyniosła 78 osób na km², tj. nieznacznie mniej niż przed rokiem wobec 83 osób na km² w 2011 r.

W latach 2011–2024 we wszystkich województwach obserwowano stały ubytek gęstości **zaludnienia na terenach zurbanizowanych i zabudowanych**. W 2024 r. wyniosła ona przeciętnie 2 021 osób na km² (wobec 2 054 osób na km² przed rokiem, 2 212 osób na km² w 2019 r. oraz 2 451 osób na km² w 2011 r.). Najwyższą gęstość zaludnienia notowano w małopolskim (2 989 osób na km² wobec 3 413 osób na km² w 2019 r. oraz 3 859 osób na km² w 2011 r.). Wysoką gęstością zaludnienia charakteryzowały się także województwa: **śląskie** (2 505 osób na km² wobec 2 546 osób na km² przed rokiem i 3 183 osoby na km² w 2011 r.), mazowieckie (2 419 osób na km² wobec 2 446 osób na km² przed rokiem oraz 2 814 osób na km² w 2011 r.) i pomorskie (2 218 osób na km² wobec 2 221 osób na km² przed rokiem oraz 2 465 osób na km² w 2011 r.). W 2024 r. najniższą gęstość zaludnienia na terenach zurbanizowanych i zabudowanych odnotowano w warmińsko-mazurskim (1 368 osób na km² wobec 1 391 osób na km² przed rokiem oraz 1 661 osób na km² w 2011 r.), podlaskim (1 379 osób na km² wobec 1 399 osób na km² oraz 1 631 osób na km²) i lubuskim (1 380 osób na km² wobec 1 412 osób na km² oraz 1 650 osób na km²).

Gęstość zaludnienia na terenach zurbanizowanych i zabudowanych w **Polsce Wschodniej** od 2017 r. kształtowała się poniżej 2 000 osób na km² i w 2024 r. wyniosła 1 736 osób na km² (1 765 osób na km² przed rokiem wobec 2 158 osób na km² w 2011 r.).

W 2024 r. wyższy niż przeciętnie w kraju **udział gruntów zabudowanych i zurbanizowanych** w powierzchni ogółem (5,9%) notowano w 7 województwach – od 13,9% w **śląskim** do 6,1% w wielkopolskim. Najniższy odsetek dotyczył podlaskiego i warmińsko-mazurskiego (po 4,1%) oraz lubelskiego (4,2%). W 2024 r. udział gruntów zabudowanych i zurbanizowanych w **Polsce Wschodniej** był wyższy od obserwowanego przed rokiem (4,5% wobec 4,4%). W węzłowych latach omawianego okresu odsetek ten wynosił odpowiednio 4,2% w 2019 r. oraz 3,9% w 2011 r.

W 2024 r. w porównaniu z początkiem analizowanego okresu we wszystkich województwach obserwowano wzrost udziału gruntów zabudowanych i zurbanizowanych w powierzchni ogółem. W 7 z nich (śląskie, małopolskie, łódzkie, mazowieckie, podkarpackie, wielkopolskie, kujawsko-pomorskie) był on wyższy niż przeciętnie w kraju (od o 2,1 p. proc. do o 1,0 p. proc. wobec wzrostu o 0,9 p. proc. w Polsce ogółem).

W 2024 r. blisko 80% powierzchni gruntów zabudowanych i zurbanizowanych w kraju stanowiły obszary wykorzystywane na potrzeby komunikacji (drogi), cele mieszkaniowe, przemysłowe, bądź służące rekreacji i wypoczynkowi. Pozostałą część stanowiły inne grunty zabudowane i niezabudowane, m.in. tereny komunikacyjne (kolejowe i inne) oraz użytki kopalne.

Największy udział w ogólnej powierzchni terenów zabudowanych i zurbanizowanych miały **tereny komunikacyjne – drogi** (45,4%, tj. 2,7% ogólnej powierzchni kraju wobec w 2011 r. – odpowiednio 49,6% i 2,5%). W 2024 r. udział terenów komunikacyjnych – dróg w ogólnej powierzchni terenów zabudowanych i zurbanizowanych w 9 województwach był wyższy niż przeciętnie w kraju (od 64,7% w podlaskim do 45,6% w kujawsko-pomorskim). Najmniejszy odsetek terenów komunikacyjnych dotyczył **śląskiego** (26,1%). We wszystkich województwach w porównaniu z 2011 r. udział terenów komunikacyjnych w powierzchni zurbanizowanej i zabudowanej był niższy (o 4,2 p. proc. średnio w kraju). Najwyraźniej zmniejszył się w: małopolskim (o 8,7 p. proc. do 38,3%), lubelskim (o 6,1 p. proc. do 59,7%) i wielkopolskim (o 5,5 p. proc. do 44,8%). Najmniejszy ubytek

dotyczył śląskiego (o 1,4 p. proc.) i opolskiego (o 1,8 p. proc. do 45,7%). W 2024 r. odsetek terenów komunikacyjnych w zabudowanej i zurbanizowanej powierzchni **Polski Wschodniej** zmniejszył się do 55,2% (z 60,8% w 2011 r.).

W 2024 r. w Polsce na **tereny mieszkaniowe** przypadało 22,4% terenów zurbanizowanych i zabudowanych (wobec 18,3% w 2011 r.), tj. 1,3% ogólnej powierzchni kraju. Wyższy niż przeciętnie udział terenów mieszkaniowych w powierzchni zabudowanej i zurbanizowanej województwa dotyczył: **śląskiego**, małopolskiego, mazowieckiego, pomorskiego, kujawsko-pomorskiego, wielkopolskiego i łódzkiego (od 34,7% do 23,2%). Najniższy odsetek terenów mieszkaniowych w 2024 r. dotyczył podlaskiego (12,0%), lubelskiego (13,5%) i zachodniopomorskiego (14,3%). We wszystkich województwach w porównaniu z 2011 r. odnotowano wzrost udziału terenów mieszkaniowych (średnio w Polsce o 4,1 p. proc.), w tym największy – w małopolskim (o 10,1 p. proc. do 31,6%) i podkarpackim (o 5,6 p. proc. do 20,7%), a najmniejszy – w podlaskim (o 1,9 p. proc.) i opolskim (o 2,2 p. proc. do 19,2%). W 2024 r. odsetek terenów mieszkaniowych w zabudowanej i zurbanizowanej powierzchni **Polski Wschodniej** wzrósł do 14,8% (z 12,6% w 2011 r.).

Tereny przemysłowe w 2024 r. stanowiły 7,7% powierzchni zabudowanej i zurbanizowanej Polski, tj. 0,5% ogółu powierzchni kraju. Udział tych terenów w powierzchni zabudowanej i zurbanizowanej był najwyższy w województwach południowych, tj.: w **śląskim** (13,7%), dolnośląskim (10,7%) i opolskim (8,8%), a najmniejszy – w północno-wschodniej części Polski, tj.: w podlaskim (4,0%), warmińsko-mazurskim (4,6%) i lubelskim (4,9%). W porównaniu z 2011 r. udział terenów przemysłowych w powierzchni zabudowanej i zurbanizowanej Polski zwiększył się o 0,3 p. proc. (z 7,2%). Wzrost nastąpił w 12 województwach (w tym we wszystkich należących do obszaru **Polski Wschodniej** – od 1,1 p. proc. w warmińsko-mazurskim do 0,3 p. proc. w świętokrzyskim) – największy w wielkopolskim (o 2,0 p. proc. do 7,8%), lubuskim (o 1,8 p. proc. do 6,7%) oraz łódzkim (o 1,3 p. proc. do 7,7%). Zmniejszenie udziału tej kategorii gruntów obserwowano w śląskim (o 0,8 p. proc.), małopolskim (o 0,6 p. proc.) i zachodniopomorskim (o 0,2 p. proc. do 7,5%). W 2024 r. odsetek terenów przemysłowych w zabudowanej i zurbanizowanej powierzchni Polski Wschodniej był wyższy niż przed rokiem – wyniósł 5,4% (wobec 5,2%) i wyższy niż w 2011 r. (4,7%).

Tereny rekreacji i wypoczynku w latach 2022–2024 r. stanowiły 3,8% (4,2% w 2011 r.) zabudowanej i zurbanizowanej powierzchni Polski (0,2% ogólnej powierzchni kraju). W 2024 r. największy ich udział w powierzchni zabudowanej i zurbanizowanej dotyczył województw zachodnich i południowych, tj.: opolskiego (5,8%), zachodniopomorskiego (5,4%), **śląskiego** (5,3%) oraz lubuskiego i dolnośląskiego (po 5,2%), a najmniejszy – obszarów centralnych i wschodnich: podlaskiego (1,8%), mazowieckiego (2,4%), lubelskiego (2,6%), świętokrzyskiego (2,7%) i łódzkiego (2,9%). W porównaniu z 2011 r. udział gruntów służących rekreacji i wypoczynkowi w ogólnej powierzchni zabudowanej i zurbanizowanej był niższy we wszystkich województwach (największy ubytek dotyczył zachodniopomorskiego i dolnośląskiego). W 2024 r. odsetek terenów rekreacji i wypoczynku w zabudowanej i zurbanizowanej powierzchni **Polski Wschodniej** stanowił 2,7% (wobec 2,9% w 2011 r.).

Rozdział 3

Chapter 3

Rozwój kapitału ludzkiego i społecznego

Development of human and social capital

3.1 Zasoby pracy

3.1 Labor resources

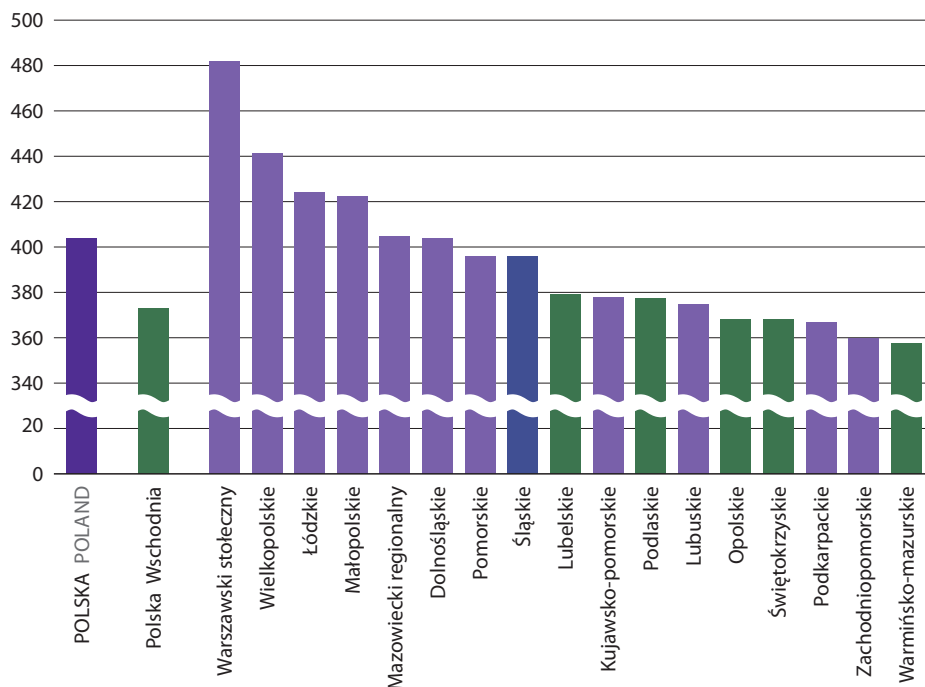
Na koniec 2024 r. liczba pracujących była nieznacznie niższa niż w analogicznym okresie ubiegłego roku, w tym największy udział dotyczył regionu śląskiego (tj. 11,2%). Współczynnik aktywności zawodowej osób w wieku 15–89 lat zanotował niewielki spadek o 0,2 p. proc. w porównaniu z 2023 r., ale nadal był wyższy niż w 2011 r. i 2019 r. Stopa bezrobocia rejestrowanego w końcu 2024 r. wyniosła 5,1% i utrzymała się na tym samym poziomie co rok wcześniej. Na poziomie zbliżonym do notowanego w 2023 r. ukształtował się także udział bezrobotnych zarejestrowanych przypadających na 100 osób w wieku produkcyjnym.

Liczba pracujących w gospodarce narodowej¹ w 2024 r. w Polsce wyniosła 15 140,7 tys. osób i 15 142,5 tys. osób przed rokiem. Mężczyźni stanowili 52,6% ogółu pracujących, a kobiety – 47,4%. Średnia wieku pracujących ogółem osiągnęła 42,8 lat (na koniec 2023 r. było to odpowiednio 42,6 lat), w tym dla mężczyzn – 42,9 lat, a dla kobiet – 42,8 lat. Największą liczbę osób pracujących w gospodarce narodowej nadal notowano w regionie **śląskim** (1 698,3 tys. osób, tj. 11,2%). Mężczyźni stanowili 52,9% ogółu pracujących (tj. 897,8 tys. osób), natomiast kobiety – 47,1% (tj. 800,5 tys. osób). Najmniej osób pracujących w gospodarce narodowej odnotowano w regionie opolskim (342,5 tys. osób, tj. 2,3% ogółu), w tym liczba mężczyzn wyniosła 182,6 tys. osób (53,3%), a kobiet – 159,9 tys. osób (46,7%).

W Polsce Wschodniej liczba pracujących w gospodarce narodowej wynosiła 2 849,9 tys. osób (czyli 18,8% ogółu pracujących w kraju), wobec 2 866,4 tys. pracujących przed rokiem (tj. 18,9%). Mężczyźni stanowili 53,6% ogółu pracujących (1 528,1 tys. osób), natomiast kobiety – 46,4% (1 321,9 tys. osób).

¹ Dotyczy całej gospodarki narodowej (stan na koniec grudnia) według miejsca zamieszkania (bez osób pracujących zamieszkałych za granicą).

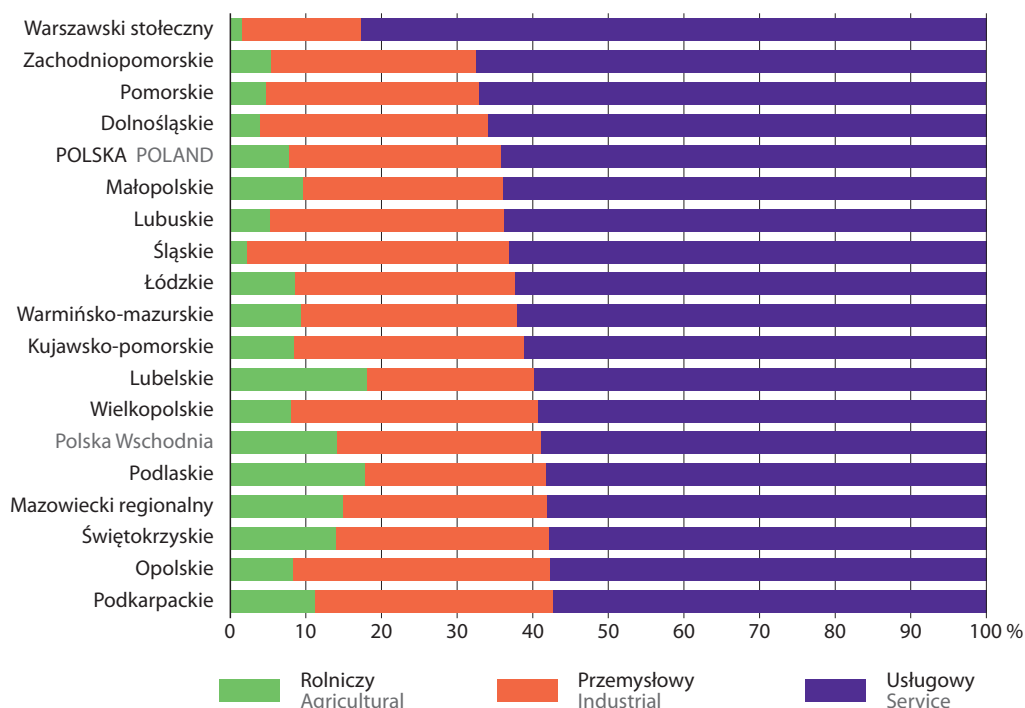
Wykres 1. Liczba pracujących w gospodarce narodowej na 1 000 ludności w 2024 r.
Chart 1. Employed persons in the national economy per 1 000 population in 2024



W 2024 r. **pracownicy najemni** stanowili 78,7% **pracujących w gospodarce narodowej ogółem**, co oznaczało spadek w stosunku do 2023 r. o 0,1 p. proc. oraz spadek o 0,3 p. proc. w odniesieniu do 2022 r. Najwyższy odsetek pracujących najemnych wystąpił w regionie **śląskim** (85,1%). Na obszarze **Polski Wschodniej** pracownicy najemni stanowili 74,5% pracujących w gospodarce narodowej ogółem (na koniec 2023 r. było to 74,3%).

Analizując strukturę **pracujących według sektorów gospodarki narodowej**, najwięcej pracujących notowano w sektorze usługowym – 9 722,3 tys. osób (którzy w 2024 r. stanowili 64,2% ogółu pracujących, wobec 63,8% na koniec 2023 r.). Pracownicy sektora przemysłowego stanowili 28,0% (4 238,9 tys. osób), a rolniczego – 7,8% (1 179,6 tys. osób).

Wykres 2. Struktura pracujących według sektorów gospodarki narodowej w 2024 r.
Chart 2. Structure of employed persons by sector in the national economy in 2024



W **sektorze usługowym** najwięcej pracujących było w regionach: warszawskim stołecznym (1 309,0 tys. osób), **śląskim** (1 074,1 tys. osób), małopolskim (926,7 tys. osób) oraz wielkopolskim (912,1 tys. osób). Pracujący w wyżej wymienionych 4 regionach stanowili łącznie 43,4% ogółu pracujących w usługach w kraju (wobec 43,3% przed rokiem). Najmniej osób w tym sektorze pracowało w opolskim (197,8 tys. osób), lubuskim (232,0 tys. osób), świętokrzyskim (246,5 tys. osób) i podlaskim (248,9 tys. osób). Było to łącznie 9,5% (wobec odpowiednio 9,6% na koniec 2023 r.).

W **sektorze przemysłowym** najwięcej pracujących notowano w regionach: **śląskim** (586,9 tys. osób) i wielkopolskim (500,2 tys. osób). Stanowili oni łącznie 25,6% (wobec 25,7% w 2023 r.). Najmniej pracujących notowano w tym sektorze w podlaskim (102,6 tys. osób), lubuskim (112,5 tys. osób), opolskim (116,2 tys. osób) i świętokrzyskim (120,0 tys. osób), co stanowiło łącznie 10,6% (tyle samo co przed rokiem).

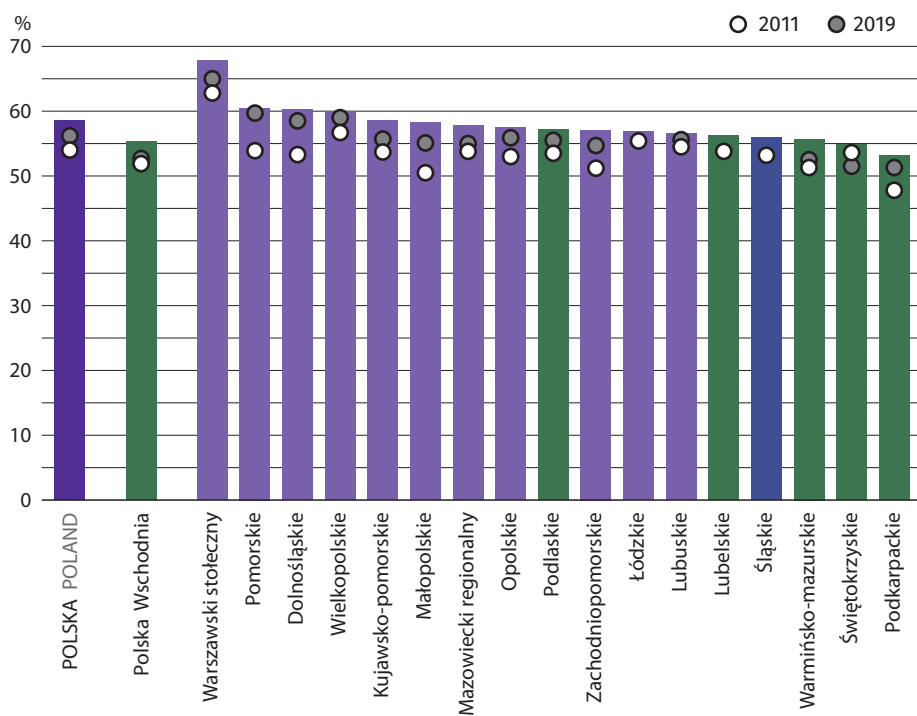
W **sektorze rolniczym** najwięcej pracujących było w regionach: małopolskim (139,6 tys. osób), wielkopolskim (123,9 tys. osób), lubelskim (136,6 tys. osób) oraz mazowieckim regionalnym (134,3 tys. osób). Pracujący w wyżej wymienionych 4 regionach stanowili 45,3% ogółu pracujących w danym sektorze. Najmniej pracujących w sektorze rolniczym notowano w lubuskim (19,0 tys. osób), warszawskim stołecznym (24,9 tys. osób) i opolskim (28,5 tys. osób). W regionie **śląskim** w sektorze rolniczym pracowało 37,3 tys. osób, tj. 3,2% pracujących w rolnictwie w kraju (wobec 39,0 tys. osób przed rokiem).

W **Polsce Wschodniej** liczba pracujących w gospodarce narodowej wg sektorów ekonomicznych w 2024 r. wynosiła w: rolniczym – 402,4 tys. osób (tj. 14,1% ogółu pracujących na tym obszarze, wobec odpowiednio 14,7% na koniec 2023 r.), przemysłowym – 765,6 tys. osób (26,9%, wobec 26,8%), a w usługowym – 1 681,9 tys. osób (59,0%, wobec 58,5%).

Współczynnik aktywności zawodowej osób w wieku 15–89 lat (wg BAEL)¹ w 2024 r. w Polsce wyniósł 58,5%, co oznaczało wzrost w stosunku do 2011 r. o 4,5 p. proc. i o 2,3 p. proc. w odniesieniu do 2019 r. W 2024 r. nadal najwyższą wartość wskaźnika notowano w regionie warszawskim stołecznym (67,8%), pomorskim (60,5%), dolnośląskim (60,2%) i wielkopolskim (59,9%). W porównaniu z 2011 r. wzrost współczynnika aktywności zawodowej miał miejsce we wszystkich regionach, w tym największy – w małopolskim (o 7,8 p. proc.), dolnośląskim (6,9 p. proc.), pomorskim (6,6 p. proc.), a najmniejszy – w świętokrzyskim (o 1,3 p. proc.), łódzkim (o 1,5 p. proc.) i lubuskim (o 2,1 p. proc.). W **śląskim** wartość współczynnika wzrosła w porównaniu z 2011 r. o 2,7 p. proc., a w porównaniu z 2019 r. – o 2,4 p. proc. Natomiast w skali roku wartość współczynnika spadła o 0,8 p. proc. (do 55,9%). Rozpiętość współczynnika wśród regionów pomiędzy najwyższą a najniższą jego wartością zmniejszyła się z 15,0 p. proc. w 2011 r. do 14,7 p. proc. w 2024 r. i dotyczyła tych samych regionów (najwyższą wartość w obu skrajnych latach odnotowano w warszawskim stołecznym, a najniższą – w podkarpackim).

W **Polsce Wschodniej** współczynnik aktywności zawodowej w 2024 r. wyniósł 55,3%, co stanowiło spadek w porównaniu z 2023 r. (o 0,4 p. proc.). W porównaniu z 2019 r. i 2011 r. wskaźnik ten wzrósł (odpowiednio 52,7% i 51,9%).

Wykres 3. Współczynnik aktywności zawodowej w 2024 r.
Chart 3. Activity rate of persons in 2024

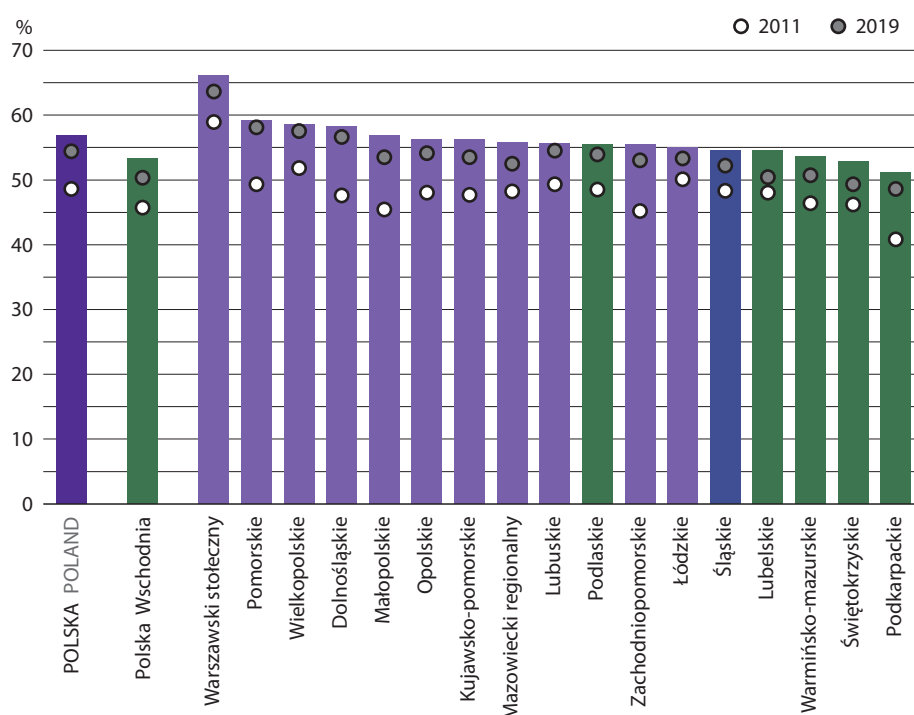


¹ Dane z Badania Aktywności Ekonomicznej Ludności za lata 2019–2024 przeliczono na podstawie danych o ludności rezydującej Polski pochodzące z bilansów bieżącej edycji Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań NSP 2021. W związku z tym, dane nie są w pełni porównywalne z wcześniejszymi latami.

Wskaźnik zatrudnienia (wg BAEL) w 2024 r. wyniósł 56,8% (wobec 57,0% w roku poprzednim) i był o 8,2 p. proc. wyższy niż w 2011 r. (oraz o 2,4 p. proc. wyższy w porównaniu z 2019 r.). W analizowanym okresie tendencja wzrostowa utrzymywała się we wszystkich regionach, w tym największy wzrost w stosunku do 2011 r. (o ponad 10 p. proc.) notowano w dolnośląskim, małopolskim, podkarpackim i zachodniopomorskim. Najmniejszy wzrost wystąpił w łódzkim (o 4,9 p. proc.). W regionie **śląskim** wartość ta wzrosła w stosunku do 2011 r. z 48,3% do 54,6% (52,2% w stosunku do 2019 r.).

Wskaźnik zatrudnienia w **Polsce Wschodniej** w 2024 r. kształtował się na poziomie 53,3% i był niższy niż w roku poprzednim o 0,4 p. proc. W porównaniu z 2011 r. odnotowano jego wzrost o 7,6 p. proc., a w stosunku do 2019 r. – o 3,0 p. proc.

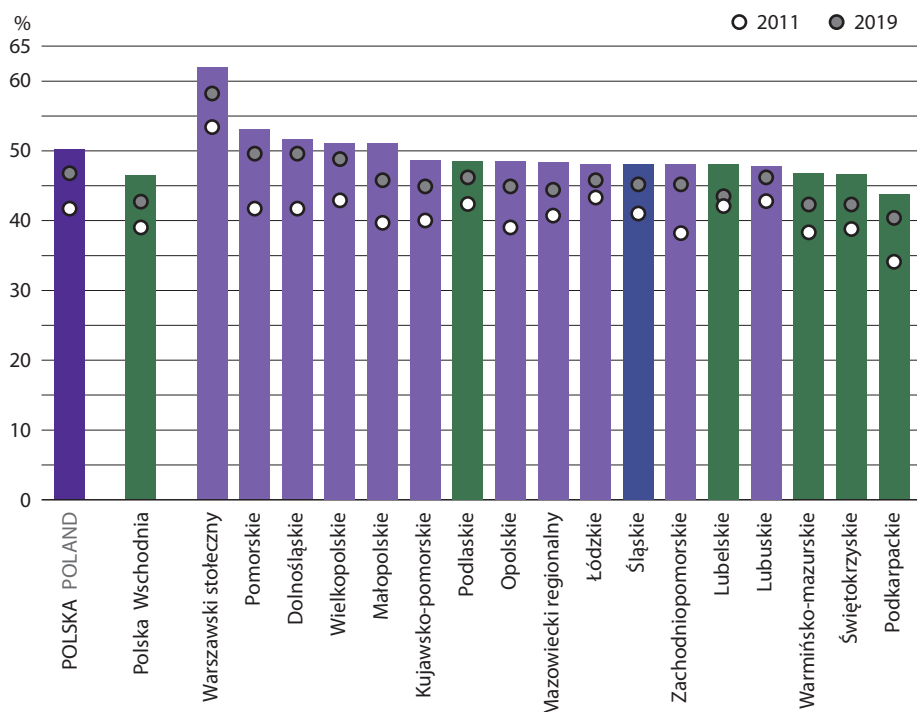
Wykres 4. Wskaźnik zatrudnienia ogółem w 2024 r.
Chart 4. Total employment rate in 2024



Wskaźnik zatrudnienia kobiet (wg BAEL) w 2024 r. spadł w skali roku o 0,1 p. proc. do 50,2% (w 2011 r. wyniósł 41,7%, a w 2019 r. – 46,8%). W okresie 2011–2024 tendencja wzrostowa dotyczyła wszystkich regionów, w tym najwyższy wzrost (o ponad 10 p. proc.) miał miejsce w dolnośląskim, małopolskim i pomorskim. W regionie śląskim wystąpił wzrost wskaźnika w stosunku do 2011 r. o 7,1 p. proc. do 48,1% (w 2019 r. było to odpowiednio 45,2%, a w roku poprzednim – 48,6%).

W **Polsce Wschodniej** wskaźnik zatrudnienia kobiet był niższy niż średnia ogólnokrajowa o 3,7 p. proc. i wyniósł 46,5%. W stosunku do roku poprzedniego był to spadek o 0,3 p. proc. W okresie 2011–2024 wartość tego wskaźnika zwiększyła się o 7,5 p. proc., a w porównaniu z 2019 r. o 3,8 p. proc.

Wykres 5. Wskaźnik zatrudnienia kobiet w 2024 r.
Chart 5. Employment rate for females in 2024



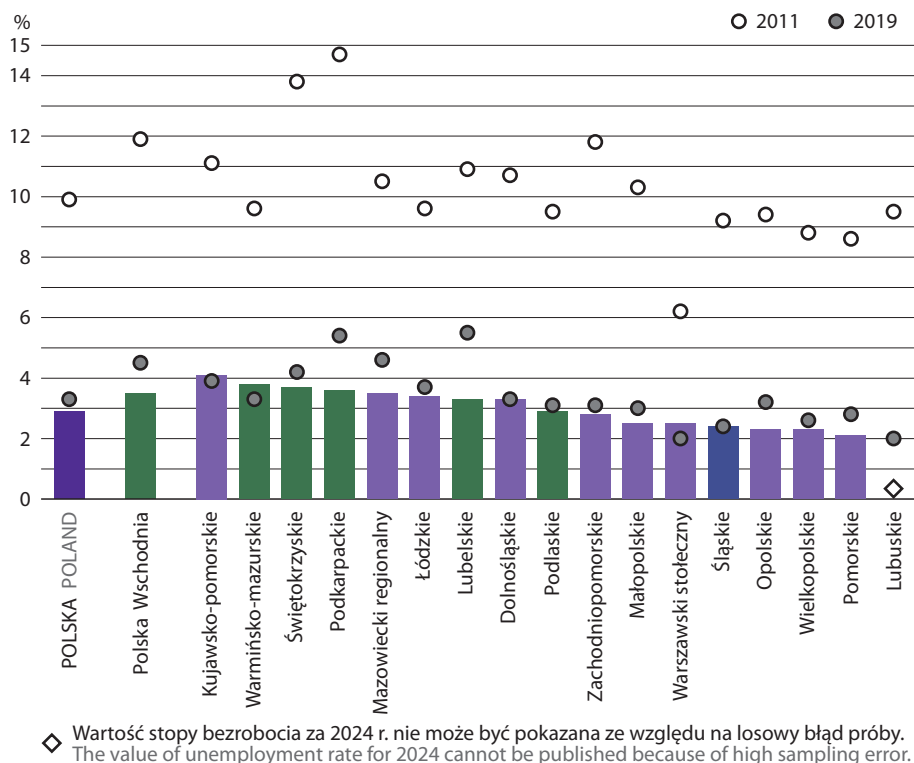
Stopa bezrobocia według BAEL w Polsce w latach 2011–2024 zmniejszyła się z 9,9% do 2,9% (w 2019 r. wyniosła 3,3%, a w 2023 r. – 2,8%). Spadek w porównaniu z 2011 r. wystąpił również **w grupie osób ludzi młodych 15–29** (z 17,6% w 2011 r. do 6,7%) i w grupie osób **w wieku produkcyjnym** (odpowiednio z 10,1% do 3,0%).

Stopa bezrobocia ogółem w porównaniu z 2011 r. obniżyła się we wszystkich regionach, a rozpiętość wskaźnika pomiędzy najwyższą a najniższą jego wartością spadła z 8,5 p. proc. w 2011 r. do 2,0 p. proc. W 2024 r. najwyższy poziom wskaźnika odnotowano w regionie kujawsko-pomorskim, a najniższy – w pomorskim. Z kolei w 2011 r. maksimum wystąpiło w podkarpackim, a minimum – w warszawskim stołecznym. Najbardziej znaczący spadek w stosunku do 2011 r. odnotowano w regionach: podkarpackim (o 11,1 p. proc. do poziomu 3,6%) oraz świętokrzyskim (o 10,1 p. proc. do 3,7%). W **śląskim** stopa bezrobocia obniżyła się w tym okresie o 6,8 p. proc., do poziomu 2,4%. Jednocześnie śląski i świętokrzyski należały do tych regionów, w których odnotowano najniższy spadek wskaźnika w skali roku (po 0,1 p. proc.). Wyraźniejszą poprawę w stosunku do roku poprzedniego zaobserwowano w regionach podkarpackim (spadek o 0,7 p. proc. do 3,6%) i lubelskim (o 0,6 p. proc. do 3,3%). Natomiast w 9 regionach nastąpił wzrost stopy bezrobocia w porównaniu z rokiem poprzednim, w tym największy odnotowano w regionie warmińsko-mazurskim (o 1,3 p. proc.).

Bardziej znaczące zmiany w okresie 2011–2024 były widoczne wśród ludzi młodych (15–29), gdzie stopa bezrobocia z poziomu dwucyfrowego (wynoszącego ogółem 17,6%), notowanego w większości regionów (z wyjątkiem warszawskiego stołecznego), zmniejszyła się o 10,9 p. proc. do poziomu 6,7%, przy czym była to nadal wartość ponad 2-krotnie wyższa od średniej dla kraju. W śląskim wystąpił spadek w porównaniu do 2011 r. o 9,1 p. proc., ale zarówno w stosunku do 2019 r., jak i w skali roku notowano wzrost wskaźnika (odpowiednio o 0,9 p. proc. i o 0,6 p. proc. – do 6,2%).

W 2024 r. w **Polsce Wschodniej** stopa bezrobocia ogółem utrzymała się na poziomie sprzed roku tj. 3,5%, podczas gdy w 2011 r. wyniosła 11,9%, a w 2019 r. – 4,5%. Poprawę sytuacji w okresie 2011–2024 obserwowano również w grupie ludzi młodych (15–29), gdzie stopa bezrobocia spadła do 8,4% (z poziomu 22,4% w 2011 r. i 9,3% w 2019 r.). W grupie osób w wieku produkcyjnym wskaźnik był o 0,6 p. proc. wyższy niż ogółem w kraju w tej grupie wiekowej. W stosunku do 2011 r. zmniejszył się o 8,5 p. proc., a w porównaniu z 2019 r. – spadek o 1,0 p. proc.

Wykres 6. Stopa bezrobocia według BAEL w 2024 r.
Chart 6. Unemployment rate by LFS in 2024



Stopa bezrobocia rejestrowanego ogółem w Polsce w latach 2011–2024 znacznie obniżyła się – z 12,5% do 5,1% (dla porównania: w 2019 r. kształtowała się na poziomie 5,2%). Tendencja spadkowa utrzymywała się we wszystkich regionach. Największy spadek w tym okresie (powyżej 10 p. proc.) odnotowano w warmińsko-mazurskim (o 11,9 p. proc., tj. z najwyższego poziomu 20,2% w 2011 r. do 8,3%), lubuskim (o 10,9 p. proc. do 4,5%) i zachodniopomorskim (o 10,8 p. proc. do 6,8%). Najmniejszą zmianę zaobserwowano w regionie warszawskim stołecznym (spadek o 3,3 p. proc. do 2,0%), który podobnie jak w 2023 r., cechował się najniższym poziomem bezrobocia w kraju. W regionie **śląskim** wskaźnik ten obniżył się o 6,6 p. proc. względem 2011 r., osiągając 3,6% (poziom analogiczny do zanotowanego w 2023 r. i 2019 r.). Rozpiętość wskaźnika między regionami o najwyższej i najniższej wartości zmalała z 14,9 p. proc. w 2011 r. do 6,7 p. proc. w 2024 r.

W **Polsce Wschodniej** w 2024 r. stopa bezrobocia wyniosła 7,9% i ukształtowała się na poziomie analogicznym do notowanego w 2023 r. W porównaniu z 2011 r. wskaźnik obniżył się o 7,5 p. proc, natomiast w odniesieniu do 2019 r. wskaźnik był wyższy o 0,1 p. proc.

Udział zarejestrowanych bezrobotnych w wieku 18–24 lata w liczbie ludności w tej grupie wiekowej wyniósł 4,1%. Jest to wartość zbliżona do wskaźnika z lat 2023 i 2022 (po 4,0%) oraz w 2019 r. (3,8%), a jednocześnie znacznie niższa niż w 2011 r., kiedy to wskaźnik wynosił 11,1%. W stosunku do 2011 r. spadek notowano we wszystkich regionach, a rozpiętość wskaźnika pomiędzy najwyższą a najniższą jego wartością zmniejszyła się z 10,9 p. proc. do 5,2 p. proc. W tym okresie największy spadek udziału młodych bezrobotnych obserwowano w warmińsko-mazurskim (o 9,8 p. proc. do 5,4%), mazowieckim regionalnym (o 9,2 p. proc. do 5,9%). W porównaniu z 2019 r. udział zarejestrowanych młodych bezrobotnych obniżył się w 4 regionach (warmińsko-mazurskim, świętokrzyskim, lubelskim i warszawskim stołecznym) – w granicach od 0,1 do 0,5 p. proc. W regionie lubelskim wskaźnik pozostał na niezmienionym poziomie. W pozostałych regionach odnotowano natomiast wzrosty (od 0,2 do 0,7 p. proc.).

W **Polsce Wschodniej** w 2024 r. udział bezrobotnych zarejestrowanych w wieku 18–24 w liczbie ludności w tym wieku wyniósł 5,9%. W porównaniu z latami 2022–2023 oraz z 2019 r. wskaźnik ten zwiększył się o 0,1 p. proc., a stosunku do 2011 r. - obniżył się o 8,1 p. proc.

Liczba bezrobotnych zarejestrowanych przypadająca na 100 osób w wieku produkcyjnym w 2024 r. wyniosła 3,6 osób i pozostała na tym samym poziomie co w 2023 r., natomiast spadek udziału odnotowano w stosunku do 2019 r. (o 0,2 p. proc.) oraz w porównaniu z 2011 r. (o 4,4 p. proc.). Tendencja spadkowa w latach 2011–2024 wystąpiła we wszystkich regionach, w tym najgłębsza zmiana miała miejsce w warmińsko-mazurskim (o 6,4 p. proc. do 4,9 osób na 100), lubuskim (o 6,0 p. proc. do 2,8 osób). Najmniejszy spadek wskaźnika odnotowano w regionie warszawskim stołecznym (o 2,5 p. proc. do 1,9 osób), opolskim (o 3,5 p. proc. do 3,7 osób) i śląskim (o 3,7 p. proc. do 2,5 osób).

W **Polsce Wschodniej** liczba bezrobotnych zarejestrowanych na 100 osób w wieku produkcyjnym spadła z 10,0 osób w 2011 r. do 5,0 osoby (w 2023 r. wskaźnik wyniósł 5,1 osoby, w 2022 r. – 5,2, a w 2019 r. – 5,4).

3.2 Edukacja i kompetencje

3.2 Education and competences

Jedną z najważniejszych zasad polityki rodzinnej w Polsce jest dobro dziecka. Realizowana jest ona m.in. przez wsparcie dla zapewnienia opieki nad dzieckiem. W 2024 r. 29,3% **dzieci w wieku do lat 3 objętych było różnymi formami opieki instytucjonalnej**¹ (o 21,0 p. proc. więcej niż w 2015 r., o 13,9 p. proc. więcej niż w 2019 r. oraz o 3,9 p. proc. więcej niż w 2023 r.). Odsetek ten był najwyższy w województwach: dolnośląskim (39,5%), opolskim (35,0%) i lubuskim (34,4%). Najniższe wartości odnotowano w województwach **Polski Wschodniej** – świętokrzyskim (22,5%), lubelskim (23,0%) i warmińsko-mazurskim (23,3%). **Śląskie** odnotowało wartość wskaźnika na poziomie 29,8% (wzrost o 22,3 p. proc. w porównaniu do 2015 r., o 15,7 p. proc. w porównaniu z 2019 r. i o 5,2 p. proc. więcej niż w 2023 r.). Wzrost udziału w porównaniu z 2015 r. miał miejsce we wszystkich województwach – najwyższy we wspomnianym wyżej dolnośląskim (o 27,6 p. proc.), a najniższy – w ww. świętokrzyskim (o 17,3 p. proc.). W stosunku do 2019 r. wartość wskaźnika wzrosła najbardziej w ww. lubuskim (o 18,3 p. proc.), a najmniej – w łódzkim (o 12,0 p. proc. do 25,2%).

W 2024 r. w Polsce funkcjonowało 5 672 **placówki opieki nad dziećmi do lat 3 (tj. żłobków i klubów dziecięcych)**², a ich liczba od 2012 r. wzrosła ponad 5-krotnie. Liczba miejsc w placówkach w analizowanym okresie (od 2012 r.) wzrosła ponad 4-krotnie, do 223,8 tys.

¹ Źródło danych: Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej.

² W sprawozdawczości GUS za podstawą kartoteki do badania był Rejestr Żłobków, który nie zawiera kategorii „oddziały żłobkowe”.

W 2024 r. **na 1 miejsce w żłobku i klubie dziecięcym** przypadało w kraju średnio 4 dzieci w wieku do lat 3. Najmniejsze obciążenie na 1 miejsce wystąpiło w regionach dolnośląskim, opolskim, warszawskim stołecznym, lubuskim i zachodniopomorskim (średnio 3 dzieci na miejsce). W **śląskim** przypadało 4 dzieci na miejsce. Największe obciążenie odnotowano w regionie mazowieckim regionalnym (6 dzieci na miejsce) oraz w regionach **Polski Wschodniej** (średnio 6 dzieci na miejsce, w tym po 5 dzieci na miejsce w świętokrzyskim i warmińsko-mazurskim oraz po 4 dzieci na miejsce w lubelskim, podkarpackim i podlaskim).

W końcu 2024 r. opieką w żłobkach i klubach dziecięcych objętych było 180,7 tys. **dzieci w wieku do 3 lat**, tj. 21,9% ogółu dzieci w tym wieku. Odsetek dzieci w wieku do 3 lat uczęszczających do żłobków i klubów dziecięcych, zwiększał się systematycznie – w 2023 r. było to 176,6 tys., tj. 19,5%, w 2019 r. – 143,6 tys., tj. 12,4%, a w 2012 r. – 45,1 tys., tj. 3,8%. Największy **odsetek dzieci** w 2024 r. odnotowano w dolnośląskim (29,6%), opolskim (28,1%) i warszawskim stołecznym (28,0%). **Śląskie**, gdzie 21,8% dzieci w wieku do lat 3 uczęszczało do tych placówek (w 2012 r. - 3,4%, a w 2019 r. – 11,5%), zajęło 7. lokatę. Regionem, w którym z tej formy opieki korzystało najmniej dzieci, był mazowiecki regionalny (14,3%), a dalej – kolejno 3 regiony Polski Wschodniej, tj. warmińsko-mazurski – 16,9%, lubelski – 18,0% i świętokrzyski – 19,1%. Średnią dla **Polski Wschodniej**, wynoszącą 19,7% (wobec 3,0% w 2012 r. i 10,0% w 2019 r.), przekroczyły regiony podkarpacki i podlaski, gdzie wskaźnik wyniósł odpowiednio 21,2% i 23,4%.

Wychowanie przedszkolne jest pierwszym etapem kształcenia w polskim systemie oświaty, i obejmuje dzieci w wieku 3–6 lat i jest realizowane w przedszkolach, oddziałach przedszkolnych w szkołach podstawowych oraz w zespołach wychowania przedszkolnego i punktach przedszkolnych. Obserwuje się stały trend wzrostu wskaźnika upowszechniania edukacji przedszkolnej, jednak nadal widać różnicę odsetka dzieci objętych instytucjonalnym wychowaniem przedszkolnym w mieście i na wsi.

W roku szkolnym 2024/25 funkcjonowało 22,3 tys. formalnie zarejestrowanych **placówek wychowania przedszkolnego**, tj. o 226 placówek mniej w porównaniu do poprzedniego roku szkolnego. Było to 14,0 tys. przedszkoli, 7,0 tys. oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych, 1,3 tys. punktów przedszkolnych i 34 zespoły wychowania przedszkolnego. Łącznie te placówki objęły wychowaniem przedszkolnym 1,4 mln dzieci, tj. o 58,9 tys. dzieci (o 4,0%) mniej niż rok wcześniej. W porównaniu z rokiem szkolnym 2011/12 odnotowano wzrost liczby placówek wychowania przedszkolnego o 12,0%, w tym przedszkoli – o 42,1%.

W roku szkolnym 2023/24 wychowaniem przedszkolnym objętych było 1 012,8 tys. **dzieci w wieku 3–5 lat**, tj. 95,4% dzieci w tej grupie wiekowej (wobec 845,1 tys., tj. 69,2% w roku szkolnym 2011/12). Liczba dzieci uczęszczających do przedszkoli wzrosła o 167,8 tys. (tj. o 19,9%) względem roku szkolnego 2011/12 i o 7,2 tys. (o 0,7%) w porównaniu do roku szkolnego 2019/20, natomiast spadła o 42,7 tys. (o 4,0%) wobec roku szkolnego 2023/24.

W regionach **Polski Wschodniej** liczba placówek wychowania przedszkolnego w omawianym okresie zmniejszyła się o 1,1% do 4 990, a udział w ogólnej ich liczbie w kraju systematycznie spadał (z 24,4% w roku szkolnym 2011/12 do 22,4%). W roku szkolnym 2024/25 wychowaniem przedszkolnym objętych było 195,7 tys. dzieci w wieku 3–5 lat (19,3% dzieci w wieku 3–5 lat objętych wychowaniem przedszkolnym w Polsce, a zarazem 93,2% tej grupy wiekowej Polski Wschodniej), tj. o 35,1 tys. więcej niż w roku szkolnym 2011/12 i o 4,2 tys. więcej niż w roku szkolnym 2019/20, a jednocześnie o 9,4 tys. mniej niż rok wcześniej. W **śląskim** liczba placówek wychowania przedszkolnego zwiększyła się w stosunku do roku szkolnego 2011/12 o 11,4% do 1 987, natomiast udział w ogólnej liczbie tych placówek w kraju obniżył się z 9,0% do 8,9%. Wychowaniem przedszkolnym objętych było 109,3 tys. dzieci w wieku 3–5 lat,

tj. najwięcej w kraju (10,8%) i o 8,2 tys. więcej niż w roku szkolnym 2011/12. W rezultacie odsetek dzieci w placówkach wychowania przedszkolnego wyniósł w śląskim 97,4% (3 lokata w kraju).

W porównaniu do roku szkolnego 2011/2012 przybyło placówek wychowania przedszkolnego w 14 regionach – był to wzrost od 1,4% w podlaskim do 31,7% w warszawskim stołecznym (przy czym w 5 regionach – w stopniu wyższym niż średnio w kraju). Jedynie w regionie mazowieckim regionalnym, lubelskim i lubuskim odnotowano spadek (odpowiednio o 0,5%, o 2,1% i o 3,7%). Nadal najwięcej placówek wychowania przedszkolnego zlokalizowanych było na terenie małopolskiego, tj. 2 452 placówek, które stanowiły 11,0% ogólnej ich liczby w kraju (wobec 10,1% w roku szkolnym 2011/2012). Wysokim udziałem charakteryzowały się również regiony: warszawski stołeczny (9,7%) oraz wielkopolski i śląski (po 8,9%), natomiast najmniejszym – lubuski (2,1%) i opolski (2,2%). Ilościowo, najwięcej placówek w tym okresie przybyło w regionie warszawskim stołecznym, małopolskim i pomorskim (odpowiednio o 519, o 451 i o 372 placówek).

We wszystkich regionach w analizowanym okresie notowano wzrost liczby dzieci w wieku 3–5 lat objętych wychowaniem przedszkolnym, najwyższy – w małopolskim oraz podkarpackim (odpowiednio o 35,0% i o 34,6%, wobec wzrostu o 19,8% średnio w kraju), a najniższy – w lubuskim i zachodniopomorskim (odpowiednio o 4,5% i o 7,6%). W roku szkolnym 2024/25 ponad połowę dzieci objętych wychowaniem przedszkolnym skupiało 6 regionów: śląski (10,8%), warszawski stołeczny (10,5%), wielkopolski i małopolski (po 10,1%), dolnośląski (7,3%) i pomorski (6,7%). Odsetek dzieci objętych wychowaniem przedszkolnym był najwyższy w regionie warszawskim stołecznym (102,0%) i opolskim (98,0%). W 9 regionach wartość wskaźnika była niższa niż średnio w kraju. Najniższą wartość odnotowano w województwie warmińsko-mazurskim i kujawsko-pomorskim (po 90,3%).

W roku szkolnym 2024/25 w Polsce funkcjonowało 14 012 **szkół podstawowych dla dzieci i młodzieży**, z czego 3 406 (tj. 24,3%) przypadła na **Polskę Wschodnią**. Najwięcej szkół podstawowych znajdowało się w małopolskim (1 508, tj. 10,8% ogółu) i **śląskim** (1 422, tj. 10,1%), a najmniej – w lubuskim (342 obiekty, tj. 2,4%). W porównaniu z rokiem szkolnym 2019/20 w całym kraju ubyły 384 obiekty (tj. 2,7%). Spadek notowano w większości (15) regionów, w tym największy (zarówno w ujęciu bezwzględnym, jak i w względnym) dotyczył lubelskiego (z 965 do 885, tj. o 8,3%) oraz mazowieckiego regionalnego (z 1 097 do 1 035, tj. o 5,7%). Wzrost obserwowano jedynie w warszawskim stołecznym (z 835 do 873, tj. o 4,6%) oraz **śląskim** (z 1 416 do 1 422, tj. o 0,4%). W **Polsce Wschodniej** liczba szkół zmniejszyła się w stosunku do roku szkolnego 2019/20 o 214 obiektów (tj. o 5,9%). W porównaniu z rokiem szkolnym 2023/24 w całym kraju przybyło 12 szkół podstawowych (tj. o 0,1%). W 7 regionach odnotowano wzrost liczby szkół podstawowych (największy w warszawskim stołecznym – o 8, a także w małopolskim – o 7) i również w 7 regionach – liczba obiektów zmniejszyła się (najbardziej w lubelskim i świętokrzyskim, gdzie zamknięto po 6 szkół). W mazowieckim regionalnym, łódzkim i warmińsko-mazurskim liczba szkół podstawowych nie zmieniła się w skali roku. W **Polsce Wschodniej** ubyło 12 szkół podstawowych w odniesieniu do roku szkolnego 2023/24 (0,4%), a w **śląskim** zlikwidowano 4 szkoły (0,3%).

Liczba uczniów szkół podstawowych dla dzieci i młodzieży w roku szkolnym 2024/25 wyniosła 3 213 121 osób. Z tej liczby do szkół podstawowych w **Polsce Wschodniej** uczęszczało 620 895 uczniów (tj. 19,3% wobec 20,2% w roku szkolnym 2019/20). Na poziomie regionalnym największą liczbę uczniów miały szkoły podstawowe w **śląskim** (359 990, tj. 11,2% ogółu i udział ten nie zmienił się wobec roku szkolnego 2019/20) i w wielkopolskim (322 414, tj. 10,0%), a najmniejszą – w opolskim (71 955, tj. 2,2%). W porównaniu z rokiem szkolnym 2019/20 liczba uczniów szkół podstawowych ogółem w kraju zwiększyła się o 151 656 osób, tj. o 5,0%. Spośród 13 regionów, w których odnotowano wzrost, najwyższy miał miejsce w warszawskim stołecznym (o 39 448 uczniów, czyli o 14,4%) i małopolskim (o 23 177 osób, tj. o 8,3%). W analizowanym okresie w **śląskim** liczba uczniów szkół podstawowych wzrosła

o 16 577 osób, tj. o 4,8%, natomiast w **Polsce Wschodniej** przybyło 3 635 uczniów (0,6%) – w obu przypadkach były to wzrosty niższe niż ogółem w Polsce. Spadek w porównaniu z rokiem szkolnym 2019/20 obserwowano w świętokrzyskim, warmińsko-mazurskim, lubelskim i kujawsko-pomorskim (odpowiednio o 2,5%, o 1,8%, o 1,2% i o 0,3%), gdzie łącznie ubyło 6 641 uczniów.

W porównaniu z rokiem szkolnym 2023/24 ogółem w kraju liczba uczniów szkół podstawowych zwiększyła się o 205 687 osób, tj. o 6,8%. Wzrost w granicach od 5,8% (zachodniopomorskie) do 8,8% (opolskie) obserwowano we wszystkich regionach. W **śląskim** wyniósł 8,0%, ale w wartościach bezwzględnych był to wzrost najwyższy w Polsce (o 26 598 uczniów). W roku szkolnym 2024/25 w **Polsce Wschodniej** do szkół podstawowych uczęszczało więcej dzieci i młodzieży niż rok wcześniej (o 38 019 osób, tj. o 6,5%).

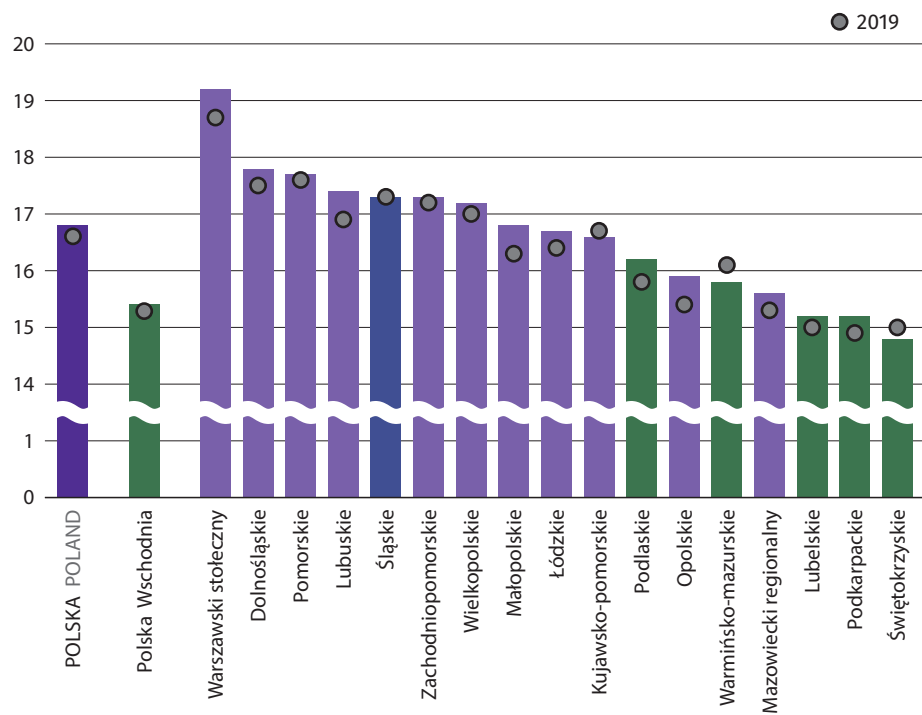
W roku szkolnym 2023/24 liczba **absolwentów szkół podstawowych dla dzieci i młodzieży** w Polsce wyniosła 225 077 osób. Najwięcej absolwentów opuściło szkoły podstawowe w warszawskim stołecznym (25 171, tj. 11,2% ogółu) i w małopolskim (23 486, tj. 10,4%), a najmniej – w opolskim (3 896, tj. 1,7%). W porównaniu z rokiem szkolnym 2022/23 liczba absolwentów ogółem w kraju zmniejszyła się o 287 412 osób, tj. o 56,1%³. Spadek liczby absolwentów wystąpił we wszystkich regionach, a jego zakres kształtował się na poziomie od 46,0% w małopolskim do 67,8% w opolskim. W roku szkolnym 2023/24 w **śląskim** szkoły podstawowe dla dzieci i młodzieży ukończyło 20 406 osób (9,1% ogółu), a ich liczba była o 40 223 absolwentów (66,3%) niższa niż rok wcześniej. W **Polsce Wschodniej** liczba absolwentów (45 161) stanowiła 20,1% ogółu opuszczających szkoły podstawowe w kraju i zmniejszyła się w skali roku o 52 271 osób (tj. o 53,6%).

W 2024 r. w Polsce **liczba uczniów przypadających na 1 oddział w szkołach podstawowych** wyniosła 16,8 osób. W regionach wartość wskaźnika kształtowała się na poziomie od 14,8 w świętokrzyskim do 19,2 w warszawskim stołecznym. W latach 2019–2024 wartość wskaźnika ulegała jedynie niewielkim wahaniom. W Polsce ogółem w 2024 r. odnotowano niewielki wzrost zarówno wobec 2019 r., jak i 2023 r. (o 0,2). Na poziomie regionalnym zakres zmian w odniesieniu do 2019 r. wahał się od spadku o 0,3 w warmińsko-mazurskim do wzrostu o 0,5 w lubuskim, małopolskim, opolskim i warszawskim stołecznym. W 13 regionach wskaźnik był na wyższym poziomie niż w 2019 r., w 3 był niższy, a w 1 nie zmienił się. W porównaniu z 2023 r. liczba uczniów przypadających na 1 oddział w szkołach podstawowych wzrosła w 16 regionach – najbardziej w opolskim (o 0,4), a w 1 regionie, warszawskim stołecznym, zmniejszyła się o 0,1.

W **śląskim** na 1 oddział w szkołach podstawowych przypadało 17,3 uczniów, tyle samo co w 2019 r. i o 0,3 więcej niż rok wcześniej. W **Polsce Wschodniej** wskaźnik w 2024 r. wyniósł 15,4 osób wobec 15,3 w 2019 r. i 15,1 w 2023 r. W całym okresie 2019–2024 wartości wskaźnika notowane na tym obszarze oraz we wszystkich jego regionach były niższe niż ogółem w kraju.

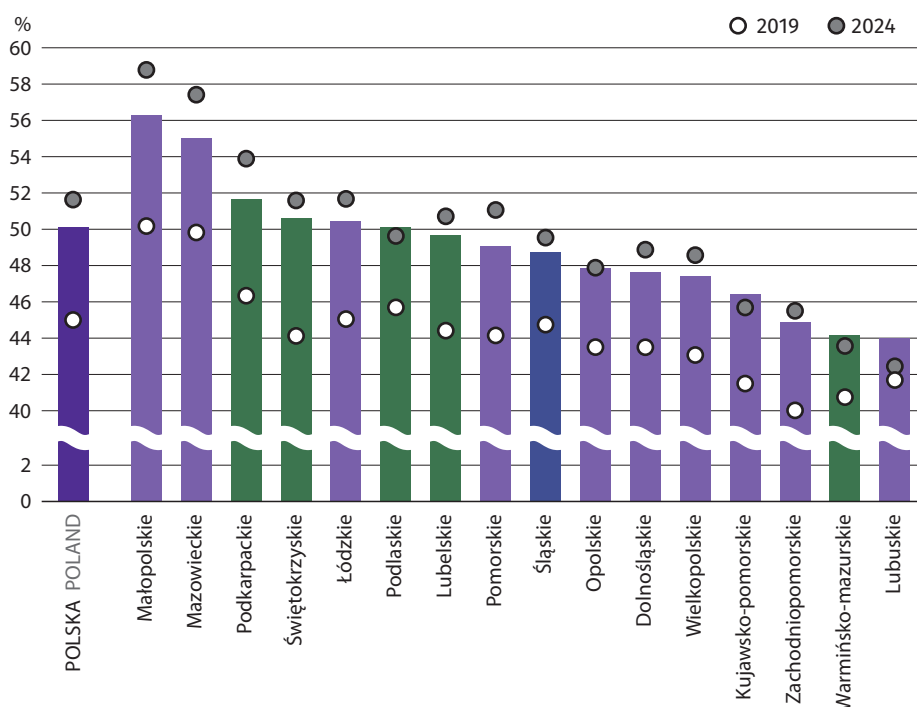
³ Różnica w liczbie absolwentów szkół podstawowych z roku szkolnego 2023/24 w porównaniu z liczbą absolwentów z roku szkolnego 2022/23 wynika z odejścia ze szkół podstawowych uczniów, którzy rozpoczęli w nich naukę jako 6-latkowie (liczba absolwentów w wieku 14 lat w 2023 r. wyniosła 275 251, a w 2024 r. – 73 855).

Wykres 7. Liczba uczniów przypadających na 1 oddział w szkołach podstawowych w 2024 r.
Chart 7. Number of pupils per section in primary schools in 2024



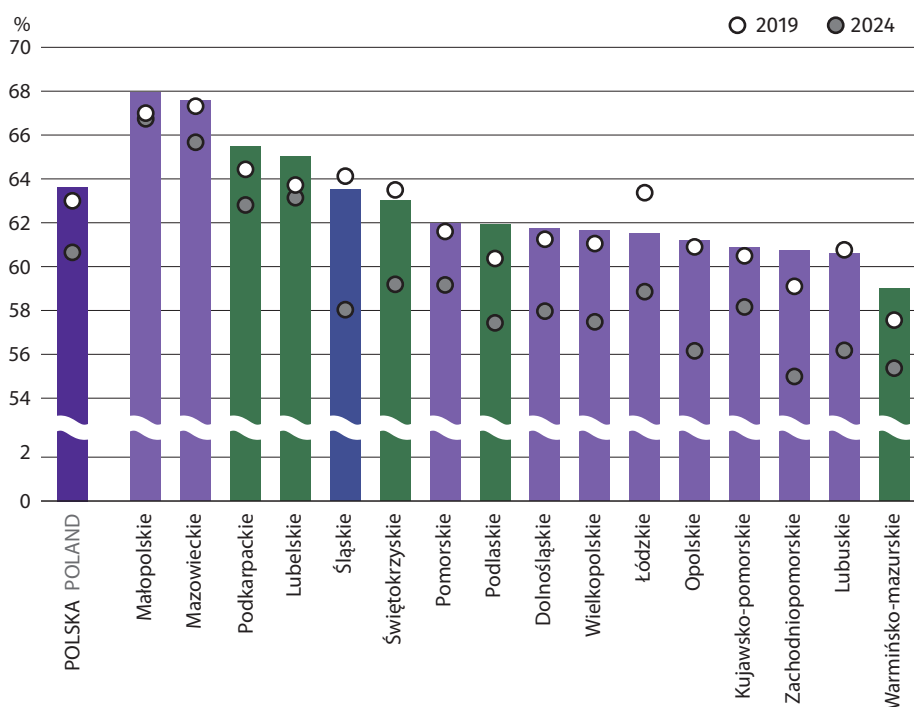
Średni wynik egzaminu ósmoklasisty z matematyki w 2025 r. w Polsce wyniósł 50,10%. W ujęciu regionalnym najlepszymi wynikami charakteryzowały się małopolskie (56,31%) oraz mazowieckie (55,04%). Również w poprzednich latach (2019–2024) małopolskie corocznie zajmowało pierwsze miejsce w rankingu wojewódzkim, podczas gdy mazowieckie plasowało się na drugiej lokacie. Najniższy wynik w 2025 r. obserwowano w lubuskim (44,03%), które taką pozycją charakteryzowało się od 2022 r. W **śląskim** wartość wskaźnika w 2025 r. wyniosła 48,73% i w analizowanym okresie była zawsze niższa od wartości dla Polski ogółem. W województwach **Polski Wschodniej** wyniki notowane w 2025 r. kształtowały się na poziomie od 44,16% w warmińsko-mazurskim (co było drugim najniższym wynikiem w kraju) do 51,69% w podkarpackim. Podkarpackie corocznie od 2019 r. zajmuje 3 miejsce w kraju pod względem średniego wyniku egzaminu ósmoklasisty z matematyki.

Wykres 8. Średni wynik egzaminu ósmoklasisty z matematyki w 2025 r.
Chart 8. Average result of the eighth-grade mathematics exam in 2025



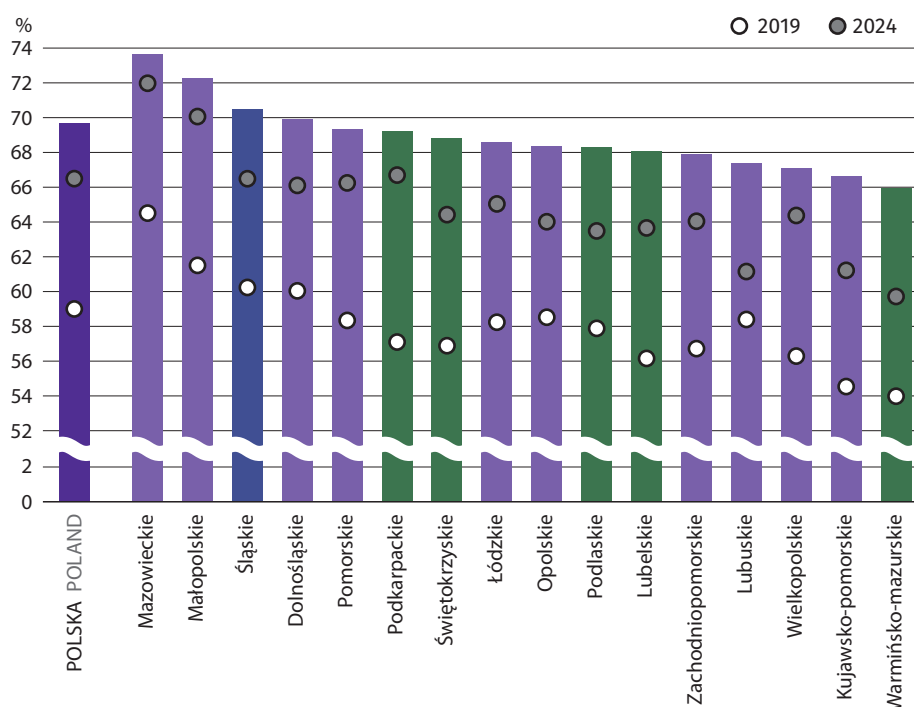
Średni wynik egzaminu ósmoklasisty z języka polskiego w 2025 r. w Polsce wyniósł 63,63%. Najlepsze rezultaty egzaminów osiągnęli zdający w małopolskim (67,93%) i mazowieckim (67,56%). Każdego roku od 2019 r. oba województwa zajmują 2 pierwsze miejsca w rankingu wojewódzkim. W **śląskim** w 2025 r. średni wynik egzaminu z języka polskiego wyniósł 63,50, co dało regionowi 5 lokatę w kraju. Dla porównania, w 2019 r. śląskie zajmowało 4 miejsce w Polsce, w 2020 r. – 6 miejsce, w latach 2021–2022 – 5 miejsce, w 2023 r. – 7 miejsce, a w 2024 r. – 9 miejsce. Spośród województw **Polski Wschodniej** najwyższe (i wyższe od ogólnokrajowych) wyniki egzaminu osiągnęły podkarpackie (65,49%) i lubelskie (65,01%), zajmując odpowiednio 3 i 4 pozycję w kraju (podkarpackie plasowało się na 3 miejscu również w latach 2019-2023, ustępując go w 2024 r. lubelskiemu). Najniższy średni wynik z egzaminu ósmoklasisty z języka polskiego w 2025 r., zarówno w Polsce Wschodniej, jak i w skali całego kraju, odnotowano w warmińsko-mazurskim (59,00%).

Wykres 9. Średni wynik egzaminu ósmoklasisty z języka polskiego w 2025 r.
Chart 9. Average result of the eighth-grade Polish language exam in 2025



Średni wynik egzaminu ósmoklasisty z języka angielskiego w 2025 r. w Polsce ukształtował się na poziomie 69,68% i był to korzystniejszy wynik niż w przypadku języka polskiego i matematyki. Najlepsze wyniki notowano w mazowieckim (73,63%) i małopolskim (72,26%). Od 2019 r. województwa te zajmują odpowiednio 1 i 2 lokatę w kraju. Trzecie miejsce zajęło w 2025 r. **śląskie**, osiągając wynik 70,47%, co wpisuje się w długoterminowy trend: region utrzymywał 3 miejsce w latach 2019–2021 a w latach 2022–2024 był notowany na 4 pozycji. W województwach **Polski Wschodniej** wyniki egzaminu ósmoklasisty z języka angielskiego notowane w 2025 r. kształtowały się na poziomie niższym od ogólnokrajowego: od 65,93% w warmińsko-mazurskim (co było też najniższym wynikiem w kraju) do 69,24% w podkarpackim. Warmińsko-mazurskie charakteryzowało się najniższymi wartościami wskaźnika w całym okresie 2019–2025, poza 2022 r., gdy uplasowało się ono na przedostatniej pozycji (ostatnią lokatę zajęło wtedy kujawsko-pomorskie).

Wykres 10. Średni wynik egzaminu ósmoklasisty z języka angielskiego w 2025 r.
Chart 10. Average result of the eighth-grade English language exam in 2025



W 2025 r. **odsetek osób uczestniczących w kursie on-line** wyniósł w Polsce 10,4%. Najwyższy wskaźnik wśród regionów notowano w warszawskim stołecznym (22,9% wobec 15,4% w drugim w kolejności dolnośląskim). Najniższym odsetkiem charakteryzowały się natomiast zachodniopomorskie (5,0%) i podkarpackie (5,1%). W **śląskim** wartość wskaźnika ukształtowała się na poziomie 14,2%, co dało regionowi 3 miejsce w kraju. W **Polsce Wschodniej** odsetek osób uczestniczących w kursie on-line wyniósł 8,4%. W regionach Polski Wschodniej jedynie w lubelskim wartość wskaźnika (11,3%) była większa niż obserwowana ogółem w kraju.

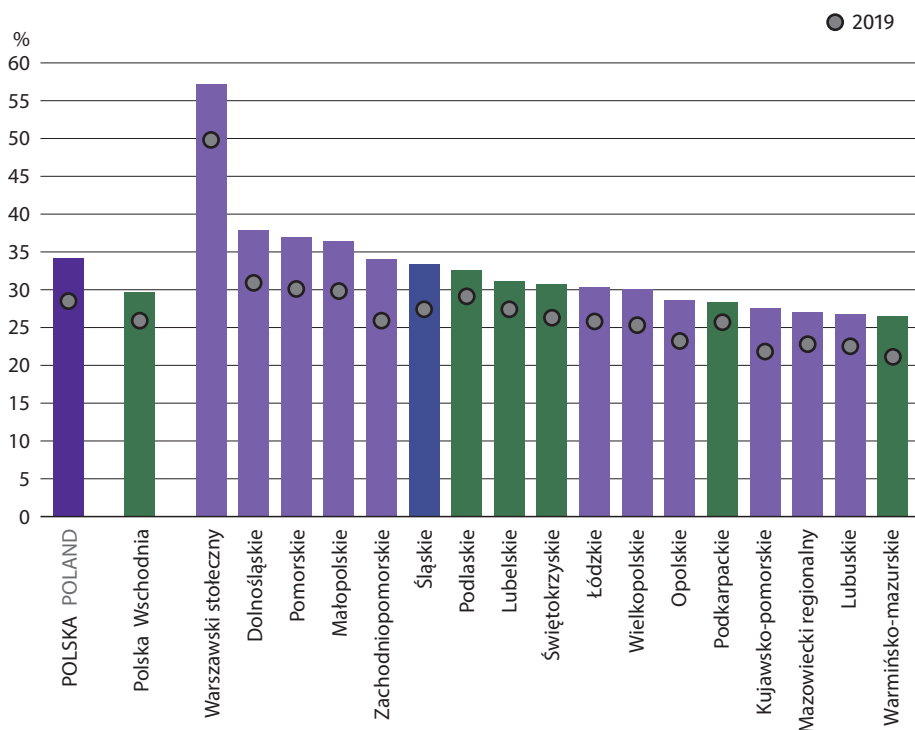
W porównaniu z 2019 r. odsetek osób uczestniczących w kursie on-line zwiększył się w Polsce o 5,0 p. proc. Wzrost wartości wskaźnika wystąpił we wszystkich regionach, w tym największy – w warszawskim stołecznym (o 11,1 p. proc.), a najniższy – w zachodniopomorskim (o 0,9 p. proc.). W **śląskim** wzrost odsetka osób uczestniczących w kursie on-line wyniósł 6,9 p. proc., czyli więcej niż

w Polsce ogółem. Również w **Polsce Wschodniej** notowano wyższy od ogólnokrajowego wzrost wartości wskaźnika – o 5,2 p. proc. wobec 2019 r. Spośród regionów Polski Wschodniej odsetek wzrósł najbardziej w lubelskim – o 8,9 p. proc., co było drugą najwyższą dynamiką w kraju.

W porównaniu z 2024 r. wskaźnik ogółem w kraju zwiększył się o 0,7 p. proc. W 11 regionach notowano wzrost odsetka osób uczestniczących w kursie on-line, w tym największy – w warmińsko-mazurskim (o 7,0 p. proc.). Spadek dotyczył 6 regionów – najgłębszy obserwowano w mazowieckim regionalnym (o 2,4 p. proc.). Wzrost odsetka osób uczestniczących w kursie on-line w **śląskim** wyniósł w skali roku 4,2 p. proc. W **Polsce Wschodniej** odnotowano wzrost wartości wskaźnika o 2,0 p. proc., w tym najwyższy – poza wspomnianym już warmińsko-mazurskim – miał miejsce w podlaskim (o 5,2 p. proc.). Spadek obserwowano jedynie w podkarpackim (o 0,6 p. proc.).

W latach 2019–2024 **udział osób posiadających wyższe wykształcenie w wieku 15–64 lata**¹ wzrósł z 28,5% do 34,2% ogółu ludności w tej grupie wieku (odpowiednio w 2011 r. wynosił 20,3%). Zdecydowanie lepszą strukturą wykształcenia cechowały się kobiety – ich udział wzrósł z 33,8% w 2019 r. do 40,2% w 2024 r., a mężczyzn – odpowiednio z 23,3% do 28,3%. W 2011 r. 23,9% kobiet i 16,6% mężczyzn posiadało wyższe wykształcenie. Różnice w poziomie wykształcenia mieszkańców miast i wsi w Polsce wciąż pozostają bardzo duże. W 2024 r. 42,1% mieszkańców miast legitymowała się wyższym wykształceniem, wobec 23,0% mieszkańców wsi, tj. wzrost w porównaniu z 2019 r. odpowiednio o 6,4 p. proc. i o 5,1 p. proc. W 2011 r. mieszkańcy miast z wyższym wykształceniem stanowili 25,9%, a na wsi – 11,4%.

Wykres 11. Odsetek osób w wieku 15-64 lata posiadających wyższe wykształcenie w 2024 r.
Chart 11. Percentage of persons aged 15-64 with tertiary education attainment in 2024



¹ Dane za lata 2019–2024 zostały przeliczone zgodnie z nową metodologią, w związku z tym nie są w pełni porównywalne z wcześniejszymi latami (w tym z 2011 r.).

W okresie 2019–2024 wzrost udziału osób z wykształceniem wyższym dotyczył wszystkich regionów. Odsetek mieszkańców **śląskiego** posiadających wyższe wykształcenie wzrósł z 27,4% do 33,4% ogółu ludności w wieku 15–64 lata (wobec 20,1% w 2011 r.) i był o 0,8 p. proc. niższy niż średnio w kraju. Region warszawski stołeczny odnotował lepsze statystyki w porównaniu z sytuacją ogólnokrajową. Ludność zamieszkująca ten region była najlepiej wykształcona spośród ludności innych regionów – udział osób z wyższym wykształceniem w wieku 15–64 lata w analizowanym okresie wzrósł z 49,8% do 57,2%. Osoby z wyższym wykształceniem stanowiły 29,7% mieszkańców **Polski Wschodniej** – w porównaniu z 2019 r. notowano wzrost wskaźnika o 3,8 p. proc. (a w stosunku do 2011 r. o 11,2%). Najniższy wskaźnik w 2024 r. osiągnął region warmińsko-mazurski (26,5% populacji w wieku 15–64 lata posiadało dyplom uczelni), a różnica w stosunku do najlepszego regionu wyniosła 30,7 p. proc. Największy wzrost udziału osób z wyższym wykształceniem odnotowano natomiast w zachodniopomorskim (z 25,9% w 2019 r. do 34,0%).

Edukacja dorosłych uznawana jest obecnie za jeden z kluczowych czynników wpływających na wzrost gospodarczy oraz rozwój społeczny rozwijającego się społeczeństwa. W stosunku do 2011 r. poprawiły się również wskaźniki z zakresu społeczeństwa informacyjnego.

Udział osób dorosłych w wieku 25–64 lata, które uczestniczyły w kształceniu lub szkoleniu w ramach edukacji formalnej lub pozaformalnej¹ zwiększył się w porównaniu z 2019 r. o 5,1 p. proc. i w 2024 r. wyniósł 10,0%. W regionach udział ten kształtował się od 4,0% (w świętokrzyskim) do 16,8% (w małopolskim), w tym w 7 regionach był wyższy niż średnio w kraju (w 2011 r. wskaźnik ten wyniósł dla Polski 4,4%). W porównaniu z 2019 r. odnotowano wzrost wartości wskaźnika we wszystkich regionach, tj. od 1,5 p. proc. w świętokrzyskim do 11,2 p. proc. w małopolskim.

W 2024 r. w regionach **Polski Wschodniej** udział procentowy osób w wieku 25–64 lata, które uczestniczyły w kształceniu lub szkoleniu wyniósł ogółem 8,3% (był o 1,7 p. proc. niższy niż średnio w kraju). W porównaniu z 2019 r. był to wzrost poziomu uczestnictwa o 4,6 p. proc. (a w stosunku do 2011 r. – o 4,5 p. proc.).

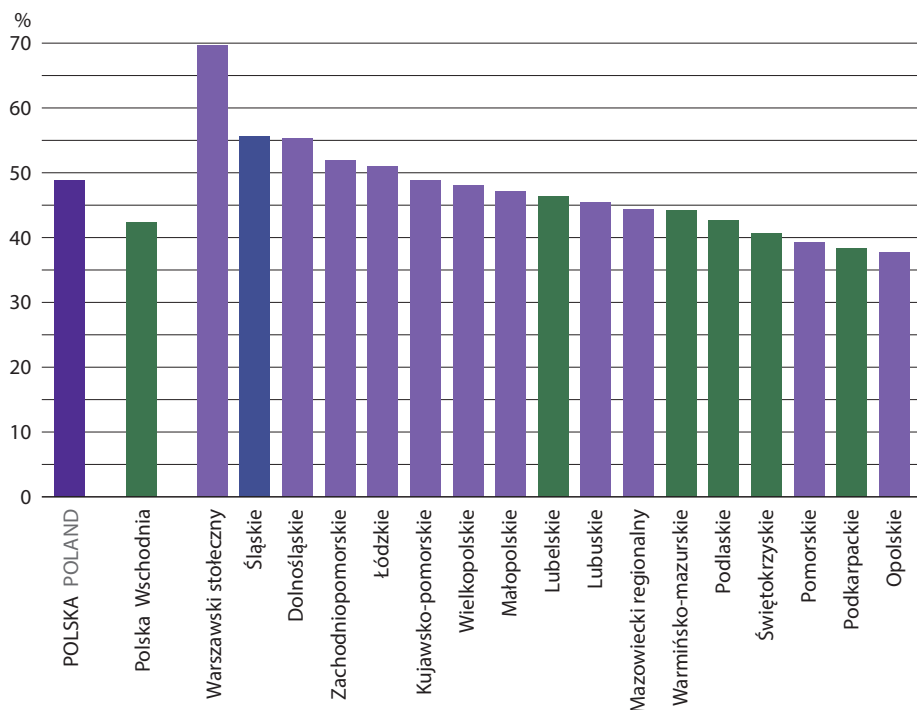
Udział osób w wieku 25–64 lata w regionie **śląskim**, które uczestniczyły w kształceniu lub szkoleniu w ramach edukacji formalnej lub pozaformalnej wyniósł w 2024 r. 9,5%, tj. o 0,5 p. proc. mniej niż średnio w kraju wobec 5,0% w 2019 r. (w 2011 r. było to odpowiednio 4,5%).

W 2024 r.² w Polsce **odsetek osób posiadających co najmniej podstawowe umiejętności cyfrowe** wyniósł 48,8% (wobec 44,3% w 2023 r. i 42,9% w 2021 r.). Najniższą wartość wskaźnika odnotowano w regionie opolskim (37,7%). Wyższy odsetek osób posiadających co najmniej podstawowe umiejętności cyfrowe w stosunku do średniej krajowej odnotowało 6 regionów, w tym największy – warszawski stołeczny (72,1% w 2023 r., wobec 66,7% w 2021 r. i 64,6% w 2019 r.). Odsetek takich osób dla **Polski Wschodniej** ogółem wyniósł 42,4% (odpowiednio w 2023 r. było to 34,3%, a w 2021 r. – 39,1%), natomiast w **śląskim** – 55,6% (wobec 53,6% w 2023 r. i 41,1% w 2021 r.).

1 Dane za lata 2019–2024 zostały przeliczone zgodnie z nową metodologią, w związku z tym nie są w pełni porównywalne z wcześniejszymi latami (w tym z 2011 r.).

2 Dane za lata 2021–2024 nie są w pełni porównywalne z latami wcześniejszymi ze względu na wprowadzone zmiany metodologiczne w badaniu.

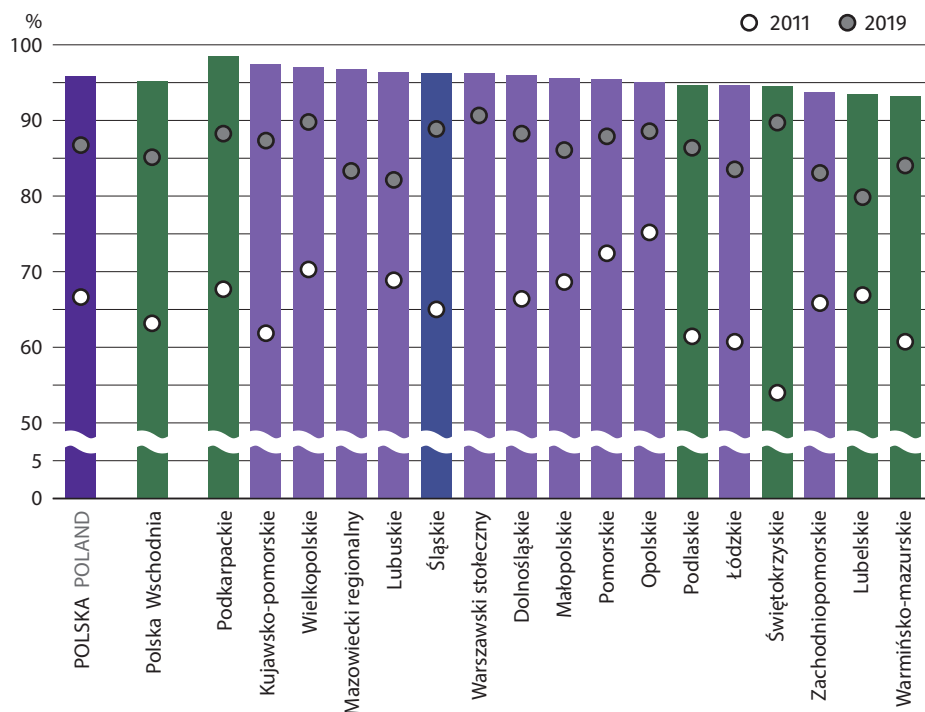
Wykres 12. Odsetek osób posiadających co najmniej podstawowe umiejętności cyfrowe w 2024 r.
Chart 12. Percentage of individuals with at least basic digital skills in 2024



Wzrastał **odsetek gospodarstw domowych z dostępem do Internetu**. W 2024 r. wartość ta dla Polski wyniosła 95,9% i była wyższa o 29,2 p. proc. w porównaniu z 2011 r. (w 2019 r. było to 86,7%). Wartość powyżej średniej krajowej odnotowało 9 regionów, w tym najwyższa wystąpiła w podkarpackim (98,5%). Region **śląski** odnotował nieznacznie lepszy wynik niż średnia krajowa (96,3%, wobec 65,0% w 2011 r. i 88,9% w 2019 r.). Najniższy odsetek gospodarstw domowych z dostępem do Internetu był w warmińsko-mazurskim (93,2%). Dla **Polski Wschodniej** wartość ta wyniosła 95,2% (wobec 63,2% w 2011 r. i 85,1% w 2019 r.).

W porównaniu do 2011 r. znaczący wzrost wskaźnika wykazał region świętokrzyski (o 40,6 p. proc.) i kujawsko-pomorski (o 35,6 p. proc.). Najmniejszy wzrost odnotowano natomiast w regionie opolskim (o 20,0 p. proc.).

Wykres 13. Odsetek gospodarstw domowych posiadających dostęp do Internetu w 2024 r.
Chart 13. Percentage of households with access to the Internet in 2024



3.3 Dochody i poziom ubóstwa

3.3 Income and poverty level

Według wyników badania budżetów gospodarstw domowych, w latach 2011–2024 obserwowano systematyczną poprawę sytuacji materialnej gospodarstw domowych, co znalazło odzwierciedlenie we wzroście dochodów osiąganych przez gospodarstwa domowe. **Przeciętny miesięczny dochód do dyspozycji na 1 osobę w gospodarstwie domowym** (czyli przeznaczony na wydatki na towary i usługi konsumpcyjne oraz przyrost oszczędności) w 2024 r. wyniósł 3 103 zł. Tym samym, był o 18,3% wyższy niż w 2023 r. (o 481 zł), o 75,4% wyższy niż w 2019 r. (o 1 334 zł) oraz o ponad 2,5-krotnie wyższy w porównaniu do 2011 r. (o 1 919 zł).

W 2024 r. najwyższy przeciętny miesięczny dochód do dyspozycji na 1 osobę w gospodarstwie domowym odnotowano w regionach: warszawskim stołecznym (4 112 zł) i małopolskim (3 219 zł), natomiast najniższy – w opolskim (2 465 zł) i podkarpackim (2 784 zł). W regionie **śląskim** przeciętny miesięczny dochód do dyspozycji na 1 osobę w gospodarstwie domowym ukształtował się na poziomie wyższym niż średnio w kraju i wyniósł 3 163 zł.

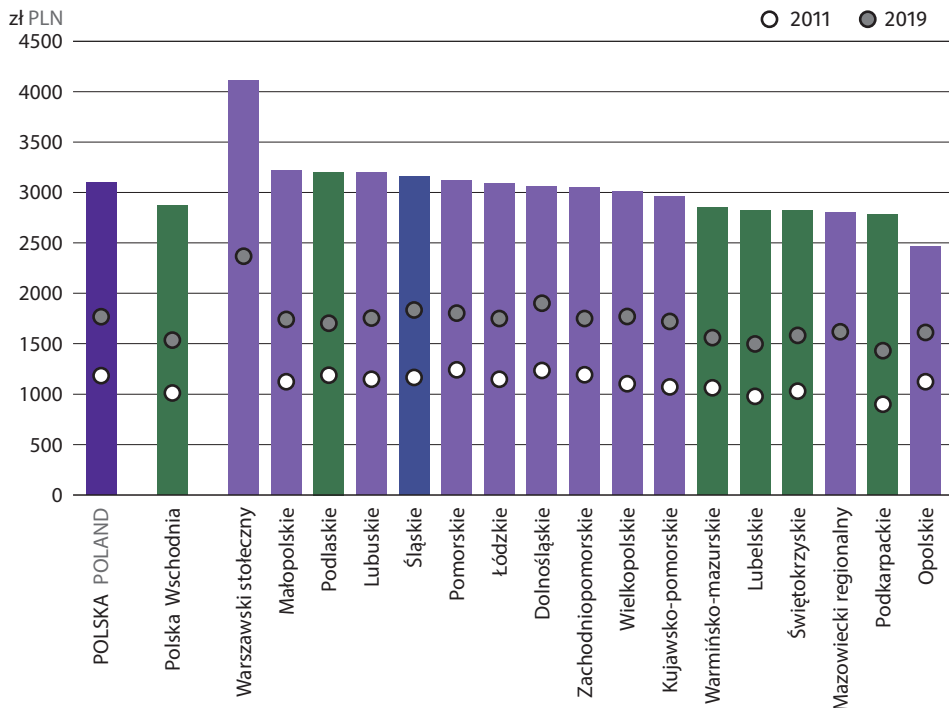
W 2024 r. w skali roku największy wzrost przeciętnego miesięcznego dochodu odnotowano w regionie pomorskim (o 40,1%, tj. o 892 zł do 3 117 zł), a najmniejszy – w mazowieckim regionalnym (o 7,8%, tj. o 203 zł do 2 806 zł). W porównaniu do 2019 r. największy wzrost wystąpił w podkarpackim (o 94,3%, tj. o 1 350 zł), a najmniejszy – w opolskim (o 52,8%, tj. o 852 zł). W stosunku do 2011 r. największy wzrost dochodów (ponad 3-krotny) obserwowano w podkarpackim, a najniższą dynamikę odnotowano w regionie opolskim (wzrost 2,2-krotny).

W analizowanym okresie przeciętny dochód do dyspozycji na 1 osobę w gospodarstwie domowym w regionie **śląskim** od 2014 r. kształtował się powyżej średniej krajowej i wyniósł 3 163 zł, co plasowało region na 5. lokacie wśród regionów.

Średni dochód do dyspozycji na 1 osobę w gospodarstwie domowym dla regionów **Polski Wschodniej** ogółem w 2024 r. wyniósł 2 869 zł. W latach 2011–2024 regiony Polski Wschodniej pod względem wysokości dochodu do dyspozycji na 1 osobę w gospodarstwach domowych zajmowały ostatnie lub jedno z ostatnich lokat w kraju (szczególnie region podkarpacki). W 2024 r. wyjątek stanowił jedynie region podlaski, gdzie dochód był wyższy od średniego w kraju o 3,2% i wyniósł 3 203 zł. Mimo to w porównaniu z 2011 r. i 2019 r. w regionach Polski Wschodniej ogółem obserwuje się zmniejszenie dysproporcji do średniej krajowej – na początku analizowanego okresu przeciętny dochód regionów Polski Wschodniej wyniósł 1 013 zł i był niższy od średniej krajowej o 14,4%, w 2019 r. – odpowiednio 1 536 zł i 13,2%, by w 2024 r. osiągnąć wartość mniejszą o już jedynie o 7,6%.

Wykres 14. Przeciętny miesięczny dochód do dyspozycji na 1 osobę w gospodarstwach domowych w 2024 r.

Chart 14. Average monthly available income per capita in private households in 2024



Brak danych dla regionów warszawskiego stołecznego oraz mazowieckiego regionalnego za rok 2011.
Data not available for NUTS 2 regions warszawski stołeczny and mazowiecki regionalny for 2011.

W 2024 r. zróżnicowanie dochodów na osobę w gospodarstwach domowych, mierzone **współczynnikiem Giniego**¹ wyniosło 0,300, (w 2023 r. było to 0,314; w 2019 r. – 0,301, a w 2011 r. – 0,338). Wśród regionów w 2024 r. największe nierówności odnotowano w opolskim (0,358) i dolnośląskim (0,343), a najkorzystniejszą sytuacją kształtowała się w zachodniopomorskim (0,226),

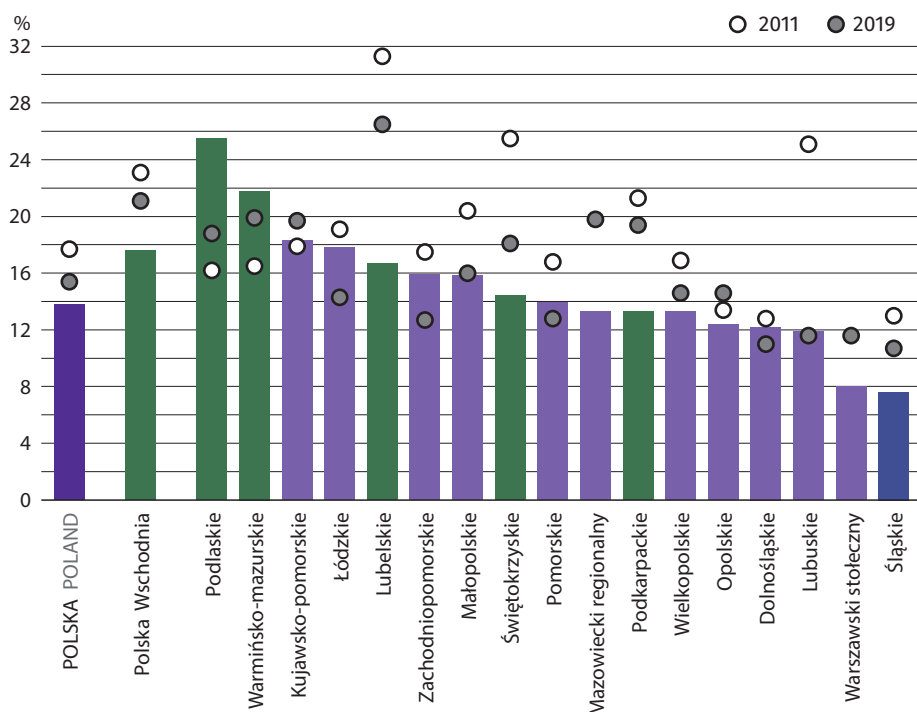
¹ Współczynnik Giniego to miara nierówności rozkładu dochodów; przybiera wartość pomiędzy „0” a „1”. Współczynnik ten osiąga wartość „0” (rozkład jednorodny), gdy wszystkie osoby mają ten sam dochód, natomiast wartość „1”, gdy wszystkie osoby poza jedną mają dochód zerowy. Im wyższa jest wartość wskaźnika, tym większy jest stopień koncentracji dochodów i większe jest ich zróżnicowanie.

lubuskim i podkarpackim (po 0,227). W regionie **śląskim** zróżnicowanie było znacznie poniżej średniej w kraju (0,259). Zwiększenie zróżnicowania dochodów w porównaniu z 2011 r. wystąpiło w regionach opolskim i dolnośląskim, natomiast największy spadek notowano w zachodniopomorskim. W odniesieniu do 2019 r. zróżnicowania dochodowe pogłębiły się w 10 regionach, w tym najbardziej – w opolskim i dolnośląskim. We wszystkich regionach **Polski Wschodniej** (gdzie w ujęciu ogółem współczynnik Giniego w 2024 r. wyniósł 0,275 (wobec 0,279 w 2023 r., 0,275 w 2019 r. i 0,326 w 2011 r.) nierówności dochodowe kształtowały się na poziomie niższym niż średnio w kraju, a w świętokrzyskim i podkarpackim były również niższe niż dla Polski Wschodniej ogółem.

Na podstawie badania EU-SILC, **wskaźnik zagrożenia ubóstwem po uwzględnieniu w dochodach transferów społecznych**² w Polsce w 2024 r. osiągnął wartość 13,8% (o 0,2 p. proc. niższą w skali roku, jak również niższą w stosunku do 2019 r., jak i 2011 r. odpowiednio o 1,6 p. proc. i o 3,9 p. proc.). Najwyższą wartość wskaźnika notowano w regionach **Polski Wschodniej** – podlaskim (25,5%) oraz warmińsko-mazurskim (21,8%). Najniższa jego wartość wystąpiła w **śląskim** (7,6%), utrzymując się na poziomie sprzed roku, natomiast zmniejszyła się zarówno w porównaniu z 2019 r. (o 3,1 p. proc.), jak i 2011 r. (o 5,4 p. proc.). Wskaźnik zagrożenia ubóstwem po uwzględnieniu transferów społecznych dla regionów Polski Wschodniej ogółem w 2024 r. zmniejszył się w skali roku o 2,7 p. proc. do 17,6%; był również mniejszy od notowanego w 2019 r. (o 3,5 p. proc.) oraz w 2011 r. (o 5,5 p. proc.).

Wykres 15. Wskaźnik zagrożenia ubóstwem po uwzględnieniu w dochodach transferów społecznych w 2024 r.

Chart 15. At-risk-of-poverty rate after social transfers in 2024



² Wskaźnik zagrożenia ubóstwem po uwzględnieniu w dochodach transferów społecznych jest to odsetek osób z rocznym ekwiwalentnym dochodem do dyspozycji poniżej progu zagrożenia ubóstwem, który wynosi 60% krajowej mediany rocznych ekwiwalentnych dochodów do dyspozycji po transferach społecznych. Transfery społeczne są to bieżące przelewy, które otrzymują gospodarstwa domowe celem zmniejszenia ich obciążenia finansowego podczas różnych nieprzewidywalnych sytuacji lub potrzeb. Transfery te wykonywane są przez organy rządowe.

3.4 Pomoc społeczna i aktywność społeczna

3.4 Social welfare and social activity

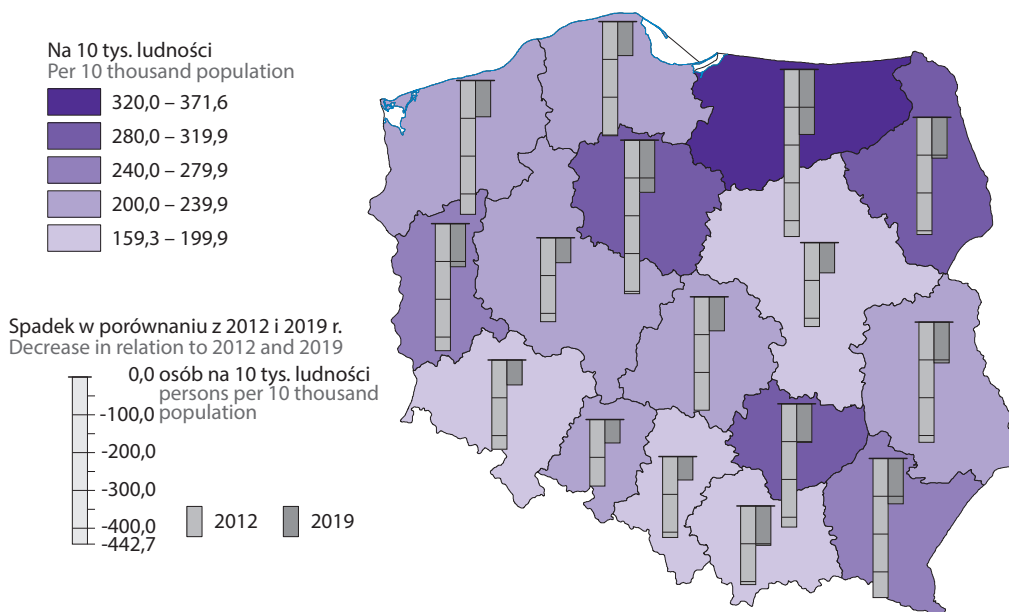
Na przestrzeni lat poprawiała się sytuacja w zakresie korzystania ze świadczeń pomocy społecznej. Wzrosła też liczba fundacji, stowarzyszeń i organizacji społecznych.

Liczba osób korzystających ze świadczeń pomocy społecznej¹ w Polsce w 2024 r. wyniosła 831,7 tys. osób, tj. o 56,8% mniej niż w 2012 r. i o 31,0% mniej niż w 2019 r. W przeliczeniu **na 10 tys. ludności** liczba korzystających obniżyła się z 500 osób w 2012 r. i 314 osób w 2019 r. do 221 osób. Zarówno w porównaniu z 2011 r., jak i 2019 r. spadek wartości wskaźnika notowano we wszystkich województwach. Najkorzystniej wskaźnik zarówno na początku, jak i na końcu analizowanego okresu, kształtował się w **śląskim** (w 2024 r. wyniósł 159 osób wobec 374 osób w 2012 r. i 222 osób w 2019 r.). Najwięcej osób korzystających z pomocy społecznej w przeliczeniu na 10 tys. ludności nadal notowano w warmińsko-mazurskim (372 osoby, w 2012 r. – 814 osób, w 2019 r. – 543 osoby). Rozpiętość wskaźnika (określana jako różnica pomiędzy najwyższą a najniższą jego wartością w danym roku, wyznaczana w omawianym okresie niezmiennie przez województwa warmińsko-mazurskie i śląskie) zmniejszyła się z 468 w 2012 r. i z 321 osób w 2019 r. do 212 osób.

W 2024 r. w **Polsce Wschodniej** było łącznie 216,7 tys. osób korzystających z pomocy społecznej (26,1% ogólnej ich liczby w kraju). W porównaniu z 2012 r. ich liczba obniżyła się o 58,7% (tj. o 308,6 tys. osób), a w stosunku do 2019 r. – o 33,4% (tj. o 108,5 tys.). W przeliczeniu na 10 tys. ludności ukształtowało to wynik na poziomie 281 osób (w 2012 r. 639 osób, w 2019 r. 402 osoby). Wszystkie województwa uzyskały wynik powyżej średniego w kraju, przy czym najmniej korzystny notowano w omawianym wyżej warmińsko-mazurskim, a jedynie w lubelskim wskaźnik był na poziomie średniej krajowej (w 2012 r. – 539 osób, w 2019 r. – 329 osób).

Mapa 1. Osoby korzystające ze świadczeń pomocy społecznej w 2024 r.

Map 1. Beneficiaries of social assistance benefits in 2024



¹ Od 2012 r. zmienił się zakres prezentowanych danych poprzez wyłączenie informacji na temat pomocy społecznej dla rodzin zastępczych oraz rodzinnych i socjalizacyjnych placówek opiekuńczo-wychowawczych, których działalność regulowana jest ustawą o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej.

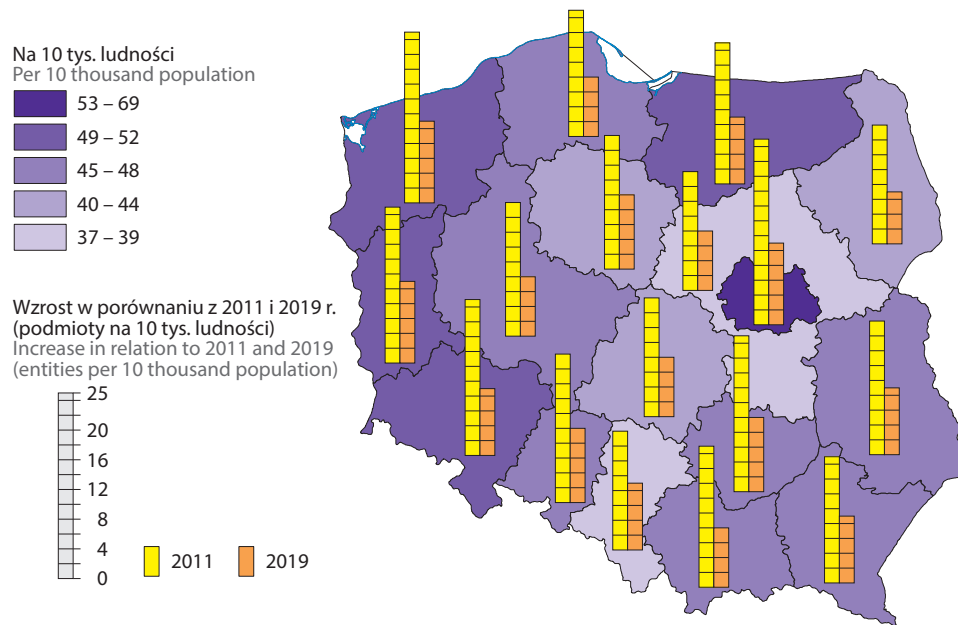
Środowiskowa pomoc społeczna obejmuje świadczenia realizowane przez ośrodki pomocy społecznej w miejscu zamieszkania świadczeniobiorcy. W 2024 r. **liczba beneficjentów środowiskowej pomocy społecznej** wyniosła 1 175,3 tys. osób (o 62,1% mniej niż w 2011 r., o 33,8% mniej niż w 2019 r. i o 7,8% mniej niż w 2023 r.). Udział beneficjentów środowiskowej pomocy społecznej **w liczbie ludności ogółem** w 2024 r. wyniósł 3,1% i był mniejszy zarówno w porównaniu z 2011 r. (kiedy wyniósł 8,1%), 2019 r. (4,6%), jak i 2023 r. (3,4%). W **Polsce Wschodniej** zasięg korzystania z pomocy społecznej był nadal większy niż średnio w kraju (4,2%), ale zmniejszył się w porównaniu z 2011 r. (o 6,6 p. proc.), z 2019 r. (o 2,1 p. proc.) oraz w stosunku do 2023 r. (o 0,3 p. proc.). Region **śląski** nadal notował najkorzystniejszy (po warszawskim stołecznym) wskaźnik, tj. na poziomie 2,2% (w 2011 r. wyniósł 5,2%, w 2019 r. – 3,0%, a w 2023 r. – 2,3%).

W 2024 r. z takiej pomocy nadal największy udział osób korzystających odnotowano w regionie warmińsko-mazurskim (5,2% wobec 13,2% w 2011 r. i 8,0% w 2019 r.), najmniej we wspomnianym wyżej warszawskim stołecznym (1,7%, wobec 4,1% w 2011 r. i 2,4% w 2019 r.). Korzystniej niż w 2011 r. kształtowała się rozpiętość wskaźnika, a wyznaczyły je niezmiennie opisane wyżej regiony. W 2024 r. różnica między najniższą i najwyższą wartością wskaźnika wyniosła 3,5 p. proc., podczas gdy w 2019 r. i 2011 r. różnice były wyższe – odpowiednio 5,5 p. proc. i 9,0 p. proc.

Liczba fundacji, stowarzyszeń i organizacji społecznych wpisanych do rejestru REGON w 2024 r. w Polsce wyniosła łącznie 177,8 tys. podmiotów (tj. o 62,4% więcej niż w 2011 r., o 21,1% więcej niż w 2019 r. i o 3,6% więcej niż w 2023 r.). W przeliczeniu **na 10 tys. ludności** na przestrzeni lat 2011–2024 ich liczba wzrosła (z 28 do 47). Największy wzrost wskaźnika w odniesieniu do 2011 r. wystąpił w regionie warszawskim stołecznym (o 25 podmiotów, tj. z 44 do 69) i zachodniopomorskim (odpowiednio o 23 jednostki, tj. wzrost z 29 do 52), natomiast najmniejszy (po 16) – w łódzkim (z 27 do 43), mazowieckim regionalnym (z 23 do 39), podlaskim (z 27 do 43) i **śląskim** (z 21 do 37). W stosunku do 2019 r. największy wzrost notowano w lubuskim, warszawskim stołecznym i zachodniopomorskim (po 11 podmiotów), a najmniejszy w podlaskim (7 jednostek). W Polsce Wschodniej liczba podmiotów na 10 tys. ludności stopniowo zwiększała się – z 29 w 2011 r. poprzez 38 w 2019 r. do 47 w 2024 r.

W końcu 2024 r. najwięcej fundacji, stowarzyszeń i organizacji społecznych na 10 tys. ludności przypadło w regionie warszawskim stołecznym (69), a następnie w zachodniopomorskim (52) i dolnośląskim (51), a najmniej – w **śląskim** (37) i mazowieckim regionalnym (39).

Mapa 2. Fundacje, stowarzyszenia i organizacje społeczne w rejestrze REGON w 2024 r.
Map 2. Foundation, associations and social organizations in REGON register in 2024



Rozdział 4

Chapter 4

Rozwój gospodarczy

Economic development

4.1 Produktywność

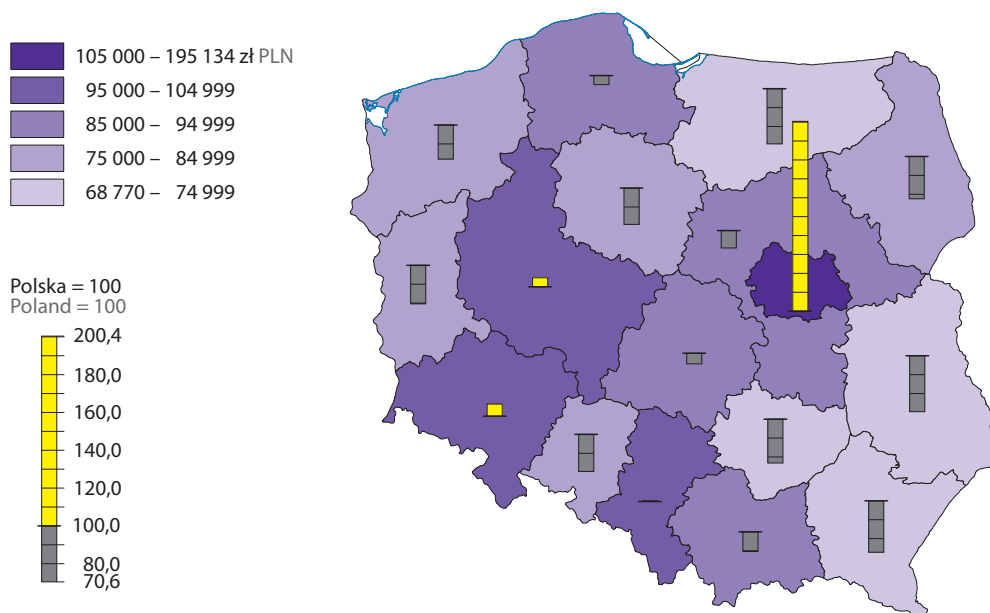
4.1 Productivity

Utrzymujący się wzrost gospodarczy, generowany głównie przez przemysł i usługi, wpłynął na sukcesywnie poprawiającą się produktywność, która w porównaniu z 2011 r. wzrosła we wszystkich regionach, przy czym w 5 była wyższa od przeciętnej w kraju (tj. w warszawskim stołecznym, dolnośląskim, śląskim, pomorskim i mazowieckim regionalnym).

Produkt krajowy brutto (w cenach bieżących)¹ w 2024 r., według danych wstępnych, wyniósł 3 653 432 mln zł (wobec 3 415 274 mln zł w 2023 r., 2 313 929 mln zł w 2019 r. i 1 563 935 mln zł w 2011 r.). W okresie 2011–2024 największy wzrost miał miejsce w warszawskim stołecznym (166,8%), a najmniejszy – w **śląskim** (109,4%). Oba wymienione regiony – niezmiennie od lat mają największy udział w tworzeniu PKB – w 2024 r. wygenerowały odpowiednio warszawski stołeczny – 18,5% ogólnego PKB (wobec 16,2% w 2011 r. i 17,4% w 2019 r.) i śląski – 11,5% (wobec 12,8% w 2011 r. i 12,0% w 2019 r.). Regiony Polski Wschodniej odnotowały w tym okresie zwiększenie PKB o 119,9%, przy łącznym udziale w wartości krajowej 14,6% (wobec 15,5% w 2011 r. i 14,9% w 2019 r.).

PKB w przeliczeniu na 1 mieszkańca¹ w 2023 r. wyniósł 90 759 zł (wobec 82 079 zł w 2022 r., 60 976 zł w 2019 r. i 41 101 zł w 2011 r.), w tym najwyższy jego poziom (ponad 2-krotnie wyższy niż dla Polski ogółem) nadal notowano w regionie warszawskim stołecznym (182 374 zł), podczas gdy w mazowieckim regionalnym było to o ponad połowę mniej (82 415 zł). Wartość PKB na mieszkańca powyżej wartości ogółem dla Polski notowano również w dolnośląskim, wielkopolskim i śląskim. W regionie **śląskim** wartość ta wyniosła 93 591 zł, co oznaczało wzrost w porównaniu z 2011 r. o 114,1%, a w stosunku do 2019 r. – o 50,7%. Regiony **Polski Wschodniej** charakteryzowały się natomiast wartościami najniższymi w kraju – od 62 534 zł w lubelskim do 70 079 zł w podlaskim w przeliczeniu na mieszkańca (w 2011 r. rozpiętość ta wyniosła od 28 998 zł w lubelskim do 31 867 zł w świętokrzyskim).

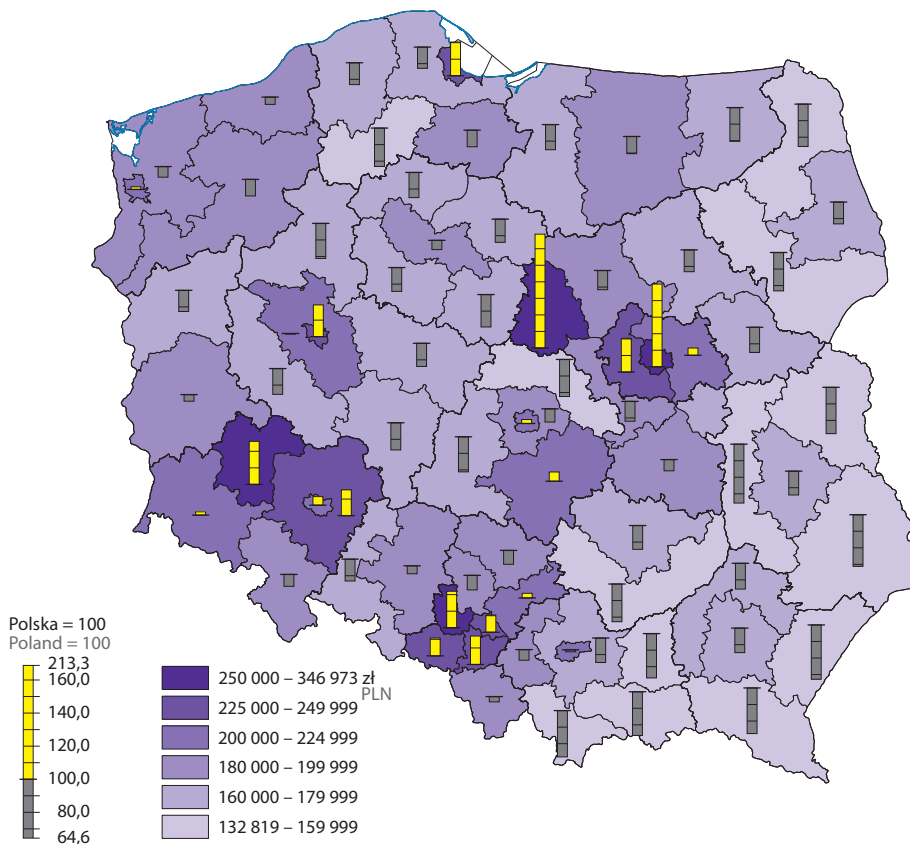
¹ Dane z rachunków regionalnych za lata 2020–2022 zostały zrewidowane w stosunku do wcześniej opublikowanych.

Mapa 1. Produkt krajowy brutto na 1 mieszkańca w 2024 r. (ceny bieżące)**Map 1. Gross domestic product per capita in 2024 (current prices)**

Rosła wartość PKB na 1 mieszkańca (wyrażona we wspólnej umownej walucie PPS), W 2024 r., według danych wstępnych, stanowiła 78% średniej unijnej (UE27=100), wobec 77% w 2023 r., 74% w 2019 r. i 66% w 2011 r. W 2024 r. w grupie poniżej tej wartości znalazło się 13 regionów, w tym wszystkie regiony **Polski Wschodniej**, gdzie poziom PKB na mieszkańca w PPS kształtował się w granicach od 55% średniej UE w lubelskim do 61% w podlaskim (podczas gdy w 2011 r. kształtował się w przedziale 46-51% i taką rozpiętość wyznaczały region podkarpacki i lubelski oraz świętokrzyski). W pozostałych regionach wartość przekraczała przeciętną w UE27, w tym najwyższą notowano w warszawskim stołecznym (157% wobec 159% w 2019 r. i 140% w 2011 r.).

PKB na 1 pracującego (wyrażona we wspólnej umownej walucie PPS) w 2023 r., według danych wstępnych, stanowiła 82,7% średniej unijnej (UE27=100), wobec 82,1% w 2022 r., 79,8% w 2019 r. oraz 71,9% w 2011 r.

Wartość PKB na mieszkańca w przekroju **podregionów** charakteryzowała się znacznie większym zróżnicowaniem niż w przekroju regionów i na przestrzeni lat nie uległ istotnym zmianom. **Wskaźnik dyspersji PKB na 1 mieszkańca** obliczony na poziomie podregionów dla Polski w 2023 r. osiągnął poziom 34,4% (wobec 34,1% w 2022 r., 34,6% w 2019 r. i 33,2% w 2011 r.). Najwyższy poziom PKB na mieszkańca nadal notowano dla m. st. Warszawy (250 357 zł, tj. prawie 3-krotnie więcej niż wyniosła wartość dla Polski ogółem). W konsekwencji, Warszawa oraz pozostałe 5 największych miast wojewódzkich (Poznań, Kraków, Wrocław, Łódź i Szczecin) w 2023 r. wygenerowały łącznie 27,2% PKB krajowego (w 2019 r. i 2011 r. było to odpowiednio 26,2% i 24,4%).

Mapa 2. Wartość dodana brutto na 1 pracującego w 2023 r.**Map 2. Gross value added per employed person in 2023**

Wartość dodana brutto w 2024 r., według danych wstępnych, wyniosła 3 249 214 mln zł (wobec 3 085 935 mln zł w 2023 r., 2 036 872 mln zł w 2019 r. i 1 374 078 mln zł w 2011 r.).

W 2023 r. największy wpływ na tworzenie wartości dodanej brutto miały usługi, w tym 27,4% jej krajowej wartości wypracowały podmioty działające w sekcjach: handel; naprawa pojazdów samochodowych; transport i gospodarka magazynowa; zakwaterowanie i gastronomia; informacja i komunikacja (w 2011 r., 2019 r. i 2022 r. było to odpowiednio 27,4%, 28,1% i 28,2%). Udział **przemysłu** zwiększył się w porównaniu z 2011 r. zarówno w ujęciu ogółem (o 0,7 p. proc. do poziomu 26,7%), jak i w 13 regionach, w tym największy notowano w mazowieckim regionalnym (o 5,4 p. proc. do 35,6%). W pozostałych regionach notowano spadek, najgłębszy – w dolnośląskim (o 3,1 p. proc. do 33,8%). W rezultacie, w 2023 r. największy udział przemysłu (powyżej 30%) notowano we wspomnianym wyżej mazowieckim regionalnym oraz **śląskim**. W latach 2011–2023 w tworzeniu wartości dodanej brutto zmniejszył się udział **budownictwa** (o 2,0 p. proc. do 7,2%). Spadek udziału tej sekcji zanotowały wszystkie regiony, w tym największy – w małopolskim (o 2,8 p. proc. do 8,5%), a najmniejszy – w dolnośląskim (o 1,1 p. proc. do 7,0%). Podmioty prowadzące działalność związaną z **rolnictwem, łowiectwem, leśnictwem i rybactwem** wygenerowały wartość dodaną brutto na poziomie 3,0% wartości krajowej (w 2011 r. było to 3,5%, w 2019 r. – 2,7%, a w 2022 r. – 3,1%). Największy udział tej sekcji nadal notowano w regionie mazowieckim regionalnym (10,5%), który spadł w stosunku do 2011 r. o 0,1 p. proc.

Struktura gospodarki według rodzajów działalności determinuje poziom produktywności. Stąd wartość WDB w przeliczeniu na 1 pracującego jest bardzo zróżnicowana w poszczególnych rodzajach działalności zarówno na poziomie kraju, jak i regionalnym.

Produktywność gospodarki, mierzona **wartością dodaną brutto na 1 pracującego**, w 2023 r. wyniosła 205 747 zł i w porównaniu z 2011 r. zwiększyła się o 108,8% (w stosunku do 2022 r. wzrost wyniósł 11,4%, a w porównaniu z 2019 r. – 54,3%), w tym wyższa niż przeciętnie była w regionach: warszawskim stołecznym, dolnośląskim, **śląskim**, pomorskim oraz mazowieckim regionalnym. W regionach **Polski Wschodniej** produktywność oscylowała w granicach 80% średniej krajowej (w 2011 r. 77,4%), w tym najniższa była w lubelskim. Różnicowania wewnątrzregionalne wskazują, że nadal największą produktywnością charakteryzowały się obszary skupiające znaczące działalności gospodarcze, tj. podregion płocki (o 68,8% wyższą niż wartość dla Polski ogółem) oraz legnicko-głogowski (o 26,1%), a także miasto st. Warszawa (o 49,8% wyższą niż średnia krajowa). Najniższy wskaźnik (poniżej 70% średniej krajowej) notowano natomiast w podregionach wschodnich (puławski, przemyski i chełmsko-zamojskim).

W 2023 r. najwyższą produktywność osiągnęły podmioty w **działalności finansowej, ubezpieczeniowej i obsłudze rynku nieruchomości** (574 511 zł; najwyższą w regionie mazowieckim regionalnym – 727 567 zł), jednak w tej działalności powstało jedynie 10,6% wartości dodanej brutto. Produktywność wyższą niż przeciętna w kraju, notowano w **przemysle** (266 040 zł; o 29,3% więcej niż przeciętnie; w 2011 r. – 123 078 zł), szczególnie w regionie warszawskim stołecznym oraz mazowieckim regionalnym (odpowiednio o 63,1% oraz o 48,4% więcej niż średnia krajowa). Powyżej średniej krajowej kształtowała się również produktywność w dolnośląskim (o 19,6%) oraz pomorskim (o 5,8%). Najniższą efektywnością (25,1% średniej krajowej) charakteryzował się region warmińsko-mazurski. Istotny udział w przemyśle ma przetwórstwo przemysłowe, w którym powstaje 20,1% wartości dodanej brutto, a jego produktywność w 2023 r. wyniosła 230 211 zł. W przetwórstwie przemysłowym najwyższy jej poziom osiągnął region mazowiecki regionalny (o 62,1% wyższy niż przeciętnie), a najniższy – lubelski (o 22,4% niższy niż średnio). W 2023 r. w **budownictwie** produktywność była wyższa niż średnio w kraju o 2,5% i wyniosła 210 854 zł (w 2011 r. – 134 119 zł). Największą osiągnął region warszawski stołeczny (o 40,0% więcej niż przeciętnie), natomiast najmniejszą notowano w lubuskim (o 24,7% niższa niż średnia krajowa).

W **Polsce Wschodniej** produktywność w większości rodzajów działalności kształtowała się poniżej średniej krajowej, od 74,0% w rolnictwie do 89,1% w sekcjach ujętych łącznie: handel; naprawa pojazdów samochodowych; transport; zakwaterowanie i gastronomia; informacja i komunikacja. Wyjątek stanowiły ujęte łącznie sekcje działalność finansowa i ubezpieczeniowa oraz obsługa rynku nieruchomości, gdzie wydajność przekraczała średnią dla Polski o 13,5% i wyniosła 651 827 zł. W tych sekcjach podkarpacki i świętokrzyski zajęły odpowiednio 2. i 3. lokatę wśród regionów pod względem wielkości produktywności, osiągając odpowiednio 711 552 zł i 696 781 zł (tj. o 23,9% i o 21,3% więcej niż przeciętnie w kraju).

Nominalne dochody do dyspozycji brutto w sektorze gospodarstw domowych na 1 mieszkańca w 2023 r. wyniosły 54 114 zł i były wyższe niż w 2011 r. o 108,9% i o 45,3% wyższe niż w 2019 r. W 12 regionach dochody kształtowały się poniżej średniego poziomu dla Polski, w tym szczególnie w regionach zaliczanych do **Polski Wschodniej** (w ujęciu ogółem było to 88,5% wartości krajowej, wobec odpowiednio 84,5% w 2011 r.). W 2023 r. nadal najwyższe dochody do dyspozycji brutto w sektorze gospodarstw domowych w przeliczeniu na mieszkańca notowano w regionie warszawskim stołecznym (70 568 zł, tj. o 30,4% więcej niż wynosi średnia krajowa; w 2011 r. było to odpowiednio o 53,2% więcej), a najniższe – w podkarpackim (44 623 zł, tj. 82,5% średniej krajowej, wobec odpowiednio 77,7% w 2011 r.).

W 2024 r. średnie miesięczne wynagrodzenie brutto w gospodarce narodowej wyniosło 8 157,57 zł (wobec odpowiednio 7 199,22 zł w 2023 r., 4 920,09 zł w 2019 r. i 3 403,51 zł w 2011 r.). Nadal powyżej przeciętnej krajowej kształtowała się płaca w regionie warszawskim stołecznym (9 878,00 zł), dolnośląskim (8 359,59 zł) oraz małopolskim (8 249,31 zł). Średnie wynagrodzenie w śląskim było na poziomie nieznacznie niższym niż przeciętne w kraju (8 096,38 zł). W pozostałych regionach średnie miesięczne wynagrodzenia brutto w gospodarce narodowej były niższe od średniej w kraju, w tym najniższe (o ponad 10%) w regionach Polski Wschodniej (gdzie średnio notowano dochody na poziomie 7 273,41 zł) – warmińsko-mazurskim (7 133,90 zł), podkarpackim (7 175,92 zł) i świętokrzyskim (7 236,58 zł) oraz kujawsko-pomorskim (7 322,89 zł).

4.2 Przedsiębiorczość

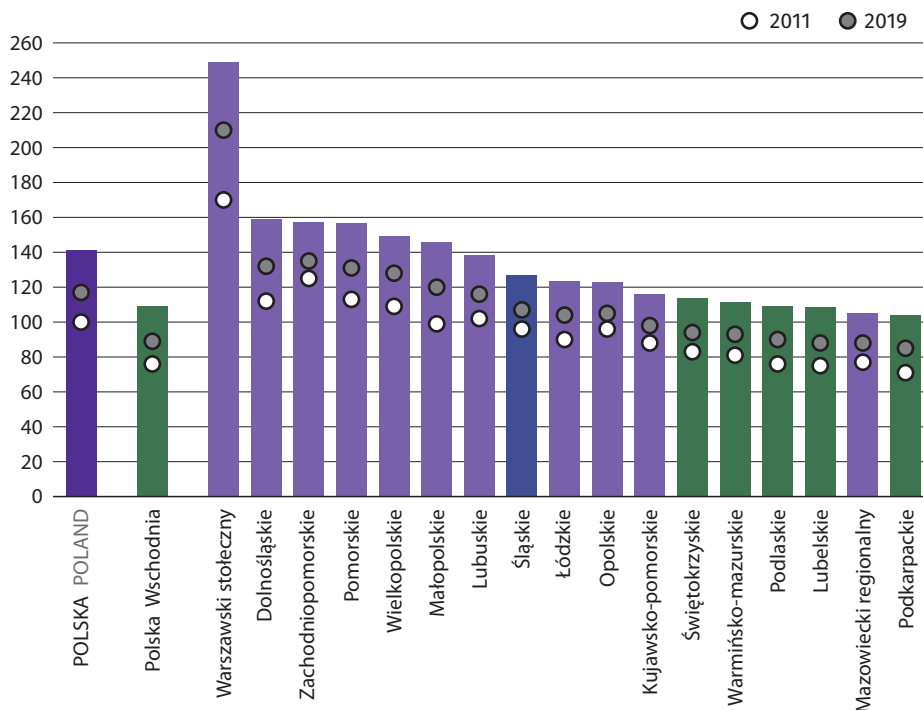
4.2 Entrepreneurship

W ostatnich latach w Polsce obserwowano wyraźny rozwój przedsiębiorczości, jako wzrost liczby podmiotów gospodarki narodowej wpisywanych do rejestru REGON (w tym spółek z udziałem kapitału zagranicznego), jak również przychodów netto ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów (ogółem i na eksport). Zwiększyła się również wartość nakładów brutto na środki trwałe ogółem oraz nakładów inwestycyjnych.

W 2024 r. liczba **podmiotów wpisanych do rejestru REGON** wyniosła 5,3 mln, wobec 3,9 mln w 2011 r. i 4,5 mln w 2019 r. (wzrost odpowiednio o 37,1% i o 17,6%). Jednocześnie, odnotowano wzrost liczby podmiotów na 1 000 ludności (ze 100 jednostek w 2011 r. do 142 w 2024 r.). W ujęciu regionalnym, w 2024 r. najwięcej podmiotów (tj. 818 tys.) wpisano do rejestru w regionie warszawskim stołecznym, a najmniej – w opolskim (115 tys.). **W przeliczeniu na 1 000 ludności** najwyższą wartość wskaźnika odnotowano w warszawskim stołecznym (249 podmiotów), a najniższą – w podkarpackim (104 podmioty). W 2011 r. regiony te plasowały się na tych samych pozycjach, z liczbą podmiotów przypadającą na 1 000 ludności odpowiednio 170 i 71. Wszystkie regiony **Polski Wschodniej** oraz mazowiecki regionalny nadal charakteryzowały się najniższą wartością wskaźnika w kraju. W 2024 r. przeciętna liczba podmiotów na 1 000 ludności w Polsce Wschodniej wyniosła 109. **Śląskie** (pomimo drugiej pozycji pod względem liczby podmiotów ogółem – na poziomie 545 tys.), ze 127 podmiotami na 1 000 ludności uplasowało się dopiero w połowie stawki.

Wykres 1. Podmioty gospodarki narodowej zarejestrowane w rejestrze REGON na 1 000 ludności w 2024 r.

Chart 1. Entities of the national economy entered in the REGON register per 1 000 population in 2024



W stosunku do 2011 r. wzrost liczby podmiotów w przeliczeniu na 1 000 mieszkańców zanotowano we wszystkich regionach, najwyższy – w warszawskim stołecznym (o 80 podmiotów na 1 000 ludności), dolnośląskim i małopolskim (o 47 podmiotów). Najmniejszy wzrost wskaźnika odnotowano w opolskim i kujawsko-pomorskim (odpowiednio o 27 i o 28 podmiotów). W regionie **śląskim** wskaźnik wzrósł o 31 podmiotów w przeliczeniu na 1 000 ludności.

W 2024 r. w Polsce funkcjonowało 91 tys. **spółek z udziałem kapitału zagranicznego**. W przeliczeniu na 10 tys. ludności było to średnio 24 podmioty (wobec 18 w 2011 r. i 20 w 2019 r.). W ujęciu regionalnym, w warszawskim stołecznym, podobnie jak w latach poprzednich, wartość wskaźnika była najwyższa i wyniosła 126. Kolejnym był region dolnośląski (25 podmiotów). Najniżej w zestawieniu uplasował się mazowiecki regionalny i świętokrzyski (odpowiednio 4 i 5 spółek).

W regionie **śląskim** w 2024 r. zaobserwowano spadek liczby spółek z udziałem kapitału zagranicznego (o 255) w porównaniu z 2011 r, w stosunku do 2019 r. – wzrost o 100 podmiotów. Był on jednym z 5 regionów, dla których liczba spółek z udziałem kapitału zagranicznego na 10 tys. ludności była taka sama jak w 2023 r.

W **Polsce Wschodniej** w latach 2011–2024 liczba spółek zwiększyła się o 4,1 tys. W rezultacie, na 10 tys. ludności przypadało 11 spółek z udziałem kapitału zagranicznego, wobec 5 podmiotów w 2011 r. i 8 spółek w 2019 r.

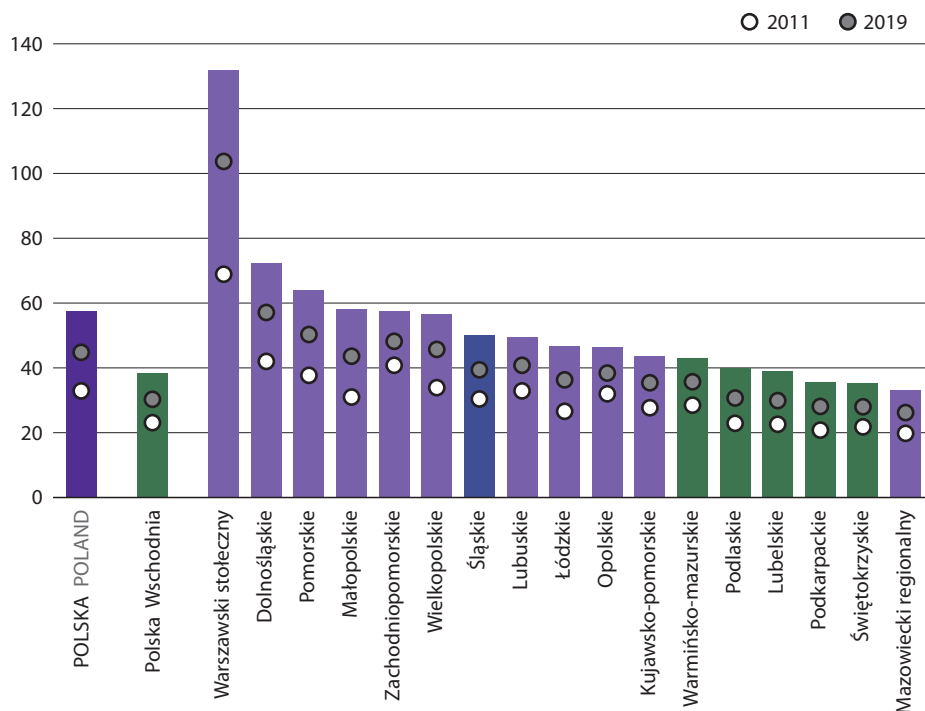
W 2024 r. w Polsce **liczba podmiotów gospodarczych w usługach wyższego rzędu**¹ przypadająca na 1 000 ludności wyniosła 58 (w 2011 r. były to 33 podmioty, a w 2019 r. – 45 podmiotów). Wśród regionów, najwyższą wartością wskaźnika charakteryzował się warszawski stołeczny (132). Tam też odnotowano największy wzrost w stosunku do 2011 r. i 2019 r. (odpowiednio o 63 i o 28 podmiotów). W 2024 r. najniższą wartość wskaźnika (33) odnotowano w regionie mazowieckim regionalnym, który był jednocześnie obok świętokrzyskiego jednym z dwóch regionów o najniższym wzroście wskaźnika w porównaniu z 2011 r. i 2019 r.

W **Polsce Wschodniej** w 2024 r. na 1 000 ludności przypadało 38 podmiotów gospodarczych w usługach wyższego rzędu, podczas gdy w 2011 r. i 2019 r. były to odpowiednio 23 i 30 podmiotów.

¹ Sekcje J-R obejmują działalność związaną z: Informacją i komunikacją, finansami i ubezpieczeniami, obsługą rynku nieruchomości, działalność profesjonalną, naukową i techniczną, w zakresie usług administrowania i działalność wspierającą, dotyczącą administracji publicznej i obrony narodowej, obowiązkowego zabezpieczenia społecznego, edukacji, opieki zdrowotnej i pomocy społecznej oraz działalność związana z kulturą, rozrywką i rekreacją.

Wykres 2. Podmioty gospodarki narodowej w usługach wyższego rzędu^a na 1 000 ludności w 2024 r.

Chart 2. Entities of the national economy in the higher level services^a per 1 000 population in 2024



¹ Dotyczy sekcji J-R; tzw. „zaawansowana przedsiębiorczość”.
¹ Applies to J-R sections; the so-called 'advanced entrepreneurship'.

Przeżywalność przedsiębiorstw osób fizycznych w okresie pierwszych 3 lat działalności zwiększała się powoli, ale stabilnie. W 2023 r. aktywnych było 107 703 przedsiębiorstwa osób fizycznych założonych w 2021 r. Spośród nich do 2024 r. wciąż prowadziło działalność 87,5%. Wskaźnik ten wzrósł w stosunku do lat ubiegłych, kiedy to spośród przedsiębiorstw zarejestrowanych w 2008 r. i aktywnych w 2010 r. do 2011 r. przetrwało 79,0% przedsiębiorstw. W 2024 r. wskaźnik przeżycia 3-letnich przedsiębiorstw ogółem wyniósł 89,1%.

W 2024 r. **nakłady brutto na środki trwałe w gospodarce narodowej ogółem** wyniosły 622 571 mln zł, co w skali roku stanowiło wzrost o 11 193 mln zł, tj. o 1,8%. W latach 2011–2023 nakłady wzrosły o 292 365 mln zł, tj. o 91,6%, a w okresie 2023–2019 – o 168 362 mln zł, tj. o 38,0%. Na przestrzeni lat 2011–2023 występowało znaczne regionalne zróżnicowanie nakładów. W 2011 r. najmniejszą wartość nakładów odnotowano w regionie opolskim (6 389 mln zł, tj. 2,0% nakładów krajowych), a największą – w regionie warszawskim stołecznym (47 180 mln zł, tj. 14,8%). W regionie tym nakłady brutto na środki trwałe były również największe w 2019 r. (82 213 mln zł, co stanowiło 18,6% nakładów krajowych) oraz w 2023 r. (114 929 mln zł, tj. 18,8% nakładów w kraju). W 2023 r. najniższy poziom nakładów odnotowano w regionie świętokrzyskim (12 657 mln zł, tj. 2,1% nakładów krajowych). Największy wzrost kwotowy nakładów zarówno w porównaniu do 2011 r., jak i 2019 r. odnotowano w regionie warszawskim stołecznym (odpowiednio o 67 749 mln zł i o 32 716 mln zł), a procentowy – w mazowieckim regionalnym (odpowiednio o 168,6% oraz o 81,8%). W 2023 r. największy udział w nakładach krajowych zanotowano, oprócz wyżej wspomnianego warszawskiego stołecznego, w **śląskim** (10,7%), wielkopolskim (9,0%),

dolnośląskim i małopolskim (po 7,4%). W stosunku do 2011 r. udział nakładów na środki trwałe w regionie śląskim spadł o 1,3 p. proc., a w porównaniu z 2019 r. – o 0,6 p. proc.

W **Polsce Wschodniej** wartość nakładów brutto na środki trwałe wzrosła o 64,5% (do 96 702 mln zł) w porównaniu z 2011 r., kiedy to wynosiła 58 775 mln zł. W skali kraju udział nakładów dla tego obszaru zmniejszył się z 18,4% w 2011 r. do 15,6% w 2023 r.

Stopa inwestycji (wyrażona jako relacja nakładów brutto na środki trwałe do PKB) w 2024 r. wyniosła 17,0% i była niższa zarówno w odniesieniu do 2011 r. (o 3,5 p. proc.), jak i 2019 r. (o 2,4 p. proc.). W układzie regionalnym w 2023 r. najwyższą stopę inwestycji notowano w regionie podlaskim (22,7%) i opolskim (21,9%). O ile w opolskim był to wzrost o 2,8 p. proc. w porównaniu z 2011 r., to podlaskie zanotowało spadek w tym okresie o 2,4 p. proc. Najniższa wartość wskaźnika w 2023 r. wystąpiła w regionie łódzkim (15,7%), **śląskim** i dolnośląskim (po 16,1%) i w stosunku do 2011 r. był to spadek o 6,4 p. proc. w łódzkim oraz po 3,1 p. proc. w śląskim i dolnośląskim. Zachodniopomorskie i mazowiecki regionalny były jedynymi regionami, w których odnotowano wzrost wskaźnika zarówno w stosunku do 2011 r. i 2019 r. W 2023 r. stopa inwestycji dla **Polski Wschodniej** wyniosła średnio 19,7% (w stosunku do 2011 r. spadek o 4,9 p. proc., a w porównaniu z 2019 r. – spadek o 0,7 p. proc.).

Wartość **nakładów inwestycyjnych gospodarki narodowej** ogółem w 2024 r. wyniosła 442,7 mld zł, co w stosunku do 2019 r. stanowiło wzrost o 121,7 mld zł, tj. o 37,9%, a w porównaniu z 2011 r. – wzrost o 199,3 mld zł, tj. o 81,9%. W **sektorze publicznym** zanotowano wzrosty nakładów, zarówno w odniesieniu do 2019 r. (o 55,9 mld zł), jak i do początku badanego okresu (o 54,6 mld zł, tj. o 50,0%). W **sektorze prywatnym** zmiany były dużo większe, bowiem w odniesieniu do 2019 r. wartość nakładów wzrosła o 65,8 mld zł, natomiast w porównaniu z 2011 r. – o 144,7 mld zł, tj. o 108,0%.

W układzie regionalnym w 2024 r. najmniejsze nakłady inwestycyjne poniesiono w regionie świętokrzyskim (9,3 mld zł), a największe – w warszawskim stołecznym (84,9 mld zł). W stosunku do 2011 r. wzrost nakładów inwestycyjnych w gospodarce narodowej ogółem odnotowano we wszystkich regionach, przy czym największy wzrost kwotowy (o 49,5 mld zł) wystąpił w regionie warszawskim stołecznym, natomiast największym wzrostem procentowym charakteryzował się region mazowiecki regionalny (193,1%).

W **sektorze publicznym** w stosunku do 2011 r. największy kwotowy wzrost nakładów inwestycyjnych zanotowano w regionie warszawskim stołecznym (o 7,8 mld zł) i mazowieckim regionalnym (o 7,6 mld zł), a największy procentowy wzrost – w mazowieckim regionalnym (o 225,7%) i podlaskim (o 178,8%). Spadek nakładów w porównaniu z 2011 r. zaobserwowano w łódzkim (1,4 mld zł, tj. 14,9%) i lubuskim (1,3 mld zł, tj. 25,2%). W odniesieniu do 2019 r. wzrost nakładów odnotowano we wszystkich regionach, w tym największy wzrost kwotowy – w **śląskim** i zachodniopomorskim (o 5,9 mld zł), a największy wzrost procentowy – w zachodniopomorskim (o 115,2%).

W **sektorze prywatnym** w odniesieniu do 2011 r. wszystkie regiony zanotowały wzrost nakładów inwestycyjnych. Największy wzrost kwotowy odnotowano w regionie warszawskim stołecznym (o 41,7 mld zł, tj. 173,3%). Najwyższy wzrost procentowy wystąpił w mazowieckim regionalnym (o 177,3%, tj. 12,3 mld zł). W stosunku do 2019 r. wzrost odnotowano we wszystkich regionach z wyjątkiem dolnośląskiego i warmińsko-mazurskiego, gdzie wystąpiły spadki odpowiednio o 4,1 mld zł, tj. o 14,8% oraz o 18,3 mln zł, tj. o 0,4%. W **śląskim** w porównaniu do 2011 r. nakłady wzrosły o 67,7%, tj. 11,3 mld zł, a w stosunku do 2019 r. – o 16,2% (3,9 mld zł).

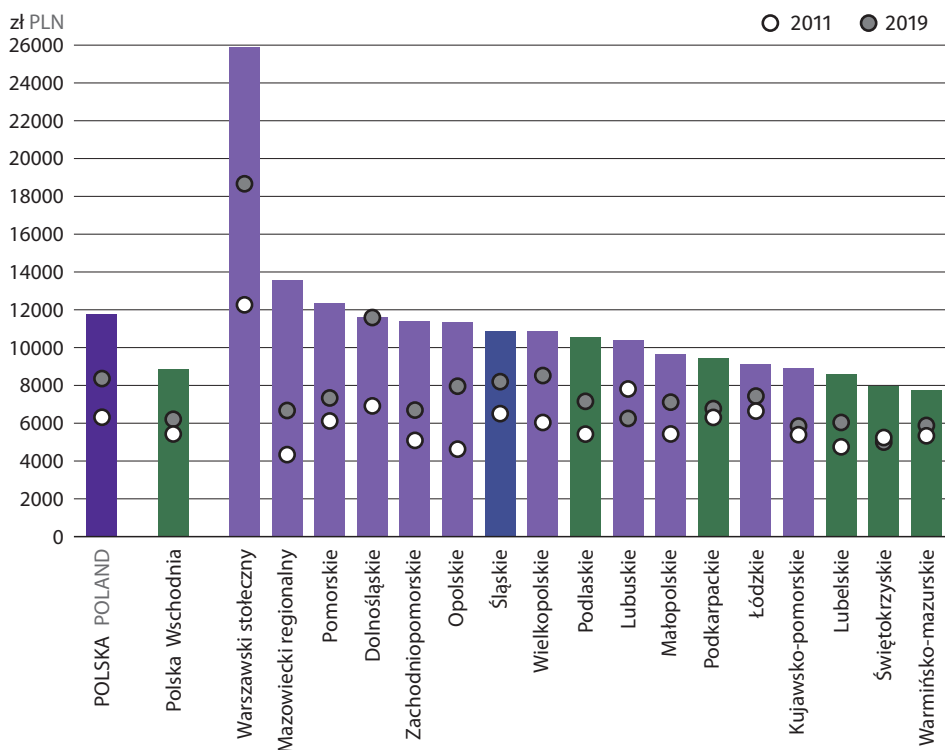
Zarówno w 2019 r., jak i w 2024 r., udział sektora prywatnego w strukturze nakładów inwestycyjnych był przeważający w większości regionów, z wyjątkiem warmińsko-mazurskiego, podlaskiego i zachodniopomorskiego (gdzie w 2024 r. wyniósł on odpowiednio 48,5%, 41,5% i 40,8%) oraz lubelskiego (47,8% w 2019 r.). Największym udziałem sektora prywatnego w strukturze nakładów inwestycyjnych w 2024 r. charakteryzował się region warszawski stołeczny i opolski (odpowiednio 77,4% i 73,1%), a w 2019 r. - dolnośląski i warszawski stołeczny (82,1% i 75,2%). W śląskim udział sektora prywatnego w 2024 r. wyniósł 59,5% i był o 5,3 p. proc. niższy niż w 2019 r.

W **Polsce Wschodniej** wartość nakładów inwestycyjnych w 2024 r. wyniosła 68,5 mld zł. W stosunku do 2011 r. wzrosła o 23,8 mld zł (tj. o 53,2%), a w odniesieniu do 2019 r. – odpowiednio o 18,3 mld zł (tj. o 36,5%). W ujęciu sektorowym, w stosunku do 2011 r. nakłady wzrosły zarówno w sektorze publicznym (o 11,6 mld zł, tj. 51,2%), jak i prywatnym (o 12,2 mld zł, tj. 55,2%). W odniesieniu do 2019 r. wartość nakładów inwestycyjnych w sektorze publicznym zwiększyła się o 11,8 mld zł, tj. o 52,9%, przy jednoczesnym wzroście nakładów w sektorze prywatnym o 6,5 mld zł, tj. o 23,3%.

Wartość nakładów inwestycyjnych na 1 mieszkańca w 2024 r. wyniosła 11 785 zł. W odniesieniu do 2011 r. był to wzrost o 5 469 zł (o 86,6%), natomiast w relacji do 2019 r. – wzrost o 3 424 zł (o 41,0%). Wśród regionów najwyższe nakłady inwestycyjne na 1 mieszkańca w 2024 r. zanotowano w warszawskim stołecznym – 25 906 zł, czyli ponad 2-krotnie więcej niż wynosi średnia dla Polski. Również w 2011 r. i 2019 r. to właśnie tam wartości były najwyższe. Oprócz wyżej wspomnianego warszawskiego stołecznego, wartości wskaźnika powyżej średniej dla Polski odnotowano jeszcze mazowieckim regionalnym i pomorskim. Najniższe nakłady w 2024 r. odnotowano w warmińsko-mazurskim (7 741 zł) i świętokrzyskim (7 967 zł). W porównaniu z 2011 r. wartość wskaźnika wzrosła we wszystkich regionach, w tym największy wzrost kwotowy zanotowano w regionie warszawskim stołecznym (o 13 644 zł), a procentowy – w mazowieckim regionalnym (o 213,0%) i opolskim (o 145,5%). Również w odniesieniu do 2019 r. wartości nakładów inwestycyjnych przypadających na mieszkańca wzrosła we wszystkich regionach Polski. W **śląskim** wskaźnik wyniósł 10 896 zł i był o 32,9% wyższy niż w 2019 r. oraz o 4 390 zł, tj. o 67,5% wyższy w stosunku do 2011 r.

W **Polsce Wschodniej** poziom nakładów inwestycyjnych na mieszkańca kształtował się od 7 741 zł w warmińsko-mazurskim do 10 553 zł w podlaskim. W żadnym z regionów nie przekroczono wartości średniej dla kraju. Dla Polski Wschodniej średnia wartość nakładów na mieszkańca w 2024 r. wyniosła 8 872 zł, co stanowiło 75,3% średniej krajowej. W porównaniu z 2011 r. (5 430 zł) był to wzrost wartości nakładów o 63,4%, a w odniesieniu do 2019 r. (w którym wartość nakładów inwestycyjnych na mieszkańca wyniosła 6 209 zł) – wzrost o 42,9%.

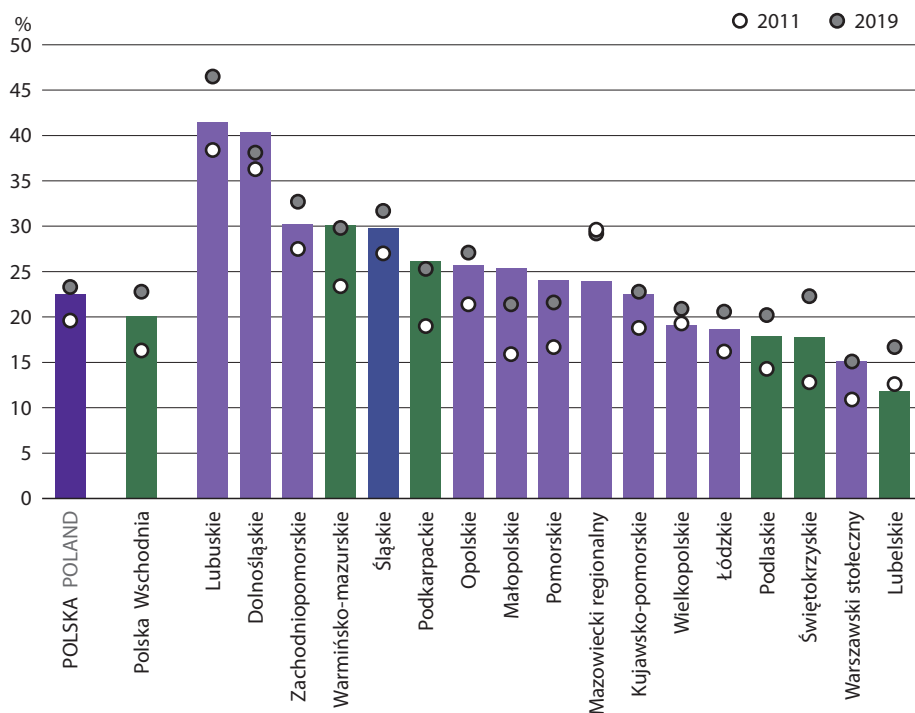
Wykres 3. Nakłady inwestycyjne na 1 mieszkańca w 2024 r.
Chart 3. Investment outlays per capita in 2024



W 2024 r. wartość **przychodów netto ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów ogółem** wyniosła 5 843,0 mld zł, tj. o 116,7% więcej niż w 2011 r. oraz o 55,9% więcej w stosunku do 2019 r. Przychody ze sprzedaży na eksport w 2024 r. wyniosły 1 316,6 mld zł (wobec 528,3 mld zł w 2011 r. i 874,6 mld zł w 2019 r.), stanowiąc 22,5% wartości przychodów ogółem (wobec 19,6% w 2011 r. i 23,3% w 2019 r.). W 2024 r. najwyższą wartość przychodów netto ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów ogółem odnotowano w województwie mazowieckim – 1 979,7 mld zł (z tego 1 556,0 mld zł, tj. 26,6% udziału krajowego, wygenerował region warszawski stołeczny), co stanowiło 33,9% wartości dla Polski. Wzrost przychodów w porównaniu z 2011 r. odnotowano we wszystkich województwach – w mazowieckim kwotowo był największy (1 097,7 mld zł, tj. 124,4%). Największy procentowy wzrost przychodów odnotowano w województwie wielkopolskim (485,9 mld, tj. 169,1%) i lubelskim (108,5 mld zł, tj. 158,5%).

Najwyższą wartość przychodów netto ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów na eksport w 2024 r. odnotowano w województwie mazowieckim – 338,3 mld zł (w tym 236,4 mld zł w regionie warszawskim stołecznym). Również w 2011 r. w województwie mazowieckim kwota ta była największa (131,5 mld zł). Najniższą wartość osiągnęło świętokrzyskie (tj. 14,0 mld zł), natomiast w 2011 r. (podobnie jak w 2019 r.) było to podlaskie (odpowiednio 5,9 mld zł i 11,8 mld zł). Największy procentowy wzrost przychodów na eksport w stosunku do 2011 r. odnotowano w regionie małopolskim (o 230,2%).

Wykres 4. Udział przychodów netto ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów na eksport w przychodach netto ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów ogółem w 2024 r.
Chart 4. Share of revenues from sales for exports in net revenues from sales of products, goods and materials in 2024



W 2024 r. największy udział przychodów netto ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów na eksport w przychodach netto ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów ogółem odnotowano w lubuskim (41,5%), a najmniejszy – w lubelskim (jedynie 11,8%). W porównaniu z 2011 r. udział przychodów z eksportu wzrósł w większości regionów (z wyjątkiem mazowieckiego regionalnego, lubelskiego i wielkopolskiego, gdzie miał miejsce spadek odpowiednio o 5,6 p. proc., 0,8 o 0,2 p. proc.). Największy wzrost odnotowano w małopolskim (o 9,5 p. proc. do 24,8%).

W 2024 r. województwa **Polski Wschodniej** osiągnęły łączne przychody netto ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów ogółem na poziomie 608,7 mld zł i były o 328,9 mld zł wyższe niż w 2011 r. (o 117,5%). Przychody na eksport w 2024 r. wyniosły 122,4 mld zł i w stosunku do 2011 r. wzrosły o 168,2%. Udział przychodów na eksport w przychodach ogółem Polski Wschodniej w 2024 r. wyniósł 20,1%, podczas gdy w 2011 r. stanowił on 16,3%, a w 2019 r. – 22,8%. Udział 5 województw Polski Wschodniej w krajowych przychodach ogółem wyniósł jedynie 10,4% (w 2011 r. było to również 10,4%, a w 2019 r. - 9,9%), a w przychodach na eksport – 9,3% (w 2011 r. - 8,6%, a w 2019 r. – 9,7%).

4.3 Innowacyjność

4.3 Innovation

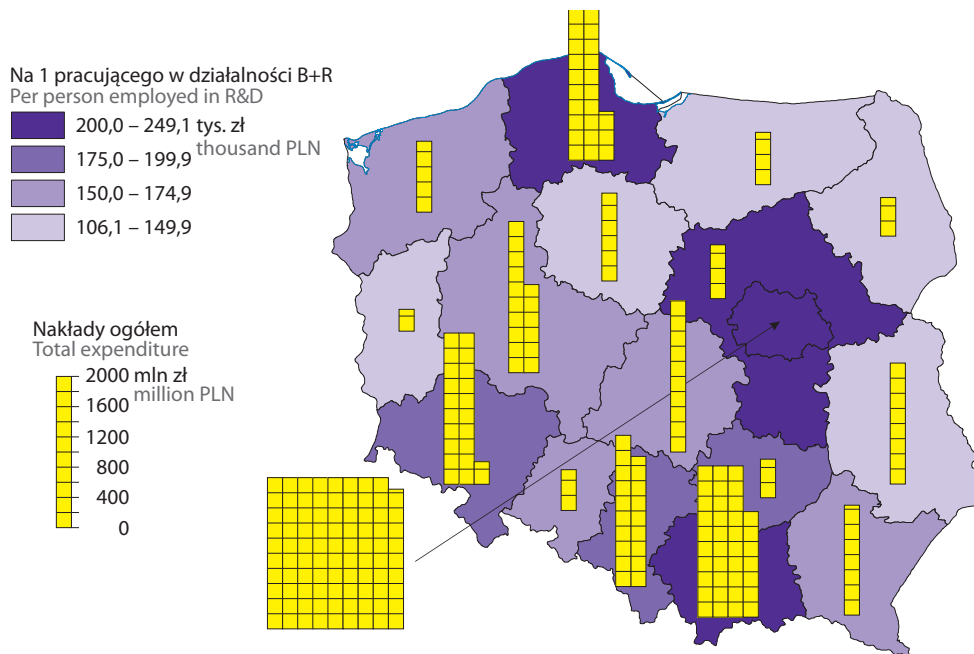
W latach 2011–2024 w zakresie **działalności badawczej i rozwojowej**, postrzeganej często jako główne źródło innowacji, wzrastały **nakłady wewnętrzne na działalność B+R**. W 2024 r. osiągnęły wartość 51,5 mld zł, tj. były niespełna 4,5-krotnie wyższe niż w 2011 r. oraz ponad 1,5-krotnie wyższe niż w 2019 r. Wzrostowi nominalnych nakładów na działalność B+R towarzyszył wzrost wskaźnika intensywności prac B+R, stanowiącego **udział nakładów krajowych brutto na działalność B+R w relacji do PKB** – uwzględniając wstępne wyniki PKB za 2024 r. – z 0,75% w 2011 r. do 1,41% w 2024 r. (wobec 1,31% w 2019 r.).

W regionach **Polski Wschodniej** odnotowano niespełna 3,5-krotny wzrost nakładów wewnętrznych na działalność B+R (z 1,4 mld zł na początku analizowanego okresu do 4,8 mld zł w 2024 r.). Jednocześnie, w latach 2011–2024, zgodnie ze wstępnymi wynikami PKB za 2024 r., w Polsce Wschodniej nastąpił wzrost wskaźnika intensywności prac B+R (z 0,59% do 0,89%). W 2024 r. najwyższe nakłady wewnętrzne na działalność B+R w relacji do PKB wystąpiły w regionach lubelskim i podkarpackim (gdzie ta relacja wyniosła odpowiednio 1,18% i 1,03%).

W latach 2016–2024 udział nakładów wewnętrznych na działalność B+R w relacji do PKB wzrósł z 0,97% do 1,41%. Wzrost odnotowano w większości regionów (z wyjątkiem podkarpackiego). Wyższy niż przeciętnie wzrost notowano w 4 regionach, w tym największy – w pomorskim (z 1,14% do 2,12%) i dolnośląskim (z 0,69% do 1,42%). W stosunku do 2019 r. spadek odnotowano w 6 regionach, w tym najgłębszy – w podlaskim (z 0,79% do 0,62%) i podkarpackim (z 1,19% do 1,03%), a największy wzrost – w pomorskim (z 1,68% do 2,12%). W regionie **śląskim** wzrost kształtował się poniżej średniego w kraju zarówno w stosunku do 2011 r. jak i 2019 r. W rezultacie, w 2024 r. najwyższą wartością wskaźnika odznaczały się regiony warszawski stołeczny (2,65%), małopolski (2,49%) i pomorski (2,12%), a najniższą – mazowiecki regionalny (0,36%) i lubuski (0,38%).

Wśród sektorów wykonawczych najwyższymi nakładami wewnętrznymi na działalność badawczo-rozwojową (63,3% nakładów krajowych brutto na działalność B+R w 2024 r.) charakteryzował się **sektor przedsiębiorstw**, który przeznaczył na prowadzenie badań naukowych i prac rozwojowych 32,6 mld zł (tj. ponad 9-krotnie więcej niż w 2011 r. i prawie 2-krotnie więcej niż w 2019 r.). W latach 2016–2024 (uwzględniając wstępne wyniki PKB za 2024 r.) wzrostowi nominalnych **nakładów wewnętrznych na działalność B+R** w sektorze przedsiębiorstw towarzyszył wzrost tych nakładów **w relacji do PKB** (z 0,63% w 2016 r. i 0,82% w 2019 r. do 0,89% w 2024 r.). W analizowanym okresie tempo wzrostu tego wskaźnika w sektorze przedsiębiorstw było wolniejsze niż nakładów krajowych brutto w relacji do PKB. W porównaniu z 2016 r. najwyższy wzrost nakładów wewnętrznych na działalność B+R w sektorze przedsiębiorstw w relacji do PKB odnotowano w regionie pomorskim (z 0,81% do 1,57%) i warszawskim stołecznym (z 1,40% do 1,89%), a najniższy – w podlaskim (z 0,14% do 0,17%). Natomiast w stosunku do 2019 r. najwyższym wzrostem charakteryzował się region pomorski (z 1,17% do 1,57%), a najniższym – wielkopolski (z 0,41% do 0,45%).

Mapa 3. Nakłady wewnętrzne na działalność B+R w 2024 r.
Map 3. Intramural expenditures on R&D in 2024



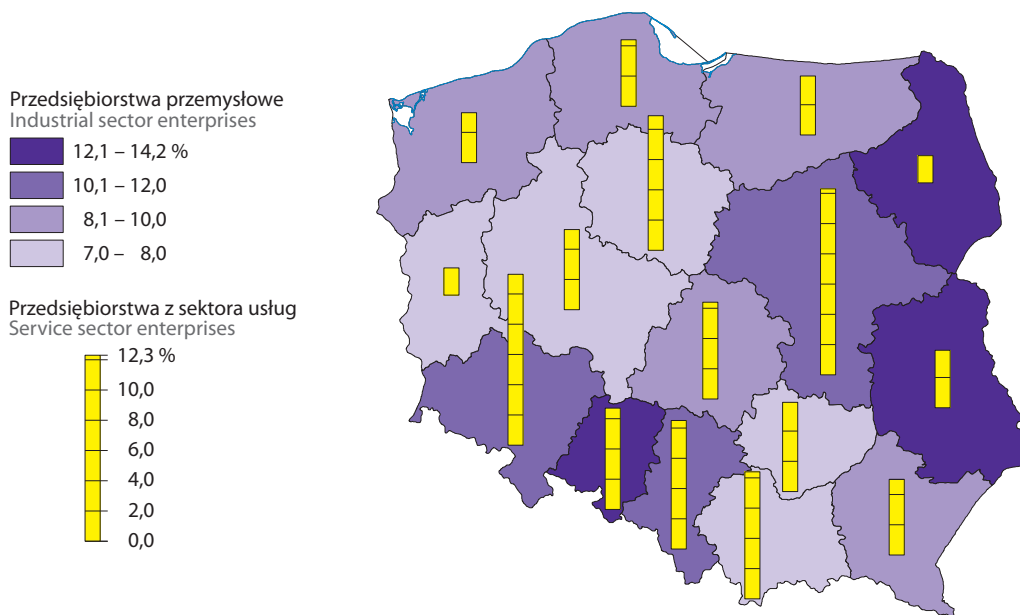
Jednocześnie ze wzrostem nakładów wewnętrznych na działalność B+R (w tym także w relacji do PKB), rosła liczba osób pracujących w działalności badawczo-rozwojowej. W latach 2016–2024 wzrost ten wyniósł 53,5% i dotyczył wszystkich regionów, w tym największy – w kujawsko-pomorskim (o 98,7%) i pomorskim (o 84,2%), a najmniejszy – w podkarpackim (o 6,8%). W latach 2019–2024 średni wzrost liczby pracujących w działalności badawczo-rozwojowej w kraju wyniósł 22,7%. Podobnie jak w latach 2016–2024, regionem o najwyższym wzroście (o 48,5%) był kujawsko-pomorski. W **Polsce Wschodniej** w latach 2016–2024 średni wzrost liczby pracujących w tej działalności wyniósł 31,3% i był niższy – podobnie jak w okresie 2019–2024 – niż przeciętnie w kraju. Regionem o najwyższym wzroście liczby pracujących było warmińsko-mazurskie (25,1%).

Wzrostowi nakładów wewnętrznych na działalność B+R towarzyszył wzrost **odsetka przedsiębiorstw przemysłowych i usługowych współpracujących w zakresie działalności innowacyjnej**.

W latach 2022–2024 udział przedsiębiorstw przemysłowych i usługowych współpracujących w zakresie działalności innowacyjnej w przedsiębiorstwach ogółem wyniósł 8,9% (8,6% w okresie 2020–2022 i 5,2% w latach 2016–2018). Najwyższą wartość wskaźnika odnotowano w mazowieckim (11,9%) i opolskim (11,3%), zaś najniższą – w lubuskim (5,1%). W **śląskim** odsetek ten był wyższy niż przeciętnie w kraju i wyniósł 9,9%. Natomiast w latach 2016–2018 wartości te kształtowały się od 7,3% w mazowieckim i podkarpackim do 3,3% w łódzkim i zachodniopomorskim. Udział przedsiębiorstw przemysłowych współpracujących w zakresie działalności innowacyjnej w liczbie przedsiębiorstw ogółem był wyższy niż udział przedsiębiorstw usługowych. W latach 2016–2018, 2020–2022 oraz 2022–2024 wyniósł on: przedsiębiorstwa przemysłowe – odpowiednio 6,6%, 9,1% i 9,7%, przedsiębiorstwa usługowe – odpowiednio 3,6%, 8,1% oraz 8,0%. W **Polsce Wschodniej** wartość wskaźnika wyniosła odpowiednio – 7,6% w okresie 2022–2024, 8,0% w latach 2020–2022 oraz 5,3% w okresie 2016–2018.

Mapa 4. Odsetek przedsiębiorstw przemysłowych i usługowych współpracujących w zakresie działalności innowacyjnej w przedsiębiorstwach ogółem w latach 2022–2024

Map 4. Percentage of industrial and service sector enterprises cooperating in the field of innovation activities in total enterprises in 2022-2024



W latach 2022–2024 udział **przedsiębiorstw przemysłowych i usługowych współpracujących w zakresie działalności innowacyjnej z publicznymi instytutami badawczymi** wyniósł 1,6% i był taki sam jak w okresie 2016–2018. W ujęciu województw największy udział odnotowano w podlaskim (2,8%), podkarpackim (2,3%) oraz małopolskim i **śląskim** (po 2,1%), a najmniejszy – w warmińsko-mazurskim, opolskim (po 0,7%), łódzkim, świętokrzyskim i zachodniopomorskim (po 1,0%). W okresie 2016–2018 wartość wskaźnika kształtowała się od 2,5% w **śląskim** do 0,7% w lubuskim. W **Polsce Wschodniej** wartość wskaźnika była wyższa niż przeciętnie w kraju i wyniosła 1,7%.

W latach 2022–2024 udział **przedsiębiorstw przemysłowych i usługowych współpracujących w zakresie działalności innowacyjnej z uczelniami** wyniósł 2,5% i był analogiczny jak w okresie 2016–2018. Największy udział odnotowano w lubelskim (4,5%) i podkarpackim (3,9%), a najmniejszy – w lubuskim (1,6%) i świętokrzyskim (1,7%). **Śląskie** z wartością 2,4% uplasowało się w połowie stawki. Wartość wskaźnika dla **Polski Wschodniej** była wyższa niż przeciętnie w kraju i wyniosła 3,1%, wobec 2,9% w latach 2016–2018.

Rozdział 5

Chapter 5

Rozwój infrastruktury podnoszącej konkurencyjność, atrakcyjność inwestycyjną i warunki życia

Development of infrastructure increasing competitiveness, investment attractiveness and living conditions

5.1 Infrastruktura transportowa

5.1 Transport infrastructure

W latach 2011–2024 w Polsce sytuacja poprawiła się w większości obszarów związanych z **infrastrukturą transportową**. Zwiększyła się gęstość dróg o twardej nawierzchni oraz łączna długość autostrad, dróg ekspresowych i wojewódzkich. Obserwowano także rozbudowę infrastruktury rowerowej. W analizowanym okresie poprawił się również stan bezpieczeństwa na drogach, o czym świadczy zmniejszenie się liczby ofiar śmiertelnych wypadków drogowych. Notowano również wzrost długości linii komunikacyjnych w gminnych przewozach pasażerskich. Natomiast do niekorzystnych trendów należał spadek długości eksploatowanych linii kolejowych w porównaniu z 2011 r., na co istotnie wpłynęła tendencja spadkowa obserwowana w latach 2011–2016. W **Polsce Wschodniej** kierunki zmian w obszarach związanych z infrastrukturą transportową były zgodne z notowanymi ogółem w kraju. Bardziej dynamicznie, w porównaniu z resztą Polski, przebiegała rozbudowa infrastruktury drogowej oraz rowerowej. Region charakteryzował się także większym wzrostem liczby pasażerów odprawianych w transporcie kolejowym.

W województwie **śląskim** obserwowano tendencje podobne do notowanych ogółem w kraju w całym analizowanym okresie. Do najniższych należał przy tym wzrost długości ścieżek rowerowych, a w 2024 r. śląskie zajmowało ostatnie miejsce wśród województw pod względem gęstości infrastruktury rowerowej. Ponadto śląskie charakteryzował m.in. najwyższy w kraju spadek długości eksploatowanych linii kolejowych, przy czym na koniec analizowanego okresu region ten i tak przodował w Polsce w zakresie liczby kilometrów linii kolejowych przypadających na jednostkę powierzchni.

W 2024 r. w Polsce łączna **długość autostrad i dróg ekspresowych** wyniosła 5 202,9 km (w tym na autostrady przypadło 1 888,3 km). W latach 2011–2024 sieć autostrad i dróg ekspresowych w Polsce wydłużyła się łącznie o 3 395,7 km (w tym w **Polsce Wschodniej** – o 968,6 km). Wzrost notowano we wszystkich województwach, z tego w **śląskim** – o 146,1 km.

W porównaniu z 2019 r. w całym kraju przybyło 1 095,1 km autostrad i dróg ekspresowych. Najwyższy wzrost obserwowano w mazowieckim (o 221,4 km) wobec wzrostu o 101,0 km w zachodniopomorskim. W województwie **śląskim** sieć autostrad i dróg ekspresowych wydłużyła się wobec 2019 r. o 43,9 km. Jedynie w świętokrzyskim nie notowano zmian w tym zakresie. W ujęciu względnym wzrost w **Polsce Wschodniej** (o 43,1%) był w analizowanym okresie bardziej dynamiczny niż wzrost notowany ogółem w kraju (który wyniósł 26,7%). Sieć autostrad i dróg ekspresowych na tym obszarze w stosunku do 2019 r. wydłużyła się łącznie o 330,6 km (z 767,9 km do 1 098,5 km)¹.

Wykres 1. Autostrady i drogi ekspresowe w 2024 r.
Chart 1. Motorways and expressways in 2024

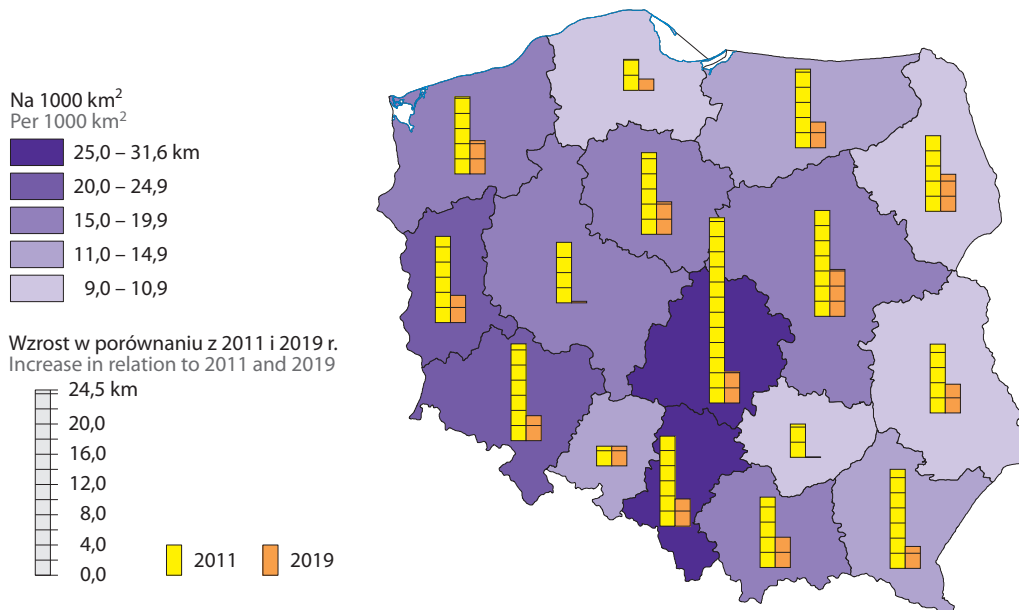


W porównaniu z 2023 r. w całym kraju przybyło 108,2 km autostrad i dróg ekspresowych (w tym 12,9 km w **Polsce Wschodniej**). Największy wzrost notowano w mazowieckim (o 49,0 km). W **śląskim** wzrost wyniósł 7,2 km. Spadek obserwowano jedynie w opolskim (o 0,1 km).

¹ Podkarpackie było jedynym województwem Polski Wschodniej, w którym w 2024 r. występowały autostrady. W pozostałych województwach obszaru dane w całym analizowanym okresie dotyczą tylko dróg ekspresowych.

Mapa 1. Autostrady i drogi ekspresowe w 2024 r.

Map 1. Motorways and expressways in 2024

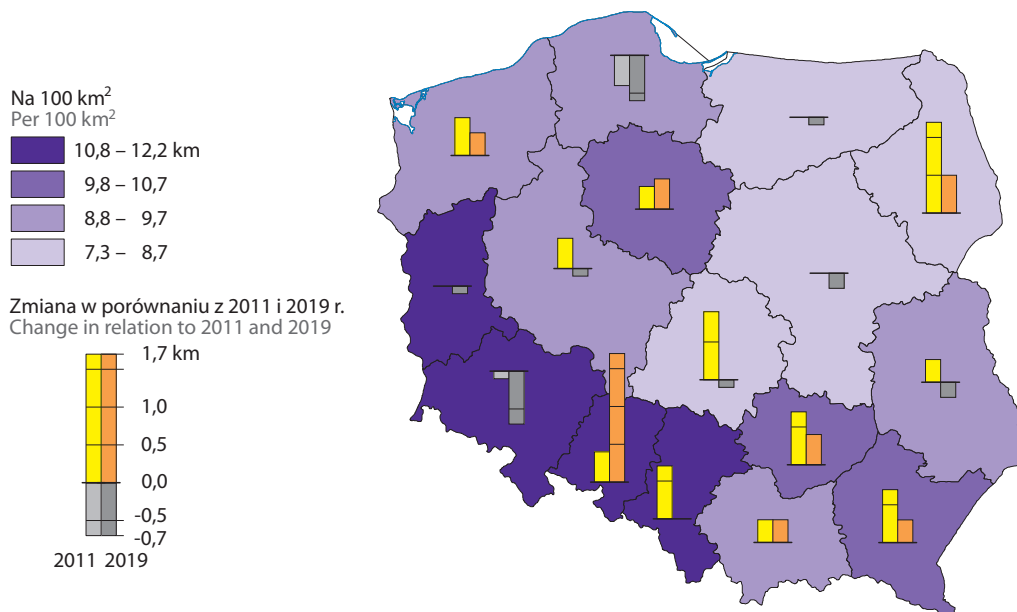


W latach 2019–2024 łączna **długość dróg wojewódzkich** w Polsce zwiększyła się o 237,5 km (tj. o 0,8%, z 29,3 tys. km do 29,5 tys. km). W 9 województwach notowano wzrost wartości wskaźnika, w tym największy – w opolskim (o 165,1 km, tj. o 19,4%). W **śląskim** sieć dróg wojewódzkich wydłużyła się o 5,0 km (0,3%). Spadek miał miejsce w 7 województwach, w tym największy – w dolnośląskim (o 153,0 km, 6,2%). W **Polsce Wschodniej** wzrost łącznej długości dróg wojewódzkich wyniósł 157,9 km (1,9%).

W porównaniu z 2011 r. długość dróg wojewódzkich ogółem w kraju wzrosła o 1 123,3 km (o 4,0%), z czego prawie połowa (516,7 km, tj. wzrost o 6,4%) przypadała na **Polskę Wschodnią**. Wzrost notowano w większości województw w kraju, w tym najwyższy obserwowano w podlaskim (o 237,3 km, tj. o 19,1%). Spadek dotyczył dolnośląskiego (o 33,6 km, tj. o 1,4%) oraz lubuskiego (o 6,4 km, tj. o 0,4%). W **śląskim** długość dróg wojewódzkich zwiększyła się o 87,6 km (tj. o 6,2%).

W porównaniu z 2023 r. długość dróg wojewódzkich ogółem w kraju zwiększyła się o 29,6 km (tj. o 0,1%). Najwyższy wzrost obserwowano w zachodniopomorskim (o 44,7 km, tj. o 2,1%). W **śląskim** notowano niewielki wzrost (o 3,0 km). Najgłębszy spadek miał miejsce w warmińsko-mazurskim (o 41,9 km, tj. o 2,1%). W **Polsce Wschodniej** łączna długość dróg wojewódzkich zmniejszyła się w skali roku o 40,5 km.

Mapa 2. Drogi wojewódzkie w 2024 r.
Map 2. Roads owned by voivodships in 2024



W latach 2019–2024 w Polsce **gęstość dróg publicznych o nawierzchni twardej**¹ wzrosła z 98,2 km na 100 km² do 101,4 km na 100 km² (tj. o 3,3%). Wzrost wartości wskaźnika obserwowano w 12 województwach, w tym najwyższy – w podlaskim (o 11,9%). Spadek notowano w 4 województwach, w tym w **śląskim** (o 0,9%). W **Polsce Wschodniej** w tym okresie wartość wskaźnika zwiększyła się z 83,4 km na 100 km² do 87,6 km na 100 km² (o 4,9%), a więc w większym stopniu niż ogółem w kraju.

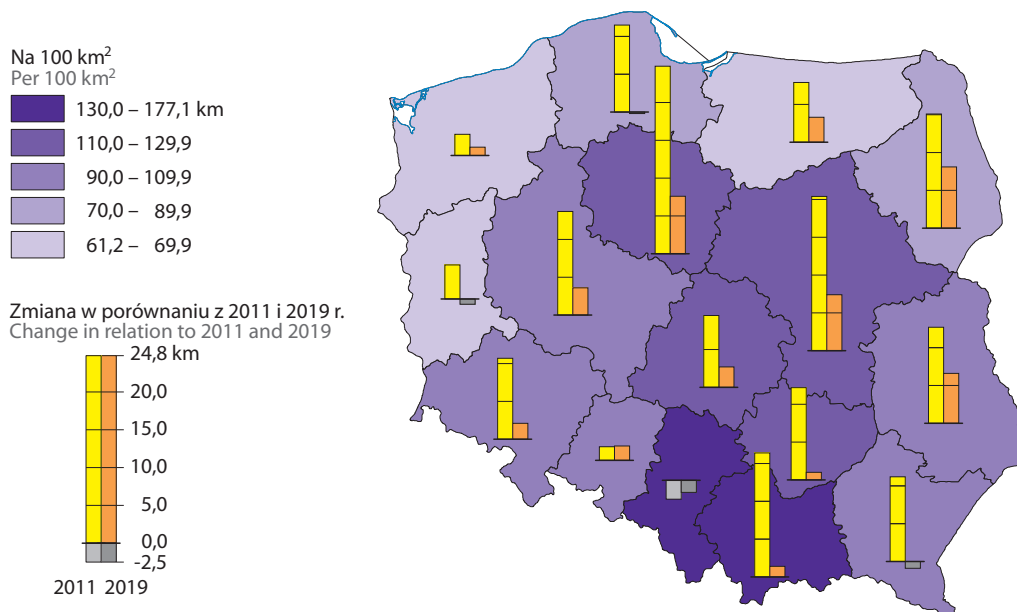
W latach 2011–2024 gęstość dróg publicznych o nawierzchni twardej w Polsce ogółem zwiększyła się o 13,0%. Poprawę sytuacji obserwowano we wszystkich województwach, oprócz **śląskiego** (spadek o 1,4%). Wzrost notowany w **Polsce Wschodniej** był wyższy niż ogółem w kraju i wyniósł 15,5%.

W porównaniu z 2023 r. gęstość dróg publicznych o nawierzchni twardej ogółem w kraju zmniejszyła się o 0,5%. Spadek notowano w 11 województwach – najgłębszy w podkarpackim (o 4,8%). W **śląskim** wskaźnik zmniejszył się o 0,6%. Wzrost gęstości dróg dotyczył 5 województw – najwyższy notowano w kujawsko-pomorskim (o 2,2%). W **Polsce Wschodniej** wskaźnik zmniejszył się w skali roku o 0,7%.

¹ Dane nie obejmują gmin, które nie złożyły sprawozdań.

Mapa 3. Drogi publiczne o twardej nawierzchni w 2024 r.

Map 3. Public hard surface roads in 2024

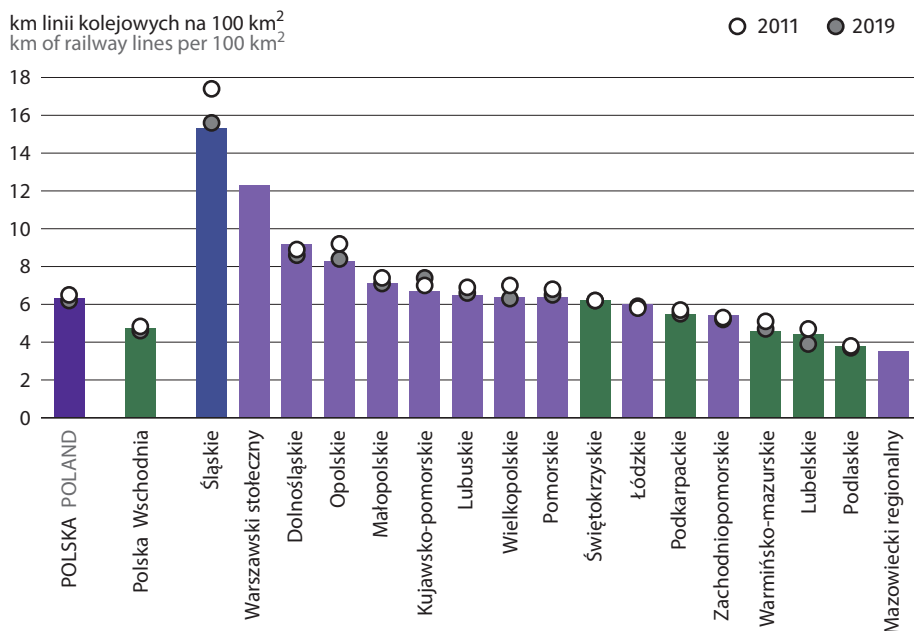


Łączna **długość linii kolejowych eksploatowanych** w Polsce w 2024 r. wyniosła 19 663 km. W porównaniu z 2023 r. w całym kraju przybyło 85 km linii kolejowych, co oznacza wzrost o 0,4%. Wzrost notowano w 9 regionach, największy – w zachodniopomorskim (o 6,1%). W **śląskim** długość linii kolejowych eksploatowanych zwiększyła się o 0,4%. Spadek obserwowano w 4 regionach, w tym najgłębszy – w opolskim (o 5,3%). W **Polsce Wschodniej** łączna długość eksploatowanych linii kolejowych zwiększyła się w analizowanym okresie o 0,5%, w tym wzrost notowano w 4 regionach – najwyższy w świętokrzyskim (o 1,0%).

W latach 2011–2024 łączna długość eksploatowanych linii kolejowych ogółem w kraju zmniejszyła się o 2,8%. Spadek w tym okresie obserwowano w 8 województwach – najgłębszy w **śląskim** (o 11,6%) oraz w warmińsko-mazurskim (11,0%). W pozostałych województwach długość linii kolejowych eksploatowanych wzrosła – najbardziej w lubelskim (o 5,7%). W **Polsce Wschodniej** łączna długość linii kolejowych zmniejszyła się o 1,9%.

W porównaniu z 2019 r. ogółem w kraju zanotowano wzrost długości eksploatowanych linii kolejowych o 1,4%. Wzrost w tym okresie obserwowano w 10 województwach – największy w lubelskim (o 13,4%). Najgłębsze spadki dotyczyły natomiast kujawsko-pomorskiego, warmińsko-mazurskiego oraz **śląskiego** (o 9,3%, o 3,2% i o 1,7%). W **Polsce Wschodniej** łączna długość linii kolejowych zwiększyła się w analizowanym okresie o 2,9%.

Wykres 2. Linie kolejowe eksploatowane w 2024 r.
Chart 2. Railway lines operated in 2024



W 2024 r. w Polsce **liczba odprawianych pasażerów w transporcie kolejowym** wyniosła 403,2 mln, w tym na **Polskę Wschodnią** przypadało 27,7 mln (tj. 7,0%). W latach 2019–2024 ogółem w kraju notowano wzrost liczby odprawianych pasażerów w transporcie kolejowym o 20,3%. W analogicznym okresie wzrost w **Polsce Wschodniej** był wyższy i wyniósł 42,9%. W rezultacie, udział tego obszaru w ogólnej liczbie odprawianych pasażerów w transporcie kolejowym zwiększył się o 1,2 p. proc. Wzrost notowano we wszystkich województwach, najwyższy – w małopolskim (o 113,5%).

Śląskie charakteryzowało się niższą dynamiką zjawiska w porównaniu z obserwowaną ogółem w kraju (wzrost o 11,4%).

W porównaniu z 2023 r. w Polsce liczba odprawianych pasażerów w transporcie kolejowym zwiększyła się o 8,8%. Wzrost obserwowano w 15 województwach – najwyższy w małopolskim (o 30,5%).

W **śląskim** notowano poprawę wskaźnika o 1,7%. W **Polsce Wschodniej** wzrost był niższy niż ogółem w kraju i wyniósł 7,4%. Jedynym województwem, w którym liczba odprawianych pasażerów w transporcie kolejowym zmniejszyła się w skali roku (o 2,2%) było świętokrzyskie.

W 2024 r. **liczba zarejestrowanych nowych samochodów osobowych na 1 000 ludności** w Polsce wyniosła 14,8. Spośród regionów najwyższy wskaźnik notowano w warszawskim stołecznym (47,3, wobec 16,7 w drugim w kolejności pomorskim), a najniższy – w lubelskim (6,3). W regionie **śląskim** jego wartość wyniosła 15,1. W **Polsce Wschodniej** na 1 000 ludności przypadało 7,3 zarejestrowanych nowych samochodów osobowych. Wśród regionów na tym obszarze najwyższy wskaźnik notowano w warmińsko-mazurskim (8,3).

W latach 2019–2024 w Polsce liczba zarejestrowanych nowych samochodów osobowych na 1 000 ludności zwiększyła się o 0,9%. Wzrost notowano w 11 regionach, w tym największy obserwowano w lubuskim (21,9%) oraz świętokrzyskim (19,3%). Największy spadek dotyczył natomiast warszawskiego stołecznego (o 8,9%). W **śląskim** wskaźnik zmniejszył się o 3,6%. W **Polsce Wschodniej** w analizowanym okresie wskaźnik zwiększył się o 12,2%.

W porównaniu z 2011 r. w Polsce notowano zwiększenie liczby zarejestrowanych nowych samochodów osobowych na 1 000 ludności o 107,0% (tj. z 7,1). Wzrost wskaźnika w analizowanym okresie dotyczył wszystkich regionów, z tego największy obserwowano w lubuskim (o 211,2%). W **śląskim** liczba nowo zarejestrowanych samochodów osobowych na 1 000 ludności zwiększyła się o 80,8% w stosunku do 2011 r. W **Polsce Wschodniej** w analizowanym okresie wzrost wskaźnika wyniósł 106,0%.

W porównaniu z 2023 r. liczba nowo zarejestrowanych samochodów osobowych na 1 000 ludności w Polsce zwiększyła się o 16,5%. Wzrost obserwowano we wszystkich regionach, w tym największy – w warmińsko-mazurskim (36,3%). W **śląskim** wyniósł on 22,8%. W **Polsce Wschodniej** wartość wskaźnika zwiększyła się w skali roku o 30,4%.

W 2024 r. **liczba ofiar śmiertelnych wypadków drogowych w przeliczeniu na 100 tys. ludności** w Polsce wyniosła 5,1. W poszczególnych regionach najniższe wartości wskaźnika notowano w warszawskim stołecznym (2,7) oraz **śląskim** (2,9), a najwyższe – w mazowieckim regionalnym (9,0). Sytuacja w **Polsce Wschodniej** była mniej korzystna niż ogółem w kraju. Liczba ofiar śmiertelnych wypadków drogowych w przeliczeniu na 100 tys. ludności ukształtowała się na tym obszarze na poziomie 5,5, w tym najwyższą wartość wskaźnika notowano w warmińsko-mazurskim (6,0), a najniższą – w podkarpackim (5,0).

W porównaniu z 2019 r. w Polsce obserwowano spadek wskaźnika o 33,4%. Poprawę sytuacji notowano we wszystkich regionach. Największy spadek dotyczył warszawskiego stołecznego (48,3%). W **śląskim** wskaźnik zmniejszył się o 34,5%. W **Polsce Wschodniej** w analizowanym okresie spadek liczby ofiar śmiertelnych wypadków drogowych w przeliczeniu na 100 tys. ludności wyniósł 33,2%. W regionach Polski Wschodniej wskaźnik zmniejszył się w granicach 17,0% (warmińsko-mazurskie) – 46,5% (świętokrzyskie).

W porównaniu z 2011 r. wartość wskaźnika w Polsce zmniejszyła się o 53,6%, a spadek notowano we wszystkich regionach, w tym największy – w warszawskim stołecznym, małopolskim oraz **śląskim** (odpowiednio o 69,4%, o 64,2% i o 61,5%). Najmniejszy spadek obserwowano natomiast w zachodniopomorskim (o 39,6%). W **Polsce Wschodniej** liczba ofiar śmiertelnych wypadków drogowych w przeliczeniu na 100 tys. ludności zmniejszyła się o 53,9%, a spadek kształtował się w granicach 49,6% w lubelskim – 59,6% w podlaskim.

W 2024 r. w porównaniu z rokiem poprzednim w Polsce notowano niewielki wzrost liczby ofiar śmiertelnych wypadków drogowych w przeliczeniu na 100 tys. ludności (o 0,6%) – przy czym na wzrost ten znaczny wpływ miał ubytek liczby ludności w skali roku. Sytuacja w analizowanym okresie poprawiła się w 9 regionach NUTS 2 – w największym stopniu w podlaskim (spadek wskaźnika o 23,3%). W **śląskim** wskaźnik zmniejszył się o 1,0%. W pozostałych regionach obserwowano wzrost liczby ofiar śmiertelnych wypadków drogowych w przeliczeniu na 100 tys. ludności – największy w dolnośląskim oraz podkarpackim (o 19,1% i o 15,9%). W **Polsce Wschodniej** notowano spadek wskaźnika w skali roku o 4,5%.

W 2024 r. w Polsce **liczba pieszych i rowerzystów zabitych lub ciężko rannych w wypadkach na terenie zabudowanym** wyniosła 2 662 osób, w tym 484 osób (tj. 18,2%) przypadało na Polskę Wschodnią. W latach 2019–2024 stan bezpieczeństwa pieszych i rowerzystów poprawił się. Liczba zabitych lub ciężko rannych w wypadkach na terenie zabudowanym zmniejszyła się o 31,9%. Spadek notowano w większości regionów, w tym największy – w lubuskim, lubelskim oraz podkarpackim (o 58,3%, o 53,8% i o 51,7%). W **śląskim** wskaźnik zmniejszył się o 37,4%. Wzrost obserwowano jedynie w warmińsko-mazurskim (o 6,9%). W **Polsce Wschodniej** spadek był wyższy niż ogółem w kraju i wyniósł 40,2%, skutkiem czego udział regionu w ogólnej liczbie pieszych i rowerzystów zabitych lub ciężko rannych w wypadkach na terenie zabudowanym zmniejszył się o 2,5 p. proc.

W porównaniu z 2023 r. liczba pieszych i rowerzystów zabitych lub ciężko rannych w wypadkach na terenie zabudowanym zmniejszyła się o 1,8%. Spadek notowano w 7 regionach, największy w kujawsko-pomorskim i lubuskim (odpowiednio o 36,0% i o 31,5%). W **śląskim** wskaźnik zmniejszył się o 15,1%. W podkarpackim i opolskim sytuacja nie zmieniła się w skali roku. Wzrost dotyczył 8 regionów. Najwyższy (o 32,4%) obserwowano w warmińsko-mazurskim. W **Polsce Wschodniej** liczba pieszych i rowerzystów zabitych lub ciężko rannych w wypadkach na terenie zabudowanym zwiększyła się o 1,7%.

W 2024 r. w Polsce **długość dróg dla rowerów na 10 tys. ludności** wyniosła 6,16 km. W poszczególnych regionach NUTS 2 wskaźnik zawierał się w przedziale od 9,47 km w lubuskim do 3,80 km w **śląskim**. W **Polsce Wschodniej** wartość wskaźnika w 2024 r. była niższa niż w kraju ogółem (5,97 km), przy czym najwyższą jego wartość notowano w podlaskim (8,13 km), a najniższą – w podkarpackim (4,25 km).

W porównaniu z 2019 r. długość dróg dla rowerów na 10 tys. ludności ogółem w kraju zwiększyła się o 2,11 km (tj. o 52,1%). Wzrost wskaźnika obserwowano we wszystkich regionach, w tym największy – w małopolskim (o 111,2%). W **śląskim** wzrost wyniósł 63,8%. W przypadku **Polski Wschodniej** długość dróg dla rowerów w przeliczeniu na 10 tys. ludności zwiększyła się o 53,3%, w granicach 40,3% (podkarpackie) – 76,8% (świętokrzyskie).

W latach 2011–2024 w Polsce długość dróg dla rowerów na 10 tys. ludności zwiększyła się o 4,66 km (tj. z 1,50 km). Systematyczny wzrost wskaźnika obserwowano we wszystkich regionach NUTS 2. W **śląskim** wyniósł on 2,59 km (z 1,21 km do 3,80 km). W **Polsce Wschodniej** długość dróg dla rowerów w przeliczeniu na 10 tys. ludności zwiększyła się o 4,84 km (z 1,13 km do 5,97 km).

W porównaniu z rokiem poprzednim wzrost długości dróg dla rowerów na 10 tys. ludności wyniósł w Polsce 0,43 km (tj. 7,5%). Wskaźnik poprawił się we wszystkich regionach, w największym stopniu w dolnośląskim oraz **śląskim** (odpowiednio o 11,2% i o 11,1%), a w najmniejszym – w opolskim (o 3,5%). W **Polsce Wschodniej** długość dróg dla rowerów w przeliczeniu na 10 tys. ludności zwiększyła się w skali roku o 0,43 km (tj. o 7,7%) i był to wzrost w granicach 9,7% (warmińsko-mazurskie) – 4,9% (podlaskie).

W 2024 r. w Polsce **długość linii komunikacyjnych w gminnych przewozach pasażerskich na 1 000 mieszkańców** wyniosła 5,16 km, w tym najwyższą wartość wskaźnika notowano w warmińsko-mazurskim (9,41 km). W **śląskim** wskaźnik wyniósł 4,64 km. Najmniej rozbudowaną siecią linii komunikacyjnych charakteryzowało się natomiast małopolskie (3,06 km). W **Polsce Wschodniej** wskaźnik był wyższy niż ogółem w kraju (wyniósł 5,98 km).

W latach 2019–2024 w Polsce obserwowano tendencję wzrostową w zakresie długości linii komunikacyjnych w gminnych przewozach pasażerskich na 1 000 mieszkańców. W analizowanym okresie wskaźnik ogółem w kraju zwiększył się o 2,63 km. Wzrost dotyczył wszystkich regionów – w **śląskim** wyniósł on 1,37 km. W **Polsce Wschodniej** długość linii komunikacyjnych w gminnych przewozach pasażerskich na 1 000 mieszkańców zwiększyła się o 3,65 km.

W porównaniu do 2023 r. w Polsce długość linii komunikacyjnych w gminnych przewozach pasażerskich na 1 000 mieszkańców zwiększyła się o 0,57 km (z 4,59 km). Wzrost wskaźnika obserwowano we wszystkich regionach, w tym najwyższy – w mazowieckim regionalnym i świętokrzyskim (odpowiednio o 1,75 km i o 1,43 km). W **śląskim** wyniósł on 0,36 km. W **Polsce Wschodniej** długość linii komunikacyjnych w gminnych przewozach pasażerskich na 1 000 mieszkańców zwiększyła się o 0,75 km.

5.2 Infrastruktura techniczna

5.2 Technical infrastructure

W 2024 r. **oddano do użytkowania** 200,1 tys. **nowych mieszkań**, tj. o 9,6% mniej niż w 2023 r. Najwięcej lokali przekazano do użytku w warszawskim stołecznym (28,5 tys.), a najmniej – w opolskim (2,7 tys.). W 14 regionach odnotowano spadek liczby nowo oddanych mieszkań w odniesieniu do 2023 r., najwyższy – w kujawsko-pomorskim (o 26,4%). Liczba nowo przekazanych lokali wzrosła w skali roku w pozostałych 3 regionach: w świętokrzyskim (o 8,4%), lubelskim (o 7,3%) i łódzkim (o 0,1%). Były to zarazem jedyne 3 regiony, w których odnotowano wzrosty liczby oddanych nowych mieszkań we wszystkich analizowanych retrospekcjach (tj. wobec lat 2011, 2019 i 2023).

W porównaniu z 2011 r. liczba przekazanych nowych mieszkań w kraju była w 2024 r. wyższa o 52,8%, przy czym najwyższy, prawie 2-krotny wzrost odnotowano w łódzkim (o 95,3%), a najniższy – w warmińsko-mazurskim (o 19,9%). W stosunku do 2019 r. w Polsce oddano do użytkowania o 3,5% mniej nowych mieszkań i ich liczba spadła w 9 regionach, najbardziej w dolnośląskim (o 24,8%), warszawskim stołecznym (o 14,7%) i wielkopolskim (o 13,0%). Wzrost odnotowano natomiast w 8 regionach, największy w lubelskim (o 32,8%).

Podobnie jak w latach 2011, 2019 i 2023, w 2024 r. najwyższy udział stanowiły nowe mieszkania oddane w warszawskim stołecznym (14,2%, tyle samo co w 2011 r. i o 1,9 p. proc. mniej niż w 2019 r.). Drugie miejsce pod względem udziału liczby oddanych mieszkań zajęło w 2024 r. małopolskie (10,2%), które w latach 2011 i 2023 było na trzeciej pozycji, a w 2019 r. – na czwartej. Z wartością 9,6% na trzecim miejscu znalazło się w 2024 r. wielkopolskie, które w poprzednich analizowanych latach zajmowało drugą pozycję. Udział oddanych w 2024 r. do użytkowania mieszkań w świętokrzyskim, gdzie odnotowano najwyższy roczny wzrost, wyniósł 2,4%.

W 2024 r. w regionie **śląskim** oddano do użytkowania 17,4 tys. nowych mieszkań, co stanowiło 8,7% ogółu oddanych w Polsce (najwyższa wartość udziału spośród analizowanych lat). Pod względem najwyższej liczby przekazanych nowych mieszkań śląskie było piątym regionem w kraju. Liczba oddanych w śląskim nowych lokali mieszkalnych była wyższa o 83,2% niż w 2011 r. i o 24,4% wobec 2019 r., natomiast w skali roku odnotowano 7,7% spadek. W **Polsce Wschodniej** liczba oddanych w 2024 r. mieszkań wyniosła 34,8 tys. i zmniejszyła się w porównaniu z poprzednim rokiem o 0,4%, ale pozostała wyższa o 44,8% niż w 2011 r. i o 7,7% w odniesieniu do 2019 r. Największy wzrost notowano we wspomnianych już świętokrzyskim i lubelskim. Udział Polski Wschodniej w liczbie mieszkań oddanych do użytkowania ogółem w kraju (17,4%) był niższy w porównaniu z 2011 r. (18,3%), ale wyższy w stosunku do 2019 r. (15,6%) i 2023 r. (15,8%).

Powierzchnia użytkowa mieszkań oddanych do użytkowania w przeliczeniu na mieszkańca w 2024 r. wyniosła 0,47 m², przy czym najwyższą odnotowano w warszawskim stołecznym (0,72 m²), a najniższą – w opolskim (0,31 m²). Na poziomie ogólnopolskim wartość wskaźnika była niższa zarówno wobec 2023 r. (kiedy wyniosła 0,53 m², co oznacza spadek o 11,3%), jak i 2019 r. (0,48 m² – mniej o 2,1%), ale wyższa w odniesieniu do 2011 r. (0,36 m², czyli o 30,6%). Roczny spadek wartości notowano w prawie wszystkich, 16 regionach i wyniósł on od 21,3% w kujawsko-pomorskim do 2,2% w łódzkim. W żadnym z regionów nie odnotowano wzrostu, a w lubelskim wskaźnik pozostał na niezmiennym poziomie (0,42 m²). W stosunku do 2011 r. na poziomie regionalnym wzrost powierzchni użytkowej oddanych mieszkań w przeliczeniu na mieszkańca wyniósł od 9,1% w warszawskim stołecznym (z 0,66 m² do 0,72 m²) do 60,7% w łódzkim (z 0,28 m² do 0,45 m²). Zakres zmian wartości wskaźnika wobec 2019 r. kształtował się na poziomie od spadku o 15,5% w wielkopolskim (z 0,58 m² do 0,49 m²) do wzrostu o 20,0% w lubelskim (z 0,35 m² do 0,42 m²). W **śląskim** powierzchnia użytkowa przekazanych mieszkań w przeliczeniu na mieszkańca zwiększyła się z 0,26 m² (w 2011 r.) i 0,33 m² (w 2019 r.) do 0,41 m² (w 2023 r.) i 0,38 m² w 2024 r.

(tj. wzrost o 46,2% wobec 2011 r.), pozostając we wszystkich analizowanych latach poniżej wartości dla Polski ogółem, pomimo wyższych wzrostów (i niższego spadku). Również w **Polsce Wschodniej** przypadająca na mieszkańca powierzchnia użytkowa nowo oddanych mieszkań we wszystkich analizowanych latach była na niższym od ogólnokrajowego poziomie, zwiększając się z 0,32 m² (w 2011 r.) i 0,39 m² (w 2019 r.) do 0,44 m² w 2023 r. i 0,41 m² w 2024 r. Spośród regionów Polski Wschodniej najwyższą wartość wskaźnika w 2024 r. (podobnie jak w poprzednich analizowanych latach) osiągnęło podlaskie (0,48 m²), a największy wzrost w stosunku do 2011 r. odnotowano w świętokrzyskim (o 52,0%).

W 2024 r. na najem lokali mieszkalnych z zasobów gminnych (z wyłączeniem lokali zamiennych i pomieszczeń tymczasowych) oczekiwało 119 373 gospodarstw domowych, tj. o 3,6% mniej niż w 2023 r. i o 20,7% mniej niż w 2019 r. Wśród nich 65 291 **gospodarstw domowych oczekiwało na najem socjalny lokalu**.

W porównaniu do 2023 r. zapotrzebowanie na najem socjalny lokali spadło o 3,1%, a w stosunku do 2019 r. – o 19,6%. Liczba oczekujących w porównaniu z 2019 r. zmniejszyła się w 15 regionach, w tym najbardziej – w podlaskim (o 53,7%), w którym od lat pozostaje na najniższym w kraju poziomie (0,4 tys. w 2024 r.). Wzrost liczby oczekujących względem 2019 r. odnotowano w małopolskim (o 0,3% do 1 755) i dolnośląskim (o 0,1% do 8 919). W skali roku natomiast spadek liczby gospodarstw domowych oczekujących na najem socjalny wystąpił w 13 regionach, w tym największy miał miejsce również w podlaskim (o 25,6%). W 4 regionach zapotrzebowanie na najem socjalny lokalu było w 2024 r. wyższe niż rok wcześniej: w łódzkim (o 9,0%), dolnośląskim (o 5,0%), lubelskim (o 4,8%) i wielkopolskim (o 1,2%). W **śląskim** liczba oczekujących na najem socjalny zmniejszyła się w skali roku o 4,8% do 13 617 gospodarstw, pozostając jednak nadal na najwyższym poziomie w Polsce (było to 20,9% ogółu gospodarstw domowych oczekujących na najem socjalny lokali w kraju). W porównaniu z 2019 r. liczba oczekujących w śląskim zmniejszyła się o 18,1%, czyli w mniejszym stopniu niż przeciętnie w Polsce. W **Polsce Wschodniej** w 2024 r. na lokal socjalny oczekiwało 7 423 gospodarstw domowych (11,4% ogółu) i – podobnie jak w poprzednich latach – najwięcej oczekujących było w warmińsko-mazurskim, a najmniej – w podlaskim. Liczba gospodarstw domowych, które oczekiwały na najem socjalny mieszkania, była w Polsce Wschodniej niższa o 23,1% w porównaniu z 2019 r. oraz o 11,7% wobec 2023 r.

W latach 2011–2024 zwiększyła się długość sieci kanalizacyjnej (o 57,8%), gazowej (o 30,7%) i wodociągowej – rozdzielczej i przesyłowej (o 16,6%). Wydłużenie sieci miało miejsce we wszystkich regionach i przełożyło się na wzrost odsetka ludności korzystającej z takiej infrastruktury na obszarze całego kraju. Udział mieszkańców korzystających z sieci kanalizacyjnej wzrósł od 2011 r. o 9,4 p. proc., użytkujących sieć wodociągową – odpowiednio o 5,1 p. proc., a gazową – o 4,1 p. proc.

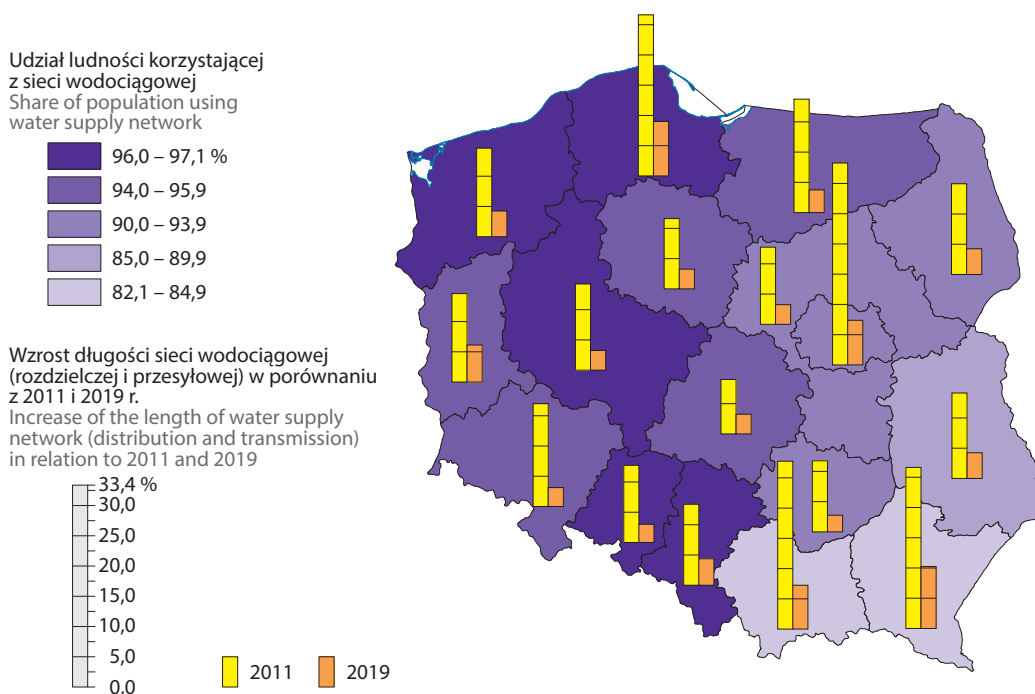
W okresie 2011–2024 eksploatowana **sieć wodociągowa** (rozdzielcza i przesyłowa) wydłużyła się w Polsce z 295,0 tys. km do 343,9 tys. km (tj. o 16,6%). W porównaniu do 2019 r. odnotowano wzrost długości sieci o 4,6%, a w skali roku – o 0,8%. Na przestrzeni całego analizowanego okresu największy wzrost w regionach miał miejsce w warszawskim stołecznym (o 33,4%), a najmniejszy – w łódzkim (o 9,0%). Nadal najdłuższą eksploatowaną sieć wodociągową miało w 2024 r. wielkopolskie (35,3 tys. km) i region mazowiecki regionalny (34,7 tys. km), a najkrótszą – lubuskie (8,4 tys. km) i opolskie (8,9 tys. km). W **śląskim** sieć wodociągowa wydłużyła się od 2011 r. do 2024 r. o 13,4% do 25,0 tys. km. W **Polsce Wschodniej** w całym analizowanym okresie długość sieci wodociągowej zwiększyła się o 17,2% (do 89,6 tys. km), czyli w większym stopniu niż ogółem w kraju. W odniesieniu do 2019 r. i 2023 r. przyrost długości sieci wyniósł w Polsce Wschodniej odpowiednio 5,1% i 1,1%. W największym stopniu sieć wodociągowa wydłużyła się w podkarpackim: o 26,6% wobec 2011 r., o 10,2% w porównaniu z 2019 r. i o 1,4% względem 2023 r.

W Polsce w latach 2011–2024 **odsetek ludności korzystającej z sieci wodociągowej** wzrósł z 87,6% do 92,7% (tj. o 5,1 p. proc.). Udział ludności korzystającej z sieci wodociągowej był w 2024 r. najwyższy w opolskim (97,1%) i wielkopolskim (97,0%), a najniższy – w podkarpackim (82,1%) i małopolskim (82,7%).

W porównaniu z 2011 r. największy wzrost odsetka mieszkańców korzystających z wodociągów notowano w mazowieckim regionalnym (o 9,5 p. proc.). W **śląskim** i opolskim wzrost udziału mieszkańców korzystających z sieci wodociągowej był najmniejszy (po 2,6 p. proc.). W Polsce w odniesieniu do 2019 r. wartość wskaźnika zwiększyła się o 0,5 p. proc., a w skali roku – o 0,1 p. proc., w obu przypadkach najbardziej w małopolskim (odpowiednio o 1,1 i o 0,3 p. proc.). Śląskie, które w 2011 r. znajdowało się na drugim miejscu w Polsce pod względem odsetka mieszkańców korzystających z sieci wodociągowej (ex aequo z zachodniopomorskim – po 93,4%), w 2024 r. zajęło piąte miejsce z wartością 96,0%. Między 2011 r. a 2024 r. w **Polsce Wschodniej** nastąpił większy wzrost udziału osób korzystających z sieci wodociągowej (o 6,1 p. proc.) niż w Polsce ogółem, ale mimo tego odsetek korzystających był w 2024 r. niższy (88,8%). W stosunku do 2019 r. w Polsce Wschodniej odnotowano wzrost wartości wskaźnika o 0,6 p. proc., a wobec 2023 r. – o 0,1 p. proc.

Mapa 4. Ludność korzystająca z sieci wodociągowej w 2024 r.

Map 4. Population using water supply network in 2024



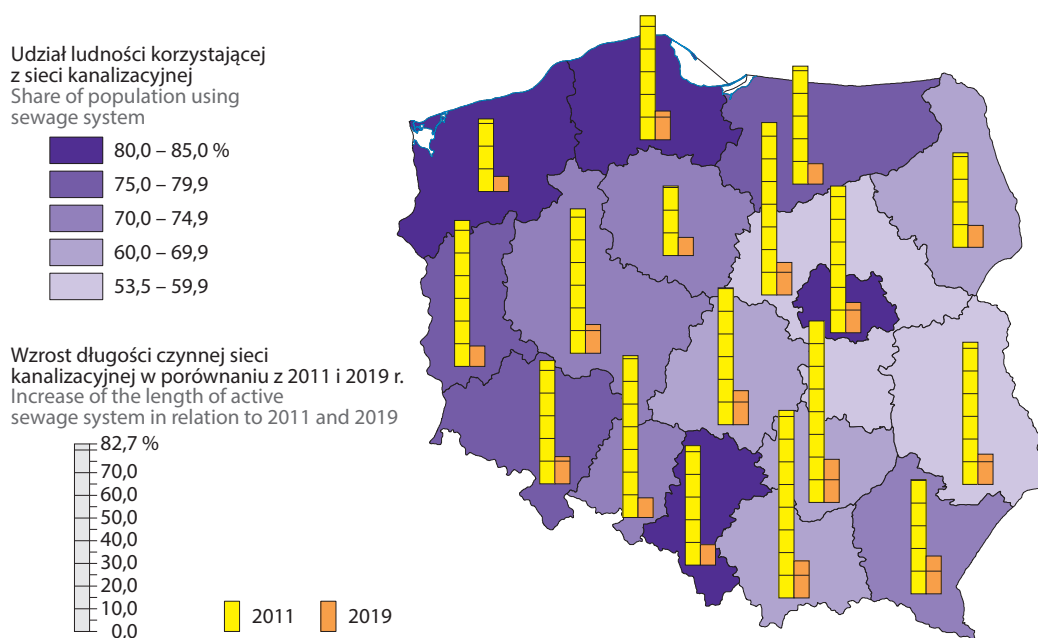
Długość czynnej sieci kanalizacyjnej w Polsce zwiększyła się w latach 2011–2024 ze 117,7 tys. km do 185,8 tys. km (tj. o 57,8%). Przyrost długości sieci w stosunku do 2019 r. wyniósł 12,5%, a wobec 2023 r. – 2,4%. W porównaniu z 2011 r. największy wzrost wystąpił w małopolskim (o 82,7%) i świętokrzyskim (o 79,9%), a najmniej sieć kanalizacyjna wydłużyła się w tym czasie w kujawsko-pomorskim (o 30,6%). Regionem o najdłuższej sieci kanalizacyjnej w każdym z analizowanych lat było podkarpackie (20,7 tys. km w 2024 r.), na drugim miejscu w latach 2011 i 2019 było **śląskie**, a w 2023–2024 – małopolskie. Niezależnie od punktu odniesienia, w śląskim notowano niższy niż ogółem w kraju wzrost długości sieci kanalizacyjnej (wobec 2011 r. – o 52,6% do 18,7 tys. km w 2024 r.). W **Polsce Wschodniej** (przy wzroście ogółem do 48,4 tys. km, tj. o 55,7% w stosunku do 2011 r.), długość sieci kanalizacyjnej zwiększyła się najbardziej w świętokrzyskim (o 79,9% wobec 2011 r., o 18,9% względem

2019 r. i o 3,1% w skali roku). W porównaniu z 2023 r. w Polsce Wschodniej sieć kanalizacyjna wydłużyła się o 2,9%, a w stosunku do 2019 r. – o 14,5%.

W 2024 r. **z sieci kanalizacyjnej korzystało** w Polsce 72,9% ludności, tj. o 9,4 p. proc. więcej niż w 2011 r. (63,5%) oraz o 1,7 p. proc. więcej niż w 2019 r. i o 0,3 p. proc. więcej w skali roku. Udział mieszkańców korzystających z sieci kanalizacyjnej był w 2024 r. najwyższy w pomorskim (85,0%) i warszawskim stołecznym (84,3%), a najniższy – w mazowieckim regionalnym (53,5%) i lubelskim (55,1%). Wartość wskaźnika w okresie 2011–2024 wzrosła najbardziej w opolskim (o 13,7 p. proc.) i w podkarpackim (o 13,4 p. proc.), w którym również wobec 2019 r. odnotowano najwyższy w kraju wzrost (o 3,0 p. proc.). Najniższy przyrost udziału w stosunku do 2011 r. odnotowano w łódzkim (o 5,2 p. proc.). W **śląskim** w odniesieniu do 2011 r. wartość wskaźnika wzrosła ponadprzeciętnie, tj. o 9,9 p. proc. do 80,0%. We wszystkich analizowanych latach odsetek mieszkańców korzystających z sieci kanalizacyjnej w śląskim był wyższy niż ogółem w Polsce, a region znajdował się na czwartej pozycji w kraju. W **Polsce Wschodniej** wartość wskaźnika w 2024 r. (66,6%) nadal kształtowała się poniżej przeciętnej w kraju, jednocześnie notując wzrost udziału nieznacznie wyższy jak dla Polski ogółem (o 9,7 p. proc. w porównaniu z 2011 r., o 2,2 p. proc. wobec 2019 r. i o 0,5 p. proc. w skali roku).

Mapa 5. Ludność korzystająca z sieci kanalizacyjnej w 2024 r.

Map 5. Population using sewage system in 2024



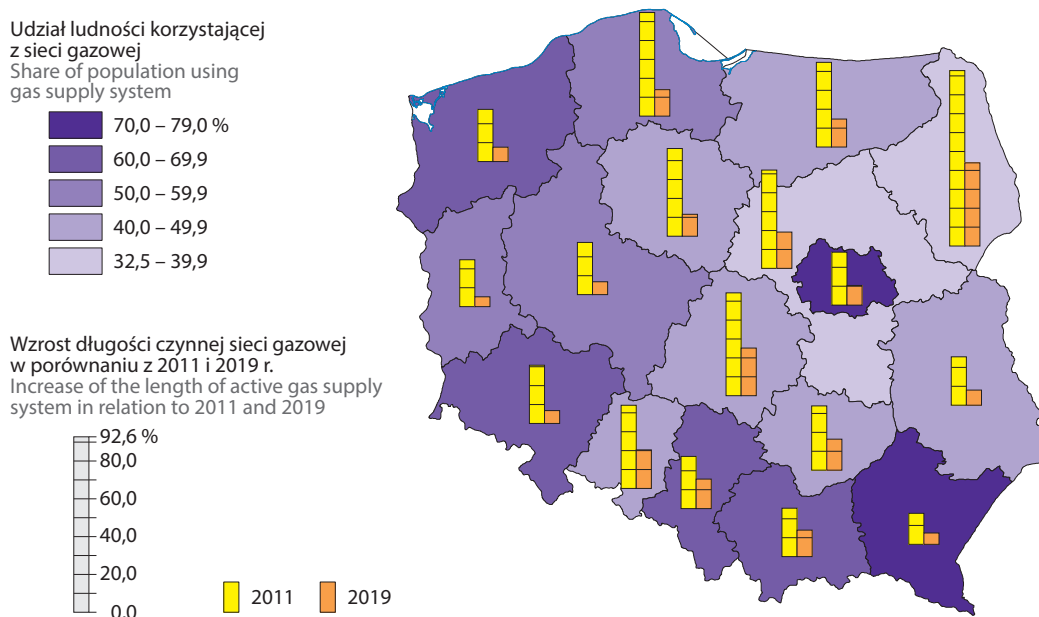
W latach 2011–2024 **długość czynnej sieci gazowej** w Polsce zwiększyła się ze 135,1 tys. km do 176,6 tys. km (tj. o 30,7%). W 2024 r. w porównaniu do 2019 r. odnotowano wzrost długości sieci o 11,9%, a w skali roku – o 1,3%. Wydłużenie sieci gazowej miało miejsce we wszystkich regionach, chociaż poziom wzrostu był bardzo zróżnicowany: w stosunku do 2011 r. największy przyrost odnotowano w podlaskim (o 92,6%), a najmniejszy – w podkarpackim (o 16,5%). Podobnie jak w analizowanych wcześniejszych latach, najdłuższą sieć gazową miało w 2024 r. małopolskie (27,9 tys. km), a następnie – podkarpackie (21,6 tys. km) i **śląskie** (20,7 tys. km), najkrótszą natomiast – podlaskie (2,7 tys. km) i opolskie (3,4 tys. km). W śląskim sieć gazowa wydłużyła się o 27,7% wobec 2011 r., czyli mniej niż ogółem w kraju. W **Polsce Wschodniej** długość sieci gazowej zwiększyła się w stosunku do 2011 r. o 25,8% do 43,7 tys. km, był to zatem – podobnie jak wobec 2019 r. (o 10,3%) i 2023 r. (o 0,8%) – przyrost niższy od wartości ogólnopolskich. Na poziomie regionalnym w odniesieniu do 2019 r. największy wzrost długości sieci gazowej odnotowano w podlaskim (o 43,9%), a w porównaniu z 2023 r. – w łódzkim (o 2,4%).

Odsetek ludności korzystającej z sieci gazowej w okresie 2011–2024 wzrósł w Polsce z 52,5% do 56,6% (tj. o 4,1 p. proc.). Udział ludności korzystającej z sieci gazowej był w 2024 r. najwyższy w podkarpackim (79,0%), a najniższy – w podlaskim (32,5%). W 15 regionach odnotowano wzrost odsetka w stosunku do 2011 r. – największy w lubelskim (o 8,3 p. proc.), a najmniejszy – w kujawsko-pomorskim i warmińsko-mazurskim (po 1,0 p. proc.). Spadek udziału mieszkańców korzystających z sieci gazowej między 2011 r. a 2024 r. wystąpił w 2 regionach: warszawskim stołecznym – o 3,5 p. proc. i dolnośląskim – o 1,0 p. proc. W porównaniu z 2019 r. odsetek ludności Polski korzystającej z sieci gazowej wzrósł o 3,7 p. proc. i dotyczył wszystkich 17 regionów, w tym największy miał miejsce w podkarpackim (o 6,3 p. proc.), a najmniejszy – w dolnośląskim (o 0,6 p. proc.). W Polsce wobec 2023 r. odnotowano wzrost o 0,3 p. proc., a na poziomie regionalnym zakres zmian wyniósł od wzrostu (o 0,7 p. proc.) w warmińsko-mazurskim do spadku w 4 regionach: opolskim i kujawsko-pomorskim (po 0,2 p. proc.) oraz w śląskim i dolnośląskim (po 0,1 p. proc.).

W **śląskim** wartość wskaźnika (67,0% w 2024 r.) była od początku analizowanego okresu wyższa niż w Polsce ogółem. W latach 2019, 2023 i 2024 region znajdował się na czwartym miejscu w kraju pod względem odsetka ludności korzystającej z sieci gazowej (po podkarpackim, warszawskim stołecznym i małopolskim), a dodatkowo wartość wskaźnika wzrosła ponadprzeciętnie zarówno wobec 2011 r. (o 5,7 p. proc.), jak i 2019 r. (o 3,8 p. proc.). W **Polsce Wschodniej**, pomimo większego niż ogółem w kraju wzrostu odsetka (o 6,4 p. proc. między 2011 a 2024 r., o 4,9 p. proc. wobec 2019 r. oraz o 0,5 p. proc. w skali roku), udział mieszkańców korzystających z sieci gazowej w każdym z analizowanych lat pozostawał na niższym niż średnia krajowa poziomie (52,6% w 2024 r.). W poszczególnych regionach Polski Wschodniej występują – jak wskazano wyżej – skrajne w skali całego kraju wartości wskaźnika, jest to zatem obszar ogromnie zróżnicowany.

Mapa 6. Ludność korzystająca z sieci gazowej w 2024 r.

Map 6. Population using gas supply system in 2024



5.3 Infrastruktura społeczna i turystyczna

5.3 Social and tourist infrastructure

Istotnym aspektem wpływającym na atrakcyjność terytorialną jest dostępność do usług w zakresie **opieki zdrowotnej**. W latach 2011–2024 liczba **szpitali ogólnych** w Polsce zwiększyła się o 9,1% (tj. o 74 placówki do 888), przy jednoczesnym spadku zarówno liczby łóżek w szpitalach ogólnych, jak i w przeliczeniu na 100 tys. ludności.

W latach 2011–2024 **liczba łóżek w szpitalach ogólnych** zmniejszyła się o 11,5% (w stosunku do 2019 r. spadek o 4,2%) i wyniosła 159,9 tys. Spadek odnotowano w 16 regionach, w tym najgłębszy – w zachodniopomorskim (o 19,5%), mazowieckim regionalnym (o 18,7%) i **śląskim** (o 17,8%). Wzrost wystąpił jedynie w warszawskim stołecznym (o 4,8%). W rezultacie, w 2024 r. największą liczbą łóżek dysponował region **śląski** (21,0 tys.) i warszawski stołeczny (15,3 tys.), natomiast najmniejszą – lubuski (3,7 tys.) i opolski (3,9 tys.). Na obszarze **Polski Wschodniej** ogółem odnotowano spadek liczby łóżek o 11,0% (stanowiły one 21,9% zasobów w kraju), przy czym spadek miał miejsce we wszystkich regionach – najgłębszy w świętokrzyskim (o 17,7%), najmniejszy w warmińsko-mazurskim (o 2,5%).

W przeliczeniu na **100 tys. ludności** liczba łóżek w szpitalach ogólnych w okresie 2011–2024 zmniejszyła się o 42 i wyniosła 426 łóżek (porównaniu z 2019 r. ubyło 8 łóżek). Spadek notowano w 16 regionach, w tym najgłębszy – w zachodniopomorskim (o 65 łóżek na 100 tys. ludności do 384), wielkopolskim (o 64 do 388 łóżek) i **śląskim** (o 63 do 490 łóżek). Wzrost wskaźnika w tym okresie odnotowano jedynie w warmińsko-mazurskim (o 22 do 454). W 2024 r. największą liczbę łóżek na 100 tys. ludności notowano w wyżej wspomnianym śląskim (490), a najmniejszą – w pomorskim (330). W województwach **Polski Wschodniej** wskaźnik wyniósł 454 łóżka na 100 tys. ludności (wobec 477 w 2011 r.).

W 2024 r. funkcjonowało 24,2 tys. **przychodni**, tj. o 26,5% więcej niż w 2011 r., o 10,9% więcej niż w 2019 r. i o 3,3% więcej niż w 2023 r. W latach 2011–2024 w ujęciu ogółem najczęściej obserwowany był

stały wzrost liczby przychodni w skali roku. Wyjątek stanowiły lata 2019 i 2020, kiedy notowano spadek (odpowiednio o 0,2% i o 1,6%). W ujęciu terytorialnym, w skali 14 lat wzrost wystąpił we wszystkich regionach, największy w warszawskim stołecznym (o 68,3%, a najmniejszy w **śląskim** (o 5,0%).

W latach 2011–2024 w przeliczeniu na **10 tys. ludności** liczba przychodni kształtowała się na stosunkowo stabilnym poziomie i wyniosła 5 placówek w latach 2011–2015 i 6 placówek w latach 2016–2024. W 2024 r. najwięcej przychodni na 10 tys. ludności było w regionie podlaskim (8 placówek), a najmniej w kujawsko-pomorskim (5). W stosunku do 2019 r. odnotowano wzrost w 11 regionach; w podlaskim i zachodniopomorskim po 2 placówki, w pozostałych 9 po 1 placówce; w 6 regionach nie odnotowano zamian. W skali 14 lat notowano wzrost we wszystkich regionach, w 8 o 2 przychodnie, w pozostałych o 1.

W 2024 r. w Polsce prawo wykonywania zawodu **lekarza**¹ posiadało 166,5 tys. osób, z tego pracowało w zawodzie 141,2 tys. lekarzy (odpowiednio o 7,0% i o 8,7% więcej niż w 2021 r.).

W 2024 r. na **10 tys. ludności** przypadało 38 **lekarzy pracujących bezpośrednio z pacjentem według podstawowego miejsca pracy** (tj. uwzględnianych w statystyce jeden raz). W regionach liczba ta wahała się od 63 lekarzy w warszawskim stołecznym do 23 w mazowieckim regionalnym. W województwie **śląskim** ukształtowała się na poziomie 40 lekarzy. W województwach **Polski Wschodniej** ogółem na 10 tys. mieszkańców przypadało 34 lekarzy (42 w podlaskim, 40 w lubelskim, 33 w świętokrzyskim, 30 w podkarpackim i 28 w warmińsko-mazurskim).

Korzystniej kształtowała się dostępność do **praktykujących lekarzy** (w przeliczeniu na 10 tys. ludności) w przypadku, gdy pracują w więcej niż jednym miejscu. Dla Polski ogółem wskaźnik ten wynosił 48 lekarzy, a w podziale na regiony wahał się od 81 lekarzy w warszawskim stołecznym do 28 w mazowieckim regionalnym. W regionie **śląskim** wskaźnik był wyższy niż średnio w kraju i wyniósł 52 lekarzy. W **Polsce Wschodniej** ogółem odnotowano 44 lekarzy na 10 tys. ludności, w tym maksymalna wartość wystąpiła w lubelskim (54), a minimalna w warmińsko-mazurskim (32).

W 2024 r. w Polsce notowano 11,2 tys. **aptek**. Po obserwowanym w latach 2011–2017 systematycznym wzroście, od 2018 r. notowane jest zmniejszenie liczby tych jednostek. W 2024 r. w skali roku spadek wyniósł 2,1% (w porównaniu z 2011 r. było ich mniej o 4,1%, a z 2019 r. – mniej o 8,6%). W skali 14 lat spadek wystąpił w 12 regionach, od 18,0% w świętokrzyskim do 1,9 w podkarpackim. W regionie mazowieckim regionalnym nie wystąpiły zmiany, a wzrost odnotowano w wielkopolskim, warszawskim stołecznym, zachodniopomorskim i podlaskim (od 11,8% do 4,0%). W stosunku do 2019 r. spadek wystąpił we wszystkich regionach, od 14,3% w dolnośląskim do 4,8% w pomorskim. W regionie **śląskim** liczba aptek zmniejszyła się o 5,7% w porównaniu z 2011 r. i o 10,2% w stosunku do 2019 r. W regionach Polski Wschodniej liczba aptek w stosunku do 2011 r. zmniejszyła się o 7,2%, a w porównaniu do 2019 r. o 9,5%.

W rezultacie, w 2024 r. najwięcej aptek było w regionie **śląskim** (1 268), wielkopolskim (1 177), małopolskim (989), warszawskim stołecznym (945) i dolnośląskim (850). Stanowiły one łącznie 46,6% wszystkich zasobów w kraju. Najmniej było w lubuskim i opolskim (odpowiednio 272 i 273, tj. po 2,4% ogółu tych jednostek w kraju). W regionach **Polski Wschodniej** funkcjonowało łącznie 21,0% ogółu aptek, w tym najwięcej – w lubelskim (699, tj. 6,2% zasobów krajowych), a najmniej – w świętokrzyskim (350, tj. 3,1%).

¹ Od 2021 r. dane szacunkowe GUS na podstawie źródeł administracyjnych (w tym rejestry posiadających prawo wykonywania zawodu, płatników składek ZUS, podmiotów wykonujących działalność leczniczą, praktyk lekarskich); dane nieporównywalne z danymi opublikowanymi w poprzednich edycjach Raportu, opartymi o metodę sprawozdawczości. Dane dotyczą pracujących bezpośrednio z pacjentem, bez względu na główne miejsce pracy.

Spadkowi liczby aptek towarzyszyło zwiększenie **liczby mieszkańców na obiekt**, których w 2024 r. średnio w Polsce przypadało 3,3 tys. na aptekę. W skali roku wzrost wystąpił w 14 regionach (największy w świętokrzyskim – o 3,9%, wobec wzrostu średnio o 1,8% ogółem), a spadek notowano w podlaskim (o 0,8%), łódzkim (o 0,3%) i nieznaczny w kujawsko-pomorskim (o 1 osobę). W stosunku do 2019 r. odnotowano wzrost wartości wskaźnika we wszystkich regionach (od 15,4% w dolnośląskim do 1,1% w podlaskim), przy wzroście ogółem o 6,9%. W porównaniu do 2011 r. notowano wzrost dla wartości ogółem (o 1,5%), w tym w 9 regionach (największy w małopolskim – o 12,2%). W 2024 r. najwięcej osób na 1 aptekę przypadało w regionach mazowieckim regionalnym i pomorskim (po 3,7 tys.), a najmniej – w lubelskim (2,9 tys.). W regionie **śląskim** na 1 aptekę przypadało 3,4 tys. ludności, tj. o 1,3% więcej niż średnio w kraju. Obciążenie aptek w regionach **Polski Wschodniej** kształtowało się od po 3,6 tys. w podkarpackim i warmińsko-mazurskim do najmniejszej wartości w kraju we wspomnianym wyżej lubelskim.

W 2024 r. w ramach systemu Państwowe Ratownictwo Medyczne (PRM) funkcjonowały 1 664 **zespoły ratownictwa medycznego** (o 47 więcej niż przed rokiem, o 87 więcej niż w 2019 r. i o 127 więcej niż w 2011 r.). Podobnie jak przed rokiem oraz w 2019 r. funkcjonowało 21 lotniczych zespołów ratownictwa medycznego wyposażonych w śmigłowce. W regionach ich liczba w latach 2017–2024 kształtowała się – po 2 w: lubuskim, mazowieckim regionalnym, podlaskim i wielkopolskim, a w pozostałych regionach po 1. W latach 2011–2016 było ich 17, w regionie podlaskim były 2, w regionie opolskim nie było lotniczego zespołu ratownictwa medycznego, a w pozostałych było po 1. W ramach systemu PRM w 2024 r. pomocy medycznej udzielało również 250 szpitalnych oddziałów ratunkowych (o 4 więcej niż przed rokiem, o 13 więcej niż w 2019 r. i o 28 więcej niż w 2011 r.). Ponadto, z systemem współpracowało 151 izb przyjęć (o 4 mniej niż w 2023 r. i w 2019 r., ale o 17 więcej niż w 2011 r.).

W 2024 r. **liczba osób przypadająca na szpitalny oddział ratunkowy** wyniosła 150,0 tys. (o 2,0% mniej niż w 2023 r., o 7,4% mniej niż w 2019 r. i o 13,6% mniej niż w 2011 r.). W 7 regionach wskaźnik był większy niż średnio w kraju, w tym najwięcej osób przypadało w **śląskim** (286,1 tys.), dolnośląskim (193,1 tys.) i warszawskim stołecznym (191,2 tys.), a najmniej – w zachodniopomorskim (162,3 tys.). Wartość wskaźnika poniżej średniej w Polsce kształtowała się w pozostałych regionach, a znalazły się wśród nich wszystkie regiony **Polski Wschodniej** (średnio 113,2 tys.), wyznaczając jednocześnie wartości krańcowe – od 137,5 tys. w regionie podkarpackim – do 87,1 tys. w regionie podlaskim.

W skali roku spadek liczby osób przypadających na oddział ratunkowy notowano we wszystkich regionach (od 7,1% w podkarpackim do nieznacznego w pomorskim – o 7 osób). W porównaniu z 2019 r. spadek notowano w 13 regionach (od 18,1% w łódzkim do 4,1% w lubuskim), natomiast największy wzrost wystąpił w dolnośląskim (o 5,5%). W skali 14 lat spadek odnotowano w 13 regionach – od 44,3% w śląskim do 5,2% lubuskim, a w pozostałych wystąpił wzrost – od 7,3% w małopolskim do 2,7% w lubelskim.

Na przestrzeni lat systematycznie zmniejszała się liczba **placówek bibliotecznych**, które stanowią najliczniejszą grupę instytucji kultury. Wzrosła liczba **teatrów i instytucji muzycznych**. Większa możliwość korzystania z propozycji kulturalnej dotyczyła dużych miast, w których najczęściej zlokalizowane były teatry i instytucje muzyczne. Poprawił się dostęp do **centrów kultury, domów i ośrodków kultury, klubów i świetlic**, które prowadzą wielokierunkową działalność społeczno-kulturalną. W obszarze działań związanych z kulturą, ważną rolę odgrywa również działalność kin, których liczba od 2020 r. rośnie.

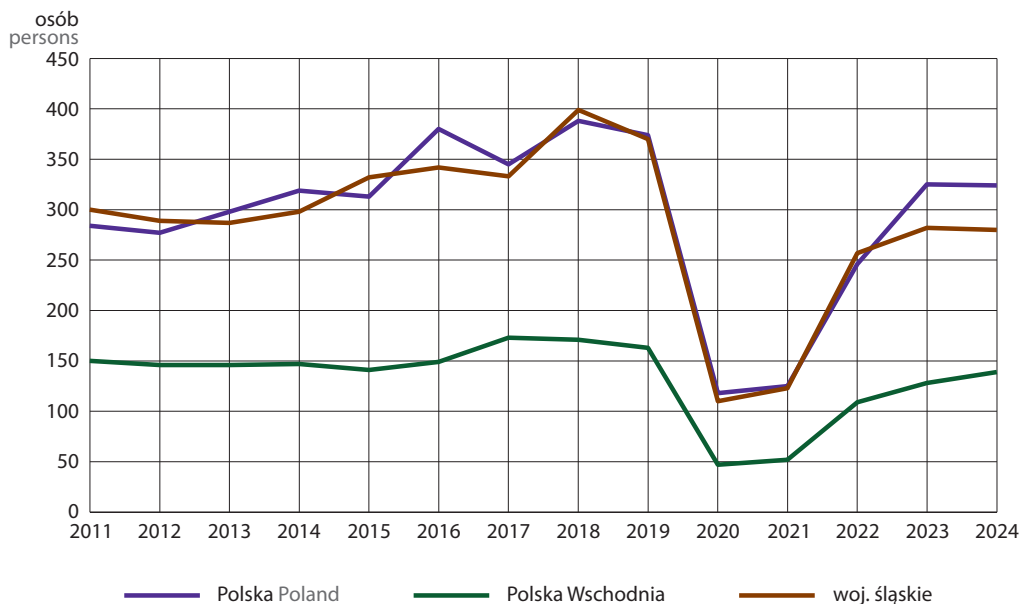
W latach 2011–2024 **liczba placówek bibliotecznych** zmniejszyła się o 749 jednostek do 7 541 (było to jednocześnie o 29 i o 340 placówek mniej w porównaniu do 2023 r. i 2019 r.). **Liczba ludności na 1 placówkę biblioteczną** wzrosła w tym okresie średnio w kraju o 322 osoby do 4 971 (wzrost o 101 osób w odniesieniu do 2019 r. oraz spadek o 1 osobę w porównaniu do 2023 r.). W latach 2011–2024 w większości regionów obserwowano spadek liczby placówek bibliotecznych (poza warszawskim stołecznym, gdzie zanotowano wzrost o 10 placówek), w tym najgłębszy – w łódzkim (o 107 placówek). W 2024 r. najwięcej placówek bibliotecznych zlokalizowanych było w regionie **śląskim**, tj. 739 placówek (o 7 mniej niż w 2023 r., 38 mniej niż w 2019 r. i 76 mniej niż w 2011 r.), które w 2024 r. i 2011 r. stanowiły 9,8% ogólnej liczby placówek w kraju.

Najwyższy wzrost liczby ludności na 1 placówkę biblioteczną w porównaniu do 2011 r. odnotowano w regionie warszawskim stołecznym (o 752 osoby). W regionie opolskim i lubelskim liczba ludności na 1 placówkę biblioteczną spadła (odpowiednio o 45 i o 16 osób). W rezultacie, w 2024 r. najwięcej ludności na 1 placówkę przypadało w regionie warszawskim stołecznym (8 065 osób), natomiast najmniej – w opolskim (3 154 osoby). W **śląskim** na 1 placówkę biblioteczną przypadało średnio o 836 osób więcej niż przeciętnie w kraju (tj. 5 807 osób).

W regionach **Polski Wschodniej** liczba placówek bibliotecznych spadła o 8,0% do 1 960 placówek, a ich udział w ogólnej liczbie placówek w kraju wzrósł z 25,7% w 2011 r. do 26,0% w 2024 r. (w 2023 r. i 2019 r. wyniósł 25,9%). Najmniej placówek funkcjonowało w regionie podlaskim (223), gdzie stanowiły one 3,0% ogółu placówek w kraju w 2024 r. Liczba ludności na 1 placówkę biblioteczną w regionach Polski Wschodniej wzrosła od 2011 r. o 63 osoby (do 3 928, wobec 3 956 w 2019 r.).

W 2024 r. działało 180 **teatrów i instytucji muzycznych** – w odniesieniu do 2011 r. nastąpił wzrost o 7 obiektów. W porównaniu do 2023 r. i 2019 r. odnotowano spadek odpowiednio o 2 i 8 obiektów. Instytucje te dysponowały 102,8 tys. miejsc na widowniach w stałych salach i wystawiły 60,5 tys. przedstawień i koncertów, w których uczestniczyło 12,2 mln widzów i słuchaczy. **Na 1 miejsce w salach stałych** przypadało 365 mieszkańców (spadek o 140 osób w porównaniu do 2011 r., o 15 osób w porównaniu do 2019 r. i o 2 osoby w skali roku). Na 1 000 ludności przypadało 324 widzów (wzrost o 40 osób w odniesieniu do 2011 r., a spadek o 1 osobę w stosunku do 2023 r. oraz o 50 osób wobec 2019 r.). **Liczba przedstawień i koncertów** wzrosła w porównaniu z 2011 r. i 2023 r. (odpowiednio o 13,0% i o 2,3%). Jednakże w odniesieniu do 2019 r. odnotowano spadek liczby przedstawień i koncertów o 12,9%. Liczba **widzów i słuchaczy** wzrosła w stosunku do 2011 r. o 11,2%, natomiast w odniesieniu do 2023 r. i 2019 r. zmniejszyła się odpowiednio o 0,8% i o 15,3%.

Wykres 3. Widzowie w teatrach i instytucjach muzycznych na 1 000 ludności
Chart 3. Audience in theatres and music institutions per 1 000 population



Wśród regionów największą liczbę teatrów i instytucji muzycznych odnotowano w warszawskim stołecznym (30 obiektów), a najmniej – w lubuskim, opolskim, podkarpackim i świętokrzyskim (po 4 teatry i instytucje muzyczne). Największą liczbą miejsc dysponował region warszawski stołeczny (18,1 tys. miejsc), a najmniej miejsc na widowni było w lubelskim (1,5 tys.).

W porównaniu do 2011 r. o 35,0% wzrosła liczba miejsc na widowni, w tym najbardziej – w zachodniopomorskim (o 111,6%). Jedynie w lubelskim nastąpił spadek w tym okresie (o 8,7%). Również w porównaniu do 2023 r. odnotowano wzrost (o 0,2%) oraz w porównaniu do 2019 r. (o 1,8%). W 10 regionach w porównaniu do 2011 r. wzrosła liczba przedstawień i koncertów – najwięcej w lubuskim (o 4,9 tys. do 6,1 tys.), a najmniej – w mazowieckim regionalnym (o 25 do 1 237). Spadek odnotowano w 7 regionach, w tym najgłębszy w śląskim (o 1,5 tys. przedstawień i koncertów mniej). W porównaniu do 2019 r. liczba przedstawień i koncertów spadła – w największym stopniu w warszawskim stołecznym (o 4,0 tys.). Również liczba widzów i słuchaczy wzrosła w odniesieniu do 2011 r. – największy wzrost odnotowano w warszawskim stołecznym (o 0,7 mln do 3,6 mln osób). W porównaniu z 2019 r. spadek dotyczył 13 regionów (najgłębszy warszawskiego stołecznego – o 1,4 mln mniej osób), natomiast w pozostałych regionach odnotowano wzrost liczby widzów i słuchaczy (najwyższy w zachodniopomorskim – o 0,4 mln osób).

W 2024 r. regionem o najmniejszej liczbie ludności na miejsce w teatrach i instytucjach muzycznych było pomorskie (163 osoby na miejsce), a o największej – lubelskie (1 303). Liczba widzów i słuchaczy na 1 000 ludności kształtowała się od 1 095 osób w regionie warszawskim stołecznym do 75 w lubelskim. W porównaniu do 2011 r. w 7 regionach odnotowano poprawę wskaźnika – największa zmiana zaszła w regionie zachodniopomorskim (ze 194 do 556 widzów i słuchaczy na 1 000 ludności w 2024 r.). W porównaniu z 2019 r. liczba widzów i słuchaczy na 1 000 ludności zmniejszyła się w 12 regionach, w tym najbardziej w warszawskim stołecznym (o 525 osób), natomiast najwyższy wzrost odnotowano w zachodniopomorskim (o 251 osób).

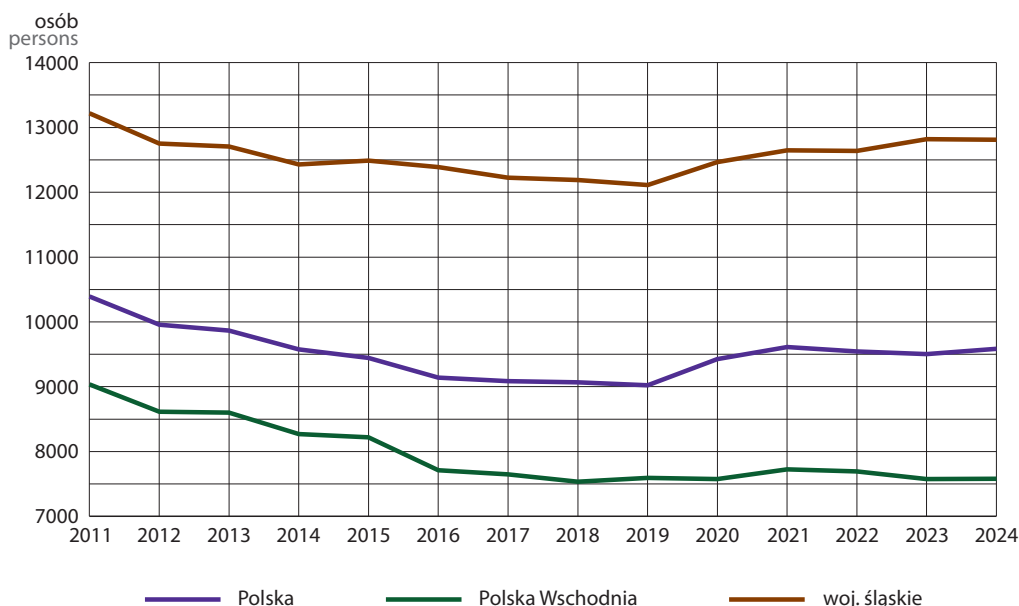
W regionach **Polski Wschodniej** w 2024 r. działalność sceniczną prowadziło 25 teatrów i instytucji muzycznych (analogicznie jak w 2011 r. i 2023 r., ale o 2 mniej niż w 2019 r.), co stanowiło 13,9% ich ogólnej liczby w Polsce (wobec 14,5% w 2011 r.). Liczba miejsc na widowniach w stałych salach wyniosła 11,1 tys. i w stosunku do 2011 r. wzrosła o 27,0% (w porównaniu do 2023 r. wzrosła o 1,7%, a do 2019 r. spadła o 3,1%). W 2024 r. instytucje te zorganizowały 7,7 tys. przedstawień i koncertów, w których uczestniczyło 1,1 mln widzów i słuchaczy (odpowiednio o 5,8% i o 8,1% więcej niż w 2023 r. oraz o 14,0% i o 18,7% mniej niż w 2019 r.). Liczba ludności na miejsce wyniosła 698 osób (o 248 osób mniej niż w 2011 r., o 10 mniej niż w 2019 r. i 16 mniej niż w 2023 r.). Jednocześnie na 1 000 ludności przypadało 139 widzów i słuchaczy (wobec odpowiednio 150 osób w 2011 r., 163 w 2019 r. i 128 w 2023 r.).

W **śląskim** liczba teatrów i instytucji muzycznych w 2024 r. wyniosła 20 (o 2 mniej w stosunku do 2019 r. i o 1 więcej niż w 2011 r., ale bez zmian wobec 2023 r.), co stanowiło 11,1% ogólnej ich liczby w kraju. Instytucje te zorganizowały 5,1 tys. przedstawień i koncertów, w których uczestniczyło 1,2 mln widzów i słuchaczy (odpowiednio o 2,8% więcej i o 1,3% mniej niż w 2023 r. oraz o 32,4% i o 27,9% mniej niż w 2019 r.). Liczba ludności na miejsce wyniosła 386 osób (spadek o 144 osoby w porównaniu do 2011 r., ale wzrost o 25 osób w stosunku do 2023 r. oraz o 9 osób wobec 2019 r.). Na 1 000 ludności przypadało 280 widzów i słuchaczy (wobec odpowiednio 300 w 2011 r., 370 w 2019 r. i 282 w 2023 r.).

W 2024 r. w Polsce funkcjonowało 3 911 **centrów kultury, domów i ośrodków kultury, klubów i świetlic** (o 203 więcej niż w 2011 r. oraz o 344 i 50 mniej niż odpowiednio w 2019 r. i 2023 r.). Najliczniejszą część stanowiły ośrodki kultury i świetlice (odpowiednio 32,8% i 26,6% wszystkich placówek w kraju), a najmniej liczną – kluby (7,3%). **Na 1 instytucję** przypadało średnio 9,6 tys. mieszkańców, tj. o 0,8 tys. osób mniej niż w 2011 r. W 2024 r. centra kultury, domy i ośrodki kultury, kluby i świetlice **zorganizowały** 276,6 tys. **impresz**, które zgromadziły 35,2 mln **uczestników** (wobec odpowiednio 258,8 tys. i 33,5 mln osób w 2023 r., 243,8 tys. i 37,5 mln w 2019 r. oraz 185,7 tys. i 30,8 mln w 2011 r.). W latach 2020–2021 obserwowano spadek liczby organizowanych imprez i ich uczestników, spowodowany ograniczeniami wynikającymi z pandemii COVID-19.

W 2024 r. centra kultury, domy i ośrodki kultury, kluby i świetlice regionów **Polski Wschodniej** stanowiły 26,0% ogólnej liczby tych instytucji w Polsce (wobec 24,6% w 2011 r., 25,0% w 2019 r. oraz 25,8% w 2023 r.). W 2024 r. instytucje te zorganizowały w Polsce Wschodniej 59,2 tys. imprez, które zgromadziły 9,3 mln uczestników (wobec odpowiednio 52,9 tys. imprez i 8,7 mln osób w 2023 r., 50,0 tys. i 9,7 mln w 2019 r. oraz 45,7 tys. i 8,0 mln w 2011 r.).

Wykres 4. Liczba ludności na 1 placówkę kultury^a
Chart 4. Population per culture center^a



^a Centrum kultury, dom kultury i ośrodek kultury, klub i świetlicę.
^a Center of culture, cultural center and establishment, club and community center.

Na terenie regionu **śląskiego** w 2024 r. funkcjonowało 8,6% instytucji kultury ogółem – ich liczba w stosunku do 2011 r. spadła z 350 do 335, a w porównaniu do 2019 r. zmniejszyła się o 38 placówek. Centra kultury, domy i ośrodki kultury, kluby i świetlice w śląskim zorganizowały 9,7% ogólnej liczby imprez organizowanych w kraju, tj. 26,7 tys. oraz zgromadziły najwięcej uczestników w kraju (11,8%), tj. 4,1 mln (wobec odpowiednio 28,0 tys. i 4,0 mln w 2023 r., 26,8 tys. i 4,8 mln w 2019 r., oraz 19,4 tys. i 3,2 mln w 2011 r.).

W 2024 r. najwięcej imprez w kraju zorganizowały centra kultury, domy i ośrodki kultury, kluby i świetlice regionu małopolskiego, tj. 35,6 tys. (12,9% ogólnej liczby imprez w kraju). Wzięło w nich udział 4,0 mln osób. Pod względem liczby ludności przypadającej na 1 instytucję najlepsza sytuacja była w regionie zachodniopomorskim (5,2 tys. osób na placówkę). Najwyższy wskaźnik natomiast odnotowano w regionie warszawskim stołecznym (24,0 tys. mieszkańców na 1 instytucję).

W stosunku do 2011 r. liczba **kin** wzrosła o 19,4% do 535 kin w 2024 r. (bez zmiany do 2023 r.). W porównaniu do 2019 r. odnotowano wzrost o 2,3% (z 523 kin). Wzrost liczby kin w porównaniu z 2011 r. odnotowano w 15 regionach, największy – w warszawskim stołecznym (o 13 kin więcej). Spadek wystąpił w regionie podlaskim i podkarpackim (odpowiednio o 2 i 1 kino). Tak jak w poprzednim roku, w 2024 r. najwięcej kin działało w **śląskim** (55, tj. 10,3% ogółu kin, wobec 11,8% w 2011 r.), a najmniej – w podlaskim (12 kin, tj. 2,2%). Kina regionów **Polski Wschodniej** stanowiły 21,7% ogółu kin w kraju (w 2011 r. było to 21,9%).

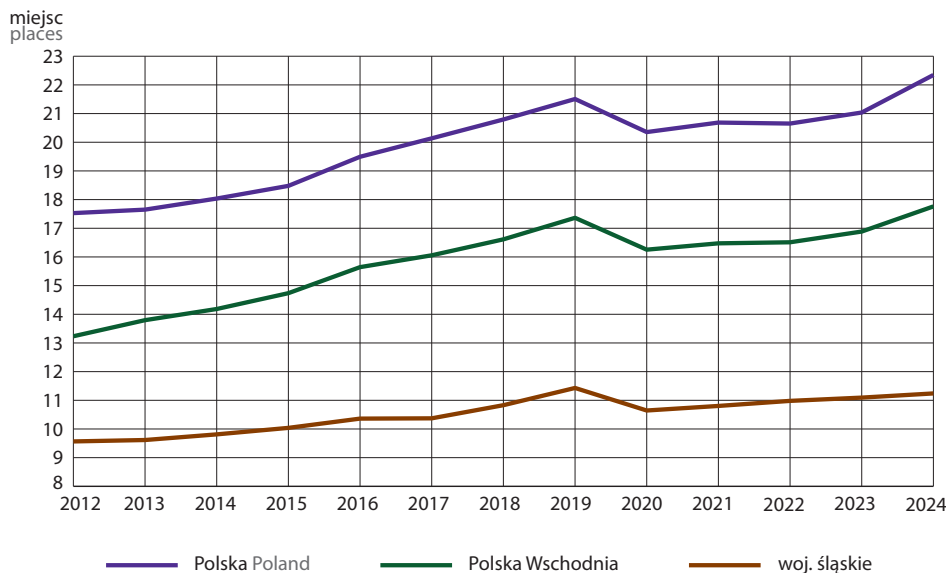
W 2024 r. **liczba widzów w kinach** wzrosła w porównaniu do 2011 r. o 25,0%, natomiast w odniesieniu do 2023 r. i 2019 r. nastąpił spadek odpowiednio o 0,4% i 19,7%. Największą liczbę widzów w kinach w 2024 r. odnotowano w regionie warszawskim stołecznym (ponad 7,6 mln, co stanowiło 15,3% widzów w kraju) i **śląskim** (6,3 mln widzów, tj. odpowiednio 12,6%, wobec 14,2% w 2011 r.). Widzowie **Polski Wschodniej** stanowili 15,1% widzów w kraju (wobec 12,1% w 2011 r.). Najmniej widzów odnotowano w kinach regionu opolskiego (0,8 mln, tj. 1,6%). 6 regionów charakteryzowało się wyższą liczbą widzów w przeliczeniu **na 1 000 ludności** niż średnio dla kraju (1 319 widzów), w tym największą – warszawski stołeczny (2 306 widzów na 1 000 ludności). Region **śląski** również znalazł się w tej grupie

– 1 455 widzów na 1 000 ludności. W stosunku do 2011 r. wskaźnik wzrósł o 291 osób (w odniesieniu do 2019 r. odnotowano spadek o 289 osób, a do 2023 r. nie nastąpiła zmiana). W większości regionów w okresie 2011–2024 nastąpił wzrost wskaźnika – największy w podkarpackim (z 510 do 949 widzów na 1 000 mieszkańców), a najmniejszy – w lubuskim (z 904 do 1 075 widzów na 1 000 mieszkańców), natomiast w warszawskim stołecznym odnotowano spadek (z 2 549 do 2 306 widzów na 1 000 mieszkańców). W stosunku do 2019 r. wskaźnik zmniejszył się w większości regionów, najbardziej – w warszawskim stołecznym (z 3 027 do 2 306 widzów na 1 000 ludności). Jedynie w regionie opolskim wystąpił wzrost – z 829 do 846 widzów na 1 000 ludności.

Na przestrzeni lat w Polsce systematycznie zwiększała się **liczba obiektów noclegowych**¹ oraz oferowanych w nich miejsc, wśród których obecnie dominują obiekty hotelowe. Wiązało się to z rosnącym popytem na krajowe usługi noclegowe. **Liczba obiektów noclegowych** w 2024 r. wyniosła 10 354 (o 545 więcej niż w 2023 r., o 897 mniej niż w 2019 r. oraz o 871 więcej niż w 2012 r.), w tym liczba obiektów hotelowych wyniosła 4 089 (z czego 63,2% stanowiły hotele). Obiekty noclegowe oferowały 839,4 tys. miejsc noclegowych (wobec 675,4 tys. w 2012 r., 825,5 tys. w 2019 r. i 793,1 tys. w 2023 r.), z czego 49,0% w obiektach hotelowych (wobec odpowiednio 39,1%, 44,7% i 48,9%).

Liczba **miejsc noclegowych w przeliczeniu na 1 000 ludności** wzrosła względem 2023 r. o 6,2% i wyniosła 22,4 miejsc (wobec 17,5 w 2012 r.), była również wyższa niż w 2019 r. (kiedy kształtowała się na poziomie 21,5 miejsc na 1 000 ludności). W 2024 r. z turystycznych obiektów noclegowych **skorzystało** 38,8 mln **turystów** (wobec 22,6 mln w 2012 r. i 35,7 mln w 2019 r.), w tym 7,9 mln turystów zagranicznych (wobec 5,0 mln w 2012 r. i 7,4 mln w 2019 r.), którzy głównie wybierali hotele (6,2 mln). **Liczba turystów korzystających z obiektów noclegowych w przeliczeniu na 1 000 ludności** w porównaniu z 2023 r. wzrosła o 73 do 1 034 i była wyższa niż w 2019 r. i w 2012 r. (kiedy było to odpowiednio 929 i 587 turystów na 1 000 mieszkańców). W 2024 r. **turyści skorzystali z 97,6 mln noclegów** (w tym turyści zagraniczni – z 18,4 mln noclegów). W 2012 r. było to odpowiednio 62,0 mln noclegów, a w 2019 r. – 93,3 mln.

Wykres 5. Miejsca noclegowe na 1 000 ludności w turystycznych obiektach noclegowych
Chart 5. Bed places per 1 000 population in tourist accommodation establishments



¹ Od 2012 r. do obiektów noclegowych posiadających 10 i więcej miejsc noclegowych ogółem doliczono kwatery agroturystyczne i pokoje gościnne (kwatery prywatne), począwszy od 2016 r. dane opracowano z uwzględnieniem imputacji dla jednostek, które odmówiły udziału w badaniu.

W regionach **Polski Wschodniej** liczba turystycznych obiektów noclegowych zwiększyła się w porównaniu do 2023 r. o 136 obiektów – do 2 172 (21,0% ogólnej ich liczby w kraju). Jednocześnie zmniejszyła się o 36 obiektów w stosunku do 2019 r., a w porównaniu z 2012 r. była wyższa o 448 obiektów. Obiekty hotelowe stanowiły 38,6%, z czego ponad 61,8% to hotele (w 2012 r. było to odpowiednio 59,7%, a w 2019 r. – 79,7%). Dla turystów odwiedzających ten obszar przygotowano 137,2 tys. miejsc noclegowych (tj. o 26,1% więcej niż w 2012 r., o 2,1% mniej niż w 2019 r. i o 4,8% więcej niż w 2023 r.). W 2024 r. w obiektach noclegowych przebywało 5,1 mln turystów, którym udzielono 12,8 mln noclegów (wobec odpowiednio 3,4 mln i 8,7 mln – w 2012 r., 5,2 mln i 12,6 mln – w 2019 r., oraz 4,9 mln i 12,4 mln – w 2023 r.).

W regionie **śląskim** w 2024 r. liczba turystycznych obiektów noclegowych zwiększyła się w skali roku o 13 do 610 (co stanowiło 5,9% ogólnej ich liczby w kraju), natomiast w porównaniu do 2019 r. zmniejszyła się o 89 obiektów, a w stosunku do 2012 r. zmniejszyła się o 7 obiektów. Obiekty te dysponowały 48,3 tys. miejsc noclegowych (wobec 44,2 tys. w 2012 r. i 51,6 tys. w 2019 r.), z których skorzystało 2,7 mln turystów (w tym 13,7% turystów zagranicznych). Liczba miejsc noclegowych oraz liczba turystów w przeliczeniu na 1 000 mieszkańców śląskiego w porównaniu z 2023 r. wzrosła z 11,1 do 11,2 miejsc (wobec 9,6 miejsc w 2012 r. i 11,4 w 2019 r.) oraz z 628 do 630 turystów (wobec 401 w 2012 r. i 642 w 2019 r.).

W 2024 r. najwięcej obiektów noclegowych znajdowało się w regionie zachodniopomorskim (14,1%), pomorskim (13,9%) oraz małopolskim (13,2%) i dolnośląskim (10,1%). Regiony te nadal koncentrowały ponad połowę bazy noclegowej w kraju (w 2012 r. było to łącznie 51,0%). Natomiast najmniej obiektów znajdowało się w regionie opolskim (1,3%) i mazowieckim regionalnym (2,2%). Pod względem liczby miejsc w obiektach noclegowych od lat liderem jest region zachodniopomorski. W 2024 r. przygotowano tam 153,7 tys. miejsc noclegowych (o 28,1% więcej niż w 2012 r., o 5,7% więcej niż w 2019 r. i o 4,7% więcej niż w 2023 r.), co stanowiło 18,3% ogólnej liczby miejsc noclegowych w kraju (wobec 17,8% w 2012 r.). Największą liczbę turystów ogółem odnotowano w obiektach noclegowych w regionie małopolskim (6,1 mln) oraz warszawskim stołecznym (6,0 mln) i dolnośląskim (4,5 mln). Najwięcej turystów zagranicznych odnotowano w regionach: małopolskim (2,0 mln), warszawskim stołecznym (1,8 mln) i zachodniopomorskim (0,9 mln). W regionie zachodniopomorskim wskaźnik miejsc noclegowych na 1 000 mieszkańców był ponad 4-krotnie wyższy niż średnio dla kraju (94,5 miejsca), natomiast turystów korzystających z obiektów noclegowych w przeliczeniu na 1 000 ludności zanotowano tam ponad 2-krotnie więcej niż średnio na mieszkańca kraju (2 327 wobec 1 034 osób).

Rozdział 6

Chapter 6

Potencjał administracji na rzecz zarządzania rozwojem, finanse samorządu terytorialnego

The potential of administration for development management, finances of local government

6.1 Finanse jednostek samorządu terytorialnego

6.1 Finance of local government units

Dochody ogółem budżetów gmin i miast na prawach powiatu w Polsce w ciągu ostatnich 14 lat systematycznie wzrastały i w 2024 r. wyniosły 340 071,4 mln zł (ponad 2-krotnie więcej niż w 2011 r.). W relacji do przed pandemicznego 2019 r. notowano wzrost o 48,5%. Najwyższe dochody ogółem w 2024 r. notował region warszawski stołeczny – 40 389,6 mln zł, najniższe natomiast (podobnie jak w roku poprzednim) – opolski – 8 060 mln zł.

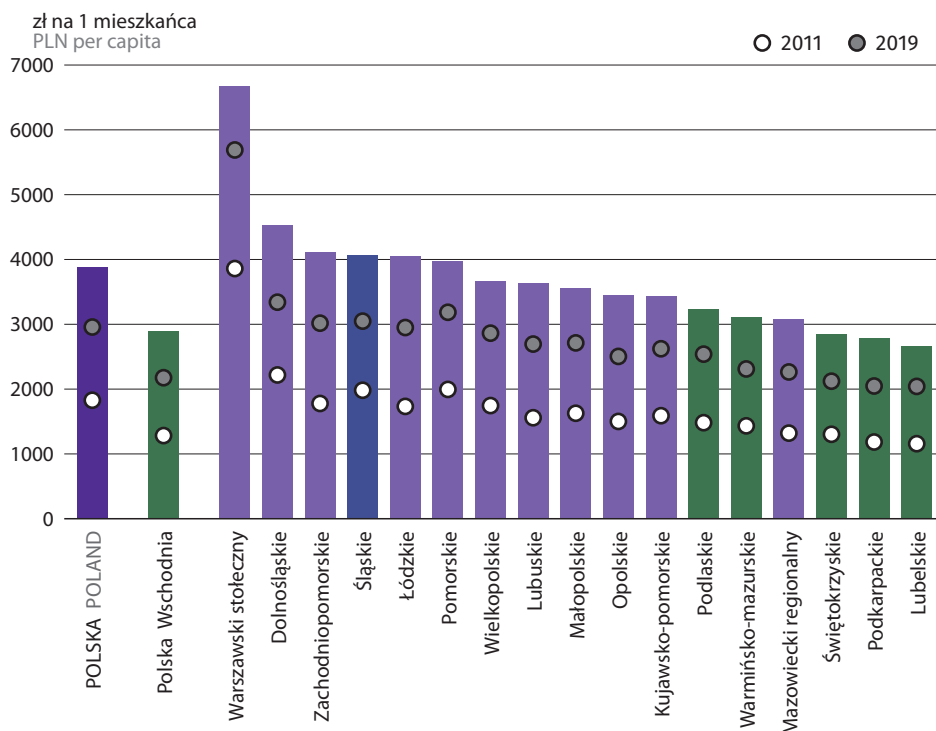
Analogicznie, na przestrzeni lat 2011–2024 w Polsce wzrosły **dochody ogółem w przeliczeniu na 1 mieszkańca** – z 3 444,2 zł do 9 053,3 zł (blisko 3-krotnie). W 2024 r. wyższy wskaźnik niż średnio dla kraju odnotowano w 4 regionach, w tym znacznie powyżej kształtował się on w warszawskim stołecznym (o 36,1%). Najniższym poziomem dochodów ogółem (per capita) charakteryzował się region świętokrzyski (gdzie wyniósł 8 028,3 zł), tj. o 11,3% mniej niż dla Polski ogółem. Dla obszaru **Polski Wschodniej** dochody ogółem w przeliczeniu na 1 mieszkańca (na poziomie 8 354,6 zł) były o 7,7% mniejsze niż w kraju (w 2011 r. było to odpowiednio o 6,6% mniej, a w 2019 r. – o 7,2% mniej). Największy wzrost wskaźnika na przestrzeni monitorowanych lat – zarówno w relacji do roku bazowego (blisko 3-krotny), jak i roku przed pandemicznego (o 64,1%) – notowano w opolskim, gdzie w 2024 r. osiągnął on poziom 8 635,6 zł. W regionie **śląskim** odnotowano wzrost wskaźnika o 18,2% w stosunku do roku poprzedniego (do 8 904,5 zł), ale w relacji do średniej krajowej wskaźnik był o 1,6% niższy (w 2011 r. było to odpowiednio o 0,7% mniej, a w 2019 r. - o 2,5% mniej niż w kraju).

Podobną tendencję notowano w przypadku **dochodów własnych** budżetów gmin i miast na prawach powiatu, które w Polsce w 2024 r. wyniosły 176 664,6 mln zł (ponad 2-krotnie więcej niż na początku analizowanego okresu oraz o 55,6% więcej niż w 2019 r.). W relacji do roku poprzedniego notowano wzrost dochodów o 20,9%.

W przeliczeniu na 1 mieszkańca w 2024 r. dochody własne były również ponad 2-krotnie wyższe niż w 2011 r. (wyniosły 4 703,1 zł wobec 1 828,4 zł). W 2024 r. wyższe niż przeciętnie dochody własne (per capita) odnotowano w 6 regionach, w tym znacznie powyżej średniej były w warszawskim stołecznym – o 81,4% (przy czym jest to region, który odnotował najniższy wzrost w stosunku do 2011 r.). Regiony **Polski Wschodniej** notowały dochody własne na mieszkańca na poziomie 3 403,0 zł – o 27,6% mniej w porównaniu ze średnią krajową (w 2011 r. było to odpowiednio o 29,8% mniej, a wobec 2019 r. – o 26,4% mniej).

Względem roku poprzedniego we wszystkich regionach notowano wzrost wskaźnika – najniższy w podkarpackim (o 15,6%) do poziomu 3 223,0 zł.

Wykres 1. Dochody własne budżetów gmin i miast na prawach powiatu w 2024 r.
Chart 1. Own revenue of budgets of gminas and cities with powiat status in 2024



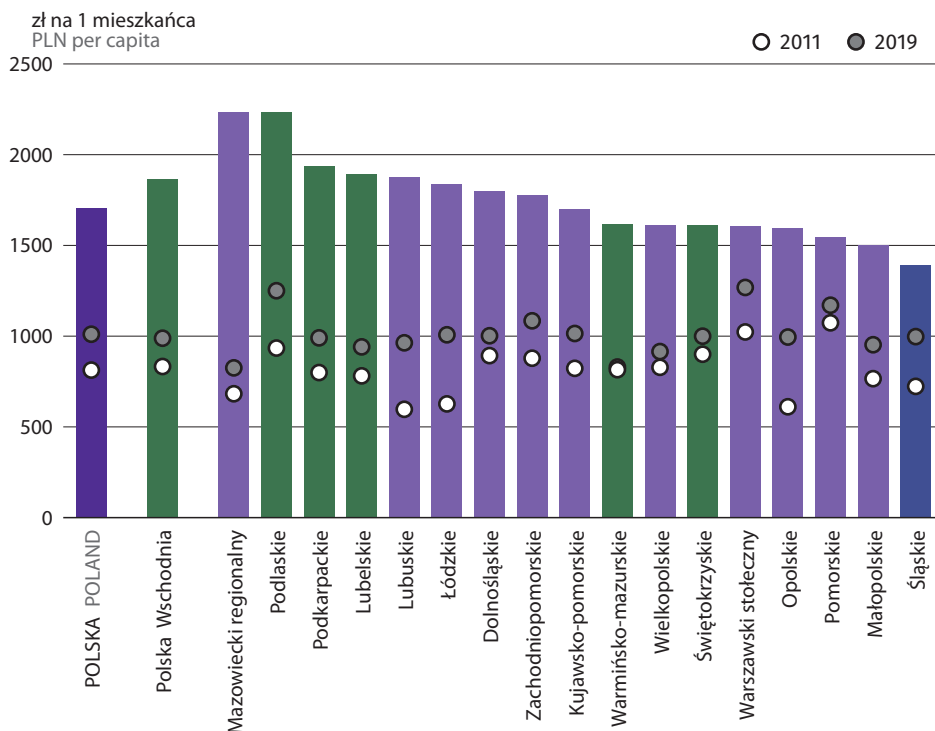
Wydatki ogółem budżetów gmin i miast na prawach powiatu w 2024 r. wyniosły 344 115,3 mln zł (tj. ponad 2-krotnie więcej niż w 2011 r.). Były o 1,2% wyższe niż dochody ogółem w 2024 r. (odpowiednio w 2011 r. o 6,4% wyższe, a w 2019 r. – 1,4% wyższe).

W przeliczeniu na 1 mieszkańca wskaźnik dla Polski kształtował się w 2024 r. na poziomie 9 161,0 zł (tj. ponad 2-krotnie więcej niż w 2011 r., o 51,4% więcej niż w 2019 r., o 12,7% więcej niż w poprzednim roku). Wyższe niż średnio w Polsce wartości wskaźnika zanotowano w 4 regionach: warszawskim stołecznym (o 31,8%), dolnośląskim (o 3,9%), podlaskim (o 1,8%) i nieznacznie w pomorskim (o 1,1%), najniższe zaś – w świętokrzyskim (o 10,1% mniej niż dla Polski ogółem). W **Polsce Wschodniej** odnotowano wzrost wskaźnika o 13,2% w skali roku do poziomu 8 564,9 zł, a w relacji do średniej krajowej było to o 6,5% mniej (w 2011 r. było to odpowiednio o 6,2% mniej a w 2019 r. – o 8,1% mniej). W przekroju regionalnym, największy wzrost wydatków (w przeliczeniu na mieszkańca) w stosunku do początku analizowanego okresu jak i poprzedniego roku notowano w opolskim (do poziomu 8 618,3 zł), a w relacji do 2019 r. – w mazowieckim regionalnym (do poziomu 9 032,4 zł). W **śląskim** wydatki w analizowanym okresie wzrosły ponad 2-krotnie (i wyniosły 8 987,2 zł), a w relacji do roku poprzedniego zwiększyły się o 11,4%. W 2024 r. w żadnym z regionów nie zanotowano spadku w stosunku do roku poprzedniego ani do 2019 r.

Wydatki majątkowe gmin i miast na prawach powiatu natomiast charakteryzowały się w latach 2011–2024 znacznym zróżnicowaniem regionalnym. Na poziomie kraju w stosunku do 2011 r. wzrosły 2-krotnie – do poziomu do 64 120,3 mln zł, natomiast względem roku poprzedniego jest to o 8,6% mniej.

Analogicznie kształtował się wskaźnik **w przeliczeniu na 1 mieszkańca**, który w skali kraju wyniósł 1 707,0 zł per capita, a różnicując regionalnie – znaczący wzrost (najwyższy w relacji zarówno do 2011 r. – ponad 3-krotny, jak i 2019 r. – ponad 2-krotny) notowano w mazowieckim regionalnym, gdzie w 2024 r. osiągnął najwyższy poziom wśród wszystkich regionów, tj. 22 235,0 zł per capita. Najniższą natomiast wartość wskaźnika w 2024 r. notowano w **śląskim** – 1 389,7 zł – blisko 22% mniej niż w poprzednim roku (w relacji do średniej krajowej było to o 18,6% mniej, podczas gdy w 2011 r. – odpowiednio o 11,0% mniej, a w 2019 r. – o 1,3% mniej). W **Polsce Wschodniej** wydatki majątkowe na mieszkańca kształtowały się na poziomie 1 863,7 zł tj. o 2,1% mniej niż w 2023 r. W porównaniu do średniej krajowej było to o 9,2% więcej (w 2011 r. – o 2,4% więcej, a w 2019 r. – o 2,2% mniej niż w kraju).

Wykres 2. Wydatki majątkowe budżetów gmin i miast na prawach powiatu w 2024 r.
Chart 2. Property expenditure of budgets of gminas and cities with powiat status in 2024



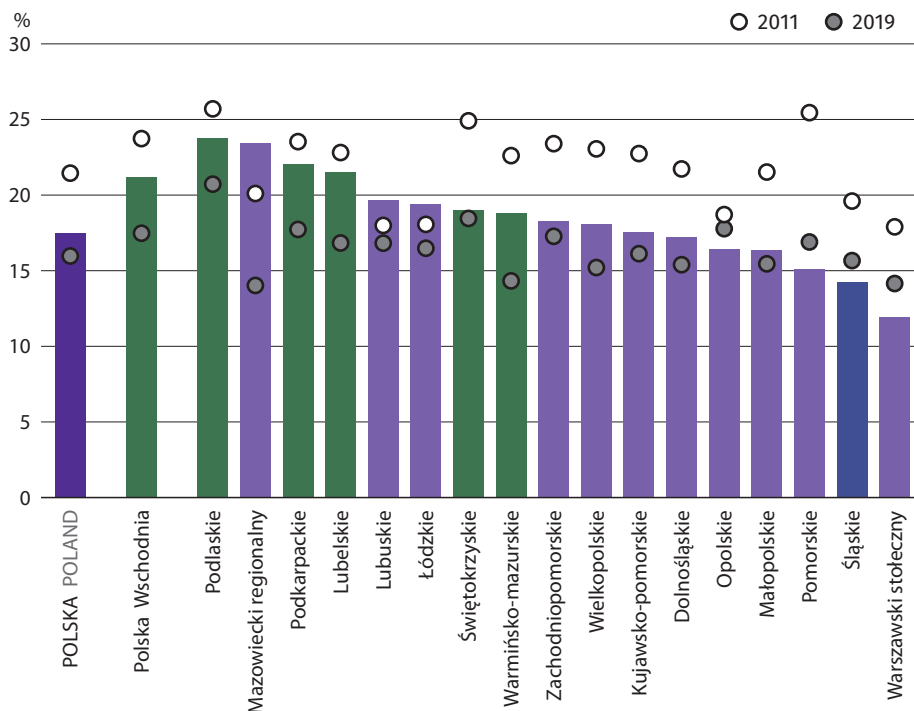
Wydatki poniesione na inwestycje w skali kraju stanowiły 94% wydatków majątkowych i wyniosły 60 254,1 mln zł (w 2011 r. – odpowiednio 96,7%, a w 2019 r. – 95,6%).

W przeliczeniu na 1 mieszkańca wydatki inwestycyjne gmin i miast na prawach powiatu w analizowanym okresie 2011–2024, wzrosły w Polsce ponad 2-krotnie do 1 604,1 zł per capita (jednak jest to o 7,6 % mniej niż w roku poprzednim). W 2024 r. w **Polsce Wschodniej** wskaźnik wyniósł 1 815,3 zł na mieszkańca, tj. o 1,4% mniej niż w roku poprzednim i ponad 2-krotnie więcej w porównaniu z 2011 r. W relacji do średniej krajowej było to o 13,2% więcej (w 2011 r. o 3,7% więcej, a w 2019 r. o 0,6% więcej). Największy (ponad 3-krotny) wzrost wydatków inwestycyjnych per capita w ciągu 14 lat odnotowano w mazowieckim regionalnym (gdzie udział w wydatkach ogółem wyniósł 23,5%).

Udział wydatków inwestycyjnych w wydatkach ogółem zmniejszył się w stosunku do roku poprzedniego o 3,9 p. proc. do poziomu 17,5% w 2024 r. i jest to o 3,7 p. proc. więcej niż w **Polsce Wschodniej** oraz o 3,3 p. proc. więcej niż w regionie **śląskim**. Od początku analizowanego okresu wskaźnik kształtował się odpowiednio – 21,5% w 2011 r. oraz 16,0% w 2019 r.

Wykres 3. Udział wydatków inwestycyjnych w wydatkach ogółem budżetów gmin i miast na prawach powiatu w 2024 r.

Chart 3. Share of investment expenditures in total expenditures of budgets of gminas and cities with powiat status in 2024



W 2024 r. najwięcej na inwestycje przypadało w regionie podlaskim (2 220,0 zł na mieszkańca, tj. o 38,4% więcej niż średnio w Polsce), gdzie **udział wydatków inwestycyjnych w wydatkach ogółem** wyniósł 23,8%. Najmniej w 2024 r. na inwestycje per capita przypadało w regionie **śląskim** (1 279,6 zł, tj. o 20,2% mniej niż średnio w kraju), gdzie udział wydatków inwestycyjnych w wydatkach ogółem był jednym z najniższych – 14,2% (w 2011 r. – odpowiednio 19,6%, a w 2019 r. – 15,7%). Jedynie region warszawski stołeczny (gdzie na inwestycje przeznaczono 1 437,6 zł per capita) notował niższy udział – na poziomie 11,9%.

Inwestycje publiczne współfinansowane z funduszy unijnych wraz z funduszami krajowymi (z budżetu państwa, budżetu samorządów, firm i organizacji pozarządowych) stanowią istotną część działań samorządów terytorialnych ukierunkowanych na ich rozwój. **Udział dochodów gmin i miast na prawach powiatu na finansowanie i współfinansowanie programów i projektów unijnych w dochodach ogółem** w Polsce na przestrzeni lat 2011–2024 zmniejszył się o 5,4 p. proc. do poziomu 2,2%. W 2024 r. najwyższy udział w stosunku do średniej dla kraju odnotowano w łódzkim, tj. 3,2%.

W **Polsce Wschodniej** oraz w **śląskim** wskaźnik notowano na zbliżonym do krajowego poziomie – odpowiednio 2,3% oraz 2,2%. Udział na najniższym poziomie w 2024 r. odnotowano w mazowieckim regionalnym – 1,7%.

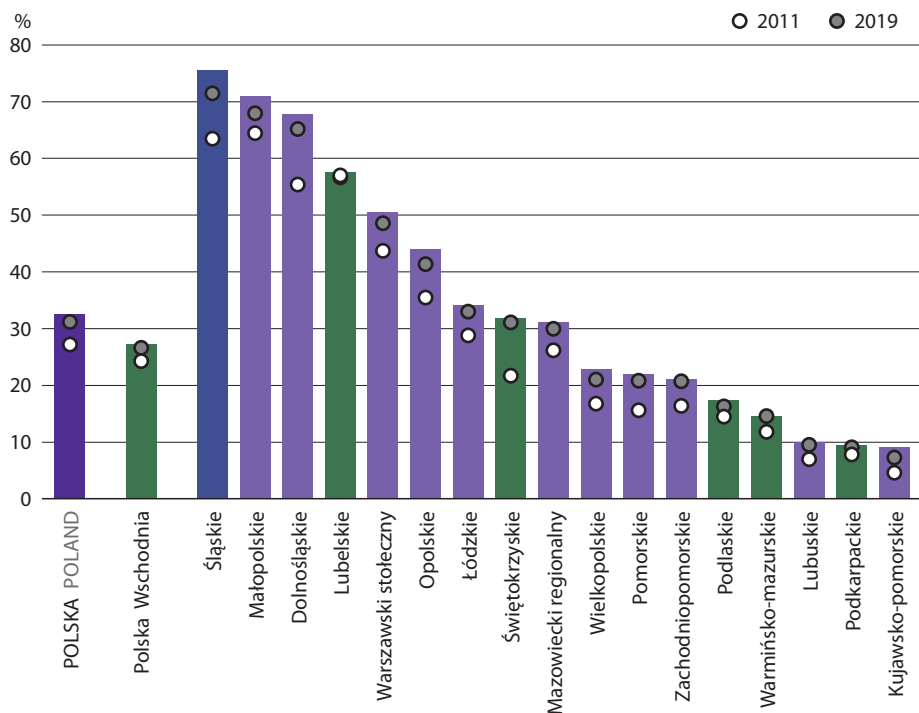
6.2 Zarządzanie rozwojem 6.2 Development management

Działania podejmowane przez samorządy terytorialne, których zadaniem jest lokalne planowanie i zagospodarowanie terenu można zmierzyć wskaźnikami dotyczącymi planowania przestrzennego i rewitalizacji.

W latach 2011–2024 obserwowano sukcesywny wzrost **udziału powierzchni objętej obowiązującymi miejscowymi planami zagospodarowania przestrzennego** w powierzchni ogółem, który w rezultacie zwiększył się z 27,2% w 2011 r. do 32,5% (w skali roku był to wzrost jedynie o 0,2 p. proc., natomiast w porównaniu do 2019 r. – odpowiednio o 1,3 p. proc.). Największy przyrost w całym analizowanym okresie (od 2011 r.) utrzymał się w 3 regionach: dolnośląskim (12,4 p. proc.), **śląskim** (12,1 p. proc.) i świętokrzyskim (10,2 p. proc.). Najwyższą wartość wskaźnika niezmiennie notowały 3 regiony, w których w 2024 r. udział wyniósł odpowiednio: we wspomnianym wcześniej śląskim – 75,6%, w małopolskim 70,9% i w dolnośląskim – 67,8%. Najniższy udział nadal miał miejsce w kujawsko-pomorskim 4,5% (wobec 4,6% w 2011 r.). W **Polsce Wschodniej** w 2024 r. 27,2% powierzchni było objęte planami miejscowymi, co stanowiło wzrost o 2,9 p. proc. w stosunku do 2011 r. (24,3%) oraz wzrost o 0,6 p. proc. w stosunku do 2019 r. (26,6%). Na obszarach Polski Wschodniej rozpiętość wartości granicznych wskaźnika wyniosła 48,1 p. proc. (tj. pomiędzy podkarpackim – 9,5% i lubelskim – 57,6%), podczas gdy w 2011 r. i 2019 r. różnica ta wyniosła odpowiednio 49,2 p. proc. i 47,6 p. proc.

Wykres 4. Udział powierzchni objętej obowiązującymi miejscowymi planami zagospodarowania przestrzennego w powierzchni ogółem w 2024 r.

Chart 4. Share of the area covered by valid local spatial development plans in total area in 2024

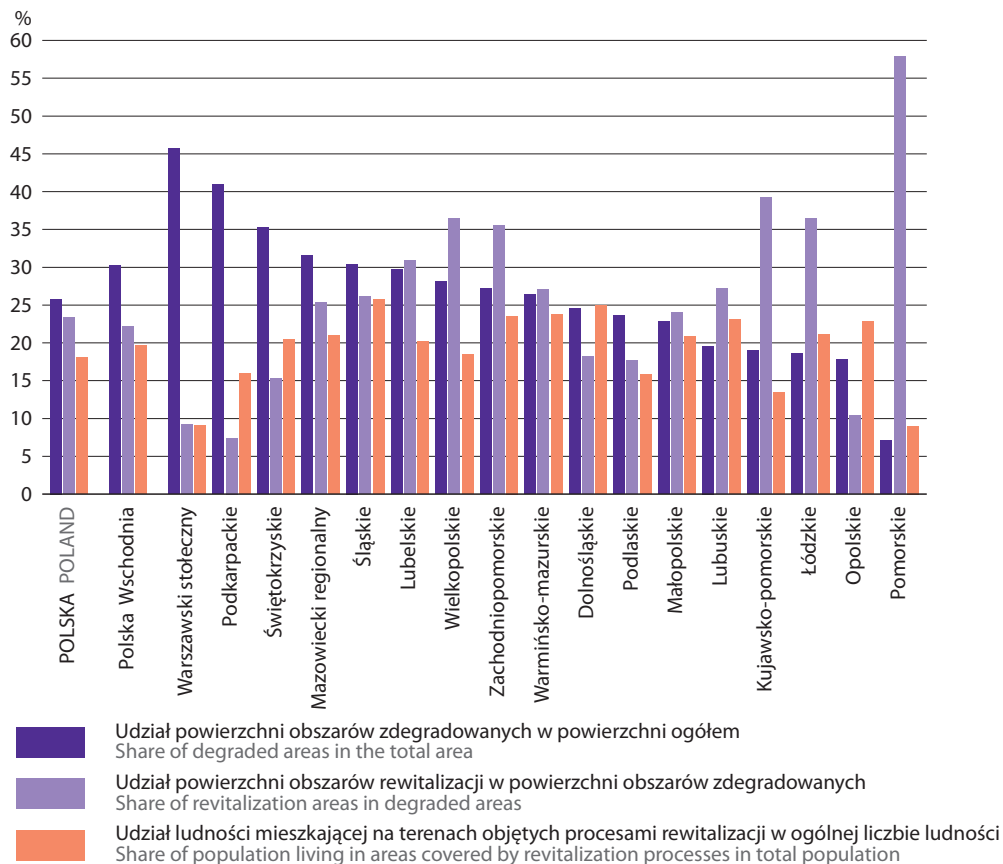


Po wejściu w życie ustawy z dnia 9 października 2015 r. o rewitalizacji gminy zyskały możliwość prowadzenia procesów rewitalizacyjnych w oparciu o gminne programy rewitalizacji (GPR)¹. W okresie obowiązywania zasad oraz trybu przygotowania, prowadzenia procesów rewitalizacji, udział **powierzchni obszarów zdegradowanych** w powierzchni ogółem wzrósł z 8,7% w 2015 r. do 25,8% w 2024 r. (w 2023 r. było to 23,1%). Najwyższą wartość wskaźnika w 2024 r. nadal notowały m.in. regiony zaliczane do **Polski Wschodniej**, tj. świętokrzyski (35,3%, wobec 32,7% rok wcześniej i 17,9% w 2015 r.) i podkarpacki (40,9% wobec odpowiednio 28,5% i 13,7%), przy średniej wartości dla tego obszaru wynoszącej 30,2% (wobec 26,6% w 2023 r. i 9,4% w 2015 r.). W przypadku **śląskiego**, 30,4% jego powierzchni zostało wskazanych jako obszar zdegradowany w 2024 r., co wskazywało na wzrost o 12,0 p. proc. w stosunku do 2015 r. i o 4,3 p. proc. w skali roku. W całym analizowanym okresie (2015–2024) największe zmiany nastąpiły w podlaskim (brak wyznaczonych obszarów w 2015 r., natomiast w 2024 r. odnotowano udział na poziomie 23,6%), mazowieckim (wzrost z 5,3% do 34,5%) oraz wielkopolskim (wzrost z 6,1% do 28,1%).

Udział powierzchni obszarów rewitalizacji w powierzchni obszarów zdegradowanych w 2024 r. wyniósł średnio dla Polski 23,4% (wobec 28,3% przed rokiem). Jednocześnie obserwowano spowolnienie procesu, na co wskazywał ww. dalszy spadek w skali roku (o 4,9 p. proc.), jak również spadek aż o 60,1 p. proc. w porównaniu do 2015 r. W **Polsce Wschodniej** udział obszarów rewitalizacji wyniósł 22,2% i był niższy niż rok wcześniej o 6,0 p. proc., a w skali 10 lat był to spadek o 49,7 p. proc. W 2024 r. najwyższe wartości wskaźnika (powyżej 35%) notowano m.in. w kujawsko-pomorskim, łódzkim, wielkopolskim i zachodniopomorskim. **Śląskie** charakteryzowało się w 2024 r. udziałem na poziomie 26,1% (w 2023 r. było to 28,1%, wobec 90,8% w 2015 r.).

¹ W okresie przejściowym, tj. do końca 2023 r., działania rewitalizacyjne mogły być prowadzone również na podstawie programów rewitalizacji (PR) wprowadzanych na podstawie ustawy o samorządzie gminnym lub innych dokumentów strategicznych (IDS). Od 1 stycznia 2024 r. jedynymi programami w oparciu, o które gminy mogą prowadzić działania rewitalizacyjne pozostają GPR przyjęte na podstawie ustawy o rewitalizacji.

Wykres 5. Wybrane dane z zakresu rewitalizacji w 2024 r.
Chart 5. Selected data on revitalization in 2024



Społeczny wymiar rewitalizacji można zmierzyć **udziałem ludności mieszkającej na terenach objętych procesami rewitalizacji w ogólnej liczbie ludności**. W 2024 r. 18,1% ludności zamieszkiwało tereny zrewitalizowane w skali całego kraju (wobec 26,4% w 2015 r. i 19,8% w 2023 r.). W **Polsce Wschodniej** wskaźnik ten wyniósł 19,6% (wobec odpowiednio 42,3% i 22,0%). Największy odsetek ludności zamieszkałej na takich obszarach notowano w **śląskim** (25,8%, wobec 46,3% w 2015 r.), a najniższy nadal był w pomorskim (9,0%, wobec odpowiednio 9,7%).

W analizowanym okresie nadal zwiększa się **odsetek osób w wieku 16–74 lata korzystających z Internetu w kontaktach prywatnych z administracją publiczną w ciągu ostatnich 12 miesięcy**. W 2024 r. w Polsce udział ten wyniósł 61,0% (o 2,5 p. proc. więcej niż w 2023 r., o 20,6 p. proc. więcej niż w 2019 r. i o 33,4 p. proc. więcej niż w 2011 r.). Najwyższe wartości wskaźnika wystąpiły w regionach: warszawskim stołecznym (83,4%), dolnośląskim (68,1%) i **śląskim** (67,3%), natomiast najniższe – w opolskim (48,4%).

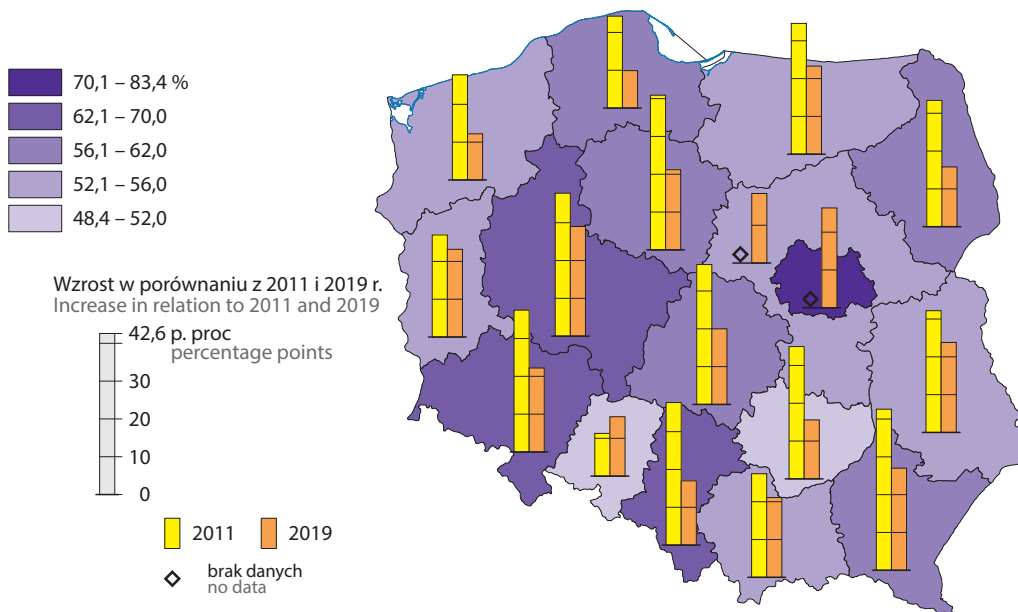
Wzrost w skali roku wystąpił w 13 regionach; największy w podkarpackim (o 9,5 p. proc.) i wielkopolskim (o 9,2 p. proc.), a najmniejszy w kujawsko-pomorskim (o 0,2 p. proc.). W pozostałych regionach notowano spadek od 7,5 p. proc. w lubuskim do 1,2 p. proc. w **śląskim**.

W porównaniu z 2019 r. wzrost odnotowano we wszystkich regionach – od 29,0 p. proc. w wielkopolskim do 9,9 p. proc. w pomorskim.

Również **Polska Wschodnia** ogółem charakteryzowała się wzrostem wartości wskaźnika w analizowanym okresie – z 19,7% do 55,6% (o 5,6 p. proc. więcej niż w 2023 r. i o 22,3 p. proc. więcej niż w 2019 r.). W regionach Polski Wschodniej nadal notowano najniższe udziały – poniżej średniej dla Polski (podkarpacki, podlaski i lubelski), jak również poniżej średniej dla Polski Wschodniej ogółem (warmińsko-mazurski i świętokrzyski).

Mapa 1. Odsetek osób w wieku 16–74 lata korzystających z Internetu w kontaktach prywatnych z administracją publiczną w ciągu ostatnich 12 miesięcy w 2024 r.

Map 1. The percentage of people aged 16–74 using the Internet in private contacts with public administration in the last 12 months in 2024



Dział drugi

Part two

**Sytuacja społeczno-gospodarcza i przestrzenna
obszarów miejskich – wybrane zagadnienia**

**Socio-economic and spatial situation of urban areas
– selected issues**

Rozdział 1

Chapter 1

Warunki naturalne oraz ograniczenie zagrożeń dla środowiska Natural conditions and reduction of environmental hazards

1.1 Zużycie wody i gospodarka ściekowa

1.1 Water consumption and wastewater management

Zużycie wody na potrzeby gospodarki narodowej i ludności w 2024 r. w **miastach dużych** (powyżej 100 tys. ludności) w odniesieniu do 2011 r. zwiększyło się o 0,5% i wyniosło 1 160,7 hm³, natomiast porównując do 2019 r. obserwowano wzrost o 11,5%. W konsekwencji, zużycie wody w miastach dużych stanowiło 14,4% zużycia ogółem w kraju i 33,7% zużycia w miastach ogółem (w 2011 r. było to odpowiednio 10,9% i 23,9%, a w 2019 r. – odpowiednio 11,9% i 27,7%). W 2024 r. największym udziałem zużycia wody wśród miast dużych (34) odznaczała się Warszawa (338,8 hm³, tj. 29,0% zużycia ogółem w miastach dużych) i Szczecin (217,4 hm³, tj. odpowiednio 18,6% zużycia). W stosunku do 2011 r. największy wzrost zużycia wody zaobserwowano m.in. we wspomnianej Warszawie (o 16,3%), podczas gdy w porównaniu z 2019 r. był to wzrost o 32,6%. W 2024 r. najmniejsze zużycie notowano w Koszalinie (5,5 hm³). Największy spadek notowano w Gdańsku (o 39,2% w porównaniu z 2011 r. i o 0,01% w stosunku do 2019 r.), Elblągu (odpowiednio o 34,6% i o 62,1%) i Częstochowie (o 34,4% i o 8,2%).

W 2024 r. zużycie wody w gospodarce narodowej **na mieszkańca** w miastach dużych wyniosło 114,6 m³/mieszkańca (w 2011 r. było to odpowiednio 106,7 m³/mieszkańca, a w 2019 r. – 98,0 m³/mieszkańca). Najwyższy wskaźnik odnotowano w Szczecinie (560,6 m³/mieszkańca), a najniższy – w Zabrze (42,8 m³/mieszkańca) i Bytomiu (43,2 m³/mieszkańca). Rozpiętość wskaźnika w 2011 r. wyniosła od 403,1 m³/mieszkańca w Szczecinie do 42,9 m³/mieszkańca w Zabrze, a w 2019 r. – odpowiednio od 318,0 m³/mieszkańca w Szczecinie do 41,2 m³/mieszkańca w Bytomiu.

Zużycie wody na potrzeby gospodarki narodowej i ludności ogółem w 2024 r. w **miastach średnich** (od 20 tys. do 100 tys. ludności) w stosunku do 2011 r. zmniejszyło się o 43,6% i było na poziomie 1 891,7 hm³, co stanowiło 23,5% zużycia wody ogółem w kraju i 55,0% zużycia w miastach ogółem (w 2011 r. było to odpowiednio 31,4% i 68,9%, a w 2019 r. – odpowiednio 27,1% i 63,0%). W porównaniu z 2019 r. odnotowano spadek zużycia o 20,8%. Spośród 174 miast średnich, największym zużyciem wody w 2024 r. odznaczały się Konin (653,4 hm³) i Ostrołęka (297,1 hm³), a najniższym – Nowa Ruda (0,65 hm³). Wzrost zużycia wody w odniesieniu do 2011 r. odnotowano w 79 miastach, w tym największy – w Ząbkach i Kobyłce (ponad 2-krotny). Spadek zużycia wody w tym okresie miał miejsce w 95 miastach, w tym największy – w Turku (81,8%) i Tarnobrzegu (74,3%).

W 2024 r. zużycie wody w gospodarce narodowej na mieszkańca w miastach średnich wyniosło 263,9 m³/mieszkańca (w 2011 r. było to odpowiednio 445,8 m³/mieszkańca, a w 2019 r. – 324,9 m³/mieszkańca). Najwyższy wskaźnik odnotowano w Koninie (9 810,4 m³/mieszkańca) i Ostrołęce (6 199,0 m³/mieszkańca), a najniższe – w Nowym Targu (30,8 m³/mieszkańca). Rozpiętość wskaźnika wśród miast średnich w 2011 r. kształtowała się na poziomie od 19 252,5 m³/mieszkańca w Koninie do 26,9 m³/mieszkańca w Kobyłce, a w 2019 r. – odpowiednio od 13 650,5 m³/mieszkańca w Koninie do 30,5 m³/mieszkańca w Józefowie.

Zużycie wody na potrzeby gospodarki narodowej i ludności w 2024 r. w **miastach małych** (poniżej 20 tys. ludności) wzrosło w stosunku do 2011 r. o 11,6% oraz o 9,4% w porównaniu z 2019 r. i wyniosło 389,2 hm³. Stanowiło ono 4,8% zużycia wody ogółem w kraju i 11,3% zużycia w miastach ogółem (w 2011 r. było to odpowiednio 3,3% i 7,2%, a w 2019 r. – odpowiednio 4,0% i 9,4%). Spośród 805 małych miast, największym zużyciem wody odznaczał się Kostrzyn nad Odrą (17,0 hm³) oraz Bogatynia (16,0 hm³), a najniższe zużycie wody obserwowano w Wiślicy (9,0 dm³).

W 2024 r. zużycie wody w gospodarce narodowej na mieszkańca w miastach małych wyniosło 77,2 m³/mieszkańca (w 2011 r. było to odpowiednio 70,0 m³/mieszkańca, a w 2019 r. – 71,1 m³/mieszkańca). Najwyższy wskaźnik odnotowano w Piekoszowie (3 724,7 m³/mieszkańca), Koniecpolu (1 405,6 m³/mieszkańca) i Jadowie (1 165,4 m³/mieszkańca), a najniższe – w Ryglicach (6,8 m³/mieszkańca). Rozpiętość wskaźnika wśród miast małych w 2011 r. wyniosła od 1 349,7 m³/mieszkańca w Bogatyni do 7,7 m³/mieszkańca w Wielichowie, a w 2019 r. – odpowiednio od 1 263,2 m³/mieszkańca w Koniecpolu do 4,5 m³/mieszkańca w Ryglicach.

Zużycie wody na potrzeby gospodarki narodowej i ludności w 2024 r. w **miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze** (139) było na poziomie 1 428,4 hm³ i spadło w stosunku do 2011 r. o 46,0%, a w porównaniu z 2019 r. – o 24,1%. Stanowiło ono 17,8% zużycia wody ogółem w kraju i 41,5% zużycia w miastach ogółem (w 2011 r. było to odpowiednio 24,8% i 54,4%, a w 2019 r. – odpowiednio 21,4% i 49,7%). Największe zużycie wody odnotowano w Koninie (prawie 46% zużycia w wyszczególnionych miastach, generowane przez lokalną elektrownię), a najmniejsze – w Nisku.

W 2024 r. zużycie wody w gospodarce narodowej na mieszkańca w tej grupie miast wyniosło 265,4 m³/mieszkańca (w 2011 r. było to odpowiednio 434,6 m³/mieszkańca, a w 2019 r. – 323,4 m³/mieszkańca). Rozpiętość wskaźnika w tej grupie miast w 2024 r. wyniosła od 9 810,4 m³/mieszkańca w Koninie do 30,8 m³/mieszkańca w Nowym Targu (w 2011 r. wskaźnik kształtował się na poziomie od 19 252,5 m³/mieszkańca w Koninie do 24,8 m³/mieszkańca w Nisku, a w 2019 r. – odpowiednio od 13 650,5 m³/mieszkańca w Koninie do 28,9 m³/mieszkańca w Nisku).

W 2024 r. łączna **emisja ścieków przemysłowych i komunalnych wymagających oczyszczenia odprowadzonych do wód lub do ziemi w miastach dużych** wyniosła 678,4 hm³ i stanowiła 31,1% emisji krajowej (w 2011 r. było to odpowiednio 32,6%, a w 2019 r. – 33,0%). W porównaniu z 2011 r. nastąpił spadek o 8,5%, a w stosunku do 2019 r. – odpowiednio o 5,5%. Najwyższe emisje ścieków, podobnie jak w latach ubiegłych, odnotowano w Warszawie (112,5 hm³). Wzrost emisji ścieków w stosunku do 2011 r. odnotowano w 14 miastach, a spadek – w 20 miastach.

Ilość ścieków w przeliczeniu **na mieszkańca** w miastach dużych kształtowała się na poziomie 67,0 m³ (w 2011 r. było to odpowiednio 68,0 m³, a w 2019 r. – 67,1 m³). W 13 miastach dużych wartość wskaźnika była wyższa od średniej dla Polski ogółem (wynoszącej 67,0 m³), w tym najwyższą notowano w Bytomiu (218,7 m³) i Płocku (177,9 m³). W 21 miastach wskaźnik był niższy od średniej krajowej, w tym najniższy wystąpił w Elblągu (44,1 m³) i Białymstoku (45,7 m³). Rozpiętość wskaźnika w 2011 r. kształtowała się na poziomie od 177,6 m³/mieszkańca w Bytomiu do 32,4 m³/mieszkańca w Chorzowie, a w 2019 r. – odpowiednio od 168,8 m³/mieszkańca w Płocku do 35,1 m³/mieszkańca w Wałbrzychu.

Emisja ścieków przemysłowych i komunalnych wymagających oczyszczenia odprowadzonych do wód lub do ziemi w **miastach średnich** wyniosła 634,6 hm³ i wzrosła w stosunku do 2011 r. o 11,2%, a w porównaniu z 2019 r. – odpowiednio o 12,3%. Najwyższe emisje ścieków odnotowano w Jaworznie (48,9 hm³) i Kwidzynie (38,6 hm³).

Ilość ścieków w przeliczeniu na mieszkańca w tej grupie miast wyniosła 88,5 m³ (w 2011 r. było to odpowiednio 75,9 m³, a w 2019 r. – 76,9 m³). W 29 miastach średnich wskaźnik był wyższy od średniej krajowej, w tym najwyższą jego wartość notowano w Świeciu (1 209,0 m³) i Czeladzi (1 143,9 m³). W 145 miastach ilość ścieków w przeliczeniu na mieszkańca była niższa od średniej krajowej, w tym najniższą zanotowało miasto Orzesze (11,5 m³/mieszkańca). Rozpiętość wskaźnika w 2011 r. w grupie miast średnich wyniosła od 1 143,3 m³/mieszkańca w Policach do 13,9 m³/mieszkańca w Markach, a w 2019 r. – odpowiednio od 1 086,5 m³/mieszkańca w Świecie do 11,0 m³/mieszkańca w Orzeszu.

Emisja ścieków przemysłowych i komunalnych wymagających oczyszczenia odprowadzonych do wód lub do ziemi w **miastach małych** wyniosła 343,6 hm³ i spadła w stosunku do 2011 r. o 28,1% oraz odpowiednio o 18,0% w porównaniu z 2019 r. Najwyższe emisje ścieków odnotowano w Bogatyni (18,5 hm³), Bieruniu (14,0 hm³) i Morawicy (13,8 hm³).

Ilość ścieków w przeliczeniu na mieszkańca w tej grupie miast wyniosła 68,1 m³ (w 2011 r. było to odpowiednio 96,0 m³, a w 2019 r. – 83,7 m³). W 188 miastach małych była wyższa od średniej krajowej (najwyższa – w Morawicy – 7,8 dam³), a w 617 – niższa. Rozpiętość wskaźnika w grupie miast małych w 2011 r. kształtowała się na poziomie od 15 567,0 m³/mieszkańca w Bukowni do 0,9 m³/mieszkańca w Pogorzeli, a w 2019 r. – odpowiednio od 11 090,0 m³/mieszkańca w Bukowni do 0,9 m³/mieszkańca w Nowogardzie.

Łączna emisja ścieków w **miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze** wyniosła 398,9 hm³ (spadek w porównaniu z 2011 r. o 8,0%, natomiast wzrost wobec 2019 r. o 0,9%). W 2024 r. w 116 miastach ścieki wymagające oczyszczenia były w 100% oczyszczane.

Średnia ilość ścieków w przeliczeniu na mieszkańca dla tej grupy miast w 2024 r. wynosiła 74,1 m³ (w 2011 r. było to odpowiednio 71,2 m³, a w 2019 r. – 67,9 m³). Najniższy wskaźnik obserwowano w mieście Nisko (32,2 m³, podkarpackie), a najwyższy – w Świeciu (1 209,0 m³, kujawsko-pomorskie), generowany przez przetwórstwo przemysłowe. W 2019 r. maksimum wartości przypadało na miasto Świecie (1 086,5 m³ na mieszkańca), a minimum – na Stargard (24,2 m³ na mieszkańca). W 2011 r. były to odpowiednio miasta: Świecie (799,2 m³/mieszkańca) i Nisko (27,3 m³/mieszkańca).

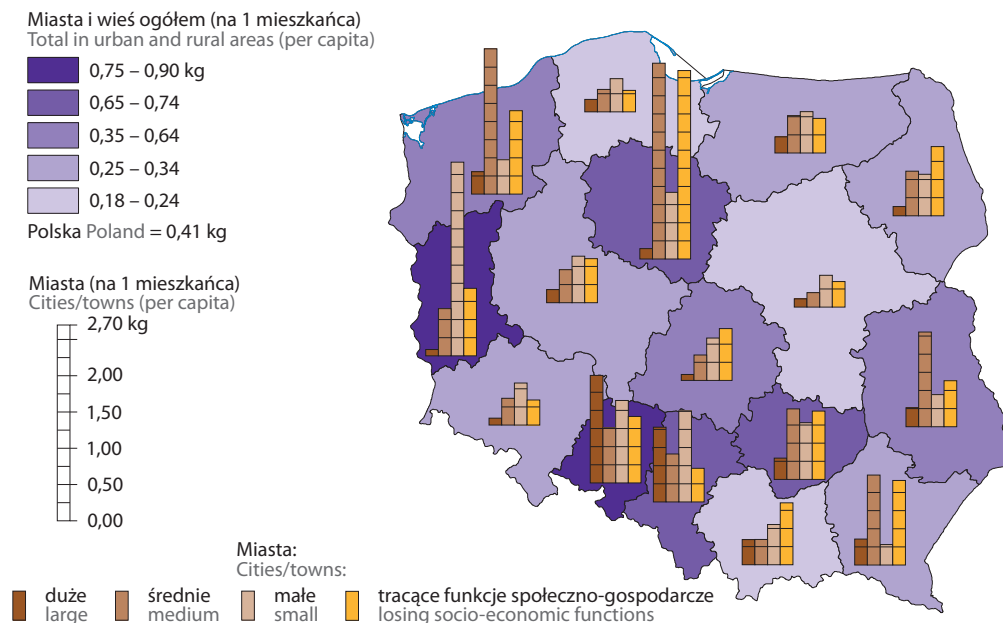
1.2 Zanieczyszczenie i ochrona powietrza

1.2 Air pollution and protection

Emisję zanieczyszczeń pyłowych z zakładów szczególnie uciążliwych dla czystości powietrza w 2024 r. obserwowano we wszystkich (34) **dużych miastach**. Zakłady zlokalizowane na ich terenach wytworzyły łącznie prawie 3,5 tys. ton zanieczyszczeń pyłowych, co stanowiło blisko 22,7% całkowitej emisji pyłów w kraju (w 2011 r. było to odpowiednio 17,8 tys. ton, stanowiąc 30,9% emisji krajowej, a w 2019 r. – prawie 8,5 tys. ton, stanowiąc 31,3%). Emisja zanieczyszczeń pyłowych w 2024 r. spadła o 3,8 p. proc. wobec 2023 r., a w stosunku do 2019 r. i 2011 r. – odpowiednio o 8,6 p. proc. i o 8,1 p. proc. Spośród ogółu analizowanych dużych miast, najwięcej pyłów w 2024 r., podobnie jak w roku poprzednim, wyemitowały zakłady zlokalizowane w Dąbrowie Górniczej (7,4% emisji krajowej i 32,5% emisji miast) oraz Tarnowie (1,3% emisji krajowej i 5,8% emisji miast), Opolu (1,2% emisji krajowej i 5,3% emisji miast), natomiast najmniejsze ilości zanotowano w Radomiu, Sosnowcu, Koszalinie oraz Zielonej Górze. W 2011 r. i 2019 r. najwięcej zanieczyszczeń pyłowych również wyemitowała Dąbrowa Górnicza – odpowiednio ok. 4,0 tys. ton (6,9% emisji krajowej) i 1,9 tys. ton (odpowiednio 7,1%).

Mapa 1. Emisja zanieczyszczeń pyłowych z zakładów szczególnie uciążliwych dla czystości powietrza w 2024 r.

Map 1. Emission of particulates pollutants from plants of significant nuisance to air quality in 2024



Emisję zanieczyszczeń pyłowych obserwowano w 152 **miastach średnich**. Zakłady zlokalizowane na terenie miast średnich wytworzyły ponad 4,9 tys. ton zanieczyszczeń pyłowych, co stanowiło 32,2% całkowitej emisji pyłów w kraju (w 2011 r. było to odpowiednio 21,2 tys. ton, co stanowiło 36,9 % emisji krajowej pyłów, a w 2019 r. – odpowiednio 9,3 tys. ton, tj. 34,2%). W 2024 r. emisja ta utrzymała się na tym samym poziomie co w 2022 r., spadła o połowę w stosunku do 2019 r. i ponad 4-krotnie zmniejszyła się w odniesieniu do 2011 r. Największą emisję zanieczyszczeń pyłowych z zakładów szczególnie uciążliwych odnotowano w miastach: Włocławek (3,7 % emisji krajowej i 11,3% emisji miast, lubelskie), Puławy (1,7% emisji krajowej i 5,6% emisji miast, lubelskie), Police (1,5% emisji krajowej i 4,7% emisji miast, zachodniopomorskie), Stalowa Wola (odpowiednio 1,4% i 4,5%, podkarpackie). W 2011 r. najwięcej zanieczyszczeń pyłowych wyemitowało miasto Turek (3,5% emisji krajowej), a w 2019 r. – Konin (odpowiednio 2,6%).

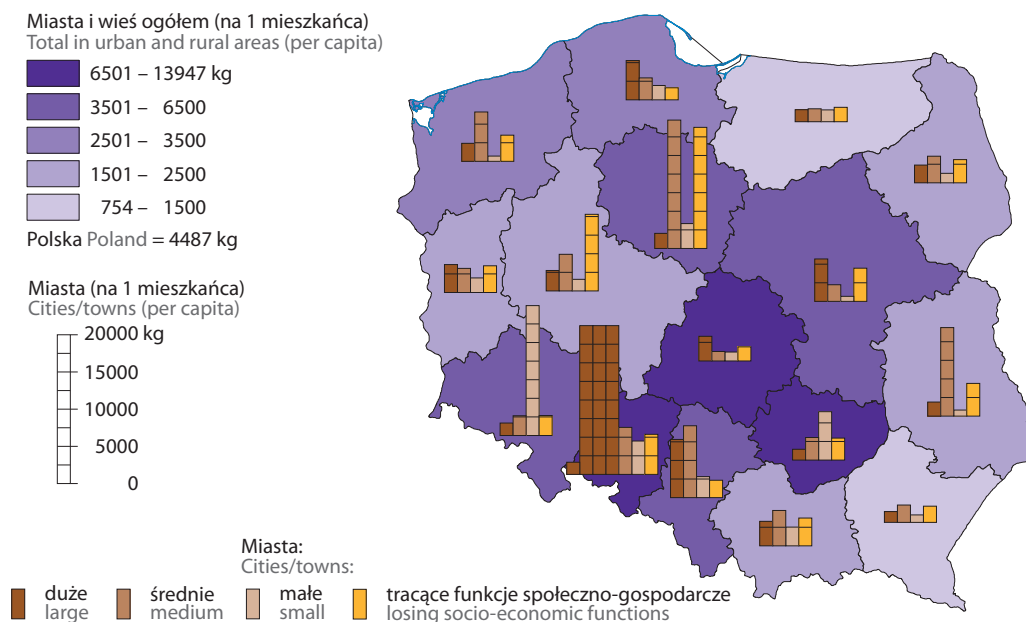
W **miastach małych** emisja zanieczyszczeń pyłowych z zakładów szczególnie uciążliwych dla czystości powietrza w 2024 r. wynosiła ponad 3,7 tys. ton, tj. 22,2% krajowej emisji i była wyższa o 1,7 p. proc. niż w 2023 r. i o 7,0 p. proc. w porównaniu z 2011 r. Spośród tych miast, jedną z największych wartości wskaźnika od lat notuje się w Bogatyni (dolnośląskie), tj. w 2024 r. odnotowano ok. 1,4% emisji krajowej, 6,0% emisji miast (w 2011 r. – 2,6% emisji krajowej, w 2019 r. – odpowiednio 2,6%).

Emisję zanieczyszczeń pyłowych z zakładów szczególnie uciążliwych dla czystości powietrza w 2024 r. obserwowano w 124 **miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze**. Zakłady zlokalizowane na tych terenach wytworzyły łącznie 4,1 tys. ton zanieczyszczeń pyłowych, co stanowiło 26,7% całkowitej emisji pyłów w kraju (w 2023 r. zakłady zlokalizowane na terenach tych miast wyemitowały 4,4 tys. ton pyłów, co stanowiło 27,4% krajowej emisji pyłów). Dla porównania emisja na ww. obszarach w 2019 r. wynosiła 7,8 tys. ton, a w 2011 r. – 15,5 tys. ton. Najwięcej pyłów w 2024 r., podobnie jak w latach poprzednich wyemitowały zakłady zlokalizowane we Włocławku (prawie 3,7% emisji krajowej, 13,7% emisji miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze, województwo kujawsko-pomorskie). Najmniejsze ilości zanotowano w Nowej Rudzie i Zgorzelcu (dolnośląskie) oraz Busko-Zdroju (świętokrzyskim).

Emisję zanieczyszczeń gazowych z zakładów szczególnie uciążliwych dla czystości powietrza w 2024 r. obserwowano we wszystkich **dużych miastach**. Stanowiła ona 30,4% całkowitej emisji gazowej kraju (w 2011 r. było to odpowiednio 59,3 mln ton, tj. 26,9% emisji krajowej, a w 2019 r. – 63,4 mln ton, tj. ok. 32,0% emisji krajowej). W 2024 r. emisja w dużych miastach spadła o 2,3% wobec 2023 r., o 1,5% wobec 2019 r. oraz o 3,6% w odniesieniu do 2011 r. Na przestrzeni lat, wśród analizowanych dużych miast największą emisję zanieczyszczeń gazowych odnotowuje się w zakładach zlokalizowanych w Dąbrowie Górniczej (w 2011 r. wynosiła 3,8% emisji krajowej i 14,2% emisji miast i odpowiednio w 2019 r. – 4,5% i 14,0%, a w 2024 r. – 5,0% i 16,5%). Ponadto w 2024 r. największą emisję z ww. obszarów odnotowano w Opolu (odpowiednio 4,6% i 15,1%) oraz Płocku (odpowiednio 4,2% i 13,8%). Natomiast najmniejsze ilości zanotowano w Katowicach i Koszalinie oraz Sosnowcu.

Mapa 2. Emisja zanieczyszczeń gazowych z zakładów szczególnie uciążliwych dla czystości powietrza w 2024 r.

Map 2. Emission of gaseous pollutants from plants of significant nuisance to air quality in 2024



Emisję zanieczyszczeń gazowych z zakładów szczególnie uciążliwych dla czystości powietrza w 2024 r. obserwowano w 174 **miastach średnich** i wynosiła 37,7 mln ton zanieczyszczeń gazowych, co stanowiło ponad 22,4% całkowitej emisji gazów w kraju (w 2011 r. – wynosiła 61,6 mln ton, co stanowiło 21,7% emisji krajowej, a w 2019 r. – odpowiednio 44,4 mln ton i 22,4%). Emisja zanieczyszczeń gazowych w ww. obszarach spadła o 38,7% w stosunku do 2011 r. i o ponad 15,0% w odniesieniu do 2019 r., natomiast wzrosła o 5,7% do 2022 r. W 2024 r. największą emisję zanieczyszczeń gazowych, podobnie jak w latach ubiegłych notowano w Jaworznie (w 2011 r. – 3,2% emisji krajowej, 11,4% emisji miast, w 2019 r. – odpowiednio 2,3% i 10,4%, a w 2024 r. 2,6% i 11,6%, województwo śląskie) oraz Koninie (w 2011 r. – 4,0% emisji krajowej, 14,5% emisji miast, w 2019 r. – 3,6% i 16,2%, a w 2024 r. – 1,7% i 7,5%, wielkopolskie). Również wysoką emisję zanieczyszczeń gazowych miast średnich odnotowano w Puławach (odpowiednio 1,5% i 6,6%, lubelskie), Świecie (odpowiednio 1,3% i 5,7%, kujawsko-pomorskie), Łaziskach Górnych (odpowiednio 1,2% i 5,6%, śląskie). Najmniejsze emisje zanieczyszczeń gazowych z zakładów szczególnie uciążliwych obserwowano w miastach: Czeladź (śląskie), Piastów (mazowieckie) oraz Kościan (wielkopolskie).

W **miastach małych** emisja zanieczyszczeń gazowych z zakładów szczególnie uciążliwych dla czystości powietrza w 2024 r. zanotowano na poziomie ok. 17,7 mln ton i wynosiła 10,5% krajowej emisji. Na przestrzeni lat 2011–2024 zmniejszyła się z 21,6 mln ton do 17,6 mln ton. Bogatynia jest od lat w czołówce miast małych emitującym najwięcej zanieczyszczeń gazowych (4,9% emisji krajowej, 46,7% emisji miast małych, dolnośląskie).

Emisję zanieczyszczeń gazowych z zakładów szczególnie uciążliwych dla czystości powietrza w 2024 r. obserwowano w 131 **miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze**. Zakłady zlokalizowane na ich terenach wytworzyły łącznie 22,3 mln ton zanieczyszczeń gazowych, co stanowiło blisko 13,3% całkowitej emisji gazów w kraju (w 2023 r. było to 22,9 mln ton, tj. 13,3% emisji krajowej zanieczyszczeń gazowych, w 2019 r. – 30,3 mln ton, tj. 15,3%, a w 2011 r. – 36,7 mln ton, tj. 16,6%). Spośród ogółu analizowanych miast, największą emisję zanieczyszczeń gazowych z zakładów przemysłowych odnotowano, podobnie jak w latach poprzednich w Koninie (w 2024 r. – 1,7% emisji krajowej, 12,6% emisji miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze, wielkopolskie) oraz Świeciu (odpowiednio 1,3%, 9,7%, kujawsko-pomorskie) i Włocławku (odpowiednio 1,1%, 8,5%, kujawsko-pomorskie). Najmniejsze ilości zanotowano natomiast w Bielawie (dolnośląskie), Zakopanym (małopolskie) i Chełmnie (kujawsko-pomorskie).

W okresie 2011-2024 w **dużych miastach** odnotowano zmniejszenie **emisja dwutlenku węgla z zakładów szczególnie uciążliwych** z poziomu 58,8 mln ton do poziomu 50,9 mln ton (w 2019 r. notowano maximum – 63,0 mln ton). Największą emisję dwutlenku węgla, podobnie jak w latach poprzednich obserwowano w Dąbrowie Górniczej.

W **miastach średnich** emisja dwutlenku węgla z zakładów szczególnie uciążliwych dla czystości powietrza w 2024 r. ukształtowała się na poziomie 37,4 mln ton, tj. 22,4% krajowej emisji. W 2023 r. również wynosiła 34,7 mln ton (tj. 20,6% krajowej emisji), w 2019 r. 44,0 mln ton (tj. 22,3% emisji krajowej), a w 2011 r. – 61,1 mln ton (tj. 27,9% emisji krajowej).

Emisja dwutlenku węgla w 2024 r. w **miastach małych** stanowił 99,4% wartości emisji zanieczyszczeń gazowych ogółem dla Polski. Na przestrzeni lat 2011–2024, emisja dwutlenku węgla zmniejszyła się z poziomu 21,6 mln ton w 2011 r. do 17,6 mln ton w 2024 r.

Emisję dwutlenku węgla z zakładów szczególnie uciążliwych dla czystości powietrza w 2024 r. obserwowano w 131 **miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze**. Zakłady zlokalizowane na ich terenach wytworzyły łącznie 22,2 mln ton dwutlenku węgla, co stanowiło prawie 13,3% całkowitej emisji w kraju (w 2023 r. – 22,8 mln ton, stanowiąc 13,2% emisji krajowej i odpowiednio w 2019 r. – 30,2 mln ton i 15,3% oraz w 2011 r. – 36,4 mln ton i 16,6%). Podobnie jak w latach wcześniejszych, największe ilości emisji dwutlenku węgla w 2024 r. odnotowano w Koninie (wielkopolskie) – było to 12,7% wytworzonego dwutlenku węgla w miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze (odpowiednio w 2019 r. – 23,8% oraz w 2011 r. – 24,4% emisji dwutlenku węgla w miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze).

1.3 Ochrona przyrody

1.3 Nature protection

Walory przyrodnicze miasta wpływają na jego atrakcyjność turystyczną oraz determinują jakość życia mieszkańców. W większości obszarów prawnie chronionych dopuszcza się różnorodne formy działalności i ingerencji człowieka, dlatego w miastach są one powoływane i nie należą do rzadkości stając się ważnym elementem miejskiej infrastruktury przyrodniczej. Łączą funkcje ekologiczne, rekreacyjne i edukacyjne, tworząc przestrzenie, które jednocześnie chronią różnorodność biologiczną i odpowiadają na potrzeby mieszkańców. W rezultacie ich rola w miastach rośnie, a ich obecność przestaje być wyjątkiem – staje się świadomym narzędziem kształtowania zrównoważonego rozwoju i poprawy jakości życia.

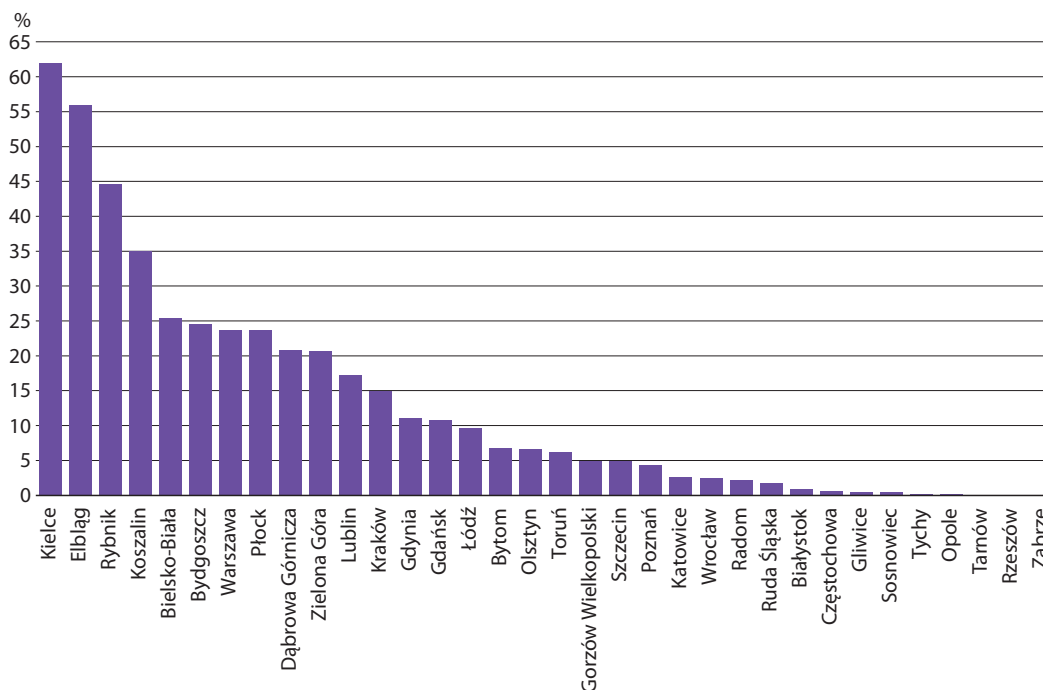
Udział obszarów prawnie chronionych w dużych miastach w powierzchni ogółem w 2024 r. wyniósł 13,1%, co oznacza nieznaczny wzrost o 0,1 p. proc. w porównaniu z rokiem poprzednim. Podobnie jak w ubiegłym roku, największym udziałem tych obszarów charakteryzowały się Kielce (62,0%, świętokrzyskie), natomiast najmniejszym – Tarnów (0,1%, małopolskie) oraz Rzeszów (0,1%, podkarpackie). W Zabrzu (śląskie) nadal nie odnotowano obszarów prawnie chronionych.

W porównaniu z 2019 r. udział obszarów prawnie chronionych w dużych miastach zmniejszył się łącznie o 1,3 p. proc. Wynikało to przede wszystkim ze zmian granic administracyjnych w dwóch miastach województwa pomorskiego – Gdyni i Gdańsku. Powierzchnia obszarów prawnie chronionych w Gdyni nie uległa zmianie, natomiast w Gdańsku zmniejszyła się o 7,1%. Jednak rozszerzenie granic obu miast o morskie wody wewnętrzne spowodowało spadek udziału tych obszarów – odpowiednio o 21,2 p. proc. i 14,2 p. proc.

W porównaniu z 2011 r. w dużych miastach udział obszarów prawnie chronionych spadł ogółem o 1,1 p. proc. Wzrost wskaźnika odnotowano m.in. w Zielonej Górze (z 0,0% do 20,7%), Rybniku (z 30,3% do 44,6%) i Elblągu (z 44,8% do 55,9%). Spadek wystąpił natomiast w: Bielsku-Białej (z 40,7% do 25,5%), Kielcach (z 74,3% do 62,0%), Bydgoszczy (z 34,6% do 24,6%) oraz – jak wspomniano wyżej – w 2 miastach województwa pomorskiego: Gdyni (z 32,3% do 11,1%) i Gdańsku (z 25,0% do 10,8%).

Wykres 1. Udział obszarów prawnie chronionych w miastach dużych w powierzchni ogółem w 2024 r.

Chart 1. Share of areas under legal protection in large cities in total area in 2024



Tereny zieleni w przestrzeni miejskiej pełnią nie tylko funkcję estetyczną i rekreacyjną, lecz także ograniczają skutki zanieczyszczenia miejskiego środowiska. Ich obecność wpływa na mikroklimat, poprawia jakość powietrza, redukuje hałas i wspiera retencję wód opadowych. Stanowią ważny element systemu przyrodniczego miasta, tworząc sieć powiązanych obszarów, które łagodzą negatywne skutki urbanizacji, zwiększają odporność miasta na zmiany klimatu i podnoszą komfort życia mieszkańców. W efekcie zieleni miejska staje się nie tylko uzupełnieniem zabudowy, lecz kluczowym komponentem zrównoważonego rozwoju współczesnych miast.

W 2024 r. **łącna powierzchnia parków, zielenców i terenów zieleni osiedlowej w dużych miastach** wzrosła w stosunku do stanu z 2011 r. do 23,5 tys. ha, tj. o 2,6%. Stanowiła ona 36,7% powierzchni tych terenów w kraju ogółem. W porównaniu z rokiem ubiegłym, **udział parków, zielenców i terenów zieleni osiedlowej w dużych miastach**, nie uległ zmianie i wyniósł 3,8%, w tym w miastach wojewódzkich – 4,3%. Największym udziałem tych terenów odznaczał się Rzeszów (13,1%), natomiast najmniejszym – niezmiennie – Zielona Góra (0,6%). W stosunku do 2011 r. najwyższy wzrost wskaźnika odnotowano w wyżej wymienionym Rzeszowie (z 2,9% do 13,1%), a największy spadek – w Bydgoszczy (z 7,7% do 4,8%). Natomiast względem 2019 r. najwyższy wzrost wystąpił we Wrocławiu (z 5,2% do 6,1%), a największy spadek – ponownie w Bydgoszczy (z 7,6% do 4,8%).

W 2024 r. **na 1 mieszkańca** dużych miast przypadało 23,2 m² powierzchni parków, zielenców i terenów zieleni osiedlowej, co oznacza nieznaczny spadek o 0,1 m² w porównaniu z rokiem ubiegłym. Względem 2019 r. powierzchnia ta zwiększyła się o 0,8 m², a w stosunku do 2011 r. – o 2,2 m². Dla porównania, przeciętnie w kraju na 1 mieszkańca przypadało 17,1 m² takich terenów, wobec 16,1 m² w 2019 r. i 14,9 m² w 2011 r. Oznacza to, że mimo większej presji urbanizacyjnej w dużych miastach tempo wzrostu powierzchni terenów zieleni w przeliczeniu na mieszkańca pozostaje wyższe niż średnio w kraju.

1.4 Gospodarka odpadami komunalnymi

1.4 Municipal waste management

W 2024 r. w miastach ogółem **wytworzono** 9 539 tys. ton **odpadów komunalnych**, co stanowiło ponad dwie trzecie (67,4%) ogółu odpadów wytworzonych w Polsce (w 2019 r. było to odpowiednio 8 906 tys. ton, tj. 69,8%). **Na 1 mieszkańca** miast przypadało średnio 427 kg odpadów (przy średniej dla Polski 377 kg) i wartość ta zwiększała się wraz z wielkością miast: od 408 kg w miastach małych, 418 kg w miastach średnich do 442 kg w miastach dużych. W 2019 r. średnia masa odpadów na 1 mieszkańca miast (386 kg) była o 41 kg niższa niż w 2024 r. **Udział odpadów komunalnych zebranych selektywnie** w relacji do ogółu odpadów komunalnych w 2024 r. wyniósł w miastach 40,3% (wobec odpowiednio 29,8% w 2019 r.) i był niższy od wartości ogólnokrajowej (42,0%).

W **dużych miastach** wytworzono w 2024 r. niemal 1/3 ogólnokrajowej masy odpadów komunalnych (31,6%), tj. średnio na 1 mieszkańca przypadało 442 kg odpadów: 454 kg w miastach wojewódzkich i 403 kg w pozostałych dużych miastach. W kolejnych analizowanych latach notowano wzrost wartości wskaźnika: w 2019 r. mieszkańiec dużych miast wytworzył średnio 402 kg odpadów komunalnych, a w 2023 r. – 423 kg. Analogiczna tendencja wystąpiła w miastach wojewódzkich (411 kg w 2019 r. i 436 kg w 2023 r.) oraz w pozostałych dużych miastach (378 kg w 2019 r. i 387 kg w 2023 r.). Najwięcej odpadów odebrano w 2024 r. we Wrocławiu (540 kg), a najmniej – w Płocku (288 kg). W 2019 r. rozpiętość wskaźnika kształtowała się od 546 kg odpadów na 1 mieszkańca Wrocławia do 285 kg przypadających na 1 mieszkańca Radomia, a w 2023 r. – od 543 kg w Poznaniu do 346 kg w Radomiu.

Udział odpadów komunalnych zebranych selektywnie w relacji do ogółu odpadów komunalnych wzrósł w dużych miastach z 30,5% w 2019 r. do 39,3% w 2023 r. oraz 39,8% w 2024 r. W miastach wojewódzkich odsetek ten wyniósł 38,7%, a w pozostałych dużych miastach był wyższy – 44,1%. W porównaniu z 2019 r. w stolicach województw nastąpił wzrost udziału o 8,8 p. proc., a w skali roku – o 0,2 p. proc. W pozostałych dużych miastach w analizowanych latach obserwowano tendencję wzrostową – z 32,5% w 2019 r., 41,9% w 2023 r. do 44,1% w 2024 r. Najwyższą wartość wskaźnika odnotowano w 2024 r. w Bielsku-Białej (76,0%), a najniższą – w Zielonej Górze (22,2%). Zarówno w 2019 r., jak i 2023 r. rozpiętość wyznaczały te same miasta i kształtowała się ona odpowiednio od 74,9% do 5,7% w 2019 r. i od 75,3% do 27,1% w 2023 r.

W 2024 r. w **miastach średnich** ilość wytworzonych odpadów komunalnych wyniosła 2 997 tys. ton i stanowiła 21,2% ogólnokrajowej masy odpadów komunalnych (w 2019 r. było to odpowiednio 21,7%). Na 1 mieszkańca przypadało 418 kg (wzrost z 377 kg w 2019 r. oraz z 394 kg w 2023 r.). Rozpiętość wartości pomiędzy tymi miastami wyniosła 415 kg, (wobec 523 kg w 2019 r. i 431 kg w 2023 r.), przy czym najwięcej odpadów wytworzono w 2024 r. w mieście Marki (709 kg), zaś najmniej – w mieście Ełk (294 kg).

Udział odpadów komunalnych zebranych selektywnie w relacji do ogółu odpadów komunalnych wyniósł w miastach średnich 40,5% (wobec 29,2% w 2019 r. i 39,2% w 2023 r.). W poszczególnych miastach istniało duże zróżnicowanie tego wskaźnika – podobnie jak w 2023 r. najwyższa wartość (98,0%) wystąpiła w mieście Łuków w lubelskim, a najniższa (wynosząca 18,5%) – w mieście Brodnica w kujawsko-pomorskim (wzrost o 0,8 p. proc.). W 2019 r. rozpiętość wskaźnika kształtowała się od 90,8% w Mysłowicach (śląskie) do 6,5% w Ełku (warmińsko-mazurskie).

W **miastach małych** w 2024 r. masa wytworzonych odpadów komunalnych wyniosła 2 062 tys. ton i stanowiła 14,6% ogółu odpadów komunalnych w kraju (w 2019 r. było to odpowiednio 14,4%). Na 1 mieszkańca przypadało 409 kg (wzrost wobec 366 kg w 2019 r. i wobec 386 kg w 2023 r.). W Krynicy Morskiej wartość wskaźnika wyniosła najwięcej – 2 054 kg. Kolejno w 6 małych miastach o charakterze

turystycznym wartości wskaźnika w 2024 r. przekraczały 1 tonę: Mielno, Łeba, Karpacz, Międzyzdroje, Jastarnia, Dziwnów (od 1 314 kg do 1 040 kg). Krynica Morska była miastem o najwyższej masie odpadów komunalnych przypadających na 1 mieszkańca również w 2019 r. (1 754 kg) i 2023 r. (1 860 kg). Najmniej odpadów komunalnych wytworzono w Modliborzycach (143 kg), podczas gdy w 2019 r. – w Łaskarzewie (76 kg), a w 2023 r. – w Baranowie Sandomierskim (125 kg).

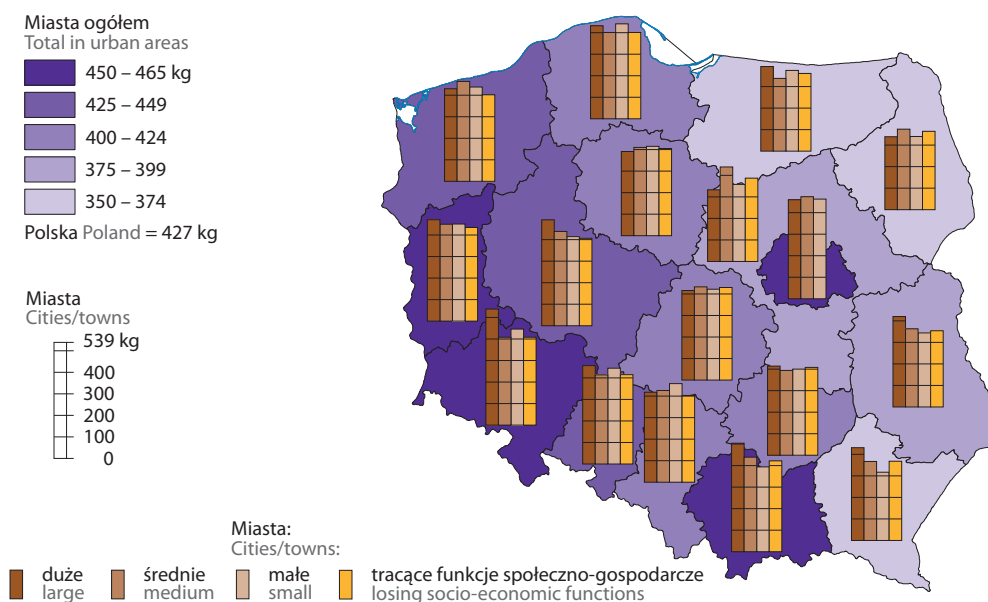
Udział odpadów komunalnych zebranych selektywnie w relacji do ogółu odpadów komunalnych wyniósł w małych miastach 41,3%, co oznaczało wzrost o 12,4 p. proc. wobec 2019 r. i o 1,9 p. proc. w stosunku do 2023 r. Najwyższe wartości wskaźnika należały do miast w lubelskim: Czemierniki (95,8%) i Radzyń Podlaski (95,5%), a najniższa wystąpiła w Stąporkowie w świętokrzyskim (3,6%). W 2019 r. rozpiętość wskaźnika kształtowała się na poziomie od 77,7% w mieście Lubraniec w kujawsko-pomorskim do 1,4% w Stąporkowie, natomiast w 2023 r. – od 93,9% w Terespolu w lubelskim do 3,7% w Stąporkowie.

W miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze w 2024 r. ilość wytworzonych odpadów komunalnych wyniosła 2 133 tys. ton co stanowiło 15,0% ogólnokrajowej masy odpadów komunalnych (w 2019 r. było to odpowiednio 16%). Na mieszkańca przypadało 396 kg, czyli o 21 kg więcej niż w 2023 r. i o 35 kg więcej niż w 2019 r. We wszystkich analizowanych latach najwyższa wartość wskaźnika wystąpiła w Zakopanem (638 kg w 2024 r. wobec 729 kg w 2019 r. i 627 kg w 2023 r.). Najniższą średnią odnotowano w 2024 r. w Ełku (294 kg), a we wcześniejszych latach – w Opocznie (206 kg w 2019 r.) i w Białej Podlaskiej (268 kg w 2023 r.).

Udział odpadów komunalnych zebranych selektywnie w relacji do ogółu odpadów komunalnych wyniósł w miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze 40,2%, tj. o 12,7 p. proc. więcej niż w 2019 r. oraz o 2,0 p. proc. więcej niż w 2023 r. W 2024 r. najwyższą wartość wskaźnika wykazano w mieście Łuków w lubelskim (97,4%, o 0,6 p. proc. więcej niż rok wcześniej), a najniższą – w mieście Końskie w świętokrzyskim (14,3%, tj. o 0,5 p. proc. więcej w skali roku). W 2019 r. rozpiętość wskaźnika kształtowała się na poziomie od 75,8% w Busko-Zdroju do 5,7% w Wałbrzychu.

Mapa 3. Odpady komunalne wytworzone na 1 mieszkańca w 2024 r.

Map 3. Municipal waste generated per capita in 2024



1.5 Zużycie energii elektrycznej w gospodarstwach domowych

1.5 Electricity consumption in households

W **miastach dużych** w 2024 r. w **gospodarstwach domowych** zużyto 8,7 tys. GWh **energii elektrycznej** (tj. mniej niż zarówno w 2011 r., 2019 r., jak i 2023 r. – odpowiednio o 4,0%, o 2,6% i o 1,0%), w tym w miastach wojewódzkich – 6,9 tys. GWh (tj. o 3,4% więcej niż w 2011 r., o 2,4% więcej niż w 2019 r. i o 1,8% więcej niż w 2023 r.). Zużycie w miastach dużych stanowiło 48,6% zużycia w gospodarstwach domowych w miastach ogółem i 28,8% zużycia krajowego w gospodarstwach domowych (wobec odpowiednio 49,7% i 30,7% w 2011 r., 49,5% i 29,0% w 2019 r. oraz 49,9% i 29,4% w 2023 r.).

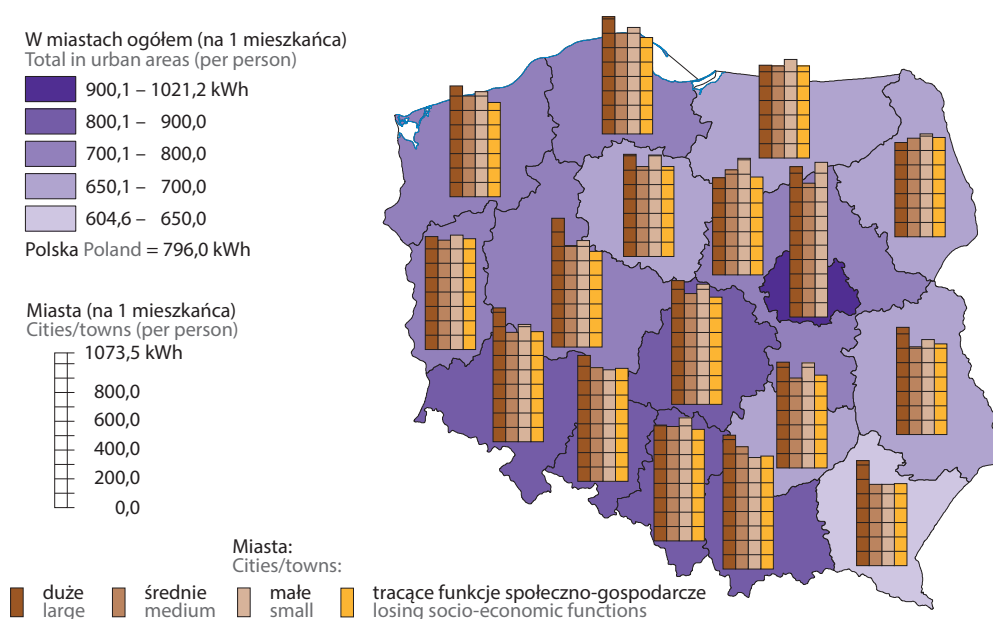
W porównaniu z 2011 r. w 24 miastach odnotowano spadek – od 17,6% w Gdyni do 1,6% w Lublinie. W pozostałych miastach wystąpił w tym okresie wzrost, w tym największy w Zielonej Górze (o 34,0%). W stosunku do 2019 r. spadek odnotowano w 23 miastach – od 16,6% w Płocku do 1,1% w Łodzi. W pozostałych miastach wystąpił wzrost, w tym największy we Wrocławiu (o 9,1%). W skali roku spadek zużycia energii elektrycznej w gospodarstwach domowych notowano w 3 miastach – Bielsku-Białej, Sosnowcu i Dąbrowie Górniczej (odpowiednio o 1,3%, 1,0% i 0,9%). W pozostałych miastach wystąpił wzrost od 5,6% w Rzeszowie do 0,2% w Tychach.

W 2024 r. najwięcej energii elektrycznej zużyli mieszkańcy Warszawy (1,9 tys. GWh), Krakowa (nieco poniżej 0,8 tys. GWh), Wrocławia (nieco powyżej 0,6 tys. GWh), Łodzi (powyżej 0,5 tys. GWh) i Poznania (nieco poniżej 0,5 tys. GWh).

W przeliczeniu **na mieszkańca**, w dużych miastach w 2024 r. zużyto średnio 853,7 kWh energii elektrycznej. W porównaniu z 2011 r. wystąpił wzrost o 3,3% (z 826,3 kWh), notowany w 20 miastach – od 18,8% w Kielcach do 0,1% w Płocku. W pozostałych miastach dużych miał miejsce wzrost – od 14,7% w Gdyni do 0,4% w Olsztynie. W stosunku do 2019 r. zużycie na mieszkańca zwiększyło się o 2,9% (z 829,8 kWh), a wzrost miał miejsce w 22 miastach – od 11,7% w Kielcach do 0,7% w Bielsku-Białej. W pozostałych miastach dużych notowano spadek, najgłębszy w Płocku (o 9,6%). W skali roku zużycie w przeliczeniu na mieszkańca wzrosło o 2,4%, w tym wzrost odnotowano w 33 miastach dużych (od 5,6% w Rzeszowie do 0,2% w Sosnowcu). Spadek wystąpił jedynie w Bielsku-Białej (o 0,6%).

W 2024 r. zużycie na mieszkańca powyżej średniego w kraju notowano w 7 miastach dużych – od 1 042,5 kWh w Warszawie do 860,0 kWh w Łodzi. Najmniej energii zużył mieszkaniec Tarnowa (591,6 kWh), tj. o 30,7% mniej niż średnio i o 43,3% mniej niż mieszkaniec Warszawy.

Mapa 4. Zużycie energii elektrycznej na mieszkańca w gospodarstwach domowych w 2024 r.
Map 4. Electricity consumption per capita in households in 2024



Mieszkańcy **miast średnich** w 2024 r. zużyli 5,3 tys. GWh energii elektrycznej. W przeliczeniu na osobę było to 737,3 kWh (w 2019 r. było to 712,5 kWh, a w 2011 r. – 713,7 kWh). W 47,7% miast średnich zużycie energii elektrycznej na mieszkańca było większe niż średnio w tej grupie miast, w tym największe notowano w Zakopanem (1 772,9 kWh, region małopolski), Józefowie i Sulejówku (odpowiednio 1 318,5 kWh i 1 092,3 kWh; oba warszawski stołeczny) oraz Wieliczce (1 058,3 kWh, małopolski). Najmniej energii elektrycznej zużyli średnio w roku mieszkańcy miast średnich podkarpackiego, tj.: Tarnobrzega, Jasła i Stalowej Woli (odpowiednio: 504,8 kWh, 524,9 kWh i 528,2 kWh).

Mieszkańcy gospodarstw domowych **miast małych** zużyli w 2024 r. 3,8 tys. GWh energii elektrycznej, co w przeliczeniu na osobę wyniosło 763,3 kWh (w 2019 r. było to 762,9 kWh, a w 2011 r. – 749,5 kWh). Miasta, gdzie wskaźnik przekraczał średnią krajową, stanowiły 45,7%. Najwięcej energii elektrycznej zużył mieszkaniec Rzgowa (3 033,4 kWh, łódzki), Krynicy Morskiej (2 653,1 kWh, pomorski), Ciepielewa (2 527,5 kWh, mazowiecki regionalny) i Kamionki (2 363,5 kWh, lubelski). Najmniej energii elektrycznej zużył średnio w roku mieszkaniec miast: Mieścisko (wielkopolski), Bogoria (świętokrzyski) i Brody (lubuski).

Mieszkańcy **miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze** w 2024 r. zużyli 3,8 tys. GWh energii elektrycznej, tj. 697,1 kWh w przeliczeniu na osobę (w 2019 r. było to 669,1 kWh, a w 2011 r. – 672,6 kWh). W 44,6% miast tej grupy zużycie energii elektrycznej na mieszkańca było większe niż średnio, w tym największe notowano w miastach regionu małopolskiego – Zakopanem i Nowym Targu (odpowiednio 1 772,9 kWh i 976,5 kWh). Najmniej energii elektrycznej zużył średnio w roku mieszkaniec w miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze w regionie podkarpackim – Tarnobrzeg (504,8 kWh), Jasło (524,9 kWh) i Stalowa Wola (528,2 kWh).

Rozdział 2

Chapter 2

Procesy demograficzne

Demographic processes

2.1 Zmiany demograficzne

2.1 Demographic changes

W Polsce od lat 90. XX w. notowany jest stały ubytek liczby ludności w miastach. W latach 2011–2024 populacja miejska zmniejszyła się wyraźniej niż liczba ludności ogółem (o 1 109,9 tys., tj. o 4,7%, wobec odpowiednio o 1 049,4 tys., tj. o 2,7% przeciętnie w kraju). Corocznego spadku nie zrównoważył – obserwowany od 2014 r. – wzrost liczby miast.

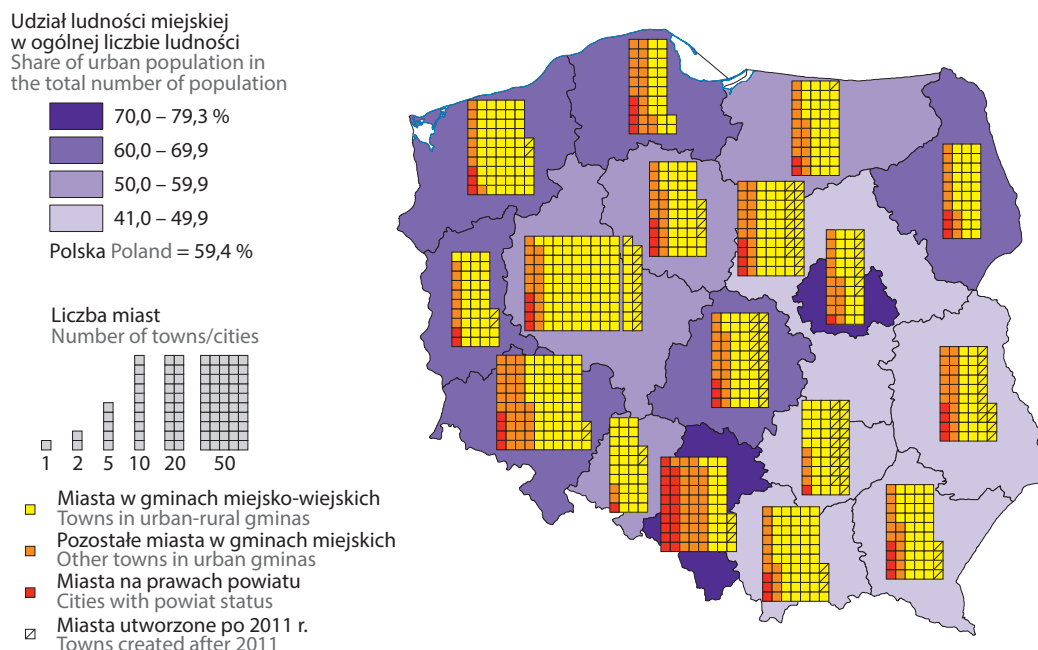
W 2024 r. liczba ludności w miastach była niższa niż przed rokiem o 100,6 tys. (tj. o 0,4%) i wyniosła 22 276,0 tys. Tym samym – podobnie jak w latach 2022–2023 – nie przekroczyła 22,5 mln. W porównaniu z 2019 r. liczba ludności miejskiej zmalała o 757,1 tys. (tj. o 3,3%). Corocznemu spadkowi liczebności populacji miejskiej towarzyszył wzrost liczby miast, obserwowany od 2014 r. (największy w 2024 r. – o 34 jednostki). W 2024 r. funkcjonowało 1 013 ośrodków miejskich (wobec 979 przed rokiem, 940 w 2019 r., 908 w 2011 r.). Ze 105 nowo utworzonych miast, 19 powstało w regionie świętokrzyskim, 18 – w mazowieckim regionalnym, 16 – w łódzkim, 12 – w lubelskim, 10 – w wielkopolskim, 7 – w warszawskim stołecznym, po 4 – w kujawsko-pomorskim i podkarpackim, po 3 – w małopolskim i śląskim, po 2 – w dolnośląskim, lubuskim, opolskim i zachodniopomorskim oraz 1 – w warmińsko-mazurskim. W 2024 r. liczba ludności w 105 nowych miastach wyniosła łącznie 168,9 tys.

W latach 2011–2024 zmiany liczebności populacji w miastach, spowodowały modyfikację liczby ośrodków miejskich: dużych¹ – z 39 w 2011 r. do 34 w 2024 r. (wobec 38 w 2019 r. oraz 37 przed rokiem), średnich² – odpowiednio: ze 184 do 174 (wobec 180 w 2019 r., 172 przed rokiem) oraz małych³ – odpowiednio z 685 do 805 (wobec 722 w 2019 r. i 770 w 2023 r.).

1 Zmniejszenie liczby miast dużych było konsekwencją ubytku populacji Kalisza (105,1 tys. w 2011 r.; 96,2 tys. w 2020 r.; 92,0 tys. w 2024 r.), Legnicy (103,0 tys. w 2011 r.; 99,7 tys. w 2018 r.; 90,8 tys. w 2024 r.), Chorzowa (111,5 tys. w 2011 r., 100,6 tys. przed rokiem i 99,4 tys. w 2024 r.), Wałbrzycha (odpowiednio: 120,0 tys., 100,3 tys. i 98,7 tys.) oraz Włocławka (odpowiednio: 116,3 tys., 100,8 tys. i 99,5 tys.).

2 W latach 2011–2024 zmniejszenie liczby miast średnich (ze 184 do 174) spowodowane było ubytkiem ludności poniżej 20,0 tys. w 18 ośrodkach: Kamienna Góra, Lubań (dolnośląskie), Chełmno, Działdowo (kujawsko-pomorskie), Lubartów, Łęczna, Tomaszów Lubelski (lubelskie), Opoczno, Ozorków (łódzkie), Andrychów, Trzebinia (małopolskie), Prudnik (opolskie), Hajnówka (podlaskie), Końskie (świętokrzyskie), Gostyń, Koło, Rawicz (wielkopolskie) i Gryfino (zachodniopomorskie). W 2024 r. liczyły one łącznie 333,7 tys. (384,9 tys. w 2011 r.). Jednocześnie do jednostek średnich – obok Kalisza, Legnicy, Chorzowa, Wałbrzycha i Włocławka – zaliczono także: Orzesze (19,6 tys. w 2011 r. 20,2 tys. 2013 r.), Józefów (19,7 tys. w 2011 r.) i Sulejówek (19,3 tys. w 2011 r., 21,3 tys. w 2023 r.).

3 W latach 2011–2024 wzrost liczby miast małych (z 685 do 805) dokonał się m.in. poprzez zaliczenie do tej delimitacji wszystkich nowo powstałych w tym okresie jednostek miejskich (105), liczących w 2024 r. łącznie 168,9 tys. oraz 18 oraz wymienionych poprzednio ośrodków, które utraciły status miast średnich. Ponadto status jednostek małych na rzecz średnich zmieniły: Józefów, Sulejówek i Orzesze.

Mapa 1. Miasta i wskaźnik urbanizacji w 2024 r.
Map 1. Towns and urbanization rate in 2024


W 2024 r. liczba ludności **miast dużych** wyniosła 10 118,1 tys. (wobec 10 455,9 tys. przed rokiem, 10 706,9 tys. w 2019 r. oraz 10 895,7 tys. w 2011 r.). W porównaniu z początkiem analizowanego okresu ubytek ludności odnotowano w 27 ośrodkach dużych, przy czym w 17 z nich ubytek był większy niż przeciętnie w tej delimitacji (o 7,1%). Liczba ludności zmniejszyła się najwyraźniej w: Bytomiu, Zabrzu, Sosnowcu, Częstochowie, Radomiu i Płocku (od 16,9% do 11,5%). Wyraźny ubytek dotyczył także 5 miast, które na przestrzeni opisywanych 14 lat utraciły status miast dużych. Dotyczyło to: Wałbrzycha (miasto duże do 2023 r.) – o 17,7%, Włocławka (miasto duże do 2023 r.) – o 14,5%, Kalisza (miasto duże do 2020 r.) – o 12,5%, Legnicy (miasto duże do 2017 r.) – o 11,8% i Chorzowa (miasto duże do 2023 r.) – o 10,9%.

W porównaniu z 2019 r. ubytek ludności w miastach dużych wyniósł 588,8 tys. (z tego 297,6 tys. stanowił ubytek wynikający z przeniesienia w 2024 r. Wałbrzycha, Włocławka i Chorzowa do grupy miast średnich). Zmniejszenie populacji miast dużych w latach 2019–2024 dotyczyło 29 ośrodków, w tym największe – Zabrze i Bytomia (po 11,5%).

W 2024 r. w odniesieniu do początku analizowanego okresu wzrost liczby mieszkańców wystąpił w 7 **stolicach województw** (Zielona Góra, Rzeszów, m.st. Warszawa, Wrocław, Kraków, Gdańsk, Opole) – od 16,5% do 2,5%. W przypadku Zielonej Góry (wzrost o 16,5%), Rzeszowa (o 10,2%), Gdańska (o 6,1%) i Opola (o 2,5%) było to w dużej mierze efektem zmian granic administracyjnych, prowadzących do wyraźnego zwiększenia powierzchni tych miast (Zielonej Góry: z 5 834 ha w 2011 r. do 27 832 ha w 2015 r. – jako 8. największe pod względem powierzchni miasto w kraju, mimo zmniejszenia jego obszaru w 2024 r. do 27 536 ha; Opola: z 9 655 ha w 2017 r. do 1 488 ha, a następnie do 14 903 ha w 2022 r. – jako 16. lokata; Rzeszowa: z 11 636 ha w 2011 r., 12 041 ha w latach 2017–2020 i 12 901 ha od 2021 r. r. – jako 20. lokata). Korekta związana z dostosowaniem granic miasta do linii podstawowej morza terytorialnego spowodowała istotne zwiększenie powierzchni Gdańska, tj. wzrost z 26 196 ha w latach 2011–2022 do 68 300 ha w 2023 r. (obecnie największe pod względem obszaru miasto w Polsce).

Wzrost liczby ludności w latach 2019–2024 dotyczył miast wojewódzkich: Wrocławia (o 4,7%), m.st. Warszawy (o 4,1%), Krakowa (o 3,9%), Gdańska (o 3,8%), Rzeszowa (o 1,1%) oraz Poznania (o 0,3%).

Populacja **miast średnich** w 2024 r. wyniosła 7 137,8 tys. (wobec 6 917,1 tys. przed rokiem, 7 335,6 tys. w 2019 r. oraz 7 514,4 tys. w 2011 r.). Największy ubytek w porównaniu z 2011 r. – od 18,5% do 15,2% przy przeciętnym spadku w tej grupie miast o 5,0% – odnotowano w: Sopocie (pomorskie), Jaworze i Nowej Rudzie (dolnośląskie), Ostrowcu Świętokrzyskim, Starachowicach, Skarżysku-Kamiennej i Sandomierzu (świętokrzyskie), Turku i Koninie (wielkopolskie), Kędzierzynie-Koźlu (opolskie), Wieluniu (łódzkie), Stalowej Woli (podkarpackie), Bartoszycach (warmińsko-mazurskie). Znaczące zmniejszenie liczby ludności odnotowano także w 18 jednostkach, które w latach 2011–2024 utraciły status miast średnich – od 18,1% w Kamiennej Górze do 7,6% w Działdowie. Ubytek liczby ludności w 17 takich miastach przekraczał przeciętną wartość dla delimitacji miast średnich (5,0%). Wyjątek stanowił wielkopolski Gostyń (20,3 tys. w 2011 r., 19,7 tys. w 2024 r.), gdzie liczba ludności w tym okresie zmniejszyła się o 3,2%. Natomiast wzrost liczby ludności w porównaniu z 2011 r. dotyczył 24 miast średnich, w tym największy (od 66,8% do 14,6%) – Marek, Ząbek, Kobyłki, Piaseczna, Grodziska Mazowieckiego, Wieliczki i Redy, Rumii i Pruszcza Gdańskiego, tj. ośrodków zlokalizowanych w bezpośrednim sąsiedztwie metropolii (Warszawa, Kraków, Gdańsk).

W latach 2019–2024 liczba ludności miast średnich zmniejszyła się przeciętnie o 1,4%. Wzrost liczby ludności w miastach średnich w latach 2019–2024 odnotowano w 20 jednostkach (od 30,2% w Markach do 0,2% w Piastowie). Ponownie dotyczył on przede wszystkim ośrodków stanowiących zaplecze miast wojewódzkich w regionach: warszawskim stołecznym (Grodzisk Mazowiecki Józefów, Piaseczno, Piastów, Pruszków, Kobyłka, Ząbki, Marki, Sulejówek), wielkopolskim (Luboń, Środa Wielkopolska, Września, Jarocin), pomorskim (Rumia, Pruszcz Gdański), śląskim (Mikołów, Orzesze), łódzkim (Aleksandrów Łódzki) i małopolskim (Wieliczka).

Wzrost liczby ludności w odniesieniu zarówno do 2011 r., jak i do 2019 r., odnotowano także w Sulejówku, Józefowie (warszawski stołeczny, odpowiednio: o 11,6% i 7,9% oraz o 8,7% i 2,5%), a także w Orzeszu (śląskie, wzrost o 12,8% i o 4,6%), tj. w miastach, które w okresie 2011–2024 zmieniły status z jednostek małych na średnie (Orzesze w 2013 r., Józefów – w 2014 r., Sulejówek – w 2020 r.).

Natomiast największy ubytek (od 12,0% do 10,1%) dotyczył 15 ośrodków, wśród których znalazły się m.in. jednostki o najbardziej znaczącym zmniejszeniu populacji w latach 2011–2024 (Jawor, Kamienna Góra, Kędzierzyn-Koźle, Koło, Konin, Opoczno, Ostrowiec Świętokrzyski, Prudnik, Sandomierz, Skarżysko-Kamienna, Sopot, Stalowa Wola).

W 2024 r. populacja **miast małych** wyniosła 5 020,1 tys. (5 003,5 tys. przed rokiem wobec 4 990,6 tys. w 2019 r. oraz 4 975,7 tys. w 2011 r.). W latach 2011–2024 obserwowano przeciętny wzrost liczby ludności w tej grupie miast o 0,9%, co wynikało głównie ze wzrostu liczby takich jednostek – z 770 do 805. Znalazły się wśród nich 34 miasta utworzone od 1 stycznia 2024 r. oraz Działdowo (21,6 tys. w 2011 r. wobec 19,9 tys. w 2024 r.), które utraciło status miasta średniego.

W latach 2011–2024 populacja zwiększyła się w 79 miastach małych, w tym najbardziej – w Siechnicach (dolnośląskie) – ponad 2-krotnie (z 5,5 tys. do 11,4 tys.), Głogowie Małopolskim (podkarpackie) – o 84,7% (z 5,9 tys. do 10,9 tys.), Niepołomicach (małopolskie) – o 68,7% (z 10,2 tys. do 17,2 tys.) i Sędziszowie Małopolskim (podkarpackie) – o 67,1% (z 7,4 tys. do 12,4 tys.). W 2 z wymienionych miast dokonały się istotne zmiany administracyjne: w Sędziszowie Małopolskim zmiana granic miasta od 1 stycznia 2019 r. spowodowała wzrost powierzchni z 996 do 3 699 ha, w Głogowie Małopolskim – zmiana od 1 stycznia 2020 r. oznaczała zwiększenie powierzchni miasta z 1 371 ha do 2 088 ha,

a kolejna – od 1 stycznia 2021 r. – spowodowała wzrost do 3 821 ha. Zmiany administracyjne w Sędziszowie Małopolskim i Głogowie Małopolskim wpłynęły wyraźnie na zmniejszenie gęstości zaludnienia – w Sędziszowie Małopolskim z 746 osób na km² w 2011 r. do 336 osób na km² w 2024 r., w Głogowie Małopolskim – odpowiednio z 429 osób na km² do 285 osób na km². W kolejnych 2 miastach małych o największym wzroście liczby ludności w latach 2011–2024 odnotowano zwiększenie gęstości zaludnienia: w Siechnicach – z 355 osób na km² do 726 osób na km², w Niepołomicach – z 373 osób na km² do 629 osób na km².

W latach 2011–2024 wyraźne zmniejszenie liczby ludności w ośrodkach małych odnotowano we Władysławowie i Jastarni (pomorskie) oraz Pieszycach (dolnośląskie) – od 40,5% do 30,3%. Były to jednostki, w których w analizowanym okresie doszło do zmiany rodzaju gminy z miejskiego na miejsko-wiejski.

Największy ubytek ludności w ośrodkach małych, w których od początku analizowanego okresu nie notowano zmian administracyjnych, dotyczył: Helu, Łeby (pomorskie), Kleszczeli (podlaskie), Dusznik-Zdroju (dolnośląskie) i Dębina (lubelskie) – od 29,7% do 21,2%. Wśród 14 miast małych, w których ubytek ludności w tym okresie mieścił się w granicach od 20,3% do 19,1%, znalazły się m.in.: Szklarska Poręba, Złoty Stok (dolnośląskie), Frombork, Pieniężno, Reszel (warmińsko-mazurskie), Pionki (mazowiecki regionalny), Iwonicz-Zdrój (podkarpackie), Dąbie (wielkopolskie) i Darłowo (zachodniopomorskie).

W latach 2019–2024 liczba miast małych zwiększyła się z 722 do 805. Wzrost liczby ludności dotyczył 68 miast małych, w tym największy – podobnie jak w odniesieniu do 2011 r. – m.in.: Głogowa Małopolskiego (o 61,8%; z 6,7 tys. do 10,9 tys.), Siechnic (o 36,6%; z 8,3 tys. do 14,0 tys.), Ożarowa Mazowieckiego (o 33,5%; z 11,9 tys. do 15,9 tys.) i Niepołomic (o 27,0%; z 13,6 tys. do 17,2 tys.). Wyraźny wzrost liczby ludności (od 26,2% do 10,4%) odnotowano m.in. także w: Kazimierzu Dolnym (lubelskie, z 2,5 tys. do 3,2 tys.), Radzyminie i Serocku (warszawski stołeczny, odpowiednio: z 13,1 tys. do 15,3 tys. oraz z 4,6 tys. do 5,4 tys.), Tyczynie (podkarpackie, z 3,9 tys. do 4,6 tys.), Gościnie (pomorskie, z 2,4 tys. do 2,8 tys.) oraz Wasilkowie (podlaskie z 11,6 tys. do 12,8 tys.).

W latach 2019–2024 r. populacja miast małych zmniejszyła się natomiast w 654 z nich. Największy ubytek (od 22,2% do 15,0%) odnotowano m.in. w: Stopnicy (świętokrzyskie, z 1,4 tys. do 1,1 tys.), Łebie i Helu (pomorskie, odpowiednio: z 3,6 tys. do 3,0 tys. oraz z 3,3 tys. do 2,7 tys.), Dąbiu (zachodniopomorskie, z 2,0 tys. do 1,7 tys.), Kleszczelach (podlaskie, z 1,2 tys. do 1,0 tys.), Iwoniczu-Zdroju (podkarpackie, z 1,8 tys. do 1,5 tys.), Fromborku (warmińsko-mazurskie, z 2,3 tys. do 2,0 tys.) i Szklarskiej Porębie (dolnośląskie, z 6,6 tys. do 5,6 tys.). Znaczące zmniejszenie liczby ludności w latach 2019–2024 dotyczyło także 11 ośrodków, które w 2019 r. miały status miast średnich, a do 2024 r. stały się miastami małymi (Koło, Opoczno, Prudnik, Lubartów, Andrychów, Hajnówka, Gryfino, Lubań, Gostyń, Rawicz, Działdowo) – od 12,0% do 3,1%.

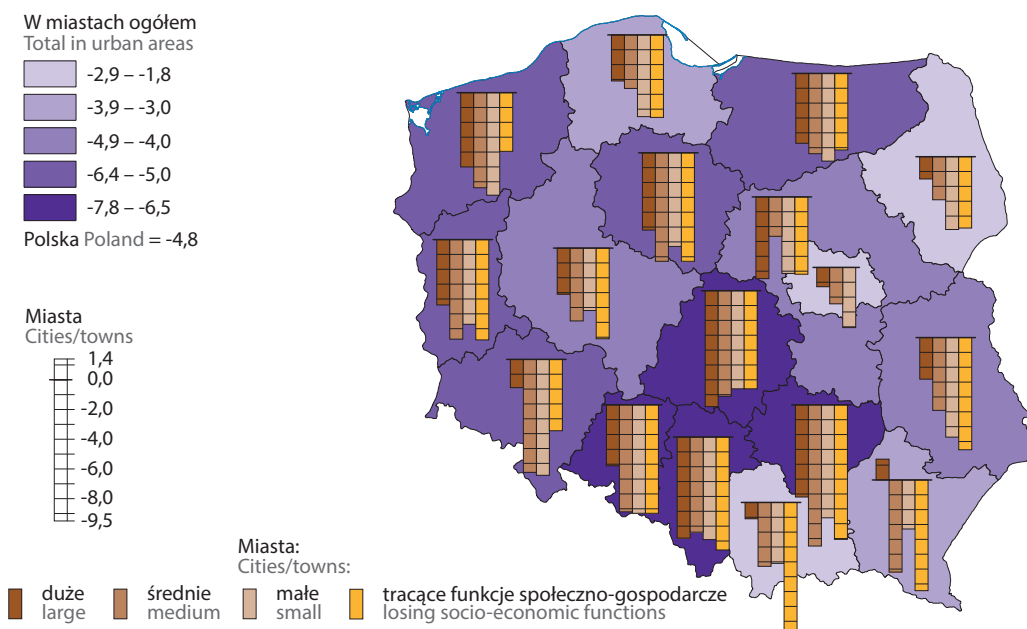
W 2024 r. liczba ludności w 139 **miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze** wyniosła 5 354,0 tys. (wobec 5 413,7 tys. w 2023 r., 5 804,4 tys. w 2019 r., 6 074,2 tys. w 2011 r.). W porównaniu z 2011 r. liczba ludności tych miast zmniejszyła się o 720,3 tys., tj. o 11,9%. Ubytek dotyczył 138 ośrodków – od 18,1% w Kamiennej Górze do 0,1% w Pułtusku (w 74 miastach liczba ludności zmniejszyła się wyraźniej niż średnia wśród miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze). Największy ubytek liczby ludności – od 18,1% do 17,0% – obserwowano w: Kamiennej Górze, Wałbrzychu (dolnośląskie), Busku-Zdroju, Końskich (świętokrzyskie), Kole (wielkopolskie), Kozienicach (mazowiecki regionalny) i Opocznie (łódzkie). Natomiast wzrost liczby ludności w porównaniu z 2011 r. odnotowano jedynie w Namysłowie (o 3,8%, z 16,1 tys. do 16,7 tys.). Ubytek ludności w miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze obserwowano także w porównaniu z 2019 r. (o 450,4 tys., tj. o 7,8%). Liczba ludności w tym okresie zmniejszyła się w stopniu wyższym niż przeciętnie w 68 jednostkach, w tym

najwyraźniej – w: Kole, Zabrze, Bytomiu, Wałbrzychu, Opocznie, Kędzierzynie-Koźlu i Prudniku – od 12,0% do 11,0%. Wzrost liczby ludności w porównaniu z rokiem 2019 r. odnotowano jedynie w Namysłowie (o 0,1 tys., tj. o 0,7%).

Od 2012 r. w miastach notowano ujemny **przyrost naturalny**. W 2024 r. różnica między liczbą urodzeń żywych a liczbą zgonów wyniosła 106,8 tys. (wobec minus 97,4 tys. przed rokiem, minus 32,9 tys. w 2019 r. oraz 0,2 tys. w 2011 r.). Podobnie jak w populacji ogółem, tak wśród ludności miejskiej w 2024 r. odnotowano najniższą od 2011 r. liczbę urodzeń żywych (148,0 tys., tj. odpowiednio o 6,4% mniejszą niż przed rokiem, o 32,8% niższą niż w 2019 r. i o 34,4% mniejszą niż w 2011 r.). Przyrost naturalny w miastach **w przeliczeniu na 1 000 ludności** (minus 4,8‰ wobec minus 4,2‰ w Polsce ogółem), był niższy niż w ostatnich dwóch latach (minus 4,3‰ w 2023 r., minus 4,4‰ w 2022 r.), lecz wyższy niż w COVID-owym 2021 r. (minus 5,7‰, kiedy była to najniższa wartość od 2011 r.). W węzłowych latach omawianego okresu przyrost naturalny w miastach wyniósł 0,01‰ w 2011 r. (wobec 0,3‰ w populacji ogółem) oraz minus 1,4‰ w 2019 r. (wobec minus 0,9‰).

Mapa 2. Przyrost naturalny na 1 000 ludności w 2024 r.

Map 2. Natural increase per 1 000 population in 2024



W 2024 r. przeciętna wartość przyrostu naturalnego we wszystkich delimitacjach miejskich była ujemna. Najniższe wartości notowano wśród 805 miast małych – minus 5,8‰ (wobec minus 4,9‰ przed rokiem, minus 2,0‰ w 2019 r., 0,4‰ w 2011 r.) oraz w 174 średnich – minus 5,6‰ (wobec odpowiednio: minus 4,7‰, minus 1,6‰, 0,5‰). Wartość obliczona łącznie dla wszystkich miast powyżej 100 tys. mieszkańców (34 jednostki duże) wyniosła minus 3,7‰ (wobec odpowiednio: minus 3,8‰ w latach 2022–2023, minus 1,0‰ w 2019 r. oraz minus 0,5‰ w 2011 r.). W 16 miastach dużych, niebędących stolicami województw, przeciętna wartość przyrostu naturalnego w 2024 r. osiągnęła minus 6,2‰ (wobec minus 6,3‰ przed rokiem, minus 3,0‰ w 2019 r., minus 1,2‰ w 2011 r.), natomiast w 18 ośrodkach metropolitalnych – minus 3,3‰ (wobec minus 2,9‰ oraz po minus 0,2‰ w 2019 r. i 2011 r.).

W 2024 r. ujemny przyrost naturalny notowano w 958 miastach (spośród 1 013 ogółem w kraju). Wśród nich znalazło się 757 miast małych (z 805), 168 miast średnich (ze 174) oraz 33 miasta duże (z 34). W 6 ośrodkach liczba urodzeń była równa liczbie zgonów. Skrajne wartości przyrostu naturalnego dotyczyły miast małych i mieściły się w przedziale od minus 48,0‰ w Ogrodzieńcu (śląskie) do 9,9‰ w Przecławiu (podkarpackie).

Najniższy przyrost w kraju notowano w **miastach małych** – poza ww. Ogrodzieńcem – w Pierzchnicy (świętokrzyskie; minus 46,2‰), a następnie w m.in.: Turobinie (lubelskie), Ujeździe (łódzkie), Dusznikach-Zdroju (dolnośląskie), Bornem-Sulinowie (zachodniopomorskie), Wąchocku (świętokrzyskie) i Lubrańcu (kujawsko-pomorskie) – od minus 25,7‰ do minus 20,3‰. Dominującą grupę wśród 126 ośrodków, w których wartość przyrostu naturalnego była niższa niż minus 10,0‰ również stanowiły miasta małe (120). Znalazło się w niej także 6 **miast średnich**: Wałbrzych (do 2023 r. miasto duże) oraz Nowa Ruda, Zgorzelec (dolnośląski), Kutno (łódzki), Czeladź (śląski) i Starachowice (świętokrzyski). Najniższa wartość wśród wymienionych wyżej jednostek dotyczyła Nowej Rudy i wyniosła minus 12,0‰.

W 2024 r. wysokie ujemne wartości przyrostu naturalnego obserwowano także wśród **miast dużych**. Były to głównie miasta regionu śląskiego: Sosnowiec, Częstochowa, Bytom, Dąbrowa Górnicza, Katowice, Ruda Śląska oraz Łódź – od minus 9,0‰ do minus 6,7‰, a ponadto: Kielce, Elbląg, Płock i Koszalin, w których przyrost kształtował się od minus 6,2‰ do minus 5,9‰.

Różnica między liczbą urodzeń żywych a liczbą zgonów w przeliczeniu na 1 000 ludności wśród miast dużych kształtowała się najkorzystniej w **miastach wojewódzkich**: Rzeszowie (jedyna dodatnia wartość wśród miast dużych – 1,4‰), Krakowie, m.st. Warszawie, Białymstoku, Wrocławiu, Gdańsku i Lublinie – od minus 0,6‰ do minus 2,8‰). Najniższe wartości przyrostu naturalnego wśród miast wojewódzkich dotyczyły: Łodzi (minus 7,8‰), Katowic (minus 7,0‰), Kielc (minus 6,2‰), Bydgoszczy (minus 5,7‰) i Gorzowa Wielkopolskiego (minus 5,6‰).

W 2024 r. dodatnie wartości przyrostu naturalnego, notowane w 49 miastach, kształtowały się od 9,9‰ w Przecławiu (podkarpackie) do 0,2‰ w Pilawie (mazowiecki regionalny). Wśród ośrodków o dodatnim przyroście naturalnym znalazły się 42 miasta małe, 6 miast średnich (Ząbki, Reda, Marki, Wieliczka, Środa Wielkopolska, Pruszcz Gdański – od 3,4‰ do 0,7‰) oraz 1 miasto duże (Rzeszów – 1,4‰).

W 2024 r. przeciętna wartość przyrostu naturalnego w 139 **miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze** była ujemna i wyniosła minus 6,6‰ (wobec minus 6,0‰ przed rokiem, minus 2,9‰ w 2019 r. oraz minus 0,6‰ w 2011 r.). Najniższe wartości (od minus 12,2‰ do minus 10,0‰) obserwowano m.in. w miastach regionów: dolnośląskiego (Ząbkowice Śląskie, Kamienna Góra, Nowa Ruda, Zgorzelec, Wałbrzych), mazowieckiego regionalnego (Gostynin), świętokrzyskiego (Busko-Zdrój, Starachowice), łódzkiego (Kutno) i wielkopolskiego (Chodzież). Ujemne, choć wyższe niż przeciętnie w tej delimitacji wartości, obserwowano w 73 ośrodkach, w tym najwyższe (od minus 1,5‰ do minus 2,7‰) w: Nowym Targu, Łomży, Ełku, Ostrołęce, Łukowie, Ostrowi Mazowieckiej, Białej Podlaskiej i Bytowie. Wszystkie te miasta – poza Bytowem (16,2 tys.) – były jednostkami średnimi.

W 2024 r. liczba urodzeń żywych w miastach po raz pierwszy w okresie powojennym nie przekroczyła 150 tys. (148,2 tys.)¹. W 2024 r. **współczynnik dzietności ogólnej (ang. TFR)** w miastach osiągnął najniższą wartość (1,069) w dostępnym dla tej analizy okresie². Dane wskazują na tradycyjnie niższe

1 Najwyższą liczbę urodzeń w miastach w Polsce odnotowano w 1983 r. – 403,1 tys., w latach 1978–1985 corocznie przekraczała ona 360 tys.

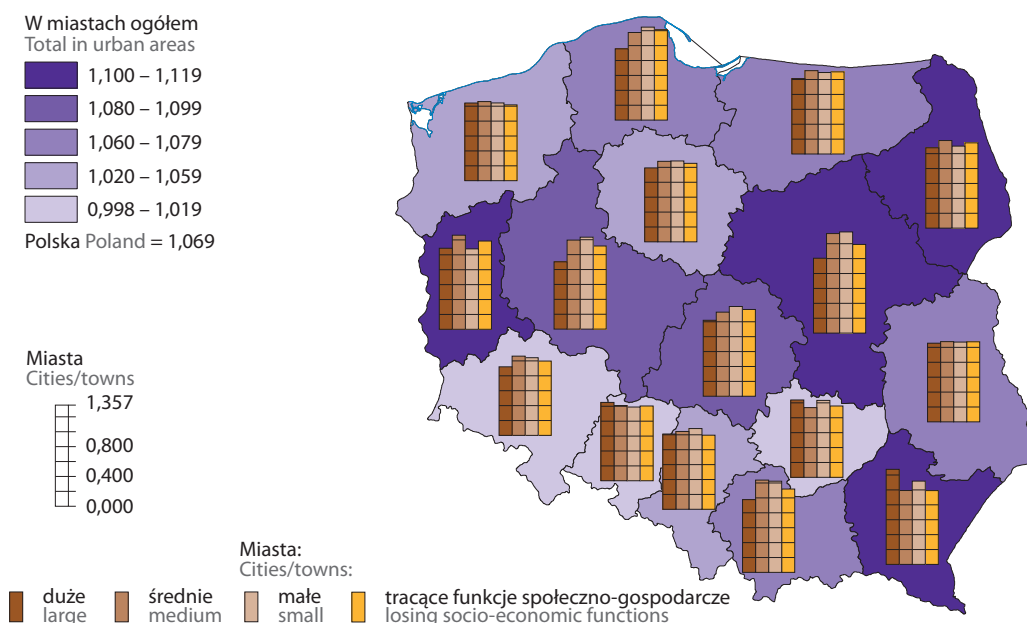
2 Tj. dla lat 1950, 1955, 1960, 1965; dalej – corocznie.

wartości współczynnika w miastach niż na terenach wiejskich. Maksymalne wartości o obu obszarach notowano w latach 1950 i 1955: w miastach – 3,235 oraz 3,175, na wsi – 4,030 i 4,020, minimalne – w 2024 r. – 1,069 wobec 1,149.

Na obszarze zurbanizowanym najniższe wartości współczynnika w okresie 2011–2024 r. dotyczyły: 2024 r. (1,069), 2023 r. (1,106), 2013 r. (1,176) oraz 2022 r. (1,208), natomiast najwyższe – okresu 2017–2019 (od 1,418 do 1,407). W 2024 r. we wszystkich delimitacjach miejskich przeciętna wartość współczynnika dzietności ogólnej nie przekroczyła 1,200 i wyniosła: 1,000 w **miastach dużych** (wobec 1,051 przed rokiem), 1,333 w **miastach średnich** (wobec 1,166) oraz 1,143 w **miastach małych** (wobec 1,167). W 2019 r. współczynnik dzietności we wszystkich delimitacjach miejskich kształtował się powyżej 1,300 i wyniósł: 1,448 w środkach dużych (najwyższa wartość w węzłowych latach analizowanego okresu); 1,389 – w średnich, 1,326 – w małych. Wartość współczynnika w 2011 r. wyniosła: 1,174 w jednostkach dużych, 1,237 w jednostkach średnich, 1,248 w ośrodkach małych.

Mapa 3. Współczynnik dzietności ogólnej w 2024 r.

Map 3. Total fertility rate in 2024



W 2024 r. wartość współczynnika w miastach dużych kształtowała się od po 0,903 w Gdyni i Poznaniu do 1,275 w Rzeszowie. Najniższe wartości (poniżej 1,000) – obok Gdyni – obserwowano także w: Sosnowcu, Katowicach, Wrocławiu, Krakowie, Bytomiu, Toruniu, Gdańsku, m.st. Warszawie i Tarnowie (od 0,915 do 0,999). W 22 jednostkach liczących powyżej 100 tys. ludności wartość współczynnika była wyższa niż średnia w tej delimitacji (1,000). Najwyższe wartości (powyżej 1,000) – obok Rzeszowa – wystąpiły w: Radomiu, Gorzowie Wielkopolskim, Gliwicach, Płocku i Tychach (od 1,148 do 1,106). W 2024 r. tylko w Rzeszowie wartość współczynnika przekroczyła 1,200 (1,275).

W 2024 r. przeciętna wartość współczynnika dzietności w 139 **miastach zagrożonych utratą funkcji społeczno-gospodarczych** wyniosła 1,065 (wobec 1,093 przed rokiem, 1,287 w 2019 r. oraz 1,174 w 2011 r.).

Jednym z czynników ograniczających wysoką liczbę urodzeń w miastach była malejąca liczba **kobiet w wieku prokreacyjnym (15–49 lat)**. W 2024 r. grupa ta na obszarach zurbanizowanych liczyła 5 079,3 tys. (5 722,5 tys. w 2011 r., tj. o 11,2% mniej wobec ogólnego ubytku liczby kobiet w miastach

o 4,3% – z 12 285,6 tys. do 11 754,0 tys.). Odsetek kobiet w wieku rozrodczym wśród ogółu kobiet w miastach – 43,2% wobec 46,6% w 2011 r. i 43,7% w 2019 r. – był niższy niż w populacji ogółem w kraju (44,1% w 2024 r., 45,1% w 2019 r., 47,5% w 2011 r.).

Wśród populacji miejskiej, podobnie jak wśród ogółu ludności kraju, od początku XXI w. obserwowano przesunięcie okresu najwyższej płodności kobiet do kolejnych grup wieku: w latach 1980 i 1990 najwyższy udział wśród urodzeń żywych miały urodzenia przez kobiety w wieku 20–24 lata (odpowiednio: 40,7% i 34,1%). W latach 2000 i 2010 najwyższy odsetek stanowiły urodzenia przez kobiety w wieku 25–29 lat (odpowiednio: 34,6% i 37,0%), w latach 2020 i 2023 – już w wieku 30–34 lata (odpowiednio: 35,1% oraz 35,9%). W 2024 r. odsetek kobiet w miastach w wieku powyżej 30 lat, które w danym roku zostały matkami, wyniósł 60,5% (wobec 56,5% w 2019 r. i 45,0% w 2011 r.). W **miastach dużych** udział takich urodzeń w ich ogólnej liczbie był wyższy niż w miastach ogółem i wyniósł 65,6%. Najwyższy wskaźnik odnotowano w: m.st. Warszawie, Krakowie, Tarnowie, Gdyni, Wrocławiu, Gdańsku, Rzeszowie i Kielcach (od 72,0% do 66,3%). W 2024 r. we wszystkich 34 miastach liczących powyżej 100 tys. mieszkańców liczba urodzeń przez kobiety w wieku 30 i więcej stanowiła ponad połowę ogółu urodzeń (od 51,3% w Zabrze do 72,0% w m.st. Warszawie). Zwiększenie płodności kobiet w starszych grupach wieku prokreacyjnego przełożyło się na wzrost **mediany wieku¹ rodzących**: w miastach – do 31,3 lat (wobec 30,8 lat w 2019 r. i 29,4 lat w 2011 r.), w populacji ogółem – do 31,0 lat (wobec 30,3 lat w 2019 r. i 28,8 lat w 2011 r.).

Inną konsekwencją przesunięcia okresu najwyższej płodności kobiet była zmiana **poziomu wykształcenia rodzących**. Dotyczyła ona przede wszystkim skrajnych poziomów edukacji – podstawowego i wyższego. W 2024 r. ponad połowa matek (53,9% wobec 50,4% w populacji ogółem) miała wykształcenie wyższe (w 1990 r. odsetek ten wynosił 8,8%, w 2000 r. – 18,8%). Jednocześnie ponad 4-krotnie zmniejszył się odsetek matek z wykształceniem podstawowym – z 13,6% w 1990 r. (12,0% w 2000 r.) do 3,3% w 2024 r.

W 2024 r. na obszarach zurbanizowanych wyższy niż przeciętnie w kraju był także odsetek dzieci, które urodziły się w **związkach pozamałżeńskich** – 33,3% (wobec 28,6% w 2019 r. i 23,6% w 2011 r.). W Polsce ogółem było to 28,9% wobec 25,4% w 2019 r. i 21,2% w 2011 r. W 2024 r. w miastach dużych odsetek dzieci urodzonych poza związkami małżeńskimi wyniósł przeciętnie 31,3% (wobec 27,9% w 2019 r. i 24,8% w 2011 r.) i kształtował się od 49,8% w Gorzowie Wielkopolskim do 16,8% w Rzeszowie.

Mimo stałego wzrostu liczby urodzeń ze związków nieformalnych, bezpośredni wpływ liczbę urodzeń ma **liczba nowo zawieranych małżeństw**. W 2024 r. w miastach odnotowano trzecią najniższą w okresie powojennym liczbę nowo sformalizowanych związków – 84,0 tys. (obok 89,8 tys. przed rokiem oraz 86,6 tys. w 2020 r.). Liczba zawartych małżeństw w węzłowych latach analizowanego okresu wynosiła odpowiednio: 110,3 tys. w 2019 r. oraz 122,7 tys. w 2011 r. Podobnie jak w populacji ogółem, tak i w miastach, widoczną tendencją było zmniejszenie się udziału małżeństw zawieranych przez kobiety w młodszych grupach wieku. W 2024 r. związki zawarte przez panny młode w wieku 19 lat i mniej stanowiły 0,5% ogółu zawartych małżeństw (wobec 2,2% w 2011 r.), w wieku 20–24 lata – 11,5% (wobec 37,1% w 2011 r.), w wieku 25–29 – 33,8% (wobec 42,5%), w wieku 30–34 lat – 21,4% (wobec 14,6%), w wieku 35–39 – 11,2% (wobec 5,3%) oraz w wieku 40–49 lat – 5,2% (wobec 2,3%). W 2024 r. ponad połowa (55,6%) małżeństw zawartych w **miastach dużych**, dotyczyła związków, w których kobieta miała więcej niż 30 lat. W Koszalinie, Elblągu, Szczecinie, Tychach, Gdyni, Bytomiu, Gorzowie Wielkopolskim i Zielonej Górze odsetek ten przekroczył 60,0% (od 63,6% do 60,2%). W 2024 r. małżeństwa kobiet w wieku powyżej 30 lat stanowiły mniej niż połowę zawieranych małżeństw jedynie w: Rzeszowie, Radomiu, Lublinie, Białymstoku i Rybniku (od 44,5% do 49,7%).

¹ Mediana wieku (wiek środkowy) ludności – granica wieku, którą połowa ludności już przekroczyła, a połowa jeszcze nie osiągnęła.

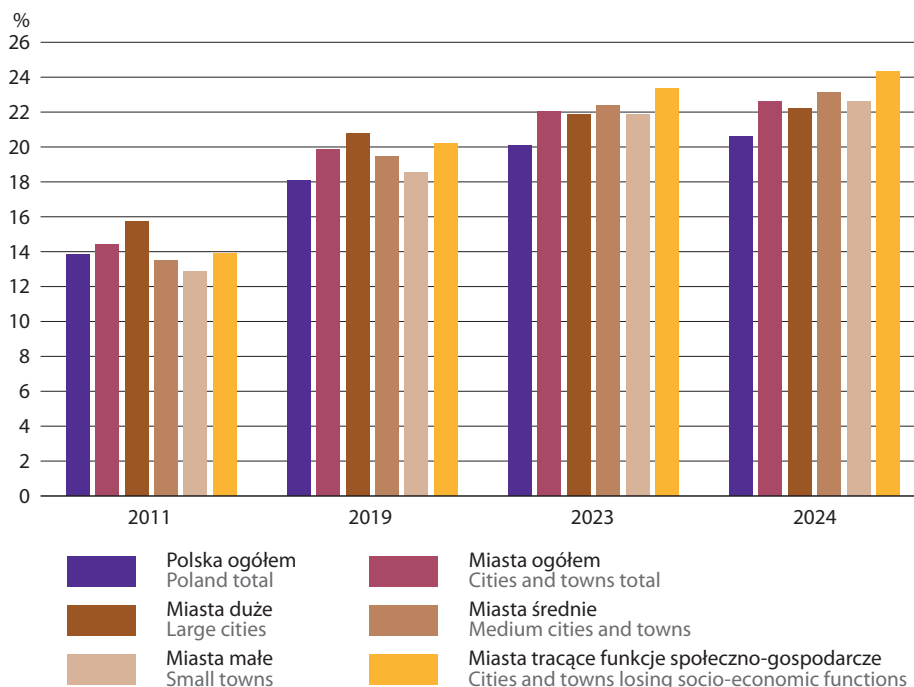
Na utrwalenie niekorzystnego trendu malejącej dzietności w Polsce wpłynęło także zwiększenie różnicy między liczbą nowo powstałych związków małżeńskich a liczbą **rozwiązanych przez śmierć współmałżonka lub przez rozwód**. W 2024 r. w miastach zawarto 84,0 tys. małżeństw, rozwiązano – 136,7 tys., w 2019 r. zawarto 110,3 tys. związków, rozwiązano 145,8 tys. w 2011 r. zawarto 122,7 tys. rozwiązano – 144,1 tys. Coraz częstszą przyczynę rozwiązania związku małżeńskiego stanowił rozwód – sytuację tę dobrze oddaje wyraźny wzrost liczby rozwodów w przeliczeniu **na 1 000 nowo zawartych małżeństw**: 281 w 2000 r., 401 w 2011 r., 423 w 2019 r. i 489 w 2024 r. W latach 2011–2019 w miastach orzekano rocznie powyżej 45 tys. rozwodów (od 49,2 tys. w 2011 r. do 46,7 tys. w 2019 r.), w COVID-owym 2020 r. było to 37,0 tys., w latach 2021–2024 – powyżej 40 tys. (od 43,7 tys. 2021 r. do 40,6 tys. w 2024 r.). We wszystkich latach analizowanego okresu rozwody w miastach stanowiły ponad 70,0% ogólnej liczby rozwodów orzeczonych w kraju – od 76,2% w 2021 r. do 71,6% w 2024 r.

W latach 2011–2024 w miastach obserwowano niekorzystne zmiany w **strukturze ludności według ekonomicznych grup wieku**. Nastąpił znaczący ubytek osób w wieku produkcyjnym (z 15,2 mln do 12,8 mln), przy zwiększeniu liczby ludności w wieku poprodukcyjnym (z 4,3 mln do 5,8 mln) i ubytku ludności w wieku przedprodukcyjnym (z 3,9 mln do 3,7 mln). W 2024 r. we wszystkich kategoriach miast wyróżnionych w oparciu o liczbę ludności (duże, małe i średnie), przeciętna wartość współczynnika starości demograficznej przekroczyła 20,0%.

W latach 2011–2024 **liczba ludności w wieku produkcyjnym** w miastach zmniejszyła się z 15 155,0 tys. do 12 798,8 tys., tj. o 2 356,2 tys. i o 743,4 tys. w odniesieniu do 2019 r. (z 13 542,2 tys.). W porównaniu z początkiem analizowanego obserwowano także ubytek **liczby ludności w wieku przedprodukcyjnym** z 3 947,7 tys. do 3 721,6 tys., tj. o 226,1 tys. oraz o 231,6 tys. w odniesieniu do 2019 r. (z 3 953,2 tys.). Jednocześnie w latach 2011–2024 wystąpił przyrost **liczby ludności w wieku poprodukcyjnym** w miastach – z 4 283,1 tys. do 5 755,6 tys., tj. o 1 472,5 tys. więcej niż w 2011 r. i o 234,4 tys. w porównaniu z 2019 r. (z 5 537,7 tys.).

Postępujący od lat proces starzenia się ludności miejskiej przełożył się na wzrost wartości **współczynnika starości demograficznej**, tj. na zwiększenie udziału ludności w wieku 65 lat i więcej w populacji ogółem na obszarze miast – z 14,4% w 2011 r. do 22,6% w 2024 r. (wobec 22,0% w 2023 r., 19,9% w 2019 r.).

Wykres 1. Udział ludności w wieku 65 lat i więcej w ogólnej liczbie ludności
Chart 1. Share of the population aged 65 and more in the total population



W 2024 r. we wszystkich kategoriach miast, wyróżnionych w oparciu o liczbę ludności, współczynnik starości demograficznej przekroczył 20,0%. Przeciętna wartość w **miastach dużych** wyniosła 22,2% (wobec 21,9% przed rokiem, 20,8% w 2019 r. i 15,7% w 2011 r.), **średnich** – 23,1% (wobec 22,4% w 2023 r., 19,5% w 2019 r. oraz 13,5% w 2011 r.), w **miastach małych** – 22,6% (wobec 21,9% w 2023 r., 18,6% w 2019 r. i 12,9% w 2011 r.). W 2024 r. najwyższy udział ludności w wieku 65 lat i więcej w ogólnej liczbie ludności dotyczył miast dużych, niebędących stolicami województw – 23,9% (wobec 23,3% przed rokiem, 20,7% w 2019 r. i 14,9% w 2011 r.). Najniższą wartość współczynnika odnotowano w **ośrodkach wojewódzkich** – 21,7% (wobec 21,4% przed rokiem, 20,8% w 2019 r., 16,1% w 2011 r.). W 2024 r. rozpiętość współczynnika starości demograficznej w miastach kształtowała się od 34,1% w Opatowcu (świętokrzyskie, status miasta od 1 stycznia 2019 r.) do 10,8% w podwarszawskich Ząbkach (miasto średnie).

W 2024 r. w blisko 80,0% ogółu miast w Polsce (796 z 1 013) odsetek ludności w wieku powyżej 65 lat przekroczył 20,0%. Najwyższe wartości – obok wspomnianego Opatowca – odnotowano m.in. w miastach-uzdrowiskach: Ciechocinku, Sopotcie, Dusznikach-Zdroju, Nałęczowie, Wodzisławiu, Polanicy-Zdroju i Busku-Zdroju (od 31,4% do 29,5%). Większość ze 197 miast, w których udział osób starszych przekroczył 25,0%, stanowiły **miasta małe** (145), zlokalizowane głównie w 4 regionach: dolnośląskim (m.in.: Bystrzyca Kłodzka, Duszniki-Zdrój, Karpacz, Kowary, Kamienna Góra, Łądek-Zdrój, Lubań, Lwówek Śląski, Milicz, Niemcza, Piechowice, Polanica-Zdrój, Stronie Śląskie, Szczawno-Zdrój, Szklarska Poręba, Wleń, Ząbkowice Śląskie, Ziębice, Złoty Stok), świętokrzyskim (Busko-Zdrój, Działoszyce, Jędrzejów, Kazimierza Wielka, Końskie, Kunów, Nowy Korczyn, Opatowiec, Opatów, Ożarów, Pińczów, Staszów, Stąporków, Stopnica, Wąchock, Wiślica, Wodzisław), zachodniopomorskim (Borne Sulinowo, Choszczno, Darłowo, Dziwnów, Ińsko, Kamień Pomorski, Łobez, Mielno, Międzyzdroje, Myślibórz, Nowe Warpno, Połczyn-Zdrój, Resko, Sławno, Trzcińsko-Zdrój, Wolin) i mazowieckim regionalnym (Gostynin, Iłża, Karczew, Kozienice, Lipsko, Mogielnica, Nowe Miasto nad Pilicą, Pionki, Podkowa Leśna, Przysucha, Sanniki).

W grupie ośrodków o wysokim współczynniku starości znalazło się także 47 **miast średnich**, zlokalizowanych głównie w regionach: dolnośląskim (Bolesławiec, Bielawa, Dzierżonów, Głogów, Jawor, Jelenia Góra, Kłodzko, Lubin, Nowa Ruda, Świdnica, Wałbrzych, Zgorzelec), świętokrzyskim (Ostrowiec Świętokrzyski, Skarżysko-Kamienna, Starachowice, Sandomierz), łódzkim (Łowicz, Kutno, Pabianice, Wieluń, Tomaszów Mazowiecki), lubelskim (Chełm, Kraśnik, Puławy, Świdnik), małopolskim (Chrzanów, Gorlice, Olkusz, Oświęcim), śląskim (Czeladź, Cieszyn, Zawiercie) i wielkopolskim (Kalisz, Konin, Turek).

W 2024 r. odsetek ludności w wieku 65 lat i więcej przekraczający 25,0% odnotowano także w 5 **miastach dużych**: Sosnowcu (26,7%), Częstochowie (26,3%), Łodzi (25,9%), Dąbrowie Górniczej (25,6%) i Kielcach (25,2%).

W 2024 r. współczynnik starości demograficznej w **miastach wojewódzkich** kształtował się od 25,9% w ww. Łodzi do 19,3% w Rzeszowie. W porównaniu z początkiem analizowanego okresu, odsetek ludności w wieku powyżej 65 lat wzrósł we wszystkich stolicach województw, w tym najbardziej w: Gorzowie Wielkopolskim (z 13,2% do 23,8%), ww. Kielcach (z 15,5% do 25,2%), Toruniu (z 13,8% do 22,9%) i Olsztynie (z 13,1% do 22,1%). W odniesieniu do 2019 r. wzrost wartości współczynnika starości demograficznej również był największy we wspomnianych wyżej miastach – od 3,9 p. proc. w Gorzowie Wielkopolskim do 2,9 p. proc. w Olsztynie. Natomiast w najmniejszym stopniu zwiększył się w m.st. Warszawie (z 17,6% do 20,1%), Krakowie (z 16,1% do 19,9%) i Wrocławiu (z 16,0% do 20,4%).

W 2024 r. najniższą wartość współczynnika wśród ogółu miast odnotowano we wspomnianych już wyżej podwarszawskich Ząbkach (10,8%) oraz w Markach (11,0%). Kolejne niskie wartości (od 11,4% do 13,9%) dotyczyły: Siechnic i Miękinii (dolnośląskie), Niepołomic (małopolskie), Radomyśla Wielkiego i Przecławia (podkarpackie) oraz Kobyłki, Radzymina i Ożarowa Mazowieckiego (warszawski stołeczny). Grupę miast o najniższych wartościach współczynnika starości demograficznej tworzyły głównie miasta małe (7), ośrodkami średnim były: Marki (45,1 tys.), Ząbki (45,3 tys.) i Kobyłka (28,6 tys.).

W 2024 r. odsetek ludności w wieku powyżej 65 lat w ogólnej liczbie ludności w **miastach zagrożonych utratą funkcji społeczno-gospodarczych** wyniósł 24,3% (wobec 23,5% przed rokiem, 20,2% w 2019 r. oraz 13,9% w 2011 r.). W 69 miastach wartość współczynnika starości demograficznej była wyższa niż przeciętnie. Najwyższe wartości (od 30,0% do 28,4%) notowano w: Koźlenicach, Końskich, Busku-Zdroju, Skarżysku-Kamiennej, Ostrowcu Świętokrzyskim i Starachowicach. Najniższe udziały – od 19,2% do 20,8% – dotyczyły 7 miast, zlokalizowanych głównie w północnej części kraju, tj. w regionach: warmińsko-mazurskim (Ełk, Braniewo), podlaskim (Grajewo), pomorskim (Bytów), mazowieckim regionalnym (Pułtusk) oraz w podkarpackim (Nisko) i małopolskim (Nowy Targ).

Zmiany w strukturze ludności w według ekonomicznych grup wieku w latach 2011–2024 w miastach przełożyły się także na wzrost wartości **wskaźnika obciążenia demograficznego** (tj. liczby osób w wieku nieprodukcyjnym przypadającej na 100 osób w wieku produkcyjnym) – z 54 osób w 2011 r. do 74 osób w 2024 r. (wobec 73 osób w 2023 r. i 70 osób w 2019 r.).

W 2024 r. przeciętna wartość wskaźnika w **miastach dużych** wyniosła 71 osób, w **miastach średnich** – 77 osób, w **miastach małych** – 76 osób. W porównaniu z początkiem analizowanego okresu największy przyrost liczby osób w wieku nieprodukcyjnym przypadającej na 100 osób w wieku produkcyjnym obserwowano w miastach średnich i małych (po 23 osoby). W odniesieniu do 2019 r. odnotowano nieznaczny ubytek wartości wskaźnika w miastach dużych – o 1 osobę (z 72 osób), przy wzroście w miastach małych – o 9 osób (z 67 osób) i miastach średnich – o 7 osób (z 70 osób). Największa rozpiętość wskaźnika obciążenia demograficznego wystąpiła w miastach małych i dotyczyła Białego Boru (116 osób, zachodniopomorskie) oraz Łęknicy (lubuskie) i Ząbek (warszawski stołeczny) – po 58 osób.

W 2024 r. najmniej korzystnie relacja między ekonomicznymi grupami wieku – obok Białego Boru – kształtowała się w Opatowcu (świętokrzyskie), Solcu nad Wisłą (mazowiecki regionalny), Iwoniczu-Zdroju (podkarpackie) i Nałęczowie (lubelskie), w których wartość wskaźnika przekroczyła 100. Były to ośrodki małe (od 0,3 tys. w Opatowcu – najmniejsze miasto w kraju, do 3,6 tys. w Nałęczowie), z których 2 zostały utworzone w objętym analizą okresie: Opatowiec – prawa miejskie od 1 stycznia 2019 r., Solec nad Wisłą (0,9 tys.) – prawa miejskie od 1 stycznia 2021 r.

Wysokie wartości wskaźnika (powyżej 86 osób) odnotowano w 41 ośrodkach, m.in. w miastach-uzdrowiskach: Ciechocinku, Nałęczowie, Iwoniczu-Zdroju, Busku-Zdroju, Podkowie Leśnej, Pińczowie, Wodzisławiu. Ponad połowa jednostek o wysokiej wartości wskaźnika obciążenia demograficznego zlokalizowana była w regionach: świętokrzyskim – 9 (Busko-Zdrój, Końskie, Opatowiec, Ostrowiec Świętokrzyski, Pińczów, Skarżysko-Kamienna, Stąporków, Szydłów, Wodzisław), mazowieckim regionalnym – 8 (Iłża, Kozienice, Mogielnica, Lipsko, Łosice, Nowe Miasto nad Pilicą, Praszka, Przysucha), lubelskim – 5 (Dęblin, Józefów nad Wisłą, Nałęczów, Puławy, Ryki) i łódzkim – 3 (Wolbórz, Żychlin, Rawa Mazowiecka). Większość z wymienionych miast stanowiły **miasta małe**, status średnich miały jedynie Puławy, Skarżysko-Kamienna i Ostrowiec Świętokrzyski.

Najniższe wartości wskaźnika obciążenia demograficznego w 2024 r. – obok Łęknicy i Ząbek – obserwowano w 22 miastach: Markach, Piasecznie (warszawski stołeczny), Jastrzębiu, Wyśmierzycach (mazowiecki regionalny), Narolu, Przecławiu, Radomyślu Wielkim i Sieniawie (podkarpackie), Czarnym Dunajcu, Koszycach, Ryglicach, Krakowie (małopolskie), Strzeleckach i Ujeździe (opolskie), Nowogrodzie i Stawiskach (pomorskie), Prusicach (dolnośląskie), Bobrownikach (kujawsko-pomorskie), Cybince (lubuskie), Piekoszowie (świętokrzyskie), Kleczewie (wielkopolskie), Cedyni (zachodniopomorskie) – na 100 osób w wieku nieprodukcyjnym przypadało tu od 58 osób do 63 osób w wieku produkcyjnym. Wszystkie wymienione miasta – poza Krakowem, Markami, Ząbkami i Piasecznem – były ośrodkami małymi, liczącymi od 0,8 tys. (Koszyce, prawa miejskie od 1 stycznia 2019 r.) do 3,8 tys. (Kleczew).

W 2024 r. wskaźnik obciążenia demograficznego w **miastach średnich** wyniósł przeciętnie 77 osób (54 osoby w 2011 r.) i kształtował się od 88 osób w Puławach i Skarżysku-Kamiennej do 58 osób w Ząbkach. Wspólnie z Łęknicą (miasto małe) była to jedyna wartość poniżej 60 osób wśród ogółu miast w kraju. Najwyższe wartości (powyżej 85 osób) obserwowano w: Skarżysku-Kamiennej, Ostrowcu Świętokrzyskim, Starachowicach (świętokrzyskie), Puławach (lubelskie) i Gorlicach (małopolskie). Natomiast najbardziej korzystnie relacja między ekonomicznymi grupami wieku ludności – poza podwarszawskimi Ząbkami – kształtowała się w: Markach, Kobyłce, Piasecznie (warszawski stołeczny), Pruszczu Gdańskim, Rumii, Redzie (pomorskie), Wieliczce (małopolskie), Polkowicach (dolnośląskie), Chorzowie (śląskie) i Luboniu (wielkopolskie) – od 61 osób do 69 osób.

W latach 2011–2024 w **miastach dużych** przeciętna wartość wskaźnika obciążenia demograficznego wzrosła z 55 osób do 71 osób. W 2024 r. wyższe niż przeciętnie wartości notowano w 27 jednostkach, w tym najwyższe – po 80 osób – w Częstochowie, Kielcach i Dąbrowie Górniczej. Najniższe wartości wśród miast dużych (od 64 osób do 67 osób) wystąpiły w **miastach wojewódzkich**: Krakowie, Wrocławiu, Poznaniu, m.st. Warszawie i Gdańsku. W 2024 r. w miastach wojewódzkich średnia wartość wskaźnika obciążenia demograficznego wyniosła 70 osób (69 przed rokiem, 55 osób w 2011 r.). Jego rozpiętość kształtowała się od 80 osób w Kielcach do 64 osób w Krakowie.

W 2024 r. wskaźnik obciążenia demograficznego w grupie **miast zagrożonych utratą funkcji społeczno-gospodarczych** wyniósł 78 osób (77 osób przed rokiem wobec 70 osób w 2019 r. i 54 osób w 2011 r.) i kształtował się od 94 osób w Busku-Zdroju do po 69 osób w Nisku i Bytomiu. Wyższą niż przeciętnie wartość obserwowano w 75 jednostkach. Najwyższe notowania wskaźnika – poza Buskiem-Zdrojem – dotyczyły: Kozienic, Skarżyska-Kamiennej, Końskich, Ostrowca Świętokrzyskiego, Hajnówki, Starachowic i Gorlic (od 92 osób do 86 osób).

2.2 Migracje

2.2 Migration

W miastach od końca lat 90. XX wieku notowane jest ujemne **saldo migracji wewnętrznych na pobyt stały**. 2024 r. wyniosło ono minus 42,4 tys. (minus 46,8 tys. przed rokiem, minus 29,4 tys. w 2019 r., minus 39,8 tys. w 2011 r.). W przeliczeniu na 1 000 ludności wartości te wynosiły odpowiednio: minus 1,9‰ w 2024 r., minus 2,1‰ przed rokiem, minus 1,3‰ w 2019 r. oraz minus 1,7‰ w 2011 r. Ubytku migracyjnego w ruchu wewnętrznym nie zrównoważyło dodatnie **saldo migracji zagranicznych** notowane od 2016 r. (najniższa wartość w miastach – minus 13,9 tys. w 2013 r., najwyższa – 7,0 tys. w 2024 r.). Od początku szczegółowo analizowanego okresu (tj. od 2011 r.) wartość **ogólnego salda migracji** w miastach była ujemna i kształtowała się od minus 52,1 tys. (minus 2,3‰ w przeliczeniu na 1 000 ludności) w 2022 r. do minus 24,3 tys. (minus 1,1‰) w 2016 r. W 2024 r. wartość ogólnego salda migracji w miastach wyniosła minus 35,5 tys. (minus 1,6‰) wobec minus 25,4 tys. (minus 1,1‰) w 2019 r. i minus 43,5 tys. (minus 1,9‰) w 2011 r.

W 2024 r. odnotowano 264,3 tys. **wymeldowań** z miast, z czego 257,5 tys. stanowiły wymeldowania w ruchu wewnętrznym, a 6,8 tys. – wymeldowania za granicę (emigracja). Jednocześnie zarejestrowano 228,8 tys. **zameldowań** w miastach, z czego 215,1 tys. dotyczyło przemieszczeń wewnętrznych, a 13,7 tys. – napływu z zagranicy (imigracja). Wyższa liczba wymeldowań z miast niż zameldowań na terenach miejskich przełożyła się na ujemne saldo migracji wewnętrznych, tj. ujemny bilans przemieszczeń ludności między miastem a wsią. W 2024 r. w skali kraju dominującym kierunkiem odpływu ludności z miast były tereny wiejskie – 144,4 tys. zameldowań w ruchu miasto–wieś, wobec 113,1 tys. przemieszczeń ludności pomiędzy miastami. Jednocześnie napływ ludności z terenów wiejskich skierowany był przede wszystkim do miast: 102,0 tys. zameldowań w ruchu wieś–miasto, wobec 70,8 tys. przemieszczeń w obrębie terenów nieurbanizowanych.

W 2024 r. ujemne wartości ogólnego salda migracji w miastach wystąpiły w 15 regionach, w tym najniższe w świętokrzyskim (minus 4,7‰ wobec odpowiednio: minus 5,1‰ w 2019 r. i minus 4,8‰ w 2011 r.) oraz lubelskim i mazowieckim regionalnym – po minus 4,2‰ (wobec odpowiednio: minus 4,1‰ i minus 4,0‰ oraz wobec minus 4,5‰ i minus 3,6‰). Dodatkowo saldo migracji wewnętrznych i zagranicznych obserwowano w warszawskim stołecznym (3,0‰ wobec 6,2‰ w 2019 r. i 4,9‰ w 2011 r.) i małopolskim (1,0‰ wobec odpowiednio: 2,4‰ oraz minus 0,8‰). O ujemnych wartościach ogólnego salda migracji decydował przede wszystkim ubytek migracyjny w ruchu wewnętrznym. W 2024 r. saldo migracji wewnętrznych było ujemne w 15 regionach (od minus 4,8‰ w świętokrzyskim do minus 0,5‰ w pomorskim). Dodatnią wartość odnotowano w warszawskim stołecznym – 2,0‰ (wobec odpowiednio: 1,8‰ przed rokiem, 5,5‰ w 2019 r. i 4,7‰ w 2011 r.) oraz małopolskim (0,1‰), w którym przed rokiem saldo migracji wewnętrznych było ujemne (minus 0,1‰).

W 2024 r. saldo migracji zagranicznych na terenach miejskich było dodatnie (0,3‰). Przewagę ruchu imigracyjnego nad emigracją obserwowano w 14 regionach (od 1,0‰ w warszawskim stołecznym do po 0,1‰ w: dolnośląskim, świętokrzyskim i podkarpackim). Ujemne wartości dotyczyły: opolskiego (minus 0,1‰) i warmińsko-mazurskiego (minus 0,03‰). W śląskim liczba osób przebywających dotąd na stałe w tym regionie, a które wymeldowały się za granicę, była równa liczbie przybywających do tego obszaru z zagranicy.

W 2024 r. we wszystkich kategoriach miast wyróżnionych w oparciu o liczbę ludności, notowano ujemną wartość **ogólnego salda migracji** (minus 0,3‰ w miastach dużych, minus 2,6‰ w miastach średnich oraz minus 2,8‰ w miastach małych).

Na ujemną wartość ogólnego salda migracji wpłynął przede wszystkim ubytek migracyjny w ruchu wewnętrznym (minus 0,8‰ w **miastach dużych**, minus 2,7‰ w **miastach średnich** oraz minus 2,8‰ w **małych**). W przypadku miast dużych decydujący wpływ na ujemne saldo migracji wewnętrznych miał ujemny bilans przemieszczeń ludności w 16 miastach dużych, niebędących stolicami województw (minus 2,9‰ wobec minus 0,2‰ w 18 metropoliach). We wszystkich kategoriach miast w 2024 r. obserwowano dodatnie wartości salda migracji zagranicznych – odpowiednio: 0,3‰ w miastach ogółem, z tego 0,6‰ w miastach dużych (w tym 0,7‰ w stolicach województw i 0,1‰ w pozostałych jednostkach dużych), 0,2‰ w miastach średnich. W ośrodkach małych odnotowano nieznacznie wyższą liczbę osób, które wymeldowały się za granicę, od liczby przybywających z zagranicy do tej delimitacji.

W 2024 r. skrajne wartości ogólnego salda migracji na terenach zurbanizowanych dotyczyły **miast małych** – od 66,3‰ w Książu Wielkopolskim (jednostka, której od 1 stycznia 2024 r. doszło do powiększenia obszaru miasta kosztem terenów wiejskich gminy) do po minus 21,6‰ w Młynarach (warmińsko-mazurski) i Józefowie nad Wisłą (lubelski; jednostka utworzona 1 stycznia 2018 r.). W 13 miastach, z których wszystkie należały do delimitacji ośrodków małych, napływ migracyjny w 2024 r. był równy odpływowi.

Ujemne ogólne saldo migracji notowano w 741 ośrodkach – znalazły się wśród nich 572 miasta małe (z 805), 142 miasta średnie (ze 174; od minus 9,5‰ w Bełchatowie do minus 0,1‰ w Czechowicach-Dziedzicach) oraz 27 miast dużych (z 34; od minus 5,4‰ w Radomiu do minus 0,4‰ w Toruniu). Wśród miast małych najniższe wartości ogólnego salda migracji – poza Młynarami i Józefowem nad Wisłą – odnotowano m.in. w: Górznie i Lubieniu Kujawskim (kujawsko-pomorskie, podobnie jak wspomniany wyżej Książ Wielkopolski, była to jednostka, w której od 1 stycznia 2024 r. doszło do powiększenia obszaru miasta kosztem terenów wiejskich gminy), Miastku i Sztumie (pomorskie), Lubyczy Królewskiej (lubelskie), Szlichtyngowej (lubuskie), Radoszycach (świętokrzyskie) i Fromborku (warmińsko-mazurskie) – od minus 20,9‰ do minus 15,0‰. Najwyższe wartości ujemne dotyczyły miast regionu dolnośląskiego – Wołowa (minus 0,1‰) i Gryfowa Śląskiego (minus 0,2‰).

Wśród ww. 142 miast średnich o ujemnym ogólnym saldzie migracji znalazły się wszystkie ośrodki tej wielkości regionów: kujawsko-pomorskiego (5): Włocławek, Brodnica, Inowrocław, Grudziądz, Świecie – od minus 5,1‰ do minus 0,4‰, lubuskiego (4): Żagań, Świebodzin, Żary, Nowa Sól – od minus 6,6‰ do minus 4,0‰, opolskiego (4): Kluczbork, Kędzierzyn-Koźle, Brzeg, Nysa – od minus 8,3‰ do minus 2,6‰, podkarpackiego (9): Przemyśl, Stalowa Wola, Dębica, Sanok, Mielec, Jarosław, Jasło, Tarnobrzeg, Krosno – od minus 9,1‰ do minus 2,4‰, podlaskiego (6): Bielsk Podlaski, Grajewo, Łomża, Zambrów, Suwałki, Augustów – od minus 8,2‰ do minus 1,3‰, świętokrzyskiego (4): Skarżysko-Kamienna, Sandomierz, Starachowice, Ostrowiec Świętokrzyski – od minus 5,4‰ do minus 4,4‰ i warmińsko-mazurskiego (7): Bartoszyce, Elk, Giżycko, Kętrzyn, Mrągowo, Ostróda, Iława – od minus 6,5‰ do minus 1,6‰.

W 2024 r. dodatnie ogólne saldo migracji wystąpiło w 259 miastach, z tego w 220 miastach małych, 32 średnich i 7 dużych. Skrajne wartości zawierały się od 69,3‰ w Książu Wielkopolskim do po 0,1‰ w Katowicach i Wojkowicach (śląskie). Największy udział miast małych o dodatnim ogólnym saldzie migracji wśród ogółu miast małych w regionie odnotowano w warszawskim stołecznym (w 19 z 25; od 24,0‰ w Radzyminie do 1,1‰ w Jadowie), śląskim (w 16 z 37; od 13,7‰ we Włodowicach do 0,1‰ w Wojkowicach), łódzkim (w 17 z 46; od 21,5‰ w Inowłodzu do 0,7‰ w Ujeździe; prawa miejskie od 1 stycznia 2023 r.), zachodniopomorskim (w 20 z 56; od 19,5‰ w Sianowie do 0,2‰ w Międzyzdrojach) i małopolskim (w 17 z 52; od 29,7‰ w Niepołomicach do 0,5‰ w Proszowicach).

W 2024 r. wyżej wspomniane 32 miasta średnie o dodatnim ogólnym saldzie migracji (od 16,5‰ w Markach do 0,2‰ w Oławie) zlokalizowane były głównie w regionach: warszawskim stołecznym (9): Marki, Grodzisk Mazowiecki, Józefów, Kobyłka, Legionowo, Nowy Dwór Mazowiecki, Pruszków, Sulejówek, Ząbki, śląskim (6): Mikołów, Orzesze, Piekary Śląskie, Tarnowskie Góry, Żory, Siemianowice Śląskie. Wielkopolskim (5): Luboń, Jarocin, Środa Wielkopolska, Wągrowiec, Września, pomorskim (4): Kościerzyna, Pruszcz Gdański, Rumia, Reda i małopolskim (3): Nowy Targ, Oświęcim, Wieliczka.

W 2024 r. dodatnie ogólne saldo migracji wśród **miast dużych** dotyczyło 7 **stolic województw**: Krakowa, Gdańska, Zielonej Góry, Rzeszowa, m.st. Warszawy, Wrocławia i Katowic (od 4,1‰ do 0,1‰). Ujemne wartości ogólnego salda migracji wśród miast dużych kształtowały się od minus 5,4‰ w Radomiu do minus 0,4‰ w Toruniu. Najniższe – obok Radomia – dotyczyły Gorzowa Wielkopolskiego, Bydgoszczy, Płocka, Rudy Śląskiej, Kielc i Tarnowa – od minus 5,1‰ do minus 4,0‰. Ujemne ogólne saldo migracji odnotowano także w 11 stolicach województw – obok Gorzowa Wielkopolskiego, Bydgoszczy, Kielc i Torunia – także w: Olsztynie, Białymstoku, Poznaniu, Łodzi, Szczecinie, Lublinie i Opolu (od minus 2,8‰ do minus 0,7‰).

W 2024 r. przeciętna wartość ogólnego salda migracji wśród miast **tracących funkcje społeczno-gospodarcze** wyniosła minus 4,1‰ (minus 4,3‰ przed rokiem). Ujemne wartości salda migracji notowano w 134 jednostkach (ze 139): od minus 10,3‰ w Staszowie (świętokrzyskie) do minus 0,4‰ w Świeciu (kujawsko-pomorskie).

Dodatnie wartości ogólnego salda migracji w 2024 r. notowano w Gryficach (zachodniopomorskie) – 2,8‰ (wobec minus 7,9‰ przed rokiem), Pleszewie (wielkopolskie) – 1,3‰ (wobec 4,3‰ przed rokiem), Nowym Targu – 1,0‰ (wobec minus 2,5‰), Siemianowicach Śląskich i Piekarach Śląskich – odpowiednio: 0,7‰ i 0,5‰ (wobec odpowiednio: minus 0,8‰ i minus 0,4‰) oraz Namysłowie (opolskie) – 0,2‰ (wobec minus 1,9‰).

2.3 Procesy urbanizacyjne¹

2.3 Urbanization processes¹

W 2024 r. w porównaniu z rokiem poprzednim wzrosła **powierzchnia miast** (o 31 246 ha; z 2 349 515 ha do 2 380 761 ha), co wynikało z jednej strony z dalszego dostosowywania granic jednostek administracyjnych do linii podstawowej morza terytorialnego, z drugiej – z utworzenia od 1 stycznia 2024 r. 34 nowych jednostek o łącznej powierzchni 30 729 ha. Największy przyrost powierzchni miast odnotowano w makroregionie województwo mazowieckie (o 11 350 ha, tj. o 6 652 ha w regionie mazowieckim regionalnym oraz o 4 698 ha w regionie warszawskim stołecznym) oraz łódzkim (o 7 866 ha), opolskim (o 2 774 ha), wielkopolskim (o 1 908 ha), świętokrzyskim (o 1 757 ha) i kujawsko-pomorskim (o 1 686 ha). W małopolskim, podlaskim i warmińsko-mazurskim powierzchnia miast nie zmieniła się.

W 2024 r. największymi miastami pod względem obszaru były: Gdańsk, m.st. Warszawa, Gdynia, Kraków, Szczecin, Łódź, Wrocław, Zielona Góra, Poznań i Świnoujście – od 68 300 ha do 20 207 ha. Miasta najmniejsze pod względem powierzchni skupione były głównie w zachodniej części kraju, tj. regionach wielkopolskim (Stawiszyn, Wielichowo, Ostroróg, Nowe Skalmierzyce – od 99 ha do 158 ha) i lubuskim (Szlichtyngowa – 155 ha). W rezultacie, w 2024 r. udział powierzchni obszarów miejskich w ogólnej powierzchni kraju wyniósł 7,6% (wobec 7,5% przed rokiem).

¹ Patrz też analiza na str. 133-136.

¹ See also analysis on pp. 133-136.

Gęstość zaludnienia na terenach miejskich w 2024 r. wyniosła 936 osób na km² (952 osoby na km² przed rokiem; 1 039 osób na km² w 2019 r., 1 084 osoby na km² w 2011 r.). W 2024 r. największą wartość wskaźnika odnotowano w Ząbkach (4 147 osób na km² przed rokiem 4 130 osób na km²) – tylko tu przekroczyła ona wartość 4 000 osób na km², natomiast najniższą – w Krynicy Morskiej (10 osób na km²).

Wprowadzone w 2024 r. zmiany administracyjne, powodujące korektę granic miast, przełożyły się na zmianę gęstości zaludnienia w objętych nimi jednostkach. Proces ten widoczny był szczególnie wyraźnie w gminach miejsko-wiejskich, w których doszło do powiększenia obszaru miasta kosztem terenów wiejskich gminy. W skali roku wyraźne zmniejszenie gęstości zaludnienia obserwowano m.in. w Książu Wielkopolskim (z 1 298 osób na km² do 509 osób na km² przy wzroście powierzchni ze 196 ha do 574 ha), Międzyrzeczu (z 1 640 osób na km² do 1 189 osób na km przy wzroście obszaru ze 1 026 ha do 1 396 ha) i Lubieniu Kujawskim (z 563 osób na km² do 545 osób na km² wobec wzrostu z 232 ha do 236 ha). Zmiana gęstości zaludnienia w porównaniu z rokiem poprzednim dotyczyła także gmin miejskich (w tym miast wojewódzkich) objętych korektą granic – ubytek dotyczył m.in. miast regionu śląskiego (Rydułtowy, Mysłowice, Rybnik, Jaworzno) oraz Słupska i Wrocławia, natomiast wzrost – Żor i Zielonej Góry.

W 2024 r. przeciętna gęstość zaludnienia w 18 **miastach wojewódzkich** wyniosła 1 835 osób na km² (wobec 1 838 osób na km² przed rokiem; 2 037 osób na km² w 2019 r. oraz 2 188 osób na km² w 2011 r.) i kształtowała się od 3 064 osób na km² w m.st. Warszawie do 504 osób na km² w Zielonej Górze. W porównaniu z 2011 r. gęstość zaludnienia zmniejszyła się w 15 stolicach województw, w tym najbardziej – w ww. Zielonej Górze (z 2 043 osób na km²), Gdańsku (z 1 758 osób na km² do 715 osób na km²), Opolu (z 1 268 osób na km² do 842 osób na km²) i Łodzi (2 473 osób na km² do 2 202 osób na km²). W przypadku Zielonej Góry, Gdańska i Opola spadek gęstości zaludnienia był przede wszystkim efektem zmian administracyjnych, prowadzących do wyraźnego zwiększenia powierzchni tych miast (Zielonej Góry – w 2015 r. z 5 834 ha do 27 536 ha; Opola – w 2017 r. z 9 655 ha do 14 903 ha; Gdańska – w 2023 r. z 26 587 ha do 68 300 ha w związku z korektą granic miasta wynikającą z ich dostosowania do linii podstawowej morza terytorialnego). W porównaniu zarówno z 2011 r., jak i 2019 r., gęstość zaludnienia wśród miast wojewódzkich wzrosła w m.st. Warszawie (3 604 osoby na km², 3 462 osoby na km² w 2019 r.; 3 303 osoby na km² w 2011 r.), Wrocławiu (odpowiednio: 2 298 osób na km², 2 195 osób na km², 2 156 osób na km²) i Krakowie (2 476 osób na km², 2 384 osoby na km²; 2 323 osoby na km²).

W 2024 r. przeciętna gęstość zaludnienia w pozostałych 16 **dużych miastach** wyniosła 1 185 osób na km² (wobec 1 222 osób na km² przed rokiem, 1 476 osób na km² w 2019 r., 1 549 osób na km² w 2011 r.)². Skrajne wartości dotyczyły miast aglomeracji śląskiej, w tym najwyższe: Bytomia (20 106 osób na km²) i Sosnowca (2 029 osób na km²), a najniższe – Dąbrowy Górniczej (596 osób na km²) i Rybnika (876 osób na km²). Wartość wskaźnika gęstości zaludnienia w Gdyni (613 osób na km² wobec 1 823 osób na km² w 2019 r.) była konsekwencją wprowadzonych przed rokiem zmian administracyjnych, tj. korekty granic miasta w związku z dostosowaniem ich do linii podstawowej morza terytorialnego. W porównaniu zarówno z 2011 r., jak i 2019 r., spadek gęstości zaludnienia odnotowano we wszystkich miastach dużych niebędących stolicami województw – największy (poza Gdynią) w: Bytomiu, Zabrze, Sosnowcu i Radomiu; najmniejszy – w: Dąbrowie Górniczej, Bielsku-Białej i Rybniku.

W 2024 r. przeciętna gęstość zaludnienia w **miastach średnich** wyniosła 1 112 osób na km² (wobec 1 111 osób na km² przed rokiem, 1 173 osób na km² w 2019 r., 1 213 osób na km² w 2011 r.). Wśród miast średnich odnotowano najwyższe w kraju wartości wskaźnika, w tym w Ząbkach (4 147 osób na km² wobec odpowiednio 4 130 osób na km² przed rokiem), Piastowie (3 973 osoby na km² wobec 3 974 osób

² W 2023 r. agregat miast dużych niebędących stolicami województw obejmował 19 ośrodków, w 2019 r. – 20, w 2011 r. – 21.

na km²), Legionowie (3 859 osób na km² wobec 3 887 osób na km²), Pruszkowie (3 423 osoby na km² wobec 3 411 osób na km²), Swarzędzu (3 394 osoby na km² wobec 3 433 osoby na km²), Świętochłowicach (3 385 osób na km² wobec 3 416 osób na km²), Piasecznie (3 184 osoby na km² wobec 3 202 osób na km²) i Mińska Mazowieckim (3 006 osób na km² wobec 3 020 osób na km²). Najniższa gęstość zaludnienia dotyczyła Świnoujścia (191 osób na km² wobec 193 osób na km² przed rokiem) – największego pod względem powierzchni miasta średniego (10. lokata pod względem powierzchni wśród ogółu miast w kraju). Gęstość zaludnienia poniżej 500 osób na km² (od 259 osób na km² w Lublińcu do 435 osób na km² w Żywcu) notowano także w: Orzeszu, Myszkowie (śląskie), Augustowie (podlaskie) i Zakopanem (małopolskie).

Wśród **miast małych** przeciętna gęstość zaludnienia w 2024 r. wyniosła 450 osób na km² (wobec 462 osób na km² przed rokiem, 494 osób na km² w 2019 r., 508 osób na km² w 2011 r.). Najwyższa wartość (2 877 osób na km² wobec 2 897 osób na km² przed rokiem) dotyczyła Nowych Skalmierzyc (wielkopolskie) – 5. najmniejszego w kraju miasta pod względem powierzchni (158 ha). Wartość wskaźnika przekraczającą 2 000 osób na km² notowano jeszcze w 10 miastach: Nowym Tomyślu, Rawiczu, Wolsztynie (wielkopolskie), Stroniu Śląskim, Chojnowie (dolnośląskie), Sulechowie (lubuskie), Łomiankach (warszawski stołeczny), Ozimku (opolskie), Kartuzach (pomorskie) i Morągu (warmińsko-mazurskie).

Wśród miast małych wystąpiły najniższe w kraju wartości wskaźnika gęstości zaludnienia: od 10 osób na km² w Krynicy Morskiej do 49 osób na km² we Włodowicach (śląskie; prawa miejskie od 1 stycznia 2023 r.). Wśród 8 miast małych – poza Krynica Morską i Włodowicami – w których liczba ludności przypadających na 1 na km² powierzchni nie przekroczyła 50 osób, znalazły się 3 jednostki podlaskiego: Kleszczele (22 osoby na km²), Suraż (28 osób na km²) i Rajgród (39 osób na km²) oraz 4 miasta, w których doszło do zmian administracyjnych w analizowanym okresie. Były to: Solec nad Wisłą (mazowiecki regionalny; 43 osoby na km²; prawa miejskie od 1 stycznia 2021 r.), Osieck (warszawski stołeczny; 42 osoby na km²; prawa miejskie od 1 stycznia 2024 r.), Inowłódz (łódzkie; 49 osób na km²; prawa miejskie od 1 stycznia 2024 r.) oraz Hel (pomorskie; 29 osób na km² wobec 124 osób na km² w 2023 r.), którego powierzchnia w 2023 r. w efekcie korekty granic morskich wzrosła do 9 536 ha (z 2 290 ha w 2022 r.).

W 2024 r. przeciętna gęstość zaludnienia w **miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze** wyniosła 1 124 osoby na km² (wobec 1 138 osób na km² przed rokiem, 1 225 osób na km² w 2019 r., 1 284 osoby na km² w 2011 r.). Najwyższe wartości dotyczyły Świętochłowic (3 385 osób na km² wobec 3 416 osób na km² przed rokiem), natomiast najniższe (od 235 osób na km² do 497 osób na km²) – Niska (podkarpackie), Zakopanego (małopolskie), Augustowa (podlaskie), Krasnegostawu i Hrubieszowa (lubelskie), Kędzierzyna-Koźła (opolskie) i Staszowa (świętokrzyskie).

Rozdział 3

Chapter 3

Rozwój kapitału ludzkiego i społecznego Development of human and social capital

3.1 Zasoby pracy

3.1 Labor resources

Liczba pracujących w gospodarce narodowej¹ na koniec 2024 r. w **miastach ogółem** wyniosła 9,1 mln osób (tj. 60,3% ogółu pracujących w kraju) – podobnie jak w roku poprzednim. W **miastach dużych** było to 4,5 mln osób (tj. 29,6% pracujących w kraju), co stanowiło spadek o 2,1% w porównaniu do 2023 r. W sektorze usługowym pracowało 78,6% ogółu pracujących w dużych miastach, a w przemysłowym – odpowiednio 20,6%.

Najwyższą liczbę pracujących ogółem odnotowano w Warszawie (931,5 tys. osób, tj. 20,8% pracujących w miastach dużych). Powyżej 200 tys. pracujących notowano w miastach: Kraków (401,4 tys.), Wrocław (335,5 tys.), Łódź (284,4 tys.), Poznań (266,4 tys.) i Gdańsk (218,5 tys.). Pracujący w wyżej wymienionych 6 miastach stanowili łącznie 16,1% pracujących w kraju, w tym w sektorze usług – 20,9% ogólnej liczby pracujących w usługach, a w sektorze przemysłowym – odpowiednio 9,3%. Najmniejszą liczbę pracujących notowano w Tarnowie (35,8 tys.), Koszalinie (41,7 tys.), Płocku (43,1 tys.) i Elblągu (39,0 tys.).

Wśród **miast średnich** liczba pracujących w gospodarce narodowej na koniec 2024 r. wyniosła 2,8 mln osób, co w skali roku oznaczało wzrost o 3,2%. Pracujący w miastach średnich stanowili 18,2% ogółu pracujących w kraju, w tym w sektorze usługowym – 19,2% pracujących w usługach w kraju, w przemysłowym – odpowiednio 19,9%, a w rolniczym – 4,2%.

Najwyższą liczbę pracujących (powyżej 35 tys. osób) notowano w Chorzowie (39,0 tys. osób), Legnicy (37,7 tys. osób) oraz Kaliszu (36,8 tys.). Pracujący w wyżej wymienionych miastach stanowili 4,1% ogółu pracujących w miastach średnich i 0,7% ogółu pracujących w kraju. Najmniej pracujących odnotowano w miastach: Nowa Ruda (5,4 tys.), Grajewo (6,6 tys.), Mrągowo (7,0 tys.), Bartoszyce (7,1 tys.) i Zambrowie (7,2 tys.).

W **małych miastach** liczba pracujących w gospodarce narodowej w 2024 r. wynosiła 1,9 mln osób, tj. o 0,4% więcej niż na koniec 2023 r. Pracujący w małych miastach stanowili łącznie 12,5% ogółu pracujących w kraju, w tym w sektorze rolniczym – 7,1% ogółu pracujących w rolnictwie w kraju, w przemysłowym – odpowiednio 14,3%, a w usługowym – 12,4%.

Najwięcej pracujących odnotowano w miastach: Łomianki (9,1 tys. osób), Gostyń (8,7 tys.), Rawicz (8,3 tys.) oraz Szamotuły, Grójec, Zielonka i Ożarów Mazowiecki (po 8,2 tys.). Najmniejsza liczba pracujących wystąpiła w Opatowcu (107 osób), Wiślicy (155 osób), Brodach (200 osób), Józefowie nad Wisłą (228 osób), Inowłodzu (257 osób) i Solcu nad Wisłą (258).

Wśród **miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze** liczba pracujących w gospodarce narodowej w 2024 r. wyniosła prawie 2 mln osób, tj. 12,8% wszystkich pracujących w kraju. Wśród ogółu pracujących największy udział stanowili pracownicy w sektorze przemysłowym (14,0% ogółu pracujących w kraju w tym sektorze) i usługowym (odpowiednio 13,4%), a najmniej - w rolniczym (3,6%).

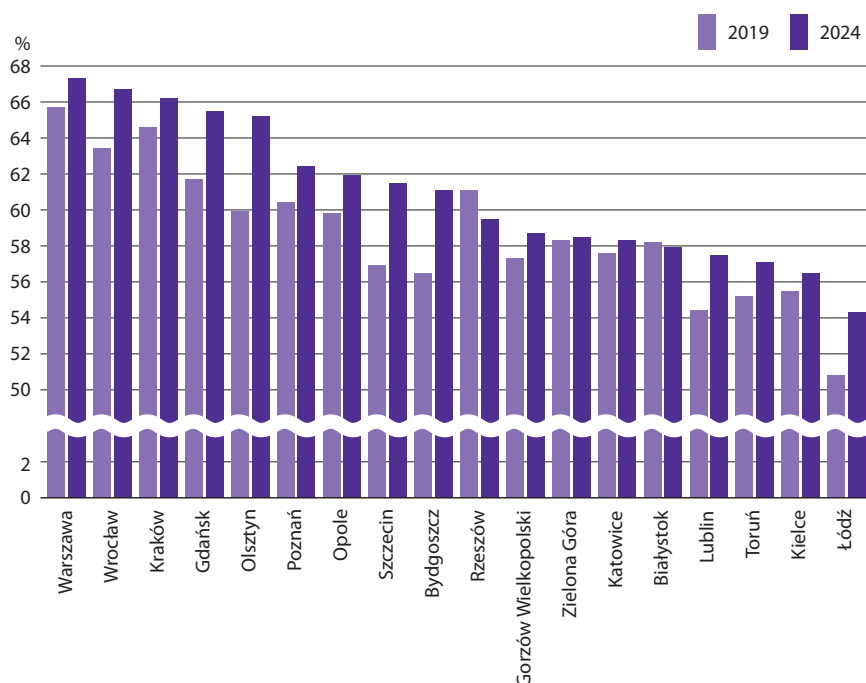
¹ Dotyczy całej gospodarki narodowej według stanu na koniec grudnia (bez osób pracujących za granicą).

Najwyższą liczbę pracujących odnotowano w Sosnowcu (71,9 tys. osób), Radomiu (69,8 tys.), Zabrzu (56,1 tys.), Bytomiu (52,5 tys.) i Elblągu (39,0 tys.). Najmniej pracujących notowano w miastach: Choszczno (4,3 tys.), Świdwin (4,7 tys.), Staszów (4,8 tys.), Gryfice, Nisku i Ząbkowice Śląskie (po 5,0 tys.).

Wskaźnik zatrudnienia ogółem (wg BAEL) spośród **miast wojewódzkich** w 2024 r. miał najwyższą wartość w Warszawie (67,3%) oraz we Wrocławiu (66,7%), a najniższą – w Łodzi (54,3%), przy średniej dla kraju wynoszącej 56,8%. W porównaniu z poprzednim rokiem wskaźnik zatrudnienia wzrósł w 9 miastach, przy czym największy wzrost notowano w Lublinie (o 3,3 p. proc.) oraz we Wrocławiu (o 3,0 p. proc.). W Gorzowie Wielkopolskim poziom wskaźnika nie uległ zmianie. Najgłębszy spadek odnotowano w Toruniu (o 2,0 p. proc.). W porównaniu z 2019 r. wskaźnik zatrudnienia ogółem wzrósł w większości miast wojewódzkich, w tym najwięcej – w Olsztynie (o 5,3 p. proc.) oraz w Szczecinie i Bydgoszczy (po 4,6 p. proc.). Spadek w tym okresie odnotowano jedynie w 2 miastach (o 0,3 p. proc. w Białymstoku i o 1,6 p. proc. w Rzeszowie).

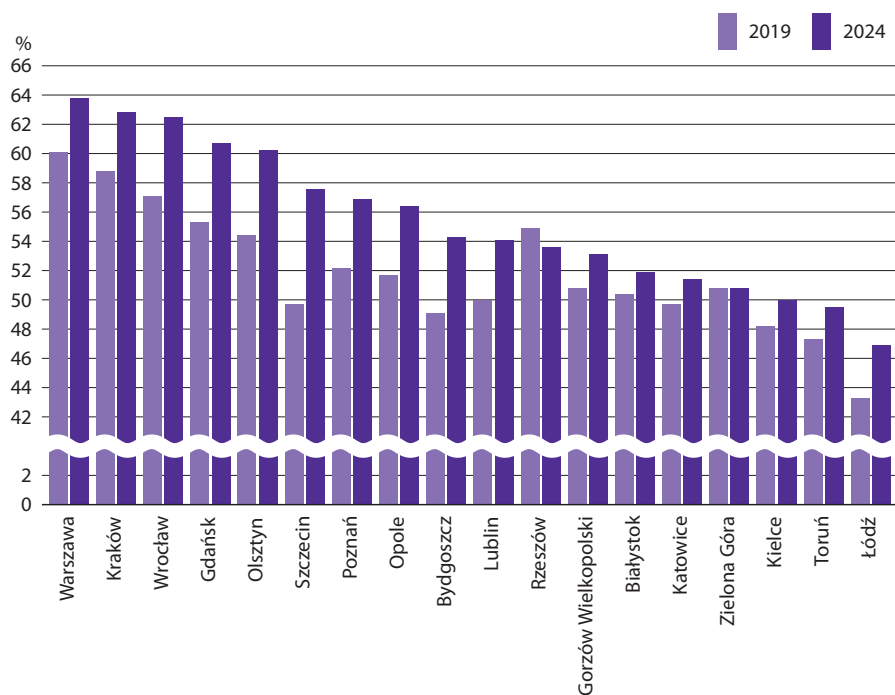
Wykres 1. Wskaźnik zatrudnienia ogółem

Chart 1. Total employment rate



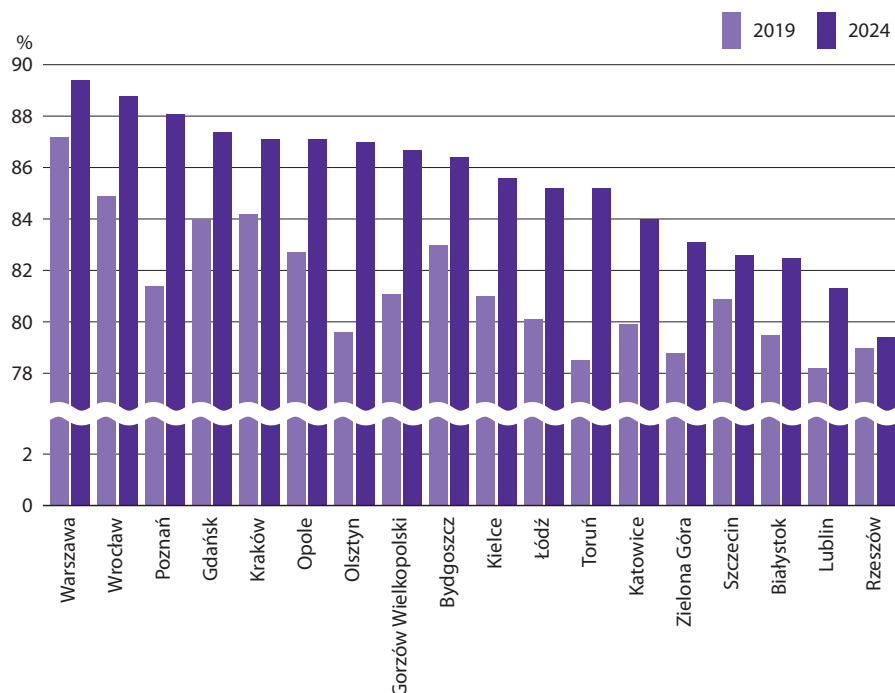
Najwyższą wartość **wskaźnika zatrudnienia kobiet** w 2024 r. odnotowano w Warszawie – 63,8% (wobec 50,2% dla Polski ogółem), a najniższą – w Łodzi (46,9%). W porównaniu z 2023 r. poziom zatrudnienia kobiet spadł w 8 miastach wojewódzkich, w tym najbardziej – w Rzeszowie (o 2,5 p. proc.). W pozostałych miastach zaobserwowano wzrost, w tym największy – we Wrocławiu (o 4,2 p. proc.) i Lublinie (o 3,8 p. proc.). W stosunku do 2019 r. spadek wystąpił tylko w jednym mieście wojewódzkim – w Rzeszowie (o 1,3 p. proc.). W pozostałych miastach wojewódzkich zanotowano wzrost, w tym największy – w Szczecinie (o 7,9 p. proc.), a najmniejszy – w Białymstoku (o 1,5 p. proc.). Na niezmiennym poziomie względem 2019 r. ukształtował się natomiast wskaźnik w Zielonej Górze.

Wykres 2. Wskaźnik zatrudnienia kobiet
Chart 2. Employment rate for females



W 2024 r. **współczynnik aktywności zawodowej** w większości miast wojewódzkich przekroczył 80,0%. Najwyższy poziom odnotowano w Warszawie (89,4%), identyczny jak przed rokiem, natomiast najniższy poziom w Rzeszowie, który jako jedyny nie przekroczył progu 80% (wynik 79,4%). W analizowanych latach 2019–2024 wartość współczynnika wzrosła we wszystkich miastach wojewódzkich – od 7,4 p. proc. w Olsztynie do 0,4 p. proc. w Rzeszowie.

Wykres 3. Współczynnik aktywności zawodowej osób w wieku 15–89 lat
Chart 3. Activity rate of persons aged 15–89



Liczba bezrobotnych zarejestrowanych na 100 osób w wieku produkcyjnym w 2024 r. w miastach dużych wyniosła 2,5 osób (w 2023 r. i 2019 r. było to odpowiednio 2,5 osób i 2,7 osób). Najwyższą wartość wskaźnika odnotowano w Radomiu (7,4 osób), a najniższą – w Poznaniu (1,1 osób), podobnie jak rok temu. W porównaniu z 2023 r. odnotowano spadek wskaźnika w większości dużych miast, w tym największy – w Dąbrowie Górniczej, Płocku i Szczecinie. Niewielki wzrost wskaźnika wystąpił w Koszalinie (o 0,4), Częstochowie (o 0,3), a w 5 miastach – po 0,2 p. proc. W 8 miastach wskaźnik utrzymał się na poziomie zbliżonym do notowanego przed rokiem.

W **miastach średnich** liczba bezrobotnych zarejestrowanych na 100 osób w wieku produkcyjnym w 2024 r. wynosiła 3,7 takich osób i była nieznacznie wyższa od notowanej w 2023 r. (o 0,1 p. proc.) oraz w 2019 r. (o 0,05 p. proc.). Najwyższą jego wartość odnotowano w Skarżysku-Kamiennej (8,0 osób). Wysoki wskaźnik utrzymywał się również w Białogardzie i Przemyślu (po 7,6 bezrobotnych), natomiast najniższy - odnotowano w Luboniu i Swarzędzu (po 0,9 osób). W skali roku największy spadek odnotowano w Wołominie, Ostrołęce i Wodzisławiu Śląskim (po 0,6 p. proc), natomiast w 18 miastach sytuacja pozostała stabilna względem ubiegłego roku.

W **małych miastach** liczba bezrobotnych zarejestrowanych na 100 osób w wieku produkcyjnym w 2024 r. wzrosła do 5,0 osób (wobec 4,4 w 2023 r. i 4,5 w 2019 r.). Najwyższe wartości wskaźnika wystąpiły w Różaniu (12,8), Gielniowie (12,2), Sejnach (11,7) oraz Izbicy (11,5). Najmniejszą intensywność bezrobocia odnotowano w Dobrzanach (0,3), Lwówku (0,5), Żukowie (0,6) oraz Murowanej Goślinie i Słeszewie (po 0,7).

W grupie **miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze** wskaźnik wyniósł 4,6 (wzrost o 0,1 p. proc. względem 2023 r. i 2019 r.). Najwyższą wartość wskaźnika odnotowano w Pułtusku (9,3 osób), Skarżysku-Kamiennej (8,0 osób), Hrubieszowie (7,8), Białogardzie i Przemyślu (po 7,6 osób). Najniższe bezrobocie w tej kategorii zanotowano w Żarach (1,7), Żaganiu (1,8), Bolesławcu i Świętochłowicach (po 2,1 osoby).

3.2 Opieka nad dziećmi i edukacja w szkołach podstawowych

3.2 Childcare and primary school education

W 2024 r. w **dużych miastach** do **żłobków i klubów dziecięcych** uczęszczało 32,4% dzieci w wieku do lat 3, co stanowiło wyższą wartość niż dla Polski ogółem (21,9%). W porównaniu z ubiegłym rokiem notowano wzrost wskaźnika o 1,6 p. proc., w stosunku do 2019 r. – wzrost o 11,1 p. proc, a wobec 2012 r. – wzrost o 25,2 p. proc. Najwyższy odsetek dzieci objętych opieką w tych instytucjach wystąpił w Koszalinie (55,3%), najniższy – w Częstochowie (13,0%), a 16 miast osiągnęło wskaźnik wyższy niż średnio dla miast dużych. Spośród **miast wojewódzkich** najwyższą wartość wskaźnika odnotowano dla Opola (47,0%), a najniższą – dla Łodzi (25,5%). W 2019 r. maksimum wartości przypadało na ww. Opole (39,4%), a minimum – na Częstochowę (5,9%). W 2012 r. były to odpowiednio miasta: Koszalin (14,4%) i wyżej wspomniana Częstochowa (1,1%). Od 2012 r. odsetek dzieci uczęszczających do żłobków i klubów dziecięcych wzrósł we wszystkich dużych miastach – w granicach od 40,9 p. proc. w Koszalinie do 11,8 p. proc. w Częstochowie. W stosunku do roku szkolnego 2019/20 notowano wzrost wskaźnika we wszystkich dużych miastach od 21,3 p. proc. w Gorzowie Wielkopolskim do po 6,3 p. proc. w Łodzi i Rybniku.

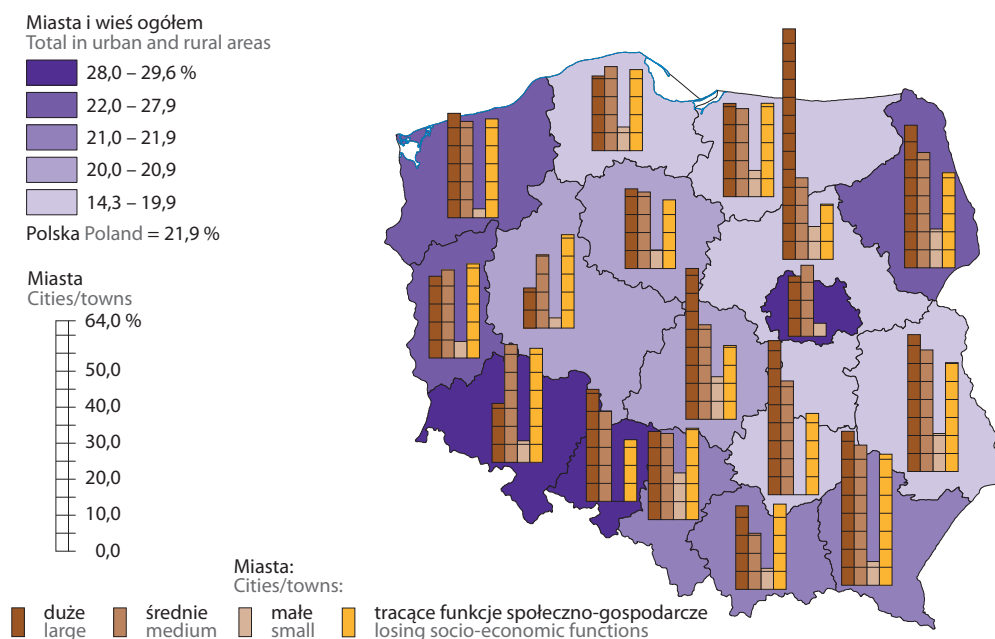
W 2024 r. w **średnich miastach** do żłobków i klubów dziecięcych uczęszczało 25,2% dzieci w wieku do lat 3 (o 3,3 p. proc. więcej niż dla Polski ogółem), tj. wzrost o 3,3 p. proc. w stosunku do 2023 r., wzrost o 8,9 p. proc. wobec 2019 r. i wzrost o 21,1 p. proc. wobec 2012 r. Spośród tej grupy miast, 93 jednostki miały wartość wyższą od przeciętnej dla miast średnich, a 54 miasta miały wartość wyższą niż średnia dla dużych miast. Najwyższą wartość wskaźnika odnotowano w Oleśnicy (52,3%), a najniższą – w Myszkowie (8,9%). W 24 miastach średnich nie odnotowano żłobków i klubów dziecięcych. Rozpiętość wskaźnika w 2012 r. wynosiła od 30,4% w Mielcu do 2,1% w Jaworznie, a w 2019 r. – odpowiednio od 42,7% w Swarzędzu do 2,6% w Wejherowie. W stosunku do 2012 r. odsetek dzieci w wieku do 3 lat uczęszczających do żłobków i klubów dziecięcych wzrósł najbardziej – w ww. Oleśnicy (o 50,1 p. proc.), a najmniej – w Myszkowie (o 8,9 p. proc.). Spadek notowano w 15 miastach średnich ze względu na brak placówek opieki nad dziećmi w wieku do lat 3 w 2024 r. W porównaniu do 2019 r. wartość wskaźnika wzrosła najbardziej – w Bielawie, natomiast najmniej – w Tczewie (o 0,4 p. proc.) Spadek wystąpił w 27 miastach średnich, w tym najgłębszy – w 25 miastach ze względu na brak placówek opieki nad dziećmi w wieku do lat 3 w 2024 r.

W 2024 r. w **małych miastach** do żłobków i klubów dziecięcych uczęszczało 6,9% dzieci w wieku do lat 3 (o 15,0 p. proc. mniej niż wynosi udział dla Polski ogółem). Był to wzrost o 1,8 p. proc. w stosunku do 2023 r., spadek o 7,7 p. proc. w porównaniu do 2019 r. i wzrost o 4,9 p. proc. wobec 2012 r. Spośród miast małych, 93 miało wartość wyższą od przeciętna dla tej grupy miast, a 48 miast miało wartość wyższą niż średnia dla dużych miast. Najwyższą wartość wskaźnika odnotowano w Sejnach (57,5%), a najniższą – w Wąbrzeźnie (4,2%). W 711 miastach zjawisko nie wystąpiło. Rozpiętość wskaźnika w 2019 r. kształtowała się od 115,7%¹ w Otyniu do 2,1% w Pasłęku, a w 2012 r. – odpowiednio od 36,0% w Obornikach Śląskich do 1,7% w Poniatowie. W porównaniu do 2019 r. odnotowano wzrost wskaźnika w 87 małych miastach, w 11 miastach w 2019 r. nie było żłobków, natomiast w miastach, w których były żłobki najwyższy wzrost notowano w Sejnach (o 36,0 p. proc. do 57,4%), a najniższy - w Tomaszowie

¹ Udział dzieci uczestniczących w zajęciach w placówkach zlokalizowanych w miastach przekroczył 100% ze względu na uczęszczanie do nich dzieci dowożonych z innych gmin.

Lubelskim (o 0,6 p. proc. do 16,9%). Spadek wystąpił w 340 miastach małych (w 336 z tych miast w 2024 r. nie było placówek opieki nad dziećmi w wieku do lat 3). W stosunku do 2012 r. wzrost dotyczył 87 miast, przy czym w większości z nich (w 67 miastach) w 2012 r. nie było żłobków – w miastach, w których żłobki były najwyższy wzrost notowano w Człuchowie (o 48,6 p. proc. do 53,0%), a najniższy – w Ustroniu (o 6,1 p. proc. do 16,7%). Spadek wskaźnika w tym okresie nastąpił w 67 miastach (przy czym we wszystkich tych miastach w 2024 r. nie było placówek opieki nad dziećmi w wieku do lat 3).

Mapa 1. Odsetek dzieci w wieku do lat 3 objętych opieką w żłobkach i klubach dziecięcych w 2024 r.
Map 1. Percentage of children up to the age of 3 covered by care in nurseries and children's clubs in 2024



W 2024 r. w **miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze** do żłobków i klubów dziecięcych uczęszczało 25,3% dzieci w wieku do lat 3 (o 3,4 p. proc. więcej niż średnio w kraju i o 18,4 p. proc. więcej niż w małych miastach). Wzrost udziału o 3,4 p. proc. odnotowano w stosunku do 2023 r., odpowiednio o 9,7 p. proc. w porównaniu z 2019 r. i o 20,7 p. proc. wobec 2012 r. Spośród 139 miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze, 70 z nich miało wartość wyższą od średniej dla tych miast ogółem. Najwyższą wartość wskaźnika odnotowano w Zgorzelcu (49,7%), a najniższą – w Przeworsku (7,4%). W 30 miastach zjawisko nie wystąpiło, a w 79 odsetek dzieci uczęszczających do żłobków był wyższy niż 21,9% (czyli wartość wskaźnika dla Polski). Rozpiętość wskaźnika w 2019 r. wynosiła od 35,7% w Choszcznie do 4,2% w Lubartowie, a w 2012 r. – odpowiednio od 30,4% w Mielcu do 1,8% w Ciechanowie. W porównaniu do 2019 r. odnotowano wzrost wskaźnika w 108 miastach, w tym najwyższy – w Sandomierzu (o 31,4 p. proc. do 40,0%). Ze względu na brak występowania zjawiska w 2024 r. wartość wskaźnika spadła lub utrzymała się na niezmiennym poziomie w 29 miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze, natomiast w Wałbrzychu i Przeworsku obserwowano spadek odpowiednio o 33,3 p. proc. do 26,5% i o 0,8 p. proc. do 7,4%. W stosunku do 2012 r. w 109 miastach wystąpił wzrost odsetka dzieci w wieku do lat 3 uczęszczających do żłobków i klubów dziecięcych, w tym największy – w Ząbkowicach Śląskich (o 43,6 p. proc. do 16,2%).

W roku szkolnym 2024/25 **wychowaniem przedszkolnym w dużych miastach** objętych było 103,9%² **dzieci w wieku 3–5 lat** (wobec 95,4% w Polsce), tj. o 18,7 p. proc. więcej niż w roku szkolnym 2011/12, o 6,3 p. proc. więcej niż w roku szkolnym 2019/20 oraz o 2,6 p. proc. mniej niż w roku ubiegłym. W 18 miastach odnotowano wartość powyżej średniej, w tym najwyższą – w Gorzowie Wielkopolskim (118,7%) i Tarnowie (117,0%). Najniższy odsetek dzieci w tej grupie wiekowej odnotowano w Rudzie Śląskiej (90,9%). W 10 **miastach wojewódzkich** odsetek dzieci był wyższy niż średnio dla miast wojewódzkich – najwyższą wartość odnotowano w ww. Gorzowie Wielkopolskim, a najniższą – w Gdańsku 97,9%. W 2019/20 rozpiętość wskaźnika wyniosła od 108,5% w Koszalinie do 83,1% w Bytomiu, natomiast w 2011/12 – odpowiednio od 97,4% w Poznaniu do 65,3% we Włocławku. W porównaniu do roku szkolnego 2011/12 odnotowano wzrost udziału we wszystkich dużych miastach – w granicach od 33,2 p. proc. w Radomiu do 4,1 p. proc. w Poznaniu. W stosunku do roku szkolnego 2019/20 odsetek dzieci objętych wychowaniem przedszkolnym wzrósł we wszystkich dużych miastach – od 22,4 p. proc. w Gorzowie Wielkopolskim do 0,1 p. proc. w Warszawie.

W roku szkolnym 2024/24 wychowaniem przedszkolnym w **średnich miastach** objętych było 112,7% dzieci w wieku 3–5 lat, tj. o 33,2 p. proc. więcej niż w roku szkolnym 2011/12, o 12,1 p. proc. więcej niż w roku szkolnym 2019/20 oraz o 0,6 p. proc. więcej niż w roku szkolnym 2023/24. W 90 miastach odnotowano wartość powyżej średniej. W 145 miastach odsetek dzieci w wieku 3–5 lat w placówkach wychowania przedszkolnego przekroczył 100,0% (w roku szkolnym 2011/12 było 5 takich miast, w roku 2019/20 – 94 miasta) – najwyższą wartość odnotowano w Jaśle (152,7%) i Śremie (151,7%). Najniższy odsetek dzieci w tej grupie wiekowej odnotowano w Orzeszu (83,3%). W 135 miastach odsetek dzieci był większy niż w dużych miastach. Rozpiętość wskaźnika w 2011/12 wynosiła od 108,5% w Śremie do 56,4% w Nowej Rudzie, a w 2019/20 – odpowiednio od 140,4% w Józefowie do 69,5% w Nowej Rudzie. W porównaniu do roku szkolnego 2011/12 odnotowano wzrost wskaźnika we wszystkich miastach średnich, w tym najwyższy – w Świebodzicach (o 84,2 p. proc. do 99,8%), a najniższy – w Sopocie (o 7,6 p. proc. do 99,5%). W porównaniu do roku szkolnego 2019/20 r. wartość wskaźnika wzrosła w 163 miastach, w tym najwyższy – w Kluczborku (o 36,6 p. proc. do 143,9%), a najniższy – w Kobyłce (o 0,9 p. proc. do 95,9%). Spadek w tym okresie notowano od 12,5 p. proc. do 127,9% w Józefowie do 1,3 p. proc. do 102,4% w Tarnowskich Górach.

W roku szkolnym 2024/25 r. w **małych miastach** odsetek dzieci w placówkach wychowania przedszkolnego w grupie wieku 3–5 lat wyniósł 134,4% (wobec 133,0% w roku 2023/24, 117,7% w roku 2019/20 i 88,4% w roku 2011/12), w tym 460 miast miało wartość wyższą od średniej dla małych miast, a 697 miast miało wartość wyższą niż średnia dla dużych miast w Polsce. Najwyższą wartość wskaźnika odnotowano w Wiślicy (1125,0%), a najniższą – w Lutomiersku (4,5%). W Dobrej, Borku Wielkopolskim i Osiecku nie było dzieci w wieku 3–5 lat objętych wychowaniem przedszkolnym. W porównaniu do roku szkolnego 2019/20 odnotowano wzrost wskaźnika w większości małych miast – najwyższy w Wiślicy (o 633,3 p. proc.), a najniższy – w Mrozach i Jordanowie (po 0,1 p. proc. do odpowiednio 142,6% i 95,1%), przy średnim wzroście dla miast małych na poziomie 16,7 p. proc. Spadek wystąpił w 122 małych miastach, w tym najgłębszy – w Opatowie (o 183,3 p. proc. do 254,6%). W porównaniu do roku szkolnego 2011/12 nastąpił wzrost wskaźnika średnio o 46,0 p. proc., w tym najwyższy – w Cieszanowie (do 314,3%, podczas gdy na początku analizowanego okresu zjawisko tu nie wystąpiło), a najniższy – w Sulejowie (o 2,5 p. proc. do 92,3%). Spadek notowano w 25 małych miastach.

² Udział dzieci uczestniczących w zajęciach w placówkach zlokalizowanych w miastach przekroczył 100% ze względu na uczęszczanie do nich dzieci dowożonych z innych gmin.

W roku szkolnym 2024/25 w **miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze** odsetek dzieci w wieku 3–5 lat objętych wychowaniem przedszkolnym wyniósł 114,1%, tj. o 2,2 p. proc. więcej w porównaniu do roku 2023/24, odpowiednio o 14,4 p. proc. wobec roku 2019/2020, o 36,0 p. proc. więcej w stosunku do roku 2011/12. Jednocześnie było to o 20,3 p. proc. mniej niż w małych miastach. 82 miasta miały wartość wyższą od średniej dla miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze – najwyższą wartość wskaźnika odnotowano w Busko-Zdroju (198,5%), a najniższą – w Rydułtowach (89,2%). W 130 miastach odsetek dzieci w wieku 3–5 lat objętych wychowaniem przedszkolnym był wyższy niż 95,4% (czyli wartości wskaźnika dla Polski). Rozpiętość wskaźnika w 2011/12 wynosiła od 110,4% w Namysłowie do 56,4% w Nowej Rudzie, a w 2019/20 – odpowiednio od 157,2% w Busko-Zdroju do 69,5% w Nowej Rudzie. W porównaniu do roku szkolnego 2019/20 odnotowano wzrost wskaźnika w 136 miastach – najwyższy w Opocznie (o 49,1 p. proc. do 116,4%). W pozostałych miastach wystąpił spadek wskaźnika od o 7,0 p. proc. w Pleszewie do o 2,0 p. proc. w Augustowie. W stosunku do roku szkolnego 2011/12 notowano wzrost wskaźnika we wszystkich miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze – najwyższy w Wałbrzychu (o 95,4 p. proc. do 92,9%).

W roku szkolnym 2024/25 w miastach funkcjonowały 6 004 szkoły podstawowe dla dzieci i młodzieży, co stanowiło 42,8% ogółu placówek w Polsce (w roku szkolnym 2023/24 – odpowiednio 42,3%, a w 2019/20 – 40,4%). Liczba szkół podstawowych w miastach wzrosła względem roku szkolnego 2019/20 o 189 obiektów (tj. o 3,3%), a w skali roku – o 87 placówek (tj. o 1,5%).

W roku szkolnym 2024/25 w **dużych miastach** w Polsce funkcjonowało 2 460 **szkół podstawowych dla dzieci i młodzieży**: 1 848 (tj. 75,1%) w **miastach wojewódzkich** i 612 w pozostałych dużych ośrodkach. Najwięcej placówek edukacyjnych tego rodzaju było zlokalizowanych w Warszawie (421) oraz Krakowie (207) i Łodzi (152), a wśród miast niebędących stolicami województw – w Częstochowie (70). Najmniej szkół podstawowych funkcjonowało w Koszalinie (22), Elblągu (24), Płocku i Gorzowie Wielkopolskim (po 27). Ogółem w dużych miastach liczba szkół podstawowych zmniejszyła się o 6 obiektów wobec roku szkolnego 2019/20 i o 40 placówek względem 2023/24. W analizowanych retrospekcjach obserwowany jest wzrost liczby szkół podstawowych w miastach wojewódzkich (gdzie w roku szkolnym 2019/20 działało 1 767 obiektów, a w 2023/24 – 1 816) i spadek w agregacie pozostałych dużych miast (gdzie funkcjonowało odpowiednio 699 i 684 placówek)³. W porównaniu z rokiem szkolnym 2019/20 wzrost liczby szkół podstawowych notowano w 22 dużych miastach, w tym największy – w Warszawie (o 21) i Poznaniu (o 12). Spadek (o 1) dotyczył Bytomia i Tychów.

W **średnich miastach** w roku szkolnym 2024/25 liczba szkół podstawowych dla dzieci i młodzieży wyniosła 1 882 placówek i była wyższa o 85 placówek w porównaniu z rokiem szkolnym 2019/20 i o 82 wobec roku szkolnego 2023/2024. Najwięcej obiektów funkcjonowało w Kaliszu (29) i Chorzowie (27), a najmniej – w Zambrowie i Mrągowie (po 3). W porównaniu z rokiem szkolnym 2019/20 wzrost notowano w 42 miastach średnich – największy wystąpił w Suwałkach i Ząbkach (po 3). Spadek obserwowano w 26 miastach, w tym największy – w Puławach (o 3).

W roku szkolnym 2024/25 w **małych miastach** działały 1 662 szkoły podstawowe dla dzieci i młodzieży, tj. o 110 więcej niż w roku szkolnym 2019/20 i o 45 więcej w odniesieniu do 2023/24. Najwięcej szkół było zlokalizowanych na terenie Garwolina, Konstancina–Jeziornej, Łomianek, Przasnysza oraz Rabki–Zdroju (po 8). Natomiast w Cieszanowie, Dobrej, Leśnej, Miłostawiu i Raszku nie funkcjonowała żadna tego typu placówka. W porównaniu z rokiem szkolnym 2019/20 w 37 miastach obserwowano spadek liczby szkół podstawowych, w tym największy – w Myślenicach, Lubsku i Mrozach (po 2). Wzrost dotyczył 30 miast małych, w tym największy wystąpił w Garwolinie i Ożarowie Mazowieckim (po 2).

³ Jest to związane z coraz mniejszą liczbą dużych miast niebędących stolicami województw (w 2019 r. – 20, w 2023 r. – 19, w 2024 r. – 16).

W **miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze** w roku szkolnym 2024/25 liczba szkół podstawowych dla dzieci i młodzieży wyniosła 1 373, co stanowiło 9,8% ogółu szkół funkcjonujących w Polsce. Najwięcej obiektów tego typu notowano w Radomiu (48), Zabrzu (47) i Sosnowcu (43), natomiast najmniej – w Choszczynie (2). Ogółem w tej grupie miast liczba szkół podstawowych zwiększyła się o 1 obiekt wobec roku szkolnego 2019/20 i o 8 placówek względem 2023/24. W porównaniu z rokiem szkolnym 2019/20 liczba szkół zwiększyła się w 22 miastach (w tym najbardziej w Radomiu – o 3 placówki) i również w 22 miastach spadła (w tym najbardziej we Włocławku i w Grudziądzu, gdzie ubyło po 2 obiekty).

Liczba uczniów szkół podstawowych dla dzieci i młodzieży w roku szkolnym 2024/25 wyniosła w miastach 2 072 229 osób, co stanowiło 64,5% ogółu uczniów w Polsce (w roku szkolnym 2023/24 odpowiednio 64,2%, a w 2019/20 – 63,2%). W porównaniu z rokiem szkolnym 2019/20 liczba uczniów szkół podstawowych w miastach wzrosła o 137 188 osób (tj. o 7,1%), a w skali roku – o 139 971 (tj. o 7,2%).

W roku szkolnym 2024/25 **liczba uczniów szkół podstawowych dla dzieci i młodzieży w dużych miastach** wyniosła 857 610 osób, w tym zdecydowana większość – 663 235 osób (tj. 77,3%) uczęszczała do szkół w **miastach wojewódzkich**. Najwięcej dzieci i młodzieży chodziło do szkół podstawowych w Warszawie (163 917 osób), następnie – w Krakowie (65 622 osób) i Wrocławiu (56 533), a spośród miast niebędących stolicami województw – w Gdyni (18 358). Najmniejszą liczbę uczniów odnotowano w Tarnowie (8 465), Dąbrowie Górniczej (8 782) i Elblągu (8 844), a spośród miast wojewódzkich – w Gorzowie Wielkopolskim (10 371). Ogółem w dużych miastach liczba uczniów szkół podstawowych wzrosła o 47 357 osób wobec roku szkolnego 2019/20 i o 27 430 osób względem 2023/24. Podobnie jak w przypadku liczby szkół, w analizowanych retrospekcjach liczba uczęszczających do nich dzieci i młodzieży wzrasta w miastach wojewódzkich (o 12,4% w porównaniu do roku szkolnego 2019/20 i o 5,8% względem 2023/24) i spada w agregacie pozostałych dużych miast (odpowiednio o 11,8% i o 4,5%). W porównaniu z rokiem szkolnym 2019/20 wzrost liczby uczniów odnotowano w 27 dużych miastach (w tym wszystkich wojewódzkich) – najwyższy w Warszawie (o 18 740) i we Wrocławiu (o 10 105). Spadek dotyczył 7 miast, w tym największy miał miejsce w Płocku (o 200). W odniesieniu do roku szkolnego 2023/24 w szkołach podstawowych we wszystkich dużych miastach uczyło się więcej dzieci i młodzieży, a skala wzrostu wyniosła od 6 743 osób w Warszawie do 441 w Tarnowie.

W szkołach podstawowych dla dzieci i młodzieży w **miastach średnich** w roku szkolnym 2024/25 uczyło się 656 105 osób i w porównaniu z rokiem szkolnym 2019/20 była to liczba wyższa o 37 538 uczniów, a wobec roku szkolnego 2023/2024 – wyższa o 64 066 osób. Największą liczbą uczniów charakteryzowały się Chorzów (8 173), Kalisz (8 144) i Legnica (8 027). Najniższe wartości wskaźnika notowano w Nowej Rudzie (1 170), Świebodzicach (1 614) i Rydułtowach (1 628). W porównaniu z rokiem szkolnym 2019/20 w 119 średnich miastach do szkół podstawowych uczęszczało więcej dzieci i młodzieży, a ich liczba wzrosła najbardziej w Markach (o 1 568 osób), Pruszkowie (o 1 102) i Wieliczce (o 1 022). W 50 średnich miastach liczba uczniów zmniejszyła się, a największe spadki notowano w Jastrzębiu-Zdroju, Głogowie i Ostrowcu Świętokrzyskim (odpowiednio o 418, 358 i 349 osób). We wszystkich średnich miastach w roku szkolnym 2024/25 uczyło się więcej dzieci i młodzieży niż rok wcześniej.

W **małych miastach** w roku szkolnym 2024/25 do szkół podstawowych dla dzieci i młodzieży uczęszczało 558 514 uczniów, czyli więcej zarówno w porównaniu z rokiem szkolnym 2019/20, jak i 2023/24 (kiedy liczba uczniów wyniosła odpowiednio 506 221 i 510 039 osób). Najwięcej dzieci i młodzieży uczyło się w szkołach podstawowych w Łomiankach (2 557 osób), Garwolinie (2 536) i Radzyminie (2 410). W 5 wskazanych wyżej małych miastach nie funkcjonowały szkoły podstawowe, a tym samym nie było również uczęszczających do nich uczniów. W szkołach podstawowych w 377 małych miastach uczyło się więcej uczniów niż w roku szkolnym 2019/20, a największe wzrosty odnotowano w Radzyminie,

Niepołomicach i Siechnicach (odpowiednio o 570, 555 i 526 osób). Zmniejszenie się liczby uczniów miało miejsce w 334 miastach małych, a spadek o największej skali wystąpił w Nakle nad Notecią (o 228 osób).

W roku szkolnym 2024/25 w **miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze** liczba uczniów szkół podstawowych dla dzieci i młodzieży wyniosła 464 292, co stanowiło 14,4% ogółu uczniów tego typu placówek w Polsce. Najwięcej uczniów uczęszczało do szkół w Radomiu (16 767 osób), Sosnowcu (13 108), Zabrzu (11 869) i Bytomiu (11 034). Natomiast najmniej dzieci i młodzieży uczyło się w szkołach podstawowych w Nisku (1 104), Złotoryi (1 134), Krapkowicach (1 151) i Nowej Rudzie (1 170). Ogółem w tej grupie miast liczba uczniów szkół podstawowych zwiększyła się o 2 293 osoby wobec roku szkolnego 2019/20 i o 30 668 osób względem 2023/24. W porównaniu z rokiem szkolnym 2019/20 w 74 miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze notowano wzrost liczby uczniów – najwyższy w Stargardzie (o 527 osób) i Legnicy (o 435). W 65 miastach liczba uczniów zmniejszyła się – najbardziej we Włocławku i Jastrzębiu-Zdroju (odpowiednio o 598 i o 418). We wszystkich miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze w roku szkolnym 2024/25 uczyło się więcej dzieci i młodzieży niż rok wcześniej.

W roku szkolnym 2023/24 szkoły podstawowe dla dzieci i młodzieży w miastach ukończyło 142 454 absolwentów, co stanowiło 63,3% ogółu absolwentów tego typu szkół w Polsce (rok wcześniej ich udział wyniósł odpowiednio 66,0%). W porównaniu z rokiem szkolnym 2022/23 liczba absolwentów szkół podstawowych w miastach spadła o 195 571 osób (tj. o 57,9%)⁴.

W **dużych miastach** w roku szkolnym 2023/24 **liczba absolwentów szkół podstawowych dla dzieci i młodzieży** wyniosła 65 105 osób, w tym większość – 52 289 osób (tj. 80,3%) ukończyło szkoły w miastach wojewódzkich. Najwięcej absolwentów kończyło szkoły podstawowe w Warszawie (14 422 osoby), gdzie ich liczba przekraczała łączną sumę absolwentów w tych dużych miastach, które nie mają statusu wojewódzkich (12 816). Do innych dużych miast o największej liczbie młodzieży kończącej szkoły podstawowe należały: Kraków (5 576 absolwentów), Wrocław (4 451) i Poznań (4 023), a spośród miast niebędących stolicami województw – Radom (1 355). Najmniej absolwentów notowano w Dąbrowie Górniczej (464), Rudzie Śląskiej (550) i Elblągu (594), a spośród miast wojewódzkich – w Gorzowie Wielkopolskim (676). Ogółem w dużych miastach liczba uczniów kończących szkoły podstawowe zmniejszyła się o 75 019 osób (tj. 53,5%) w porównaniu z rokiem szkolnym 2022/23. W miastach wojewódzkich spadek liczby absolwentów wyniósł 51 156 osób (tj. 49,5%), a w pozostałych dużych miastach – 23 863 osób (tj. 65,1%). W odniesieniu do roku szkolnego 2022/23 we wszystkich dużych miastach szkoły podstawowe ukończyło mniej młodzieży, a skala spadku kształtowała się na poziomie od 11 733 osób w Warszawie do 710 absolwentów w Tarnowie.

W roku szkolnym 2023/24 w **średnich miastach** liczba absolwentów szkół podstawowych dla dzieci i młodzieży wyniosła 42 201 osób i była niższa o 64 446 osób (tj. 60,4%) w porównaniu z rokiem szkolnym 2022/23. Najwięcej młodzieży ukończyło szkoły podstawowe w Chorzowie i Wałbrzychu (po 623 osoby) oraz w Nowym Sączu (620 osób). Najmniejszą liczbę absolwentów odnotowano w Rydułtowach (72 osoby), Wałczu (73), Łaziskach Górnych i Wieluniu (po 84). We wszystkich średnich miastach obserwowano zmniejszenie się liczby absolwentów szkół podstawowych względem roku szkolnego 2022/23, a zakres spadku wahał się od 946 osób w Jastrzębiu-Zdroju i 944 w Kaliszu do 73 osób w Grajewie i 75 w Nowej Rudzie.

⁴ Różnica w liczbie absolwentów szkół podstawowych z roku szkolnego 2023/24 w porównaniu z liczbą absolwentów z roku szkolnego 2022/23 wynika z odejścia ze szkół podstawowych uczniów, którzy rozpoczęli w nich naukę jako 6-latkowie (w Polsce ogółem liczba absolwentów w wieku 14 lat w 2023 r. wyniosła 275 251, a w 2024 r. – 73 855).

W **małych miastach** w roku szkolnym 2023/24 szkoły podstawowe dla dzieci i młodzieży ukończyło łącznie 35 148 osób – o 56 106 absolwentów (tj. o 61,5%) mniej niż rok wcześniej. Najwięcej młodzieży ukończyło szkoły podstawowe w Łomiankach (224 absolwentów) i Myślenicach (216). W 11 małych miastach nie notowano żadnych absolwentów szkół podstawowych, co częściowo wynikało z braku takich szkół. W porównaniu z rokiem szkolnym 2022/23 liczba absolwentów zmniejszyła się w 753 miastach z analizowanej grupy, w tym najbardziej – w Gostyniu, Szamotułach i Nowym Tomysłu (odpowiednio o 325, 287 i 284 osoby). Niewielkie wzrosty wystąpiły w 10 małych miastach – najwyższy (o 23 absolwentów) w Narolu (podkarpackie).

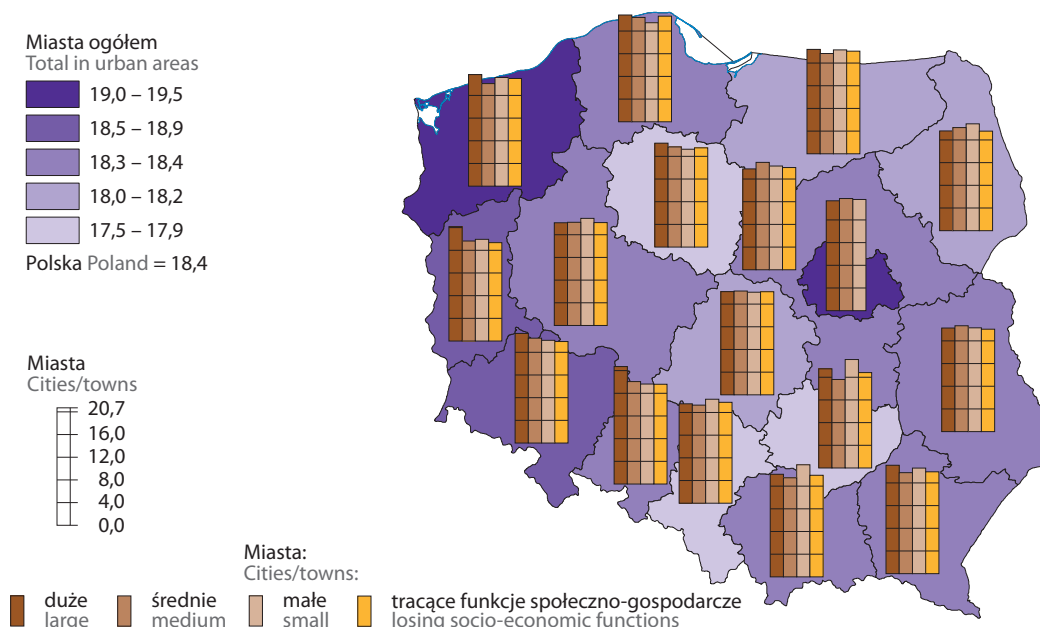
Liczba absolwentów szkół podstawowych dla dzieci i młodzieży w roku szkolnym 2023/24 wyniosła w **miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze** 29 872 osoby, co stanowiło 13,3% ogółu młodzieży kończącej szkoły podstawowe w Polsce. Najwięcej uczniów ukończyło szkoły podstawowe w Radomiu (1 355), a następnie w Sosnowcu (872) i Zabrzu (729). Najmniejszą liczbę absolwentów notowano natomiast w Choszcznie, Działdowie i Świdwinie (odpowiednio 50, 61 i 63). Ogółem w tej grupie miast szkoły podstawowe ukończyło o 49 636 (tj. o 62,4%) uczniów mniej niż w roku szkolnym 2022/23. Spadek miał miejsce we wszystkich miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze – najwyższy w Sosnowcu (o 1 535 absolwentów), Zabrzu (o 1 258) i Radomiu (o 1 215).

Liczba uczniów przypadających na 1 oddział w szkołach podstawowych w 2024 r. wyniosła w miastach 18,4, co było wyższą wartością w porównaniu do Polski ogółem (16,8) i do obszarów wiejskich (14,6). Wartość wskaźnika w miastach ogółem nie zmieniła się w stosunku do 2019 r., a wobec 2023 r. – wzrosła o 0,1.

W 2024 r. **liczba uczniów przypadających na 1 oddział w szkołach podstawowych w dużych miastach** wyniosła 18,5 (wobec 16,8 dla Polski ogółem) i była wyższa w miastach wojewódzkich (18,7) niż w pozostałych dużych ośrodkach (17,9). Najniższym wskaźnikiem charakteryzowały się Częstochowa (15,6) oraz Katowice i Zabrze (po 17,0). Najwyższe wartości notowano natomiast w Zielonej Górze, Opolu i Koszalinie (odpowiednio 20,8, 20,7 oraz 20,2). W porównaniu z 2019 r. w dużych miastach wskaźnik zwiększył się o 0,1 (w miastach wojewódzkich wzrósł o 0,2, podczas gdy w pozostałych nastąpił spadek o 0,2). Wzrost obserwowano w 17 dużych miastach, w tym najwyższy – w Zielonej Górze (o 1,9) i Opolu (o 1,0). Poprawę sytuacji notowano natomiast w 13 miastach, w tym najwyższy spadek dotyczył Radomia (o 1,5) i Gorzowa Wielkopolskiego (o 1,2). W miastach dużych ogółem wskaźnik nie uległ zmianie w skali roku, natomiast w miastach wojewódzkich spadł o 0,1, a w pozostałych dużych – wzrósł o 0,1.

W **miastach średnich** w 2024 r. liczba uczniów przypadających na 1 oddział w szkołach podstawowych była niższa niż w dużych miastach i kształtowała się na poziomie 18,1. Tym samym nie zmieniła się wobec wartości notowanej w 2023 r., a w porównaniu z 2019 r. odnotowano spadek o 0,3. Najmniej uczniów na 1 oddział przypadało w szkołach podstawowych w Bielsku Podlaskim (12,3), Sandomierzu (13,8) i Sopocie (13,9). Najwyższe wartości wskaźnika odnotowano w Ząbkach (23,5), Ostrowi Mazowieckiej (23,3) i Mińsku Mazowieckim (23,0). W porównaniu z 2019 r. w 92 miastach średnich obserwowano spadek wartości wskaźnika – w tym największy w Aleksandrowie Łódzkim (o 2,9) i Bielsku Podlaskim (o 2,8). W 66 miastach notowano zwiększenie obciążenia oddziałów – najwyższy wzrost miał miejsce w Mławie i Kobyłce (po 2,0 uczniów).

Mapa 2. Liczba uczniów przypadających na 1 oddział w szkołach podstawowych w 2024 r.
Map 2. Number of pupils per section in primary schools in 2024



Liczba uczniów przypadających na 1 oddział w szkołach podstawowych w 2024 r. w **miastach małych** wyniosła 18,5 (tj. analogicznie jak w miastach dużych) i kształtowała się na tym samym poziomie co w 2019 r., natomiast wobec 2023 r. była wyższa o 0,2. Najniższe wartości wskaźnika obserwowano w Nowym Warpnie, Kisielicach i Krynicy Morskiej (odpowiednio 5,1, 7,2 i 7,4). Najwyższą liczbą uczniów przypadających na 1 oddział w szkołach podstawowych charakteryzowały się Chojnów (25,3) i Tarczyn (25,0) i były to wartości wyższe od maksymalnych notowanych w ww. miastach średnich i dużych. W porównaniu z 2019 r. w 340 miastach małych obserwowano spadek wartości wskaźnika, w tym największy wystąpił w Sępólnie Krajeńskim (o 7,9), Górowie Iławeckim (o 5,8) i Kisielicach (o 5,5). Wzrost liczby uczniów przypadających na 1 oddział w szkołach podstawowych odnotowano w 355 małych miastach – najwyższy w Szczawnie-Zdroju (o 8,0).

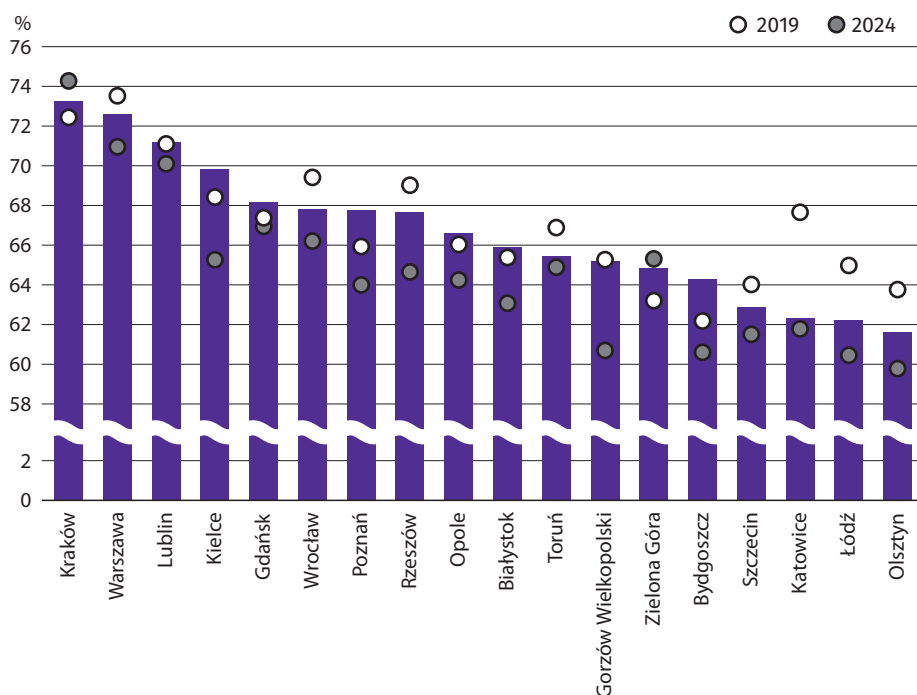
W 2024 r. w **miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze** na 1 oddział w szkołach podstawowych przypadało 17,9 uczniów i wartość ta była niższa wobec 2019 r. (o 0,4), ale wyższa niż w 2023 r. (o 0,1). Najniższą wartość wskaźnika odnotowano w szkołach podstawowych w Bielsku Podlaskim (12,3), Złotorzy (13,5) i Sandomierzu (13,8). Najwięcej uczniów przypadających na 1 oddział w szkołach podstawowych było w Choszcznie (24,0) i Działdowie (23,9). W porównaniu z 2019 r. w 85 miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze obserwowano spadek wartości wskaźnika – w tym największy w Złotorzy (o 2,9) i Bielsku Podlaskim (o 2,8), natomiast w 46 tego typu miastach wystąpił wzrost – najwyższy w Choszcznie (o 2,7) i Strzelcach Opolskich (o 1,9).

W 2025 r.⁵ w **dużych miastach** w Polsce rozpiętość **średniego wyniku egzaminu ósmoklasisty z języka polskiego** wyniosła 15,8 p. proc. (11,6 p. proc. w miastach wojewódzkich i 10,9 p. proc. w pozostałych dużych ośrodkach). Na najwyższych lokatach uplasowały się Kraków (73,2%), Warszawa (72,6%) i Lublin (71,2%), a spośród miast niebędących stolicami województw – Gdynia (68,3%). Najniższymi wynikami charakteryzowały się Bytom, Zabrze i Elbląg (odpowiednio 57,4%, 58,0% i 58,6%),

⁵ Skład agregatów miejskich w 2025 r. został wyznaczony według delimitacji z 2024 r.

a wśród miast wojewódzkich – Olsztyn (61,6%). W 2024 r. rozpiętość wskaźnika była wyższa i kształtowała się na poziomie 24,6 p. proc. – najlepsze wyniki notowano w Krakowie (74,3%), a najniższe w Bytomiu (49,7%). W 2019 r. wskaźnik zawierał się w granicach od 73,5% (w Warszawie) do 56,5% (w Wałbrzychu), przy rozpiętości wynoszącej 11,3 p. proc. dla miast wojewódzkich i 10,8 p. proc. dla pozostałych dużych ośrodków miejskich.

Wykres 4. Średni wynik egzaminu ósmoklasisty z języka polskiego w 2025 r.
Chart 4. Average result of the eighth-grade Polish language exam in 2025



W **średnich miastach** rozpiętość średniego wyniku egzaminu ósmoklasisty z języka polskiego w 2025 r. kształtowała się na poziomie 19,3 p. proc., była zatem wyższa niż w dużych miastach. Najlepsze rezultaty osiągnęli uczniowie z Józefowa (72,4%) i Cieszyna (72,2%), najsłabsze natomiast – zdający w Lęborku (53,1%) i Tczewie (54,6%). W 2024 r. rozpiętość wskaźnika była prawie 2-krotnie wyższa (36,2 p. proc.), z najwyższymi wynikami notowanymi w Grodzisku Mazowieckim (72,1%), a najniższymi – w Białogardzie (35,9%). W 2019 r. wyniki egzaminu ósmoklasisty z języka polskiego w średnich gminach miejskich⁶ mieściły się w zakresie od 72,7% (w Bochni) do 49,5% (w Białogardzie), co oznaczało rozpiętość na poziomie 23,2 p. proc.

Najwyższe średnie wyniki egzaminu z języka polskiego w 2025 r. w **małych miastach** uzyskali ósmoklasiści z Podkowy Leśnej (78,5%), Kleszczeli (77,1%, podlaskie), Karczewa (76,6%) i Iwonicza-Zdroju (76,3%), i były to zarazem najlepsze wyniki spośród wszystkich miast w Polsce. Najniższe oceny odnotowano w Radzynie Chełmińskim (40,1%, kujawsko-pomorskie), Gołańczy i Łobzenicy (odpowiednio 41,2% i 43,0%, wielkopolskie) – co z kolei stanowiło najniższe wyniki w miastach ogółem w Polsce. Rozpiętość wskaźnika kształtowała się na poziomie 38,4 p. proc. i była wyższa niż w miastach średnich i dużych. W 2024 r. rozpiętość wskaźnika była znacznie wyższa (67,9 p. proc.) i zawierała się w granicach

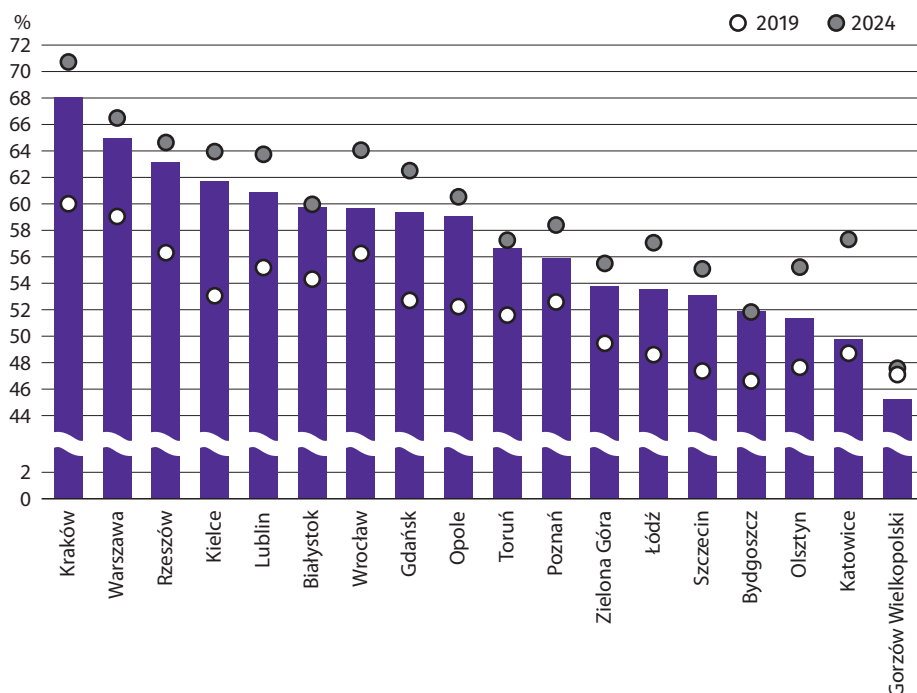
⁶ W zakresie wskaźników dotyczących wyników egzaminów ósmoklasisty analiza prezentowanych wymiarów miejskich dla 2019 r. dotyczy gmin miejskich (brak danych dla miast będących częścią gmin miejsko-wiejskich).

od 80,9% w Alwerni i Annopolu do 13,0% w Miasteczku Krajeńskim. W 2019 r. wśród 116 małych gmin miejskich rozpiętość wyników egzaminu wyniosła 34,7 p. proc., z najlepszymi rezultatami osiągniętymi w Podkowie Leśnej (76,7%), a najniższymi – w Piławie Górnej (42,0%).

W 2025 r. w **miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze** rozpiętość średniego wyniku egzaminu ósmoklasisty z języka polskiego wyniosła 19,1 p. proc. Najlepsze średnie wyniki notowano w Radzynie Podlaskim (70,4%), Krośnie (69,4%) i Biłgoraju (69,1%), a najłabsze – w Braniewie (51,3%) i Chełmnie (52,3%). W 2024 r. rozpiętość wskaźnika kształtowała się na prawie 2-krotnie wyższym poziomie (35,8 p. proc.) – od 71,8% (w Krośnie) do 35,9% (w Białogardzie). W 2019 r. najwyższe wyniki egzaminu z języka polskiego w 111 gminach miejskich z tej grupy miast uzyskali ósmoklasiści z Nowego Sącza (70,3%), a najniższe – z Białogardu (49,5%), co oznaczało rozpiętość wynoszącą 20,8 p. proc., tj. niewiele wyższą od notowanej w 2025 r.

W 2025 r. w **dużych miastach** w Polsce rozpiętość **średniego wyniku egzaminu ósmoklasisty z matematyki** wyniosła 28,4 p. proc. (22,8 p. proc. w miastach wojewódzkich i 18,9 p. proc. w pozostałych). Najwyższe wyniki notowano w Krakowie, Warszawie i Rzeszowie (odpowiednio 68,0%, 64,9% i 63,1%), a wśród miast niebędących stolicami województw – w Gdyni (58,5%). Najniższymi wynikami charakteryzowały się Bytom (39,6%), Ruda Śląska (42,8%) i Sosnowiec (43,2%), a spośród miast wojewódzkich – Gorzów Wielkopolski (45,2%). W 2024 r. różnica między najwyższym (70,7% – Kraków) a najniższym (38,3% – Bytom) wynikiem wyniosła 32,4 p. proc. W 2019 r. rozpiętość wskaźnika kształtowała się na poziomie 24,6 p. proc. (13,4 p. proc. w miastach wojewódzkich i 17,1 p. proc. w pozostałych dużych ośrodkach). Na najwyższych lokatach uplasowały się Kraków (60,0%) i Warszawa (59,0%), podczas gdy najniższy wynik notowano w Wałbrzychu (35,4%).

Wykres 5. Średni wynik egzaminu ósmoklasisty z matematyki w 2025 r.
Chart 5. Average result of the eighth-grade mathematics exam in 2025



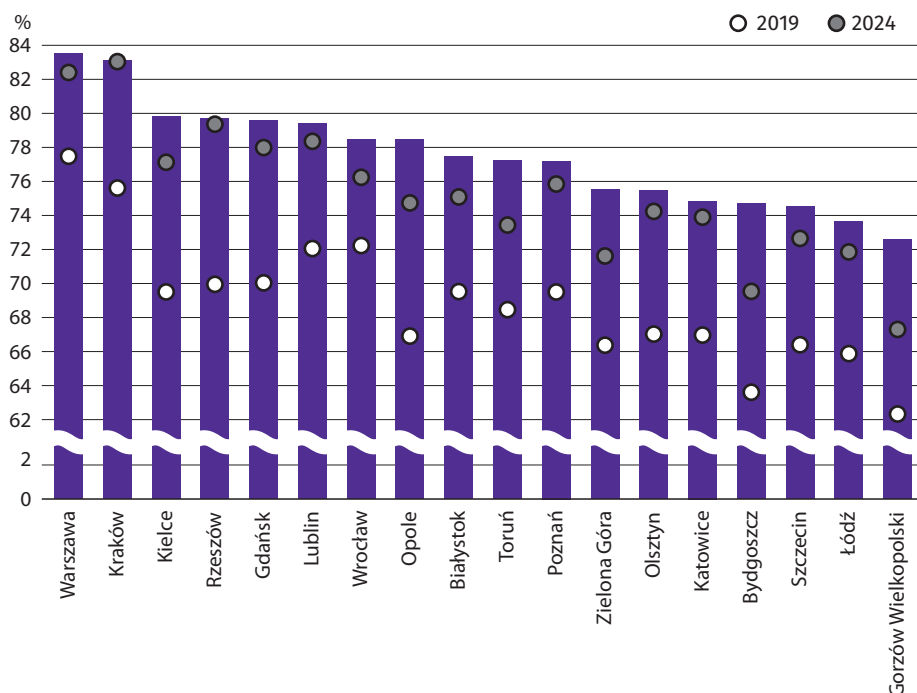
Rozpiętość średniego wyniku egzaminu ósmoklasisty z matematyki w 2025 r. w **średnich miastach** wyniosła 37,1 p. proc. i była wyższa niż w miastach dużych. Najlepsze oceny uzyskali uczniowie z Józefowa (67,8%), a następnie – z Sopotu i Bochni (po 64,8%). Najniższe średnie wyniki odnotowano w Nowej Rudzie, Jaworze i Wałbrzychu (odpowiednio 30,7%, 34,4% i 36,4%). W 2024 r. rozpiętość wskaźnika była nieznacznie wyższa (40,1%) i kształtowała się na poziomie od 68,5% w Sopocie do 28,4% w Białogardzie. Również w 2019 r. egzamin z matematyki najlepiej napisali ósmoklasiści z Sopotu (średni wynik 59,4%). Rozpiętość wskaźnika wyniosła 27,9 p. proc., a na jej drugim krańcu znalazła się Nowa Ruda (31,5%).

W **małych miastach** najlepsze średnie wyniki egzaminu ósmoklasisty z matematyki w 2025 r. notowano w Podkowie Leśnej (79,9%), Ryglicach (71,2%), Wolbórze (69,7%) i Kleszczelach (69,5%) – były to jednocześnie najwyższe wyniki obserwowane w miastach ogółem w Polsce. Najniższe oceny uzyskali uczniowie z Zawichostu i Nieszawy (w obu przypadkach 22,4%) oraz Wyśmierzyc (23,8%), zajmując ostatnie miejsca w zestawieniu wszystkich miast w Polsce. Rozpiętość wskaźnika kształtowała się na poziomie 57,5 p. proc. i była wyższa niż w miastach średnich i dużych. W 2024 r. różnica między najlepszym (82,3% w Łęknicy) a najłabszym (17,0% w Gołańczy) wynikiem była jeszcze wyższa (65,3 p. proc.). W 2019 r. w małych gminach miejskich rozpiętość wyników egzaminu z matematyki wyniosła 45,7 p. proc., z najwyższymi ocenami uzyskanymi w Podkowie Leśnej (71,0%), a najniższymi – w Wojcieszowie (25,3%).

Najwyższe średnie wyniki egzaminu z matematyki w **miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze** osiągnęli w 2025 r. ósmoklasiści w Lubartowie (60,7%), Krośnie (60,2%) i Nowym Sączu (58,2%). Najniższe oceny uzyskali uczniowie ww. miast średnich, tj. Nowej Rudy, Jawora i Wałbrzycha. Rozpiętość wskaźnika wyniosła 30,0 p. proc. i była wyższa niż w miastach dużych, ale mniejsza od notowanej w miastach średnich i małych. W 2024 r. rozpiętość wskaźnika była wyższa (37,7 p. proc.) i zawierała się w granicach od 64,1% w Lubartowie do 26,4% w Świdwinie. W 2019 r. w miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze będących gminami miejskimi wyniki egzaminu ósmoklasisty z matematyki kształtowały się na poziomie od 55,0% w Krośnie do 31,5% w ww. Nowej Rudzie, a ich rozpiętość wyniosła 23,5 p. proc.

W 2025 r. w **dużych miastach** najwyższy **średni wynik egzaminu ósmoklasisty z języka angielskiego** obserwowano w Warszawie (83,5%), Krakowie (83,1%) i Kielcach (79,8%), a wśród miast niebędących stolicami województw – w Gdyni (79,0%). Najniższymi wynikami charakteryzowały się Bytom, Ruda Śląska i Zabrze (odpowiednio 65,0%, 65,3% i 67,7%), a z miast wojewódzkich – Gorzów Wielkopolski (72,6%). Rozpiętość wskaźnika w miastach dużych wyniosła 18,5 p. proc. (10,9 p. proc. w miastach wojewódzkich i 14,0% w pozostałych). W 2024 r. rozpiętość wskaźnika była wyższa i wyniosła 27,4 p. proc. z najlepszymi wynikami odnotowanymi w Krakowie (83,0%), a najniższymi – w Rudzie Śląskiej (55,6%). W 2019 r. najwyższe wyniki obserwowano w Warszawie (77,5%), a najniższe – w Wałbrzychu (52,1%), przy rozpiętości kształtującej się na poziomie 15,1 p. proc. w miastach wojewódzkich i 18,3 p. proc. w pozostałych dużych miastach.

Wykres 6. Średni wynik egzaminu ósmoklasisty z języka angielskiego w 2025 r.
Chart 6. Average result of the eighth-grade English language exam in 2025



Rozpiętość średniego wyniku egzaminu ósmoklasisty z języka angielskiego w **średnich miastach** w 2025 r. wyniosła 23,6 p. proc., co było wyższą wartością w porównaniu z dużymi miastami. Wyniki na najwyższym poziomie osiągnęli ósmoklasiści z Sopotu (83,6%), Józefowa (83,4%) i Wieliczki (81,9%). Najślabsze rezultaty egzaminu odnotowano w Wałbrzychu (60,0%) i Czerwionce-Leszczynach (61,0%). W 2024 r. wskaźnik zawierał się w granicach od 83,4% (w Sopocie) do 49,8% (w Białogardzie), przy rozpiętości wynoszącej 33,6 p. proc. W 2019 r. średnie wyniki egzaminu ósmoklasisty z języka angielskiego kształtowały się na poziomie od 77,7% (w Sopocie) do 48,6% (w Nowej Rudzie), a ich rozpiętość wyniosła 29,1 p. proc.

Najwyższy poziom wyników egzaminu ósmoklasisty z języka angielskiego w **małych miastach** odnotowano w 2025 r. w Podkowie Leśnej (92,7%) i był to najlepszy rezultat w miastach ogółem w Polsce. Następne w kolejności – oceny uzyskane przez zdających w Boguchwale i Niepołomicach (w obu przypadkach 83,4%) – uplasowały się tuż za wynikami osiągniętymi w ww. średnim mieście Sopocie i w ww. Warszawie. Rozpiętość wskaźnika w małych miastach (60,6 p. proc.) była kilkukrotnie wyższa niż w miastach dużych i średnich. Najniższe wyniki egzaminu z języka angielskiego – zarówno w miastach małych, jak i we wszystkich miastach w kraju – otrzymali ósmoklasiści z Solca nad Wisłą (32,1%), Gołańczy (38,6%) i Jezioran (39,4%). W 2024 r. rozpiętość wskaźnika była jeszcze wyższa (65,8 p. proc.) i kształtowała się na poziomie od 89,5% w Łęknicy do 23,7% w Bodzanowie. W małych gminach miejskich w 2019 r. egzamin z języka angielskiego najlepiej napisali ósmoklasiści z Podkowy Leśnej (84,9%), a najślabiej – z Piławy Górnej (36,3%), co oznaczało rozpiętość na poziomie 48,6 p. proc.

W miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze w 2025 r. różnica między najwyższym a najniższym średnim wynikiem egzaminu ósmoklasisty z języka angielskiego wyniosła 19,2 p. proc. i była wyższa niż w miastach dużych, ale mniejsza od notowanej w miastach średnich i małych. Najwyższymi

wynikami charakteryzowały się Busko-Zdrój (79,2%) i Lubartów (79,0%), a najniższym – Wałbrzych (60,0%). W 2024 r. rozpiętość wskaźnika kształtowała się na wyższym poziomie (27,5 p. proc.), a jej granice wyznaczały Mielec (77,3%) i Białogard (49,8%). W 2019 r. w miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze będących gminami miejskimi egzamin z języka angielskiego najlepiej zdali ósmoklasiści z Tarnowa (69,4%), a najslabiej – z Nowej Rudy (48,6%), zatem rozpiętość wyników wyniosła 20,8 p. proc.

3.3 Dochody gospodarstw domowych

3.3 Household income

W 2024 r. we wszystkich analizowanych wymiarach miejskich (miastach dużych, średnich, małych oraz tracących funkcje społeczno-gospodarcze) obserwowano wzrost **przeciętnego miesięcznego dochodu do dyspozycji na 1 osobę w gospodarstwie domowym** zarówno w skali roku, jak i w porównaniu z 2019 r. i 2011 r. W skali roku w **miastach dużych** odnotowano wzrost o 18,9% do 3 737,69 zł, w **miastach średnich** – o 20,3% do 3 145,29 zł, a w **miastach małych** – o 11,8% do 2 889,38 zł. W **miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze** w porównaniu z 2023 r. wystąpił wzrost dochodu do dyspozycji o 19,4% do 3 052,25 zł. W porównaniu z 2019 r. wzrost w miastach dużych, średnich, małych i tracących funkcje społeczno-gospodarcze wyniósł odpowiednio: 75,4%, 76,5%, 70,2% i 79,8%, a w stosunku do 2011 r. był ponad 2-krotny (wyniósł odpowiednio 141,8%, 163,2%, 156,0% i 168,6%).

W 2024 r. w relacji do średniej krajowej, dochody w miastach dużych i średnich były wyższe niż przeciętne w kraju odpowiednio o 20,5% i 1,4%, tj. o 634,63 zł i 42,23 zł. W miastach małych były natomiast niższe o 6,9% (o 213,68 zł), a w miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze – o 1,6% (o 50,81 zł). W 2019 r. sytuacja była analogiczna – dochody do dyspozycji na 1 osobę w gospodarstwach domowych były wyższe niż średnio w kraju w miastach dużych i średnich (odpowiednio o 20,5% i o 0,8%, tj. o 362,44 zł i o 13,55 zł), natomiast w miastach małych i tracących funkcje społeczno-gospodarcze kształtowały się poniżej przeciętnej krajowej – w obu przypadkach o 4,0% (tj. o 70,71 zł i o 70,99 zł). W 2011 r. w miastach dużych dochody przewyższały średnią krajową o 30,6% (tj. o 362,02 zł), a w miastach średnich o 1,0% (tj. o 11,55 zł), natomiast w miastach małych dochody były niższe niż średnio o 4,7% (55,12 zł), a w miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze o 4,0% (47,45 zł).

W 2024 r. zróżnicowanie dochodów na osobę w gospodarstwach domowych, mierzone **współczynnikiem Giniego**, wyniosło 0,300. Współczynnik liczony dla **miast dużych** wykazywał w 2024 r. większe niż średnio w Polsce zróżnicowanie dochodowe (0,313), zwiększył się w porównaniu z 2019 r. (o 0,008), a zmalał w porównaniu do 2011 r. (o 0,032). Dla **miast średnich** współczynnik był mniejszy niż przeciętnie w kraju (o 0,037) i wyniósł 0,264, przy czym w porównaniu z 2019 r. zwiększył się o 0,003, natomiast w stosunku do 2011 r. – zmniejszył się o 0,024. Dla **miast małych** współczynnik wyniósł 0,254 i był znacznie mniejszy niż średni krajowy – o 0,046, a jednocześnie o 0,001 wyższy niż w 2019 r. i o 0,033 niższy niż w 2011 r. Dla **miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze** współczynnik był niższy niż średnio w Polsce (o 0,039) – zróżnicowanie dochodowe wyniosło 0,262 i było to o 0,007 więcej niż w 2019 r. i o 0,027 mniej niż w 2011 r.

3.4 Pomoc społeczna i aktywność społeczna

3.4 Social welfare and activity

W 2024 r. w **dużych miastach** ze **środowiskowej pomocy społecznej** korzystało 2,1% ogółu mieszkańców (wobec 2,9% w 2019 r. i 4,8% w 2011 r.). Jednocześnie było to o 1,0 p. proc. mniej niż w Polsce ogółem. Spośród **miast wojewódzkich**, największy udział korzystających w ogólnej liczbie ludności notowano w Kielcach (4,2%, wobec 5,0% w 2019 r. i 7,4% w 2011 r.), a najniższy – we Wrocławiu (1,0%, wobec odpowiednio 1,4% i 2,2%). Wśród pozostałych dużych miast wskaźnik kształtował się w przedziale od 3,5% w Elblągu do 1,3% w Bielsku-Białej. Zarówno w 2019 r., jak i w 2011 r. rozpiętość wyznaczały miasta Włocławek i Bielsko-Biała i kształtowała się ona od 7,8% do 1,7% w 2019 r. i od 12,8% do 3,0% w 2011 r.

W 2024 r. w **gminach miejskich średniej wielkości**¹ 3,1% ogółu mieszkańców korzystało ze środowiskowej pomocy społecznej (wobec 4,0% w 2019 r. i 6,6% w 2011 r.). Największy udział korzystających notowano w Białogardzie (6,4%, region zachodniopomorski), Przemyślu (6,3%, podkarpacki), Inowrocławiu i Lęborku (po 5,6%, odpowiednio kujawsko-pomorski i pomorski), Grudziądzu (5,4%, kujawsko-pomorski) i Grajewie (5,3%, podlaski), a najmniejszy – Ząbkach (1,0%, warszawski stołeczny), Oławie (1,1%, dolnośląski), Łukowie, Mielcu i Piastowie (po 1,2%, odpowiednio lubelski, podkarpacki i warszawski stołeczny). W 2019 r. rozpiętość wskaźnika kształtowała się od 8,4% w Hajnówce (region podlaski) do 1,4% w Mielcu (podkarpacki), a w 2011 r. – od 13,4% w Chełmnie (kujawsko-pomorski) do po 2,9% w ww. Mielcu i Żorach (śląski).

W **gminach miejskich małych** udział takich osób w ludności ogółem zmniejszył się z 7,9% w 2011 r., poprzez 5,0% w 2019 r. do 4,0% w 2024 r. W 2024 r. największy udział korzystających odnotowano w Lipnie (10,6%, region kujawsko-pomorski), a następnie w Gozdnicy (10,1%, lubuski), Rejowcu Fabrycznym (9,3%, lubelski), Górowie Iławeckim (9,0%, warmińsko-mazurski) i Krynicy Morskiej (8,3%, pomorski). Najmniej korzystających notowano w Radzionkowie (1,2%, śląski), a następnie Imielinie i Wysokim Mazowieckim (po 1,3%, odpowiednio śląski i podlaski) oraz Bieruniu i Lędzinach (po 1,4%, śląski). W 2019 r. rozpiętość wskaźnika kształtowała się od 14,6% w ww. Górowie Iławeckim do 1,1% w Bieruniu (śląski), a w 2011 r. – od 22,8% w Raciążu (mazowiecki regionalny) do 2,6% w ww. Wysokim Mazowieckim.

W 2024 r. **gminy miejskie tracące funkcje społeczno-gospodarcze** odnotowały udział na poziomie 3,3%, czyli niższym niż gminy miejskie małe, ale wyższym niż gminy miejskie duże i średnie. Wskaźnik był również niższy zarówno w porównaniu z 2011 r., jak i 2019 r. (kiedy kształtował się na poziomie odpowiednio 7,4% i 4,5%). Procentowo, najwyższy wskaźnik odnotowano w Rypinie (7,2%, region kujawsko-pomorski) i Hajnówce (6,6%, podlaski), a najmniejszy – w Łukowie i Mielcu i (po 1,2%, odpowiednio lubelski i podkarpacki). W 2019 r. rozpiętość wskaźnika kształtowała się od 9,9% w Rypinie do 1,4% w Mielcu, a w 2011 r. od 13,4% w Chełmnie (kujawsko-pomorski) do 2,9% w Mielcu.

Liczba fundacji, stowarzyszeń i organizacji społecznych wpisanych do rejestru REGON w 2024 r. w **miastach dużych** wyniosła łącznie 65,3 tys. podmiotów (co stanowiło 36,7% wszystkich jednostek zarejestrowanych w kraju). W stosunku do 2019 r. odnotowano wzrost o 19,0%, a w porównaniu z 2011 r. o 59,4%. Najwięcej fundacji, stowarzyszeń i organizacji społecznych notowano w Warszawie (17,4 tys. podmiotów wobec 13,9 tys. w 2019 r. i 10,2 tys. w 2011 r.), Krakowie (5,6 tys. wobec odpowiednio 4,5 tys. i 3,1 tys.) oraz Wrocławiu (4,6 tys. wobec 3,8 tys. i 2,6 tys.). **Na 10 tys. ludności** przypadało średnio

¹ W zakresie korzystających ze środowiskowej pomocy społecznej analiza prezentowanych wymiarów miejskich (ze względu na ograniczenia w dostępności danych) dotyczy gmin miejskich.

65 jednostek (wobec 51 w 2019 r. i 38 w 2011 r.), w tym w **miastach wojewódzkich** wskaźnik ten wyniósł 72 (wobec odpowiednio 59 i 43), a w pozostałych dużych miastach – 42 podmioty (wobec odpowiednio 32 i 24).

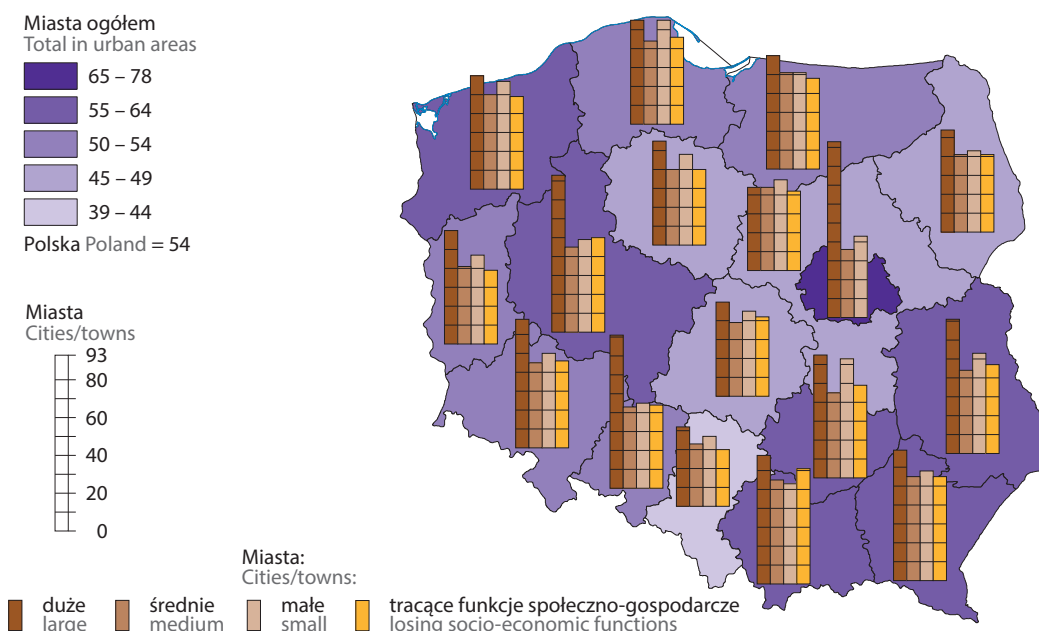
W **miastach średnich** wskaźnik wyniósł średnio 43 jednostki na 10 tys. ludności (wobec 33 w 2019 r. i 24 w 2011 r.). Rozpiętość wskaźnika w tej grupie kształtowała się od 124 podmiotów przypadających na 10 tys. ludności w Sopocie (region pomorski) do 17 jednostek w Łaziskach Górnych (śląski). Zarówno w 2019 r., jak i 2011 r. rozpiętość wskaźnika również wyznaczały ww. Sopot i Łaziska Górne i kształtowała się odpowiednio od 95 do 14 podmiotów w 2019 r. i od 77 do 10 podmiotów w 2011 r.

W **miastach małych** w 2024 r. na 10 tys. ludności przypadało średnio 50 fundacji, stowarzyszeń i organizacji społecznych wpisanych do rejestru REGON (wobec 27 w 2011 r. i 37 w 2019 r.). Najwyższy wskaźnik wystąpił w Wiślicy (181, świętokrzyski), a najniższy w Piławie Górnej (15, dolnośląski). Zarówno w 2019 r., jak i 2011 r. najwyższe wartości wskaźnika notowano w Kazimierzu Dolnym (region lubelski), odpowiednio 146 i 97; wartości najniższe wystąpiły odpowiednio w 2019 r. w Oleśnicy (świętokrzyski) – 11, a w 2011 r. w ww. Piławie Górnej – 7 podmiotów.

W **miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze** średnio na 10 tys. ludności przypadało 45 podmiotów (34 w 2019 r. i 25 w 2011 r.). Najwyższy wskaźnik wystąpił w miastach Pleszew (87, wielkopolski) i Zakopane (85, małopolski), a najniższy – Piekary Śląskie (21, śląski), Ozorków i Rydułtowy (po 25, odpowiednio łódzki i śląski). Zarówno w 2019 r., jak i 2011 r. najwyższe wartości wskaźnika notowano w ww. Pleszewie, odpowiednio 74 i 55; wartości najniższe wystąpiły odpowiednio w 2019 r. w Zambrowie (podlaski) – 17, a w 2011 r. w ww. Piekarach Śląskich – 11 podmiotów.

Mapa 3. Liczba fundacji, stowarzyszeń i organizacji społecznych w rejestrze REGON na 10 tys. ludności w 2024 r.

Map 3. Number of foundations, associations and social organizations in REGON register per 10 thousand population in 2024



Rozdział 4

Chapter 4

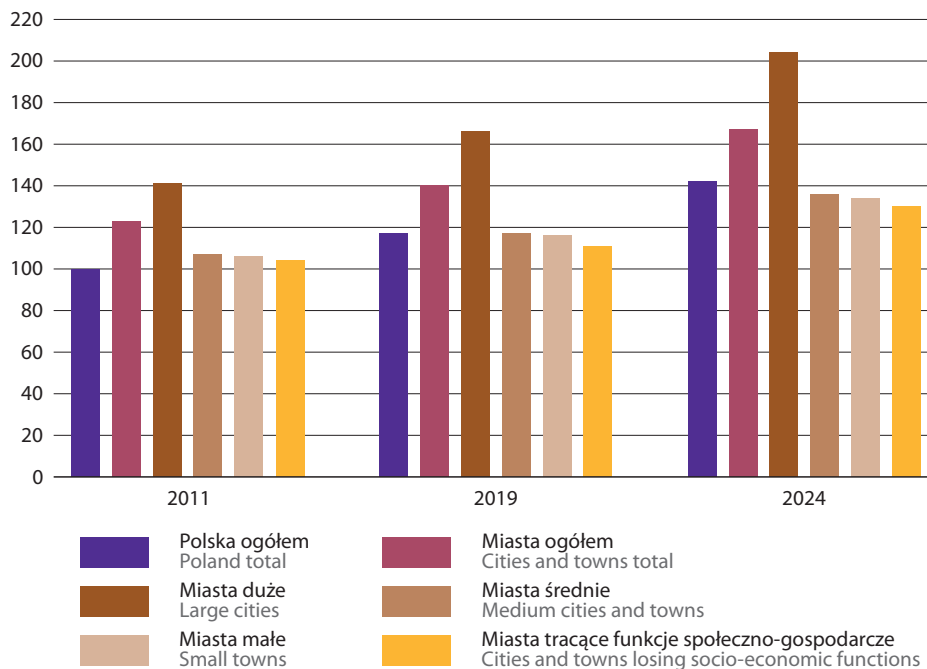
Przedsiębiorczość

Entrepreneurship

Na przestrzeni ostatnich lat systematycznie zwiększała się liczba zarejestrowanych podmiotów gospodarczych na obszarach miejskich. Największe zróżnicowanie wśród analizowanych delimitacji miejskich obserwowano w miastach małych, natomiast w grupie miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze zwykle miały miejsce nieco niższe wartości niż w pozostałych grupach miast.

W 2024 r. **liczba podmiotów gospodarki narodowej wpisanych do rejestru REGON w dużych miastach** wyniosła ponad 2,0 mln jednostek (co stanowiło 39,0% takich jednostek ogółem w kraju). W przeliczeniu na 1 000 ludności były to 204 podmioty, czyli o 62 więcej niż średnia dla kraju (wynosząca 142 podmioty). W porównaniu do 2019 r. wartość wskaźnika wzrosła o 38 jednostek, a w stosunku do 2011 r. – odpowiednio o 63 podmioty. Rozpiętość pomiędzy poszczególnymi miastami kształtowała się na poziomie 180 jednostek przypadających na 1 000 ludności. Wśród dużych miast nadal liderami były Warszawa i Poznań (z odpowiednio 310 i 251 podmiotami na 1 000 ludności), natomiast najniższą wartość wskaźnika odnotowano w Tarnowie (130). W stosunku do 2011 r. największy wzrost liczby podmiotów wpisanych do rejestru na 1 000 ludności odnotowano w Warszawie (o 110 podmiotów), Krakowie (o 76), Poznaniu (o 71) i Wrocławiu (o 70 jednostek), a najmniejszy – w Koszalinie (o 17 podmiotów).

Wykres 1. Podmioty gospodarki narodowej zarejestrowane w rejestrze REGON na 1 000 ludności
Chart 1. Entities of the national economy recorded in the business register (REGON) 1 000 population



W **miastach średnich** w 2024 r. liczba podmiotów na 1 000 ludności wyniosła 136, podczas gdy w 2019 r. było to 117, a w 2011 r. – 107 podmiotów.

Spośród 174 miast średnich w 2024 r., w 79 miastach wartość wskaźnika była wyższa niż przeciętnie w kraju. Największą liczbę podmiotów na 1 000 ludności charakteryzowały się Sopot (300) i Zakopane (265), a najmniejszą – część miejska gminy Czerwionka-Leszczyny (73) i Rydułtowy (76). W 2011 r., 2019 r. i w 2024 r. rozpiętość wskaźnika pomiędzy miastem o najwyższej wartości (Sopotem) a miastem o najniższej wartości (Czerwionka-Leszczyny) wynosiła odpowiednio 159, 183 i 227 podmioty.

Podmiotów gospodarki narodowej w rejestrze REGON na 1 000 ludności w **miastach małych** było 134, podczas gdy w 2019 r. – odpowiednio 116, a w 2011 r. – 105. Rozpiętość wskaźnika dla poszczególnych miast była dużo większa niż w grupie miast dużych, średnich i tracących funkcje społeczno-gospodarcze. Spośród małych miast w 2024 r. największą wartość wskaźnika (tj. 937) osiągnął Karpacz, a najmniejszą (tj. 65) Pruchnik (w 2011 r. były to odpowiednio Łeba ze wskaźnikiem wynoszącym 361 i Pruchnik z wartością 41, a w 2019 r. Karpacz 840 podmiotów na 1 000 ludności i Pruchnik – 47). Ponad 37% małych miast zanotowało wartość wskaźnika większą niż przeciętna dla kraju w tej grupie miast.

Średnia dla **miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze** wyniosła 130, wobec 111 podmiotów odpowiednio w 2019 r. i 104 – w 2011 r. Rozpiętość między miastami o skrajnych wartościach była mniejsza niż w małych miastach i wyniosła 189 podmiotów. W tej grupie miast, podobnie jak w 2011 r. i 2019 r., najwięcej podmiotów na 1 000 ludności odnotowano w ww. średnim mieście Zakopanem (tj. 265), a najmniej – w ww. Rydułtowach (tj. 76).

W **dużych miastach** w 2024 r. **na 10 tys. ludności** przypadało średnio 66 **spółek z udziałem kapitału zagranicznego** (wobec 24 średnio w kraju). W 2019 r. średnia wartość wyniosła 50 podmiotów, choć jeszcze w 2011 r. były to 42 podmioty. Największą wartość wskaźnika w 2024 r. (tj. 191) zanotowano w Warszawie, a najmniejszą – w Zabrze i Rudzie Śląskiej (po 6). W 2011 r. miasta te notowały wskaźniki na poziomie odpowiednio 126, 9 i 7 jednostek.

W 2024 r. w **miastach średnich** przeciętna liczba spółek przypadających na 10 tys. ludności była ponad 5-krotnie mniejsza niż w miastach dużych i wyniosła średnio 12 podmiotów. Podobnie jak w 2019 r., miastem o największej liczbie spółek z udziałem kapitału zagranicznego w odniesieniu do ludności był Przemyśl, gdzie na 10 tys. ludności przypadały 92 spółek, natomiast najmniej spółek wśród średnich miast odnotowano w Grajewie (niespełna 1 spółka). W 2011 r. były to odpowiednio Sopot ze wskaźnikiem wynoszącym 70 spółek i Zambrów z wartością 1.

W 2024 r. w **małych miastach** najwięcej spółek z udziałem kapitału zagranicznego na 10 tys. ludności odnotowano w części miejskiej gminy Rzgów – 319 spółek, przy średniej dla tej grupy miast wynoszącej 9 spółek. Wśród omawianych grup miast była to najniższa wartość wskaźnika. W gronie małych miast, w 223 z nich (tj. 28%) nie funkcjonowała ani jedna spółka z udziałem kapitału zagranicznego. W 2011 r. takich gmin było 103.

W grupie **miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze** średnia wartość wskaźnika w 2024 r. wyniosła 10 spółek. Wartość wskaźnika wahała się od 92 spółek na 10 tys. ludności w ww. średnim mieście Przemyśl, do niespełna 1 - w Grajewie i Piszcu.

Wskaźniki zaawansowanej przedsiębiorczości (w sekcjach J-R) wzrastały systematycznie od lat. Liczba podmiotów gospodarczych w usługach wyższego rzędu zwiększa się również kiedy obserwujemy zjawisko w ujęciu miejskim.

W 2024 r. w **dużych miastach** odnotowano średnio 105 podmiotów gospodarczych w usługach wyższego rzędu **na 1 000 ludności** (wobec 58 średnio w kraju). Od 2019 r. wartość ta zwiększyła się o 25, natomiast od 2011 r. – o 49 podmiotów (tj. o 86,2%). Najwyższą wartość wskaźnika w 2024 r. odnotowano w Warszawie (tj. 176 podmiotów), a najniższą – niemal 3-krotnie mniejszą od średniej dla tej grupy miast – w Rudzie Śląskiej (tj. 36). W stosunku do 2011 r. liczba podmiotów w usługach wyższego rzędu na 1 000 ludności wzrosła we wszystkich dużych miastach – największą zmianę odnotowano w Warszawie (o 87 podmiotów), a najmniejszą w Koszalinie – (o 13 jednostek).

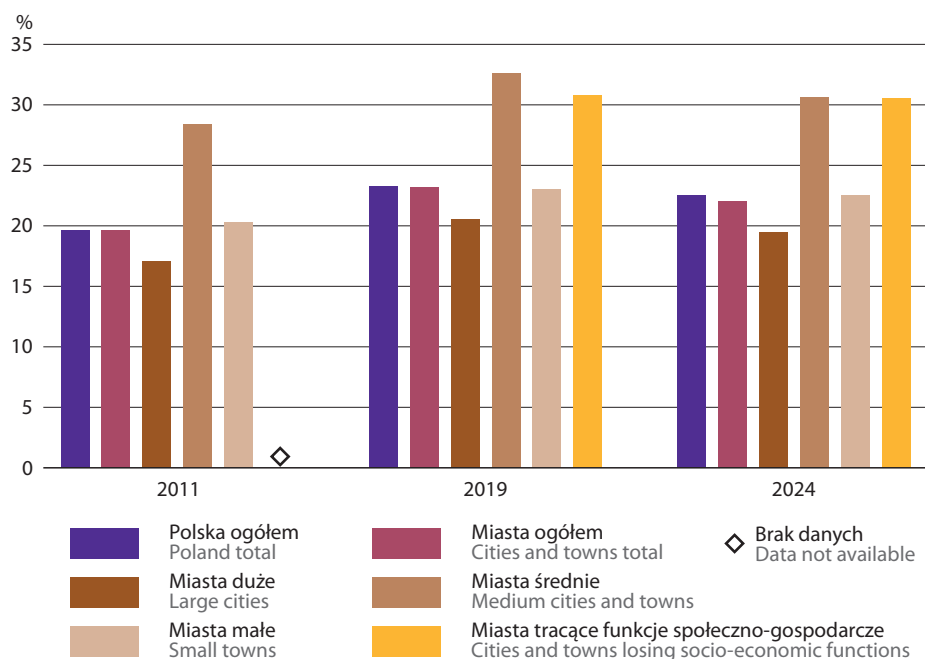
W **miastach średnich** wartość wskaźnika zaawansowanej przedsiębiorczości w 2024 r. wyniosła 55 podmioty w przeliczeniu na 1 000 ludności (czyli prawie 2-krotnie mniej niż dla miast dużych). W porównaniu do 2019 r. był to wzrost o 10, a w stosunku do 2011 r. – o 19 podmiotów. Spośród 174 miast średnich w 2024 r., w 70 miastach wartość wskaźnika była wyższa niż przeciętna dla kraju w tej grupie miast. Największą liczbę podmiotów wyższego rzędu w przeliczeniu na 1 000 ludności odnotowano w Sopocie (171), a najmniejszą – w Rydułtowach (26 podmiotów w sekcjach J-R). Pozycja tych miast nie zmieniła się zarówno w stosunku do 2011 r., jak i 2019 r. Rozpiętość pomiędzy gminami o najmniejszej i największej wartości wskaźnika w 2024 r. wyniosła 144 podmioty. W 2011 r. było to 90 jednostek, a w 2019 r. – 112.

Zaawansowana przedsiębiorczość wśród **miast małych** kształtowała się średnio na poziomie 48 podmiotów na 1 000 ludności. W 2019 r. było to odpowiednio 40 podmiotów, a w 2011 r. – tylko 33. Rozpiętość pomiędzy miastem z największą liczbą podmiotów gospodarczych w usługach wyższego rzędu na 1 000 ludności, tj. Karpaczem (180 podmiotów), a miastami z najniższą wartością wskaźnika, tj. Narolem i Pruchnikiem (po 17 podmiotów) wyniosła aż 163 podmioty, czyli prawie 3,5-krotnie przewyższała średnią dla miast małych.

W **miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze**, w sekcjach J-R obserwowano wzrost liczby podmiotów przypadających na 1 000 ludności. W 2024 r. wartość wskaźnika wyniosła 52, wobec 43 w 2019 r. oraz 36 podmiotów w 2011 r.

W 2024 r. **przychody netto ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów ogółem w miastach dużych** osiągnęły wartość 3 314,6 mld zł, co stanowiło 56,7% przychodów krajowych (w 2011 r. było to odpowiednio 61,6%, a w 2019 r. – 57,4%). W stosunku do 2019 r. przychody w miastach dużych wzrosły o 1 163,0 mld zł, a w odniesieniu do 2011 r. – o 1 652,7 mld zł. W 2024 r. najwyższe przychody netto ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów odnotowano w Warszawie (na poziomie 1 341,3 mld zł, tj. 40,5% przychodów miast dużych), a najmniejsze – m.in. w Bytomiu i Elblągu (odpowiednio 4,5 mld zł i 4,6 mld zł). Zarówno w stosunku do 2019 r., jak i 2011 r. wzrost wartości przychodów wystąpił we wszystkich dużych miastach. Miasta duże wygenerowały **przychody netto ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów na eksport** w wysokości 645,0 mld zł, co stanowiło 49,0% przychodów krajowych na eksport ogółem (w 2011 r. było to odpowiednio 53,7%, a w 2019 r. – 50,5%). W stosunku do 2019 r. wartość przychodów wzrosła o 203,1 mld zł, a w odniesieniu do 2011 r. – o 361,2 mld zł.

W 2024 r. największe przychody odnotowano w Warszawie (na poziomie 199,1 mld zł, co stanowiło 30,9% przychodów netto ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów na eksport miast dużych), a najmniejsze – w Bytomiu (450 mln zł, tj. niespełna 0,1%). W latach 2011–2024 w dużych miastach udział przychodów netto ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów na eksport w przychodach netto ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów ogółem wzrósł z 17,1% w 2011 r. do 19,5% (w 2019 r. było to odpowiednio 20,5%). W 2024 r. największym udziałem charakteryzowały się Gorzów Wielkopolski (51,6%) i Bielsko-Biała (51,0%).

Wykres 2. Udział przychodów netto ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów na eksport w przychodach netto ze sprzedaży ogółem
Chart 2. Share of net revenues from sales of products, goods and materials for exports in the total net revenues from sales


W 2024 r. przychody netto ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów ogółem dla **miast średnich** osiągnęły wartość 930,8 mld zł, co stanowiło 15,9% przychodów krajowych. W stosunku do 2019 r. przychody wzrosły o 318,5 mld zł, a w porównaniu do 2011 r. – o 478,3 mld zł. Przychody ze sprzedaży na eksport dla wszystkich miast średnich wyniosły 284,6 mld zł, co stanowiło 30,6% przychodów ogółem wszystkich miast średnich (w 2011 r. było to odpowiednio 28,4%, a w 2019 r. – 32,6%).

W **miastach małych** wartość przychodów netto ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów ogółem w 2024 r. wyniosła 611,6 mld zł, co stanowiło 10,5% przychodów krajowych. W małych miastach przychody ze sprzedaży na eksport osiągnęły wartość 137,6 mld zł, co stanowiło 22,5% przychodów netto ogółem dla miast małych. Do 2023 r. udział przychodów netto ze sprzedaży na eksport w przychodach netto ze sprzedaży ogółem dla małych miast systematycznie wzrastał – w 2011 r. udział ten stanowił 20,3%, w 2019 r. – 23,0%, a w 2023 r. osiągnął wartość 24,0%. W 2024 r. nastąpił jego spadek do poziomu 22,5%.

Miasta tracące funkcje społeczno-gospodarcze osiągnęły przychód netto w kwocie 546,4 mld zł, (wobec 384,6 mld zł w 2019 r.), co stanowiło 9,4% przychodu krajowego. Przychody ze sprzedaży na eksport w 2024 r. osiągnęły wartość 166,6 mld zł, stanowiąc 30,5% wartości przychodów ogółem we wszystkich miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze (w 2019 r. było to odpowiednio 30,8%).

Rozdział 5

Chapter 5

Rozwój infrastruktury podnoszącej konkurencyjność, atrakcyjność inwestycyjną i warunki życia

Development of infrastructure increasing competitiveness, investment attractiveness and living conditions

5.1 Bezpieczeństwo drogowe i komunikacja publiczna

5.1 Road safety and public transport

W 2024 r. **liczba ofiar śmiertelnych wypadków drogowych na 100 tys. ludności w dużych miastach** wyniosła 1,6 osoby. Najwyższe wartości wskaźnika obserwowano w Gliwicach (4,1) oraz Opolu (4,0). W Rybniku oraz Kielcach nie notowano ofiar śmiertelnych wypadków drogowych. W stosunku do 2019 r. notowano spadek wskaźnika dla kraju ogółem o 40,7% (tj. o 1,1). Liczba ofiar śmiertelnych wypadków drogowych na 100 tys. ludności zmniejszyła się w większości dużych miast, w tym w największym stopniu w Rybniku (o 5,3). W 8 miastach sytuacja pogorszyła się. Największy wzrost wskaźnika obserwowano w Rudzie Śląskiej (o 2,3) oraz Gliwicach (o 1,8). W porównaniu do 2023 r. liczba ofiar śmiertelnych wypadków drogowych na 100 tys. ludności w dużych miastach nie uległa zmianie. Sytuacja poprawiła się w 14 miastach. Największy spadek wskaźnika notowano w Gorzowie Wielkopolskim (o 1,7) oraz Kielcach (o 1,6). W 17 miastach obserwowano wzrost wskaźnika, w tym największy w Opolu (o 4,0).

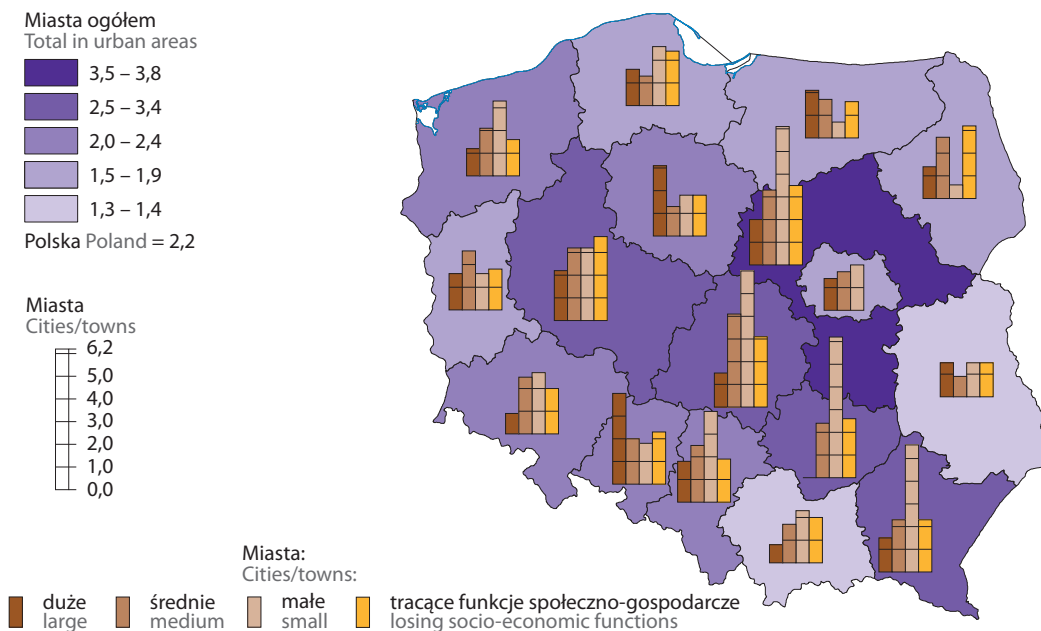
W **miastach średnich** w 2024 r. liczba ofiar śmiertelnych wypadków drogowych ukształtowała się na poziomie 2,4 osoby na 100 tys. ludności. Najwyższe wartości wskaźnika obserwowano w Łowiczu (19,4), Lublińcu (12,9) oraz Oławie (12,1). 89 miast średnich uplasowało się powyżej wartości dla miast dużych (1,6). Jednocześnie w 76 ze 174 miast średnich nie notowano w ogóle ofiar śmiertelnych wypadków drogowych. W latach 2019–2024 wskaźnik w grupie miast średnich zmniejszył się o 1,3 (tj. o 35,1%). Spadek obserwowano w 76 miastach – najwyższy w Jarosławiu (z 14,1 do 0,0). W 51 miastach liczba ofiar śmiertelnych wypadków drogowych na 100 tys. ludności zwiększyła się. W porównaniu z 2023 r. wskaźnik w grupie miast średnich zwiększył się o 0,2. Wzrost w skali roku obserwowano w 59 miastach. Poprawę sytuacji notowano w 51 miastach, a największy spadek liczby ofiar śmiertelnych wypadków drogowych na 100 tys. ludności dotyczył Wągrowca (z 15,7 do 3,9).

W **miastach małych** w 2024 r. liczba ofiar śmiertelnych wypadków drogowych na 100 tys. ludności wyniosła 3,1 (w porównaniu z 3,2 w 2023 r. i 5,9 w 2019 r.). Najwyższe wartości obserwowano w Magnuszewie (412,4, wobec 133,1 w drugim w kolejności Tuliszkowie). W 125 miastach małych liczba ofiar śmiertelnych wypadków drogowych na 100 tys. ludności była wyższa od wskaźnika dla Polski ogółem (5,1). Jednocześnie, w 679 miastach małych nie notowano w ogóle przypadków ofiar śmiertelnych w wyniku wypadków drogowych. W 2019 r. najwyższym wskaźnikiem charakteryzowały się Sokołów Małopolski (115,8) oraz Tuczno (111,9). W 521 miastach wskaźnik wyniósł 0,0 (brak ofiar). W 2023 r. najwięcej ofiar śmiertelnych wypadków drogowych na 100 tys. ludności obserwowano w Wiślicy (215,1) oraz Rajgradzie (142,1). W 648 miastach nie notowano ofiar.

W 2024 r. w **miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze** liczba ofiar śmiertelnych wypadków drogowych na 100 tys. ludności wyniosła 2,3. W poszczególnych miastach największą wartość wskaźnika notowano w Łasku (25,1) oraz Gostyninie (17,8). 42 miasta tracące funkcje społeczno-gospodarcze uplasowały się powyżej wartości 3,1 (obserwowanej dla agregatu krajowego miast małych). W 67 miastach nie notowano w ogóle ofiar śmiertelnych. W porównaniu z 2019 r. wskaźnik zmniejszył się o 1,8. Największą liczbę ofiar śmiertelnych wypadków drogowych na 100 tys. ludności obserwowano w Pleszewie (36,1). W 50 miastach wskaźnik wyniósł 0,0 (brak ofiar). W porównaniu z 2023 r. liczba ofiar śmiertelnych wypadków drogowych na 100 tys. ludności w analizowanej grupie zmniejszyła się o 0,2.

Mapa 1. Ofiary śmiertelne wypadków drogowych na 100 tys. ludności w 2024 r.

Map 1. Road accidents fatalities per 100 thousand population in 2024



W 2024 r. liczba **pieszych i rowerzystów zabitych lub ciężko rannych w wypadkach na terenie zabudowanym w dużych miastach** wyniosła 954 osoby (wobec 918 w 2023 r., 1 454 w 2019 r. i 2 075 w 2013 r.). Największą liczbę ofiar wypadków obserwowano w Łodzi (157) oraz w Krakowie (135), a najniższą – w Zabrzu oraz Rybniku (po 1). W porównaniu z 2013 r. poprawę sytuacji notowano w 32 miastach, w tym największy spadek miał miejsce w Łodzi (o 179) oraz Warszawie (o 126). Wzrost obserwowano jedynie w Koszalinie (o 9) oraz Gdańsku (o 4). W porównaniu z 2019 r. także przeważały tendencje spadkowe. Liczba pieszych i rowerzystów zabitych lub ciężko rannych w wypadkach na terenie zabudowanym zmniejszyła się w 29 dużych miastach. Wśród nich, największy spadek notowano w Łodzi i Poznaniu (odpowiednio o 63 i o 49). Wzrost dotyczył 4 miast, w tym najwyższy obserwowano w Olsztynie (o 24). W porównaniu z 2023 r. spadek liczby pieszych i rowerzystów zabitych lub ciężko rannych w wypadkach na terenie zabudowanym miał miejsce w 14 dużych miastach. Sytuacja najbardziej poprawiła się we Wrocławiu (o 24 ofiar mniej w skali roku). Wzrost notowano w 16 miastach, w tym najwyższy w Olsztynie (o 25).

W **miastach średnich** liczba pieszych i rowerzystów zabitych lub ciężko rannych w wypadkach na terenie zabudowanym w 2024 r. wyniosła 545 (wobec 589 w 2023 r., 673 w 2019 r. i 924 w 2013 r.). Najwyższą liczbą ofiar charakteryzowały się Kalisz (26) oraz Ełk (17). W 34 miastach średnich nie notowano żadnego przypadku śmierci lub ciężkiego zranienia pieszego lub rowerzysty w następstwie wypadku drogowego. W porównaniu z 2013 r. spadek notowano w 104 miastach (spośród 167 miast zaliczanych w 2013 r. do miast średnich), w tym największy – w Stargardzie (o 22), Głogowie (o 21) oraz Raciborzu (o 20). Największym wzrostem charakteryzowały się natomiast Inowrocław (9) oraz Sopot i Zgierz (po 7). W latach 2019–2024 sytuacja poprawiła się w 91 miastach średnich, w tym największy spadek notowano w Lesznie (o 14). Wzrost liczby ofiar obserwowano natomiast w 53 miastach, w tym najwyższy – w Ełku (o 10). W porównaniu z 2023 r. w 75 miastach średnich notowano spadek liczby pieszych i rowerzystów zabitych lub ciężko rannych w wypadkach na terenie zabudowanym. Sytuacja najbardziej poprawiła się w Głogowie (o 9) oraz Wejherowie (o 8). Wzrost dotyczył 61 miast, w tym najwyższy notowano w Sopocie (o 9) oraz Ełku (o 7).

W 2024 r. w **miastach małych** 369 pieszych lub rowerzystów zostało zabitych lub ciężko rannych w wypadkach na terenie zabudowanym (wobec 365 w 2023 r., 467 w 2019 r. i 569 w 2013 r.). W większości miast z tej grupy (561 z 805) nie notowano żadnych ofiar. W pozostałych miastach najwyższą wartością wskaźnika charakteryzowały się Biskupiec, Kruszwica oraz Magnuszew (po 5). W porównaniu z 2013 r. w 234 miastach (spośród 680 miast zaliczanych w 2013 r. do miast małych) obserwowano spadek wskaźnika – największy w Strzelcach Opolskich (z 9 do 1) oraz w Nisku (z 7 do 0). Wzrost dotyczył 122 miast małych. W porównaniu z 2019 r. w 210 miastach (spośród 721 miast zaliczanych w 2019 r. do miast małych) liczba pieszych lub rowerzystów zabitych lub ciężko rannych w wypadkach na terenie zabudowanym zmniejszyła się. Najbardziej sytuacja poprawiła się w Sierpcu (spadek z 9 do 2). Natomiast wzrost obserwowano w 137 miastach, w tym największy w Biskupcu oraz Kruszwicy (z 0 do 5 w obu przypadkach). W skali roku poprawę sytuacji notowano w 155 miastach małych. Największy spadek liczby ofiar wypadków obserwowano w Ustroniu (z 5 do 0) oraz w Lidzbarku Warmińskim (z 6 do 1). Wzrostem charakteryzowały się 163 miasta małe, w tym największym – Kruszwica (z 0 do 5).

W 2024 r. w **miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze** liczba pieszych i rowerzystów zabitych lub ciężko rannych w wypadkach na terenie zabudowanym wyniosła 396 osób (wobec 466 w 2023 r. i 654 w 2019 r.). Najwyższe wartości wskaźnika obserwowano w Ełku (17) oraz Bytomiu i Tarnowie (po 15). Jednocześnie w 28 miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze nie notowano żadnych ofiar wypadków na terenie zabudowanym wśród pieszych i rowerzystów. W porównaniu z 2019 r. sytuacja poprawiła się. Spadek liczby ofiar w analizowanej grupie wyniósł 258 (tj. 39,4%). Wskaźnik zmniejszył się w 84 miastach, w największym stopniu – w Radomiu (z 44 do 8). Wzrost obserwowano w 35 miastach, w tym największy – w Ełku (o 10). W porównaniu z 2023 r. liczba ofiar w analizowanej grupie zmniejszyła się o 70 (tj. o 15,0%). Sytuacja poprawiła się w 62 miastach, a największy spadek notowano we Włocławku (z 15 do 0). Wzrost dotyczył 47 miast – największy obserwowano w Ełku (o 7) oraz Elblągu (o 5).

W 2024 r. **długość linii komunikacyjnych w gminnych przewozach pasażerskich na 1 000 mieszkańców w dużych miastach** wyniosła 2,42 km (wobec 5,16 km przeciętnie dla Polski ogółem). Najwyższe wartości wskaźnika notowano w Dąbrowie Górniczej oraz Tychach (odpowiednio 5,29 km i 5,04 km), a najniższe – w Warszawie oraz Białymstoku (1,42 km i 1,69 km). W porównaniu z 2023 r. wskaźnik zwiększył się z 2,34 km, tj. o 3,4%. Wzrost notowano w 29 dużych miastach – w tym najwyższy w Częstochowie (o 58,0%, tj. z 2,76 km do 4,36 km). Natomiast w drugiej w kolejności Gdyni wskaźnik zwiększył się o 21,5% (tj. z 2,61 km do 3,17 km). Spadek obserwowano w 5 miastach, najwyższy – w Płocku (o 11,0%, tj. z 4,17 km do 3,71 km). W porównaniu z 2019 r. długość linii komunikacyjnych

w gminnych przewozach pasażerskich na 1 000 mieszkańców w dużych miastach zwiększyła się z 2,21 km, tj. o 9,5%. Wzrost notowano w 26 miastach – najwyższy w Olsztynie (o 84,9%, z 1,66 km do 3,07 km). Spadek dotyczył 8 dużych miast, w tym najgłębszy – Płocka i Koszalina (o 17,7% i o 15,4%).

W 2024 r. długość linii komunikacyjnych w gminnych przewozach pasażerskich na 1 000 mieszkańców w **miastach średnich** ukształtowała się na poziomie wyższym niż w dużych miastach i wyniosła 3,50 km. Najwyższe wartości wskaźnika obserwowano w Giżycku (26,27 km) oraz Oławie (25,39 km), wobec 11,13 km w trzecim w kolejności Śremie. 102 miasta średnie uplasowały się powyżej przeciętnej wartości dla miast dużych. W 9 miastach średnich nie funkcjonowały linie komunikacyjne w gminnych przewozach pasażerskich. W latach 2019–2024 wskaźnik zwiększył się przeciętnie z 2,94 km, tj. o 0,56 km (o 19,0%). Wzrost w analizowanym okresie notowano w 131 miastach średnich, w tym najwyższy – w Oławie (o 19,11 km) oraz Giżycku (o 15,39 km). Spadek dotyczył 30 miast. W porównaniu z 2023 r. długość linii komunikacyjnych w gminnych przewozach pasażerskich na 1 000 mieszkańców w średnich miastach zwiększyła się o 0,13 km (tj. o 3,9%). Wzrost obserwowano w 135 miastach – najwyższy w Bielawie (o 2,87 km) oraz Wągrowcu (o 2,80 km). W 19 miastach wskaźnik zmniejszył się, najbardziej – w Grodzisku Mazowieckim (o 2,72 km).

W **miastach małych** w 2024 r. długość linii komunikacyjnych w gminnych przewozach pasażerskich na 1 000 mieszkańców wyniosła 3,12 km. Największą długością linii komunikacyjnych w gminnych przewozach pasażerskich na 1 000 mieszkańców charakteryzowały się Bircza (201,84 km) i Maciejowice (186,57 km). W 157 miastach wskaźnik był wyższy niż notowany ogółem w Polsce. Jednocześnie, w 351 (tj. 44%) miastach z analizowanej grupy zjawisko w ogóle nie wystąpiło (brak linii komunikacyjnych). W latach 2019–2024 wskaźnik w miastach małych zwiększył się z 1,16 km, tj. o 1,96 km. Wzrost obserwowano w 374 miastach, w tym najwyższy dotyczył Koziegłówek (o 110,60 km wobec 51,62 km w drugim w kolejności Zagórowie). W 55 miastach notowano spadek – najgłębszy w Rejowcu (o 9,83 km) i w Kleszczelach (o 8,03 km). W porównaniu z 2023 r. wzrost długości linii komunikacyjnych w gminnych przewozach pasażerskich na 1 000 mieszkańców w małych miastach wyniósł 0,45 km (z 2,67 km). W 353 miastach z analizowanej grupy wskaźnik zwiększył się. Najwyższym wzrostem charakteryzowały się Zagorów (o 51,62 km) oraz Włodowice (o 47,61 km). Spadek obserwowano w 73 miastach, w tym największy – w Bodzanowie (o 133,90 km).

W 2024 r. w **miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze** długość linii komunikacyjnych w gminnych przewozach pasażerskich na 1 000 mieszkańców wyniosła 3,22 km. Najwyższą wartością wskaźnika w tej grupie wyróżniało się Giżycko (26,27 km), podczas gdy na drugim miejscu uplasował się Pleszew (16,24 km). W 17 miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze nie funkcjonowały linie komunikacyjne w gminnych przewozach pasażerskich. W latach 2019–2024 wskaźnik w analizowanej grupie zwiększył się z 2,57 km, tj. o 0,65 km (o 25,3%). Zbieżny kierunek zmian obserwowano w 103 miastach, a najwyższym wzrostem charakteryzowały się wymienione wyżej Giżycko (o 15,39 km) oraz Staszów (o 11,82 km). Spadek notowano w 22 miastach. W porównaniu z 2023 r. wskaźnik w grupie miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze zwiększył się z 3,06 km, tj. o 0,16 km (o 5,2%). Wzrost notowano w 105 miastach – najwyższy w ww. Pleszewie (o 8,90 km). W 12 miastach wskaźnik zmniejszył się. Najwyższy spadek obserwowano w Końskim (o 2,70 km).

5.2 Infrastruktura techniczna

5.2 Technical infrastructure

W 2024 r. **liczba nowych mieszkań oddanych do użytkowania** wyniosła w miastach ogółem 128,9 tys., co stanowiło 64,4% ogółu mieszkań oddanych w Polsce. Udział ten był wyższy w porównaniu z 2011 r. (61,1%) i z 2023 r. (63,9%), ale niższy niż w 2019 r. (68,2%). Liczba przekazanych w miastach nowych lokali była o 61,2% wyższa w stosunku do 2011 r., natomiast wobec lat 2019 i 2023 była niższa o 8,9%.

W **dużych miastach** w 2024 r. oddano do użytku 76,8 tys. nowych mieszkań i ich liczba była o 66,2% wyższa w porównaniu z 2011 r., jednak wobec 2019 r. i 2023 r. odnotowano spadek – odpowiednio o 17,0% i o 8,3%. Mieszkania oddane do użytkowania w 2024 r. w dużych miastach stanowiły 38,4% lokali przekazanych w Polsce ogółem, podczas gdy w 2011 r. ich udział wyniósł 35,3%, w 2019 r. – 44,6%, a w 2023 r. – 37,9%. Liczba oddanych mieszkań w **miastach wojewódzkich** (66,8 tys.) stanowiła 87,0% nowo oddanych lokali w dużych miastach i 33,4% mieszkań oddanych w całej Polsce (w 2011 r. – odpowiednio 85,0% i 30,0%, a w 2019 r. – 89,9% i 40,1%). Najwięcej nowych mieszkań oddano w 2024 r. w Warszawie (14,9 tys., tj. mniej o 7,6% niż w 2023 r. i o 31,1% niż w 2019 r.), w Krakowie (8,7 tys.) i w Gdańsku (6,5 tys.). Liczba nowych mieszkań w Warszawie była nadal wyższa niż łączna liczba mieszkań oddanych w 2024 r. w dużych miastach niebędących stolicami województw (10,0 tys.) i stanowiła 7,4% ogółu mieszkań oddanych do użytkowania w Polsce. W miastach wojewódzkich najmniej nowych lokali przekazano w Opolu, Gorzowie Wielkopolskim i Zielonej Górze (po 0,6-0,8 tys.). W większości miast wojewódzkich notowano spadek liczby oddanych do użytku nowych mieszkań w porównaniu z 2019 r. (w 11 miastach) i z 2023 r. (w 12 miastach). W 2 miastach, Toruniu i Olsztynie, liczba ta była niższa we wszystkich analizowanych retrospekcjach, czyli również w odniesieniu do 2011 r. W Lublinie, Łodzi i Poznaniu przekazano w 2024 r. więcej nowych mieszkań niż w 2011 r., w 2019 r. i w 2023 r. W 16 dużych miastach niebędących stolicami województw liczba oddanych do użytku w 2024 r. nowych lokali kształtowała się na poziomie od 1,8 tys. w Gdyni do 0,1 tys. w Bytomiu. Łączna liczba nowych mieszkań (10,0 tys. w 2024 r.) przekazanych w pozostałych dużych miastach była wyższa o 44,7% względem 2011 r. i o 7,1% wobec 2019 r., natomiast w skali roku spadła o 12,9%.

Powierzchnia użytkowa mieszkań oddanych do użytkowania w przeliczeniu na mieszkańca zwiększyła się w miastach ogółem z 0,30 m² w 2011 r. do 0,40 m² w 2024 r. (w 2019 r. wyniosła 0,43 m², a w 2023 r. – 0,44 m²).

Najwyższą wartość wskaźnika w każdym z analizowanych lat odnotowano w **dużych miastach** – powierzchnia nowych mieszkań przypadająca na mieszkańca wzrosła tam średnio z 0,32 m² w 2011 r. do 0,48 m² w 2024 r., przy czym zarówno w 2019 r., jak i w 2023 r. była jeszcze wyższa (wyniosła odpowiednio 0,54 m² i 0,50 m²). W 2024 r., podobnie jak rok wcześniej, najwyższą powierzchnią użytkową przekazanych mieszkań w przeliczeniu na mieszkańca charakteryzował się Rzeszów (0,88 m² wobec 0,76 m² w 2023 r., 1,07 m² w 2019 r. i 0,62 m² w 2011 r.), a także Gdańsk (0,78 m² w odniesieniu do 0,76 m² w 2023 r., 0,90 m² w 2019 r. i 0,68 m² w 2011 r.). Najniższą średnią przypadającą na mieszkańca odnotowano w Bytomiu (0,09 m²), a spośród miast wojewódzkich – w Bydgoszczy (0,26 m²). Powierzchnia użytkowa nowo oddanych mieszkań w przeliczeniu na mieszkańca była nadal wyższa w miastach wojewódzkich (0,53 m²) niż w pozostałych dużych miastach (0,32 m²), w których kształtowała się na poziomie niższym od miast małych i średnich. Warto jednak zauważyć spadek wartości wskaźnika w miastach wojewódzkich (z 0,65 m² w 2019 r. i 0,57 m² w 2023 r.), a jednocześnie wzrost i stabilizację w innych dużych miastach (0,26 m² w 2019 r. i 0,32 m² w 2023 r.).

Liczba nowych mieszkań oddanych do użytkowania w 2024 r. w **miastach średnich** (32,3 tys.) była wyższa niż notowana w 2011 r. (o 53,9%) i 2019 r. (o 2,4%), natomiast niższa wobec 2023 r. (o 7,3%). Nowe lokale przekazane w 2024 r. w średnich miastach stanowiły 16,1% ogółu mieszkań oddanych do użytku w Polsce (w 2011 r. – 16,0%, w 2019 r. – 15,2%, w 2023 r. – 15,7%). Udział nowych lokali w miastach średnich wyniósł 25,0% ogółu mieszkań przekazanych w 2024 r. w miastach. Na 1 mieszkańca miast średnich przypadało w 2024 r. 0,33 m² powierzchni użytkowej nowo oddanych mieszkań, czyli więcej niż w 2011 r. (0,26 m²), ale mniej niż w 2019 r. (0,35 m²) i w 2023 r. (0,38 m²). Najwięcej nowych mieszkań oddano w 2024 r. w Pruszkowie (1,3 tys.) i w Markach (0,9 tys.), a następnie w Kołobrzegu (0,7 tys.). Najmniej lokali (poniżej 10) przekazano w Kętrzynie i Swarzędzu. Największy przyrost liczby nowych mieszkań w odniesieniu do 2011 r. miał miejsce w Pruszkowie, Kołobrzegu i Żorach (odpowiednio o 1 219, 547 i 541 lokali). Wzrost liczby przekazanych mieszkań obserwowano w 111 średnich miastach (wobec 2011 r.) i w 85 – względem 2019 r., podczas gdy spadek wystąpił w odpowiednio 55 i 81 jednostkach. Najwyższą przeciętną powierzchnią użytkową na mieszkańca odnotowano w 2024 r. w Markach (1,61 m²), Józefowie (1,13 m²), Pruszkowie (1,06 m²), Mławie (0,99 m²), Grodzisku Mazowieckim (0,98 m²) i Wieliczce (0,95 m²).

W 2024 r. w **małych miastach** liczba oddanych do użytku nowych mieszkań wyniosła 19,8 tys. – była zatem wyższa w porównaniu z 2011 r. i 2019 r. (kiedy przekazano odpowiednio 12,7 tys. i 17,4 tys. lokali mieszkalnych), natomiast w skali roku odnotowano spadek (w 2023 r. oddano 22,9 tys. mieszkań). W małych miastach w 2024 r. przekazano do użytkowania 9,9% ogółu nowych mieszkań w Polsce, co stanowiło wyższy udział niż w 2011 r. (9,7%) i 2019 r. (8,4%), ale niższy wobec 2023 r. (10,3%). Średnia powierzchnia nowego mieszkania przypadająca na 1 mieszkańca w 2024 r. kształtowała się na poziomie 0,34 m² i była wyższa zarówno od wartości z 2011 r. (0,29 m²), jak i z 2019 r. (0,33 m²), ale niższa wobec 2023 r. (0,40 m²). Najwięcej nowych mieszkań przekazano w 2024 r. do użytkowania w następujących małych miastach: Grójec (449), Busko-Zdrój (353), Siechnice (352), Międzyrzec Podlaski (337) i Ożarów Mazowiecki (309). W porównaniu z 2011 r. największy wzrost liczby mieszkań oddanych do użytkowania odnotowano w Busku-Zdroju (o 339 lokali), Międzyrzec Podlaskim (o 310), Grójcu (o 293) i Słubicach (o 266). Wzrost liczby przekazanych mieszkań obserwowano w 335 małych miastach (wobec 2011 r.) i w 334 – względem 2019 r., podczas gdy spadek wystąpił odpowiednio w 290 i 329 jednostkach. Wskaźnik powierzchni użytkowej oddanych do użytku mieszkań w przeliczeniu na ludność osiągnął w 2024 r. najwyższe wartości w Miękinii (7,78 m²), Serocku (2,62 m²), Siechnicach (2,18 m²) i Sobótce (1,88 m²). W 34 spośród 805 małych miast nie oddano żadnego nowego mieszkania w 2024 r. (w 19 z 685 w 2011 r., w 29 z 722 w 2019 r. oraz w 26 z 770 w 2023 r.).

W **miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze** w 2024 r. oddano do użytkowania 18,8 tys. nowych mieszkań, czyli nieznacznie mniej niż w małych miastach. Liczba przekazanych lokali w tej grupie miast była w 2024 r. wyższa o 55,3% niż w 2011 r. i o 15,2% w porównaniu z 2019 r., ale o 11,8% niższa wobec 2023 r. Powierzchnia użytkowa oddanego mieszkania w przeliczeniu na mieszkańca wyniosła 0,26 m², była zatem niższa od pozostałych grupowań miejskich i niższa niż w Polsce ogółem (0,47 m²). Wskaźnik powierzchni użytkowej oddanych mieszkań w przeliczeniu na ludność odnotował w tej grupie miast spadek wobec 2023 r. (gdy wyniósł 0,29 m²), był natomiast wyższy niż w 2011 r. (0,19 m²) i 2019 r. (0,23 m²). Najwięcej lokali przekazano w 2024 r. do użytkowania w Sosnowcu (1 091, tj. niemal 6-krotnie więcej niż w 2011 r.), a następnie – w Radomiu (652), który w 2019 r. i 2023 r. zajmował pierwsze miejsce w tej grupie miast, a także w Słupsku (606). Najmniej (poniżej 10) nowych mieszkań przekazano w następujących miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze: Kętrzyn, Radzyń Podlaski, Lidzbark Warmiński i Świdwin. Największa powierzchnia użytkowa oddanych do użytku mieszkań przypadała w 2024 r. na mieszkańca Buska-Zdroju (1,42 m²), Nowego Targu (0,70 m²) i Pułtuska (0,67 m²). Busko-Zdrój uplasowało się na pierwszym miejscu również w 2023 r. (1,01 m²), w 2019 r. miastem o najwyższej wartości wskaźnika był Namysłów (0,70 m²), a w 2011 r. – Zakopane (0,64 m²).

W 2024 r. w miastach ogółem **na najem socjalny lokalu oczekiwało** 59,6 tys. **gospodarstw domowych**, co stanowiło 91,2% ogółu oczekujących w Polsce i udział ten kształtował się na poziomie analogicznym jak w 2019 r. (91,3%) i 2023 r. (91,1%), mimo obserwowanego trendu spadkowego liczby oczekujących – o 19,6% w porównaniu z 2019 r. i o 2,9% wobec 2023 r.

W **dużych miastach** w 2024 r. było 31,5 tys. gospodarstw domowych oczekujących na najem socjalny lokalu, tj. o 26,8% mniej w stosunku do 2019 r. i o 6,9% mniej w skali roku. W 2024 r. prawie połowa spośród oczekujących w Polsce na najem socjalny gospodarstw domowych znajdowała się w dużych miastach (48,2%), ale w analizowanych latach odnotowano trend spadkowy odsetka (52,9% w 2019 r. i 50,2% w 2023 r.). Większe spadki w 2024 r. miały miejsce w miastach niebędących stolicami województw (o 28,4% w odniesieniu do 2019 r. i o 20,5% wobec 2023 r.) niż w miastach wojewódzkich, gdzie w skali roku zaobserwowano niewielki wzrost liczby oczekujących (o 2,2%), a w porównaniu z 2019 r. – spadek o 25,9%. Oczekujący w miastach wojewódzkich stanowili blisko 2/3 (20,6 tys., tj. 65,6%) gospodarstw domowych oczekujących na najem lokalu socjalnego w dużych miastach, podczas gdy w pozostałych dużych miastach było ich 10,8 tys. Wśród miast wojewódzkich, najwięcej oczekujących było we wszystkich analizowanych latach w Łodzi (3,8 tys. w 2024 r. wobec 3,1 tys. w 2023 r. i 4,7 tys. w 2019 r.), a z pozostałych dużych miast – w Zabrze (2,3 tys. w odniesieniu do 2,4 tys. w 2023 r. i w 2019 r.). Najmniej oczekujących było w 2024 r. w Białymstoku (118) i w Rzeszowie (145), a wśród pozostałych miast – w Bielsku-Białej i Tychach (poniżej 100 w każdym z nich). W 15 miastach wojewódzkich i w 14 pozostałych odnotowano w 2024 r. mniej gospodarstw domowych oczekujących na najem socjalny lokali niż w 2019 r., a wzrost obserwowano jedynie we Wrocławiu, w Krakowie, Kielcach, Sosnowcu i Radomiu.

W **miastach średnich** oczekujących na lokal socjalny gospodarstw domowych było 20,0 tys. (wobec 19,3 tys. w 2023 r. i 22,3 tys. w 2019 r.). Liczba ta stanowiła 30,7% ogółu gospodarstw czekających na najem socjalny w Polsce i w analizowanych latach udział ten – w przeciwieństwie do dużych miast – wykazuje tendencję wzrostową (27,4% w 2019 r. i 28,6% w 2023 r.). Miastem średnim o największej liczbie oczekujących na lokal socjalny gospodarstw był w 2024 r. Wałbrzych (1,3 tys.), podczas gdy w 2019 r. była nim Jelenia Góra (1,2 tys.). W 5 spośród 174 średnich miast nie odnotowano gospodarstw domowych oczekujących na najem socjalny lokalu mieszkalnego (w 2019 r. – w 3 spośród 180).

Liczba gospodarstw domowych oczekujących na lokale socjalne w **małych miastach** wyniosła w 2024 r. 8,1 tys. i była niższa w porównaniu zarówno z 2023 r. (8,3 tys.), jak i z 2019 r. (8,9 tys.). Udział oczekujących w małych miastach stanowił 12,4% ogółu gospodarstw oczekujących na najem socjalny w Polsce i w analizowanych latach – podobnie jak w przypadku miast średnich – wzrastał (rok wcześniej – 12,3%, a w 2019 r. – 10,9%). Najwięcej takich gospodarstw było w następujących miasteczkach: Lipno (186), Rawa Mazowiecka (162), Boguszów-Gorce (148), Łęczycza i Olsztynek (po 140). W 2024 r. w 346 małych miastach w Polsce (spośród 805, tj. w 43,0% jednostek) nie odnotowano gospodarstw domowych oczekujących na najem lokalu socjalnego. W 2023 r. takich małych miast było 304 (39,5%), a w 2019 r. – 231 (29,9% jednostek).

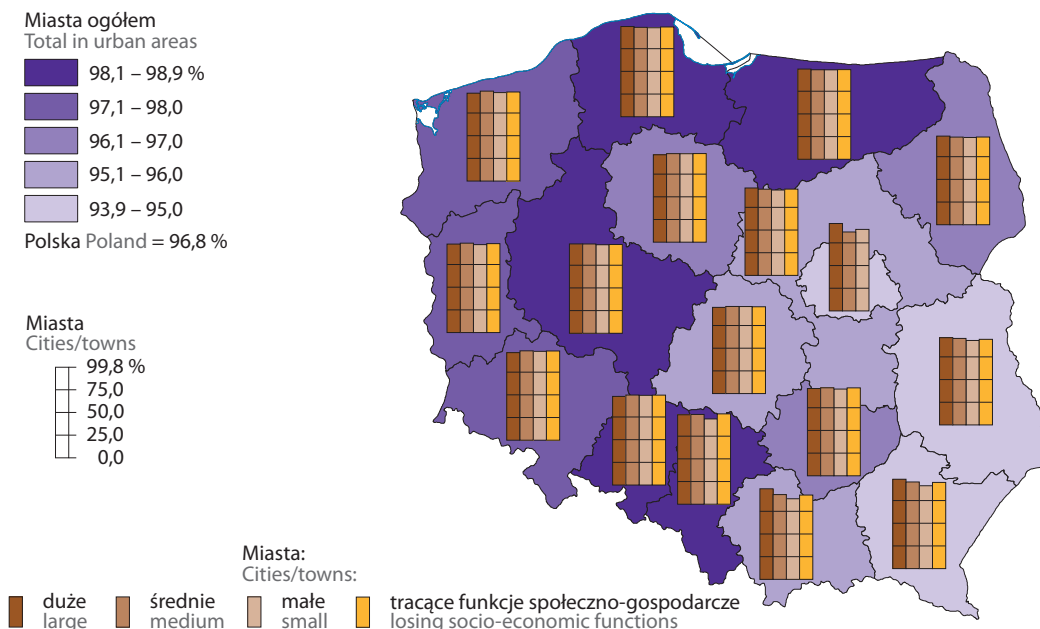
W **miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze** na lokal socjalny oczekiwało 19,5 tys. gospodarstw domowych i ich liczba zmniejszyła się z 23,2 tys. w 2019 r. i 21,1 tys. w 2023 r. Najwięcej takich gospodarstw było w 2024 r. w Zabrze (2,3 tys.) i Wałbrzychu (1,2 tys.), a w 5 miastach z tej grupy nie odnotowano oczekujących (Bielawa, Nowy Targ, Zakopane, Sokółka, Busko-Zdrój). Również w 2019 r. i 2023 r. najwięcej gospodarstw oczekiwało na najem lokalu socjalnego w Zabrze (2,4 tys. w każdym z tych lat). W 2019 r. w 3 miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze, a w 2023 r. – w 6 takich jednostkach nie było oczekujących na najem socjalny.

Odsetki ludności korzystającej z sieci wodociągowej i kanalizacyjnej są najwyższe w dużych miastach, a najniższe – w małych miastach, natomiast w przypadku korzystających z sieci gazowej największy udział odnotowano w miastach średnich, a najmniejszy – w małych jednostkach. Wartości tych wskaźników są bardzo zróżnicowane – są miasta, w których z danej sieci korzystają wszyscy mieszkańcy (wskaźnik wynosi 100%) i są takie, w których tej sieci nie ma. Najmniejsze zróżnicowanie występuje w przypadku udziału mieszkańców dużych miast korzystających z sieci wodociągowej – rozpiętość wartości wskaźnika wynosi tylko 5,0 p. proc.

Analiza przestrzenna w podziale na grupowania miejskie wskazuje, że w 2024 r. **odsetek ludności korzystającej z sieci wodociągowej** wyniósł 96,8% ogółem w miastach, w tym 97,5% w miastach dużych (97,3% w wojewódzkich i 98,4% w pozostałych), 96,7% w miastach średnich i 95,5% w miastach małych. W 2024 r. w miastach ogółem z wodociągów korzystało więcej mieszkańców niż w 2011 r. (o 1,4 p. proc.) i w 2019 r. (o 0,2 p. proc.), a tyle samo co w 2023 r. W porównaniu z 2011 r. największy wzrost wartości wskaźnika obserwowano w grupie miast małych (o 3,2 p. proc.). Dla miast średnich wyniósł on 1,2 p. proc., a dla dużych – 0,8 p. proc. W Polsce ogółem odsetek ludności korzystającej z sieci wodociągowej wyniósł w 2024 r. 92,7%, był zatem niższy niż w miastach, natomiast wzrost w odniesieniu do 2011 r. był w Polsce wyższy (o 5,1 p. proc.) niż w miastach.

W **miastach dużych** w 2024 r. rozpiętość wskaźnika wyniosła 5,0 p. proc. – podobnie jak w 2019 r. (5,1 p. proc.) i w 2023 r. (5,0 p. proc.), wobec 7,9 p. proc. notowanego w 2011 r. Podobnie jak w 2019 r. i 2023 r. z sieci wodociągowej korzystali wszyscy (100,0%) mieszkańcy Gdańska, a także (niemal wszyscy) Gorzowa Wielkopolskiego, Sosnowca, Bytomia, Tychów, Koszalina i Tarnowa. W 2011 r. najwyższy udział korzystających z wodociągów obserwowano w Krakowie (99,7%). Najniższe wartości wskaźnika odnotowano w 2024 r. w Łodzi i Toruniu (po 95,0%), a wśród miast niebędących stolicami województw – w Radomiu (96,1%). We wszystkich dużych miastach odsetek ludności korzystającej z sieci wodociągowej był wyższy niż w Polsce ogółem (92,7%). W latach 2011–2024 w większości dużych miast wzrósł udział mieszkańców korzystających z sieci wodociągowej (o 0,8 p. proc. na poziomie całego grupowania, w takim samym stopniu, tj. po 0,9 p. proc. w miastach wojewódzkich i pozostałych dużych). Największy wzrost miał miejsce w Rzeszowie (o 6,7 p. proc.) i w Olsztynie (o 4,2 p. proc.), a spośród miast niebędących stolicami województw – w Koszalinie (o 3,7 p. proc.) i Tarnowie (o 3,3 p. proc.). W każdym z analizowanych lat wartość wskaźnika w miastach wojewódzkich była o 1,1 p. proc. niższa w porównaniu z pozostałymi dużymi ośrodkami miejskimi. W 2024 r. udział mieszkańców korzystających z wodociągów w miastach wojewódzkich (97,3%) był nadal niższy niż w 2011 r. w miastach niebędących stolicami województw (97,5%). W porównaniu z 2023 r. odsetek ludności korzystającej z sieci wodociągowej w dużych miastach nie zmienił się, a wobec 2019 r. – wzrósł o 0,1 p. proc.

Mapa 2. Odsetek ludności korzystającej z sieci wodociągowej w 2024 r.
Map 2. Percentage of population using water supply network in 2024



W 2024 r. z sieci wodociągowej w **miastach średnich** korzystało 96,7% ludności, tj. o 1,2 p. proc. więcej niż w 2011 r. oraz o 0,2 p. proc. więcej względem 2019 r. i o 0,1 p. proc. więcej niż w 2023 r. W poszczególnych miastach sytuacja była zróżnicowana – w 2024 r. rozpiętość wskaźnika wyniosła 32,8 p. proc. (wobec 33,8 p. proc. w 2023 r., 37,4 p. proc. w 2019 r. i 39,0 p. proc. w 2011 r.). Analogicznie do 2019 r. i 2023 r., w następujących średnich miastach wszyscy mieszkańcy korzystali z sieci wodociągowej: Dzierżoniów, Polkowice, Oświęcim, Kędzierzyn-Koźle, Chojnice, Sopot, Łaziska Górne, Żory, Szczytno, Środa Wielkopolska, Września, Kołobrzeg, Police, Świnoujście, a w 2024 r. dodatkowo również w Chorzowie (który wcześniej był miastem dużym). W 2011 r. najwyższą wartość wskaźnika – 99,9% – odnotowano jedynie w Polkowicach. Najmniej ludności użytkującej wodę z sieci było w 2024 r. w miastach średnich regionu warszawskiego stołecznego: Józefowie (67,2%), Otwocku (72,0%) i Ząbkach (73,9%). W porównaniu z 2011 r. udział osób korzystających z sieci wodociągowej w miastach średnich najbardziej wzrósł w Markach (o 21,9 p. proc.), a także w Kobyłce, Ząbkach i Dzierżoniowie (odpowiednio o 13,9 p. proc., o 12,9 p. proc. i o 12,5 p. proc.).

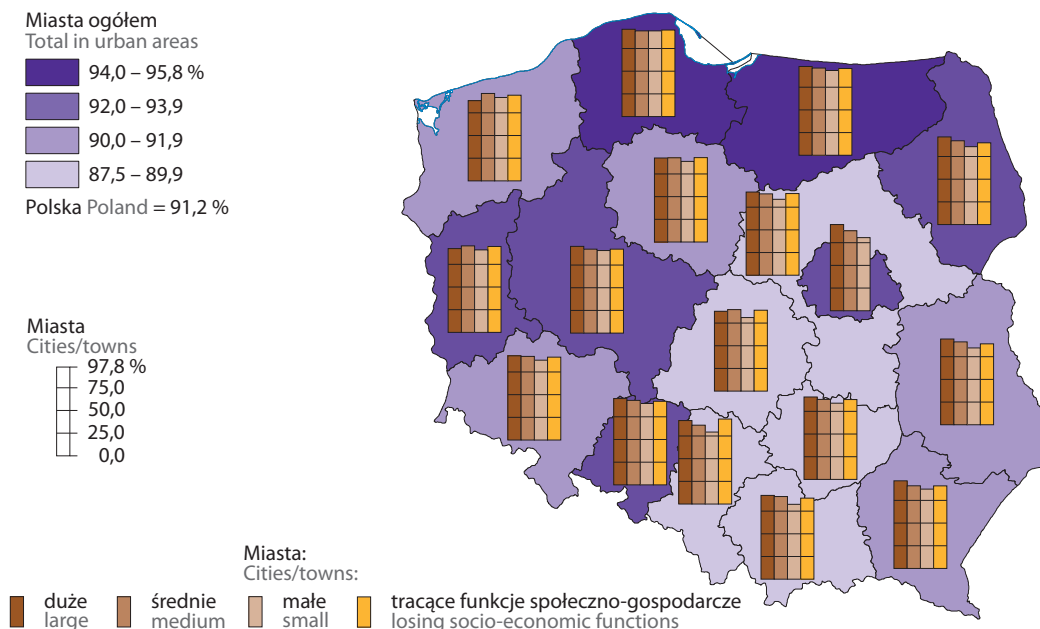
Odsetek ludności korzystającej z sieci wodociągowej w **małych miastach** wyniósł w 2024 r. 95,5% i był wyższy o 3,2 p. proc. niż w 2011 r., o 0,3 p. proc. wobec 2019 r. i analogiczny jak w 2023 r. W 104 małych miastach (z 805) udział mieszkańców, którzy korzystali z wody z sieci, wyniósł 100,0% (w 2011 r. były takie 2 małe miasta, w 2019 r. – 83 z 722, a w 2023 r. – 90 z 770). Rozpiętość wskaźnika wyniosła 84,1 p. proc. wobec 84,9 p. proc. w latach 2019 i 2023 oraz wobec 100,0 p. proc. w 2011 r. (gdy były jeszcze 2 małe miasta, w których ludność nie korzystała z wodociągów). Wzrost wartości wskaźnika w porównaniu z 2011 r. obserwowano w 621 małych miastach, w tym najbardziej znaczący – w Zakliczynie w małopolskim (od sytuacji, gdy zjawiska nie notowano do 94,6% wykorzystania), a następnie – w Iłowie w lubuskim (o 45,9 p. proc.) i Iwoniczu-Zdroju w podkarpackim (o 43,2 p. proc.).

W 2024 r. w **miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze** z sieci wodociągowej korzystało 97,2% ludności, tyle samo co w 2023 r. oraz o 0,1 p. proc. więcej względem 2019 r. i o 0,9 p. proc. więcej wobec 2011 r. Wartość wskaźnika kształtowała się na poziomie pomiędzy agregatem miast średnich ogółem (96,7% w 2024 r.), a agregatem miast dużych (97,5%). Rozpiętość wartości wskaźnika w poszczególnych miastach wyniosła w 2024 r. 18,3 p. proc. (w 2023 r. – odpowiednio 18,6 p. proc., w 2019 r. – 20,0 p. proc., a w 2011 r. – 30,7 p. proc.). Analogicznie jak w 2023 r., w 8 miastach tracących funkcje wszyscy (100,0%) mieszkańcy korzystali z sieci wodociągowej (Dzierżonów, Kamienna Góra, Tarnów, Kędzierzyn-Koźle, Chojnice, Bytom, Sosnowiec, Szczytno). W 2011 r. najwyższą wartość (99,5%) odnotowano w Siemianowicach Śląskich, a w 2019 r. – w Chojnicach (100,0%). W każdym z analizowanych lat najmniej osób użytkujących wodę z sieci było w Nisku (od 68,8% w 2011 r. do 81,7% w 2024 r.) i w Nowym Targu (od 81,4% w 2011 r. do 82,8% w 2024 r.). W 12 miastach tracących funkcje wartość wskaźnika w 2024 r. kształtowała się na poziomie niższym niż dla Polski ogółem (92,7%).

W 2024 r. **odsetek ludności korzystającej z sieci kanalizacyjnej** wyniósł 91,2% ogółem w miastach, w tym 93,2% w miastach dużych, 91,1% w miastach średnich i 87,2% w miastach małych. Wzrost wartości wskaźnika w miastach ogółem wyniósł 4,5 p. proc. w stosunku do 2011 r., 0,7 p. proc. wobec 2019 r. oraz 0,2 p. proc. w skali roku. Oznacza to, że pod względem udziału ludności korzystającej z sieci kanalizacyjnej nastąpiła w miastach większa poprawa niż w zakresie korzystania z sieci wodociągowej czy gazowej. W porównaniu z 2011 r. największy wzrost wartości wskaźnika obserwowano w grupie miast małych (o 8,6 p. proc.). Dla miast średnich wzrost wyniósł 3,9 p. proc., a dla dużych – 3,1 p. proc. Odsetek ludności korzystającej z sieci kanalizacyjnej wyniósł w 2024 r. w Polsce 72,9%, był zatem niższy niż w miastach (dużych, średnich i małych), natomiast wzrost wobec 2011 r. był w całej Polsce wyższy (9,4 p. proc.).

W **miastach dużych** w 2024 r. rozpiętość wskaźnika wyniosła 19,6 p. proc. i była najniższa spośród analizowanych lat, natomiast najwyższy poziom osiągnęła w 2019 r. (26,0 p. proc.). Analogicznie do 2019 r. i 2023 r., z sieci kanalizacyjnej korzystali niemal wszyscy (100,0%) mieszkańcy Bytomia, Tychów i Olsztyna. W 2011 r. największy udział obserwowano w Tychach (96,1%) i Gdańsku (96,0%). Najniższe wartości wskaźnika odnotowano w 2024 r. w Rybniku (80,4%) i w Zielonej Górze (86,0%). We wszystkich dużych miastach odsetek ludności korzystającej z sieci kanalizacyjnej był wyższy niż w Polsce ogółem (72,9%). W latach 2011–2024 w większości dużych miast wzrósł udział mieszkańców korzystających z sieci kanalizacyjnej – o 3,1 p. proc. na poziomie całego grupowania, w tym o 2,6 p. proc. w miastach wojewódzkich (do 93,6%) i o 4,1 p. proc. w pozostałych dużych miastach (do 91,9%). Największy wzrost miał miejsce w Bytomiu (o 10,0 p. proc.), a spośród miast wojewódzkich – w Rzeszowie (o 8,0 p. proc.). W skali roku wartość wskaźnika dla miast dużych wzrosła o 0,3 p. proc., a względem 2019 r. – o 0,9 p. proc.

Mapa 3. Odsetek ludności korzystającej z sieci kanalizacyjnej w 2024 r.
Map 3. Percentage of population using sewage system in 2024



W 2024 r. z sieci kanalizacyjnej w **miastach średnich** korzystało 91,1% ludności, tj. więcej o 3,9 p. proc. niż w 2011 r. i o 0,4 p. proc. względem 2019 r., natomiast w skali roku wskaźnik nie uległ zmianie. W poszczególnych miastach sytuacja była bardzo zróżnicowana – rozpiętość wskaźnika wyniosła 55,0 p. proc. i spośród analizowanych lat była najniższa (w 2023 r. – odpowiednio 55,2 p. proc., w 2019 r. – 56,8 p. proc., a w 2011 r. – 74,9 p. proc.). Największy odsetek ludności korzystającej z sieci kanalizacyjnej odnotowano – podobnie jak w 2019 r. i 2023 r. – w Sopocie (100,0%), Siemianowicach Śląskich, Świętochłowicach, Sanoku i Mrągowie (po 99,9%). W 2011 r. najwyższą wartość wskaźnika (99,8%) wystąpiła w Sanoku. Analogicznie do 2019 r. i 2023 r., najmniej ludności korzystającej z kanalizacji było w 2024 r. w miastach średnich śląskiego: Orzeszu (45,0%) i Myszkowie (59,5%). W porównaniu z 2011 r. największy wzrost udziału osób korzystających z sieci kanalizacyjnej w miastach średnich odnotowano w Markach (o 67,1 p. proc.) i w Pszczynie (o 28,3 p. proc.).

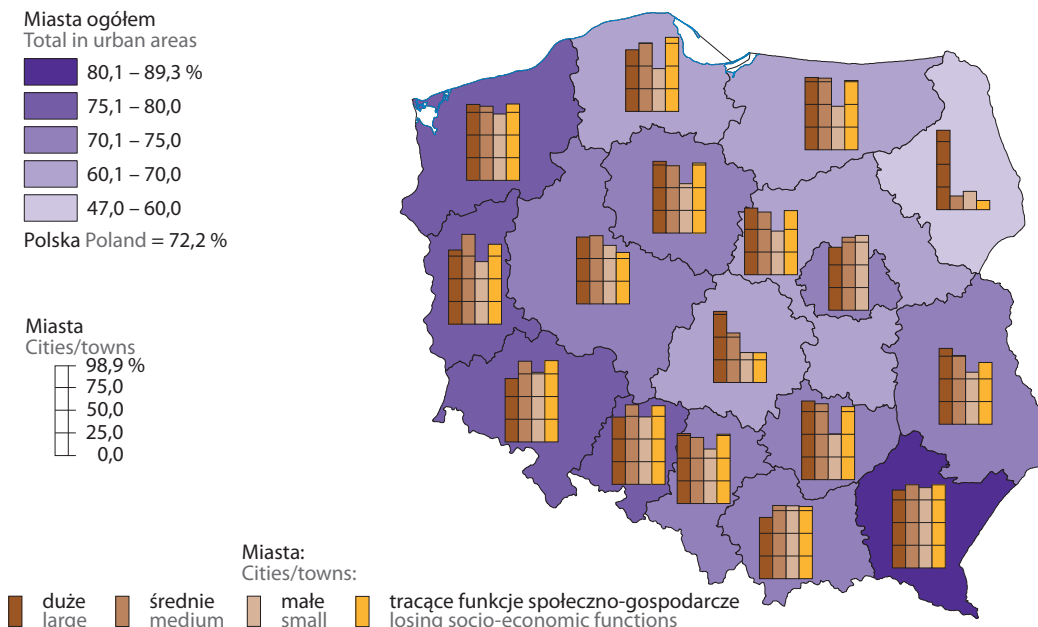
Odsetek ludności korzystającej z sieci kanalizacyjnej w **małych miastach** w 2024 r. wyniósł 87,2% i był wyższy o 8,6 p. proc. niż w 2011 r., o 1,1 p. proc. względem 2019 r. i o 0,1 p. proc. w porównaniu z 2023 r. W każdym z analizowanych lat rozpiętość wskaźnika kształtowała się na poziomie 100,0 p. proc. (od pełnego pokrycia do sytuacji, gdy zjawisko nie wystąpiło). W 2024 r. i w 2019 r. maksymalną wartość wskaźnika odnotowano w 18 małych miastach, podczas gdy w 2011 r. było tylko jedno tego typu miasto – Człopa w zachodniopomorskim. W 2024 r., analogicznie jak rok wcześniej, w Polsce znajdowało się 6 małych miast bez sieci kanalizacyjnej: Dąbrowice i Lutomiersk w łódzkim, Jastrząb w mazowieckim regionalnym, Koziegłowy i Włodowice w śląskim oraz Opatowiec w świętokrzyskim. W 2011 r. sieć kanalizacyjna nie funkcjonowała w 3 małych miastach, a w 2019 r. – w 2 jednostkach. Od 2011 r. wartość wskaźnika wzrosła w 640 małych miastach, w największym stopniu w Krzywiniu i Miejskiej Górze w wielkopolskim (od sytuacji, gdy zjawiska nie notowano do odpowiednio 89,3% i 84,8% wykorzystania).

W 2024 r. w **miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze** z sieci kanalizacyjnej korzystało 91,9% ludności, czyli o 3,6 p. proc. więcej niż w 2011 r., o 0,6 p. proc. wobec 2019 r. i o 0,1 p. proc. więcej niż w 2023 r. Wartość wskaźnika kształtowała się na poziomie wyższym niż przeciętna dla ww. miast średnich ogółem (91,1% w 2024 r.), ale niższym od średniej dla miast dużych (93,2%). Rozpiętość wartości wskaźnika w poszczególnych miastach wyniosła w 2024 r. 28,1 p. proc. (w 2023 r. – 28,2 p. proc., w 2019 r. – 31,8 p. proc., a w 2011 r. – 40,6 p. proc.). W 2 miastach tracących funkcje, Bytomiu i Kamiennej Górze, wszyscy mieszkańcy korzystali z sieci kanalizacyjnej (100,0%) w 2019 r. oraz w latach 2023-2024. W 2011 r. najwyższą wartość (99,8%) odnotowano w Sanoku. W każdym z analizowanych lat najmniej takich osób było w Rydułtowach w śląskim (od 59,2% w 2011 r. do 71,9% w 2024 r.). Rydułtowy to jedyne z tej grupy miast, w którym odnotowano wartość wskaźnika niższą niż dla Polski ogółem (72,9%).

Analiza przestrzenna w podziale na grupowania miejskie wskazuje, że w 2024 r. **odsetek ludności korzystającej z sieci gazowej** wyniósł 72,2% ogółem w miastach, w tym 74,9% w miastach dużych (74,0% w wojewódzkich i 77,9% w pozostałych), 75,3% w miastach średnich i 62,5% w miastach małych. W skali roku udział mieszkańców miast korzystających z sieci gazowej nie zmienił się, natomiast w odniesieniu do 2019 r. – wzrósł (o 0,8 p. proc.), a wobec 2011 r. – spadł (o 0,5 p. proc.). W porównaniu z 2011 r. największy wzrost wartości wskaźnika obserwowano w grupie miast małych (o 12,0 p. proc.). W miastach średnich odsetek wzrósł o 2,8 p. proc., a w przypadku miast dużych nastąpił spadek o 8,2 p. proc. W rezultacie tych zmian po raz pierwszy (spośród analizowanych lat) wartość wskaźnika w miastach średnich okazała się wyższa niż w miastach dużych. Odsetek ludności korzystającej z sieci gazowej wyniósł w 2024 r. w Polsce 56,6%, był zatem niższy niż w miastach. Wzrost wskaźnika w latach 2011–2024 w całej Polsce wyniósł 4,1 p. proc.

W **miastach dużych** w 2024 r. rozpiętość wskaźnika wyniosła 32,9 p. proc. (w 2023 r. – 32,7 p. proc., w 2019 r. – 38,3 p. proc., a w 2011 r. – 38,1 p. proc.). Najwięcej osób korzystało z sieci gazowej w Tarnowie (94,3%), a spośród miast wojewódzkich – w Zielonej Górze (88,2%). Najniższe wartości wskaźnika, podobnie jak w 2023 r., odnotowano w Płocku (61,4%), Rybniku (63,9%) i w Krakowie (64,1%). W 2011 r. i w 2019 r. maksimum i minimum wyznaczały również Tarnów (94,3% w 2011 r. i 97,1% w 2019 r.) i Rybnik (odpowiednio 56,2% i 58,8%). W każdym dużym mieście odsetek ludności korzystającej z sieci gazowej w 2024 r. był wyższy niż w Polsce ogółem (56,6%). W okresie 2011–2024 w większości (25 z 34) dużych miast zmniejszył się udział osób korzystających z sieci gazowej (o 8,2 p. proc. dla całego grupowania, o 10,7 p. proc. w miastach wojewódzkich i o 1,2 p. proc. w pozostałych dużych ośrodkach). Największy spadek nastąpił we Wrocławiu (o 17,1 p. proc.), w Krakowie (o 16,0 p. proc.) i w Warszawie (o 15,1 p. proc.). Największy wzrost odsetka ludności korzystającej z sieci gazowej miał miejsce w Rybniku (o 7,7 p. proc.), a jedynym miastem wojewódzkim, w którym względem 2011 r. wystąpił wzrost były Kielce (o 2,9 p. proc.). Od 2011 r. w każdym z analizowanych lat odsetek mieszkańców dużych miast korzystających z sieci gazowej był coraz niższy (83,1% w 2011 r., 78,0% w 2019 r., 75,4% w 2023 r. i 74,9% w 2024 r.) i tendencja ta występowała głównie w miastach wojewódzkich (odpowiednio 84,7%, 77,9%, 74,2% i 74,0%). W skali roku wartość wskaźnika dla miast dużych spadła o 0,5 p. proc., a względem 2019 r. – o 3,1 p. proc.

Mapa 4. Odsetek ludności korzystającej z sieci gazowej w 2024 r.
Map 4. Percentage of gaseous population using gas supply system in 2024



W 2024 r. w **miastach średnich** z sieci gazowej korzystało 75,3% ludności, tj. o 2,8 p. proc. więcej niż w 2011 r., o 2,2 p. proc. więcej względem 2019 r. i o 0,4 p. proc. więcej w skali roku. W poszczególnych miastach sytuacja była niezwykle zróżnicowana. Najwięcej osób korzystających w 2024 r. z sieci gazowej było w Otwocku (99,9%), Żaganiu i Kościanie (po 99,8%) oraz Jarosławiu (99,7%), najmniej natomiast – w miastach średnich podlaskiego: Grajewie (0,6%), Bielsku Podlaskim (1,3%) i Augustowie (2,5%). Rozpiętość wskaźnika wyniosła 99,3 p. proc. i kształtowała się na poziomie porównywalnym z innymi analizowanymi latami: 99,4 p. proc. w 2023 r., 98,5 p. proc. w 2019 r. i 99,9 p. proc. w 2011 r. W porównaniu z 2011 r. udział osób korzystających z sieci gazowej zwiększył się o 2,8 p. proc., a wzrosty obserwowano w 98 miastach średnich. Największy przyrost odnotowano w Otwocku (o 39,8 p. proc.), Białogardzie (o 29,4 p. proc.), Łowiczu (o 21,5 p. proc.) i Nowym Targu (o 20,0 p. proc.). W 68 miastach wartości wskaźnika w odniesieniu do 2011 r. zmniejszyły się, w tym największy spadek miał miejsce w Pruszkowie (o 20,7 p. proc.), Oławie (o 13,1 p. proc.), Płońsku (o 12,5 p. proc.), Świnoujściu (o 10,8 p. proc.) i Piastowie (o 10,1 p. proc.).

Odsetek ludności korzystającej w 2024 r. z sieci gazowej w **miastach małych** wyniósł 62,5% i był wyższy o 12,0 p. proc. niż w 2011 r., o 7,9 p. proc. w stosunku do 2019 r. i o 0,8 p. proc. wobec 2023 r. Udział osób korzystających z sieci gazowej był najwyższy (100,0%) w następujących małych miastach: Pakość w kujawsko-pomorskim, Wschowa w lubuskim, Tarczyn w warszawskim stołecznym, Wasilków w podlaskim, Kunów w świętokrzyskim oraz Stepnica i Golczewo w zachodniopomorskim. W 2011 r. najwyższą wartość wskaźnika (99,6%) odnotowano w Nowogardzie w zachodniopomorskim, w 2019 r. – w Radzyminie w warszawskim stołecznym (100,0%), a w 2023 r. – w Lubsku (lubuskie) i Konstantynowie Łódzkim (po 100,0%). W 144 małych miastach nie było osób korzystających z sieci gazowej, podczas gdy we wcześniejszych latach liczba tego typu miast wyniosła odpowiednio: w 2011 r. – 183, w 2019 r. – 141, a w 2023 r. – 121 jednostek. Od 2011 r. wartość wskaźnika dla miast małych wzrosła w 537 małych miastach, najbardziej w Węgorzynie w zachodniopomorskim (o 94,3 p. proc.) i w Anopolu w lubelskim (o 93,3 p. proc.). W tym samym okresie spadek odnotowano w 52 małych miastach, w tym największy – w Kamieniu Pomorskim (o 33,9 p. proc.).

W 2024 r. w **miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze** z sieci gazowej korzystało 74,1% ludności, co oznacza wzrost o 1,7 p. proc. w odniesieniu do 2011 r. i o 1,2 p. proc. względem 2019 r. oraz spadek o 0,2 p. proc. w skali roku. Wartość wskaźnika najbardziej zbliżona była do poziomu agregatu miast dużych (74,9% w 2024 r.), jednak w 38 miastach z tej grupy kształtowała się na poziomie niższym niż dla Polski ogółem (56,6%). Najwyższy udział mieszkańców korzystających z sieci gazowej notowano w Przeworsku (99,9%) i Żaganiu (99,8%), podczas gdy w 2011 r. i w 2019 r. maksymalną wartość wykazano w Jaśle (odpowiednio 99,2% i 98,6%). Na początku analizowanego okresu w 7 miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze mieszkańcy nie korzystali z sieci gazowej (Rypin, Wieluń, Bielsk Podlaski, Grajewo, Hajnówka, Sokółka i Braniewo), a do 2024 r. stan ten nie uległ zmianie w ww. Braniewie.

5.3 Infrastruktura społeczna i turystyczna

5.3 Social and tourist infrastructure

W **miastach dużych** w 2024 r. znajdowało się 9,6 tys. **przychodni** (stanowiąc 39,7% przychodni w kraju wobec odpowiednio 36,7% w 2011 r. i 38,6% w 2019 r.). Było to o 36,9% więcej placówek niż w 2011 r. i o 14,3% więcej niż w 2019 r. W **miastach wojewódzkich** zlokalizowanych było łącznie 7,8 tys. przychodni (32,4% ogółu tych obiektów w kraju). Największą liczbę przychodni notowano w Warszawie (1 741) i Krakowie (843). Najmniej przychodni było w Gorzowie Wielkopolskim (99). W porównaniu z 2011 r. liczba przychodni zwiększyła się ogółem w miastach wojewódzkich o 48,4%. Wzrost wystąpił we wszystkich miastach wojewódzkich, w tym największy w: Gdańsku (o 89,2%, tj. o 165 przychodni), Toruniu (odpowiednio o 88,5%, tj. o 69), Bydgoszczy (odpowiednio o 81,1%, tj. o 120) i Warszawie (o 69,0%, tj. o 711 obiektów – największy wzrost ilości). Najmniej zwiększyła się liczba przychodni w tym okresie w Łodzi (o 14,5%, o 94 obiekty). W porównaniu z 2019 r. liczba przychodni w miastach wojewódzkich zwiększyła się o 20,0% i również dotyczyło to wszystkich miast, w tym największy wzrost wystąpił w Toruniu (o 33,6%, tj. o 37 obiektów), Gdańsku (odpowiednio o 32,6%, tj. o 86) i Szczecinie (odpowiednio o 32,4%, tj. 93). Najmniej zwiększyła się liczba przychodni w tym okresie w Łodzi (odpowiednio o 8,6%, tj. o 59) i Katowicach (o 9,3%, tj. o 29 obiektów). Ilościowo, w porównaniu z 2019 r. najwięcej przychodni przybyło natomiast w Warszawie (329), a najmniej – w Gorzowie Wielkopolskim (17).

Spośród pozostałych dużych miast, w 2024 r. największa liczba przychodni znajdowała się w Gdyni (173), a najmniejsza – w Rudzie Śląskiej (59). Największy wzrost w stosunku do 2011 r. notowano w Gdyni (o 111,0%, tj. o 91 obiektów), a w stosunku do 2019 r. – w Tarnowie (o 35,7%, tj. o 25 obiektów do 95). Spadek liczby przychodni w porównaniu z 2011 r. wystąpił w 2 dużych miastach niebędących stolicami województw – Bytomiu (o 10,3%, tj. o 9 obiektów do 78) i Sosnowcu (o 10,2%, tj. o 13 obiektów do 115). W porównaniu do 2019 r. w Rudzie Śląskiej liczba przychodni nie zmieniła się (wyniosła 59 obiektów), a spadek wystąpił jedynie w Sosnowcu (o 7,3%, tj. o 9 obiektów).

W rezultacie w 2024 r. **na 10 tys. mieszkańców** w miastach dużych przypadało średnio 9,5 przychodni (wobec odpowiednio 6,5 w 2011 r. i 7,9 w 2019 r.), podczas gdy średnia krajowa wyniosła 6,5 placówki. Najwięcej przychodni na 10 tys. mieszkańców notowano w stolicach województw, tj. w Rzeszowie, Białymstoku i Katowicach (po 12,3 placówki), Olsztynie (12,2) i Kielcach (12,1). Najmniej obiektów przypadało w: Rudzie Śląskiej (4,6), Bytomiu (5,3), Rybniku i Sosnowcu (po 6,2).

W **miastach średnich** w 2024 r. znajdowało się łącznie 5,6 tys. przychodni (tj. 23,0% ogółu przychodni w kraju wobec 22,7% w 2011 r. i 22,4% w 2019 r.). Było to o 28,1% więcej placówek niż w 2011 r. i o 14,2% więcej niż w 2019 r. W 2024 r. najwięcej przychodni było we Włocławku (93, region kujawsko-pomorski), Koninie (85, region wielkopolski), Zamościu (83, region lubelski), Kaliszu (79, wielkopolski) oraz Nowym Sączu (76, małopolski), a najmniej – w Sulejówku (6, warszawski stołeczny), Markach, Jaworze i Polkowicach (po 8, odpowiednio warszawski stołeczny, oba dolnośląski) oraz Łaziskach Górnych (9, śląski).

W 2024 r. najwięcej przychodni na 10 tys. mieszkańców przypadało w: Sopocie (17,2, pomorski), Zamościu (14,4, lubelski), Kościanie (14,3, wielkopolski) i Zambrowie (13,5, podlaski). Najmniej obiektów przypadało w regionie warszawskim stołecznym: Markach (1,7), Sulejówku (2,8) i Kobyłce (3,5). Ogółem dla miast średnich w 2024 r. wskaźnik wyniósł 7,8 wobec odpowiednio 5,8 w 2011 r. i 6,7 w 2019 r.

W **miastach małych** w 2024 r. znajdowało się 4,4 tys. przychodni (18,1% ogółu przychodni w kraju wobec 16,9% w 2011 r. i 17,2% w 2019 r.), tj. o 35,5% więcej niż w 2011 r. i o 16,3% więcej niż w 2019 r. W 2024 r. najwięcej przychodni było w: Myślenicach (36, małopolski), Grójcu i Strzelcach Opolskich (po 26, odpowiednio mazowiecki regionalny i opolski). W 125 miastach małych (15,5% ogółem) funkcjonowała jedna przychodnia, w 166 (20,6%) – dwie, a w 105 (13,0%) – trzy. W miastach: Małomice (lubuski), Przytyk (mazowiecki regionalny) i Sulmierzyce (wielkopolski) przychodnie nie występowały.

W przeliczeniu na 10 tys. mieszkańców miastach małych przypadało 8,7 przychodni (tj. o 0,9 więcej niż w miastach średnich) wobec odpowiednio 6,5 w 2011 r. i 7,5 w 2019 r. Najwyższy wskaźnik wystąpił w miastach: Zakliczyn (38,2, małopolski), Kiernoza (37,8, łódzki), Skalbmierz (34,0, świętokrzyski), Jadów (33,5, warszawski stołeczny), Opatowiec (32,8, świętokrzyski) i Czerwińsk nad Wisłą (30,8, mazowiecki regionalny). Najmniejszy odnotowano w miastach: Chelmek (1,2, małopolski), Chocianów i Miasteczko Śląskie (po 1,4, odpowiednio dolnośląski i śląski).

W **miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze** w 2024 r. było 4,3 tys. przychodni (17,8% ogółu przychodni w kraju), co w przeliczeniu na 10 tys. ludności wyniosło średnio 8,0 (wobec odpowiednio 5,8 przychodni na 10 tys. ludności w 2011 r. i odpowiednio 6,7 w 2019 r.). Wskaźnik wyższy niż przeciętnie notowano w 73 miastach, w tym najwyższy – w wymienionych już jako miasto średnie Strzelcach Opolskich (15,5). Najmniej przychodni na 10 tys. mieszkańców w miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze notowano w Jaworze i Rypinie (po 3,9, dolnośląski i kujawsko-pomorski).

W **miastach dużych** w 2024 r. znajdowało się 3,5 tys. aptek (31,6% **aptek** w kraju), tj. o 13,3% mniej niż w 2011 r. i o 11,3% mniej niż w 2019 r. W **miastach wojewódzkich** zlokalizowanych było łącznie 2,8 tys. aptek (24,7% ogółu tych obiektów w kraju, wobec 25,6% w 2011 r. i 24,3% w 2019 r.). Największą liczbę aptek w 2024 r. notowano w: Warszawie (584), Krakowie (270), Łodzi (256), Poznaniu (251) i Wrocławiu (230). Najmniej aptek było w Gorzowie Wielkopolskim (34). W porównaniu z 2011 r. liczba aptek zmniejszyła się ogółem w miastach wojewódzkich o 7,8%, w tym najgłębszy spadek odnotowano w: Olsztynie (o 19,1%), Lublinie (o 18,3%) i Krakowie (o 17,9%). Wzrost w tym okresie wystąpił w Szczecinie (o 7,2%), Toruniu (o 6,1%), Poznaniu (o 2,4%) i Warszawie (o 1,4%). Ilościowo w porównaniu z 2011 r. najwięcej aptek ubyło w Krakowie (59), a największy wzrost wystąpił w Szczecinie (10). W porównaniu z 2019 r. liczba aptek w miastach wojewódzkich zmniejszyła się o 7,1%, w tym najgłębszy spadek wystąpił w Gorzowie Wielkopolskim (o 19,0%). Wrocławiu (o 16,1%) i Zielonej Górze (o 14,8%). Wzrostu nie odnotowano w żadnym mieście. Ilościowo, najwięcej aptek ubyło natomiast we Wrocławiu (44) i Warszawie (32), najmniej w Toruniu (2) i Szczecinie (3).

Spośród pozostałych dużych miast, w 2024 r. największa liczba aptek znajdowała się w Częstochowie (84), a najmniejsza w Rybniku (32). W porównaniu z 2011 r. największy wzrost notowano w Rybniku (o 39,1% do 32 apteki, region śląski), a najgłębszy spadek w Tarnowie (o 25,8%, do 46 aptek, małopolski). W stosunku do 2019 r. wzrost odnotowano jedynie w Elblągu (o 6,3% do 34 aptek, region warmińsko-mazurski), natomiast najgłębszy spadek wystąpił w Tarnowie (o 17,9%).

W rezultacie w 2024 r., w miastach dużych ogółem na 1 aptekę przypadały średnio 2 853 osoby, wobec odpowiednio 2 665 w 2011 r. i 2 678 w 2019 r. (przy średniej krajowej wynoszącej 3 339). Spośród miast dużych najwięcej mieszkańców na 1 aptekę przypadało w Rybniku (4 057 osób, tj. o 33,8% mniej

w porównaniu z 2011 r. i o 2,8% więcej niż w 2019 r.), a najmniej w Poznaniu (2 136 osób, tj. odpowiednio mniej o 5,5% i więcej o 6,2%). W miastach wojewódzkich najwięcej mieszkańców na 1 aptekę przypadało w Gorzowie Wielkopolskim (3 374 osoby – odpowiednio więcej o 11,1% i o 14,6%), a najmniej, w wspomnianym wyżej, Poznaniu.

W **miastach średnich** w 2024 r. znajdowało się łącznie 2,9 tys. aptek (25,7% ogółu aptek w kraju), tj. mniej w porównaniu zarówno z 2011 r., jak i 2019 r. (odpowiednio o 8,4% i o 10,1%). Najwięcej aptek było w: Kaliszu (41, region wielkopolski), Koninie (38, wielkopolski), Grudziądzu i Legnicy (po 36, odpowiednio kujawsko-pomorski i dolnośląski), a najmniej w: Kobyłce, Orzeszu i Redzie (po 5, odpowiednio warszawski stołeczny, śląski i pomorski).

W przeliczeniu na liczbę mieszkańców w miastach średnich ogółem na 1 aptekę przypadały 2 472 osoby, wobec odpowiednio 2 384 w 2011 r. i 2 284 w 2019 r. Najwięcej mieszkańców na 1 aptekę było w: Redzie (5,8 tys., region pomorski), Kobyłce (5,7 tys. warszawski stołeczny), Pruszkowie (4,7 tys., warszawski stołeczny), Orzeszu (4,4 tys., śląski), Łęborku i Mysłowicach (po 4,2 tys., odpowiednio pomorski i śląski). Najmniej osób na obiekt przypadało w: Wieluniu (1,0 tys., łódzki), Biłgoraju i Turku (po 1,4 tys., lubelski i wielkopolski) i Kraśniku (1,5 tys., lubelski).

W **miastach małych** w 2024 r. znajdowało się łącznie 3,0 tys. aptek (26,8% ogółu aptek w kraju), tj. o 15,5% więcej niż w 2011 r. i o 2,6% mniej niż w 2019 r. Najwięcej aptek było w: Tomaszowie Lubelskim (17, lubelski), Garwolinie i Wadowicach (po 14, odpowiednio mazowiecki regionalny i małopolski). W 104 miastach małych (12,9% ogółem) funkcjonowała jedna apteka, w 198 (24,6%) – dwie, a w 134 (16,6%) – trzy. W 41 miastach małych (5,1%) apteki nie występowały.

W 2024 r. w przeliczeniu na liczbę mieszkańców na 1 aptekę przypadało średnio 1 671 osób, wobec odpowiednio 1 914 w 2011 r. i 1 618 w 2019 r. Najwięcej mieszkańców na 1 aptekę przypadało w miastach: Imielin (9,4 tys., region śląski, 1 apteka), Boguszów-Gorce (7,0 tys., dolnośląski, 2 apteki), Lubawka (5,5 tys., dolnośląski, 1 apteka), Karlino (5,4 tys., zachodniopomorski, 1 apteka) i Ożarów Mazowiecki (5,3 tys., warszawski stołeczny, 3 apteki). Najmniej osób na obiekt przypadało w miastach regionu świętokrzyskiego: Wiślica (147 osób; 3 apteki) i Opatowiec (305 osób; 1 apteka).

W **miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze** w 2024 r. było 2,3 tys. aptek (20,2% ogółu aptek w kraju) wobec 2,6 tys. zarówno w 2011 r., jak i w 2019 r. (tj. odpowiednio 22,1% i 21,0% ogółu). Na 1 aptekę przypadało średnio 2 358 osób (wobec odpowiednio 2 351 w 2011 r. i 2 255 w 2019 r.). Wskaźnik wyższy niż przeciętnie notowano w 60 miastach, w tym najwyższy – w: Krasnymstawie (4,3 tys., region lubelski), Łęborku (4,2 tys., pomorski), Jastrzębiu-Zdroju i Świętochłowicach (po 4,1 tys., oba śląski). Wskaźnik o ponad 50% niższy niż średnio dla miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze notowano w miastach: Wieluń, Tomaszów Lubelski, Busko-Zdrój (odpowiednio: łódzki, lubelski i świętokrzyski).

W latach 2011–2024 liczba **placówek bibliotecznych w dużych miastach** zmniejszyła się o 241 do 1 040 placówek (w 2023 r. było 1 094 placówek, a w 2019 r. – 1 189). W 2024 r. najwięcej placówek bibliotecznych zlokalizowanych było w Warszawie (249 placówek), Łodzi (67 placówek) i Krakowie (65 placówek), a najmniej – w Bytomiu, Elblągu (po 8 placówek). W porównaniu do 2011 r. w większości miast zaobserwowano spadek liczby placówek, w tym najgłębszy – w ww. Łodzi (o 31 placówek). Wzrost notowano jedynie w Zielonej Górze (o 10 placówek) i Opolu (o 1 placówkę). W odniesieniu do 2019 r. zmniejszenie liczby placówek bibliotecznych nastąpiło w 24 miastach dużych, w tym najgłębsze – w Łodzi i Warszawie (odpowiednio o 25 i o 14 placówek mniej). Wzrost obserwowano w Kielcach i Rudzie Śląskiej (po 1 więcej).

W porównaniu z 2011 r. **liczba ludności na 1 placówkę biblioteczną** wzrosła o 1 223 osoby (w porównaniu z 2019 r. – o 724 osoby, a w stosunku do 2023 r. – o 171 osób), do 9 728 osób. Był to wskaźnik 2-krotnie wyższy niż średnia dla Polski, która wyniosła 4 555 osób. Liczba osób na 1 placówkę biblioteczną wzrosła w największym stopniu w porównaniu do 2011 r. w Białymstoku (z 9 810 do 16 133), a w stosunku do 2019 r. – w Bytomiu (z 13 772 do 18 286). W rezultacie, w 2024 r. najwyższą wartość wskaźnika odnotowano w Bytomiu (18 286 osób), a najniższą – w Toruniu (5 236 osób), jednocześnie wszystkie miasta duże miały wartość wskaźnika wyższą niż średnio w Polsce.

Liczba placówek bibliotecznych w okresie 2011–2024 w **średnich miastach** zmalała o 139 placówek (do 847 placówek), w porównaniu do 2019 r. odnotowano spadek o 69 placówek, a w skali roku – wzrost o 18 placówek. W 2024 r. najwięcej placówek bibliotecznych było w Lęborku i Jaworznie (po 15), a w 12 miastach średnich znajdowało się tylko po 1 placówce. W 74 miastach średnich odnotowano spadek liczby placówek bibliotecznych w porównaniu do 2011 r. – najgłębszy w Pile i Lesznie (po 10 do odpowiednio 10 i 12 placówek). W odniesieniu do 2019 r. spadek dotyczył 47 miast, w tym najwięcej placówek ubyło w Lesznie (o 11 mniej).

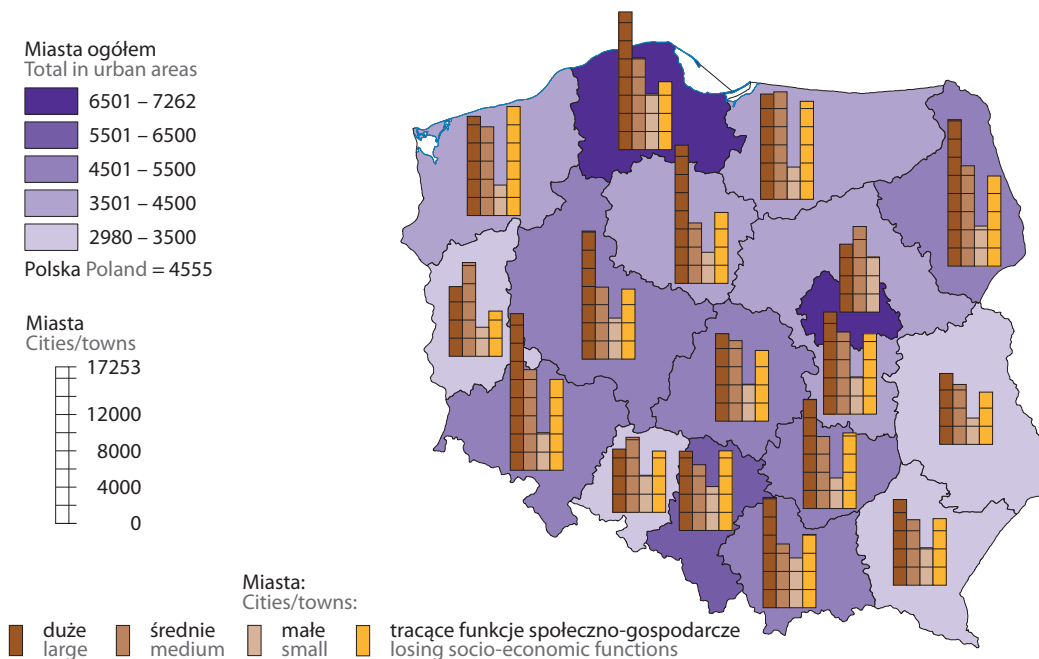
W stosunku do 2011 r. liczba ludności na 1 placówkę biblioteczną wzrosła o 806 do 8 427 osób, tj. o 419 osób więcej w porównaniu do 2019 r. i o 83 więcej w porównaniu do 2023 r. W 2024 r. w 80 miastach wskaźnik ten miał wartość niższą niż przeciętna dla miast średnich, w tym najmniej ludności na placówkę przypadało w Brodnicy (2 149 osób). Najwyższy wskaźnik notowano w Ząbkach (45 538 osób), przy czym w miastach o najwyższych wartościach wskaźnika były 1 lub 2 placówki biblioteczne. W 86 miastach w okresie 2011–2024 nastąpił wzrost obciążenia, z czego w 61 ten wzrost wskaźnika był wyższy niż średnio w tej grupie miast. Najwyższy wzrost nastąpił w Oświęcimiu (o 21 934 osób do 35 313), a w pozostałych miastach wskaźnik nieco poprawił się – największy spadek nastąpił w Ełku (o 29 649 osób do 29 625 osób na placówkę).

W latach 2011–2024 w **małych miastach** liczba placówek bibliotecznych wzrosła o 180 do 1 225 placówek, w odniesieniu do 2019 r. i 2023 r. odnotowano wzrost (odpowiednio o 21 i o 38 placówek). W 2024 r. miastami o najwyższej liczbie placówek był Tomaszów Lubelski, Międzyrzecz i Dębno (po 13 placówek). W ponad 70% miast była tylko 1 placówka biblioteczna. W 530 małych miastach liczba placówek w okresie 2011–2024 nie uległa zmianie, a wzrost odnotowano w 70 miastach – największy w Białym Borze i Nidzicy (po 7 placówek więcej).

W porównaniu z 2011 r. liczba ludności na 1 placówkę biblioteczną w małych miastach zmniejszyła się o 663 osoby do 4 098 osób (w porównaniu do 2019 r. i 2023 r. odnotowano spadek – odpowiednio o 47 i o 117). W 2024 r. liczba ludności na 1 placówkę biblioteczną była najwyższa w Gostyniu (19 650 osób), a najniższa – w Białym Borze (230 osób). W 308 małych miastach wartość wskaźnika była wyższa niż średnia dla Polski (4 555 osób na placówkę), a w 340 miastach wskaźnik ten miał wartość wyższą niż średnio dla miast małych.

Mapa 5. Liczba ludności na 1 placówkę biblioteczną w 2024 r.

Map 5. Population per library establishments in 2024



W 2024 r. w **miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze** odnotowano 651 placówek bibliotecznych (o 5 mniej niż w 2023 r., o 80 mniej niż w 2019 r. i o 113 mniej niż w 2011 r.). Najwięcej placówek zlokalizowanych było w miastach regionu śląskiego (90), w tym w Zabrzu (22 placówki), a najmniej – w zachodniopomorskim (16).

Liczba ludności na 1 placówkę biblioteczną wyniosła średnio 8 224 osoby, tj. spadek o 28 osób w skali roku, wzrost o 284 w stosunku do 2019 r. i wzrost o 274 wobec 2011 r. W 62 miastach wartość wskaźnika była niższa niż średnio dla miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze, w 11 miastach liczba osób przypadających na 1 placówkę była korzystniejsza niż średnio dla małych miast w Polsce (tj. była niższa niż 4 098 osób), a w 12 – niż średnio w Polsce (tj. była niższa niż 4 555 osoby).

W 2024 r. w **dużych miastach** funkcjonowały 430 **centrów kultury, domów i ośrodków kultury, klubów i świetlic** (o 8 mniej niż w 2011 r., o 39 mniej niż w 2019 r. i o 13 mniej niż w 2023 r.). Najwięcej placówek kultury zlokalizowanych było w Warszawie i Krakowie (po 62). **Liczba ludności na 1 placówkę** w dużych miastach była znacznie wyższa niż średnio w Polsce, wyniosła 23,5 tys. mieszkańców (wobec odpowiednio 9,6 tys.) i dotyczyło to większości dużych miast. Najwyższą wartość wskaźnika odnotowano w Gliwicach (168,2 tys. mieszkańców na placówkę), a najniższą – w Rzeszowie (7,6 tys. mieszkańców na placówkę). W porównaniu z 2011 r. liczba mieszkańców na placówkę zmniejszyła się o 1,3 tys. osób, w stosunku do 2023 r. – o 72 osoby, a wobec 2019 r. wzrosła o 0,7 tys. osób.

W dużych miastach zorganizowano 67,8 tys. **impresz kulturalnych**, w których udział wzięło 10,1 mln uczestników. Ponad 80% imprez kulturalnych organizowanych w dużych miastach odbyło się w miastach wojewódzkich (54,3 tys.), z czego ponad połowa (31,6 tys.) – w 4 miastach, tj. Warszawie (12,8 tys.), Krakowie (10,7 tys.), Katowicach (4,1 tys.) i Lublinie (4,1 tys.). Miasta duże zgromadziły 28,5% **wszystkich uczestników** imprez kulturalnych w tej grupie miast. W 2024 r. największą liczbę uczestników wydarzeń odnotowano w Krakowie (1,3 mln uczestników), Zielonej Górze (1,2 mln uczestników)

i Warszawie (1,1 mln uczestników). W porównaniu z 2011 r. wzrosła zarówno liczba organizowanych imprez (o 27,2 tys.), jak i ich uczestników (o 2,3 mln). Wzrost liczby imprez odnotowano w większości dużych miast – w granicach od 8 040 w Warszawie do 15 imprez w Bielsko-Białej. Spadek wystąpił w 9 miastach, w tym najgłębszy – w Olsztynie (o 735 imprez). W większości miast w tym okresie wzrosła też liczba uczestników – od 1 083 tys. w Zielonej Górze do 6,0 tys. w Radomiu. Spadek liczby uczestników nastąpił w 11 miastach – najgłębszy w Częstochowie i Koszalinie (odpowiednio o 195,1 tys. do 66,9 tys. i o 190,4 tys. do 77,0 tys.).

W 2024 r. w **średnich miastach** funkcjonowało 353 centrów kultury, domów i ośrodków kultury, klubów i świetlic (było to o 9 więcej niż w 2023 r., ale o 23 mniej niż w 2019 r. i o 18 mniej niż w 2011 r.). W 2024 r. najwięcej placówek zlokalizowanych było w miastach średnich regionu śląskiego (80 placówek), a najmniej – w miastach średnich lubuskiego (5 placówek). Liczba ludności na 1 placówkę w miastach średnich była znacznie wyższa niż średnio w Polsce – 20,2 tys. mieszkańców (wobec 9,6 tys.). Najwyższą wartość wskaźnika odnotowano w Ostrowie Wielkopolskim (68,6 tys. mieszkańców na 1 placówkę), a najniższą – w Policach (3,7 tys. mieszkańców). W 159 miastach liczba mieszkańców na placówkę była wyższa niż średnio w Polsce, a w 109 – wyższa niż przeciętnie w miastach średnich. W porównaniu z 2011 r. liczba ludności na placówkę zmniejszyła się średnio o 34 osób, w porównaniu z 2022 r. – wzrost o 208 osób, a w stosunku do 2019 r. odnotowano wzrost o 711 osób. Najgłębszy spadek liczby ludności na placówkę wobec 2011 r. nastąpił w Raciborzu (o 44,0 tys. osób do 12,3 tys.), a największy wzrost dotyczył Tarnowskich Gór (o 49,0 tys. do 61,2 tys.). W porównaniu do 2019 r. wzrost dotyczył 35 miast średnich, a największy – w Inowrocławiu (o 48,4 tys. osób do 66,5 tys.). W pozostałych miastach notowano spadek, najgłębszy – w Legionowie (o 27,8 tys. osób do 26,1 tys.).

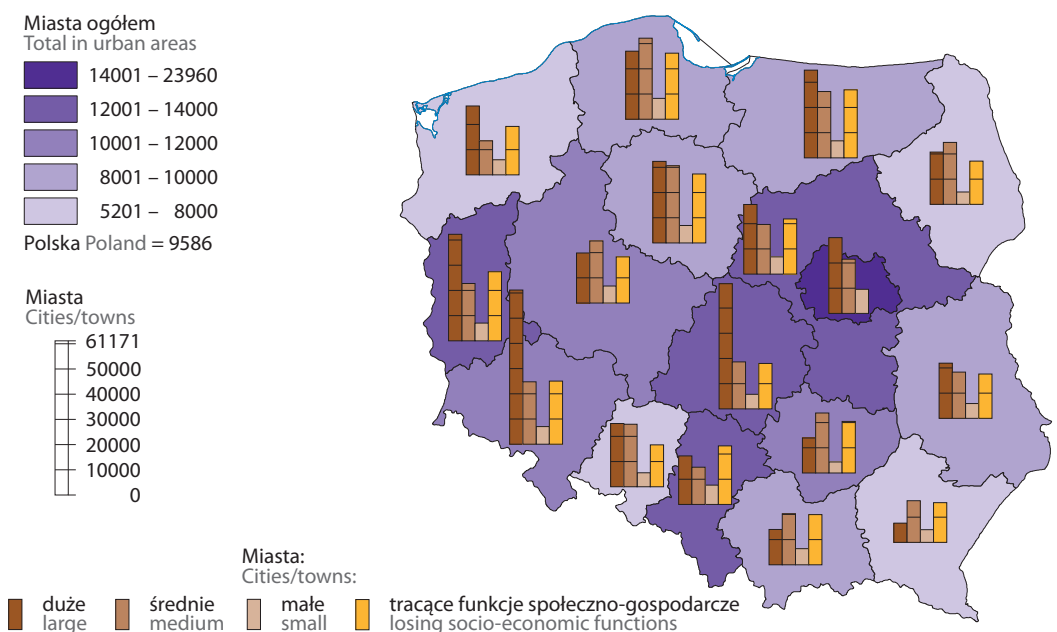
W miastach średnich zorganizowano 48,1 tys. imprez kulturalnych, w których udział wzięło 9,4 mln uczestników. Ponad połowa imprez kulturalnych (26,2 tys.) została zorganizowana w średnich miastach 5 regionów (dolnośląskiego, łódzkiego, małopolskiego, śląskiego i wielkopolskiego), w których wzięło udział ponad 40% uczestników (3,9 mln). Najwięcej imprez kulturalnych w 2024 r. zorganizowano w Lubinie (3 102) i Zgierzu (1 435). Liczba uczestników imprez kulturalnych była najwyższa w Szczytnie (413,6 tys.) i Siedlcach (254,1 tys.). W porównaniu z 2011 r. wzrosła zarówno liczba organizowanych imprez (o 14,5 tys.), jak i liczba uczestników imprez (o 1,7 mln osób), a w odniesieniu do 2019 r. odnotowano wzrost – liczby imprez o 3,7 tys. i spadek – liczby uczestników o 360,4 tys.

W 2024 r. placówki kultury funkcjonowały w 729 **małych miastach** i w porównaniu do 2011 r. ich liczba wzrosła o 119 placówek do 782, w stosunku do 2019 r. – o 61 placówek, a wobec 2023 r. – o 19 placówek. Najwięcej miast małych posiadających placówkę kulturalną było w regionie wielkopolskim (91 miast), a najmniej – w pomorskim (16 miast). Liczba ludności na 1 placówkę w miastach małych była niższa niż średnio w Polsce i wyniosła 6,4 tys. mieszkańców (w tym 266 miast miało wartość wskaźnika wyższą od średniej dla miast małych). Najwyższą wartość wskaźnika odnotowano w Gostyniu (19,7 tys. mieszkańców na placówkę kultury), a najniższą – w Inowłodzu (0,8 tys. mieszkańców na placówkę). W 267 miastach małych wskaźnik był wyższy niż średnio w Polsce. Najwyższą liczbę mieszkańców przypadającą na placówkę notowano w miastach małych regionu warszawskiego stołecznego (9,6 tys. osób), a najniższą – w świętokrzyskim (4,4 tys. osób). W porównaniu z 2011 r. liczba mieszkańców na placówkę kultury w miastach małych spadła średnio o 1 085 osób, w stosunku do 2019 r. – o 502 osoby, a do 2023 r. – o 138 osób. W 518 miastach odnotowano spadek obciążenia w porównaniu do 2011 r. – najgłębszy w Wadowicach (o 10,9 tys. osób). W porównaniu do 2019 r. najgłębszy spadek liczby mieszkańców na placówkę nastąpił również w Wadowicach (o 10,2 tys.)

W miastach małych zorganizowano 75,1 tys. imprez kulturalnych, w których udział wzięło 9,8 mln osób. Ponad połowa imprez kulturalnych (39,5 tys.) została zorganizowana w małych miastach 6 regionów (dolnośląskiego, kujawsko-pomorskiego, małopolskiego, mazowieckiego regionalnego, wielkopolskiego i zachodniopomorskiego), w których wzięło udział ponad 50% wszystkich uczestników (5,0 mln). Najwięcej imprez kulturalnych w 2024 r. zorganizowano w Obornikach Śląskich (2 929), natomiast najwięcej uczestników notowano w Myślenicach, tj. 184,7 tys., w których zorganizowano 1 341 imprez. Najniższą liczbę uczestników imprez kulturalnych notowano natomiast w Daleszycach (100 osób). W porównaniu do 2011 r. liczba organizowanych imprez wzrosła o 24,5 tys., a liczba ich uczestników zwiększyła się – o 0,5 mln. W ujęciu rocznym odnotowano wzrost liczby wydarzeń o 8,0 tys. i liczby uczestników – o 0,8 mln. Wzrost liczby imprez kulturalnych w porównaniu do 2019 r. odnotowano w 372 miastach – najwyższy w Obornikach Śląskich i Myślenicach (odpowiednio o 1 967 i 1 289 wydarzeń). Liczba uczestników wzrosła w 289 miastach, w tym najbardziej – w wyżej wspomnianych Myślenicach (o 177,8 tys. osób) i Iłży (o 101,1 tys.).

Mapa 6. Liczba ludności na 1 placówkę kultury^a w 2024 r.

Map 6. Population per culture center^a in 2024



a Centrum kultury, dom i ośrodek kultury, klub i świetlica.
a Center of culture, cultural establishment and center, club and community center.

W 2024 r. w **miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze** działało łącznie 255 placówek kulturalnych (tj. o 2 mniej niż w 2023 r., o 18 mniej niż w 2019 r. i o 17 mniej niż w 2011 r.). Najwięcej placówek zlokalizowanych było w miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze regionu śląskiego (34), a najmniej – w miastach lubuskiego (4). Liczba mieszkańców na placówkę zmniejszyła się w porównaniu do 2023 r. o 0,1 tys. osób do 20,1 tys., o 0,3 tys. osób w stosunku do 2019 r. i o 1,3 tys. osób w porównaniu z 2011 r. W 55 miastach wartość wskaźnika była wyższa niż średnio dla miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze – najwyższą wartość wskaźnika odnotowano w Inowrocławiu, gdzie na placówkę przypadało 66,5 tys. mieszkańców. Najniższy wskaźnik odnotowano natomiast w Strzelcach Opolskich (4,2 tys. osób na placówkę). W 135 miastach liczba ludności na placówkę była wyższa niż średnio dla małych miast w Polsce (6,4 tys. osób na placówkę), a w 124 – wyższa niż średnio w Polsce ogółem (9,6 tys. osób na placówkę)

W miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze zorganizowano 34,8 tys. imprez kulturalnych, w których udział wzięło 7,0 mln osób. Ponad połowa imprez kulturalnych (17,9 tys.) została zorganizowana w małych miastach 5 regionów (dolnośląskiego, małopolskiego, podkarpackiego, śląskiego i warmińsko-mazurskiego), w których wzięło udział prawie 55% wszystkich uczestników (3,9 mln). Najwięcej imprez kulturalnych w 2024 r. zorganizowano w Tarnowie (2 614) i Ełku (764). Najwyższą liczbę uczestników imprez kulturalnych notowano w Szczytnie i Nowym Sączu (odpowiedni 413,6 tys. osób i 189,2 tys. osób). W porównaniu do 2011 r. liczba organizowanych imprez wzrosła o 10,4 tys., natomiast spadła liczba ich uczestników o 0,4 mln. W ujęciu rocznym odnotowano spadek liczby wydarzeń o 0,2 tys. I wzrost liczby uczestników – o 0,4 mln.

W 2024 r. w **dużych miastach** działało 147 **teatrów i instytucji muzycznych**¹ – o 6 mniej niż w 2011 r., 14 mniej niż w 2019 r. i 8 mniej niż w 2023 r. Najwięcej teatrów i instytucji muzycznych zlokalizowanych było w Warszawie (28). W 3 dużych miastach nie było teatrów i instytucji muzycznych (Dąbrowa Górnicza, Ruda Śląska i Rybnik). **Na 1 000 ludności** w dużych miastach przypadało 745 **widzów** (wobec odpowiednio 324 dla Polski ogółem). Najwyższą wartość wskaźnika odnotowano w Warszawie (1 274 widzów na 1 000 mieszkańców), a najniższą – w Gliwicach (190 widzów). W porównaniu z 2019 r. i 2023 r. liczba widzów na 1 000 mieszkańców zmniejszyła się przeciętnie odpowiednio o 115 i 25 osób, a w stosunku do 2011 r. wzrosła o 143 osoby. Wzrost liczby widzów na 1 000 mieszkańców w porównaniu do 2011 r. odnotowano w 21 dużych miastach, w tym – największy – w Katowicach (o 472 osoby). Spadek wskaźnika nastąpił w 10 miastach i kształtował się w granicach od 179 osób na 1 000 ludności mniej w Tychach do 17 osób mniej w Bytomiu. W porównaniu z 2019 roku ponad połowie miast zaobserwowano spadek liczby widzów na 1 000 mieszkańców – najgłębszy w Warszawie (o 680 osób), natomiast wzrost wskaźnika odnotowano w 11 miastach – najwyższy w Gorzowie Wielkopolskim (o 156 osób).

W dużych miastach odbyło się 33,8 tys. **przedstawień i koncertów**, które zgromadziły 7,6 mln **widzów i słuchaczy**. 88,7% przedstawień i koncertów organizowanych w dużych miastach odbyło się w miastach wojewódzkich (30,0 tys.), z czego ponad połowę (16,0 tys.) zorganizowano w 3 miastach – Warszawie (8,8 tys.), Krakowie (5,1 tys.) i Wrocławiu (2,1 tys.), które zgromadziły łącznie 49,2% wszystkich widzów i słuchaczy w dużych miastach (2,4 mln w Warszawie, 0,8 mln w Krakowie i 0,5 mln we Wrocławiu). W porównaniu z 2011 r. wzrosła zarówno liczba przedstawień i koncertów (o 3,6 tys.), jak i widzów i słuchaczy (o 1,0 mln). Liczba przedstawień i koncertów w stosunku do 2011 r. wzrosła w 20 dużych miastach – najwyższy wzrost odnotowano w Krakowie (o 2,0 tys.). W okresie 2011–2024 liczba widzów i słuchaczy wzrosła w 19 dużych miastach – w granicach od 345,2 tys. osób w Warszawie do 7,8 tys. w Płocku. W odniesieniu do 2019 r. odnotowano spadek liczby przedstawień i koncertów (o 5,3 tys.) oraz liczby widzów i słuchaczy (o 1,7 mln). Zmniejszenie liczby przedstawień i koncertów dotyczyło 20 miast w granicach od 3,6 tys. przedstawień i koncertów mniej w Warszawie do 23 w Szczecinie, a wzrost odnotowano w 11 miastach – najwyższy w Krakowie (o 1,4 tys.). Spadek liczby widzów w tym okresie odnotowano w 21 miastach – najgłębszy w Warszawie (o 1,1 mln), a wzrost – w 10 miastach – najwyższy w Krakowie (o 87,1 tys.). W skali roku spadek liczby przedstawień i koncertów odnotowano w 14 miastach, w tym najgłębszy – w Białymstoku (o 155), natomiast liczba widzów i słuchaczy zmniejszyła się w 16 miastach – najgłębszy spadek nastąpił w Warszawie (o 311,5 tys. osób).

W 2024 r. w 13 **średnich miastach** działało 25 teatrów i instytucji muzycznych, tj. o 4 więcej niż w 2023 r., o 7 więcej niż w 2019 r. i o 11 więcej niż w 2011 r. Na 1 000 ludności w miastach średnich przypadało 74 widzów (przy 324 dla Polski ogółem). Najwyższą wartość wskaźnika odnotowano

¹ Teatry i instytucje muzyczne (bez uwzględnienia zespołów pieśni i tańca), posiadające własny zespół artystyczny. Dane dotyczące liczby widzów i koncertów, zaprezentowano wg siedziby w stałej sali.

w Cieszynie (2 231 widzów na 1 000 mieszkańców), a najniższą – w Zamościu (16 widzów na 1 000 mieszkańców). W okresie 2011–2024 liczba widzów na 1 000 mieszkańców wzrosła średnio o 29 osób, w stosunku do 2019 r. – o 23 osoby a w skali roku – o 17 osób. Najwyższy wzrost liczby widzów na 1 000 ludności w porównaniu z 2011 r. nastąpił w Jeleniej Górze – o 389 widzów i słuchaczy na 1 000 ludności. W odniesieniu do 2019 r. wzrost wskaźnika dotyczył 8 miast – najwyższy odnotowano w Sopocie (o 243 osoby). W 7 miastach odnotowano spadek – najgłębszy w Słupsku (o 372 osoby mniej). W skali roku wzrost wskaźnika nastąpił w 6 miastach – w granicach od 325 osób więcej w Cieszynie do 4 w Legnicy.

W miastach średnich w 2024 r. odbyło się 2 968 przedstawień i koncertów, które zgromadziły 529,5 tys. widzów i słuchaczy. Najwięcej przedstawień i koncertów odbyło się w Wałbrzychu (416), natomiast największą liczbę widzów i słuchaczy zanotowano w Chorzowie (106,2 tys.). W Lubinie nie zorganizowano żadnego przedstawienia ani koncertu (mimo istnienia teatru i instytucji muzycznej), natomiast w Cieszynie (pomimo braku teatrów i instytucji muzycznych) zorganizowano 189 przedstawień i koncertów, w których udział wzięło 73,1 tys. widzów i słuchaczy. W porównaniu z 2011 r. w miastach średnich wzrosła zarówno liczba przedstawień i koncertów (o 1 026), jak i widzów i słuchaczy (o 188,4 tys.). W odniesieniu do 2019 r. i 2023 r. odnotowano wzrost liczby przedstawień i koncertów (odpowiednio o 665 i 474), jak i widzów i słuchaczy (odpowiednio o 151,2 i 135,5 tys.). Liczba przedstawień i koncertów w okresie 2011–2024 wzrosła w 9 miastach w granicach od 85 przedstawień i koncertów więcej w Lesznie do 3 w Legnicy. Również w 9 miastach wzrosła liczba widzów i słuchaczy – najwyższy wzrost odnotowano w Jeleniej Górze (o 24,7 tys. osób więcej).

W 2024 r., podobnie jak w 2023 r., w 14 **miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze** działało 25 teatrów i instytucji muzycznych (o 2 mniej niż w 2011 r. oraz 1 mniej niż w 2019 r.). Zorganizowano 3 223 przedstawień i koncertów, które zgromadziły 549,4 tys. widzów i słuchaczy. Najwięcej przedstawień i koncertów odbyło się w Wałbrzychu (416), największą liczbę widzów i słuchaczy odnotowano w Radomiu (77,5 tys.). W odniesieniu do 2011 r. i 2019 r. odnotowano spadek liczby przedstawień i koncertów – odpowiednio o 299 i 284 przedstawień i koncertów mniej. Najgłębszy spadek liczby przedstawień w porównaniu z 2011 r. nastąpił w Grudziądzu i Włocławku (po 162 przedstawienia i koncerty mniej i wynikał on z likwidacji teatrów i instytucji muzycznych w tych miastach) oraz Radomiu (o 130). W stosunku do 2019 r. odnotowano spadek w 8 miastach – w granicach od 124 w Słupsku do 30 w Zamościu. W porównaniu z 2023 r. liczba przedstawień i koncertów wzrosła (o 57) w 7 miastach, natomiast w 6 miastach odnotowano spadek.

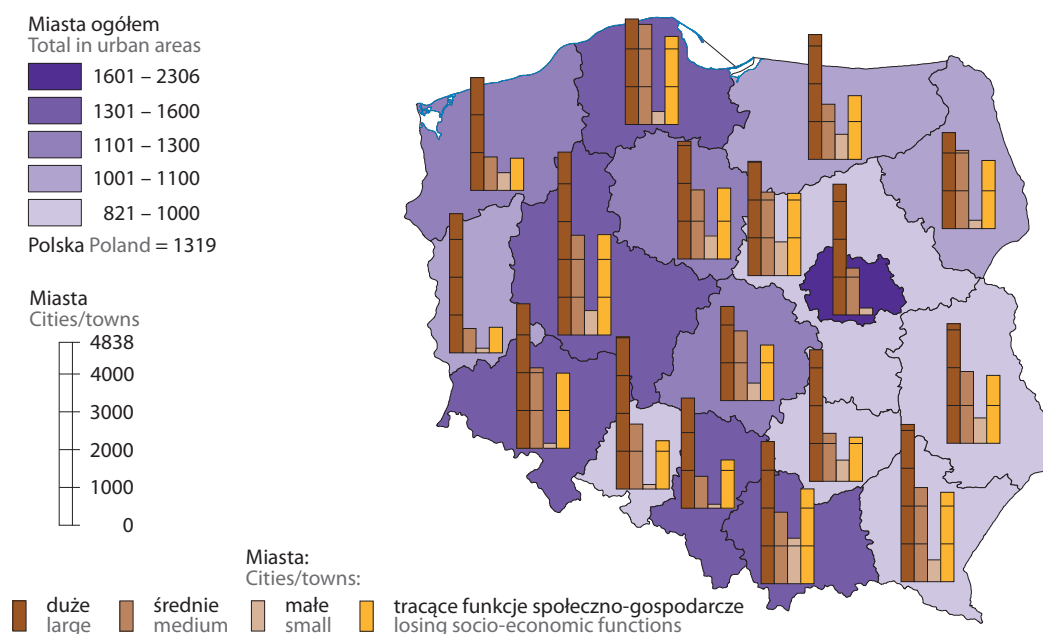
Liczba widzów i słuchaczy w okresie 2011–2024 zmniejszyła się średnio o 14,5 tys. – najgłębszy spadek, wynikający z likwidacji teatrów i instytucji muzycznych, odnotowano we Włocławku i Grudziądzu. W odniesieniu do 2019 r. odnotowano spadek liczby widzów 53,5 tys. – w granicach od 36,8 tys. w Słupsku do 3,1 tys. w Zamościu. Liczba widzów i słuchaczy w skali roku zmniejszyła się średnio o 14,1 tys. – najgłębszy spadek odnotowano w Słupsku (o 17,9 tys.). Liczba widzów i słuchaczy na 1 000 ludności wyniosła w 2024 r. 102 osoby (przy 324 dla Polski ogółem) i była wyższa niż w 2011 r. (96 widzów i słuchaczy na 1 000 ludności) oraz niższa niż w 2019 r. i 2023 r. (104 widzów i słuchaczy na 1 000 ludności). Najwyższą wartość wskaźnika odnotowano w Jeleniej Górze (860 widzów i słuchaczy na 1 000 mieszkańców). W porównaniu z 2011 r. poprawa wskaźnika dotyczyła 10 miast – najwyższy wzrost odnotowano w Jeleniej Górze (o 389 osób). Najgłębszy spadek wskaźnika w porównaniu z 2019 r. i 2023 r. odnotowano w Słupsku (odpowiednio o 372 osoby i 202 osoby).

W latach 2011–2024 liczba **kin w dużych miastach** wzrosła o 11 do 172 placówek (w porównaniu do 2019 r. i 2023 r. notowano spadek odpowiednio o 9 i o 11 kin). W 2024 r. najwięcej kin zlokalizowanych było w Warszawie (34 kina), Krakowie (11 kin) i Poznaniu (10 kin). **Liczba widzów w kinach przypadająca**

na 1 000 ludności w miastach dużych była wyższa niż średnio w Polsce (wskaźnik wyniósł 3 308 wobec odpowiednio 1 319). Najwyższą wartość wskaźnika odnotowano w Katowicach (5 025 widzów na 1 000 ludności), a najniższą – w Rudzie Śląskiej (1 201 widzów). W większości miast dużych, poza Rudą Śląską i Sosnowcem, liczba widzów na 1 000 ludności była wyższa niż średnio w Polsce. W porównaniu z 2011 r. i 2023 r. liczba widzów na 1 000 ludności wzrosła odpowiednio o 244 i 2 osoby, natomiast w stosunku do 2019 r. odnotowano spadek o 722 osoby. Wzrost liczby widzów na 1 000 ludności w porównaniu do 2011 r. notowano w większości dużych miast – w granicach od 2 osób w Dąbrowie Górniczej do 1 945 osób w Koszalinie. Spadek wystąpił w 8 miastach, w tym najgłębszy – w Warszawie (o 564 osoby). Spadek liczby widzów w odniesieniu do 2019 r. dotyczył wszystkich miast, z wyjątkiem Koszalina, Radomia, Tychów, Opola, Rudy Śląskiej i Elbląga gdzie odnotowano wzrost. Najgłębszy spadek wystąpił w Poznaniu (o 1 582 widzów mniej), najniższy w Bytomiu (o 13 widzów).

Mapa 7. Liczba widzów w kinach na 1 000 ludności w 2024 r.

Map 7. Audience in cinemas per 1 000 population in 2024



Liczba kin w okresie 2011–2024 w **średnich miastach** wzrosła o 42 do 175, w porównaniu do 2019 r. zmalała o 3 placówki, a wobec 2023 r. wzrosła o 4 placówki. Najwięcej kin (po 3) było w 4 miastach (Jelenia Góra, Kalisz, Kędzierzyn-Koźle, Konin), natomiast w 36 miastach nie było kin. Liczba widzów na 1 000 ludności w miastach średnich była wyższa niż średnio w Polsce – 1 779 wobec 1 319. Najwyższą wartość wskaźnika odnotowano w Kłodzku (6 196 widzów na 1 000 ludności), a najniższą – w Chorzowie (35 widzów). W porównaniu z 2011 r. i 2023 r. liczba widzów na 1 000 ludności wzrosła (odpowiednio o 1 111 i o 38 osób), a w stosunku do 2019 r. zmniejszyła się (o 229 osób). Wzrost wartości wskaźnika wobec 2011 r. odnotowano w 123 miastach – w granicach od 27 osób w Grodzisku Mazowieckim do 4 686 osób w Wieluniu (gdzie w poprzednich latach nie było kina). Najgłębszy przeciętny spadek liczby widzów na 1 000 ludności w tym okresie nastąpił w Nowym Targu (o 1 763 osób do 243 widzów na 1 000 ludności), a najmniejszy – w Ostrołęce (o 27 osób do 1 828 widzów na 1 000 ludności). W 27 miastach wskaźnik nie uległ zmianie. W porównaniu z 2019 r. spadek wskaźnika odnotowano w 115 miastach – najgłębszy w Sopocie (o 2 052 osoby do 4 239 widzów). Wzrost wskaźnika dotyczył 26 miast – najwyższy w Wieluniu gdzie w poprzednich latach nie było kina oraz Jarosławiu o 3 165 osób do 3 966 widzów.

W 2023 r. kina funkcjonowały w 20,9% **małych miast**, tj. w 161 miastach. W porównaniu do 2011 r. liczba kin w tej grupie miast wzrosła o 23 do 167, a w stosunku do 2019 r. i 2023 r. – odpowiednio o 22 i o 6 kin. Najwięcej miast małych posiadających kina było w regionie małopolskim (22 miasta) i wielkopolskim (19 miast), a najmniej – w śląskim i podlaskim (po 2 miasta).

Liczba widzów na 1 000 ludności w miastach małych była niższa niż średnio w Polsce – 522 wobec 1 319. W 77 miastach wskaźnik był wyższy niż średnio w Polsce, a w 137 wyższa niż średnio w miastach małych. Najwyższą jego wartość odnotowano w Buku (6 428 widzów na 1 000 ludności), a najniższą – w Otmuchowie (61 widzów). W okresie 2011–2024 wskaźnik wzrósł średnio o 374 osoby, w tym w 136 miastach (z czego w 60 miastach w 2011 r. nie było kin). Najwyższy wzrost wskaźnika nastąpił w Buku (o 5 536 osób do 6 429 widzów) i Limanowej (o 3 830 osób do 3 937 widzów). W 74 miastach (z czego w 56 w roku 2024 nie było kin) liczba widzów na 1 000 ludności zmniejszyła się od 2011 r. – najbardziej w Zwierzyńcu (o 3 157 osób do 699 widzów). W porównaniu do 2019 r. wskaźnik zmniejszył się średnio o 101 osób. Spadek odnotowano w 129 miastach – najgłębszy w Pacanowie o 5 781 osób do 4 235 widzów na 1 000 ludności. W 41 miastach odnotowano natomiast wzrost liczby widzów, w tym najwyższy – w Suchej Beskidzkiej (o 6 307 widzów na 1 000 ludności, przy czym w 2019 r. nie było tam kina).

W 2024 r. w 112 **miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze** działały 146 kina (o 2 więcej niż w 2023 r., o 3 więcej niż w 2019 r. i o 20 więcej niż w 2011 r.), a w 27 miastach nie było kin. Najwięcej kin zlokalizowanych było w miastach województwa dolnośląskiego (18), a najmniej – w miastach lubuskiego i zachodniopomorskiego (po 4 kina). Ponad 60% miejscowości posiadało 1 kino. Przeciętna liczba widzów na 1 000 ludności wyniosła 1 795 i był to wzrost o 60 osób w porównaniu do 2023 r. oraz o 915 osób w stosunku do 2011 r. W odniesieniu do 2019 r. odnotowano spadek o 315 osób. W 44 miastach wartość wskaźnika była wyższa niż średnio dla miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze – najwyższą wartość wskaźnika odnotowano w Kłodzku (na 1 000 mieszkańców przypadało tu 6 196 widzów), natomiast najniższą – w Gostyninie (72 widzów na 1 000 ludności). W 99 miastach liczba widzów przypadających na 1 000 ludności była wyższa niż średnio dla małych miast (522 widzów na 1 000 ludności), a w 55 – wyższa niż średnio w Polsce (1 319 widzów na 1 000 ludności).

Obiekty noclegowe w dużych miastach w 2024 r. oferowały 197,1 tys. miejsc noclegowych (wobec 188,2 tys. w 2023 r., 188,8 tys. w 2019 r. i 137,1 tys. w 2012 r.), w tym 90,1% miejsc oferowały obiekty noclegowe **miast wojewódzkich**. Najwięcej miejsc miała Warszawa (42,1 tys.), a najmniej – Ruda Śląska (280).

Liczba miejsc noclegowych w przeliczeniu **na 1 000 ludności** w dużych miastach wzrosła do 19,5 miejsca (w kraju ogółem było to 22,4), wobec odpowiednio 18,0 w 2023 r., 17,6 w 2019 r. i 12,6 w 2012 r. W 2024 r. wskaźnik kształtował się w granicach od 44,3 miejsca na 1 000 ludności w Krakowie, do 2,2 miejsca w Rudzie Śląskiej. W 7 miastach wojewódzkich wartość wskaźnika była wyższa niż średnio w Polsce (tj. wyższa niż 22,4) – w wyżej wspomnianym Krakowie, Gdańsku (43,3), Olsztynie (26,4), Wrocławiu (23,6), Kielcach (23,3), Szczecinie (22,8) i Warszawie (22,6). Od 2012 r. liczba miejsc noclegowych na 1 000 ludności wzrosła najbardziej – w Gdańsku (o 16,5 miejsca), a najmniej – w Tychach i Gorzowie Wielkopolskim (po 0,1 miejsca). W 5 miastach odnotowano spadek od o 0,3 miejsca w Częstochowie do o 8,9 miejsca w Olsztynie. W porównaniu do 2019 r. wartość wskaźnika wzrosła najbardziej w Koszalinie – o 5,6 miejsca, natomiast najgłębszy spadek wystąpił w Rzeszowie – o 9,3 miejsca.

Obiekty noclegowe w **średnich miastach** oferowały 120,4 tys. miejsc noclegowych (wobec 113,6 tys. w 2023 r., 116,5 tys. w 2019 r. i 86,6 tys. w 2012 r.). Ponad połowę miejsc noclegowych miast średnich oferowało 7 miast – Kołobrzeg (21,1 tys. miejsc), Zakopane (13,7 tys. miejsc), Świnoujście (10,9 tys. miejsc), Sopot (6,9 tys. miejsc), Jelenia Góra (4,2 tys.), Inowrocław (2,6 tys. miejsc) i Augustów (2,0 tys. miejsc). W 6 średnich miastach w 2024 r. nie było miejsc noclegowych.

Liczba miejsc noclegowych w przeliczeniu na 1 000 ludności w średnich miastach wynosiła 16,8 miejsca i kształtowała się na poziomie niższym niż średnio w Polsce i niższym niż w dużych miastach. Był to jednocześnie wzrost wartości wskaźnika o 0,4 miejsca w stosunku do 2023 r., wzrost o 0,9 miejsca w porównaniu z 2019 r. i wzrost o 5,3 miejsca wobec 2012 r. Rozpiętość wskaźnika kształtowała się w granicach od 544,1 miejsca na 1 000 ludności w Zakopanem do odpowiednio 0,7 miejsca w Myszkowie. W 20 miastach wartość wskaźnika była wyższa niż przeciętnie w dużych miastach w Polsce (tj. wyższa niż 19,5 miejsca na 1 000 ludności), a w 17 – wyższa niż średnio w Polsce. W porównaniu do 2019 r. wzrosła liczba miejsc noclegowych na 1 000 ludności w 90 miastach średnich, w tym najbardziej – w Kołobrzegu (o 73,5 miejsca). Spadek notowano w 67 miastach, najgłębszy – w Wieliczce (o 22,5 miejsca). W Kluczborku odnotowano spadek, ze względu na likwidację miejsc noclegowych. W okresie 2012–2014 wartość wskaźnika wzrosła w 112 miastach średnich, w tym największy wzrost wystąpił w Zakopanem i Kołobrzegu (odpowiednio o 225,7 miejsca i 223,2 miejsca). Spadek odnotowano w 49 miastach, najgłębszy – w Bochni (o 11,8 miejsca).

Obiekty noclegowe w **małych miastach** oferowały 199,6 tys. miejsc noclegowych (wobec 187,6 tys. w 2023 r., 193,7 tys. w 2019 r. i 173,9 w 2012 r.). Ponad połowę miejsc noclegowych miast małych oferowało 15 miast – najwięcej miejsc miały obiekty noclegowe w Karpaczu (10,8 tys.), Łebie (10,5 tys.) i Mielnie (9,6 tys.), a najmniej – w Stepnicy (4 miejsca). 40,7% miast małych nie miało miejsc noclegowych.

Liczba miejsc noclegowych w przeliczeniu na 1 000 ludności w małych miastach w 2024 r. wynosiła 39,6 miejsca, tj. wzrost o 2,1 miejsca w porównaniu do 2023 r., wzrost o 0,9 miejsca w stosunku do 2019 r. i wzrosła o 6,3 miejsca w 2012 r. Rozpiętość wskaźnika kształtowała się w granicach od 4 234,7 miejsca na 1 000 ludności w Krynicy Morskiej do 0,5 miejsca na 1 000 ludności w Nidzicy. W 182 miastach wartość wskaźnika była wyższa niż średnio w dużych miastach (tj. wyższa niż 18,0), a w 168 – wyższa niż średnio w Polsce (tj. niż 22,4). W 287 małych miastach nie było miejsc noclegowych. W porównaniu z 2019 r. liczba miejsc noclegowych na 1 000 ludności wzrosła w 257 małych miastach od o 777,9 miejsca w Mielnie do 0,1 miejsca w Podkowie Leśnej. Pogorszenie wskaźnika wystąpiło w 200 miastach, z czego w 30 spadek wynikał z likwidacji obiektów noclegowych – najgłębszy spadek notowano w Krynicy Morskiej (o 479,8 miejsca). W okresie 2012–2024 wzrost wskaźnika nastąpił w 302 miastach – najwyższy w Krynicy Morskiej (o 1 263,6 miejsca więcej na 1 000 ludności) i Łebie (o 1 184,5 miejsca). Pogorszenie wskaźnika w analizowanym okresie nastąpiło w 212 miastach, z czego w 72 spadek wynikał z likwidacji obiektów noclegowych – najgłębszy spadek odnotowano w Jastarni (o 332,6 do 905,9) i Dziwnowie (o 230,4 do 762,1).

W 2024 r. w **miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze** w obiektach noclegowych oferowano 70,6 tys. miejsc noclegowych (o 5,0 tys. więcej niż w 2023 r., o 996 więcej niż w 2019 r. i o 14,3 tys. więcej niż w 2012 r.). W 7 miastach nie było miejsc noclegowych. Ponad połowę miejsc noclegowych miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze oferowało 13 miast – najwięcej miejsc miały obiekty noclegowe w Zakopanem (13,7 tys.), Jeleniej Górze (4,2 tys.) i Inowrocławiu (2,6 tys.).

Liczba miejsc na 1 000 ludności w tej grupie miast wyniosła 13,1 miejsca (wobec 22,4 miejsca w kraju), tj. zwiększyła się o 1,1 miejsca w porównaniu do 2023 r., odpowiednio o 1,2 miejsca w stosunku do 2019 r. i o 3,9 miejsca wobec 2012 r. Rozpiętość wskaźnika kształtowała się w granicach od 544,1 miejsca na 1 000 ludności w Zakopanem do 1,2 miejsca w Pleszewie. W 27 miastach wartość wskaźnika była wyższa niż średnio dla miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze, a w 16 miastach była wyższa niż średnio w Polsce. W porównaniu do 2019 r. liczba miejsc w obiektach noclegowych na 1 000 ludności wzrosła w 74 miastach, najbardziej – w Jeleniej Górze i Busko-Zdroju (odpowiednio o 28,5 miejsca i 17,8 miejsca). W tym okresie wartość wskaźnika spadła w 59 miastach, a najgłębszy spadek notowano w Wieliczce (o 22,5 miejsca). W porównaniu do 2012 r. liczba miejsc w obiektach noclegowych na 1 000 ludności wzrosła w 113 miastach, w tym najbardziej – w Zakopanem (o 225,7 miejsca). Spadek odnotowano w 49 miastach, najgłębszy – w Bochni (o 11,8 miejsca).

Rozdział 6

Chapter 6

Potencjał administracji na rzecz zarządzania rozwojem, finanse samorządu terytorialnego

The potential of administration for development management, finances of local government

6.1 Finanse jednostek samorządu terytorialnego

6.1 Finance of local government units

W 2024 r. **dochody ogółem miast dużych** wyniosły łącznie 116 011,7 mln zł, tj. blisko 2-krotnie więcej niż w 2011 r. oraz o 42,6% więcej niż w 2019 r. Dochody ogółem miast dużych w przeliczeniu **na 1 mieszkańca** ukształtowały się na poziomie 11 450,0 zł i były wyższe (2-krotnie) niż w 2011 r. W relacji do roku przed pandemią (2019 r.) oraz poprzedniego – wzrosły odpowiednio o 50,7% oraz o 22,8%. Największy wzrost wskaźnika w przeliczeniu na mieszkańca względem 2011 r. (blisko 3-krotny) odnotowano w Szczecinie (z 3 374,7 zł do 10 009,9 zł w 2024 r.), a najniższy – we Wrocławiu (z 5 558,0 zł do 11 473,8 zł). W stosunku do 2023 r. największy wzrost dochodów notowano w Rybniku (o 39,6%), natomiast w Olsztynie zanotowano spadek względem poprzedniego roku o 2,9% (do poziomu 10 592,6 zł). W 2024 r. wyższe niż średnio dla miast dużych dochody ogółem per capita zanotowano w 7 miastach: Warszawie, Płocku, Opolu, Katowicach, Poznaniu, Gliwicach oraz Wrocławiu.

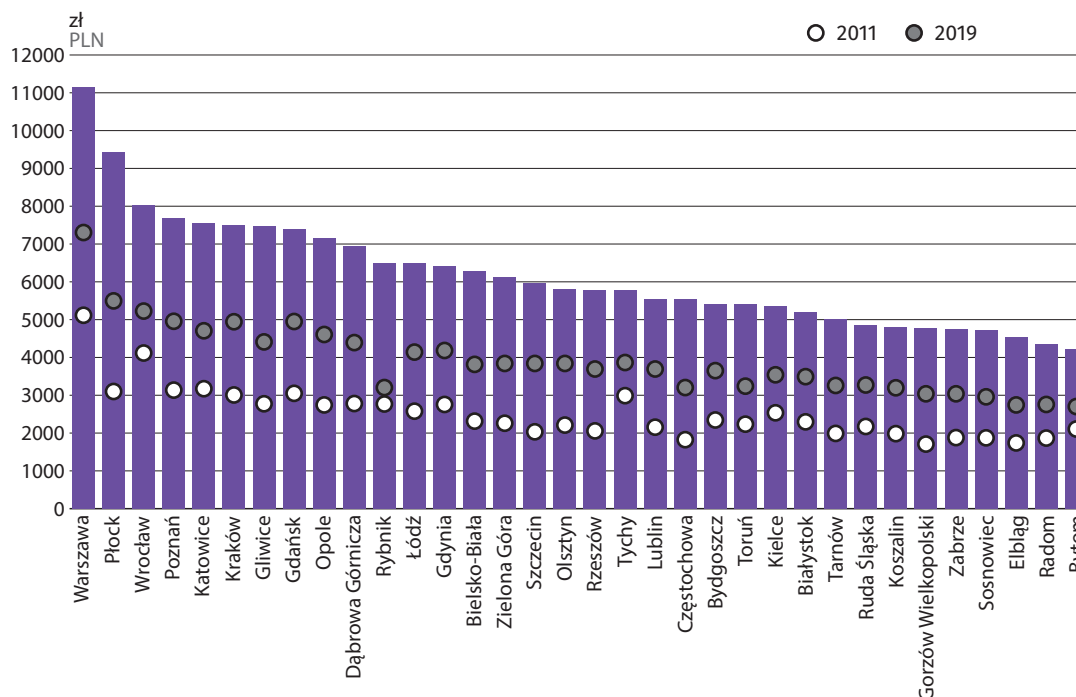
W 2024 r. przeciętne dochody ogółem **na 1 mieszkańca w gminach miejskich średniej wielkości**¹ wyniosły 8 351,9 zł i były ponad 2-krotnie wyższe niż w 2011 r., a w relacji do 2019 r. oraz poprzedniego – odpowiednio wyższe o 51,2% oraz o 18,7%. W 2024 r. najwyższe dochody ogółem per capita wśród średnich gmin miejskich notowano (podobnie jak w roku poprzednim) w Sopocie – 15 627,7 zł (wzrost w relacji do poprzedniego roku o 2,1%, a w stosunku do 2019 r. – o 47,3%), a najniższe w Kraśniku – 5 466,5 zł (wzrost względem 2023 r. o 9,0%, w stosunku do 2019 r. – o 34,5%).

Wśród jednostek gminnych wskazanych jako **miasta tracące funkcje społeczno-gospodarcze** wskaźnik kształtował się na poziomie 8 461 zł per capita, tj. 18,6% więcej niż przed rokiem i 52,0% więcej niż w 2019 r. Od początku analizowanego okresu – kiedy to wynosił 3 240,9 zł - wzrósł ponad 2-krotnie. Najwyższy poziom wskaźnika zanotowano w Kamiennej Górze – 12 917,3 zł, a najniższy w ww. Kraśniku.

Dochody własne w miastach dużych w 2024 r. wyniosły 73 679,5 mln zł – to o 50,1% więcej niż w 2019 r. i 2-krotnie więcej niż w 2011 r. W przeliczeniu **na 1 mieszkańca** kształtowały się na poziomie średnio 7 271,9 zł (2-krotnie więcej niż na początku analizowanego okresu, a w relacji do 2019 r. i 2023 r. – analogicznie o 58,6% oraz o 26,6% więcej). Najwyższy poziom wskaźnika w 2024 r. notowano w Warszawie – 11 139,8 zł, a najniższy w Bytomiu – 4 221,3 zł. Największy wzrost wskaźnika (ponad 3-krotny) w porównaniu do 2011 r. odnotowano w Płocku i Częstochowie – do poziomu odpowiednio 9 418,9 zł oraz 5 526,4 zł. Najmniej (o 93,3%) dochody własne w analizowanym okresie wzrosły w Tychach (do poziomu 5 786,9 zł per capita). Wyższe niż średnio w 2024 r. dochody własne notowano w 8 miastach dużych: Warszawie, Płocku, Wrocławiu, Poznaniu, Katowicach, Krakowie, Gliwicach i Gdańsku.

¹ W zakresie wskaźników dotyczących finansów jednostek samorządu terytorialnego analiza prezentowanych wymiarów miejskich dotyczy gmin miejskich (brak danych dla miast będących częścią gmin miejsko-wiejskich).

Wykres 1. Dochody własne budżetów miast dużych na 1 mieszkańca w 2024 r.
Chart 1. Own revenue of budgets of large cities per capita in 2024



Dochody własne per capita **gmin miejskich średniej wielkości** w porównaniu do 2011 r. były wyższe 2-krotnie i wyniosły 4 465,1 zł (o 58,6% więcej niż w 2019 r.). W 2024 r. najwyższe dochody własne notowały: Sopot i Świnoujście (na poziomie odpowiednio 11 183,7 zł oraz 8 213,3 zł na mieszkańca), a najniższe – w Kętrzynie (2 683,6 zł).

Jednostki gminne wskazane jako **miasta tracące funkcje społeczno-gospodarcze** zanotowały wzrost wskaźnika względem 2023 r. o 20,9%, w porównaniu z 2019 r. o 58,6%, a względem 2011 r. – ponad 2-krotnie – osiągając poziom 4 318,7 zł per capita w 2024 r. Najwyższy poziom notowano (podobnie jak dochodów ogółem) w Kamiennej Górze – 8 844,6 zł, a najniższy w ww. Kętrzynie.

Wydatki ogółem miast dużych kształtowały się w 2024 r. na poziomie 117 354,2 mln zł – o 39,5% więcej niż w 2019 r. i 2-krotnie więcej niż w 2011 r. W przeliczeniu **na mieszkańca** wydatki ogółem wyniosły 11 582,5 zł – nieznacznie (o 1,2%) więcej niż ich dochody ogółem. Wartość wskaźnika w relacji do 2011 r. była ponad 2-krotnie wyższa, a w porównaniu z rokiem poprzednim wzrosła o 12,2%. Najwyższy wzrost wydatków w całym analizowanym okresie (ponad 3-krotny) zanotowano w Zielonej Górze – do 11 608,8 zł. W relacji zarówno do 2019 r., jak i roku poprzedniego największy wzrost wskaźnika wystąpił w Radomiu (analogicznie o 63,7% i o 35,3%) do poziomu 11 115,1 zł w 2024 r. Wskaźnik powyżej średniej w ostatnim analizowanym roku odnotowały: Warszawa, Płock, Opole, Katowice, Kraków, Poznań, Zielona Góra.

Wydatki ogółem per capita w **gminach miejskich średniej wielkości** w stosunku do 2011 r. wzrosły (podobnie jak dochody) ponad 2-krotnie, do poziomu 8 586,7 zł (to o 54,3% więcej niż w 2019 r. i o 17,0% więcej niż w roku poprzednim). Najwyższy średnio poziom wskaźnika notowano w Sopocie (17 188,4 zł), a najniższy – w Kraśniku – 5 394,5 zł.

Wśród **miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze** wydatki ogółem per capita kształtowały się w 2024 r. na poziomie średnio 8 750,7 zł (o 56,2% więcej niż w 2019 r. oraz ponad 2-krotnie więcej niż w 2011 r.). Najwyższy poziom notowano w Krośnie – 13 303,0 zł, a najniższy w Kraśniku.

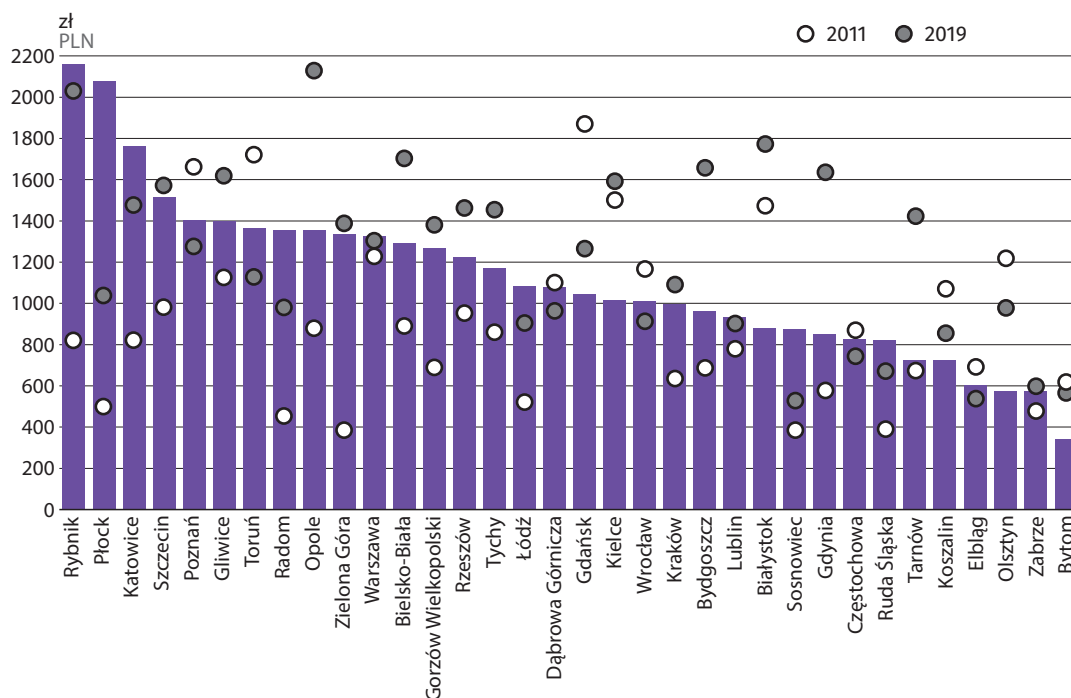
Wydatki majątkowe na 1 mieszkańca w miastach dużych na przestrzeni lat 2011–2024 we wszystkich **miastach dużych** wzrosły średnio o 30,2%, natomiast w relacji do 2023 r. notowano spadek o 27,8% (do poziomu 1 344,0 zł per capita). W porównaniu z początkiem analizowanego okresu największy wzrost notował Płock (blisko 5-krotny, do poziomu 2 830,0 zł per capita), względem roku poprzedniego – Radom (z ponad 2-krotnym wzrostem – do 1 746,0 zł). Natomiast największy spadek wskaźnika poprzedniego skali roku (o 86,6%) zanotował Olsztyn – do poziomu 575,4 zł. W 2024 r. najwyższy wskaźnik odnotowano we wspomnianym wyżej Płocku, a najniższy w Bytomiu – 385,0 zł.

Wśród **gmin miejskich średniej wielkości** – gdzie od początku analizowanego okresu wskaźnik wzrósł ogółem o 84,4% (do 1 335,0 zł w 2024 r.), w relacji do 2019 r. o 56,7%, natomiast względem poprzedniego roku notowano blisko 2% spadek. W 2024 r. najwyższy wskaźnik odnotowano w Stalowej Woli – 3 901,8 zł, a najniższy w Kwidzynie – 270,0 zł.

Jednostki gminne wskazane jako **miasta tracące funkcje społeczno-gospodarcze** notowały nieznaczny spadek wydatków majątkowych na mieszkańca względem 2023 r. o 0,4% – osiągając poziom 1 332,8 zł w 2024 r. (jest to o 63,1% więcej niż w 2019 r., a w relacji do 2011 r. o 94,7% więcej). Najwyższy poziom wskaźnika notowano w ww. Stalowej Woli, a najniższy (podobnie jak wydatków ogółem) w Kraśniku – 285,7 zł.

W 2024 r. średnia wartość **wydatków inwestycyjnych na 1 mieszkańca w dużych miastach** w porównaniu z 2011 r. wzrosła o 18,4% – do poziomu 1 150,4 zł, natomiast względem roku poprzedniego zmalała o 29,1%. **Udział tych wydatków w wydatkach ogółem** zmniejszył się przeciętnie (w zdecydowanej większości miast dużych) o 9,8 p. proc. do poziomu 9,9% (w 2019 r. kształtował się na poziomie 15,4%). Największy (ponad 4-krotny) wzrost wydatków inwestycyjnych per capita w stosunku do 2011 r. odnotowano w Płocku (do poziomu 2 075,9 zł), gdzie ich udział w wydatkach ogółem w analizowanym okresie wzrósł o 5,3 p. proc. do poziomu 14,8%. W Olsztynie natomiast odnotowano największy spadek wydatków inwestycyjnych w okresie 2011–2024 (o 52,8% do 575,4 zł). Najwyższy poziom wskaźnika per capita w 2024 r. odnotowano w Rybniku (2 162,0 zł), gdzie jednocześnie udział inwestycji w wydatkach ogółem wyniósł 19,7%.

Wykres 2. Wydatki inwestycyjne budżetów miast dużych na 1 mieszkańca w 2024 r.
Chart 2. Investment expenditure of budgets of large cities in 2024



Wydatki na inwestycje per capita w **gminach miejskich średniej wielkości** w latach 2011–2023 wzrosły o 73,7%, względem 2019 r. o 50,5%, a względem 2023 r. zmalały o 1,6%, kształtując się na poziomie 1 218,8 zł. Analogicznie jak przy wydatkach majątkowych – najwyższy poziom wskaźnika notowano w Stalowej Woli – 3 069,4 zł, a najniższy w Kraśniku – 205,2 zł.

W 2024 r. w jednostkach gminnych wskazanych jako **miasta tracące funkcje społeczno-gospodarcze** odnotowano względem poprzedniego roku spadek zarówno wydatków inwestycyjnych na mieszkańca (o 0,9% do poziomu 1 193,3 zł), jak i udziału tych wydatków w wydatkach ogółem (o 2,1 p. proc.). Najwięcej na inwestycje (per capita) w 2024 r. przypadało (analogicznie jak przy wydatkach majątkowych) w ww. Stalowej Woli, a najmniej – w Kraśniku.

Jednostki samorządu terytorialnego w wielu projektach finansowanych lub współfinansowanych ze środków unijnych, potrzebują wkładu własnego, a jego wielkość zależy od liczby i wielkości projektów w danym roku. W przypadku **dużych miast, udział dochodów gmin i miast na prawach powiatu na finansowanie i współfinansowanie programów i projektów unijnych w dochodach ogółem** w 2024 r. wyniósł 2,3% (wobec 4,2% w 2023 r., 5,3% w 2019 r. oraz 5,9% w 2011 r.). W porównaniu z 2011 r. w zdecydowanej większości miast dużych wystąpił spadek wartości wskaźnika, w tym największy (o 13,4 p. proc.) w Kielcach (do poziomu 1,1% w 2024 r.). Największy wzrost wystąpił natomiast w Łodzi (o 3,2 p. proc. do 4,7%).

Gminy miejskie średniej wielkości w 2024 r. notowały niższy udział niż odpowiednio miasta duże, wynoszący 1,8% (wobec 3,4% w 2023 r., 5,0% w 2019 r. oraz 8,2% w 2011 r.).

W przypadku jednostek gminnych wskazanych jako **miasta tracące funkcje społeczno-gospodarcze**, udział tych dochodów w 2024 r. wyniósł 1,9%, co było niższym wynikiem niż w 2023 r. (3,7%). W stosunku do 2019 r. było to o 3,3 p. proc. mniej, a wobec 2011 r. – o 6,1 p. proc. mniej.

6.2 Zarządzanie rozwojem

6.2 Development management

Kluczowe znaczenie dla podtrzymania rozwoju ośrodków miejskich mają miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego i gminne programy rewitalizacji.

W 2024 r. w **dużych gminach miejskich udział powierzchni objętej miejscowymi planami zagospodarowania przestrzennego** wyniósł 46,5%. Gminy miejskie charakteryzowały się wyższym stopniem pokrycia planistycznego niż w 2019 r. (o 1,1 p. proc.). Tendencja wzrostowa jest jeszcze wyraźniejsza w stosunku do 2011 r. o 10,9 p. proc. Ponad 90% pokrycia planami miejscowymi notowano w Rudzie Śląskiej, Gliwicach i Rybniku. Wartość wskaźnika poniżej 20% nadal występowała w Radomiu (19,8%), Kielcach (19,2%), Rzeszowie (16,6%) oraz w Gdyni (12,3%). W stosunku do 2011 r. największy wzrost udziału tej powierzchni miał miejsce w Krakowie – o 43,4 p. proc. do poziomu 79,2% (wobec 65,0% w 2019 r.). W porównaniu z 2011 r. o ponad 30 p. proc. wzrósł udział również w Bytomiu (do 59,1%), Łodzi (do 48,0%), Tychach (do 40,7%) i Sosnowcu (do 69,3%).

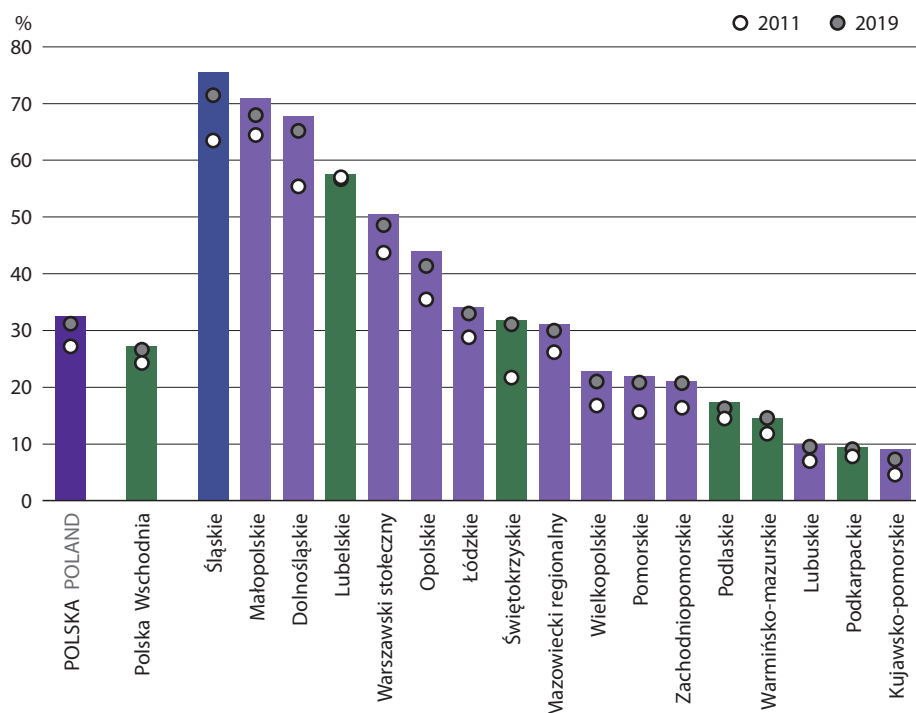
W 2024 r. **gminy miejskie średniej wielkości**¹ charakteryzowały się nadal niemal 2-krotnie większym udziałem powierzchni objętej miejscowymi planami zagospodarowania przestrzennego (na poziomie 62,6%) niż średnia dla Polski (32,5%). W 2011 r. było to 50,3% w gminach miejskich średnich (wobec 27,2% dla Polski), a w 2019 r. – 60,7% (wobec odpowiednio 31,2%). W 2024 r. w rankingu gmin o najwyższym stopniu pokrycia planami miejscowymi przodowały 18 średnich miast, w tym Brzeg, Świdnik, Chełm i Zamość osiągnęły pełne pokrycie swojej powierzchni. Bardzo wysokim wskaźnikiem wyróżniała się także Nowa Sól (85,6%). Na przeciwległym biegunie znalazły się gminy o najmniejszym udziale planów miejscowych, w tym Grajewo (9,9%), Dębica (11,6%) i Skarżysko-Kamienna (12,3%). W porównaniu z 2011 r. największy wzrost udziału utrzymał się w średnich gminach miejskich w Biłgoraju (o 77,1 p. proc. do 98,1%) i Kwidzynie (o 74,6 p. proc. do 91,4%), natomiast spadek odnotowano w Kraśniku (o 32,0 p. proc. do 63,6%) i Wągrowcu (o 26,1 p. proc. do 38,7%).

Odnosząc się do **najmniejszych gmin miejskich**, w 2024 r. udział powierzchni objętej planami zagospodarowania przestrzennego był niższy niż dla wyżej wymienionych gmin miejskich średnich (o 7,2 p. proc.) i wyniósł 55,4%. W porównaniu z 2011 r. udział ten w małych gminach miejskich wzrósł z 51,6% (tj. o 3,8 p. proc.), a w stosunku do 2019 r. – nieznacznie zmniejszył się (o 0,1 p. proc.). W 2024 r. udział na poziomie powyżej 90% odnotowano w 55 małych gminach miejskich, w tym najwięcej takich było w dolnośląskim (12 gmin), śląskim i lubelskim (po 7) oraz małopolskim (6). W 19 gminach notowano udział na poziomie poniżej 10%, w tym najwięcej takich jednostek było w podkarpackim i kujawsko-pomorskim (po 4). Analogicznie jak w roku poprzednim, udział poniżej 1% utrzymał się w miastach Hel (w pomorskim) i Nieszawa (w kujawsko-pomorskim).

¹ W zakresie planowania zagospodarowania przestrzennego analiza dla prezentowanych wymiarów miejskich dotyczy gmin miejskich (brak danych dla obszarów miejskich będących częścią gmin miejsko-wiejskich).

Wykres 3. Udział powierzchni objętej obowiązującymi miejscowymi planami zagospodarowania przestrzennego w powierzchni ogółem w 2024 r.

Chart 3. Share of area within applicable local spatial management plans in the total area in 2024



Ponad połowa powierzchni **gmin miejskich** (57,8%) wskazanych jako **tracące funkcje społeczno-gospodarcze** była objęta miejscowymi planami w 2024 r. i było to o 2,5 p. proc. więcej niż w wyżej wskazanych małych gminach miejskich i jednocześnie o 4,7 p. proc. mniej niż w średnich gminach miejskich. Dla porównania, w 2019 r. udział powierzchni pokrytej planami w miastach problemowych wyniósł 54,8% powierzchni tych gmin, a w 2011 r. – odpowiednio 44,5%. Pełne pokrycie planami miejscowymi w 2024 r. odnotowano w 15 gminach miejskich, a poniżej 10% – analogicznie jak w roku poprzednim – w 3 jednostkach: Braniewo, Grajewo oraz Ozorków.

Od pierwszego roku obowiązywania ustawy o rewitalizacji² (tj. od 2015 r.) odnotowano wzrost **udziału powierzchni obszarów zdegradowanych w powierzchni ogółem w dużych gminach miejskich** – z 8,6% w 2015 r., 14,1% w 2019 r., 15,1% w 2023 r. do 23,5% w 2024 r. (wobec 25,8% średnio w kraju). Największy udział powierzchni zdegradowanej utrzymywał się w Zabrze (72,3%), Gliwicach (57,0%), Bydgoszczy (36,7%), Dąbrowie Górniczej (34,9%) i Toruniu (33,9%).

W 2024 r. **średnie gminy miejskie** charakteryzowały się udziałem obszarów zdegradowanych w swojej powierzchni na poziomie 16,2% (wobec 13,3% w 2023 r., 14,2% w 2019 r. i 10,4% w 2011 r.) i było to mniej niż analogicznie dla miast dużych. W ujęciu lokalnym, Chorzów wciąż utrzymuje się w czołówce pod względem odsetka powierzchni klasyfikowanej jako obszar zdegradowany. Najwyższe wartości tego wskaźnika odnotowano również w Świętochłowicach (68,4%) oraz Środzie Wielkopolskiej

² W okresie przejściowym, tj. do końca 2023 r., działania rewitalizacyjne mogły być prowadzone również na podstawie programów rewitalizacji (PR) wprowadzanych na podstawie ustawy o samorządzie gminnym lub innych dokumentów strategicznych (IDS). Od 1 stycznia 2024 r. jedynymi programami, w oparciu o które gminy mogą prowadzić działania rewitalizacyjne pozostają GPR przyjęte na podstawie ustawy o rewitalizacji.

(62,5%). Do grupy średnich gmin miejskich o niskim udziale powierzchni zdegradowanej (poniżej 2%) należało 8 gmin miejskich. W latach 2015–2024 największy wzrost udziału notowano w Piotrkowie Trybunalskim (o 57,1 p. proc. do 58,3%) i ww. Świętochłowicach (o 53,9 p. proc.), a największy spadek – w Koninie (o 65,6 p. proc. do 34,4%) oraz Ostródzie (o 48,0 p. proc. do 17,6%).

Najmniejsze gminy miejskie w 2024 r. odnotowały udział powierzchni zdegradowanych na poziomie 23,8% (w 2023 r. – 20,0%). Jednocześnie, było to o 9,2 p. proc. więcej niż w 2019 r. i o 16,2 p. proc. więcej niż w 2015 r. Lokalne zróżnicowanie udziału obszarów zdegradowanych w 2024 r. przekraczające ponad 90% odnotowano w Gliniojecku oraz Grodzisku Wielkopolskim. W 42 gminach wskaźnik ten ukształtował się na poziomie poniżej 2%. W stosunku do 2015 r. największy wzrost udziału odnotowano w Słupcy (o 36,3 p. proc. do 38,8%) oraz Węgrowie (o 10,3 p. proc. do 12,3%). Jednocześnie największy spadek w tym okresie został odnotowany w gminach: Hrubieszów (o 55,2 p. proc. do 44,7%) oraz Chodzież (o 46,4 p. proc. do 53,6%) i Radzyń Podlaski (o 7,8 p. proc. do 27,4%).

W **gminach miejskich** wskazanych jako **tracące funkcje społeczno-gospodarcze** udział powierzchni zdegradowanej w 2024 r. wyniósł 19,0% (tj. o 4,7 p. proc. mniej niż w gminach małych, ale o 2,8 p. proc. więcej niż w średnich gminach miejskich). W porównaniu z 2019 r. był to wzrost o 4,6 p. proc., a w skali roku – o 2,8 p. proc.

W 2024 r. **udział powierzchni obszarów rewitalizacji w powierzchni obszarów zdegradowanych w dużych gminach miejskich** wyniósł 22,1% (wobec 37,5% w roku poprzednim). Jednocześnie było to o 9,6 p. proc. mniej niż w 2019 r. W przypadku 5 dużych miast wskaźnik ten osiągnął poziom 100% – dotyczyło to miast: Gorzów Wielkopolski, Łódź, Białystok, Gdynia oraz Bielsko-Biała.

W **gminach miejskich** określanych jako **średnie** w 2024 r. udział obszarów rewitalizacji wyniósł ogółem 40,9% (nieznacznie mniej niż w roku poprzednim), wobec 36,0% w 2019 r. i 85,7% w 2015 r. Liczba średnich gmin miejskich, których udział wyniósł 100%, spadł z 44 w 2015 r. do 33 jednostek.

W stosunku do 2015 r. największy wzrost udziału odnotowano w Kędzierzynie-Koźlu (o 79,3 p. proc. do 100%), Stargardzie (o 79,2 p. proc. do 99,4%). Jednocześnie największy spadek w tym okresie został odnotowany w gminach: Konin (o 90,1 p. proc. do 9,9%), Elk (o 76,6 p. proc. do 23,4%), Ciechanów (o 70,1 p. proc. do 29,9%) oraz Biała Podlaska (o 67,8 p. proc. do 32,2%).

W 2024 r. udział powierzchni obszarów rewitalizacji w powierzchni obszarów zdegradowanych dla **najmniejszych gmin miejskich** wyniósł 18,5%, podczas gdy w 2015 r. wskaźnik ten był ponad 2-krotnie wyższy. W skali roku nastąpił spadek jego wartości o 3,6 p. proc., a w porównaniu z 2019 r. – o 5,5 p. proc. W grupie najmniejszych gmin miejskich udział obszarów wskazanych do rewitalizacji w ogólnej powierzchni terenów zdegradowanych charakteryzuje się bardzo dużą rozpiętością. W 2024 r. pełne pokrycie (100%) osiągnęło łącznie 35 gmin (wobec 93 gmin w roku poprzednim). W stosunku do 2015 r. zanotowano jedynie spadki. Największe z nich miały miejsce w Chodzieży (o 90,9 p. proc. do poziomu 9,1%), Hrubieszowie (o 83,6 p. proc. do 16,4%) oraz Radzyniu Podlaskim (o 41,0 p. proc. do 59,0%).

W **gminach miejskich** wskazanych jako **tracące funkcje społeczno-gospodarcze** w 2024 r. udział obszarów rewitalizacji wyniósł 15,4%, wobec 31,7% w roku poprzednim i 31,0% w 2019 r.

Udział ludności mieszkającej na terenach objętych procesami rewitalizacji w ogólnej liczbie ludności w dużych gminach miejskich w 2024 r. w skali roku zmniejszył się o 1,7 p. proc. do 15,5% (w Polsce ogółem udział wyniósł odpowiednio 18,1%), co oznacza wzrost w porównaniu z 2015 r. o 4,3 p. proc. i spadek o 2,1 p. proc. w stosunku do 2019 r. W 2024 r. najwyższe wartości notowano w miastach śląskich, w tym w Zabrze (28,1%) i Rudzie Śląskiej (28,0%), a najniższe (poniżej 10%) – m.in. w Gdańsku, Gdyni i m.st. Warszawie.

W przypadku **gmin miejskich** klasyfikowanych jako **średnie**, w 2024 r. na terenach objętych procesami rewitalizacji mieszkało 20,7% ludności. Oznacza to niewielki spadek w skali roku (odpowiednio o 0,2 p. proc.), spadek o 12,8 p. proc. w stosunku do 2015 r. i spadek o 0,5 p. proc. w porównaniu z 2019 r.

Największy udział wśród średnich gmin miejskich w 2024 r. notowano w Olkuszu (31,0%) oraz w Myszkowie (33,9%). W 9 gminach miejskich udział ludności zamieszkującej tereny rewitalizowane wyniósł mniej niż 10%.

W 2024 r. w **najmniejszych gminach miejskich** na terenach objętych procesami rewitalizacji mieszkało 21,4% ludności. Oznacza to niewielki wzrost w skali roku odpowiednio o 0,2 p. proc., natomiast w porównaniu z 2019 r. i 2015 r. wzrost wyniósł odpowiednio 0,6 p. proc. oraz 7,5 p. proc. W 15 gminach udział powierzchni objętej planami przekroczył 30% (najwyższą wartość odnotowano w gminie Kunów – 43,2%), podczas gdy w 29 gminach wskaźnik nie osiągnął poziomu 15% (najniższy udział zaobserwowano w gminie Pilzno – 4,3%).

W **gminach miejskich** definiowanych jako **tracące funkcje społeczno-gospodarcze** w 2024 r. udział ludności mieszkającej na terenach objętych rewitalizacją wyniósł 21,2%, wobec 21,5% w 2023 r. i 21,8% w 2019 r.

Dział trzeci

Part three

**Sytuacja społeczno-gospodarcza i przestrzenna
obszarów wiejskich oraz gmin zagrożonych trwałą
marginalizacją – wybrane zagadnienia**

**Socio-economic and spatial situation of rural areas
and gminas threatened by permanent marginalisation
– selected issues**

Rozdział 1

Chapter 1

Warunki naturalne oraz ograniczenie zagrożeń dla środowiska Natural conditions and reduction of environmental hazards

1.1 Zużycie wody i gospodarka ściekowa

1.1 Water consumption and wastewater management

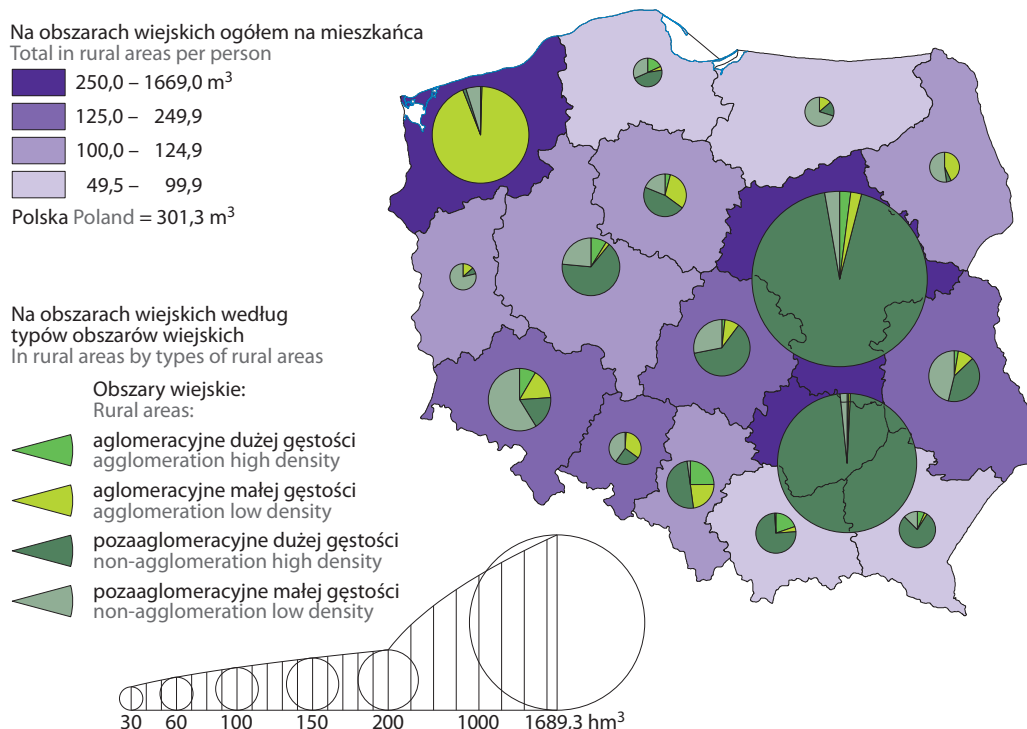
Zużycie wody na potrzeby gospodarki narodowej i ludności na obszarach wiejskich w 2024 r. wyniosło 4 600,8 hm³ i było o 20,9% niższe od notowanego w 2011 r. oraz o 8,4% niż w 2019 r. Stanowiło 57,2% zużycia krajowego ogółem (wobec 54,4% w 2011 r. i 57,0% w 2019 r.). Największy udział w zużyciu na obszarach wiejskich w 2024 r. miały obszary pozaaglomeracyjne dużej gęstości (stanowiło ono 70,0% ogółu zużycia na obszarach wiejskich, wobec 71,1% w 2019 r. i 60,4% w 2011 r.), a najmniejszy – aglomeracyjne dużej gęstości (3,2%, wobec 2,6% w 2019 r. i 2,2% w 2011 r.). Obszarami wiejskimi o największym zużyciu wody były obszary wiejskie pozaaglomeracyjne małej gęstości: Milicz – 67,8 hm³ oraz Rudna – 45,5 hm³ (dolnośląskie).

Zużycie wody na potrzeby gospodarki narodowej i ludności w przeliczeniu **na 1 mieszkańca** na obszarach wiejskich w 2024 r. wyniosło średnio 302,3 m³ (wobec 327,7 m³ w 2019 r. i 384,5 m³ na mieszkańca w 2011 r.), podczas gdy średnia krajowa wyniosła 214,1 m³. Na obszarach aglomeracyjnych ogółem zużycie na wsi wyniosło 199,1 m³ na mieszkańca (wobec odpowiednio 220,9 m³ w 2019 r. i 416,6 m³ w 2011 r.), a na pozaaglomeracyjnych ogółem – 342,5 m³ (wobec odpowiednio 366,1 m³ i 373,8 m³). Z wartością wskaźnika powyżej tej średniej w 2024 r. było 143 jednostek gminnych należących do obszarów wiejskich (spośród 2 175), w tym najwięcej odnotowano ich w województwie lubelskim (26), wielkopolskim (15), mazowieckim i śląskim (po 12). Zużycie wody w gospodarce narodowej (per capita) na obszarach wiejskich wykazywało bardzo duże zróżnicowanie – zawierało się w przedziale od 0,1 m³ na obszarze wiejskim gminy Brzozów (podkarpackie) do 278 882,6 m³/mieszkańca na obszarze wiejskim gminy Połaniec (świętokrzyskie), co wiązało się z funkcjonowaniem elektrowni. Wartość zużycia wody na obszarach wiejskich aglomeracyjnych dużej gęstości wyniosła średnio 62,8 m³ na mieszkańca (od 9,8 m³ w Chmielniku – podkarpackie, do 678,4 m³ w Bestwinie – śląskie), natomiast w aglomeracyjnych małej gęstości – odpowiednio 365,8 m³ na mieszkańca (od 2,4 m³ w Dynowie – podkarpackie, do 46 053,6 m³ na obszarze wiejskim Gryfino – zachodniopomorskie). Wartość zużycia wody na obszarach wiejskich pozaaglomeracyjnych o dużej gęstości wyniosło średnio 431,0 m³ na mieszkańca (od 0,1 m³ w Brzozowie – podkarpackie, do 278 882,3 m³/mieszkańca w Połańcu), a w pozaaglomeracyjnych o małej gęstości – odpowiednio 152,3 m³ na mieszkańca (od 0,9 m³ w Miączynie – lubelskie, do 6 148,9 m³ na obszarze wiejskim Rudna – dolnośląskie).

Zużycie wody na potrzeby gospodarki narodowej i ludności w przeliczeniu na 1 mieszkańca w **gminach zmarginalizowanych** w 2024 r. było znacznie niższe niż na obszarach wiejskich i wyniosło średnio 91,8 m³ (wobec odpowiednio 86,9 m³ w 2019 r. i 99,9 m³ w 2011 r.). Z wartością wskaźnika powyżej tej średniej w 2024 r. było 136 gmin (spośród 755 gmin zmarginalizowanych), w tym najwięcej notowano ich w województwie lubelskim (40) i mazowieckim (27). Zużycie wody w gospodarce narodowej w gminach zmarginalizowanych o najmniejszej i największej wartości wskaźnika zawierało się w przedziale od 0,1 m³ w gminie Ochotnicy Dolnej (małopolskie) do 4 871,0 m³ w gminie Stubno (podkarpackie).

Mapa 1. Zużycie wody na potrzeby gospodarki narodowej i ludności w 2024 r.

Map 1. Water consumption for needs of the national economy and population in 2024



Łączna ilość ścieków przemysłowych i komunalnych wymagających oczyszczenia odprowadzonych do wód i do ziemi w 2024 r. na obszarach wiejskich wynosiła 521,6 hm³, (wobec 481,7 hm³ w 2011 r. i 474,8 hm³ w 2019 r.). Stanowiło to 23,9% zużycia krajowego ogółem (wobec 21,2% w 2011 r. i 21,8% w 2019 r.). Ilość ścieków przemysłowych i komunalnych wymagających oczyszczenia odprowadzonych do wód i do ziemi na obszarach wiejskich wyniosła średnio 34,3 m³ na mieszkańca (przy średniej krajowej na poziomie 58,0 m³) i oczyszczano 92,4% **ścieków wymagających oczyszczenia** (wobec 93,3% przeciętnie w kraju). Na obszarach aglomeracyjnych ogółem zużycie wyniosło 156,4 hm³ (wobec odpowiednio 136,9 hm³ i 149,5 hm³), a na pozaaglomeracyjnych ogółem – 365,1 hm³ (wobec odpowiednio 344,7 hm³ i 325,3 hm³).

Ilość ścieków odprowadzonych na obszarach wiejskich aglomeracyjnych dużej gęstości wyniosła 98,4 hm³ (wobec 65,0 hm³ w 2011 r. i 90,7 hm³ w 2019 r.). Największe ilości ścieków odprowadzonych w tych obszarach odnotowano w gminach wiejskich Rędziny (10,7 hm³, śląskie) i Nowiny (9,8 hm³, świętokrzyskie), a najniższe – na obszarze wiejskim gminy Tłuszcz (2,0 hm³, mazowieckie) i w gminie wiejskiej Psary (7,0 hm³, śląskie). Ilość ścieków przemysłowych i komunalnych wymagających oczyszczenia odprowadzonych do wód i do ziemi na obszarach wiejskich aglomeracyjnych dużej gęstości wyniosła średnio 41,8 m³ na mieszkańca i oczyszczano 82,1% ścieków wymagających oczyszczenia. W przypadku 128 obszarów (ze 139 obszarów wiejskich aglomeracyjnych dużej gęstości) ścieki były oczyszczane w 100%.

Ilość ścieków odprowadzonych na obszarach wiejskich aglomeracyjnych małej gęstości wyniosła 58,0 hm³ (wobec 58,8 hm³ w 2019 r. i 71,9 hm³ w 2011 r.). Największe ilości ścieków odprowadzonych w tych obszarach odnotowano w gminie wiejskiej Wielka Nieszawka (16,5 hm³, kujawsko-pomorskie), natomiast najniższe – w gminie wiejskiej Maciejowice (1,0 hm³, mazowieckie). Ilość ścieków przemysłowych i komunalnych wymagających oczyszczenia na tych obszarach wyniosła średnio 30,2 m³ na mieszkańca, gdzie oczyszczano 99,2% ścieków. W przypadku 241 obszarów (z 267 obszarów wiejskich aglomeracyjnych małej gęstości) ścieki były oczyszczane w 100%.

Ilość ścieków odprowadzonych na obszarach wiejskich pozaaglomeracyjnych dużej gęstości wynosiła 239,8 hm³ (wobec 250,4 hm³ w 2019 r. i 234,4 hm³ w 2011 r.) Największe ilości ścieków odprowadzonych w tych obszarach odnotowano w Kozienicach (13,0 hm³, mazowieckie), natomiast najniższe – na obszarze wiejskim Wolbrom (1,0 dam³, małopolskie), Pieszycy (1,0 dam³, dolnośląskie) i w gminie Pietrowice Wielkie (1,0 dam³, śląskie). Ilość ścieków przemysłowych i komunalnych wymagających oczyszczania w obszarach wiejskich pozaaglomeracyjnych dużej gęstości wyniosła średnio 32,1 m³ na mieszkańca i oczyszczano tam 93,1% ścieków. W przypadku 883 jednostek gminnych (z 970 obszarów pozaaglomeracyjnych dużej gęstości) ścieki były oczyszczane w 100%.

Ilość ścieków odprowadzonych na obszarach wiejskich pozaaglomeracyjnych małej gęstości wynosiła 125,3 hm³ (wobec 74,9 hm³ w 2019 r. i 110,3 hm³ w 2011 r.). Największe ilości ścieków odprowadzonych w tych obszarach odnotowano w gminie wiejskiej Rudna (56,2 hm³, dolnośląskie), natomiast najniższe – w gminie wiejskiej Klonowa (1,0 dam³, łódzkie) i na obszarach wiejskich Czemierniki (1,0 dam³, lubelskie) i Kock (1,0 dam³, lubelskie). Ilość ścieków przemysłowych i komunalnych wymagających oczyszczania w obszarach wiejskich pozaaglomeracyjnych małej gęstości wyniosła średnio 36,1 m³ na mieszkańca, gdzie oczyszczano 95,9% ścieków wymagających oczyszczania. W przypadku 678 jednostek gminnych (z 799 obszarów pozaaglomeracyjnych małej gęstości) ścieki były oczyszczane w 100%.

Ilość ścieków wymagających oczyszczania odprowadzonych w **gminach zmarginalizowanych** w 2024 r. była niższa niż na obszarach wiejskich i wynosiła 102,3 hm³ (wobec 68,6 hm³ w 2011 r. i 89,9 hm³ w 2019 r.). Ilość ścieków na mieszkańca w gminach zmarginalizowanych wyniosła średnio 24,0 m³ (wobec 14,4 hm³ w 2011 r. 19,6 m³ w 2019 r.). Z wartością wskaźnika powyżej tej średniej w 2024 r. było 183 gminy, w tym najwięcej notowano ich w podkarpackim (26) i zachodniopomorskim (30). Ilość ścieków odprowadzonych na mieszkańca w gminach zmarginalizowanych zawierała się w przedziale od 0,4 m³ w gminie Klonowa (łódzkie) do 1 585,2 m³ w gminie Wierzbinek (wielkopolskie).

1.2 Zanieczyszczenie i ochrona powietrza

1.2 Air pollution and protection

Emisja zanieczyszczeń pyłowych z zakładów szczególnie uciążliwych dla czystości powietrza na **obszarach wiejskich** obniżyła się z 9,2 tys. ton w 2011 r. do ponad 3,2 tys. ton w 2024 r. (w 2023 r. – prawie 3,2 tys. ton, w 2019 r. – 4,5 tys. ton), co stanowiło 21,1% emisji krajowej pyłów (w 2011 r. – odpowiednio 16,0%, a w 2019 r. – 16,7%). Emisja zanieczyszczeń pyłowych z zakładów szczególnie uciążliwych na obszarach wiejskich była niższa od wartości wykazanych dla miast dużych (ok. 3,5 tys. ton), średnich (prawie 5,0 tys. ton) i małych (3,7 tys. ton). W 2024 r. rozpiętość wskaźnika pomiędzy najwyższą a najniższą wartością wyniosła 536 ton (w 2011 r. – odpowiednio 1 583 ton). Podobnie jak w latach ubiegłych, ponad 1/3 wyemitowanych zanieczyszczeń pyłowych na obszarach wiejskich odnotowano łącznie w 2 gminach: Bełchatów (16,6%, łódzkie) i Kozienice (12,5%, mazowieckie).

W 2024 r. emisję zanieczyszczeń pyłowych obserwowano w 75 **gminach zmarginalizowanych**. Jednostki zlokalizowane na ich terenie wyemitowały łącznie 622 ton zanieczyszczeń pyłowych (w 2023 r. – 632 ton), co stanowiło 4,0% krajowej emisji pyłów (w 2019 r. było to odpowiednio 3,4%, a w 2011 r. – 2,8%). Blisko 1/3 zarejestrowanych zanieczyszczeń pyłowych wytworzono w 3 gminach: Hajnówka (15,6%, podlaskie), Głinojeck (12,7%, mazowieckie) oraz Karlino (10,1%, zachodniopomorskie).

Emisja zanieczyszczeń gazowych z zakładów szczególnie uciążliwych dla czystości powietrza na **obszarach wiejskich** spadła z 78,2 mln ton w 2011 r. do 61,6 mln ton w 2024 r. (w 2023 r. osiągnęła poziom – 61,7 mln ton, a w 2019 r. – 72,2 mln ton). Emisja gazowa na obszarach wiejskich w 2024 r. stanowiła 36,6% krajowej emisji tych zanieczyszczeń (w 2011 r. - odpowiednio 35,4% krajowej emisji,

w 2019 r. – 36,4%, a w 2023 r. – 35,7%). Emisja zanieczyszczeń gazowych z zakładów szczególnie uciążliwych na obszarach wiejskich ogółem była wyższa od wartości wykazanych dla miast dużych (51,2 mln ton), średnich (37,7 mln ton) i małych (17,7 mln ton). Najwyższe wartości w 2024 r. obserwowano w gminach: Bełchatów (44,2% emisji zanieczyszczeń gazowych na obszarach wiejskich) oraz Koźienice (odpowiednio 19,9%). Zakłady zlokalizowane w tych gminach wyemitowały łącznie ok. 64,1% zarejestrowanej emisji zanieczyszczeń gazowych na obszarach wiejskich. Najniższy poziom emisji gazów notowała gmina – Cieszanów (podkarpackie), Sieniawa (podkarpackie), Kościelisko i Charsznica (małopolskie) oraz Węgierska Góra (śląskie).

W 2024 r. emisję zanieczyszczeń gazowych z zakładów szczególnie uciążliwych dla czystości powietrza notowano w 99 **gminach zmarginalizowanych**. Jednostki zlokalizowane na ich terenie wyemitowały łącznie ponad 1 mln ton zanieczyszczeń gazowych, co stanowiło 0,6% krajowej emisji tych zanieczyszczeń (w 2019 r. było to odpowiednio 0,7%, a w 2011 r. – 0,5%). Do gmin o najwyższej emisji w 2024 r. należały gminy: Głinojeck (mazowieckie), Karlino (zachodniopomorskie), Krasnystaw i Werbkowice (lubelskie). Zakłady zlokalizowane w tych gminach wyemitowały łącznie ok. 39% zarejestrowanej emisji zanieczyszczeń gazowych w gminach zmarginalizowanych. Najmniejsze emisje gazów, podobnie jak w ubiegłych latach, notowano w gminie Cieszanów (podkarpackie) i Przytoczna (lubuskie).

Emisja dwutlenku węgla w 2024 r. na **obszarach wiejskich** wyniosła 61,4 mln ton, tj. 36,7% krajowej emisji (w 2019 r. było to odpowiednio 36,4%, a w 2011 r. – 35,4%). Stanowiło to również 99,6% emisji zanieczyszczeń gazowych z zakładów szczególnie uciążliwych dla czystości powietrza na omawianym obszarze.

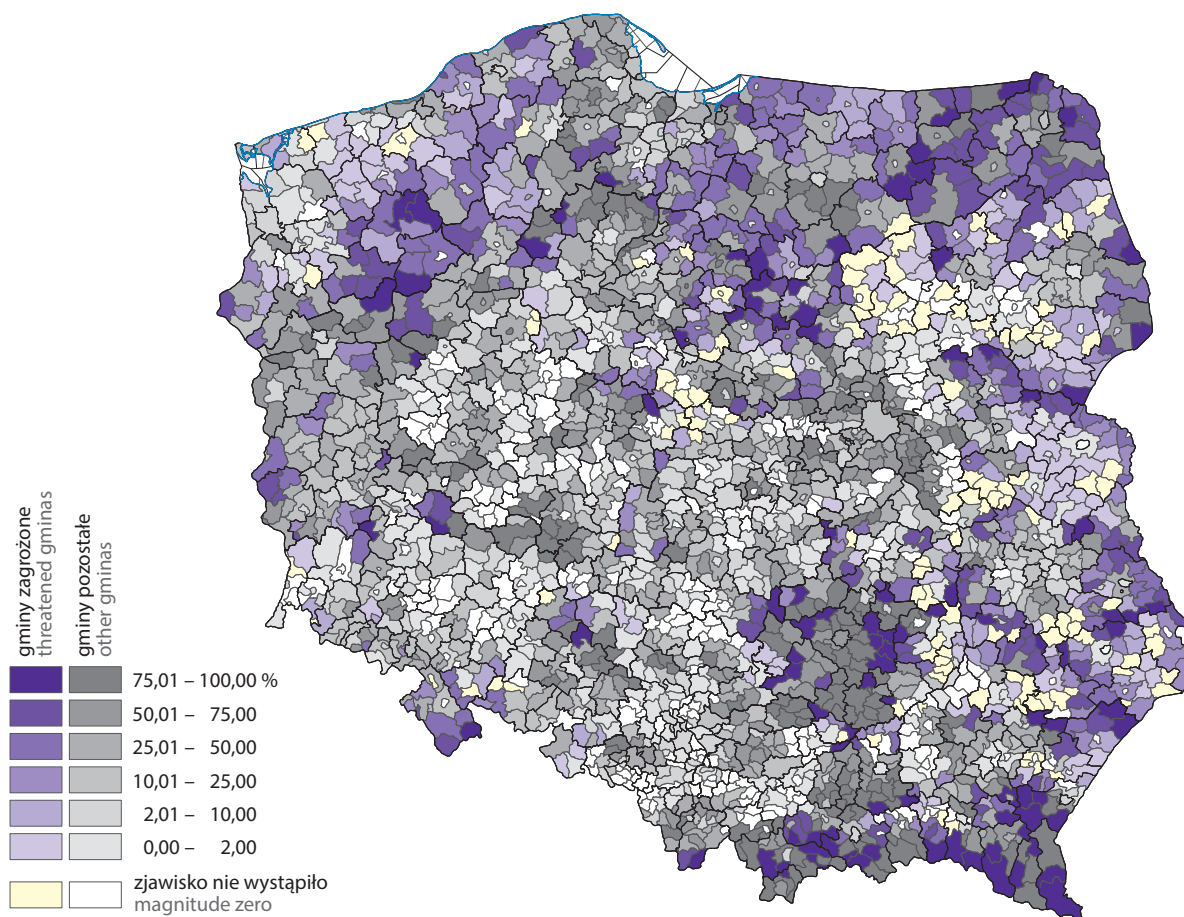
W 2024 r. emisja dwutlenku węgla w 94 obserwowanych **gminach zmarginalizowanych** wyniosła ponad 1 mln ton, co stanowiło ok. 0,6% krajowej emisji (w 2019 r. było to odpowiednio 0,7%, a w 2011 r. – 0,5%). Do gmin o najwyższej emisji dwutlenku węgla należały wspomniane wcześniej gminy: Głinojeck, Karlino, Krasnystaw i Werbkowice. Zakłady zlokalizowane na tych obszarach wytworzyły łącznie 39,4% zarejestrowanej emisji dwutlenku węgla w obserwowanych gminach zmarginalizowanych. Najmniejsze emisje dwutlenku węgla notowano w gminie Milanów (lubelskie) i Czarne (pomorskie).

1.3 Ochrona przyrody

1.3 Nature protection

Udział obszarów prawnie chronionych wykazuje znaczne zróżnicowanie między gminami zmarginalizowanymi. W części gmin dominują rozległe obszary o wysokich walorach przyrodniczych, objęte różnymi formami ochrony przyrody, podczas gdy w innych ich udział jest niewielki lub ograniczony do pojedynczych fragmentów. Zróżnicowanie to wynika m.in. z położenia geograficznego, charakteru krajobrazu oraz presji inwestycyjnej. W konsekwencji udział obszarów chronionych stanowi istotny wskaźnik zarówno potencjału środowiskowego, jak i wyzwań rozwojowych tych gmin.

W 2024 r. wartość wskaźnika w **gminach zmarginalizowanych** – pozostała na poziomie 32,7%. W porównaniu z 2011 r. oraz 2019 r. odnotowano nieznaczny wzrost – odpowiednio o 0,4 p. proc. i o 0,1 p. proc. Spośród tej grupy w 29 gminach udział obszarów prawnie chronionych w 2024 r. wyniósł 100,0%. Niezmiennie najwięcej tych gmin było w województwie podkarpackim (11) i małopolskim (9). Pozostałe znajdowały się w województwach: świętokrzyskim (6), mazowieckim (2) i pomorskim (1).

Mapa 2. Udział obszarów prawnie chronionych w powierzchni ogółem w 2024 r.
Map 2. Share of areas under legal protection in total area in 2024


1.4 Gospodarka odpadami komunalnymi

1.4 Municipal waste management

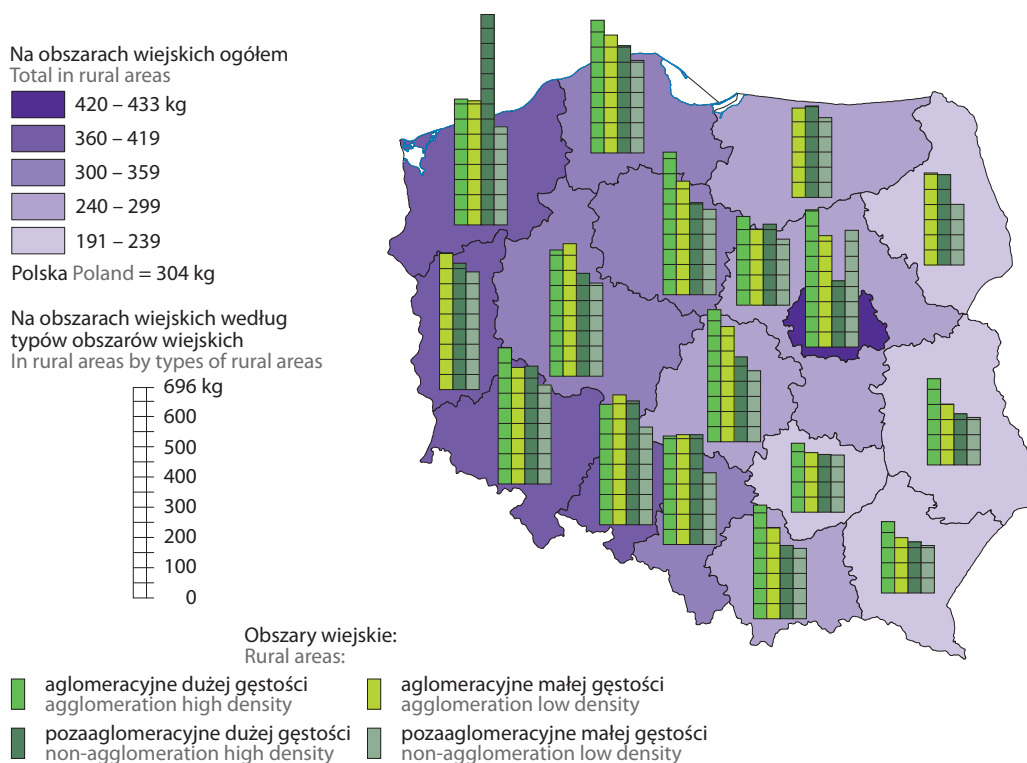
W 2024 r. **odpady komunalne** wytworzone na **obszarach wiejskich** stanowiły 32,6% wszystkich wytworzonych odpadów komunalnych w Polsce (wobec 32,2% w 2023 r. i 30,2% w 2019 r.).

Na 1 mieszkańca przypadło średnio 304 kg (więcej o 20 kg niż rok wcześniej i o 53 kg w porównaniu z 2019 r.), co oznacza, że wartość wskaźnika była niższa zarówno od przeciętnej w kraju (wynoszącej 377 kg), jak i od średnich wartości wykazanych dla miast dużych (442 kg), średnich (418 kg) i małych (409 kg).

W 2024 r. na obszarach wiejskich aglomeracyjnych wytworzono 364 kg odpadów komunalnych na 1 mieszkańca (wobec odpowiednio 340 kg w 2023 r. i 305 kg w 2019 r.), natomiast na obszarach pozaaglomeracyjnych – 280 kg (wobec odpowiednio 263 kg i 232 kg). Najwięcej odpadów komunalnych w przeliczeniu na mieszkańca zebrano w pozaaglomeracyjnych gminach (lub obszarach wiejskich gmin) o charakterze turystycznym w zachodniopomorskim: Mielno, Rewal, Dziwnów i Ustronie Morskie (odpowiednio 3 068 kg, 2 954 kg, 2 136 kg i 1 340 kg). Najniższe wartości odnotowano w gminach wiejskich lubelskiego: Gorzków (84 kg) i Tucznia (86 kg), klasyfikowanych jako obszary pozaaglomeracyjne małej gęstości.

Mapa 2. Odpady komunalne wytworzone na 1 mieszkańca w 2024 r.

Map 2. Municipal waste generated per capita in 2024



Udział odpadów komunalnych zebranych selektywnie w relacji do ogółu odpadów komunalnych dla **obszarów wiejskich** w 2024 r. był wyższy niż dla każdego z agregatów miejskich (miasta duże, miasta średnie, miasta małe) i wyniósł 45,5% (wobec 43,6% w 2023 r. i 34,4% w 2019 r.), czyli o 3,5 p. proc. powyżej średniej krajowej ogółem (wynoszącej 42,0%).

Na obszarach wiejskich aglomeracyjnych wskaźnik ten wyniósł 47,6% (wobec 45,5% w 2023 r. oraz 37,6% w 2019 r.), natomiast na obszarach pozaaglomeracyjnych – 44,5% (w odniesieniu do odpowiednio 42,6% i 32,9%). Najwyższa wartość wskaźnika selektywnej zbiórki wystąpiła na wiejskich obszarach pozaaglomeracyjnych lubelskiego: Borki (99,7%), Radzyń Podlaski (99,6%), Kock (99,5%). Najniższy udział selektywnie zebranych odpadów komunalnych wykazano w gminie wiejskiej Witkowo (5,7%) w wielkopolskim.

Odpady komunalne wytworzone w **gminach zagrożonych trwałą marginalizacją** w 2024 r. stanowiły 7,2% odpadów komunalnych wytworzonych w kraju (analogicznie jak w 2019 r. i 2023 r.). Średnia ilość odpadów komunalnych wytworzonych przez mieszkańca gmin zmarginalizowanych była niższa od notowanej dla obszarów wiejskich i wyniosła 240 kg (wobec 225 kg w 2023 r. i 199 kg w 2019 r.) i było to o ponad 1/3 mniej niż średnio dla kraju (377 kg). Rozpiętość wskaźnika pomiędzy najwyższą i najniższą wartością dla gmin zmarginalizowanych kształtowała się od 722 kg w gminie Świeradów-Zdrój w dolnośląskim do 83 kg gminie Gorzków w lubelskim. W 2023 r. zarówno maksymalna, jak i najniższa masa wytworzonych odpadów w przeliczeniu na 1 mieszkańca wystąpiła również w gminie Świeradów-Zdrój (668 kg) i analogicznie najniższa – w gminie Gorzków (84 kg) w lubelskim. W 2019 r. natomiast rozpiętość wyznaczały Duszniki-Zdrój (537 kg) w dolnośląskim i Tucznia w lubelskim (37 kg).

Udział odpadów komunalnych zebranych selektywnie w relacji do ogółu odpadów komunalnych dla gmin zmarginalizowanych w 2024 r. wyniósł 41,4%, co oznacza wzrost o 1,5 p. proc. względem roku poprzedniego i o 11,0 p. proc. wobec 2019 r. Wartość wskaźnika w gminach zmarginalizowanych kształtowała się poniżej wartości dla obszarów wiejskich (45,5%), jak i dla Polski ogółem (42,0%), przekraczała jednak poziom odnotowany w miastach (40,3%, w tym również w agregatach miast dużych, średnich i małych). Najwyższy udział odpadów zebranych selektywnie wśród gmin zmarginalizowanych osiągnęły gminy wiejskie w lubelskim: Borki, Stanin i Komarówka Podlaska (odpowiednio 99,7%, 99,2% i 98,5%), zaś najmniejszy – gmina Stary Targ (10,4%) w pomorskim.

Rozdział 2

Chapter 2

Procesy demograficzne

Demographic processes

2.1 Zmiany demograficzne

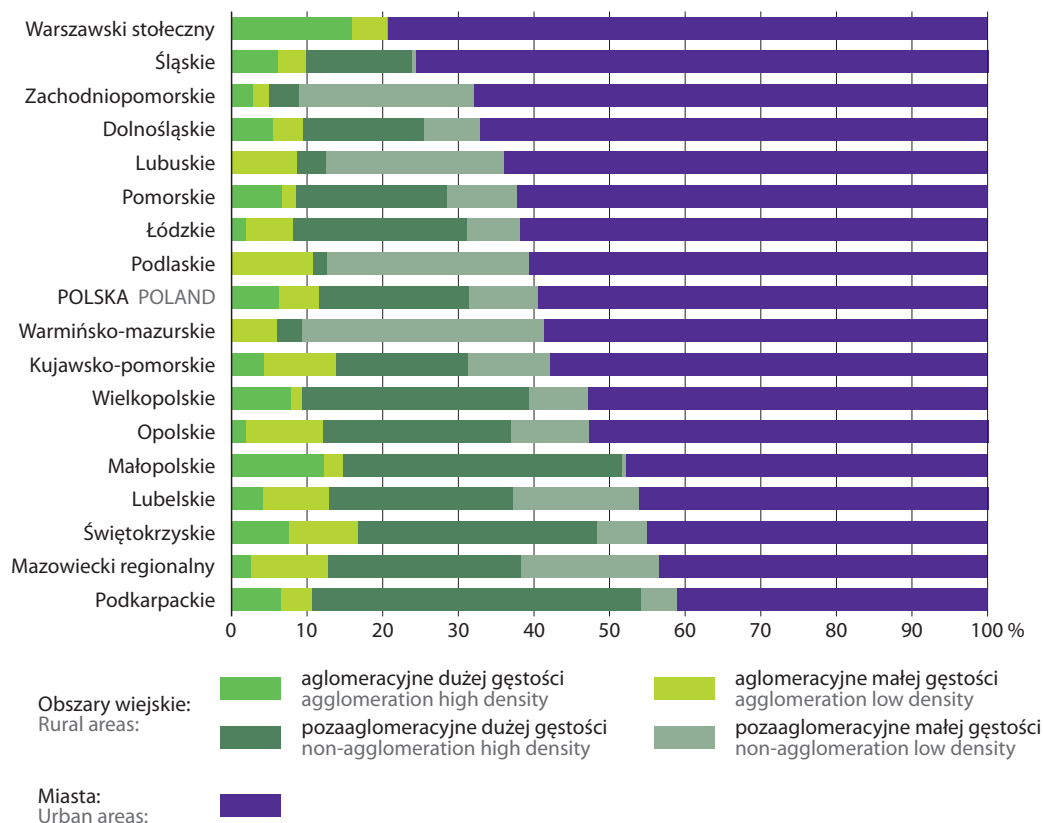
2.1 Demographic changes

W 2024 r. na **obszarach wiejskich**¹ w porównaniu z 2011 r. **liczba ludności** zwiększyła się o 60,5 tys., tj. o 0,4% i wyniosła 15 213,1 tys. (w miastach w tym okresie odnotowano zmniejszenie populacji o 1 109,9 tys., tj. o 4,7% do 22 276,0 tys.). Ostatnie 5 lat analizowanego okresu przyniosły załamanie wieloletniego trendu wzrostowego. W 2024 r. notowano ubytek ludności w skali roku o 46,8 tys. (wobec spadku odpowiednio: o 16,4 tys. w 2023 r., o 7,3 tys. w 2022 r., o 27,6 tys. w 2021 r. i o 38,2 tys. w 2020 r.).

W latach 2011–2024 na terenach wiejskich obserwowano wzrost liczby ludności w obszarach aglomeracyjnych – z 3 798,2 tys. w 2011 r. do 4 286,4 tys. (tj. o 12,9%), przy ubytku w obszarach pozaaglomeracyjnych – z 11 354,5 tys. do 10 926,7 tys. (tj. o 3,8%). Zmiany te dokonały się głównie poprzez przyrost o ponad 45,0% liczby ludności w obszarach aglomeracyjnych dużej gęstości (z 1 608,8 tys. do 2 364,0 tys.) i wzrost liczby takich jednostek ze 124 do 139. Jednocześnie, w obszarach aglomeracyjnych małej gęstości wystąpił ubytek populacji o 12,2% (z 2 189,4 tys. do 1 922,4 tys.) oraz redukcja liczby należących do niego jednostek z 282 do 267. W odniesieniu do 2019 r. obserwowano wzrost liczby ludności w obszarach aglomeracyjnych z 4 079,6 tys. (tj. o 5,1%), przy ubytku na terenach pozaaglomeracyjnych z 11 269,9 tys. (tj. o 3,0%).

¹ W 2024 r. w Polsce było łącznie 2 175 gmin wiejskich oraz miejsko-wiejskich (1 464 wiejskie oraz 711 miejsko-wiejskich). W 2019 r. było to również 2 175 gmin (1 537 wiejskich oraz 638 miejsko-wiejskich). Liczba gmin miejsko-wiejskich zwiększyła się o 73 jednostki, w związku z wyodrębnieniem ośrodka miejskiego (zmiana statusu gminy z wiejskiego na miejsko-wiejski). W 2011 r. w Polsce było łącznie 2 173 gmin (1 571 wiejskich oraz 602 miejsko-wiejskie). Zmiany administracyjne spowodowały zmniejszenie liczby gmin wiejskich w wyniku zmiany statusu na miejsko-wiejski (105), bądź zniesienia gminy wiejskiej (2) – dotyczyło to gmin: Zielona Góra i Ostrowice. Liczba gmin miejsko-wiejskich zwiększyła się o 105 ośrodków, które uzyskały status miasta oraz o 4 gminy miejskie (Czarna Woda, Jastarnia, Władysławowo Pieszcyce), które stały się gminami miejsko-wiejskimi.

Wykres 1. Struktura ludności według typów obszarów wiejskich w 2024 r.
Chart 1. Structure of population by types of rural areas in 2024



W latach 2011–2024 skrajne zmiany liczby ludności na **obszarach aglomeracyjnych** dotyczyły warmińsko-mazurskiej Stawigudy (wzrost z 6,8 tys. do 15,4 tys., tj. o 127,4%) i opolskich Tułowic (ubytek z 5,3 tys. do 1,3 tys., tj. o 75,4%; od 1 stycznia 2018 r. gmina miejsko-wiejska w miejsce gminy wiejskiej). Ponad 2-krotny przyrost liczby ludności wystąpił w 4 jednostkach dużej gęstości: Kosakowie (pomorskie, z 10,6 tys. do 22,3 tys.), Swarzędzu i Kórniku (wielkopolskie, odpowiednio: z 14,1 tys. do 29,1 tys. oraz z 14,3 tys. do 29,8 tys.) oraz Czernicy (dolnośląskie, z 12,2 tys. do 24,9 tys.). Zwiększenie populacji o ponad 80,0% obserwowano ponadto w: Wasilkowie (z 4,5 tys. do 8,5 tys.), Dopiewie (z 19,4 tys. do 36,6 tys.), Kleszczewie (z 6,4 tys. do 12,0 tys.), Rokietnicy (z 13,3 tys. do 24,8 tys.), Żukowie (z 24,0 tys. do 45,3 tys.), Łomiankach (z 7,7 tys. do 14,0 tys.), Wieliszewie (z 11,6 tys. do 21,6 tys.), Lesznowoli (z 21,5 tys. do 39,9 tys.) i Długołęce (z 24,7 tys. do 44,9 tys.). Z wyjątkiem Wasilkowa (i wspomnianej na samym wstępie Stawigudy) wszystkie wymienione jednostki należały do delimitacji aglomeracyjnej dużej gęstości. Wysoki przyrost ludności w latach 2011–2024 (od 77,5% do 52,4%) dotyczył głównie obszaru metropolitalnego dużej gęstości zaludnienia. Obok wymienionych wyżej jednostek, wystąpił także m.in. w: Grodzisku Mazowieckim, Piasecznie, Nadarzynie (warszawski stołeczny), Kątach Wrocławskich, Siechnicach (dolnośląskie), Osielesku, Obrowie (kujawsko-pomorskie), Aleksandrowie Łódzkim (łódzkie), Komornikach, Tarnowie Podgórnym (wielkopolskie) i Pruszczu Gdańskim (pomorskie). Obszarami aglomeracyjnymi małej gęstości, w których w omawianym okresie wystąpił wyraźny przyrost ludności (powyżej 25,0%) były m.in.: Oleśnica, Wisznia Mała, Żurawina (dolnośląskie), Nowosolna, Pabianice (łódzkie), Choroszcz, Juchnowiec Kościelny, Supraśl (podlaskie), Żabia Wola (warszawski stołeczny), Dywity (warmińsko-mazurskie), Kostrzyn (wielkopolskie), Kobylanka (zachodniopomorskie).

W analizowanym okresie największy ubytek ludności w obszarach aglomeracyjnych – od 75,4% do 20,1% – odnotowano głównie na terenach, których dotyczyły zmiany administracyjne (22 jednostki): gminy miejsko-wiejskiej, tj. wyodrębnienie ośrodka miejskiego kosztem obszaru gminy wiejskiej (m.in.: Tułowice, Bolimów, Cegłów, Kamionka, Mrozy, Jedlnia-Letnisko, Słupia, Łągów, Nowe Miasto, Pierzchnica, Pruszcz), przyłączenie części obszaru wiejskiego do istniejącego w gminie miejsko-wiejskiej miasta (Głogów Małopolski, Sędziszów Małopolski), bądź do ośrodka metropolitalnego (Dobrzeń Wielki, opolskie).

Podobnie w **obszarach pozaaglomeracyjnych** w latach 2011–2024 największy ubytek ludności wiejskiej odnotowano na terenach, których dotyczyły zmiany administracyjne. Spośród 71 jednostek, w których zmniejszenie liczby ludności wyniosło od 64,1% do 25,1%, 63 stanowiły takie, w których w analizowanym okresie doszło do wyodrębnienia ośrodka miejskiego. Były one zlokalizowane głównie w regionach: łódzkim (12), świętokrzyskim (11), lubelskim i wielkopolskim (po 10) oraz mazowieckim regionalnym (8). Pozostałe 8 jednostek to: Kazimierz Dolny (lubelskie), Otmuchów (opolskie), Czyże, Czeremcha, Dubicze Cerkiewne, Kleszczele, Lipsk (podlaskie), Ceranów (mazowiecki regionalny) – ubytek od 29,9% do 25,2%.

W latach 2011–2024 największy wzrost liczby ludności w obszarach pozaaglomeracyjnych odnotowano w Gnieźnie – z 10,0 tys. do 14,9 tys. (tj. o 48,6%). Kolejne wysokie wzrosty (od 47,5% do 32,7%) dotyczyły m.in.: Lipna, Nowego Tomyśla, Śremu, Rydzyny (wielkopolskie), Wejherowa, Przodkowa, Kobylnicy (pomorskie), Jerzmanowej, Lubina (dolnośląskie), Słupna (mazowiecki regionalny), Słubic (lubuskie), Kleszczowa (łódzkie) oraz Złocienka (tj. gminy miejsko-wiejskiej w regionie zachodniopomorskim, do której od 1 stycznia 2019 r. włączono część obszaru zniesionej gminy wiejskiej Ostrowice).

W latach 2019–2024 skrajne zmiany liczby ludności na obszarach wiejskich dotyczyły jednostek regionu dolnośląskiego: Czernicy (wzrost o 50,0%, delimitacja aglomeracyjna dużej gęstości) wobec ubytku w Kamieńcu Ząbkowickim o 62,1% (od 1 stycznia 2021 r. gmina miejsko-wiejska w miejsce gminy wiejskiej; delimitacja pozaaglomeracyjna małej gęstości). Wśród 47 jednostek, w których zmniejszenie liczby ludności przekroczyło 25,0%, 46 stanowiły obszary wiejskie objęte zmianami administracyjnymi. Wyjątkiem był Kazimierz Dolny (ubytek o 26,7% – z 4,1 tys. do 3,0 tys.). W tej grupie znalazły się 34 jednostki pozaaglomeracyjne (23 małej i 11 dużej gęstości zaludnienia) oraz 13 aglomeracyjnych małej gęstości: Maciejowice, Nowe Miasto, Cegłów, Dobrzeń, Osieck, Siennica (mazowiecki regionalny), Głogów Małopolski, Jawornik Polski (podkarpackie), Olsztyn, Przylub (śląskie), Pruszcz (kujawsko-pomorskie), Bolimów (łódzkie), Kamionka (lubelskie).

W latach 2019–2024 wzrost liczby ludności odnotowano 506 jednostkach zaliczanych do obszarów wiejskich (231 z 406 należących do delimitacji aglomeracyjnej oraz w 275 z 1 769 przypisanych do delimitacji pozaaglomeracyjnej). Największy wzrost (powyżej 30,0%) – poza wymienioną wcześniej Czernicą – dotyczył 17 jednostek w 8 regionach: wielkopolskim (Dopiewo, Kleszczewo, Kórnik, Swarzędz, Rokietnica), warszawskim stołecznym (Wieliszew, Lesznowola, Nadarzyn, Łomianki), dolnośląskim (Długołęka, Siechnice), pomorskim (Kosakowo, Żukowo), lubelskim (Głusk), podlaskim (Wasilków), małopolskim (Wielka Wieś) i warmińsko-mazurskim (Stawiguda). Poza Wasilkowem i Stawigudą były to ośrodki aglomeracyjne dużej gęstości.

Wzrost liczby ludności w obszarach pozaaglomeracyjnych w latach 2019–2024 kształtował się od 21,6% w Gnieźnie (wielkopolskie) do 0,04% w Skarszewach (pomorskie). Największy wzrost (powyżej 15,0%) – poza Gniezmem – odnotowano w: Lipnie, Rydzynie, Śremie (wielkopolskie), Jerzmanowej, Jelczu-Laskowicach, Lubinie (dolnośląskie), Przodkowie i Wejherowie (pomorskie) oraz Świeszynie (zachodniopomorskie). Wszystkie wymienione jednostki były ośrodkami dużej gęstości.

W 2024 r. liczba ludności w 755 **gminach zagrożonych trwałą marginalizacją** spadła do 4 294,9 tys. (wobec 4 754,5 tys. w 2011 r. i 4 566,3 tys. w 2019 r.). Zmniejszenie liczby ludności w porównaniu do

2011 r. wystąpiło w 731 ośrodkach, w tym największe (od 26,9% do 25,2%) w 4 jednostkach regionu podlaskiego (Czyże, Dubicze Cerkiewne, Kleszczele, Czeremcha) oraz 1 regionu mazowieckiego regionalnego (Ceranów). Wzrost liczby ludności w opisywanym okresie odnotowano w 24 jednostkach, od 10,9% w gminie wiejskiej Lelis (mazowiecki regionalny) – do 0,1% w gminie wiejskiej Radogoszcz (małopolskie). Wśród jednostek ze wzrostem liczby ludności w latach 2011–2024 przeważały gminy regionu małopolskiego (15): Czarny Dunajec, Czorsztyn, Dobra, Grybów, Kamienica, Korzenna, Łabowa, Łącko, Łukowica, Mszana Dolna, Niedźwiedź, Ochotnica Górna, Podegrodzie, Radogoszcz i Szaflary. Przyrost populacji w tych jednostkach zawierał się w od 10,0% (Podegrodzie) do 0,1% (Radogoszcz).

W 2024 r. porównaniu z 2019 r. populacja w gminach zagrożonych trwałą marginalizacją była niższa o 316,4 tys., tj. o 6,9%. Liczba ludności zmniejszyła się w 739 jednostkach, w tym najwyraźniej w: Nowym Dworze, Ceranowie, Wiżajnach, Lelkowie, Kleszczelach, Czeremsze (od o 18,1% do o 16,0%). Wzrost liczby ludności obserwowano w 16 jednostkach, w tym największy – od 2,7% do 2,0% – w: Podegrodziu (małopolskie), Nowym Mieście Lubawskim² (warmińsko-mazurskie), Lelisie (mazowiecki regionalny) i Radominie (kujawsko-pomorskie).

Na **obszarach wiejskich** od 2019 r. notowany jest ujemny **przyrost naturalny** (przewagę liczby zgonów nad liczbą urodzeń żywych zarejestrowano także w 2015 r.). W 2024 r. obserwowano drugą największą od 2011 r. (po notowanej w 2021 r.) różnicę między liczbą **urodzeń żywych** a liczbą **zgonów** (minus 49,9 tys. wobec minus 59,7 tys. w 2021 r.). Było to konsekwencją najmniejszej w okresie powojennym liczby urodzeń żywych³ (103,8 tys., tj. o 58,9 tys. mniej niż w 2011 r. i o 50,9 tys. mniej niż w 2019 r.). W 2024 r. liczba zgonów (153,7 tys.)⁴ była wyższa o 3,7 tys. od obserwowanej na początku analizowanego okresu (150,0 tys. w 2011 r.) i jednocześnie o 2,8 tys. niższa od odnotowanej w węzłowym roku 2019 (156,5 tys.), a także – nieznacznie wyższa od zarejestrowanej przed rokiem (o 0,2 tys.). W 2024 r. przyrost naturalny na wsi w przeliczeniu na 1000 ludności wyniósł przeciętnie, minus 3,3‰ (wobec minus 2,6‰ przed rokiem, minus 0,1‰ w 2019 r., 0,8‰ w 2011 r.), tym samym wskaźnik po raz drugi w opisywanym okresie ukształtował się poniżej minus 3,0‰ (niższa wartość wystąpiła jedynie w 2021 r. – minus 3,9‰). W 2024 r. wartość przyrostu naturalnego na obszarach wiejskich była wyższa od obserwowanej w miastach (minus 4,8‰), jak i wśród populacji ogółem (minus 4,2‰).

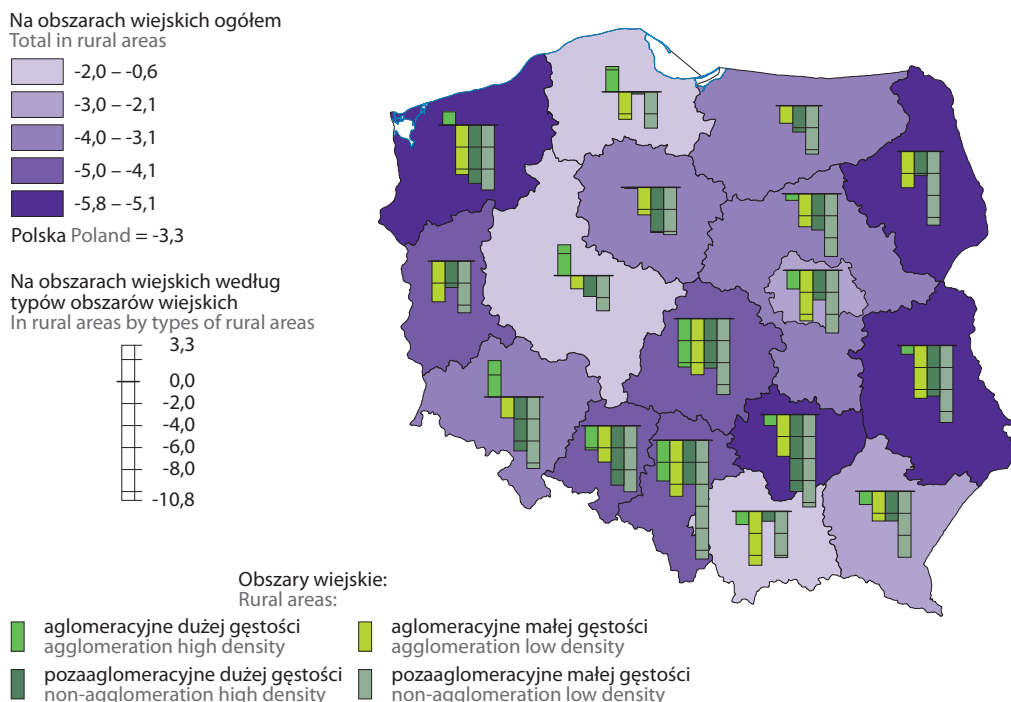
W 2024 r. wartość przyrostu naturalnego na obszarach wiejskich kształtowała się od 8,0‰ w Sierakowicach (pomorskie, delimitacja pozaaglomeracyjna dużej gęstości) do minus 27,5‰ w Ińsku⁵ (zachodniopomorskie, delimitacja pozaaglomeracyjna małej gęstości). W 1 939 jednostkach (z 2 175) notowano ujemny przyrost naturalny (w 15 liczba urodzeń była równa liczbie zgonów). Najniższe wartości – obok Ińska – dotyczyły głównie jednostek regionu podlaskiego: Dubicz Cerkiewnych, Bielska Podlaskiego, Narwi, Czarnej Białostockiej, Brańska (od minus 20,8‰ do minus 17,6‰), a także: Rokicin (łódzkie), Dziwnowa, Mielna (zachodniopomorskie), Łącznej, Stąporkowa (świętokrzyskie), Klonowskich (opolskie), Horyńca-Zdroju (podkarpackie), Szczekocin (śląskie), Nura (mazowiecki regionalny) – od minus 22,1‰ do minus 17,2‰.

² Od 1 stycznia 2026 r. gmina wiejska Nowe Miasto Lubawskie zmieniła nazwę na Bratian (DZ. U. poz. 1046 z 2025 r.).

³ W latach 1946–1958 coroczna liczba urodzeń na terenach wiejskich przekraczała 420 tys. (maks. – 490,6 tys. w 1950 r., min. – 428,3 tys. w 1946 r.). Najniższą liczbę urodzeń notowano w latach 2022–2024. Było to odpowiednio: 126,6 tys., 114,3 tys. oraz 103,8 tys.

⁴ Najniższą liczbę zgonów na obszarach wiejskich w analizowanych latach 2011–2024 odnotowano w 2014 r. (146,8 tys.) i 2011 r. (150 tys.). Najwyższą – w: 2021 r. (196,9 tys.), 2020 r. (182,0 tys.) i 2022 r. (170,0 tys.). W pozostałych latach przekraczała ona 150,0 tys. (maks. – 158,9 tys. w 2018 r., min. 151,3 tys. w 2016 r.).

⁵ W 2024 r. w gminie miejsko-wiejskiej Ińsko odnotowano wzrost powierzchni obszaru wiejskiego gminy o 336 ha kosztem obszaru wiejskiego miejsko-wiejskiej gminy Kalisz Pomorski.

Mapa 1. Przyrost naturalny na 1 000 ludności w 2024 r.
Map 1. Natural increase per 1 000 population in 2024


Dodatknie wartości przyrostu naturalnego w 2024 r. wystąpiły w 221 jednostkach zaliczanych do obszarów wiejskich: 67 należących do delimitacji aglomeracyjnej (z 406) oraz 154 należących do delimitacji pozaaglomeracyjnej (z 1 769). Najwyższe wartości (od 8,0‰ do 5,0‰) dotyczyły 14 jednostek, z których połowa zlokalizowana była w regionie pomorskim (Sierakowice, Czarna Woda, Borzytuchom, Luzino, Parchowo, Przodkowo, Kosakowo). Pozostałe to: Wijewo, Kleszczewo, Kórnik (wielkopolski), Czernica, Słopnice (dolnośląski), Wasilków (podlaski) i Lesznowola (warszawski stołeczny). 6 z wymienionych jednostek należało do delimitacji aglomeracyjnej – poza Wasilkowem – dużej gęstości, pozostałe 8 do obszaru pozaaglomeracyjnego, w tym 3 (Borzytuchom, Czarna Woda, Parchowo) – małej gęstości.

W 2024 r. średnia wartość przyrostu naturalnego w **obszarach wiejskich aglomeracyjnych** była wyższa niż przeciętna na terenach wiejskich ogółem i wyniosła minus 1,9‰ (wobec minus 3,3‰). W 2011 r., tj. na początku analizowanego okresu, średnia wartość przyrostu naturalnego w obszarach aglomeracyjnych była dodatnia i wyniosła 2,0‰ (wobec 0,8‰ przeciętnie na obszarach wiejskich). Przewaga liczby urodzeń nad liczbą zgonów na obszarach aglomeracyjnych utrzymała się także w 2019 r. (1,7‰ wobec minus 0,1‰ na terenach wiejskich ogółem). W 2024 r. wyższą niż przeciętnie w tej delimitacji wartość przyrostu naturalnego obserwowano w 151 jednostkach. Najwyższe wartości (od 6,6‰ do 4,0‰) dotyczyły m.in. 6 podmiotów dużej gęstości zaludnienia (Lesznowola, Kórnik, Kleszczewo, Czernica, Kosakowo, Dopiewo). We wszystkich z nich wyraźna przewaga liczby urodzeń nad liczbą zgonów utrzymywała się od 2011 r. Najwyższa wartość przyrostu naturalnego w obszarach aglomeracyjnych małej gęstości dotyczyła Wasilkowa (5,6‰) – tu również w latach 2011–2024 dominowały wysokie, dodatnie wartości przyrostu naturalnego, z wyjątkiem lat 2013, 2015 i 2017, gdy obserwowano przewagę liczby zgonów nad liczbą urodzeń żywych (w przeliczeniu na 1 000 ludności – od minus 0,6‰ do minus 1,9‰). Ośrodkami o najniższej wartości przyrostu naturalnego wśród jednostek aglomeracyjnych dużej gęstości zaludnienia były śląskie gminy wiejskie Ksawerów i Poraj (po minus 9,5‰), wśród jednostek aglomeracyjnych małej gęstości – Rokiciny (minus 22,1‰) w regionie łódzkim.

W 2024 r. średnia wartość przyrostu naturalnego w **obszarach pozaaglomeracyjnych** była niższa niż przeciętnie na terenach wiejskich w Polsce (minus 3,8‰ wobec minus 3,3‰). Podobną zależność obserwowano również w latach 2023 i 2019 (odpowiednio: minus 3,2‰ wobec minus 2,6‰ oraz minus 0,8‰ wobec minus 0,1‰). W 2011 r. średnia wartość przyrostu naturalnego w tej delimitacji była dodatnia i wyniosła 0,5‰ (wobec 0,8‰ na obszarach wiejskich w kraju). W 2024 r. wyższe niż przeciętnie w delimitacji pozaaglomeracyjnej wartość przyrostu naturalnego obserwowano w 754 jednostkach (w tym – w 154 były one dodatnie). Najwyższe odnotowano głównie w jednostkach regionu pomorskiego (Sierakowice, Przodkowo, Parchowo, Borzytuchom, Czarna Woda, Borzytuchom) oraz wielkopolskiego (Wijewo) i małopolskiego (Słupnice) – od 8,0‰ do 5,0‰. W 2024 r. wyższe niż przeciętnie w tej delimitacji wartość dotyczyły 522 ośrodków dużej gęstości (od 8,0‰ w Sierakowicach do nieznacznie powyżej wartości agregatu (minus 3,8‰) w 11 jednostkach należących do 7 regionów: świętokrzyskiego (Mirzec, Pawłów, Smyków), dolnośląskiego (Jeżów Sudecki, Marciszów), mazowieckiego regionalnego (Długosiodło, Rybno), lubelskiego (Puławy), małopolskiego (Żabno), śląskiego (Czerwionka-Leszczyny) i wielkopolskiego (Ostrowite). W obszarze pozaaglomeracyjnym małej gęstości wyższe niż przeciętnie wartości przyrostu naturalnego dotyczyły 232 jednostek i kształtowały się od 6,2‰ w Parchowie (pomorskie) do nieznacznie powyżej wartości agregatu w: Olecku (warmińsko-mazurskie), Rogoźnie (kujawsko-pomorskie), Kuleszach Kościelnych (podlaskie), Kuczborku-Osadzie (mazowiecki regionalny) i Domaszowicach (opolskie). W 2024 r. najniższe wartości przyrostu naturalnego w obszarach pozaaglomeracyjnych kształtowała się poniżej minus 25,0‰ i dotyczyła objętego zmianami administracyjnymi Ińska (zachodniopomorskie – minus 27,5‰).

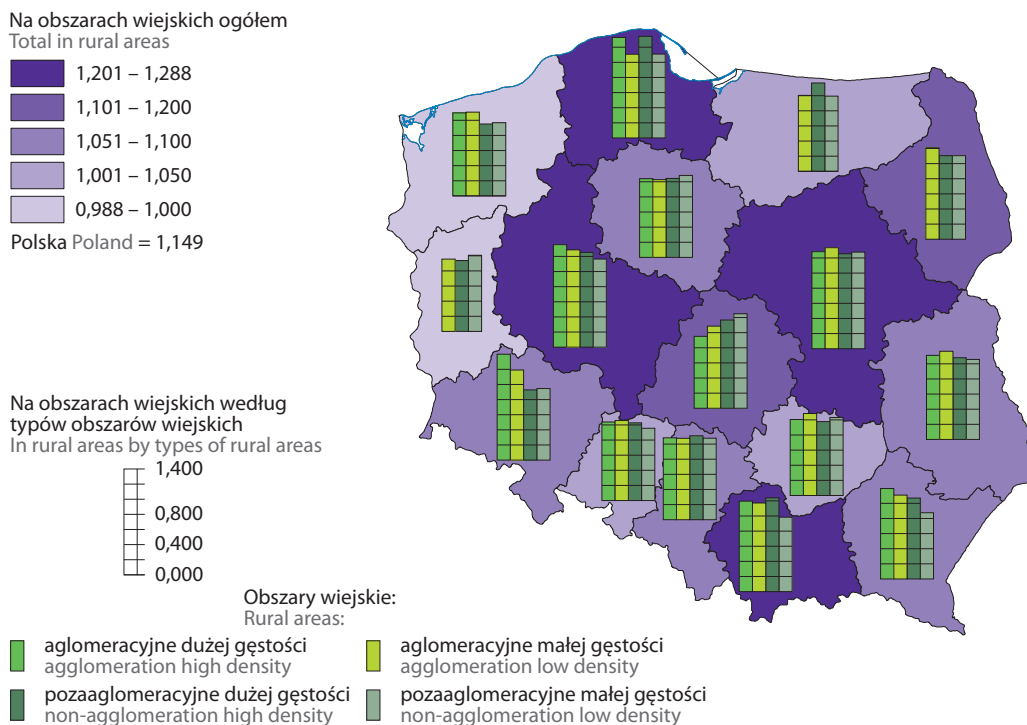
W 2024 r. przeciętna wartość przyrostu naturalnego w **gminach zagrożonych trwałą marginalizacją** była ujemna i wyniosła minus 5,6‰ (wobec minus 5,0‰ rok wcześniej, minus 2,6‰ w 2019 r. i minus 0,8‰ w 2011 r.). Ujemne wartości wystąpiły w 721 z 755 gmin (w 5 liczba urodzeń była równa liczbie zgonów), w tym najniższe w: Dubiczach Cerkiewnych, Bielsku Podlaskim, Narwi oraz Dusznikach-Zdroju – od minus 20,8‰ do minus 20,1‰. W 2024 r. najwyższy przyrost naturalny (od 4,3‰ do 3,0‰) obserwowano w gminach regionu małopolskiego: Łabowa, Łącko, Niedźwiedź, Podegrodzie, Ochotnica Dolna oraz Tarnówka (wielkopolskie). Najwięcej z 29 gmin zagrożonych trwałą marginalizacją o dodatnim przyroście naturalnym zlokalizowanych było w regionach: małopolskim (15), a następnie: lubelskim i podkarpackim (po 3) oraz mazowieckim regionalnym i wielkopolskim (po 2).

W węzłowych latach analizowanego okresu w 5 wymienionych wyżej gminach małopolskiego również występowały wysokie dodatnie wartości przyrostu naturalnego: maksymalna wartość w Łabowej w 2011 r. wyniosła 9,3‰ wobec minimalnej po 1,8‰ w Łącku i Niedźwiedziu w 2023 r. Jednocześnie w wymienionych wcześniej 3 gminach podlaskiego utrzymywały się skrajnie niskie wartości przyrostu naturalnego: minimalna wartość wystąpiła w Dubiczach Cerkiewnych w 2023 r. (minus 24,0‰), maksymalna – minus 11,0‰ dotyczyła Bielska Podlaskiego w 2011 r.

W 2024 r. **współczynnik dzietności ogólnej** na **obszarach wiejskich** (1,149) – podobnie jak w miastach (1,069) – osiągnął najniższą wartość w dostępnym dla tej analizy okresie⁶. Na wsi tradycyjnie obserwowano jego wyższe wartości niż w miastach. Maksymalne wartości o obu obszarach notowano w latach 1950 i 1955: na wsi – 4,030 i 4,020, a w miastach – 3,235 oraz 3,175. Na terenach wiejskich wartości współczynnika pomiędzy 2,100 a 2,150, tj. opisujące sytuację, w której na każde 100 kobiet w wieku 15–49 lat przypada średnio co najmniej 210–215 urodzonych dzieci (co umożliwi w przyszłości utrzymanie niezmnieszonej liczby potencjalnych matek, i tym samym zapewni prostą zastępowalność pokoleń) występowała corocznie od 1965 r. do 1994 r. oraz w latach węzłowych (1950, 1955, 1960). Na obszarach wiejskich najwyższe wartości współczynnika w szczegółowo opisywanym okresie 2011–2024 r. dotyczyły lat: 2011–2012 oraz 2017–2021 (od 1,493 do 1,420), najniższe – oprócz 2024 r., wystąpiły przed rokiem (1,238) oraz w 2022 r. (1,342).

⁶Tj. dla lat 1950, 1955, 1960, 1965; dalej – corocznie.

Mapa 2. Współczynnik dzietności ogólnej w 2024 r.
Map 2. Total fertility rate in 2024



W 2024 r. przeciętna wartość współczynnika w obszarach aglomeracyjnych dużej gęstości wyniosła 1,224 (wobec 1,266 przed rokiem, 1,560 w 2019 r. i 1,400 w 2011 r.) i była najwyższą wśród delimitacji terenów wiejskich w tym roku (wobec odpowiednio: 1,150 w obszarach aglomeracyjnych małej gęstości, 1,152 w obszarach pozaaglomeracyjnych dużej gęstości i 1,072 w obszarach pozaaglomeracyjnych małej gęstości). Jedynie w delimitacji pozaaglomeracyjnej małej gęstości wartość współczynnika dzietności ogólnej (1,072) była niższa od wartości obliczonej dla ogółu terenów wiejskich w kraju (1,149). W 2011 r. relacja ta kształtowała się odmiennie – tylko w obszarach pozaaglomeracyjnych małej gęstości odnotowano wyższą niż przeciętnie na wsi wartość współczynnika dzietności ogólnej (1,455 wobec 1,427).

W 2024 r. wartość współczynnika dzietności wśród **gmin zagrożonych trwałą marginalizacją** wyniosła 1,077 i była niższa niż wśród pozostałych gmin w kraju (1,101). Podobną zależność obserwowano także w 2019 r. (odpowiednio 1,312 wobec 1,432). W latach 2011 i 2023 relacja ta kształtowała się odmiennie. Wówczas wartość współczynnika wyniosła odpowiednio: 1,406 i 1,174 w gminach zagrożonych wobec 1,280 i 1,154 w pozostałych.

Na **obszarach wiejskich**, podobnie jak w miastach i w kraju ogółem, odnotowano zmiany zachowań prokreacyjnych ludności, prowadzące do odkładania na przyszłość decyzji o założeniu, bądź powiększeniu rodziny. Na wsi nadal rodziło się relatywnie więcej dzieci – w 2024 r. **współczynnik urodzeń** (tj. liczba urodzeń żywych w przeliczeniu na 1 000 ludności) kształtował się na poziomie 6,8‰, w miastach – na poziomie 6,6‰ (wobec odpowiednio: 7,5‰ i 7,0‰ przed rokiem, 10,1‰ i 9,6‰ w 2019 r. oraz 10,8‰ i 9,6‰ w 2011 r.). Jednym z czynników bezpośrednio wpływających na liczbę jest liczba **kobiet w wieku prokreacyjnym (15–49 lat)**. W 2024 r. grupa ta na obszarach wiejskich liczyła 3 459,0 tys. (wobec 3 727,3 tys. w 2011 r., tj. o 7,2% mniej, mimo ogólnego wzrostu liczby kobiet na wsi

w tym okresie o 0,4%, tj. z 7 598,3 tys. do 7 628,0 tys.). Odsetek kobiet w wieku rozrodczym wśród ogółu kobiet na terenach wiejskich – 45,3% wobec 49,1% w 2011 r. i 47,3% w 2019 r. – był jednak wyższy niż w miastach (odpowiednio: 43,2% w 2024 r. wobec 46,6% w 2011 r. i 43,7% w 2019 r.), jak i w populacji ogółem (odpowiednio: 44,1% wobec 47,5% w 2011 r. i 45,1% w 2019 r.). Wśród populacji wiejskiej, podobnie jak wśród ogółu ludności kraju, od początku XXI w. obserwowano przesunięcie okresu najwyższej płodności kobiet do kolejnych grup wieku. W latach 1980, 1990 i 2000 dominowały urodzenia przez kobiety w wieku 20–24 lata, które stanowiły odpowiednio: 44,1%, 39,1% i 35,9% urodzeń żywych. W 2024 r. na terenach wiejskich udział urodzeń przez kobiety w tej grupie wieku stanowił jedynie 10,5% ogółu urodzeń żywych, a odsetek kobiet w wieku powyżej 30 lat, które w danym roku zostały matkami, wyniósł 55,2% (wobec 47,0% w 2019 r. i 35,1% w 2011 r.).

Zwiększenie płodności kobiet w starszych grupach wieku prokreacyjnego przełożyło się na wzrost **mediany wieku rodzących: na obszarach wiejskich** – 30,6 lat (wobec 29,6 lat w 2019 r. i 28,0 lat w 2011 r.). Jednocześnie w miastach i wśród populacji ogółem wartości te były wyższe – na terenach zurbanizowanych wyniosły odpowiednio: 31,3 lata w 2024 r. wobec 30,8 lat w 2019 r. i 29,4 lat w 2011 r., a w Polsce odpowiednio: 31,0 lat, 30,3 lata i 28,8 lat.

Konsekwencją przesunięcia okresu najwyższej płodności kobiet była zmiana **poziomu wykształcenia rodzących**. Dotyczyła ona przede wszystkim skrajnych poziomów edukacji (wyższego i podstawowego). W 2024 r. 45,3% matek na **obszarach wiejskich** miało wykształcenie wyższe (wobec 53,9% w miastach i 50,3% w populacji ogółem). W 1990 r. odsetek ten wynosił 2,3%, w 2000 r. – 6,2%. Jednocześnie wyraźnie zmniejszył się odsetek matek z wykształceniem podstawowym i niepełnym podstawowym – z 23,0% w 1990 r. (16,8% w 2000 r.) do 2,7% w 2024 r.

W 2024 r. na **obszarach wiejskich** niższy niż przeciętnie w kraju był odsetek dzieci, które urodziły się w **związkach pozamałżeńskich** – 22,7% (wobec 28,9% w populacji ogółem). Zjawisko to na wsi było jednak bardzo zróżnicowane terytorialnie. Najwyższy odsetek – od 45,4% do 30,5% – dotyczył obszarów wiejskich z regonów: zachodniopomorskiego, lubuskiego, warmińsko-mazurskiego, dolnośląskiego i kujawsko-pomorskiego, najniższy – od 11,7% do 17,6% wystąpił w: małopolskim, podkarpackim, podlaskim i śląskim. W latach 2011–2024 r. na terenach wiejskich obserwowano wzrost odsetka urodzeń w związkach pozamałżeńskich (z 17,9% do 22,7%). Był on jednak wyraźnie wolniejszy niż w miastach, gdzie odnotowano jego wzrost z 23,6% do 33,0%.

Mimo stałego wzrostu liczby urodzeń ze związków nieformalnych, bezpośredni wpływ liczbę urodzeń szczególnie na **obszarach wiejskich** ma nadal **liczba nowo zawieranych małżeństw**. W 2024 r. na wsi odnotowano najniższą w okresie powojennym liczbę nowo sformalizowanych związków – 51,3 tys. Liczba zawartych małżeństw w węzłowych latach analizowanego okresu wynosiła odpowiednio: 56,1 tys. w 2023 r., 73,1 tys. w 2019 r. oraz 83,7 tys. w 2011 r. Podobnie jak w populacji ogółem, tak i na wsi, widoczną tendencją był zmniejszenie się udziału małżeństw zawieranych przez kobiety w młodszych grupach wieku. W 2024 r. związki zawarte przez panny młode w wieku 19 lat i mniej stanowiły 0,8% (wobec 5,6% w 2011 r.), w wieku 20–24 lata – 21,5% (wobec 42,6% w 2011 r.); w wieku 25–29 lat – 37,9% (wobec 34,6%), w wieku 30–34 lat – 16,4% (wobec 9,5%), w wieku 35–39 – 8,3% (wobec 3,4%) oraz w wieku 40–49 lat – 9,1% (wobec 2,4%). Mediana wieku kobiet wstępujących w związek małżeński w węzłowych latach analizowanego okresu na terenach wiejskich była niższa niż w miastach i wynosiła odpowiednio: 29,4 lat w 2024 r. 26,8 lat w 2019 r. i 25,2 lata w 2011 r. (w miastach odpowiednio: 30,4 lat, 29,1 lat i 27,0 lat).

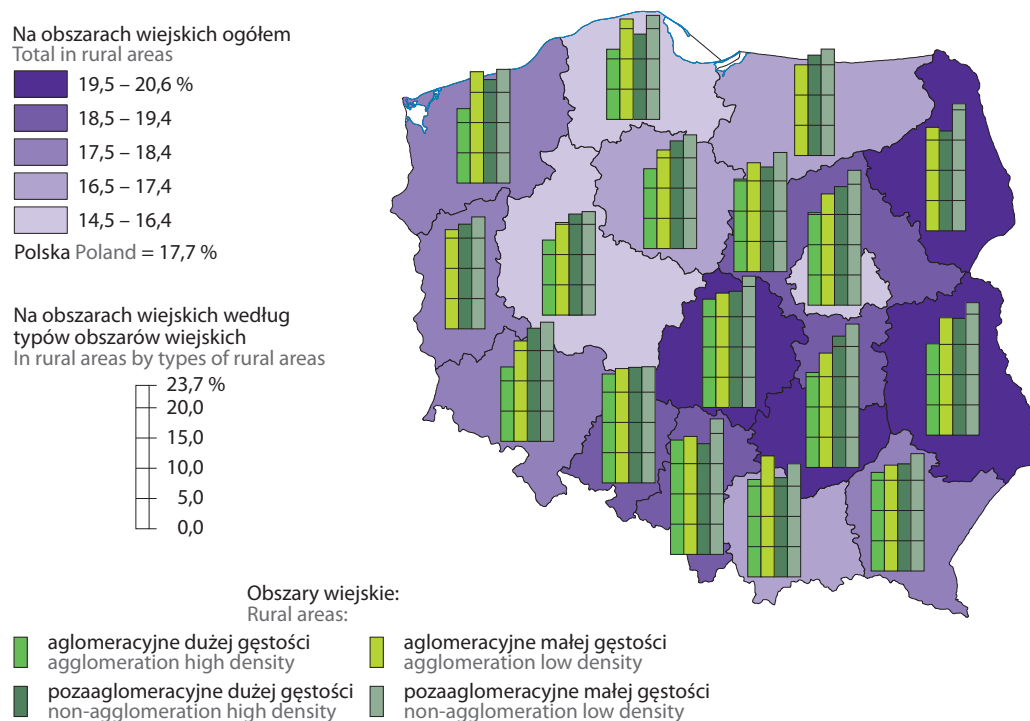
Na utrwalenie niekorzystnego trendu malejącej dzietności w Polsce wpłynęło także zwiększenie różnicy między liczbą nowo powstałych związków małżeńskich a liczbą **rozwiązanych przez śmierć współmałżonka lub przez rozwód**. W 2024 r. na wsi zawarto 51,3 tys. małżeństw, a rozwiązano 75,0 tys. (w 2019 r. zawarto 73,1 tys. związków, a rozwiązano 78,9 tys., natomiast w 2011 r. zawarto 83,7 tys. małżeństw, a rozwiązano – 77,0 tys.). Coraz częstszą przyczynę rozwiązania związku małżeńskiego stanowił rozwód: w 2024 r. orzeczono ich 15,4 tys. (wobec 6,7 tys. w 2000 r., 14,9 tys. w 2011 r., 17,7 tys. w 2019 r.). Na wsi liczba rozwodów w przeliczeniu na 1 000 nowo zawartych małżeństw kształtowała się wyraźnie poniżej wartości obserwowanych w miastach. W 2000 r. na wsi wskaźnik ten wyniósł 81 (wobec 281 w miastach), w 2011 r. – 178 (wobec 401), w 2019 r. – 242 (wobec 423), a w 2024 r. – 300 (wobec 489).

W 2024 r. **liczba ludności w wieku produkcyjnym** na **obszarach wiejskich** wyniosła 9 035,3 tys. i była o 548,2 tys. (tj. o 5,7%) niższa niż w 2011 r. (wobec o 448,4 tys., tj. o 4,7% mniej niż w 2019 r.). Liczba **ludności w wieku przedprodukcyjnym** wyniosła 3 023,4 tys. i była niższa o 175,5 tys. (tj. o 5,5%) w porównaniu z 2011 r. Jednocześnie populacja w tej grupie wieku była wyższa o 27,8 tys. (tj. o 0,9%) niż w 2019 r. Wzrost liczby ludności w tej grupie wieku w latach 2019–2024 był konsekwencją dodatniego przyrostu naturalnego, jaki na terenach wiejskich obserwowano w latach 2011–2018 (z wyjątkiem 2015 r.). W latach 2011–2024 obserwowano wzrost liczby **ludności w wieku poprodukcyjnym** na obszarach wiejskich (z 2 370,2 tys. do 3 154,4 tys., tj. o 33,1%). Populacja ta, podobnie jak w dwóch poprzednich latach, przekroczyła 3,0 mln. Wzrost liczebności najstarszej ekonomicznej grupy wieku przełożył się na wzrost wartości **współczynnika starości demograficznej**, ilustrującego udział ludności w wieku powyżej 65 lat wśród ogółu populacji. Na obszarach wiejskich jego wartość wzrosła z 12,9% w 2011 r. do 17,7% w 2024 r. (wobec 17,2% w 2023 r. i 15,5% w 2019 r.). Przeciętna wartość wskaźnika starości demograficznej na obszarach wiejskich była niższa zarówno od przeciętnej w kraju (20,6%), jak i od średniej wartości w miastach (22,6%).

W 2024 r. najniższe wartości współczynnika starości demograficznej na **obszarach wiejskich** (od 9,6% do 9,9%) dotyczyły: Kleszczewa, Kórnik i Swarzędza (wielkopolskie). Wszystkie te ośrodki należały do obszarów aglomeracyjnych dużej gęstości. Natomiast najwyższe wartości współczynnika starości demograficznej (od 38,5% do 30,1%) odnotowano w podlaskich: Kleszczelach, Dubiczach Cerkiewnych, Orli, Czyżach, Czeremsze, Mielniku, Narewce i Krynkach, tj. w jednostkach małej gęstości położonych poza obszarem bezpośredniego oddziaływania metropolii (z wyjątkiem Krynek, należących do obszaru aglomeracyjnego małej gęstości).

W 2024 r. przeciętna wartość współczynnika starości demograficznej w **obszarach aglomeracyjnych** wyniosła 16,4% i (wobec odpowiednio: 16,0% przed rokiem, 14,6% w 2019 r. i 12,0% w 2011 r.) i była niższa niż wśród ogółu obszarów wiejskich (17,7%). W 2024 r. współczynnik starości demograficznej w obszarach aglomeracyjnych kształtował się od po 9,6% w Kleszczewie i Kórniku do 30,1% w ww. Krynkach.

Mapa 3. Udział ludności w wieku 65 lat i więcej w ogólnej liczbie ludności w 2024 r.
Map 3. Share of the population aged 65 and more in the total population in 2024



Najwyższy udział ludności w wieku powyżej 65 lat wśród populacji obszaru aglomeracyjnego (od 30,1% do 22,0%) dotyczyły 24 ośrodków, zlokalizowanych głównie w śląskim (Bobrowniki, Psary, Dąbrowa Zielona, Kamienica Polska, Przyrów, Poraj, Czernichów), lubelskim (Turobin, Wilkołaz, Krzczonów, Zakrzew, Rybczewice, Wysokie), mazowieckim regionalnym (Cegłów, Nowe Miasto, Korytnica, Stoczek), podlaskim (Gródek, Michałowo, Suraż, Krynki) i świętokrzyskim (Nowa Słupia, Kije, Zagnańsk). Większość z tych jednostek stanowiły ośrodki małej gęstości.

Niższy niż przeciętnie w tej delimitacji udział ludności w wieku powyżej 65 lat wśród ogółu populacji dotyczył 135 jednostek, zlokalizowanych głównie w regionach: warszawskim stołecznym (20), małopolskim (15), kujawsko-pomorskim (14), wielkopolskim (13), pomorskim (10), i dolnośląskim (9).

W 2024 r. przeciętna wartość współczynnika starości demograficznej w **obszarach pozaaglomeracyjnych** wyniosła 18,2% (wobec 17,6% przed rokiem, 15,8% w 2019 r. i 13,2% w 2011 r.). Jednocześnie była wyższa niż w delimitacji aglomeracyjnej (16,4%), a także – wśród ogółu obszarów wiejskich (17,7%). W 2024 r. współczynnik starości demograficznej w obszarach pozaaglomeracyjnych kształtował się od 10,7% w Wejherowie do 38,5% w Kleszczelach. Wartości wyższe niż 30,0% wystąpiły w 7 jednostkach delimitacji pozaaglomeracyjnej i dotyczyły – obok Kleszczeli – także: Dubicz Cerkiewnych, Orli, Czyży, Czeremchy, Mielnika i Narewki – od 36,4% do 30,3%. Wśród jednostek obszaru aglomeracyjnego sytuacja taka wystąpiła jedynie w Krynkach (30,1%).

Wyższy niż przeciętnie w tej delimitacji udział ludności powyżej 65 lat dotyczył 1 033 jednostek, w tym w 615 kształtował się powyżej umownej granicy starości demograficznej (20,0%). Wśród tych ośrodków 254 przypisanych było do delimitacji pozaaglomeracyjnej dużej gęstości, 361 – do delimitacji pozaaglomeracyjnej małej gęstości.

W 2024 r. najmniej korzystne parametry struktury wieku w delimitacji pozaaglomeracyjnej dotyczyły 51 jednostek, w których współczynnik starości demograficznej przekroczył 25,0%. Były to głównie ośrodki podlaskiego, lubelskiego, świętokrzyskiego i mazowieckiego regionalnego.

W 2024 r. wśród **gmin zagrożonych trwałą marginalizacją** przeciętny udział ludności w wieku powyżej 65 lat w ogólnej liczbie mieszkańców był wyższy niż na obszarach wiejskich (20,2% wobec 17,7%). Podobną relację obserwowano także w węzłowych latach analizowanego okresu: w 2023 r. w gminach zagrożonych wskaźnik wyniósł 19,5% (wobec 17,2% ogółem na obszarach wiejskich), w 2019 r. – odpowiednio 17,1% (wobec 15,5%), w 2011 r. – 14,1% (wobec 12,9%). W 2024 r. skrajne wartości współczynnika starości demograficznej kształtowały się od 36,4% w Dubiczach Cerkiewnych (podlaskie) do 12,5% w Łabowej (małopolskie). Jako starą demograficznie należałoby określić populację 429 gmin, w których odsetek ludności w powyżej 65 lat przekroczył 20,0%. Były to głównie gminy zlokalizowane w regionach: lubelskim (106), mazowieckim regionalnym (60), podlaskim (48), zachodniopomorskim (36), świętokrzyskim (35) i dolnośląskim (28).

W 2024 r. najniższy odsetek ludności wieku powyżej 65 lat obserwowano głównie w jednostkach regionu małopolskiego (Łabowa, Podegrodzie, Korzenna, Niedźwiedź, Łącko, Grybów, Kamienica, Mszana Dolna, Łukawica), a także mazowieckiego regionalnego (Lelis, Łyse, Mirów) i pomorskiego (Człuchów, Konarzyny) – od 12,5% do 14,5%.

W porównaniu z 2011 r. odsetek osób w wieku 65 lat i więcej wśród ogółu populacji zmniejszył się w 6 gminach: Bielsku Podlaskim – z 33,2% do 26,3%, Dubiczach Cerkiewnych – z 39,0% do 36,4%, Orli – z 36,8% do 34,9%, Czyżach – z 35,2% do 34,0%, Milejczycach – z 29,0% do 28,0% i Boćkach – z 25,9% do 25,3%. Największy wzrost udziału tej grupy wiekowej wśród ogółu ludności dotyczył natomiast jednostek zlokalizowanych w regionach zachodniopomorskim i dolnośląskim: 3 miast zagrożonych trwałą marginalizacją (z 12): Dusznik-Zdroju (wzrost z 16,3% w 2011 r. do 29,7%), Kowar (wzrost z 13,8% do 26,7%) i Darłowa (wzrost z 13,3% do 25,7%) oraz 4 gmin miejsko-wiejskich: Nowe Warpno (wzrost z 10,2% do 25,4%), Wolin (wzrost z 10,8% do 23,4%), Stronie Śląskie (wzrost z 12,4% do 25,7%) i Bystrzyca Kłodzka (wzrost z 13,6% do 26,1%).

W 2024 r. przeciętne wartości **wskaźnika obciążenia demograficznego** na **obszarach wiejskich** aglomeracyjnych i pozaaglomeracyjnych osiągnęły odpowiednio 68 oraz 69. W 2019 r. wartości te były zbliżone i wyniosły po 62 (w 2011 r. było to odpowiednio 56 oraz 59). W 2024 r. skrajne wartości wskaźnika obciążenia demograficznego kształtowały się od 108 w gminie wiejskiej Orla oraz 106 w obszarze wiejskim miejsko-wiejskiej gminy Kleszczele do 54 w gminie wiejskiej Czarnia (mazowiecki regionalny). Wymienione jednostki należały do obszaru pozaaglomeracyjnego małej gęstości. Wysokie wartości (powyżej 80) odnotowano także w kolejnych jednostkach regionu podlaskiego, m.in.: Bielsk Podlaski, Białowieża, Boćki, Czeremcha, Czyże, Czyżew, Gródek, Dubicze Cerkiewne, Michałowo, Mielnik, Narew, Narewka, Rudka, Suraż, Wyszki, a także – lubelskiego: Dubienka, Jabłoń Gorzków, Sosnówka, Sosnowica, Rybczewice, Uług, Wisznice, Turobin, Żółkiewka, mazowieckiego regionalnego: Nowe Miasto nad Pilicą, Odrzywół, Wierzbno, Miedzna, Grębków, Sterdyń, Sabnie, Korczew, Sienno, Solec nad Wisłą, Olszanka, Różan, Sypniewo, świętokrzyskiego: Wodzisław, Opatowiec, Stąporków, Ćmielów, Działoszyce, Radków, Secemin i łódzkiego: Zduny, Żarnów, Ręczno, Masłowice, Żytno, Inowłódz, Konopnica. Większość jednostek, w których wartość wskaźnika obciążenia demograficznego przekroczyła 80, zaliczona została do obszaru pozaaglomeracyjnego. Ośrodkami aglomeracyjnymi (małej gęstości zaludnienia) były jedynie: Turobin, Rybczewice, Zakrzew (lubelskie), Gródek, Michałowo, Suraż (podlaskie) i Sobienie-Jeziory (warszawski stołeczny).

W 2024 r. najniższe wartości wskaźnika – obok Czarni – dotyczyły głównie jednostek warmińsko-mazurskiego (Frombork, Młynary, Sorkwity, Pasym, Rozogi), podkarpackiego (Cisna, Bojanów, Kamień, Lutowiska), opolskiego (Lasowice Wielkie, Zębowice), pomorskiego (Stawiski, Zbójna) i zachodniopomorskiego (Dębno, Kołbaskowo, Sianów) – od 55 do 59. Wśród wymienionych jednostek przeważały ośrodki małej gęstości: 16 obszaru pozaaglomeracyjnego i dwie (Pasym, Kołbaskowo) zlokalizowane w obszarze aglomeracyjnym. Jednostkami dużej gęstości były: Kamień i Bojanów (obszar pozaaglomeracyjny) oraz Kołbaskowo (obszar aglomeracyjny).

W 2024 r. w obszarach aglomeracyjnych notowano mniejszą rozpiętość wskaźnika obciążenia demograficznego niż w obszarach wiejskich pozaaglomeracyjnych – od po 86 w Gródku i Michałowie (podlaskie) do po 58 w Pasymiu (warmińsko-mazurskie) i Kołbaskowie (zachodniopomorskie). Najwyższe wartości (od 86 do 80) dotyczyły 7 jednostek (Turobin, Rybczewice, Zakrzew, Gródek, Michałowo, Suraż, Sobienie-Jeziory) wspomnianych już wcześniej przy opisie ośrodków o najwyższej wartości wskaźnika obciążenia demograficznego na terenach wiejskich.

W 2024 r. przeciętna wartość wskaźnika obciążenia demograficznego w **gminach zagrożonych trwałą marginalizacją** wyniosła 70 (wobec 68 średnio na obszarach wiejskich). Zbliżone wartości obserwowano także przed rokiem, w 2019 r. było to 63 wobec 62, w 2011 r. – 60 wobec 58. Rozpiętość wskaźnika kształtowała się od 108 w gminie wiejskiej Orla (jedyna wartość powyżej 100) do 54 w gminie wiejskiej Czarnia (mazowiecki regionalny).

W porównaniu z 2011 r. w 700 gminach zagrożonych trwałą marginalizacją odnotowano wzrost wartości wskaźnika obciążenia demograficznego, w tym największy w: Ułężu (lubelskie) – z 59 do 95, Białym Borze i mieście Darłowie (zachodniopomorskie) – odpowiednio: z 51 do 87 oraz z 53 do 83, mieście Hajnówce (podlaskie) – z 54 do 86 i Koczale (pomorskie – z 49 do 79). Wskaźnik obniżył się w tym okresie w 53 gminach – w tym najwyraźniej m.in. w gminach podlaskiego: Dubiczach Cerkiewnych (ze 118 do 97), Bielsku Podlaskim (ze 103 do 84) i Milejczycach (z 96 do 79) oraz Czarni (mazowiecki regionalny) – z 71 do 54.

2.2 Migracje

2.2 Migration

Na **obszarach wiejskich** od kilkunastu lat notowane jest dodatnie **saldo migracji wewnętrznych i zagranicznych na pobyt stały**. W 2024 r. ogólne saldo migracji na wsi wyniosło 44,8 tys., tj. 2,9‰ w przeliczeniu na 1 000 ludności (wobec 48,8 tys., tj. 3,2‰ przed rokiem, 31,6 tys., tj. 2,1‰ w 2019 r. oraz 39,1 tys., tj. 2,6‰ w 2011 r.). Na jego dodatnią wartość wpłynął przede wszystkim napływ migracyjny w ruchu wewnętrznym, występujący w całym analizowanym okresie. Był on na tyle duży, by zrównoważyć ujemne saldo migracji zagranicznych obserwowane na wsi w latach 2011–2014.

W 2024 r. dodatnia wartość ogólnego salda migracji na obszarach wiejskich wystąpiła w 13 regionach i kształtowała się od 15,4‰ w warszawskim stołecznym do 1,0‰ w warmińsko-mazurskim. Ujemne wartości dotyczyły: lubelskiego, podkarpackiego, mazowieckiego regionalnego i świętokrzyskiego (od minus 0,8‰ do minus 0,2‰). W 2019 r. dodatnie saldo migracji wewnętrznych i zagranicznych obserwowano w 10 regionach. Kształtowały się one od 14,8‰ w warszawskim stołecznym do 0,4‰ w lubuskim. Ujemne wystąpiły w: warmińsko-mazurskim (minus 2,0‰), lubelskim (minus 1,7‰), mazowieckim regionalnym (minus 1,4‰), podkarpackim (minus 0,9‰), świętokrzyskim (minus 0,8‰) oraz opolskim i podlaskim (po minus 0,3‰). W 2011 r. ujemne ogólne saldo migracji notowano w 5 regionach, tj.: podlaskim (minus 0,6‰), lubelskim, warmińsko-mazurskim i mazowieckim, regionalnym (po minus 0,5‰) oraz opolskim (minus 0,2‰). Dodatnie wartości ogólnego salda migracji w pierwszym roku objętego szczegółową analizą okresu zawierały się pomiędzy 13,6‰ w regionie warszawskim stołecznym a 0,6‰ w podkarpackim.

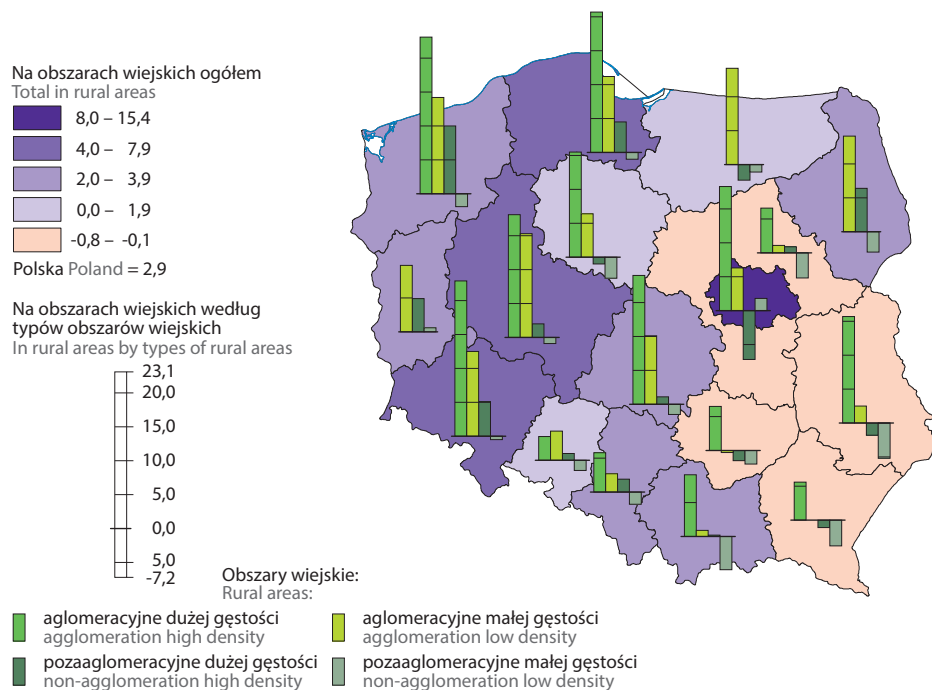
W 2024 r. ujemne **saldo migracji wewnętrznych** odnotowano na **obszarach wiejskich** w regionach: lubelskim (minus 1,0‰ wobec minus 0,5‰ w 2011 r.), podkarpackim (minus 0,7‰ wobec 0,5‰), mazowieckim regionalnym i świętokrzyskim – po minus 0,4‰ (wobec odpowiednio: minus 0,5‰ oraz 0,6‰ w 2011 r.). W analizowanym okresie bilans przemieszczeń ludności w ruchu wewnętrznym pogorszył się w podkarpackim i świętokrzyskim – w obu regionach w 2011 r. saldo migracji wewnętrznych było dodatnie, poprawił się – w warmińsko-mazurskim (0,9‰ w 2024 r. wobec minus 0,5‰ w 2011 r.).

W 2024 r. ujemne **saldo migracji zagranicznych** na **obszarach wiejskich** dotyczyło opolskiego (minus 0,6‰) i śląskiego (minus 0,1‰). W opolskim i śląskim od lat obserwowany jest odpływ ludności w ruchu zagranicznym także wśród ogółu populacji, jak i wśród ludności miejskiej. Dodatkowo wartości salda migracji zagranicznych wystąpiły w pozostałych 15 regionach w tym najwyższe w warszawskim stołecznym (0,9‰) i podlaskim (0,4‰). W porównaniu z 2011 r. bilans przemieszczeń ludności w ruchu zagranicznym poprawił się m.in. w: dolnośląskim, kujawsko-pomorskim, lubuskim, lubelskim, pomorskim i wielkopolskim, gdzie na początku analizowanego okresu obserwowano przewagę odpływu ludności zagranicę nad ruchem imigracyjnym.

W 2024 r. odnotowano 172,8 tys. wymeldowań w **ruchu wewnętrznym** z obszarów wiejskich (187,6 tys. w 2019 r. wobec 158,0 tys. w 2011 r.) oraz 215,2 tys. zameldowań na tych terenach (wobec 217,0 tys. w 2019 r. i 197,8 tys. w 2011 r.). Napływ migracyjny w ruchu wewnętrznym na obszarach wiejskich generowały głównie przemieszczenia ludności miejskiej – zameldowania z miast (144,4 tys. w 2024 r., wobec 146,0 tys. w 2019 r. i 136,3 tys. na początku analizowanego okresu) stanowiły blisko 70,0% napływu na wieś.

W 2024 r. napływ migracyjny na obszary wiejskie w **ruchu zagranicznym** (imigracja) wyniósł 5,8 tys. (5,4 tys. w 2019 r. i 4,3 tys. w 2011 r.) i był ponad 2-krotnie niższy niż napływ z zagranicy na tereny miejskie, który wyniósł 13,7 tys. (wobec 11,6 tys. 2019 r. i 11,3 tys. w 2011 r.). Odpływ z obszarów wiejskich w ruchu zagranicznym (emigracja) wyniósł 3,5 tys. (wobec 3,2 tys. w 2019 r. i 4,9 tys. w 2011 r.) i również był wyraźnie mniejszy od odpływu za granicę z terenów miejskich (6,8 tys. wobec 7,5 tys. w 2019 r. i 14,9 tys. w 2011 r.).

Mapa 4. Saldo migracji wewnętrznych i zagranicznych na pobyt stały na 1 000 ludności w 2024 r.
Map 4. Internal and external net migration per 1 000 population in 2024



W 2024 r. w 924 jednostkach zaliczanych do obszarów wiejskich notowano dodatnie wartości **ogólnego salda migracji na pobyt stały**, w 28 napływ migracyjny był równy odpływowi, a ujemne saldo dotyczyło 1 223 jednostek. Skrajne wartości ogólnego salda kształtowały się od 35,2‰ w Kórniku (wielkopolskie; jednostka aglomeracyjna dużej gęstości) do minus 44,8‰ w Książu Wielkopolskim¹ (wielkopolskie; jednostka pozaaglomeracyjna małej gęstości).

W 2024 r. średnia wartość ogólnego salda migracji w **obszarach aglomeracyjnych** wyniosła 10,5‰ (wobec 2,9‰ na obszarach wiejskich ogółem). W latach 2023, 2019 i 2011 wartości te wyniosły odpowiednio: 10,8‰ (wobec 3,2‰), 10,7‰ (wobec 2,1‰) oraz 10,0‰ (wobec 2,6‰). W 2024 r. wyższym ogólnym saldem migracji charakteryzowały się obszary aglomeracyjne dużej gęstości (14,0‰ wobec 14,6‰ przed rokiem) niż w obszarach aglomeracyjnych małej gęstości (6,2‰ w latach 2023– 2024 r.). Podobna zależność dotyczyła także lat poprzednich: w 2019 r. – 15,1‰ wobec 6,3‰, w 2011 r. – 13,7‰ wobec 7,4‰. W 2024 r. skrajne wartości ogólnego salda migracji w obszarach aglomeracyjnych kształtowały się od 35,2‰ w Kórniku do minus 16,2‰ w gminie wiejskiej Wysokie (lubelskie, jednostka aglomeracyjna małej gęstości). Dodatni bilans przemieszczeń ludności odnotowano w 306 jednostkach (z 406), w dwóch – napływ migracyjny był równy odpływowi. Najwyższe wartości ogólnego salda migracji – poza Kórnikiem – (od 34,8‰ do 25,3‰) dotyczyły 24 jednostek. W większości były to ośrodki dużej gęstości.

W 2024 r. wyższa niż przeciętnie w delimitacji aglomeracyjnej wartość ogólnego salda migracji (10,5‰) dotyczyła 123 jednostek. Znalazła się wśród nich niemal połowa (69 ze 139) ośrodków dużej gęstości, w tym m.in. wszystkie jednostki tej delimitacji w regionach: dolnośląskim (Czernica, Długołęka, Kąty Wrocławskie, Koberzyce, Siechnice, Miękinia), pomorskim (Kolbudy, Pruszcz Gdański, Pszczółki, Żukowo, Kosakowo, Szemud), zachodniopomorskim (Dobra (Szczecińska), Kołbaskowo). Znaczącą grupę stanowiły także ośrodki regionu wielkopolskiego (7 z 10): Kleszczewo, Kórnik, Mosina, Rokietnica, Suchy Las, Swarzędz, Tarnowo Podgórne, kujawsko-pomorskiego (3 z 4): Białe Błota, Osielsko, Obrowo, lubelskiego (4 z 5): Głusk, Jastków, Niemce, Wólka i łódzkiego (3 z 4): Andrespol, Rzgów, Aleksandrów Łódzki.

W 2024 r. dodatnie wartości ogólnego salda migracji w delimitacji aglomeracyjnej małej gęstości dotyczyły 171 jednostek (z 267) i kształtowały się od 32,2‰ w Żabiej Woli (warszawski stołeczny) do po 0,3‰ w Borzechowie (lubelskie) i Łapach (podlaskie). Jednocześnie w 90 ośrodkach były one wyższe niż przeciętna wartość w tej delimitacji (6,2‰).

W 2024 r. 94 jednostek aglomeracyjnych małej gęstości dotyczyło ujemne ogólne saldo migracji – od minus 16,2‰ w gminie wiejskiej Wysokie (lubelskie) do minus 0,1‰ w gminie wiejskiej Sońsk (mazowiecki regionalny).

W 2024 r. średnia wartość ogólnego salda migracji w **obszarach pozaaglomeracyjnych** była ujemna (minus 0,01‰ wobec 0,3‰ przed rokiem oraz 0,1‰ w 2011 r.). W 2019 r. ogólne saldo migracji na tych obszarach było ujemne (minus 1,0‰), co było konsekwencją wysokiej ujemnej wartości wskaźnika na obszarach małej gęstości (minus 3,7‰). Ujemne wartości ogólnego salda migracji na obszarach małej gęstości wystąpiły w wszystkich węzłowych latach omawianego okres: minus 2,1‰ w 2024 r., minus 2,0‰ przed rokiem, minus 3,7‰ w 2019 r. i minus 2,1‰ w 2011 r. Odmienne kształtowało się ogólne saldo migracji w delimitacji pozaaglomeracyjnej dużej gęstości: 1,0‰ w 2024 r., 1,2‰ przed rokiem, 0,2‰ w 2019 r. i 1,2‰ w 2011 r. W 2024 r. skrajne wartości ogólnego salda migracji w jednostkach pozaaglomeracyjnych kształtowały się od 28,4‰ w Słubicach (lubuskie) do minus 44,8‰ w Książu Wielkopolskim (najniższa wartość na terenach wiejskich w kraju). Ujemne saldo migracji wystąpiło w 1 125 jednostkach delimitacji pozaaglomeracyjnej (z 1 769).

¹ Od 1 stycznia 2024 r. 378 ha terenu wiejskiego gminy miejsko-wiejskiej Książ Wielkopolski zostało włączone do obszaru miejskiego tej jednostki.

W 2024 r. dodatnie wartości ogólnego salda migracji w obszarach pozaaglomeracyjnych i dotyczyły 618 jednostek (w 26 napływ migracyjny był równy odpływowi). Najwyższe wartości wskaźnika – poza Słubicami – od 26,7‰ do 20,0‰ – obserwowano w: Miłkowicach, Lubinie, Polkowicach (dolnośląskie), Wejherowie (pomorskie), Ełku (warmińsko-mazurskie), Gnieźnie, Lipnie (wielkopolskie), Stargardzie (zachodniopomorskie). W większości były to jednostki pozaaglomeracyjne dużej gęstości, z wyjątkiem Polkowic, Słubic i Ełku.

W 2024 r. przeciętna wartość ogólnego salda migracji na pobyt stały w **gminach zmarginalizowanych** była ujemna i wyniosła minus 3,7‰ (wobec minus 3,5‰ przed rokiem, minus 4,8‰ w 2019 r. i minus 3,2‰ w 2011 r.). Skrajne wartości kształtowały się od 16,6‰ Bielsku Podlaskim do minus 21,9‰ Dubeninkach (warmińsko-mazurski).

Ujemne saldo migracji wewnętrznych i zagranicznych wystąpiło w 640 ośrodkach, najniższe – obok Dubeninek – dotyczyło 12 jednostek, zlokalizowanych w 6 regionach: Rokitno, Hanna, Łukowa, Uchanie, Wysokie, Wiryki (lubelskie), Szulborze Wielkie (mazowiecki regionalny), Strachówka (warszawski stołeczny), Kobylin-Borzemy (podlaskie), Morzeszczyn (pomorskie), Młynary, Rychliki (warmińsko-mazurski) – i kształtowało się od minus 18,0‰ do minus 13,3‰.

Dodatnie wartości ogólnego salda migracji zawierały się pomiędzy 16,6‰ (Bielsk Podlaski), a 0,1‰ (Radomyśl nad Sanem, podkarpackie i Sławno, zachodniopomorskie) i dotyczyły 108 ośrodków (w 7 napływ migracyjny był równy odpływowi). Najwyższe wartości – poza Bielskiem Podlaskim odnotowano w 10 gminach: Szaflary (małopolskie), Branice (opolskie), Bojanów (podkarpackie), Zbójna, Białowieża (podlaskie), Mikołajki Pomorskie (pomorskie), Ruda Maleniecka (świętokrzyskie), Chrzypsko Wielkie, Wapno (wielkopolskie) i Nowe Warpno (zachodniopomorskie) – od 16,4‰ do 6,6‰.

2.3 Procesy urbanizacyjne

2.3 Urbanization processes

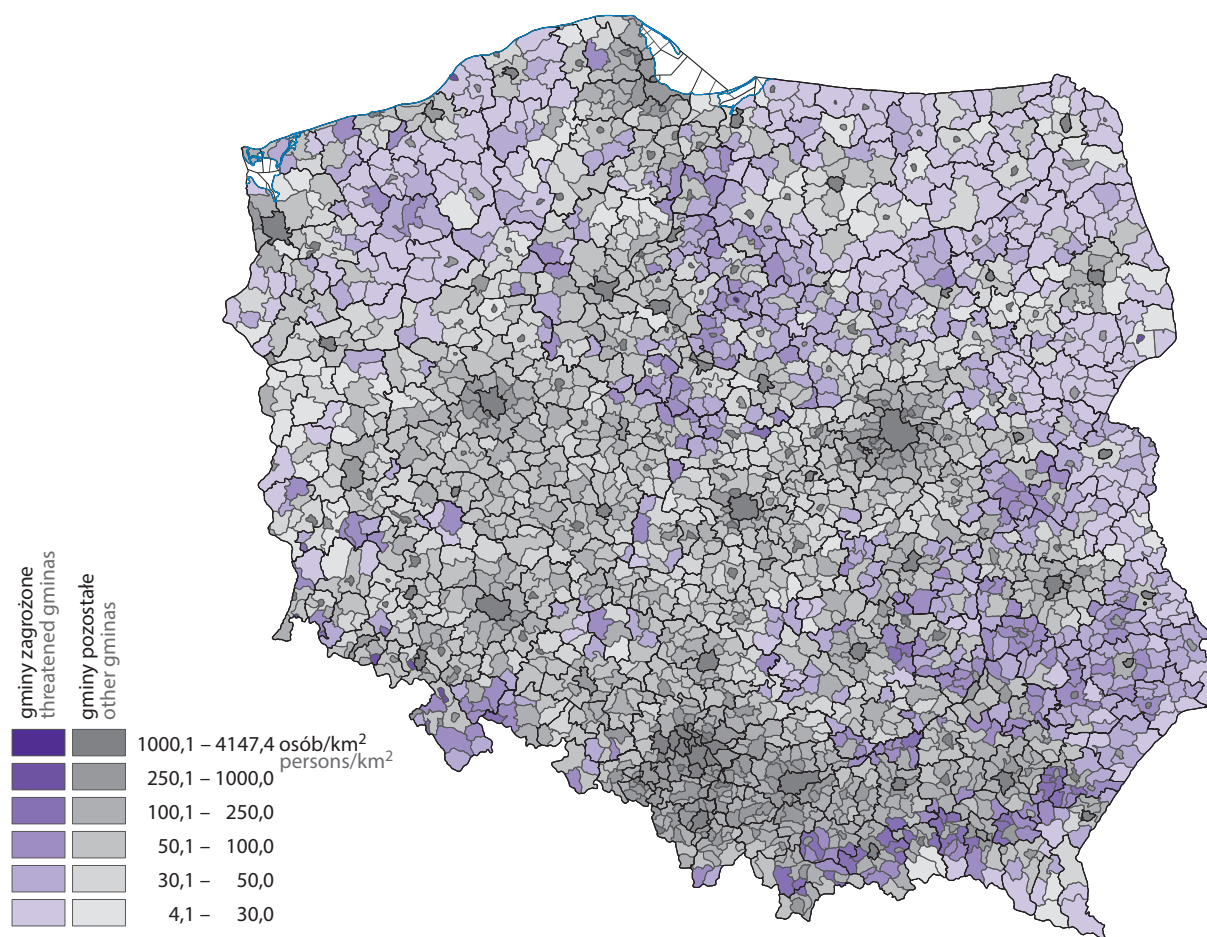
W 2024 r. **powierzchnia obszarów wiejskich**, obejmująca gminy wiejskie oraz obszary wiejskie w gminach miejsko-wiejskich, wyniosła łącznie 29 012 600 ha (92,4% obszaru kraju; dla porównania – w 2011 r. było to 93,1%). Bilans zmian powierzchni terenów wiejskich w roku 2024 r. był ujemny (ubytek o 31 021 ha), co było przede wszystkim konsekwencją nadania statusu miasta 34 miejscowościom (łączna powierzchnia nowo utworzonych miast wyniosła 30 729 ha).

W 2024 r. w regionie zachodniopomorskim część obszarów wiejskich została objęta zmianami związanymi z dostosowaniem granic jednostek administracyjnych do linii podstawowej morza terytorialnego. Korekta ta dotyczyła głównie: obszarów wiejskich w gminach miejsko-wiejskich Sianów (wzrost o 77 ha), Mielno (wzrost o 76 ha) i Ińsko (wzrost o 336 ha), gminy wiejskiej Będzino (wzrost o 20 ha).

W 2024 r. zmiany powierzchni obszarów wiejskich wynikały także z korekty ich granic w obrębie gmin miejsko-wiejskich. Proces ten dotyczył m.in. gmin: Książ Wielkopolski (region wielkopolski), Międzyrzecz (lubuski), Bodzanów (mazowiecki regionalny), Lubień Kujawski (kujawsko-pomorski) – ubytek łącznie o 762 ha na rzecz odpowiadających im terenów miejskich przy wzroście o 2 ha obszaru wiejskiego w gminie miejsko-wiejskiej Cedynia kosztem ośrodka miejskiego (zachodniopomorskie). W 2024 r. istotne zmiany powierzchni pomiędzy miastem a terenami wiejskimi odnotowano także w regionie lubuskim: m.in. obszar wiejski miejsko-wiejskiej gminy Otyń zwiększył się o 286 ha kosztem obszaru miejskiego Zielonej Góry. W 2024 r. doszło także do zmian granic administracyjnych w obrębie obszarów wiejskich, m.in. w miejsko-wiejskiej gminie Ińsko (zachodniopomorskie) – wzrost powierzchni obszaru wiejskiego o 336 ha kosztem obszaru wiejskiego miejsko-wiejskiej gminy Kalisz Pomorski oraz w: miejsko-wiejskiej gminie Nowe Miasteczko (lubuskie) – wzrost o 19 ha kosztem obszaru wiejskiego miejsko-wiejskiej gminy Szprotawa.

W 2024 r. **gęstość zaludnienia na obszarach wiejskich** wyniosła 52 osoby na km² i była niższa od notowanej w latach 2015–2023 (53 osoby na km²) i jednocześnie zbliżona do obserwowanej w 2011 r. Najniższą gęstość zaludnienia wśród jednostek należących do obszarów wiejskich notowano na obszarach wiejskich gmin miejsko-wiejskich Nowe Warpno (zachodniopomorskie) i Krynki (podlaskie) – 3 osoby na km², a najwyższą – w gminie wiejskiej Zielonki – 578 osób na km² (małopolskie).

Mapa 5. Gęstość zaludnienia w 2024 r.
Map 5. Density of population in 2024



W 2024 r. średnia gęstość zaludnienia w **obszarach aglomeracyjnych** wyniosła 95 osób na km² (wobec 88 osób na km² w 2011 r.). W analizowanym okresie wyraźnie wzrosło zaludnienie w obszarach aglomeracyjnych dużej gęstości – do 216 osób na km² ze 194 osób na km². Zmalała natomiast gęstość zaludnienia w obszarach małej gęstości – z 63 osób na km² w 2011 r. do 56 osób na km². W 2024 r. gęstość zaludnienia w obszarach metropolitalnych kształtowała się od 578 osób na km² w Zielonkach (małopolskie) do 3 osób na km² w Krynkach (podlaskie).

W 32 jednostkach aglomeracyjnych gęstość zaludnienia przekroczyła 300 osób na km². Najwyższa – obok Zielonek – wystąpiła w Andrespolu, Ksawerowie (łódzkie), Świątnikach Górnych (małopolskie), Komornikach (wielkopolskie), Michałowicach, Raszynie, Lesznowoli (warszawski stołeczny), Buczkowicach (śląskie) – od 576 osób na km² do 551 osób na km².

W porównaniu z 2011 r. w 18 ośrodkach należących do obszaru aglomeracyjnego dużej gęstości obserwowano przyrost gęstości zaludnienia przekraczający 100 osób na km². Były to: Czernica, Siechnice (dolnośląskie), Wielka Wieś, Świątniki Górne, Wieliczka i Zielonki (małopolskie), Jabłonna, Lesznowola, Piaseczno, Łomianki (warszawski stołeczny), Pruszcz Gdański, Żukowo (pomorskie) oraz Dopiewo, Komorniki, Rokietnica, Swarzędz, Tarnowo Podgórne (wielkopolskie) oraz Dobra (Szczecińska) w zachodniopomorskim.

Najbardziej widoczny ubytek gęstości zaludnienia w obszarach aglomeracyjnych dotyczył jednostek, w których w analizowanym okresie doszło do istotnych zmian administracyjnych, polegających głównie na włączeniu części ich terenu do obszaru miasta w nowo powstałej gminie miejsko-wiejskiej, bądź do istniejącego już wcześniej miasta. Dotyczyło to m.in. Tułowic (opolskie) – od 1 stycznia 2018 r. gmina miejsko-wiejska; zmiana gęstości zaludnienia z 65 osób na km² do 18 osób na km², Jedlni-Letniska (mazowiecki regionalny) – od 1 stycznia 2022 r. gmina miejsko-wiejska; zmiana gęstości zaludnienia ze 186 osób na km² do 168 osób na km², Dobrzec Wielkiego (opolskie) – gmina wiejska od 1 stycznia 2017 r. częściowo włączona do obszaru metropolitalnego Opola; zmiana gęstości zaludnienia ze 158 osób na km² do 144 osób na km².

W 2024 r. średnia gęstość zaludnienia w **obszarach pozaaglomeracyjnych** wyniosła na 45 osób na km² (podobnie jak przed rokiem i w 2019 r., wobec 46 osób na km² w 2011 r.). W latach 2011–2024 wzrosło zaludnienie w obszarach pozaaglomeracyjnych dużej gęstości – z 69 osób na km² w 2011 r. do 71 osób na km² (podobnie jak przed rokiem i w 2019 r.). Gęstość zaludnienia w obszarach małej gęstości – tak jak przed rokiem – osiągnęła 25 osób na km² (wobec 26 osób na km² w 2019 r. i 27 osób na km² w 2011 r.).

W 2024 r. najwyższa gęstość zaludnienia w obszarach pozaaglomeracyjnych wyniosła 549 osób na km² w Jejkowicach (śląskie). Wysokie wartości (od 523 osób na km² do 303 osób na km²) wystąpiły także w 12 jednostkach, głównie regionu śląskiego (Chybie, Gaszowice, Godów, Gorzyce, Markłowice, Miedzna, Orontowice, Świerklany, Zebrzydowice), a także w: Brzeszczach i Tarnowie (małopolskie) oraz Krościenku Wyżnym (podkarpackie).

Najniższa gęstość zaludnienia w obszarach pozaaglomeracyjnych kształtowała się od 3 osób na km² do 9 osób na km² i dotyczyła 23 jednostek należących głównie do regionów: podlaskiego (Płaska, Dubicze Cerkiewne, Goniądz, Giby, Narewka, Szudziałowo), zachodniopomorskiego (Drawno, Kalisz Pomorski, Stepnica, Nowe Warpno, Ińsko, Borne Sulino, Człopa), podkarpackiego (Lutowiska, Krempna, Cisna), lubuskiego (Dobiegniew, Lubniewice) oraz warmińsko-mazurskiego (Frombork, Orzysz, Ruciane-Nida).

W latach 2011–2024 największe zmiany gęstości zaludnienia w obszarach pozaaglomeracyjnych – z pominięciem jednostek, w których w tym czasie doszło do zmian administracyjnych – dotyczyły wzrostu w gminie wiejskiej Świerklany (śląskie, z 256 osób na km² do 295 osób na km²) oraz ubytku w Kazimierzu Dolnym (lubelskie, ze 102 osób na km² do 72 osób na km²).

W 2024 r. średnia gęstość zaludnienia wśród **gmin zagrożonych trwałą marginalizacją** wyniosła, podobnie jak przed rokiem, 37 osób na km² (wobec 40 osób na km² w 2019 r. i 42 osób na km² w 2011 r.). Największą obserwowano w 7 z 12 gmin miejskich (od 1 388 osób na km² w Rypinie do 521 osób na km² w Boguszu-Gorcach). Wśród gmin wiejskich najwyższą gęstością zaludnienia charakteryzowały się jednostki regionu małopolskiego: Podegrodzie (211 osób na km²), Szaflary (208 osób na km²) i Biały Dunajec (193 osoby na km²). Najniższe wartości (od 4 osób na km² do 9 osób na km²) dotyczyły gmin w podkarpackim (Lutowiska, Krempna), zachodniopomorskim (Nowe Warpno) i podlaskim (Dubicze Cerkiewne, Giby, Szudziałowo). W porównaniu z 2011 r. gęstość zaludnienia zmniejszyła się w największym stopniu w 10 gminach miejskich. Największy ubytek dotyczył: w Górowa Ławieckiego, gdzie na km² powierzchni przypadały 1 078 osoby (wobec 1 325 osób w 2011 r.), Hajnówki – 879 osób (wobec 1 038 osób), Rypina – 1 388 osób (wobec 1 540 osób) i Zawidowa – 614 osób (wobec 718 osób). W latach 2011–2024 największy przyrost gęstości zaludnienia dotyczył małopolskich gmin wiejskich Podegrodzie i Szaflary (odpowiednio: do 211 osób na km² wobec 192 osób na km² w 2011 r. oraz do 208 osób na km² wobec 197 osób na km²).

Rozdział 3

Chapter 3

Rozwój kapitału ludzkiego i społecznego Development of human and social capital

3.1 Zasoby pracy

3.1 Labor resources

W 2024 r. **liczba pracujących w gospodarce narodowej na obszarach wiejskich** wyniosła 6,0 mln osób, co stanowiło 39,7% ogółu pracujących w kraju (poziom zbliżony do odnotowanego w 2023 r.). W podziale na sektory, w usługowym pracowało 20,7% ogółu pracujących w kraju, w przemysłowym – 12,3%, a w rolniczym – 6,7% (w 2023 r. było to odpowiednio: 20,4%, 12,3% i 7,0%).

Na **obszarach wiejskich aglomeracyjnych** liczba pracujących w gospodarce narodowej w 2024 r. wyniosła 1,8 mln osób, co stanowiło wzrost o 1,2% w stosunku do 2023 r. Najwyższą liczbę pracujących (powyżej 20 tys. osób) notowano w gminie dużej gęstości regionu wielkopolskiego (Tarnowo Podgórne), a najniższą – na obszarach wiejskich aglomeracyjnych dużej gęstości w regionie śląskim (Starcza – 1 198 osób). Pracujący na obszarach wiejskich aglomeracyjnych stanowili 11,9% ogółu pracujących w kraju (wobec odpowiednio 11,7% w 2023 r.). W ujęciu sektorowym udział ten w ogólnej liczbie pracujących w kraju wyniósł: 11,7% w usługach, 11,7% w przemyśle oraz 13,9% w rolnictwie (wobec odpowiednio: 11,5%, 11,6% i 14,0% w roku poprzednim).

Wśród **obszarów wiejskich pozaaglomeracyjnych** liczba pracujących w gospodarce narodowej w 2024 r. wyniosła 4,2 mln osób (27,8% ogółu w kraju), co stanowiło niewielki spadek o 0,1% skali roku. W ujęciu sektorowym liczba pracujących w przemyśle i usługach pozostała na poziomie z 2023 r., natomiast w rolnictwie odnotowano spadek – z 71,8% do 71,7%. Liderem pod względem liczby pracujących w kategorii gmin wiejskich pozaaglomeracyjnej o dużej gęstości została gmina Wejherowo (region pomorski), gdzie liczba pracujących było 12 621 osób. Z kolei najmniejszą liczbę pracujących na tym obszarze odnotowano w gminie Suchedniów (region świętokrzyski) – 515 osób.

W **gminach zmarginalizowanych** liczba pracujących w gospodarce narodowej w 2024 r. wyniosła 1,5 mln osób (spadek o 0,9% względem 2023 r.). Podział ten stanowi 10,0% wszystkich pracujących w kraju (w 2023 r. było to 10,1%). W strukturze sektorowej największy udział stanowili pracujący w usługach 4,7% ogółu pracujących w kraju. W sektorze przemysłowym udział ten wyniósł 2,8% (podobnie jak w 2023 r.), a w rolniczym – 2,6%. Najwyższą liczbę pracujących odnotowano w gminie Grybów (9 576 osób, małopolski), a najmniej – w gminie Dubicze Cerkiewne (415 osób, podlaski).

W 2024 r. **liczba bezrobotnych zarejestrowanych na 100 osób w wieku produkcyjnym** na obszarach wiejskich ukształtowała się na poziomie 4,0 osób, utrzymując się na poziomie odnotowanym w roku poprzednim (wobec 4,3 w 2019 r.). Najwyższą wartość wskaźnika odnotowano w gminie Cisna (16,8, podkarpacki), zaliczanej do obszarów wiejskich pozaaglomeracyjnych o małej gęstości. Najniższą wartość zarejestrowano natomiast w gminie Kleszczewo (0,5, wielkopolski), będąca obszarem wiejskim aglomeracyjnym o dużej gęstości.

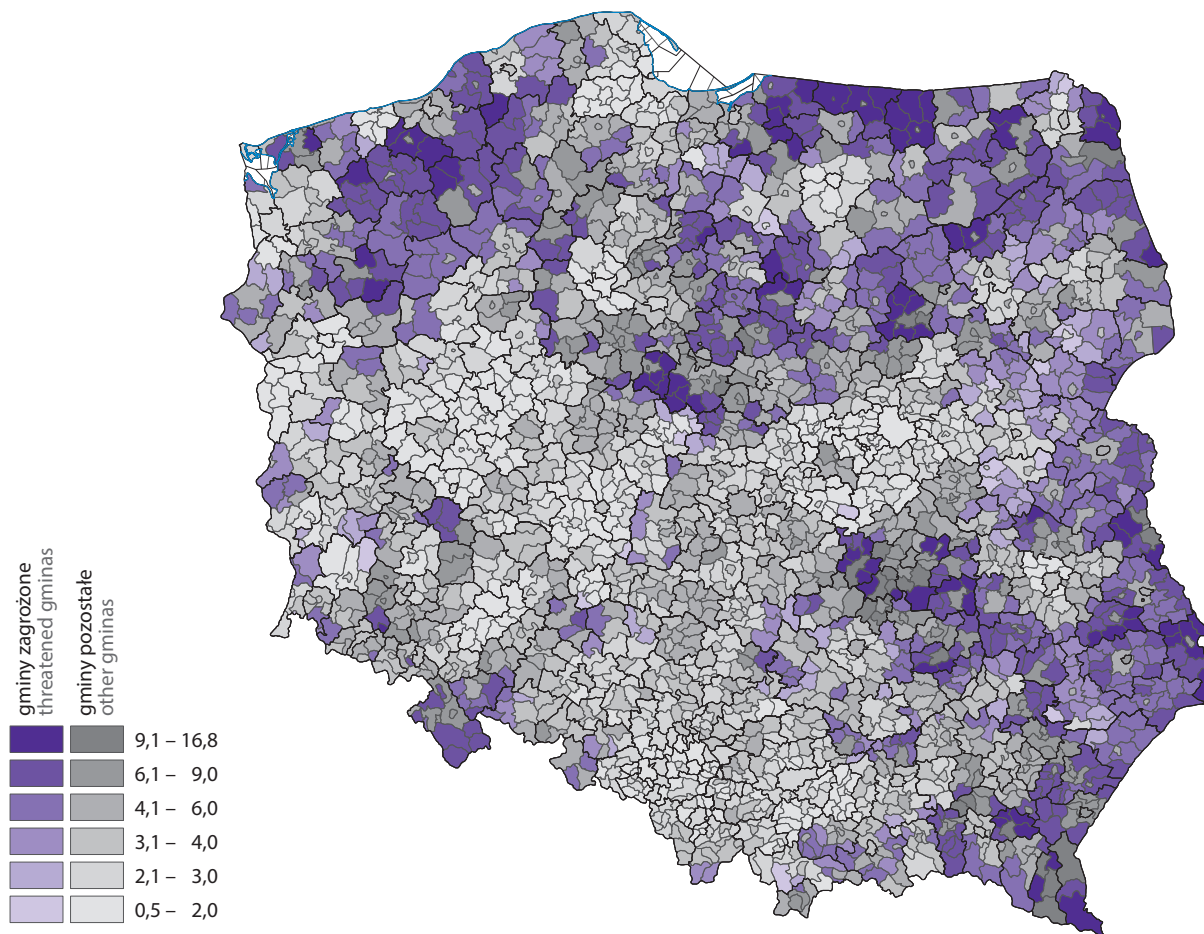
Na **obszarach aglomeracyjnych** ogółem na 100 osób w wieku produkcyjnym przypadało 2,7 bezrobotnych (w latach 2023 i 2019 wskaźnik ten wynosił 2,8). Na **obszarach pozaaglomeracyjnych** natężenie bezrobocia ukształtowało się na poziomie sprzed roku i wyniosło 4,5 osoby

na 100 mieszkańców w wieku produkcyjnym (wobec 4,7 w 2019 r.). Największe obciążenie bezrobociem niezmiennie występuje na obszarach wiejskich pozaaglomeracyjnych o małej gęstości. W tej grupie terytorialnej na 100 osób w wieku produkcyjnym przypadało 5,5 bezrobotnych (wobec 5,6 osób w roku poprzednim i 5,7 w 2019 r.).

W **gminach zmarginalizowanych** w 2024 r. na 100 osób w wieku produkcyjnym przypadało 6,0 bezrobotnych (poziom zbliżony do lat 2023 i 2019, natomiast w 2011 r. było to odpowiednio 11,9). Jest to wartość znacząco wyższa niż na pozostałych obszarach wiejskich oraz w skali całego kraju (3,6). Najwyższy wskaźnik w tej kategorii odnotowano w gminie Chlewiska (15,9, mazowiecki), a najniższy – w gminie Czajków (0,9, wielkopolski). W 2011 r. rozpiętość wskaźnika pomiędzy najwyższą a najniższą wartością wyniosła od 28,0 osób w Chlewiskach (mazowiecki regionalny) do 2,0 osoby w Kórniku i Rokietnicy (wielkopolski). Z kolei w 2019 r. najwyższą wartość odnotowano w gminie Borkowice (19,1), a najniższą (0,6) w czterech gminach: Suchy Las (wielkopolskie) oraz Dygowo, Siemyśl i Ustronie Morskie (zachodniopomorskie).

Mapa 1. Bezrobotni zarejestrowani na 100 osób w wieku produkcyjnym w 2024 r.

Map 1. Registered unemployed persons per 100 persons of working age in 2024



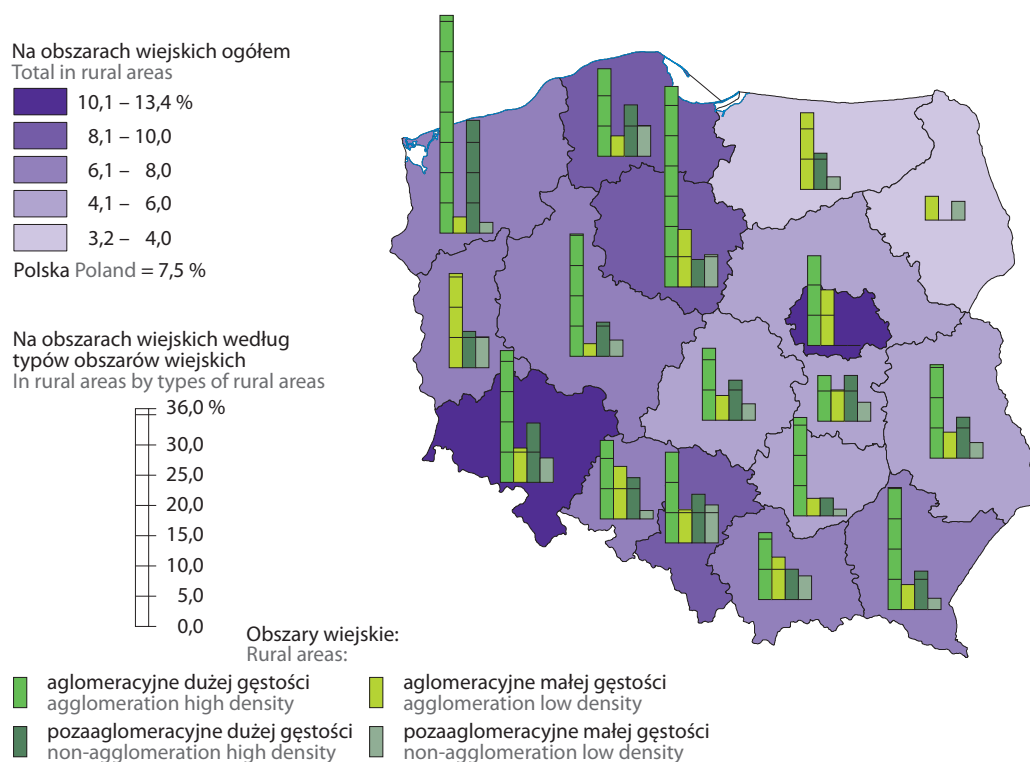
3.2 Opieka nad dziećmi i edukacja w szkołach podstawowych

3.2 Childcare and primary school education

W 2024 r. na **obszarach wiejskich do żłobków i klubów dziecięcych** uczęszczało 7,5% **dzieci w wieku do lat 3** (wobec 6,1% w 2023 r. i 3,7% w 2019 r.). Najwyższy poziom wskaźnika w 2024 r. notowano na obszarach wiejskich w regionach: warszawskim stołecznym (13,4%) oraz dolnośląskim (10,9%), natomiast najniższy – w podlaskim (3,2%). Odsetek dzieci do lat 3 objętych opieką w żłobkach na obszarach wiejskich był niższy zarówno od przeciętnej w kraju (21,9%), jak i od średnich wartości wykazanych dla miast dużych, średnich i małych. W obszarach wiejskich aglomeracyjnych odsetek ten był wyższy niż w pozaaglomeracyjnych – wyniósł odpowiednio 12,0% wobec 5,5% (w 2019 r. było to odpowiednio 7,9% wobec 2,1%).

W 2024 r. najwyższą wartość obserwowano w gminach zaliczanych do obszarów wiejskich pozaaglomeracyjnych małej gęstości: w Niegosławicach – 85,7% (region lubuski) i Mielniku – 61,1% (podlaski) oraz gminach pozaaglomeracyjnych dużej gęstości: w Lubrzy (opolski) i Sulmierzycach (łódzki) – odpowiednio 66,7% i 58,6%. Najniższy odsetek dzieci do lat 3 objętych opieką w żłobkach notowały gminy pozaaglomeracyjne dużej gęstości: obszar wiejski gminy Korzenna – 1,8% (region małopolski) i Stężycza – 2,3% (pomorski) oraz gminy aglomeracyjne małej gęstości: obszar wiejski gminy Wręczyca – 0,9% (śląski) i Oleśnica – 1,8% (dolnośląski).

Mapa 2. Odsetek dzieci w wieku do lat 3 objętych opieką w żłobkach i klubach dziecięcych w 2024 r.
Map 2. Percentage of children up to the age of 3 covered by care in nurseries and children's clubs in 2024



W 2024 r. w **gminach zagrożonych trwałą marginalizacją** do żłobków i klubów dziecięcych uczęszczało 7,4% dzieci w wieku do lat 3 (tj. wzrost o 1,8 p. proc. wobec 2023 r. i o 4,6 p. proc. w stosunku do 2019 r.). Najwyższy odsetek dzieci do lat 3 objętych opieką w żłobkach był w Niegosławicach (85,7%), a najniższy – w Korzennej (1,8%). Najwyższy odsetek dzieci uczęszczających do żłobków w 2024 r. miały gminy zagrożone trwałą marginalizacją regionu lubuskiego (20,1%), a najniższy – łódzkiego (3,5%). Wartość wskaźnika była niższa od średniej dla miast dużych i średnich, natomiast niższa od średniej dla miast małych. 76 gmin zmarginalizowanych charakteryzowało się wartością wskaźnika wyższą od średniej dla Polski (21,9%).

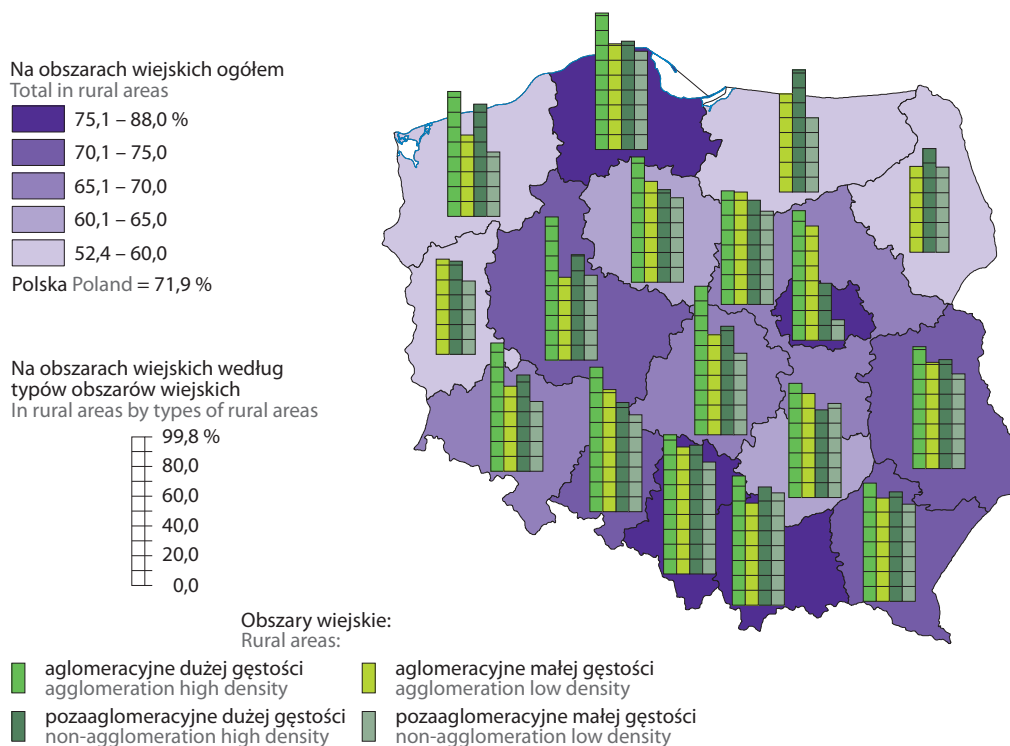
W roku szkolnym 2024/25 **wychowaniem przedszkolnym** na **obszarach wiejskich** objętych było 72,0% **dzieci w wieku 3–5 lat** (tj. wzrost o 1,9 p. proc. wobec roku szkolnego 2023/24, o 3,5 p. proc. w stosunku do roku szkolnego 2019/20 i o 22,7 p. proc. w porównaniu do roku szkolnego 2011/12). Najwyższy poziom wskaźnika w 2024 r. notowano w regionach: śląskim (88,0%), warszawskim stołecznym (84,5%) i małopolskim (80,7%), natomiast najniższy – w zachodniopomorskim (52,4%) i lubuskim (54,4%). Odsetek dzieci w wieku 3–5 lat w objętych wychowaniem przedszkolnym na obszarach wiejskich był niższy zarówno od przeciętnej w kraju (95,4%), jak i od średnich wartości wykazanych dla miast dużych, średnich i małych. W obszarach wiejskich aglomeracyjnych odsetek ten był wyższy niż w obszarach pozaaglomeracyjnych i wyniósł odpowiednio 80,9% i 68,1% (wobec odpowiednio 80,2% i 63,0% w roku szkolnym 2019/20 oraz 56,5% i 46,7% w 2011/12).

Najwyższe wartości wskaźnika w 2024/25 obserwowano na obszarach pozaaglomeracyjnych dużej gęstości, w gminie Biesiekierz – 142,6%¹ (region zachodniopomorski) i Strzelce Wielkie – 140,0% (region łódzki), a także w gminie Borek Wielkopolski – 141,1% (obszar pozaaglomeracyjny małej gęstości regionu wielkopolskiego) oraz Stare Babice – 138,4% (obszar aglomeracyjny dużej gęstości regionu warszawskiego regionalnego). Najniższy udział notowały obszary wiejskie gmin pozaaglomeracyjnych małej gęstości: Golczewo – 1,3% (region zachodniopomorski), Izbica Kujawska – 2,7% (kujawsko-pomorski) i Biezuń – 2,9% (mazowiecki regionalny) oraz obszar wiejski gmin pozaaglomeracyjnych dużej gęstości, tj. Sanniki – 2,5% (mazowiecki regionalny).

W porównaniu do roku szkolnego 2011/12 najwyższy wzrost wartości wskaźnika notowano w gminach pozaaglomeracyjnych dużej gęstości: ww. Biesiekierz (o 90,8 p. proc. do 142,6%) i Skulsk (o 88,9 p. proc. do 104,6%, wielkopolski), a najgłębszy spadek – w obszarze wiejskim gminy Poniatowa (o 115,7 p. proc. do 66,5%, lubelski) oraz w obszarze wiejskim gminy Kaźmierz (o 65,1 p. proc. do 22,4%, świętokrzyski). W 50 obszarach wiejskich spadek wskaźnika spowodowany był brakiem przedszkoli w 2024/25.

¹ Udział dzieci uczestniczących w zajęciach w placówkach zlokalizowanych w miastach przekroczył 100% ze względu na uczęszczanie do nich dzieci dowożonych z innych gmin.

Mapa 3. Odsetek dzieci w placówkach wychowania przedszkolnego (w grupie 3–5 lat) w 2024 r.
Map 3. Percentage of children in pre-primary education establishments (aged 3–5) in 2024



W roku szkolnym 2024/25 r. wychowaniem przedszkolnym w **gminach zagrożonych trwałą marginalizacją** objętych było 76,5% dzieci w wieku 3–5 lat (wobec 73,9% w roku szkolnym 2023/24, 68,1% w 2019/20 oraz 48,5% w 2011/12). Najwyższy odsetek dzieci w grupie wiekowej 3-5 lat objętych wychowaniem przedszkolnym był w gminie Uniejów (135,5%), a najniższy – w Braniewie (17,2%). Najwyższy odsetek dzieci uczęszczających do przedszkoli w analizowanym okresie miały gminy zagrożone trwałą marginalizacją regionu śląskiego (91,5%), a najniższy – warszawskiego stołecznego (60,8%). 48 gmin miało wartość wskaźnika wyższą od średniej dla Polski (95,4%). Odsetek dzieci objętych wychowaniem przedszkolnym dla gmin zagrożonych marginalizacją był niższy niż dla średniej miast dużych, średnich i małych.

W roku szkolnym 2024/25 na **obszarach wiejskich** funkcjonowało 8 008 **szkół podstawowych dla dzieci i młodzieży**, co stanowiło 57,2% ogółu takich placówek w Polsce. W porównaniu z rokiem szkolnym 2019/20 i 2023/24 na obszarach wiejskich zmniejszyła się zarówno liczba szkół (odpowiednio o 573 i 75 obiektów), jak i ich udział w kraju (w roku szkolnym 2019/20 wyniósł 59,6%, a w 2023/24 – 57,7%). W roku szkolnym 2024/25 na obszarach wiejskich aglomeracyjnych działało 1 815 szkół podstawowych dla dzieci i młodzieży, tj. 13,0% ogółu szkół w Polsce (przed rokiem – 1 822 placówki, a w roku szkolnym 2019/20 – 1 927 obiektów, tj. odpowiednio 13,4%). Mimo odnotowanego spadku ogółem, warto zauważyć, że dotyczy on tylko obszarów aglomeracyjnych małej gęstości, w których od roku szkolnego 2019/20 liczba placówek zmniejszyła się o 135 obiektów (z 1 112 do 977, tj. o 12,1%), podczas gdy na obszarach dużej gęstości liczba szkół wzrasta – odpowiednio o 23 obiekty (z 815 do 838, tj. o 2,8%). Jednostkowo na obszarach aglomeracyjnych najwięcej szkół podstawowych funkcjonowało w roku szkolnym 2024/25 na obszarach wiejskich gmin Wieliczka (16 obiektów), Myślenice i Żukowo (po 14), a w 6 tego typu jednostkach nie było szkół dla dzieci i młodzieży (były to obszary małej gęstości).

Zdecydowana większość szkół podstawowych działa na obszarach pozaaglomeracyjnych: 6 193 obiekty (44,2% ogółu placówek w kraju), czyli więcej niż w miastach ogółem (6 004 szkoły), a ich liczba obniżyła się zarówno wobec roku szkolnego 2019/20, gdy były 6 654 placówki (46,2% wartości krajowej), jak i w skali roku (o 68 obiektów). Spośród szkół znajdujących się na obszarach pozaaglomeracyjnych ponad 2-krotnie więcej funkcjonowało na obszarach dużej gęstości (4 251 placówek, co stanowiło 30,3% ogółu szkół w Polsce) niż małej gęstości (1 942, tj. odpowiednio 13,9%). Wobec roku szkolnego 2019/20 w obu przypadkach ich liczba spadła o 6,9% (o 317 szkół na obszarach dużej gęstości i o 144 – na małej). Jednostkowo na obszarach pozaaglomeracyjnych najwięcej placówek dla dzieci i młodzieży działało w gminach wiejskich: Nowy Targ (19), Limanowa i Sanok (po 16), a w 58 jednostkach z tej grupy nie było szkół podstawowych.

W gminach zagrożonych trwałą marginalizacją w roku szkolnym 2024/25 funkcjonowało 2 467 szkół podstawowych dla dzieci i młodzieży (wobec 2 487 w roku szkolnym 2023/24 i 2 694 w roku szkolnym 2019/20). Szkoły podstawowe działające w gminach zmarginalizowanych stanowiły 17,6% ogółu tego typu placówek w Polsce i ich udział – podobnie jak liczba bezwzględna – w kolejnych analizowanych latach był coraz niższy (17,8% w roku szkolnym 2023/24 i 18,7% w roku szkolnym 2019/20). W każdym z analizowanych lat zakres wartości wskaźnika mieścił się w granicach od 1 do 16, a najwyższe wartości notowano w gminach zagrożonych trwałą marginalizacją w małopolskim: Czarny Dunajec (16), Grybów (15) i Mszana Dolna (14). W porównaniu z rokiem szkolnym 2019/20 w 174 gminach zmarginalizowanych obserwowano spadek liczby szkół podstawowych, w tym największy – o 3 placówki w każdej jednostce – w gminach: Hrubieszów i Zakrzówek w lubelskim, Dydnia i Dynów w podkarpackim oraz Łopuszno w świętokrzyskim. Wzrost liczby szkół w odniesieniu do roku szkolnego 2019/20 odnotowano w 4 gminach zmarginalizowanych: Mrocza (kujawsko-pomorskie), Wisznice (lubelskie), Dobra (małopolskie), Ilża (mazowiecki regionalny) – w każdej z nich przybyła 1 placówka.

W roku szkolnym 2024/25 liczba **uczniów szkół podstawowych dla dzieci i młodzieży na obszarach wiejskich** wyniosła 1 140 892, co stanowiło 35,5% ogółu uczniów tego typu szkół w Polsce (w roku szkolnym 2023/24 odpowiednio 35,8%, a w 2019/20 – 36,8%). W porównaniu z rokiem szkolnym 2019/20 liczba uczniów szkół podstawowych na obszarach wiejskich wzrosła o 14 468 osób (tj. o 1,3%), a w skali roku – o 65 716 (tj. o 6,1%). W roku szkolnym 2024/25 w szkołach podstawowych na obszarach wiejskich aglomeracyjnych uczyło się 363 606 osób, tj. 11,3% ogółu uczniów w Polsce (przed rokiem – 338 004 osoby, tj. 11,2%, a w roku szkolnym 2019/20 – 335 423 uczniów, tj. 11,0%). Mimo odnotowanego wzrostu ogółem, warto zauważyć, że dotyczy on głównie obszarów aglomeracyjnych dużej gęstości, w których od roku szkolnego 2019/20 liczba uczniów szkół podstawowych zwiększyła się o 40 034 osoby (ze 185 768 do 225 802, tj. o 21,6%), podczas gdy na obszarach małej gęstości liczba uczniów zmniejszyła się – odpowiednio o 11 851 osób (ze 149 655 do 137 804, tj. o 7,9%). Jednostkowo na obszarach aglomeracyjnych w roku szkolnym 2024/25 najwięcej dzieci i młodzieży gromadziły szkoły podstawowe na obszarach dużej gęstości w warszawskim stołecznym – w gminie wiejskiej Lesznowola (5 742 uczniów) i na obszarze wiejskim gminy Piaseczno (5 309 osób). Najmniej uczniów (64 osoby) na obszarach aglomeracyjnych było na obszarze wiejskim gminy Choroszcz w podlaskim (małej gęstości), natomiast ich brak wystąpił w 6 jednostkach bez szkół podstawowych. Na obszarach pozaaglomeracyjnych uczyło się w roku szkolnym 2024/25 ponad 2-krotnie więcej dzieci i młodzieży niż na obszarach aglomeracyjnych – 777 286 osób, tj. 24,2% ogółu uczniów w Polsce (przed rokiem – 737 172 osoby, tj. 24,5%, a w roku szkolnym 2019/20 – 791 001 uczniów, tj. 25,8%). Liczba uczniów na wiejskich obszarach pozaaglomeracyjnych kształtowała się na poziomie wyższym od notowanego w miastach wojewódzkich (663 235 osób) czy w średnich (656 105 osób). W szkołach podstawowych na obszarach pozaaglomeracyjnych znacząco więcej dzieci i młodzieży uczyło się na obszarach dużej gęstości (573 708 osób, co stanowiło 17,9% ogółu uczniów w Polsce) niż małej gęstości (203 578, tj. odpowiednio 6,3%). Wobec roku szkolnego 2019/20 na obszarach pozaaglomeracyjnych dużej gęstości liczba uczniów

minimalnie wzrosła (o 172 osoby), a na obszarach małej gęstości – obniżyła się o 13 887 osób, tj. o 6,4%. Jednostkowo na obszarach pozaaglomeracyjnych najwięcej uczniów miały szkoły podstawowe w gminach wiejskich o dużej gęstości: Wejherowo (3 497 osób) w pomorskim i Chełmiec (3 199 osób) w małopolskim. Najmniej uczniów na obszarach pozaaglomeracyjnych było na obszarze wiejskim gminy Bardo w dolnośląskim (11 osób), natomiast ich brak wystąpił w 58 jednostkach bez szkół podstawowych.

W roku szkolnym 2024/25 w szkołach podstawowych dla dzieci i młodzieży w **gminach zagrożonych trwałą marginalizacją** uczyło się 315 737 osób (wobec 300 457 w roku szkolnym 2023/24 i 339 182 w roku szkolnym 2019/20). Uczniowie szkół podstawowych w gminach zmarginalizowanych stanowili w kolejnych latach coraz niższy udział w liczbie uczniów w Polsce ogółem: 11,1% w roku szkolnym 2019/20, 10,0% w roku szkolnym 2023/24 i 9,8% w roku szkolnym 2024/25. Najwięcej uczniów w roku szkolnym 2024/25 chodziło do szkół podstawowych w gminach zmarginalizowanych małopolskiego: Grybów (2 687 osób), Czarny Dunajec (1 966 osób), Łącko (1 806 osób) i Mszana Dolna (1 726 osób), natomiast najmniej – w gminach Dubicze Cerkiewne (38 uczniów) w podlaskim i Nowe Warpno (41 uczniów) w zachodniopomorskim. W tych samych ww. gminach notowano również najwyższe i najniższe wartości wskaźnika w roku szkolnym 2019/20 (od 2 572 uczniów w Grybowie do 53 – w Dubiczach Cerkiewnych) i 2023/24 (od 2 558 uczniów w Grybowie do 35 – w Nowym Warpnie). W porównaniu z rokiem szkolnym 2019/20 spadek liczby uczniów szkół podstawowych obserwowano w 615 gminach zmarginalizowanych, w tym największy (o 249 osób) miał miejsce w Szprotawie (lubuskie), podczas gdy wzrost wystąpił w 137 gminach – najwyższy (o 161 osób) notowano w Podegrodziu (małopolskie). W odniesieniu do roku szkolnego 2023/24 liczba uczniów zwiększyła się w 659 gminach – najbardziej w ww. Podegrodziu (o 137 osób), natomiast w 87 gminach wskaźnik obniżył się – najbardziej (o 19 uczniów) w gminie Drohiczyń w podlaskim.

Liczba absolwentów szkół podstawowych dla dzieci i młodzieży w roku szkolnym 2023/24 na **obszarach wiejskich** wyniosła 82 623 osoby, co stanowiło 36,7% ogółu absolwentów tego typu szkół w Polsce (w roku szkolnym 2022/23 odpowiednio 34,0%). W porównaniu z rokiem szkolnym 2023/24 liczba absolwentów szkół podstawowych na obszarach wiejskich spadła o 91 841 osób (tj. o 52,6%)¹. Szkoły na obszarach aglomeracyjnych w roku szkolnym 2023/24 ukończyło 25 146 osób, tj. 11,2% ogółu absolwentów w Polsce (przed rokiem – 52 412 osób, tj. 10,2%). Mniej młodzieży ukończyło szkoły podstawowe zarówno na aglomeracyjnych obszarach dużej (15 125 osób, tj. o 51,1% mniej niż rok wcześniej), jak i małej gęstości (10 021 osób, tj. odpowiednio o 53,4% mniej). Jednostkowo na obszarach aglomeracyjnych w roku szkolnym 2023/24 najwięcej absolwentów opuściło szkoły podstawowe na obszarach dużej gęstości w warszawskim stołecznym – w gminie wiejskiej Lesznowola (454 osoby) i na obszarze wiejskim gminy Piaseczno (405 osób). W 10 jednostkach nie było absolwentów szkół podstawowych. Na obszarach pozaaglomeracyjnych szkoły podstawowe ukończyło w roku szkolnym 2023/24 ponad 2-krotnie więcej młodzieży niż na obszarach aglomeracyjnych – 57 477 osób, tj. 25,5% ogółu absolwentów w Polsce (przed rokiem – 122 052 osoby, tj. 23,8%). Liczba absolwentów na wiejskich obszarach pozaaglomeracyjnych kształtowała się na poziomie wyższym od notowanego w miastach wojewódzkich (52 289 osób). Znacząco więcej młodzieży ukończyło szkoły podstawowe na obszarach pozaaglomeracyjnych dużej gęstości (41 006 osób, co stanowiło 18,2% ogółu absolwentów w Polsce) niż małej gęstości (16 471, tj. odpowiednio 7,3%). Wobec roku szkolnego 2022/23 na obszarach pozaaglomeracyjnych dużej gęstości liczba absolwentów obniżyła się o 47 055 osób (tj. o 53,4%), a na obszarach małej gęstości – odpowiednio o 17 520 osób, tj. o 51,5%. Jednostkowo na obszarach pozaaglomeracyjnych najwięcej młodzieży zakończyło edukację w szkołach podstawowych w gminach

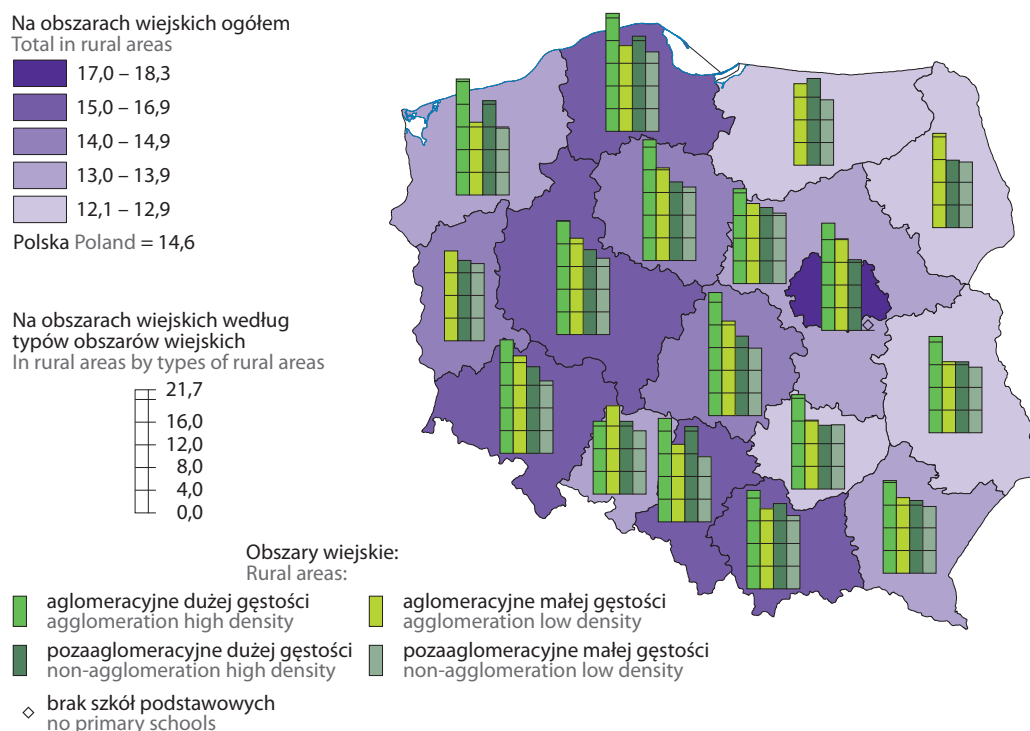
¹ Różnica w liczbie absolwentów szkół podstawowych z roku szkolnego 2023/24 w porównaniu z liczbą absolwentów z roku szkolnego 2022/23 wynika z odejścia ze szkół podstawowych uczniów, którzy rozpoczęli w nich naukę jako 6-latkowie (w Polsce ogółem liczba absolwentów w wieku 14 lat w 2023 r. wyniosła 275 251, a w 2024 r. – 73 855).

wiejskich o dużej gęstości: Wejherowo (286 osób) w pomorskim i Chełmiec (284 osoby) w małopolskim, a w 96 jednostkach nie było absolwentów.

W roku szkolnym 2023/24 absolwentami szkół podstawowych dla dzieci i młodzieży w **gminach zagrożonych trwałą marginalizacją** zostało 25 050 osób, o 51,3% mniej niż w roku szkolnym 2022/23 (51 416 absolwentów). Mimo spadku, udział absolwentów szkół podstawowych w tego typu gminach w wartości ogólnopolskiej wzrósł – z 10,0% do 11,1%. Najwięcej młodzieży ukończyło szkoły podstawowe w gminach zmarginalizowanych małopolskiego: Grybów, Łącko i Czarny Dunajec (odpowiednio 229, 187 i 176 osób). Z kolei w Nowym Warpnie – jako jedynej z tej grupy gmin – nie było w roku szkolnym 2023/24 absolwentów szkół podstawowych. W porównaniu z rokiem szkolnym 2022/23 liczba absolwentów zmniejszyła się w 717 gminach zmarginalizowanych – najbardziej w gminach Szprotawa i Lubsko (odpowiednio o 220 i 188 osób) w lubuskim. Wzrost obserwowano w 34 jednostkach, w tym najwyższy – w gminach Księżpól w lubelskim i Miedzna w mazowieckim regionalnym (odpowiednio o 24 i 23 osoby).

W 2024 r. **liczba uczniów przypadających na 1 oddział w szkołach podstawowych na obszarach wiejskich** wyniosła 14,6 wobec 14,2 – zarówno w 2019 r., jak i 2023 r. W każdym z analizowanych lat wartość wskaźnika była niższa w porównaniu z Polską ogółem (16,8 w 2024 r.), jak i z miastami (18,4 w miastach ogółem w 2024 r.). W 2024 r. na obszarach aglomeracyjnych na 1 oddział w szkołach podstawowych przypadało średnio 17,0 uczniów (rok wcześniej – 16,6 osób, a w 2019 r. – 16,2). Wartość wskaźnika wzrastała zarówno na obszarach dużej gęstości (17,8 w 2019 r., 18,4 w 2023 r. i 18,6 w 2024 r.), dorównując notowanym w miastach, jak i na obszarach małej gęstości (odpowiednio 14,5, 14,4 i 14,8). W 2024 r. na obszarach aglomeracyjnych najwięcej dzieci i młodzieży przypadało na 1 oddział w szkołach podstawowych w gminach: Juchnowiec Kościelny (22,9 uczniów; podlaskie), Pszczółki (22,8 osób; pomorskie) i Białe Błota (22,6 osób; kujawsko-pomorskie). Najmniejszą wartość wskaźnika obserwowano na obszarze wiejskim gminy Jeziorany w warmińsko-mazurskim (4,6 osób). Dla porównania – w 2019 r. zakres wartości wskaźnika (z pominięciem obszarów bez szkół) mieścił się w przedziale od 5,0 uczniów na 1 oddział na obszarze wiejskim gminy Kałuszyn do 22,2 w gminie Michałowice (w obu przypadkach warszawski stołeczny). Na obszarach pozaaglomeracyjnych na 1 oddział w szkołach podstawowych przypadało w 2024 r. średnio 13,7 uczniów (rok wcześniej – 13,4 osób, a w 2019 r. – 13,5). Wartości wskaźnika na obszarach dużej gęstości (14,0 w 2019 r. i w 2023 r. oraz 14,3 w 2024 r.) były wyższe niż na obszarach małej gęstości (odpowiednio 12,5, 12,0 i 12,3). W 2024 r. na obszarach pozaaglomeracyjnych najwięcej dzieci i młodzieży przypadało na 1 oddział w szkołach podstawowych w gminach: Budziszewice (23,2 uczniów; łódzkie), Czarny Bór (22,7 osób; dolnośląskie) i Ornontowice (22,5 osób; śląskie). Najmniejszą wartość wskaźnika obserwowano na obszarze wiejskim gminy Bardo w dolnośląskim (2,8 osób). Również w 2019 r. najmniej uczniów na 1 oddział było w ww. obszarze wiejskim Barda (1,7 osób), podczas gdy maksymalna na obszarach pozaaglomeracyjnych wartość wystąpiła w gminie Koszarawa w śląskim (26,6 uczniów).

Mapa 4. Liczba uczniów przypadających na 1 oddział w szkołach podstawowych w 2024 r.
Map 4. Pupils per section in primary schools in 2024



W **gminach zagrożonych trwałą marginalizacją** w 2024 r. na 1 oddział w szkołach podstawowych przypadało 13,5 uczniów (wobec 13,2 w 2023 r. i 13,6 w 2019 r.). Wartość wskaźnika była niższa od notowanej w Polsce ogółem (16,8), a także w miastach (gdzie najniższa – 17,9 – wystąpiła w miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze) oraz na obszarach wiejskich ogółem (14,6). Największą liczbę uczniów na 1 oddział w szkołach podstawowych miały gminy Siedliszcze w lubelskim i Białosławie w wielkopolskim (po 22,1 osób). Najmniej uczniów przypadało na 1 oddział w szkołach podstawowych w gminie Dubicze Cerkiewne w podlaskim i Nowe Warpno w zachodniopomorskim (odpowiednio 4,8 i 5,1). W 2019 r. wartości wskaźnika kształtowały się na poziomie od 22,7 w gminie Płużnica w kujawsko-pomorskim do 6,1 w gminie Hanna w lubelskim. W 2023 r. granice rozpiętości wskaźnika wyznaczały ww. gminy Białosławie (22,3) i Dubicze Cerkiewne (4,8). W porównaniu z 2019 r. spadek liczby uczniów na 1 oddział w szkołach podstawowych notowano w 423 gminach – największy w Górowie Iławeckim w warmińsko-mazurskim (z 18,1 do 12,3) oraz w gminie Sadowie w świętokrzyskim (z 13,6 do 8,4). Wzrost dotyczył 316 gmin, w tym najwyższy obserwowano w Kobylinie-Borzymach w podlaskim (z 9,2 do 21,5). W porównaniu z 2023 r. wskaźnik obniżył się w 208 gminach – najbardziej w Lutowiskach w podkarpackim (z 12,1 na 10,6) i Damnicy w pomorskim (z 10,7 na 9,2). Wzrost liczby uczniów na 1 oddział w szkołach podstawowych wystąpił w 496 gminach – największy w Wierzbicy w lubelskim (z 14,2 do 19,9).

W 2025 r. na **obszarach wiejskich** rozpiętość **średniego wyniku egzaminu ósmoklasisty z języka polskiego** wyniosła 55,1 p. proc. i była wyższa w porównaniu z obserwowanymi w wymiarach miejskich (gdzie najwyższa – 38,4 p. proc. – wystąpiła w małych miastach). Najlepsze wyniki odnotowano na obszarach wiejskich gmin: Piątek (82,4%; łódzkie), Gąsawa (80,8%; kujawsko-pomorskie) i Gryfów Śląski (79,7%; dolnośląskie) i były to zarazem najwyższe oceny w skali całego kraju (średnia ogólnopolska

to 63,63%), wyższe od zajmującej pierwsze miejsce w miastach Podkopy Leśnej (78,5%). Najślabszą średnią ocenę uzyskali zdający na obszarze wiejskim gminy Mirosławiec (27,3%; zachodniopomorskie), co było również najniższym wynikiem w całej Polsce (w miastach najniższy rezultat – 40,1% – wystąpił w Radzynie Chełmińskim). Wszystkie ww. wyniki na obszarach wiejskich, zarówno najwyższe, jak i najniższe, notowano na obszarach pozaaglomeracyjnych², głównie małej gęstości (z wyjątkiem obszaru wiejskiego gminy Gryfów Śląski, klasyfikowanego jako dużej gęstości). Na obszarach aglomeracyjnych rozpiętość wskaźnika była niższa i wyniosła 34,1 p. proc., a jej granice wyznaczały gminy wiejskie Michałowice (75,2%; warszawski stołeczny; obszar dużej gęstości) i Zabór (41,1%; lubuskie; obszar małej gęstości). W 2024 r. różnica między najlepszym i najślabszym rezultatem kształtowała się na poziomie 76,5 p. proc., z najwyższą średnią oceną uzyskaną przez uczniów na obszarze wiejskim gminy Ośno Lubuskie (85,1%; lubuskie), a najniższą – na obszarze wiejskim gminy Margonin (8,6%; wielkopolskie) – w obu przypadkach obszary pozaaglomeracyjne małej gęstości. W 2019 r. w gminach wiejskich³ rozpiętość wyników egzaminu wyniosła 41,9 p. proc. Najlepiej egzamin napisali ósmoklasiści z gminy Michałowice (78,0%; warszawski stołeczny; obszar aglomeracyjny dużej gęstości). Najniższy wynik obserwowano w gminie Radowo Małe (36,1%; zachodniopomorski; obszar pozaaglomeracyjny małej gęstości). Prezentowane wyniki za 2025 r. pochodzą z 2085 spośród 2175 gmin i obszarów wiejskich (brak pozostałych wynika z braku na ich obszarze szkół lub zdających egzamin bądź też ze zbyt małej liczby zdających).

Na **obszarach wiejskich** w 2025 r. rozpiętość **średniego wyniku egzaminu ósmoklasisty z matematyki** wyniosła 67,8 p. proc. i była wyższa w porównaniu z obserwowanymi w miastach (gdzie najwyższa – 57,5 p. proc. – wystąpiła w małych miastach). Najlepsze wyniki odnotowano na obszarze wiejskim gminy Piątek (85,7%; łódzkie), co jednocześnie było najwyższą oceną w skali całego kraju (średnia ogólnopolska to 50,10%), wyższą od zajmującej pierwsze miejsce w miastach Podkopy Leśnej (79,9%). Najślabszy średni rezultat uzyskali zdający na obszarze wiejskim gminy Międzyrzecz (17,9%; lubuskie), co było również najniższym wynikiem w całej Polsce (w miastach najniższa ocena – 22,4% – wystąpiła w Zawichoście i Nieszawie). Zarówno najwyższy, jak i najniższy ww. wynik odnotowano na obszarach pozaaglomeracyjnych małej gęstości. Na obszarach aglomeracyjnych rozpiętość wskaźnika była niższa i wyniosła 54,6 p. proc., a jej granice wyznaczały gmina wiejska Michałowice (75,1%; warszawski stołeczny; obszar dużej gęstości) i obszar wiejski gminy Dobrze (20,5%; warszawski stołeczny; obszar małej gęstości). W 2024 r. różnica między najlepszym i najślabszym wynikiem kształtowała się na poziomie 72,1 p. proc. Najlepiej egzamin z matematyki napisali absolwenci z gminy wiejskiej Godzianów (85,6%; łódzkie; obszar pozaaglomeracyjny dużej gęstości), a najślabiej – z obszaru wiejskiego gminy Margonin (13,5%; wielkopolskie; obszar pozaaglomeracyjny małej gęstości). W 2019 r. w gminach wiejskich rozpiętość średnich wyników wyniosła 44,5 p. proc., z najwyższą oceną uzyskaną przez zdających w gminie Lesznówola (66,0%; warszawski stołeczny; obszar aglomeracyjny dużej gęstości), a najniższą – w gminie Rybczewice (21,5%; lubelskie; obszar aglomeracyjny małej gęstości). Prezentowane wyniki za 2025 r. pochodzą z 2084 spośród 2175 gmin i obszarów wiejskich (brak pozostałych wynika z braku na ich obszarze szkół lub zdających egzamin bądź też ze zbyt małej liczby zdających).

W 2025 r. rozpiętość **średniego wyniku egzaminu ósmoklasisty z języka angielskiego** wyniosła na **obszarach wiejskich** 65,4 p. proc. i była wyższa od obserwowanej w miastach (gdzie najwyższa – 60,6 p. proc. – wystąpiła w małych miastach). Najlepiej egzamin z języka angielskiego napisali uczniowie z obszaru wiejskiego gminy Brzeg Dolny (92,7%; dolnośląskie), co było zarazem jedną z najwyższych ocen w skali całego kraju (średnia ogólnopolska to 69,68%), na równi z zajmującą pierwsze

² Podział obszarów wiejskich w 2025 r. został przeprowadzony według delimitacji z 2024 r.

³ W zakresie wskaźników dotyczących wyników egzaminów ósmoklasisty analiza prezentowanych wymiarów wiejskich dla 2019 r. dotyczy gmin wiejskich (brak danych dla obszarów wiejskich będących częścią gmin miejsko-wiejskich).

miejsce w miastach Podkova Leśną (92,7%). Najniższą średnią ocenę uzyskali zdający na obszarze wiejskim gminy Gościno (27,3%; zachodniopomorskie), co było również najniższym wynikiem w całej Polsce (w miastach najniższy rezultat – 32,1% – wystąpił w Solcu nad Wisłą). Zarówno najwyższy, jak i najniższy na obszarach wiejskich wynik odnotowano na obszarach pozaaglomeracyjnych – dużej (Brzeg Dolny) lub małej gęstości (Gościno). Na obszarach aglomeracyjnych rozpiętość wskaźnika była niższa i wyniosła 50,8 p. proc., a jej granice wyznaczały gmina wiejska Michałowice (86,4%; warszawski stołeczny; obszar dużej gęstości) i obszar wiejski gminy Turobin (35,6%; lubelskie; obszar małej gęstości). W 2024 r. różnica między najwyższym a najniższym średnim wynikiem kształtowała się na poziomie 71,1 p. proc., a jej skrajne punkty wyznaczały wiejskie obszary pozaaglomeracyjne dużej gęstości w gminach Biała (93,0%; opolskie) i Bojanowo (21,9%; wielkopolskie). W 2019 r. w gminach wiejskich rozpiętość wskaźnika wyniosła 55,5 p. proc. Najlepszy wynik osiągnęli uczniowie z gminy Michałowice (84,2%; warszawski stołeczny; obszar aglomeracyjny dużej gęstości), a najniższy – z gminy Tarnówka (28,7%; wielkopolskie; obszar pozaaglomeracyjny małej gęstości). Prezentowane wyniki za 2025 r. pochodzą z 2 077 spośród 2 175 gmin i obszarów wiejskich (brak pozostałych wyników z braku na ich obszarze szkół lub zdających egzamin bądź też ze zbyt małej liczby zdających).

3.3 Pomoc społeczna i aktywność społeczna

3.3 Social welfare and activity

W gminach wiejskich¹ w 2024 r. 3,7% mieszkańców **korzystało ze środowiskowej pomocy społecznej** (przy średniej krajowej wynoszącej 3,1%), co stanowiło istotny spadek w porównaniu zarówno z 2011 r. (kiedy z takich form pomocy skorzystało 11,3% ogółu ludności tych gmin), jak i z 2019 r. (odpowiednio 6,1%).

W gminach wiejskich zaliczanych do obszarów wiejskich aglomeracyjnych z pomocy społecznej korzystało 2,3% mieszkańców, a w pozaaglomeracyjnych – 4,3%. Najwyższy odsetek wystąpił na obszarach wiejskich pozaaglomeracyjnych małej gęstości (5,9% wobec 15,8% w 2011 r. i 8,8% w 2019 r.). Najmniejszy udział korzystających z pomocy środowiskowej notowano na obszarach aglomeracyjnych dużej gęstości (1,7% wobec 5,7% w 2011 r. i 3,0% w 2019 r.).

Analizując jednostki imienne, w 2024 r. największy udział korzystających był na obszarze pozaaglomeracyjnym dużej gęstości w gminie wiejskiej Radziejów (18,0%, region kujawsko-pomorski) i obszarze pozaaglomeracyjnym małej gęstości w gminie wiejskiej Czarnia (17,5%, region mazowiecki regionalny), a najmniejszy (po 0,3%) – w gminach wiejskich: Komorniki (region wielkopolski), Łapsze Niżne (małopolski) i Suszec (śląski) obszarów aglomeracyjnego dużej gęstości i kolejne dwa pozaaglomeracyjnych dużej gęstości.

W **gminach zagrożonych trwałą marginalizacją** ze środowiskowej pomocy społecznej w 2024 r. skorzystało 6,0% ogółu ludności tych gmin (wobec 15,2% w 2011 r. i 8,8% w 2019 r.). Największy udział korzystających odnotowano w gminie Otmuchów (18,8% ogółu mieszkańców, region opolski), natomiast najniższy – w gminie Krzywda (1,1%, lubelski).

Liczba fundacji, stowarzyszeń i organizacji społecznych wpisanych do rejestru REGON w 2024 r. na **obszarach wiejskich** wyniosła 57,0 tys. podmiotów (wobec 36,7 tys. w 2011 r. i 49,4 w 2019 r.). W rezultacie, **na 1 000 ludności** przypadało średnio 3,7 jednostki (w 2011 r. i 2019 r. – odpowiednio 2,4 i 3,2), przy średniej krajowej wynoszącej 4,7 podmiotów (w 2011 r. – 2,8, w 2019 r. – 3,8). Wskaźnik na obszarach wiejskich był niższy zarówno od przeciętnej w kraju, jak i od średnich wartości wykazanych dla miast dużych (6,5), średnich (4,3) i małych (5,0). Najwyższy wskaźnik wystąpił na obszarach wiejskich

¹ W zakresie korzystających ze środowiskowej pomocy społecznej analiza obszarów wiejskich (ze względu na ograniczenia w dostępności danych) dotyczy wyłącznie gmin wiejskich (bez części wiejskich w gminach miejsko-wiejskich).

regionu lubuskiego (4,7 jednostek na 1 000 ludności) i dolnośląskiego i warmińsko-mazurskiego (po 4,5), a najniższy – na obszarach wiejskich śląskiego (3,1) i małopolskiego (3,3). W 2024 r. po raz pierwszy odnotowano wartość wskaźnika dla gmin pozaaglomeracyjnych małej gęstości w regionie warszawskim stołecznym (3,6) na co wpłynęło rozpoczęcie działalności 10 stowarzyszeń i organizacji społecznych wpisanych do rejestru REGON w Kałuszynie – obszar wiejski.

Na obszarach wiejskich aglomeracyjnych na 1 000 ludności przypadało 3,5 fundacji, stowarzyszeń i organizacji społecznych wpisanych do rejestru REGON (wobec 2,2 w 2011 r. i 3,1 w 2019 r.), a na pozaaglomeracyjnych – 3,8 (wobec odpowiednio 2,5 i 3,3).

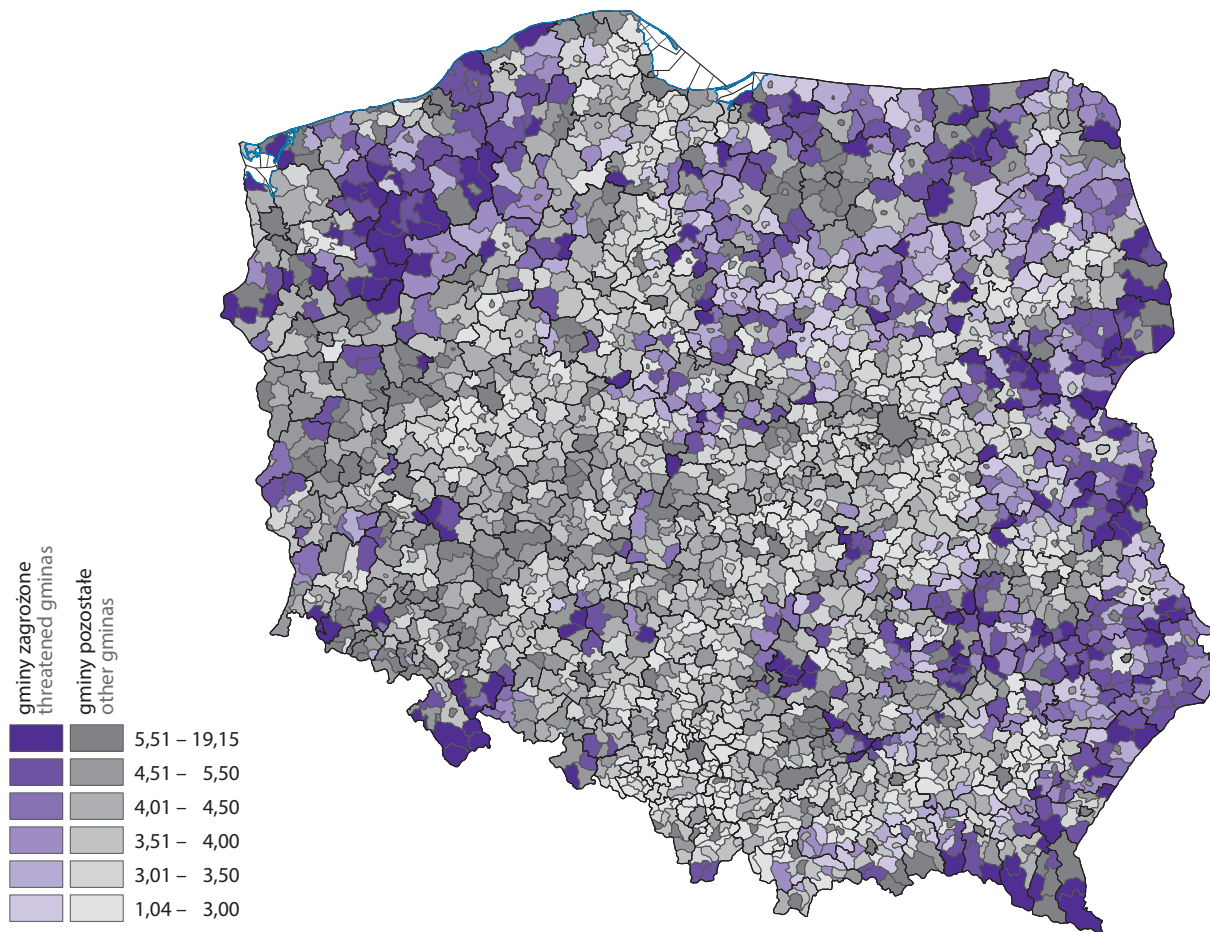
W stosunku do 2011 r. na wszystkich poziomach delimitacji obszarów wiejskich odnotowano wzrost wskaźnika, w tym największy – w grupie jednostek pozaaglomeracyjnych małej gęstości (o 1,7 podmiotów do poziomu 4,4).

W 2024 r. rozpiętość wskaźnika pomiędzy najwyższą, a najniższą wartością wyniosła od 19,2 do 0,5 podmiotu na 1 000 ludności. Najwyższe wartości w 2024 r. obserwowano na obszarach pozaaglomeracyjnych małej gęstości: Białowieża, Nowe Warpno – obszar wiejski i Cisna (odpowiednio 19,2, 16,8 i 16,0 podmiotów na 1 000 ludności, odpowiednio region podlaski, zachodniopomorski i podkarpacki). Najniższy wskaźnik notowała gmina pozaaglomeracyjna małej gęstości Rejowiec – obszar wiejski (0,5 podmiotu, region lubelski). W gminie Brok – obszar wiejski, w regionie mazowieckim regionalnym, definiowanej jako obszar pozaaglomeracyjny małej gęstości, nie było fundacji, stowarzyszeń i organizacji społecznych wpisanych do rejestru REGON.

W 2024 r. na terenie **gmin zagrożonych trwałą marginalizacją** zarejestrowanych było łącznie 18,3 tys. fundacji, stowarzyszeń i organizacji społecznych wpisanych do rejestru REGON, co stanowiło średnio 4,3 jednostki na 1 000 ludności. Najwięcej podmiotów w przeliczeniu na liczbę ludności było w gminach zmarginalizowanych w regionach dolnośląskim i zachodniopomorskim (odpowiednio 5,2 i 5,1 na 1 000 ludności), a najmniej – w małopolskim i warszawskim stołecznym (3,4 i 3,5). Według gmin, wskaźnik kształtował się od 19,2 jednostek w Białowieży (gmina wiejska, definiowana jako obszar pozaaglomeracyjny małej gęstości, w regionie podlaskim) do 1,0 w gminie Kobylin-Borzymy (gmina wiejska, definiowana jako obszar aglomeracyjny małej gęstości, również w podlaskim).

Mapa 5. Liczba fundacji, stowarzyszeń i organizacji społecznych wpisanych do rejestru REGON na 1 000 ludności w 2024 r.

Map 5. Number of foundations, associations and social organizations entered in the REGON register per 1 000 population in 2024



Rozdział 4

Chapter 4

Przedsiębiorczość

Entrepreneurship

W latach 2011–2024 na **obszarach wiejskich** (podobnie jak w kraju) wzrosła zarówno liczba podmiotów wpisanych do rejestru REGON (z 1,0 mln w 2011 r. i 1,3 mln w 2019 r. do 1,6 mln w 2024 r.), jak i podmiotów gospodarki narodowej w usługach wyższego rzędu (z 223,7 tys. w 2011 r. i 339,9 tys. w 2019 r. do 457,9 tys. w 2024 r.). Liczba spółek z udziałem kapitału zagranicznego nie zwiększyła się istotnie – wzrosła z 10,8 tys. w 2011 r. do 10,9 tys. spółek w 2024 r.

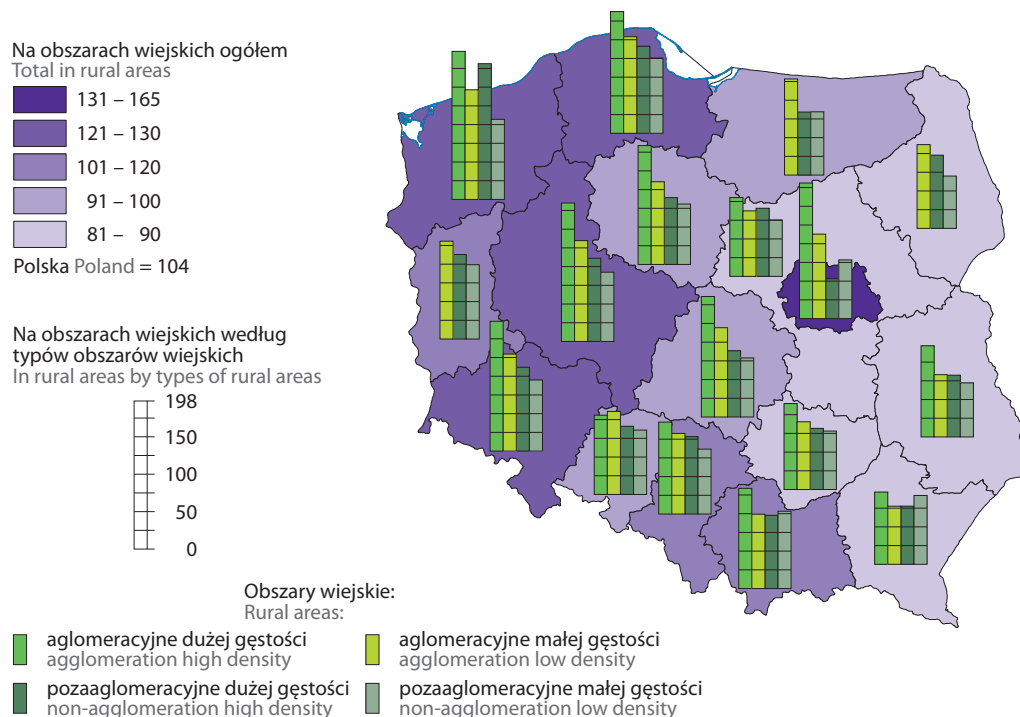
Na **obszarach wiejskich** liczba **podmiotów wpisanych do rejestru REGON na 1 000 ludności** wzrosła z 66 w 2011 r. i 84 w 2019 r. do 104 w 2024 r. Wartość wskaźnika na obszarach wiejskich była niższa zarówno od przeciętnej w kraju (142), jak i od średnich wartości wykazanych dla miast dużych, średnich i małych. W 2024 r. przeciętna liczba podmiotów wpisanych do rejestru REGON na 1 000 ludności dla obszarów aglomeracyjnych ogółem wyniosła 132, a dla pozaaglomeracyjnych – 94 jednostki.

Na wszystkich poziomach delimitacji obszarów wiejskich obserwowano wzrost wskaźnika w stosunku do 2011 r., w tym największy – w grupie jednostek aglomeracyjnych dużej gęstości (wzrost o 49 jednostek do poziomu 152 podmiotów na 1 000 ludności), a najmniejszy – w pozaaglomeracyjnych małej gęstości (o 32 do 86 jednostek).

W 2024 r. rozpiętość wskaźnika pomiędzy najwyższą a najniższą wartością wyniosła 410 podmiotów (w 2011 r. – odpowiednio 323). Najwyższe wartości w 2024 r. zaobserwowano w gminach: Rewal (447 podmiotów, region zachodniopomorski), sklasyfikowanej jako obszar wiejski pozaaglomeracyjny dużej gęstości, Jastarnia (417 podmiotów, pomorski) oraz w gminie Dziwnów w zachodniopomorskim (404) zaliczanych do obszarów wiejskich pozaaglomeracyjnych małej gęstości. Najniższy poziom wskaźnika zanotowano na obszarach wiejskich pozaaglomeracyjnych małej gęstości regionu podlaskiego: Nowy Dwór (36), Lipsk (40).

Mapa 1. Podmioty gospodarki narodowej zarejestrowane w rejestrze REGON na 1 000 ludności w 2024 r.

Map 1. Entities of the national economy recorded in the business register (REGON) per 1 000 population in 2024



W **gminach zagrożonych trwałą marginalizacją** liczba podmiotów wpisanych do rejestru REGON na 1 000 ludności wzrosła z 56 w 2011 r. i 69 w 2019 r. do 87 w 2024 r.

W 2024 r. rozpiętość wskaźnika pomiędzy najwyższą a najniższą wartością wyniosła 162 podmioty (w 2011 r. – odpowiednio 129). Wśród gmin zmarginalizowanych, najwyższy poziom wskaźnika wystąpił w gminach Świeradów-Zdrój – 198 (region dolnośląski) i Lutowiska – 193 (podkarpacki), a najniższy – w gminie Nowy Dwór – 36 (podlaski).

W 2024 r. na **obszarach wiejskich** przeciętna **liczba spółek z udziałem kapitału zagranicznego na 10 tys. ludności** wyniosła 7 i była analogiczna jak w 2011 r. i 2019 r. Liczba takich spółek na 10 tys. ludności na obszarach wiejskich była znacznie niższa zarówno od przeciętnej w kraju (24), jak i od średnich wartości wykazanych dla miast dużych, średnich i małych. W 2024 r. przeciętna liczba spółek z udziałem kapitału zagranicznego na 10 tys. ludności dla obszarów aglomeracyjnych ogółem wyniosła 16, a dla pozaaglomeracyjnych – 4 spółki. Na wszystkich poziomach delimitacji obszarów wiejskich obserwowano spadek wskaźnika w stosunku do 2011 r., w tym największy – w grupie jednostek aglomeracyjnych małej gęstości (o prawie 3 jednostki do poziomu 5 spółek na 10 tys. ludności).

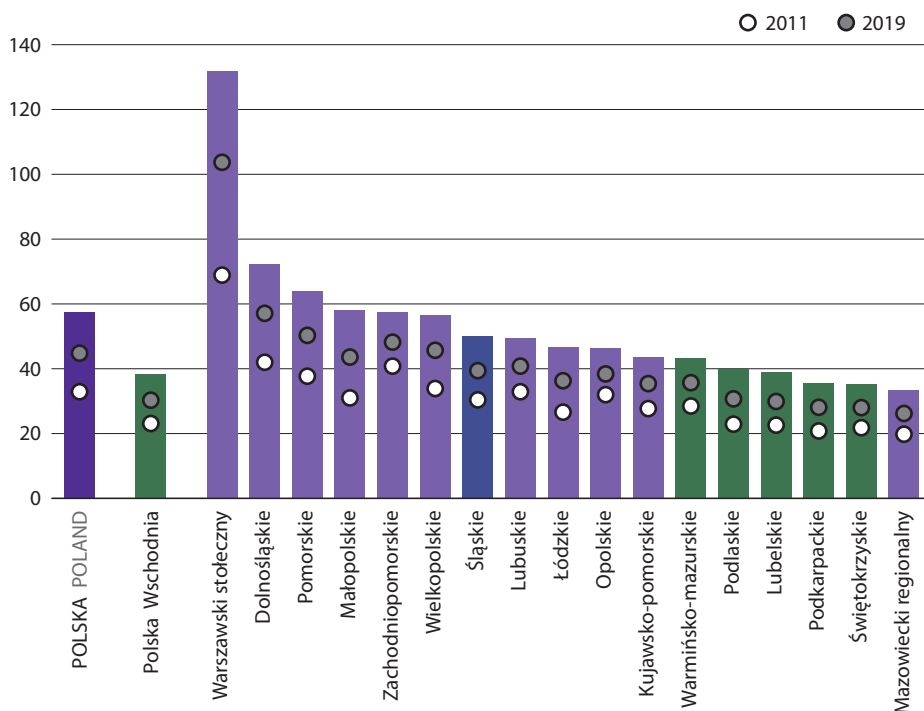
W 2024 r. rozpiętość wskaźnika pomiędzy najwyższą a najniższą wartością wyniosła 621 podmioty (w 2011 r. – odpowiednio 728). Najwyższe wartości w 2024 r. zaobserwowano w otoczeniu Warszawy, w gminach: Lesznówola – 621 i Raszyn – 173, zaliczanych do obszarów wiejskich aglomeracyjnych dużej gęstości. Na obszarze 763 jednostek (spośród gmin wiejskich i części wiejskich gmin miejsko-wiejskich) w przeliczeniu na 10 tys. ludności nie notowano spółek z udziałem kapitału zagranicznego. Spośród ww. jednostek zdecydowaną większość stanowiły obszary wiejskie sklasyfikowane jako pozaaglomeracyjne dużej i małej gęstości.

W 2024 r. w **gminach zagrożonych trwałą marginalizacją** na 10 tys. ludności przypadały średnio 3 spółki z udziałem kapitału zagranicznego (analogicznie jak w 2019 r., wobec 4 w 2011 r.). Wśród gmin zmarginalizowanych najwyższą wartość osiągnęła gmina Puńsk – 130 (region podlaski). W prawie połowie gmin zmarginalizowanych nie odnotowano żadnej spółki na 10 tys. ludności.

Na **obszarach wiejskich** przeciętna liczba **podmiotów gospodarki narodowej w usługach wyższego rzędu na 1 000 ludności** wzrosła z 15 w 2011 r. i 22 w 2019 r. do 30 w 2024 r. Wartość wskaźnika na obszarach wiejskich była niższa zarówno od przeciętnej w kraju (58), jak i od średnich wartości wykazanych dla miast dużych, średnich i małych.

W 2024 r. przeciętna liczba podmiotów w usługach wyższego rzędu na 1 000 ludności dla obszarów aglomeracyjnych ogółem wyniosła 49, a dla obszarów pozaaglomeracyjnych ogółem – 23 jednostki. Na wszystkich poziomach delimitacji obszarów wiejskich obserwowano wzrost wskaźnika w stosunku do 2011 r., w tym największy – w grupie jednostek aglomeracyjnych dużej gęstości (wzrost o 34 do poziomu 62 podmiotów na 1 000 ludności), a najmniejszy – w pozaaglomeracyjnych małej gęstości (odpowiednio o prawie 9 do 20 podmiotów). W 2024 r. rozpiętość wskaźnika pomiędzy najwyższą a najniższą wartością wyniosła 120 podmiotów (w 2011 r. – 76). Najwyższe wartości w 2024 r. zaobserwowano w gminach: Michałowice – 124 (region warszawski stołeczny) i Suchy Las – 121 (wielkopolski), zaliczanych do obszarów wiejskich aglomeracyjnych dużej gęstości. Najniższy poziom (tj. średnio 5 podmiotów w sekcjach J-R na 1 000 ludności) notowały gminy pozaaglomeracyjne małej gęstości: Lipsk w podlaskim i Przedecz w wielkopolskim.

Mapa 2. Liczba podmiotów gospodarczych w usługach wyższego rzędu^a na 1 000 ludności w 2024 r.
Map 2. Number of business entities in the higher level services^a per 1 000 population in 2024



¹ Dotyczy sekcji J-R; tzw. „zaawansowana przedsiębiorczość”.
¹ Applies to J-R sections; the so-called ‘advanced entrepreneurship’.

W **gminach zagrożonych trwałą marginalizacją** liczba podmiotów gospodarki narodowej w usługach wyższego rzędu na 1 000 ludności wzrosła z 14 w 2011 r. i 18 w 2019 r. do 22 w 2024 r. W 2024 r. rozpiętość wskaźnika pomiędzy najwyższą a najniższą wartością wyniosła 70 podmiotów. Wśród gmin zmarginalizowanych najwyższy poziom wskaźnika wystąpił w gminie Duszniki-Zdrój – 80 (region dolnośląski), a najniższy – w gminie Radziłów (region podlaski) – 9 podmiotów.

W latach 2011–2024 **na obszarach wiejskich** odnotowano prawie 3-krotny wzrost **przychodów netto ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów ogółem** (z 355,7 mld zł w 2011 r., 614,6 mld zł w 2019 r. do 986,0 mld zł w 2024 r.) i ponad 3,5-krotny wzrost **przychodów netto ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów na eksport** (odpowiednio z 69,9 mld zł i 148,4 mld zł do 249,4 mld zł). W rezultacie, zwiększył się również udział przychodów netto ze sprzedaży na eksport w przychodach netto ze sprzedaży ogółem z 19,6% w 2011 r. do 25,3%.

W 2024 r. wartość **przychodów netto ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów ogółem na obszarach wiejskich** zakwalifikowanych jako aglomeracyjne i pozaaglomeracyjne była zbliżona i wynosiła odpowiednio 508,0 mld zł i 478,0 mld zł.

W **gminach zagrożonych trwałą marginalizacją** wartość przychodów netto ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów ogółem wzrosła z 52,5 mld zł w 2019 r. do 81,6 mld zł w 2024 r., tj. o 55,4%.

W 2024 r. **wartość przychodów netto ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów na eksport na obszarach wiejskich** zakwalifikowanych jako aglomeracyjne wyniosła 133,0 mld zł i była wyższa o 61,4 mld zł w stosunku do 2019 r. Na obszarach pozaaglomeracyjnych przychody netto ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów na eksport wyniosły 116,4 mld zł i w porównaniu do 2019 r. były wyższe o 39,6 mld zł. Udział przychodów netto ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów na eksport w przychodach netto ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów ogółem na obszarach aglomeracyjnych wyniósł 26,2%, w porównaniu do 24,4% na obszarach pozaaglomeracyjnych.

W **gminach zagrożonych trwałą marginalizacją** wartość przychodów netto ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów na eksport wzrosła z 12,5 mld zł w 2019 r. do 18,0 mld zł w 2024 r., tj. o 43,5%. Udział przychodów netto ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów na eksport w przychodach netto ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów ogółem był niższy od notowanego na obszarach wiejskich i wyniósł 22,1% (wobec 23,9% w 2019 r.).

Rozdział 5

Chapter 5

Rozwój infrastruktury podnoszącej konkurencyjność, atrakcyjność inwestycyjną i warunki życia

Development of infrastructure increasing competitiveness, investment attractiveness and living conditions

5.1 Bezpieczeństwo drogowe i komunikacja publiczna

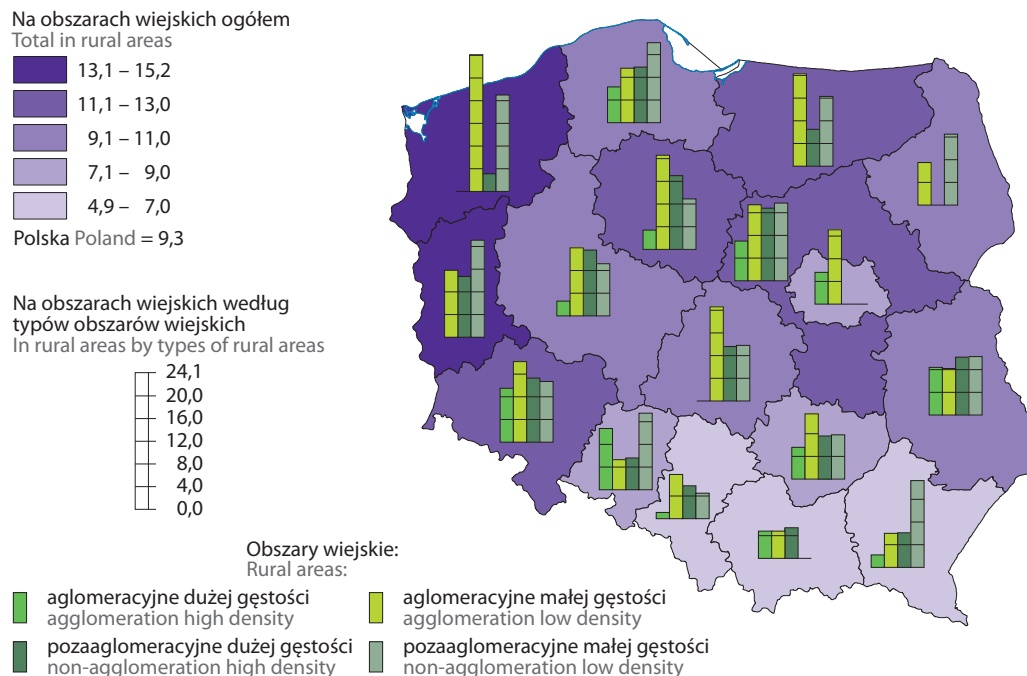
5.1 Road safety and public transport

W **gminach zagrożonych trwałą marginalizacją** w 2024 r. notowano 139 przypadków śmierci lub ciężkiego zranienia pieszego lub rowerzysty w następstwie wypadku drogowego. W 2023 r. oraz w 2019 r. liczba ofiar wyniosła odpowiednio 141 i 353. W poszczególnych gminach największą wartością wskaźnika w 2024 r. charakteryzowały się Bartoszyce (4, warmińsko-mazurskie) oraz Łącko (4, małopolskie). W większości gmin (644) zagrożonych trwałą marginalizacją nie notowano śmierci lub ciężkiego zranienia pieszego lub rowerzysty w następstwie wypadku drogowego. W 2023 r. taka sytuacja dotyczyła 640 gmin, natomiast w 2019 r. – 512 gmin.

W 2024 r. **liczba ofiar śmiertelnych wypadków drogowych na 100 tys. ludności na obszarach wiejskich** wyniosła 9,3, co stanowiło wartość wyższą niż notowana we wszystkich agregatach miejskich oraz ogółem w kraju. Na szczegółowych poziomach delimitacji większe wartości obserwowano w agregatach jednostek małej gęstości (12,5 ofiar w pozaaglomeracyjnych i 11,6 w aglomeracyjnych) w porównaniu z agregatami jednostek dużej gęstości (8,7 – w pozaaglomeracyjnych i 4,6 – w aglomeracyjnych). W poszczególnych obszarach wiejskich najwyższą liczbę ofiar śmiertelnych wypadków drogowych na 100 tys. ludności notowano w Solcu Kujawskim (623,9, kujawsko-pomorskie), jednostce aglomeracyjnej małej gęstości. W 1 288 obszarach wiejskich nie notowano ofiar śmiertelnych wypadków drogowych (59,2% ogółu). Wyższym odsetkiem tego typu przypadków charakteryzowały się obszary pozaaglomeracyjne małej gęstości (64,2%) oraz dużej gęstości (58,2%), a niższym – obszary aglomeracyjne dużej gęstości (51,8%) oraz małej gęstości (51,7%).

W porównaniu z 2023 r. notowano wzrost liczby ofiar śmiertelnych wypadków drogowych na 100 tys. ludności na obszarach wiejskich o 0,1 (tj. z 9,2). Wskaźnik zwiększył się w agregacie jednostek aglomeracyjnych z 7,4 do 7,7 przy spadku z 10,0 do 9,9 w agregacie jednostek pozaaglomeracyjnych. W porównaniu z 2019 r. obserwowano natomiast spadek wskaźnika o 4,2 (tj. z 13,5). Liczba ofiar śmiertelnych wypadków drogowych na 100 tys. ludności zmniejszyła się w agregacie jednostek aglomeracyjnych o 3,9, a pozaaglomeracyjnych – o 4,3.

Mapa 1. Ofiary śmiertelne wypadków drogowych na 100 tys. ludności w 2024 r.
Map 1. Road accidents fatalities per 100 thousand population in 2024



W 2024 r. **liczba pieszych i rowerzystów zabitych lub ciężko rannych w wypadkach na terenie zabudowanym na obszarach wiejskich** spadła do 794 osób, z tego więcej (547) przypadków notowano w jednostkach pozaaglomeracyjnych (155 – małej gęstości, 392 – dużej gęstości), wobec 247 – w jednostkach aglomeracyjnych (124 – małej gęstości, 123 – dużej gęstości). Najwyższą wartość wskaźnika obserwowano w Kostrzynie (7, wielkopolskie) – jednostce aglomeracyjnej małej gęstości. Drugą najwyższą wartością charakteryzował się Gołuchów (6, wielkopolskie) – jednostka pozaaglomeracyjna dużej gęstości. W 1 626 jednostkach definiowanych jako obszary wiejskie (74,8% ogółu) nie notowano pieszych lub rowerzystów zabitych lub ciężko rannych w wypadkach na terenie zabudowanym. Taka sytuacja wystąpiła w 76,9% jednostek pozaaglomeracyjnych i 65,3% jednostek aglomeracyjnych.

W 2023 r. liczba pieszych i rowerzystów zabitych lub ciężko rannych w wypadkach na terenie zabudowanym na obszarach wiejskich była wyższa niż w 2024 r. i wyniosła 840 osób. 591 przypadków notowano w jednostkach pozaaglomeracyjnych (144 – małej gęstości, 447 – dużej gęstości), a 249 – w jednostkach aglomeracyjnych (107 – małej gęstości, 142 – dużej gęstości).

W 2019 r. liczba pieszych i rowerzystów zabitych lub ciężko rannych w wypadkach na terenie zabudowanym na obszarach wiejskich wyniosła 909 osób. 645 przypadków obserwowano w jednostkach pozaaglomeracyjnych (143 – małej gęstości, 502 – dużej gęstości), a 264 – w jednostkach aglomeracyjnych (117 – małej gęstości, 147 – dużej gęstości).

W 2024 r. w **gminach zagrożonych trwałą marginalizacją** wskaźnik wyniósł 6,4, czyli ukształtował się powyżej wartości obserwowanej dla kraju ogółem (5,1), ale był znacznie niższy od notowanego dla obszarów wiejskich. W porównaniu z 2023 r. oznaczało to spadek o 1,5% (z 6,5), natomiast w porównaniu z 2019 r. – spadek o 30,4% (z 9,2). W poszczególnych gminach największymi wartościami wskaźnika charakteryzowały się gminy Rokitno (111,5, lubelskie) oraz Osiek (106,2, kujawsko-pomorskie).

W 564 gminach zagrożonych trwałą marginalizacją nie notowano w 2024 r. ofiar śmiertelnych wypadków drogowych (podobnie jak rok wcześniej). W 2019 r. taka sytuacja dotyczyła 505 gmin.

W 2024 r. **długość linii komunikacyjnych w gminnych przewozach pasażerskich na 1 000 mieszkańców na obszarach wiejskich** ukształtowała się na poziomie 8,45 km (w porównaniu z 2,92 km w miastach). Wyższymi wartościami wskaźnika charakteryzowały się agregaty jednostek małej gęstości (11,04 km – pozaaglomeracyjne, 10,20 km – aglomeracyjne) niż agregaty jednostek dużej gęstości (7,42 km – pozaaglomeracyjne, 6,45 km – aglomeracyjne). W poszczególnych obszarach wiejskich największą długością linii komunikacyjnych w gminnych przewozach pasażerskich na 1 000 mieszkańców charakteryzowały się Młynary (168,97 km, warmińsko-mazurskie), Mielnik (145,95 km, podlaskie) oraz Wydminy (132,87 km, warmińsko-mazurskie) – obszary pozaaglomeracyjne małej gęstości. W 917 obszarach wiejskich (42,2% ogółu) nie funkcjonowały żadne linie komunikacyjne w gminnych przewozach pasażerskich. Podobna sytuacja wystąpiła w 54,4% jednostek pozaaglomeracyjnych małej gęstości, 40,7% jednostek pozaaglomeracyjnych dużej gęstości, 30,7% jednostek aglomeracyjnych małej gęstości i 3,6% jednostek aglomeracyjnych dużej gęstości.

W porównaniu z 2023 r. wskaźnik zwiększył się na obszarach wiejskich o 1,14 km (tj. z 7,31 km). Dla agregatu jednostek z obszarów aglomeracyjnych wzrost wyniósł 0,96 km (tj. z 7,17 km do 8,13 km), a dla agregatu jednostek z obszarów pozaaglomeracyjnych – 1,20 km (tj. z 7,37 km do 8,57 km).

W porównaniu z 2019 r. długość linii komunikacyjnych w gminnych przewozach pasażerskich na 1 000 mieszkańców na obszarach wiejskich również zwiększyła się – o 5,45 km (tj. z 3,00 km). W agregacie jednostek z obszarów aglomeracyjnych wzrost wskaźnika wyniósł 4,19 km (tj. z 3,94 km), natomiast w agregacie jednostek z obszarów pozaaglomeracyjnych – 5,91 km (tj. z 2,66 km).

W 2024 r. w **gminach zagrożonych trwałą marginalizacją** wskaźnik ukształtował się na poziomie 8,05 km i był wyższy niż obserwowany ogółem w kraju (5,16 km) oraz na obszarach wiejskich. W porównaniu z 2023 r. oznaczało to wzrost o 1,35 km (z 6,70 km), a w porównaniu z 2019 r. – wzrost o 6,22 km (z 1,83 km). Najwyższe wartości wskaźnika notowano we wspomnianych wcześniej Mielniku (149,95, podlaskie) oraz Wydminach (132,87, warmińsko-mazurskie). W 424 gminach zagrożonych trwałą marginalizacją nie funkcjonowały żadne linie komunikacyjne w gminnych przewozach pasażerskich. W 2023 r. taka sytuacja dotyczyła 466 gmin, natomiast w 2019 r. – 646 gmin.

5.2 Infrastruktura techniczna

5.2 Technical infrastructure

Na **obszarach wiejskich** w 2024 r. **oddano do użytku 71,2 tys. nowych mieszkań**, tj. o 39,7% więcej niż w 2011 r. (51,0 tys.) i o 8,1% więcej niż w 2019 r. (65,9 tys.), ale o 10,7% mniej niż w 2023 r. (79,8 tys.). Udział nowych mieszkań oddanych do użytkowania na obszarach wiejskich wyniósł w 2024 r. 35,6% ogółu mieszkań oddanych w Polsce (w 2011 r. było to odpowiednio 38,9%, w 2019 r. – 31,8%, a w 2023 r. – 36,1%). Odsetek ten jest najbardziej zbliżony do udziału mieszkań oddanych do użytkowania w dużych miastach, które – dla porównania – stanowiły w 2024 r. 38,4% lokali przekazanych w Polsce ogółem, a w 2011 r. – 35,3%. Na udział 35,6% obszarów wiejskich w ogóle przekazanych w Polsce mieszkań składało się 19,2% mieszkań na obszarach pozaaglomeracyjnych i 16,4% - na obszarach aglomeracyjnych.

W 2024 r. ponad połowa mieszkań została oddana do użytku na obszarach wiejskich pozaaglomeracyjnych (38,4 tys., tj. 53,9%), czyli więcej niż w 2011 r. (52,7%) i w 2019 r. (52,2%), a porównywalnie z 2023 r. (53,9%). Z liczby ogółem 71,2 tys. oddanych w 2024 r. do użytku nowych mieszkań, 50,2 tys. (70,5%) znajdowało się na obszarach wiejskich dużej gęstości: pozaaglomeracyjnych (28,4 tys., tj. 39,9%) i aglomeracyjnych (21,8 tys., tj. 30,6%). Na obszarach wiejskich małej gęstości w 2024 r. oddano do użytku 21,0 tys. lokali (29,5%), w tym 15,4% na obszarach aglomeracyjnych i 14,1% – na pozaaglomeracyjnych. Nowe lokale

oddane do użytkowania na obszarach dużej gęstości stanowiły w 2024 r. 70,5% ogółu nowych mieszkań na obszarach wiejskich, czyli więcej niż w 2011 r. (64,5%), w 2019 r. – 69,4% i w 2023 r. – 70,4%.

Na poziomie jednostkowym – w każdym z analizowanych lat – najwięcej lokali mieszkalnych przekazano do użytkowania w aglomeracyjnych gminach lub obszarach dużej gęstości – w 2024 r. w Lesznowoli (683 mieszkań) i Raszynie (631) w warszawskim stołecznym oraz w Długołęce w dolnośląskim (651).

W 2011 r. najwyższe wartości wskaźnika odnotowano w gminach wiejskich Komorniki (723 przekazane mieszkania; wielkopolskie) i Pruszcz Gdański (643; pomorskie), a w 2019 r. – na obszarze wiejskim gminy Żukowo (989 lokali; pomorskie) i w ww. gminie Długołęka (815).

Powierzchnia użytkowa mieszkań oddanych do użytkowania w przeliczeniu na mieszkańca wzrosła na obszarach wiejskich z 0,47 m² w 2011 r. do 0,55 m² w 2019 r. i 0,66 m² w 2023 r., po czym w 2024 r. spadła do poziomu 0,58 m². W 2024 r. – analogicznie jak we wcześniejszych analizowanych latach – wartość wskaźnika na obszarach wiejskich była wyższa niż w Polsce ogółem (0,47 m²) i względem wszystkich agregatów miejskich¹.

Najwyższą w 2024 r. wartość wskaźnika powierzchni użytkowej w przeliczeniu na mieszkańca notowano na obszarach wiejskich gmin Dziwnów i Mielno (odpowiednio 6,43 m² i 6,33 m²) oraz w gminie wiejskiej Ustronie Morskie (2,89 m²) w zachodniopomorskim, a także w warszawskim stołecznym – na obszarze wiejskim gminy Serock (2,90 m²) oraz w gminach wiejskich: Nadarzyn, Raszyn i Żabia Wola (odpowiednio 2,74 m², 2,65 m² i 2,61 m²). W 2011 r. najwyższą powierzchnią użytkową przekazanych mieszkań przypadającą na mieszkańca charakteryzowała się gmina wiejska Stawiguda (3,37 m²; warmińsko-mazurskie), a w 2019 r. – ponownie Stawiguda (4,10 m²) oraz Wasilków (4,09 m²; podlaskie). W 25 jednostkach gminnych zaliczanych do obszarów wiejskich nie oddano w 2024 r. do użytkowania nowych mieszkań (w 2011 r. obszarów takich było 50, w 2019 r. – 32, a w 2023 r. – 23). Były to głównie jednostki pozaaglomeracyjne małej gęstości.

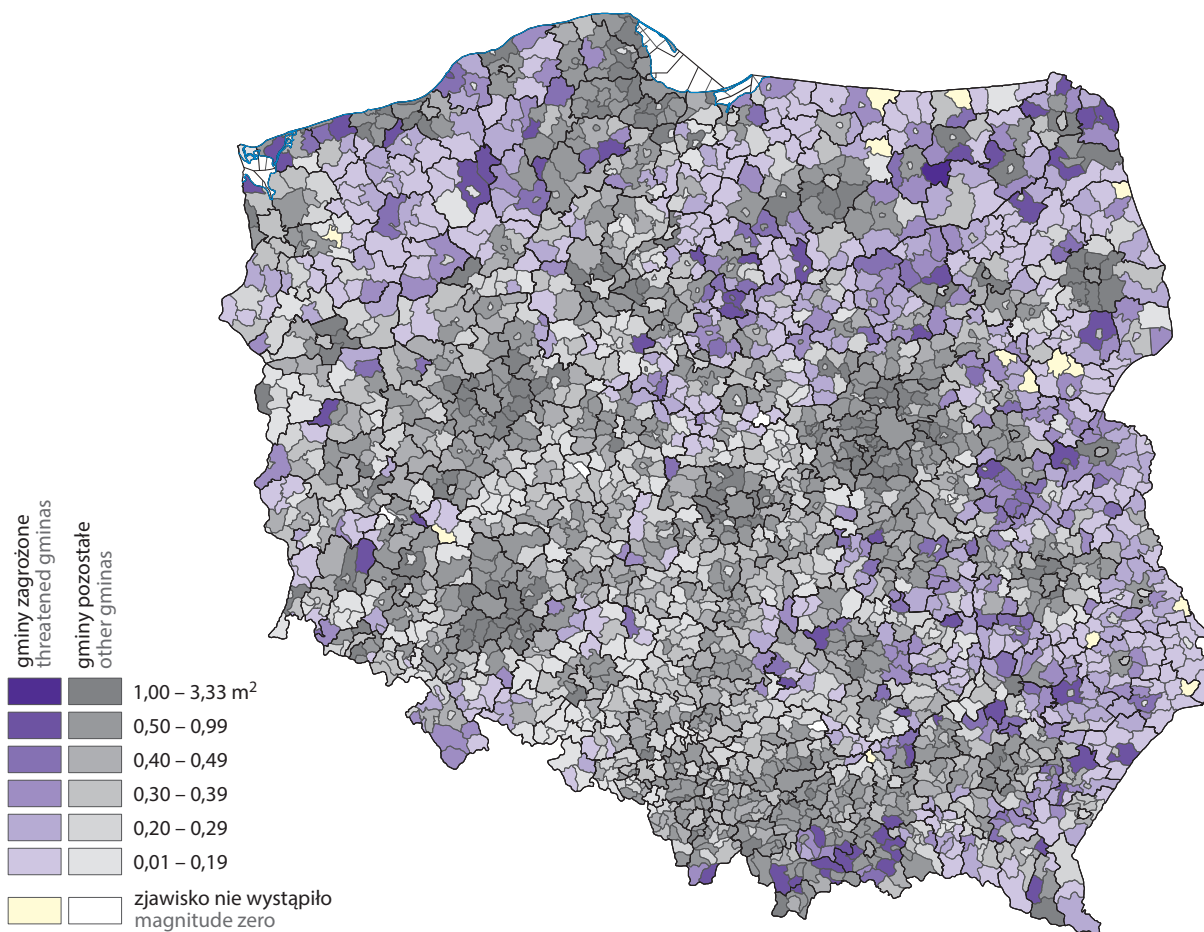
W 2024 r. liczba oddanych do użytku nowych mieszkań była na wszystkich poziomach delimitacji obszarów wiejskich wyższa niż w 2011 r., w tym największy wzrost (o 66,2%) odnotowano na obszarach aglomeracyjnych dużej gęstości, a najniższy – na obszarach aglomeracyjnych małej gęstości (o 0,4%). W odniesieniu do 2019 r. zakres zmian był zróżnicowany – od wzrostu liczby nowych lokali o 19,6% na obszarach pozaaglomeracyjnych małej gęstości do spadku o 6,3% na obszarach aglomeracyjnych małej gęstości, natomiast względem 2023 r. we wszystkich 4 typach obszarów wiejskich notowano spadki. Wzrost w stosunku do 2011 r. powierzchni użytkowej nowych mieszkań w przeliczeniu na mieszkańca obserwowano na obszarach pozaaglomeracyjnych dużej gęstości (o 0,13 m² do 0,49 m²) i pozaaglomeracyjnych małej gęstości (o 0,08 m² do 0,35 m²). Na obszarach aglomeracyjnych wartości wskaźnika kształtowały się na poziomie notowanym w 2011 r.: 1,11 m², czyli bez zmian, w przypadku obszarów dużej gęstości oraz 0,72 m², tj. o 0,01 m² wyższym, na obszarach małej gęstości.

W 2024 r. w grupie **gmin zagrożonych trwałą marginalizacją** oddano do użytku 9,2 tys. mieszkań, tj. o 31,7% więcej niż w 2011 r. i o 11,9% więcej niż w 2019 r., a zarazem o 8,7% mniej w skali roku. Udział nowych lokali oddanych w 2024 r. do użytkowania w tego typu gminach wyniósł 4,6% ogółu mieszkań oddanych w Polsce, czyli mniej niż w 2011 r. (5,3%), a więcej wobec 2019 r. (4,0%) i 2023 r. (4,5%). W gminach zmarginalizowanych liczba oddanych w 2024 r. mieszkań była niższa o 51,2% niż w miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze i o 87,1% niższa niż na obszarach wiejskich. Przeciętna powierzchnia użytkowa mieszkań oddanych do użytkowania w przeliczeniu na mieszkańca wyniosła 0,27 m² (wobec 0,19 m² w 2011 r. i 0,23 m² w 2019 r. oraz 0,30 m² w 2023 r.), czyli kształtowała się na poziomie wartości dla miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze (0,26 m² w 2024 r.).

¹ Z wyjątkiem 2019 r., kiedy wartość wskaźnika dla obszarów wiejskich wyniosła 0,55 m², natomiast dla miast wojewódzkich – 0,65 m².

Najwięcej lokali przekazano w 2024 r. do użytkowania w następujących gminach zmarginalizowanych: Trzebiatów w zachodniopomorskim, Grybów w małopolskim i Darłowo (miasto) w zachodniopomorskim (odpowiednio 188, 142 i 107 lokali). W 2011 r. największą liczbę oddanych do użytku mieszkań (94) odnotowano w Rypinie w kujawsko-pomorskim, a w 2019 r. – w gminie wiejskiej Biłgoraj w lubelskim (128 mieszkań). Wskaźnik powierzchni użytkowej w przeliczeniu na mieszkańca osiągnął w 2024 r. najwyższą wartość w gminach zmarginalizowanych: Mikołajki (1,19 m², warmińsko-mazurskie), Podegrodzie (0,94 m², małopolskie) i Tyrawa Wołoska (0,92 m², podkarpackie). W 2011 r. największą powierzchnią użytkową na mieszkańca charakteryzowała się gmina wiejska Darłowo (0,82 m²), a w 2019 r. – ww. Biłgoraj (0,88 m²). W 14 gminach zagrożonych trwałą marginalizacją w 2024 r. nie oddano do użytkowania ani jednego mieszkania (w 12 gminach w 2023 r., w 21 w 2019 r. i w 34 w 2011 r.).

Mapa 2. Powierzchnia użytkowa mieszkań oddanych do użytkowania na 1 mieszkańca w 2024 r.
Map 2. Useful floor area of dwellings completed per capita in 2024



Na **obszarach wiejskich** w 2024 r. **na najem lokali społecznych oczekiwało 5,7 tys. gospodarstw domowych** (mniej o 19,3% niż w 2019 r. i o 4,8% względem 2023 r.), przy ogólnej liczbie takich gospodarstw w kraju wynoszącej 65,3 tys. Mimo zmniejszającej się na obszarach wiejskich liczby oczekujących, ich udział w wartości ogólnopolskiej utrzymywał się na stabilnym poziomie – 8,8% w 2024 r. w porównaniu z 8,7% w 2019 r. i 8,9% w 2023 r. Jednak udział ten był znacznie niższy niż średnie wartości dla miast. W zdecydowanej większości obszarów wiejskich (1 474, tj. 67,8% jednostek) nie było

gospodarstw domowych oczekujących na lokal socjalny (w 2019 r. jednostek takich było 1 283, czyli 59,0%, a w 2023 r. – 1 442, tj. 66,3%). Podobnie jak przed rokiem, w 2024 r. najwyższe poziomy wskaźnika odnotowano w gminach Kobylnica (170 gospodarstw; pomorskie) i Przeworno (120 oczekujących; dolnośląskie), zaklasyfikowanych jako obszary pozaaglomeracyjne dużej gęstości. W 2019 r. najwięcej oczekujących gospodarstw domowych było również w ww. gminie Kobylnica (162).

Zdecydowaną większość gospodarstw domowych oczekujących na najem socjalny (4,1 tys., tj. 71,8%) stanowiły gospodarstwa na obszarach pozaaglomeracyjnych – dużej (2,3 tys.) i małej (1,8 tys.) gęstości. Na obszarach aglomeracyjnych oczekujących było 1,6 tys. gospodarstw (28,2%), z tego więcej na obszarach dużej (0,9 tys.) niż małej (0,7 tys.) gęstości. W porównaniu z 2019 r. liczba oczekujących na najem socjalny w większym stopniu obniżyła się na obszarach pozaaglomeracyjnych (o 21,0%) niż aglomeracyjnych (o 14,6%).

W gminach zagrożonych trwałą marginalizacją gospodarstw domowych oczekujących na najem socjalny było w 2024 r. 2,6 tys. (wobec 3,1 tys. w 2019 r. i 2,5 tys. w 2023 r.). W skali kraju gospodarstwa te stanowiły 3,9% oczekujących ogółem w Polsce (w porównaniu do 3,8% w 2019 r. i 3,7% w 2023 r.). W zdecydowanej większości gmin zmarginalizowanych (73,4% jednostek wobec 71,4% w 2023 r. i 64,0% w 2019 r.) nie było gospodarstw domowych oczekujących na najem socjalny lokali. Najwięcej oczekujących było w gminie Szprotawa (165) w lubuskim oraz Boguszków-Gorce (148) i Przeworno (120) w dolnośląskim. Gmina Boguszków-Gorce charakteryzowała się najwyższą spośród zagrożonych marginalizacją jednostek liczbą oczekujących również w latach 2019 i 2023 (odpowiednio 174 i 160).

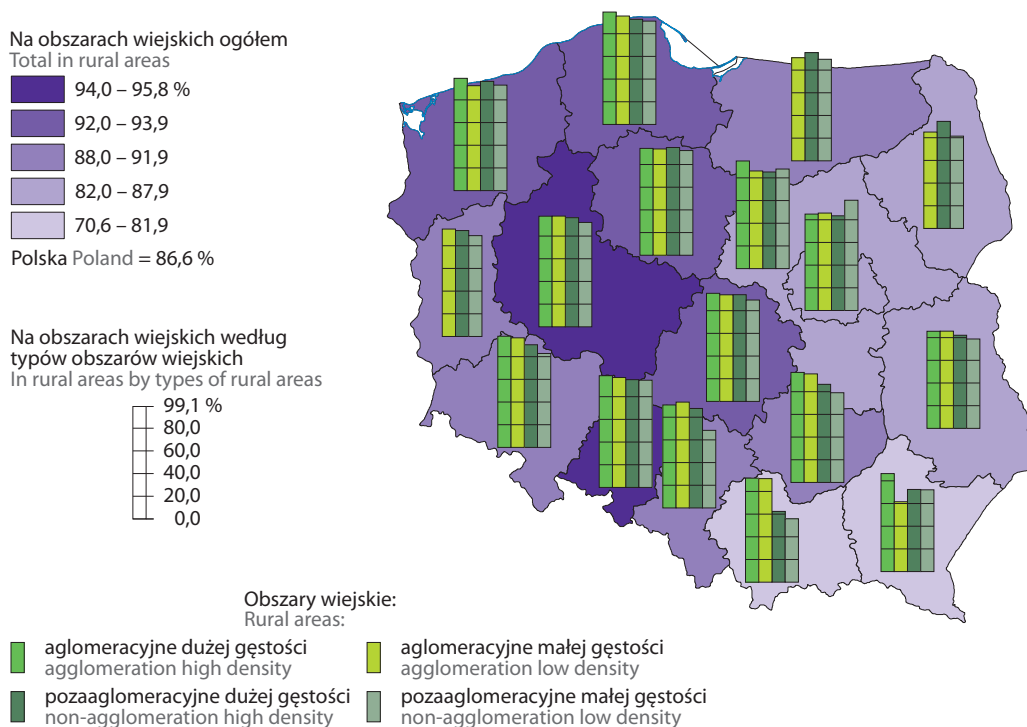
Udział ludności korzystającej z sieci wodociągowej, kanalizacyjnej czy gazowej był wyższy na obszarach wiejskich niż w gminach zagrożonych trwałą marginalizacją. Wartości tych wskaźników były jednak bardzo zróżnicowane, zarówno na poziomie jednostek, typów obszarów wiejskich, jak i regionów. Od 2011 r., w porównaniu z wymiarami miejskimi i z Polską ogółem, największy wzrost odsetka ludności korzystającej z sieci wodociągowej, kanalizacyjnej lub gazowej notowano na obszarach wiejskich.

Udział mieszkańców obszarów wiejskich, którzy w 2024 r. **korzystali z sieci wodociągowej**, wyniósł 86,6% i był wyższy o 11,0 p. proc. niż w 2011 r., o 1,2 p. proc. od notowanego w 2019 r. oraz o 0,2 p. proc. niż w 2023 r. Odsetek ludności korzystającej z sieci wodociągowej w całej Polsce (92,7%) był w 2024 r. o 6,1 p. proc. wyższy niż na obszarach wiejskich. Największy dystans pod względem wartości wskaźnika dzielił obszary wiejskie od dużych miast, gdzie 97,5% mieszkańców (tj. o 10,9 p. proc. więcej niż na wsi) użytkowało wodę z sieci. W podobnej do obszarów wiejskich sytuacji były gminy zagrożone trwałą marginalizacją, w których z wodociągów korzystało 82,6% mieszkańców, czyli o 4,0 p. proc. mniej niż na wsi. Na obszarach wiejskich aglomeracyjnych ogółem odsetek ludności korzystającej z sieci wodociągowej wyniósł 91,0% (wobec 90,7% w 2023 r., 89,7% w 2019 r. i 80,0% w 2011 r.), a w pozaaglomeracyjnych ogółem – 84,9% (względem odpowiednio 84,7%, 83,9% i 74,2%).

Spośród analizowanych grupowań przestrzennych wzrost wartości wskaźnika w stosunku do 2011 r. był najwyższy na obszarach wiejskich (11,0 p. proc.), tj. ponad 2-krotnie wyższy niż ogółem w Polsce (5,1 p. proc.). W odniesieniu do 2011 r. i 2019 r. wzrost udziału mieszkańców korzystających z wodociągów obserwowano na wszystkich 4 poziomach delimitacji obszarów wiejskich. Największy wzrost w stosunku do 2011 r. odnotowano w jednostkach aglomeracyjnych małej gęstości (o 11,7 p. proc. do poziomu 89,9%) i pozaaglomeracyjnych małej gęstości (o 11,2 p. proc. do poziomu 87,1%), a najmniejszy – w aglomeracyjnych dużej gęstości (o 9,3 p. proc. do 91,8%).

W 2024 r. w Polsce znajdowały się 84 obszary wiejskie (3,9% wszystkich), w których 100,0% mieszkańców korzystało z sieci wodociągowej (w 2011 r. nie było ani jednej takiej jednostki, a w 2019 r. były 73). Zdecydowana większość, 62 z 84 obszarów wiejskich, gdzie wszyscy mieszkańcy korzystają z sieci wodociągowej, to jednostki pozaaglomeracyjne: dużej (36 jednostek) lub małej (26) gęstości. Na 6 obszarach wiejskich (0,3%) ludność nie korzysta z wodociągów (w 2011 r. było 9 takich jednostek, a w 2019 r. – 7).

Mapa 3. Odsetek ludności korzystającej z sieci wodociągowej w 2024 r.
Map 3. Percentage of population using water supply network in 2024



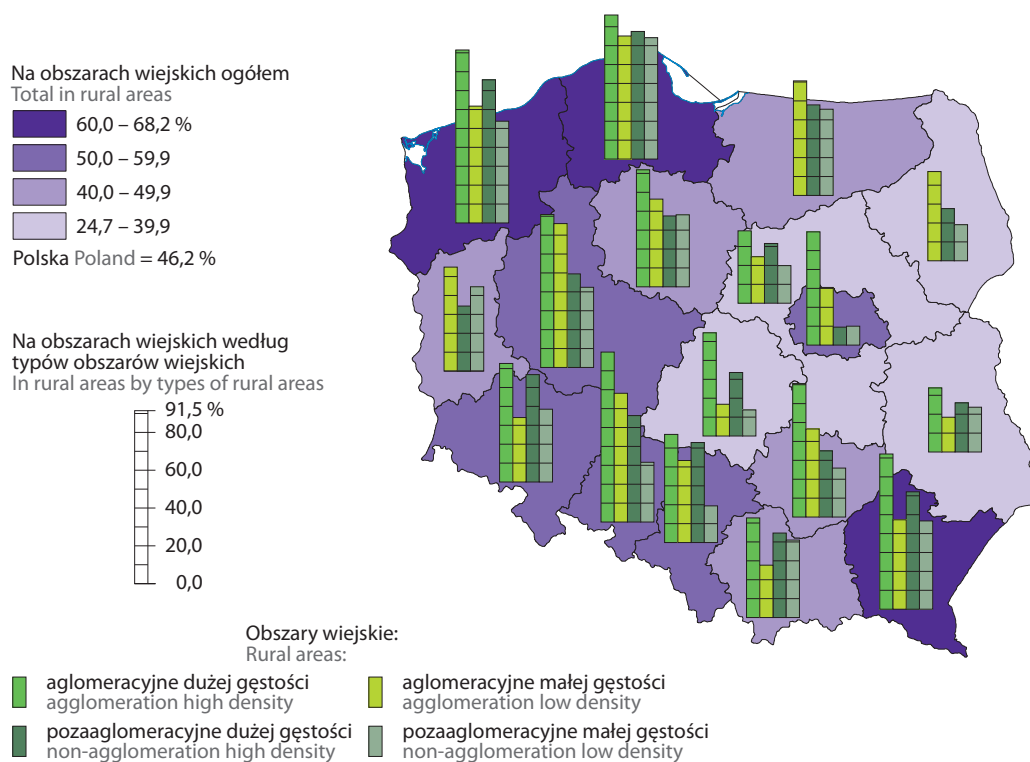
W 2024 r. odsetek ludności korzystającej z sieci wodociągowej w **gminach zagrożonych trwałą marginalizacją** wyniósł 82,6% i w odniesieniu do wcześniejszych analizowanych lat był wyższy: o 9,5 p. proc. w stosunku do 2011 r. oraz odpowiednio o 0,4 p. proc. i o 0,2 p. proc. wobec 2019 r. i 2023 r. Wartość wskaźnika dla gmin zmarginalizowanych była najniższa spośród wszystkich analizowanych wymiarów przestrzennych, zarówno miast, jak i obszarów wiejskich. W Polsce ogółem z wody z sieci korzystało o 10,1 p. proc. osób więcej niż w gminach zagrożonych marginalizacją. W 2024 r. udział mieszkańców, którzy korzystali z wodociągów, wynoszący 100,0% nadal dotyczył tych samych 9 gmin (spośród 755): Papowo Biskupie i Jeziora Wielkie (kujawsko-pomorskie), Obsza (lubelskie), Tuplice (lubuskie), Krzynowłoga Mała (mazowiecki regionalny), Damnica (pomorskie), Górowo Iławeckie i Lubawa (warmińsko-mazurskie) oraz Grzmiąca (zachodniopomorskie). Maksymalną wartość wskaźnika w 2011 r. odnotowano w gminie Gorzków (98,8%) w lubelskim. W 3 gminach zmarginalizowanych ludność w ogóle nie korzysta z sieci wodociągowej (w 2011 r. i 2019 r. były po 4 takie gminy).

Z **sieci kanalizacyjnej na obszarach wiejskich** nadal **korzystało** znacznie mniej **mieszkańców** niż w przypadku wodociągów. W 2024 r. udział ten wyniósł 46,2%, tj. więcej o 18,4 p. proc. niż w 2011 r., o 4,0 p. proc. niż w 2019 r. i o 0,7 p. proc. niż w 2023 r. Wartość wskaźnika na zbliżonym do obszarów wiejskich poziomie odnotowano w gminach zagrożonych marginalizacją, gdzie 43,2% ludności, tj. o 3,0 p. proc. mniej niż na wsi, korzystało z kanalizacji. Ogółem w Polsce odsetek ten wyniósł w 2024 r. 72,9%, był zatem o 26,7 p. proc. wyższy niż na obszarach wiejskich. W 2024 r. w dużych miastach z sieci kanalizacyjnej korzystało 93,2% osób, czyli ponad 2-krotnie więcej niż na wsi. Na obszarach wiejskich aglomeracyjnych ogółem wskaźnik wyniósł 52,6% (wobec 51,8% w 2023 r., 49,0% w 2019 r. i 31,2% w 2011 r.), a w pozaaglomeracyjnych ogółem – 43,7% (względem odpowiednio 43,0%, 39,7% oraz 26,6%).

Wzrost wskaźnika w latach 2011–2024 na obszarach wiejskich wyniósł 18,4 p. proc. i był dużo wyższy niż ogółem w Polsce (9,4 p. proc.) i w wymiarach miejskich. Na wszystkich poziomach delimitacji obszarów wiejskich odnotowano wzrost wskaźnika w stosunku do 2011 r., w tym największy – w grupie jednostek aglomeracyjnych dużej gęstości (o 23,3 p. proc. do poziomu 63,1%) i pozaaglomeracyjnych dużej gęstości (o 19,4 p. proc. do 47,0%), a najmniejszy – w pozaaglomeracyjnych małej gęstości (o 12,0 p. proc. do 36,5%).

Mapa 4. Odsetek ludności korzystającej z sieci kanalizacyjnej w 2024 r.

Map 4. Percentage of population using sewage system in 2024



W 177 spośród 2 175 (8,1%) jednostek należących do obszarów wiejskich w 2024 r. ludność nie korzystała z sieci kanalizacyjnej (w 2019 r. odnotowano 198 takich jednostek, a w 2011 r. – 314, co stanowiło 14,5% jednostek). Większość spośród 177 obszarów wiejskich bez sieci kanalizacyjnej to tereny pozaaglomeracyjne – małej gęstości (100) lub dużej gęstości (51). Wartość 100,0% wskaźnik osiągnął w 2024 r. w gminie wiejskiej Warta Bolesławiecka w dolnośląskim i na obszarze wiejskim gminy Połaniec w świętokrzyskim (w obu przypadkach są to obszary pozaaglomeracyjne dużej gęstości). W tych samych jednostkach odnotowano najwyższy w kraju odsetek ludności korzystającej z sieci kanalizacyjnej również w latach 2011 (99,5% w gminie Warta Bolesławiecka i 97,0% na obszarze wiejskim gminy Połaniec), 2019 i 2023 (po 100,0%).

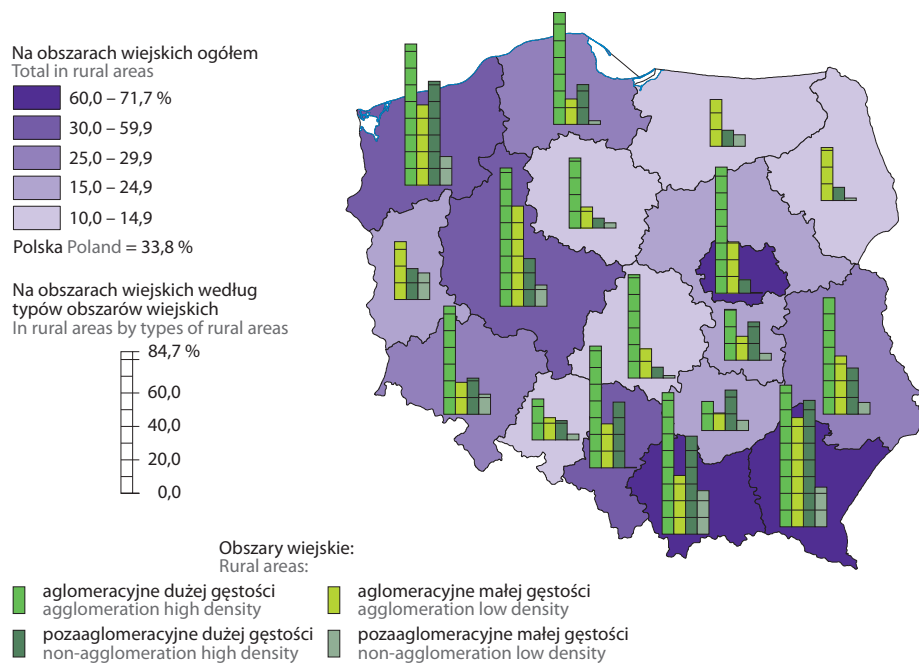
Odsetek mieszkańców **gmin zagrożonych trwałą marginalizacją**, którzy korzystają z sieci kanalizacyjnej, wyniósł w 2024 r. 43,2%, co oznacza, że wobec 2011 r. wzrósł o 12,0 p. proc., względem 2019 r. – o 2,3 p. proc., a w skali roku – o 0,6 p. proc. Podobnie jak w przypadku sieci wodociągowej, wartość wskaźnika była tu dużo niższa w porównaniu ze wszystkimi grupowaniami miejskimi oraz z Polską ogółem (72,9%). W 72 gminach zagrożonych marginalizacją (spośród 755) ludność nie korzystała z sieci kanalizacyjnej, podczas gdy w 2019 r. takich jednostek było 75, a w 2011 r. – 97. Najwyższe wartości wskaźnika odnotowano, podobnie jak przed rokiem, w gminach: Oleszyce (98,6%) w podkarpackim,

Dolice (98,0%) w zachodniopomorskim i Rypin (96,9%) w kujawsko-pomorskim. W 2011 r. najwyższy odsetek wykazano w gminie Górowo Iławeckie (88,0%) w warmińsko-mazurskim, a w 2019 r. – we wspomnianych już gminach: Oleszyce (98,5%), Dolice (97,8%) i Rypin (96,7%).

W 2024 r. **udział mieszkańców obszarów wiejskich, którzy korzystali z sieci gazowej** był jeszcze niższy niż w przypadku kanalizacji i wodociągów i wyniósł 33,8%. Było to jednak o 12,6 p. proc. więcej wobec 2011 r., o 8,6 p. proc. względem 2019 r. oraz o 0,8 p. proc. w stosunku do 2023 r. Wartość wskaźnika w 2024 r. w całej Polsce (56,6%) była o 22,8 p. proc. wyższa niż na wsi. Jeszcze większy dystans dzielił pod tym względem obszary wiejskie od miast: dużych, średnich i małych, gdzie mieszkańców użytkujących gaz z sieci było więcej odpowiednio o 41,1 p. proc., o 41,5 p. proc. i o 28,7 p. proc. W gorszej od obszarów wiejskich sytuacji były natomiast gminy zagrożone trwałą marginalizacją, w których z sieci gazowej korzystało 22,2% mieszkańców, tj. o 11,6 p. proc. mniej niż na wsi. Na obszarach wiejskich aglomeracyjnych ogółem wskaźnik wyniósł 51,1% (wobec 33,9% w 2011 r., 41,6% w 2019 r. i 50,4% w 2023 r.), a w pozaaglomeracyjnych ogółem – 26,9% (względem 16,9% w 2011 r., 19,2% w 2019 r. i 26,3% w 2023 r.). Odsetek mieszkańców korzystających z sieci gazowej na obszarach aglomeracyjnych dużej gęstości (71,6%) był w 2024 r. prawie 9-krotnie wyższy niż na obszarach pozaaglomeracyjnych małej gęstości (8,2%), podczas gdy w 2011 r. różnica była ponad 14-krotna (56,2% wobec 3,9%). Udział korzystających z sieci gazowej na obszarach aglomeracyjnych dużej gęstości kształtował się na poziomie zbliżonym do wartości dla miast ogółem (72,2%) i przekraczał odsetek notowany w małych miastach (62,5%).

Wzrost wskaźnika w latach 2011–2024 wyniósł na obszarach wiejskich 12,6 p. proc. i przekroczył dynamikę notowaną w miastach (spośród wymiarów miejskich najwyższy wzrost wykazano w małych miastach – 12,0 p. proc.). W porównaniu do 2011 r. obserwowano wzrost wartości wskaźnika na wszystkich poziomach delimitacji obszarów wiejskich. Największy wzrost odnotowano w jednostkach aglomeracyjnych dużej gęstości (o 15,4 p. proc. do poziomu 71,6%) i pozaaglomeracyjnych dużej gęstości (o 12,6 p. proc. do 35,6%), a najmniejszy – w pozaaglomeracyjnych małej gęstości (o 4,3 p. proc. do 8,2%).

Mapa 5. Odsetek ludności korzystającej z sieci gazowej w 2024 r.
Map 5. Percentage of population using gas supply system in 2024



Najwyższe wartości wskaźnik osiągnął w 2024 r. w gminach wiejskich Gorzyce (99,9%, podkarpackie) i Lesznowola (99,3%, warszawski stołeczny), klasyfikowanych jako obszary dużej gęstości: pozaaglomeracyjne (Gorzyce) i aglomeracyjne (Lesznowola). W 2011 r. najwyższy odsetek (97,1%) odnotowano w gminie wiejskiej Miejsce Piastowe w podkarpackim (obszar pozaaglomeracyjny dużej gęstości), a w 2019 r. – w gminie wiejskiej Komorniki (99,3%) w wielkopolskim (obszar aglomeracyjny dużej gęstości). W 2024 r. mieszkańcy 598 jednostek, tj. 27,5% obszarów wiejskich w Polsce, nie korzystali z sieci gazowej (wartość wskaźnika wyniosła 0,0%). W 2011 r. jednostek takich było 1 039 (47,8%), a w 2019 r. – 757 (34,8%). Obszary wiejskie bez dostępnej dla ludności sieci gazowej to w 2024 r. w większości (372 jednostki) obszary pozaaglomeracyjne małej gęstości.

W **gminach zagrożonych marginalizacją** odsetek ludności korzystającej w 2024 r. z sieci gazowej był niższy niż na wsi i wyniósł 22,2%. Jednocześnie było to więcej o 6,5 p. proc. niż w 2011 r., o 5,4 p. proc. wobec 2019 r. i o 0,6 p. proc. względem 2023 r. Wartość wskaźnika dla gmin zagrożonych marginalizacją była znacznie niższa, nawet kilkakrotnie wobec wymiarów miejskich, a także w porównaniu z Polską ogółem (56,6%). Mieszkańcy 335 gmin zmarginalizowanych (spośród 755) nie korzystali z sieci gazowej (w 2011 r. – 482 gmin, a w 2019 r. – 404). Najwyższe wartości wskaźnika odnotowano w 2024 r. w gminach wiejskich Zarzecze (96,5%) i Chorkówka (93,0%) w podkarpackim. W 2011 r. najwyższy odsetek wykazano w gminie wiejskiej Bolesław (91,6%) w małopolskim oraz w mieście Darłowo (91,0%) w zachodniopomorskim. Natomiast w 2019 r. najwięcej korzystających z sieci gazowej było w ww. gminie Chorkówka (90,6%) i w mieście Boguszów-Gorce (90,4%).

5.3 Infrastruktura społeczna i turystyczna

5.3 Social and tourist infrastructure

Na **obszarach wiejskich** w 2024 r. znajdowało się 4,6 tys. **przychodni** (tj. 19,1% przychodni w kraju, przy czym udział przychodni na obszarach wiejskich na przestrzeni lat się zmniejsza – w 2011 r. było to 23,7%, w 2019 r. – 21,8%). Najwięcej przychodni było na obszarach wiejskich w regionach: małopolskim (605), podkarpackim (482) i wielkopolskim (426), a najmniej w lubuskim (85). W porównaniu z 2011 r. wystąpił wzrost liczby przychodni o 2,4%, odnotowany w 7 regionach – od 50,0% (66 placówek) w warszawskim stołecznym do 0,6% (1 placówka) w podlaskim; W stosunku do 2019 r. wystąpił spadek liczby przychodni o 2,6%, odnotowany w 12 regionach, w tym najgłębszy w lubuskim (o 20,6%, 22 obiekty), a następnie w łódzkim (odpowiednio o 12,4%, 38) i opolskim (odpowiednio o 11,9%, 17). Wzrost notowano w: warszawskim stołecznym, wielkopolskim, zachodniopomorskim, małopolskim i pomorskim od 10,0% do 4,8%.

W 2024 r. 16,7% jednostek gminnych należących do obszarów wiejskich nie posiadało przychodni (373). W tej zbiorowości przeważały gminy pozaaglomeracyjne małej gęstości (stanowiły one 60,6% ogółu obszarów wiejskich, które nie posiadały takich placówek, w tym szczególnie w zachodniopomorskim – 49 gmin) i dużej gęstości (29,5%, w tym w wielkopolskim – 24 gminy).

W rezultacie, **na 10 tys. ludności przypadają** średnio 3,0 **przychodnie** (w 2011 r. i 2019 r. – odpowiednio 3,0 i 3,1 placówki).

Na obszarach wiejskich aglomeracyjnych na 10 tys. ludności przypadają 3,4 przychodni (wobec 3,2 w 2011 r. i 3,5 w 2019 r.), a na pozaaglomeracyjnych – 2,9 (podobnie jak w 2011 r. i 2019 r.).

W stosunku do 2011 r. wystąpił wzrost liczby przychodni na 10 tys. ludności jedynie na obszarach aglomeracyjnych dużej gęstości (z 3,3 do 3,7 przychodni). Na pozostałych poziomach delimitacji obszarów wiejskich nie odnotowano istotnych zmian. Wśród regionów zarówno największy wzrost,

jak i największy spadek wystąpiły w gminach aglomeracyjnych dużej gęstości, tj. wzrost w regionie opolskim (o 2,7 przychodni na 10 tys. ludności), a spadek w regionie łódzkim (o 1,7); podobny jak w łódzkim spadek odnotowano także w regionie pozaaglomeracyjnym dużej gęstości – lubuskim.

W 2024 r. rozpiętość wskaźnika pomiędzy najwyższą a najniższą wartością wyniosła od 32,4 do 0,6 przychodni. Najwyższe wartości wskaźnika obserwowano na obszarach pozaaglomeracyjnych małej gęstości: Dziwnów – obszar wiejski (32,4, region zachodniopomorski), Nowe Piekuty (14,1, podlaski), Rutka-Tartak (13,8, podlaski), Szulborze Wielkie (13,6, mazowiecki regionalny) i Smołdzino (13,1, pomorski). Najniższy poziom notowała gmina pozaaglomeracyjna dużej gęstości Starogard Gdański – poniżej 0,6 przychodni na 10 tys. ludności.

W **gminach zagrożonych trwałą marginalizacją** w 2024 r. funkcjonowało łącznie 1 809 przychodni (o 16 placówek, tj. 0,9% mniej niż w 2011 r. i o 57 placówek, tj. 3,1% mniej niż w 2019 r.). Liczba przychodni przypadających na 10 tys. mieszkańców wyniosła średnio 4,3 (tj. więcej niż na obszarach wiejskich ogółem – 3,0) i była większa zarówno w porównaniu do 2011 r., jak i w stosunku do 2019 r. (kiedy notowano odpowiednio 3,8 i 4,1). Analiza szczegółowa gmin wskazuje, że jedynie 16 gmin (2,1%) zagrożonych trwałą marginalizacją nie posiadało przychodni. W pozostałych gminach zmarginalizowanych, najwięcej placówek na 10 tys. ludności przypadało w wspomnianych wcześniej gminach wiejskich pozaaglomeracyjnych małej gęstości: Rutka-Tartak (13,8, podlaski), Szulborze Wielkie (13,6, mazowiecki regionalny) oraz Smołdzino (13,1, pomorski). Najmniej przychodni na 10 tys. mieszkańców przypadało w gminie wiejskiej pozaaglomeracyjnej dużej gęstości Biłgoraj (0,7, lubelski).

Na **obszarach wiejskich** w 2024 r. znajdowały się 1 792 **apteki ogólnodostępne** (tj. 16,0% aptek w kraju), w tym najwięcej w regionach małopolskim (249) i wielkopolskim (203), a najmniej w: lubuskim (13), warmińsko-mazurskim i zachodniopomorskim (po 34). W porównaniu z 2011 r. wystąpił spadek liczby tych placówek o 4,3%, odnotowany w 10 regionach, w tym najgłębszy w: świętokrzyskim (o 43,6%), opolskim (o 29,6%) i łódzkim (o 22,0%). W pozostałych regionach wystąpił wzrost, największy w podlaskim (o 39,4%). W stosunku do 2019 r. wystąpił spadek liczby aptek na obszarach wiejskich o 10,0%.

Z liczby ogółem, 613 aptek (tj. 34,2% wobec odpowiednio 31,6% w 2011 r. i 33,8% w 2019 r.) znajdowało się na obszarach wiejskich **aglomeracyjnych**, w tym najwięcej w warszawskim stołecznym (96 placówek), a najmniej w lubuskim (4). W porównaniu do 2011 r. na obszarach wiejskich aglomeracyjnych odnotowano wzrost liczby aptek średnio o 3,7%. Najbardziej zwiększyła się liczba aptek na obszarach aglomeracyjnych regionu podlaskiego (3-krotnie, tj. z 5 do 15), a najmniejszy wzrost odnotowano w łódzkim (o 4,2%, z 24 do 25). W regionach lubuskim i pomorskim liczba aptek nie uległa zmianie (odpowiednio 4 i 31 aptek), a spadek wystąpił w: świętokrzyskim, opolskim, śląskim, warmińsko-mazurskim, małopolskim i kujawsko-pomorskim (od 35,7% do 2,9%). W stosunku do 2019 r. na obszarach wiejskich aglomeracyjnych odnotowano spadek liczby aptek średnio o 8,8%.

Na obszarach wiejskich pozaaglomeracyjnych znajdowało się 1 179 aptek (65,8% ogółu aptek na obszarach wiejskich), tj. o 8,0% mniej niż w 2011 r. i o 10,6% mniej niż w 2019 r. Najwięcej aptek znajdowało się w małopolskim (181), najmniej w lubuskim (9). W skali 14 lat odnotowano spadek w 10 regionach – od 46,6% (z 73 do 39) w świętokrzyskim do 6,2% (ze 113 do 106) w podkarpackim. W pozostałych regionach wystąpił wzrost, w tym największy w pomorskim (o 32,2% z 59 do 78). W skali 5 lat spadek odnotowano w 12 regionach – od 25,0% (13 aptek) w świętokrzyskim do 0,5% (1 apteka) w małopolskim.

W 2024 r. 49,8% jednostek gminnych należących do obszarów wiejskich nie posiadało apteki. W tej zbiorowości przeważały gminy pozaaglomeracyjne małej gęstości (stanowiły one 50,9% ogółu obszarów wiejskich, które nie posiadały takich placówek, w tym szczególnie w zachodniopomorskim – 71 gmin) i dużej gęstości (37,1%, w tym w wielkopolskim – 58 gmin).

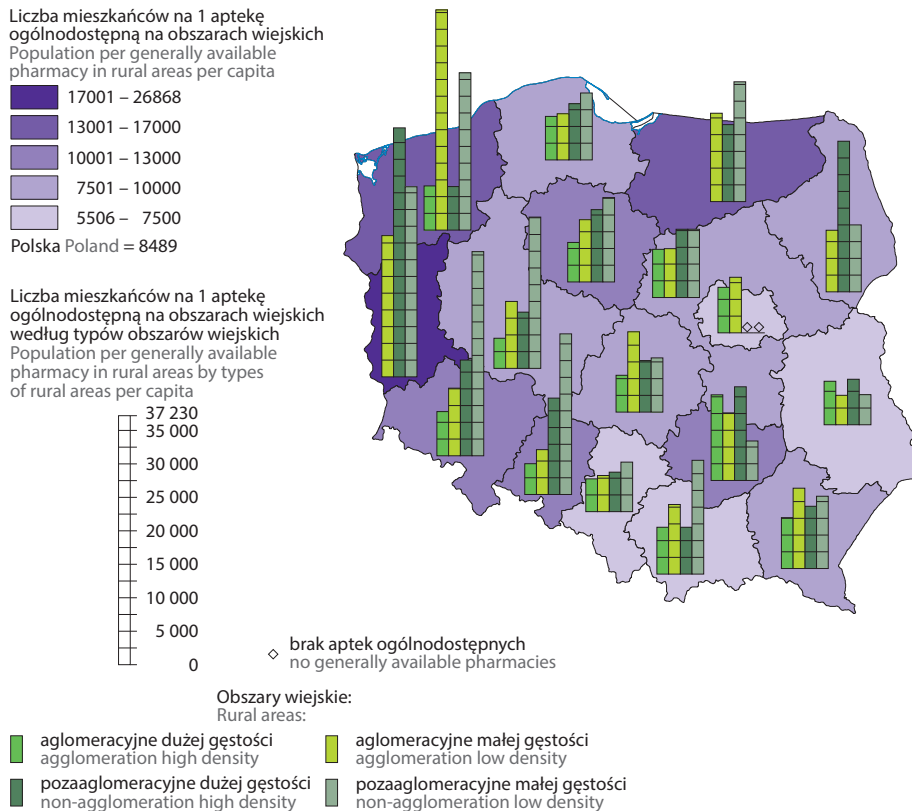
Spośród obszarów wiejskich posiadających apteki, dominowały obszary z 1 apteką (stanowiące 61,2% ogółu obszarów wiejskich posiadających apteki, tj. 668 jednostek gminnych, w tym szczególnie w gminach pozaaglomeracyjnych dużej gęstości – 348) oraz z 2 aptekami (odpowiednio 26,2% i 286 jednostek gminnych, w tym szczególnie w gminach pozaaglomeracyjnych dużej gęstości – 157). Najwięcej aptek znajdowało się w gminach aglomeracyjnych dużej gęstości, tj. Tarnowo Podgórne (12 placówek, wielkopolski), Lesznów (10, warszawski stołeczny), Czerwonak i Raszyn (po 9, odpowiednio wielkopolski i warszawski stołeczny).

W przeliczeniu na **liczbę mieszkańców na 1 aptekę** na obszarach wiejskich przypadło średnio 8,5 tys. osób (o 4,9% więcej niż w 2011 r. i o 10,1% więcej niż w 2019 r.) i było to znacznie więcej zarówno od przeciętnej w kraju (3,3 tys. osób), jak i od średnich wartości wykazanych dla miast dużych (2,9 tys.), średnich (2,5 tys.) i małych (1,7 tys.). Najwyższy poziom wskaźnika w 2024 r. notowano na obszarach wiejskich w lubuskim (26,9 tys.) i warmińsko-mazurskim (16,4 tys.), natomiast najniższy w lubelskim (5,5 tys.) i śląskim (5,6 tys.). Na obszarach wiejskich **aglomeracyjnych** na 1 aptekę przypadło średnio 7,0 tys. mieszkańców (wobec 6,4 tys. w 2011 r. i 6,1 tys. w 2019 r.), a na **pozaaglomeracyjnych** wskaźnik kształtował się na poziomie 9,3 tys. (wobec 8,9 tys. w 2011 r. i 8,5 tys. w 2019 r.).

W porównaniu z 2011 r. obserwowano wzrost wskaźnika na obszarach wiejskich aglomeracyjnych dużej gęstości (o 16,4% do 6,2 tys., w tym największy w zachodniopomorskim – o 89,5% do 6,6 tys. osób), małej gęstości (o 8,9% do 8,3 tys., w tym najbardziej również w zachodniopomorskim 2-krotnie do 33,2 tys. osób) oraz pozaaglomeracyjnych dużej gęstości (o 7,7% do 8,5 tys. osób, szczególnie w lubuskim – blisko 3,5-krotny do 37,2 tys. osób). Zmniejszenie liczby mieszkańców na 1 aptekę odnotowano na obszarach pozaaglomeracyjnych małej gęstości (o 4,4% do 11,6 tys. osób, w tym najgłębszy spadek wystąpił w podlaskim – o 29,1% do 7,7 tys. osób).

W stosunku do 2019 r. obserwowano wzrost wskaźnika na wszystkich poziomach delimitacji obszarów wiejskich w tym największy na obszarach wiejskich aglomeracyjnych dużej gęstości – o 19,2%.

Mapa 6. Apteki w 2024 r.
Map 6. Pharmacies in 2024



Najwyższe wartości wskaźnika odnotowano w gminach pozaaglomeracyjnych dużej gęstości Dębica (25,6 tys. ludności na aptekę, region podkarpacki) i Andrychowie – obszarze wiejskim (23,7 tys., region małopolski), przy czym w tych gminach znajdowała się 1 apteka. Najmniejszą liczbę osób na 1 aptekę notowano również w gminie pozaaglomeracyjnej dużej gęstości – Rewalu (tj. 0,9 tys. mieszkańców, 4 apteki w gminie) w regionie zachodniopomorskim.

W **gminach zagrożonych trwałą marginalizacją** w 2024 r. zarejestrowano łącznie 909 aptek ogólnodostępnych (o 5 obiektów, tj. 0,5% mniej niż w 2011 r. i o 78, tj. 7,9% mniej niż w 2019 r.). Liczba ludności przypadająca na 1 placówkę wyniosła średnio 4,6 tys. osób (wobec 8,5 tys. na obszarach wiejskich ogółem) i była o 11,1% mniejsza w porównaniu do 2011 r. i o 1,1% większa niż w 2019 r. Największe obciążenie obserwowano w gminach zmarginalizowanych w regionach: mazowieckim regionalnym i pomorskim (po 6,0 tys. osób na aptekę), podkarpackim (5,8 tys.) i warmińsko-mazurskim (5,7 tys.). Najniższy wskaźnik natomiast dla tego typu gmin notowano w: łódzkim (3,4 tys.), lubuskim i wielkopolskim (po 3,6 tys.). Analiza szczegółowa gmin wskazuje, że 33,5% gmin zagrożonych trwałą marginalizacją nie posiadało aptek. W pozostałych gminach tego typu, największe obciążenie wystąpiło w gminach wiejskich: Korzenna (14,4 tys., małopolski), Grybów (12,7 tys., małopolski), Skołyszyn (11,9 tys., podkarpacki) i Szaflary (11,3 tys., małopolski), definiowanych jako obszary wiejskie pozaaglomeracyjne dużej gęstości. Najmniej osób na 1 aptekę przypadało w gminie wiejskiej pozaaglomeracyjna małej gęstości Moskorzew (1,3 tys., świętokrzyski).

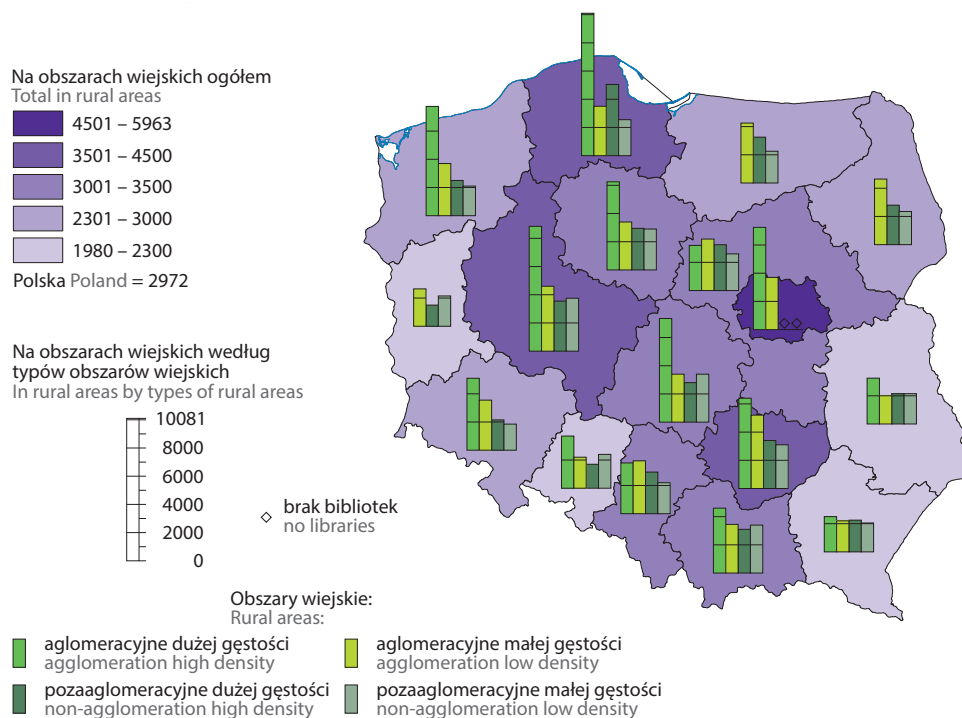
W latach 2011–2024 **liczba placówek bibliotecznych na obszarach wiejskich** ogółem zmniejszyła się o 1 228 do 5 119 placówek (w porównaniu z 2023 r. było to mniej o 92 placówki, a w stosunku do 2019 r. – mniej o 448 placówek). W 226 obszarach wiejskich nie odnotowano żadnej placówki (10,4%).

W porównaniu z 2011 r. **liczba ludności na 1 placówkę biblioteczną** wzrosła o 585 osób do 2 972 (w stosunku do 2023 r. był to wzrost o 43 osoby, a wobec 2019 r. – wzrost o 215 osób). Na obszarach wiejskich **aglomeracyjnych** wskaźnik wzrósł z 2 981 do 4 075 osób na placówkę, a na obszarach **pozaaglomeracyjnych** – odpowiednio z 2 233 do 2 687. Liczba ludności na placówkę biblioteczną na obszarach wiejskich była niższa zarówno od przeciętnej w kraju (4 971), jak i od średnich wartości wykazanych dla miast dużych, średnich i małych. Na wszystkich poziomach delimitacji obszarów wiejskich obserwowano wzrost wskaźnika w stosunku do 2011 r., w tym największy – w grupie jednostek aglomeracyjnych dużej gęstości (wzrost o 1 460 osoby do poziomu 5 150 osób na placówkę), a najmniejszy – w pozaaglomeracyjnych małej gęstości (odpowiednio o 433 osoby do 2 423 osób na placówkę).

W 2024 r. rozpiętość wskaźnika pomiędzy najwyższą a najniższą wartością wyniosła 29 442 osoby (w 2011 r. – odpowiednio 17 446 osób). Najwyższe wartości w 2024 r. obserwowano przede wszystkim w otoczeniu dużych miast, szczególnie na obszarach zlokalizowanych wokół Warszawy (m.in. w gminie Stare Babice – 23 545 osób na placówkę, obszarze wiejskim gminy Brwinów – 15 540 osób na placówkę, obszarze wiejskim gminy Łomianki – 13 951 osób na placówkę, zaliczanych do obszarów wiejskich aglomeracyjnych dużej gęstości) oraz Trójmiasta, m.in. w gminach: Kosakowo – 22 305 osób na placówkę (aglomeracyjne dużej gęstości), Tczew – 16 402 osoby na placówkę (pozaaglomeracyjne dużej gęstości). Najniższy poziom wskaźnika notowały gminy pozaaglomeracyjne dużej gęstości: Sulmierzyce – 438 (region łódzki), Stubno – 455 (region podkarpacki) i pozaaglomeracyjne małej gęstości: Wierzbica – 581 (region lubelski), Braniewo – 596 (region warmińsko-mazurski),

W analizowanym okresie 2011–2024 najwyższy wzrost wartości wskaźnika notowano w gminach: Chełmiec (o 26 557 osób do 29 880 osób na placówkę, region małopolski) i Rokietnica (o 20 393 osoby do 24 824 osób na placówkę, wielkopolski), a najgłębszy spadek – w gminach Sulmierzyce (o 4 153 osoby do 438 osób na placówkę, łódzki) i Kętrzynie (o 3 606 osób do 629 osób na placówkę, warmińsko-mazurski).

Mapa 7. Liczba ludności na 1 placówkę biblioteczną w 2024 r.
Map 7. Population per library establishments in 2024



W 2024 r. w **gminach zagrożonych trwałą marginalizacją** funkcjonowało 1 774 placówek bibliotecznych (spadek o 35 placówek w porównaniu do 2023 r., o 120 placówek w stosunku do 2019 r. i o 369 placówek w porównaniu z 2011 r.). Najwięcej placówek bibliotecznych zlokalizowanych było w Kętrzynie i Tomaszowie Lubelskim (po 12) oraz Grybowie (10), natomiast w 3 gminach nie było placówek bibliotecznych (w Górowie Iławieckim, Moskorzewie i Raciążu).

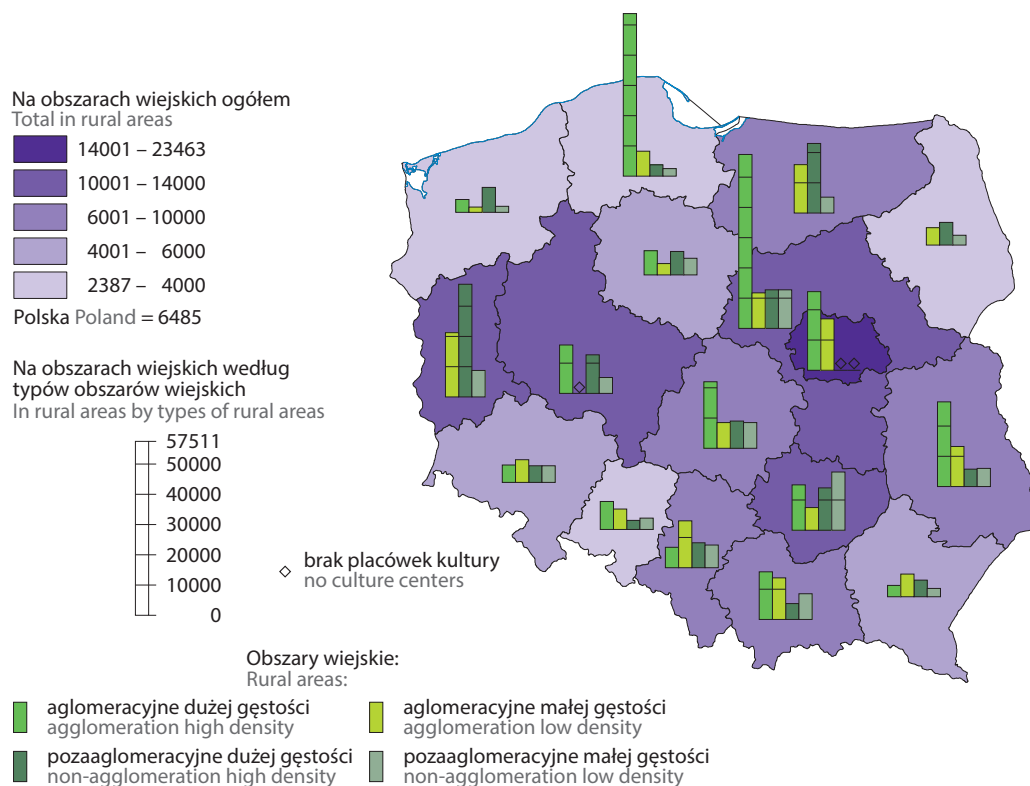
Na 1 placówkę biblioteczną w gminach zagrożonych trwałą marginalizacją przypadało średnio 2 396 osób (o 25 osób więcej niż w 2023 r., 177 więcej niż w 2011 r. i 15 mniej niż w 2019 r.), tj. mniej o 576 osób niż na obszarach wiejskich. Najwyższą wartość wskaźnika odnotowano w Hajnówce (18 709 osób na placówkę), natomiast najniższą – w Stubnie (455 osób na placówkę). 95 gmin zagrożonych trwałą marginalizacją miało wartość wskaźnika wyższą niż średnio w Polsce (tj. niż 4 971 osoby na placówkę biblioteczną).

W latach 2011–2024 r. na **obszarach wiejskich liczba centrów kultury, domów i ośrodków kultury, klubów i świetlic** wzrosła o 110 do 2 346 (w porównaniu do 2023 r. liczba placówek zmniejszyła się o 65, a w stosunku do 2019 r. – o 343). W 1 066 obszarach wiejskich nie odnotowano żadnej placówki (49,0%). W porównaniu z 2011 r. **liczba ludności na 1 placówkę kultury** zmniejszyła się o 0,3 tys. osób do 6,5 tys., w tym na obszarach wiejskich **pozaaglomeracyjnych** – z 6,4 tys. do 5,7 tys., natomiast na obszarach **aglomeracyjnych** wzrosła z 9,5 tys. do 9,8 tys. osób na placówkę. Liczba ludności przypadająca na 1 placówkę kultury na obszarach wiejskich była niższa zarówno od przeciętnej w kraju (9,6 tys. osób na placówkę), jak i od średnich wartości wykazanych dla miast dużych, średnich i małych. Na trzech poziomach delimitacji obszarów wiejskich obserwowano spadek wskaźnika w stosunku do 2011 r., w tym najgłębszy – w grupie jednostek aglomeracyjnych małej gęstości (spadek o 2,4 tys. do 8,3 tys. osób na placówkę), a najniższy w grupie jednostek pozaaglomeracyjnych dużej gęstości (spadek o 0,3 tys. osób do 6,6 tys. osób na placówkę). W obszarze aglomeracyjnym dużej gęstości zanotowano wzrost wskaźnika o 3,2 tys. do 11,4 tys. osób na placówkę kultury.

W 2024 r. na obszarach wiejskich ogółem rozpiętość wskaźnika pomiędzy najwyższą a najniższą wartością wyniosła 39 740 osób (w 2011 r. – odpowiednio 24 788). Najwyższe wartości w 2024 r. obserwowano przede wszystkim w otoczeniu dużych miast, szczególnie na obszarach wiejskich aglomeracyjnych dużej gęstości zlokalizowanych wokół Warszawy (m.in. w gminach: Lesznowola – 39,9 tys. osób na placówkę, Raszyn – 24,2 tys. osób na placówkę, Jabłonna – 23,7 tys. osób na placówkę oraz Stare Babice 23,3 tys. osób na placówkę), Trójmiasta (m.in. w gminach: Pruszcz Gdański – 38,4 tys. osób na placówkę, Szemud – 22,1 tys. osób na placówkę) oraz Krakowa (m.in. w gminach: Zabierzów – 29,8 tys. osób na placówkę, Zielonki – 28,1 tys. osób na placówkę). Najniższy poziom wskaźnika notowały obszary wiejskie gmin pozaaglomeracyjnych małej gęstości: Kleszczele – 173 osoby na placówkę (region podlaski), Łobez – 191 osób na placówkę (zachodniopomorski) i Karlino – 213 osób na placówkę (zachodniopomorski).

Na obszarach wiejskich zorganizowano 85,6 tys. **impresz kulturalnych**. W stosunku do 2011 r. odnotowano wzrost liczby organizowanych imprez o 24,7 tys. (do 2023 r. o 3,3 tys. i do 2019 r. o 4,0 tys.), najwyższy w grupie jednostek pozaaglomeracyjnych dużej gęstości (o 12,6 tys. do 45,2 tys.) i pozaaglomeracyjnych małej gęstości (o 5,4 tys. do 21,9 tys. imprez). W 2024 r. najwięcej imprez zorganizowano w otoczeniu dużych miast, szczególnie na obszarach wiejskich zlokalizowanych wokół Trójmiasta (m.in. w gminach: Puck – 1,6 tys., Starogard Gdański – 0,7 tys., określanych jako pozaaglomeracyjne dużej gęstości) oraz Szczecina (m.in. w gminach: Dobra Szczecińska – 1,1 tys., aglomeracyjna dużej gęstości oraz Gryfino – 0,9 tys. imprez, określana jako aglomeracyjna małej gęstości).

Mapa 8. Liczba ludności na 1 placówkę kultury^a w 2024 r.
Map 8. Population per culture center^a in 2024



^a Centrum kultury, dom i ośrodek kultury, klub i świetlice.
^a Center of culture, cultural center and establishment, club and community center.

W 2024 r. w **gminach zagrożonych trwałą marginalizacją** funkcjonowało 939 **centrów kultury, domów i ośrodków kultury, klubów i świetlic** (wzrost o 125 placówek w porównaniu do 2011 r., natomiast spadek o 49 placówek w stosunku do 2019 r. i 20 placówek w porównaniu do 2023 r.). Najwięcej placówek kultury zlokalizowanych było w Główczykach (20 placówek). W 206 gminach nie było placówek kultury.

Na 1 placówkę kultury w gminach zagrożonych trwałą marginalizacją przypadało średnio 4,5 tys. osób (o 1 315 osób mniej niż w 2011 r., 96 mniej niż w 2019 r. i 54 więcej niż w 2023 r.). Najwyższą wartość wskaźnika odnotowano w Czarnym Dunajcu (22,1 tys. osób na placówkę), a najniższą – w Czyżach (287 osób na placówkę). 45 gmin zagrożonych trwałą marginalizacją miało wartość wskaźnika wyższą niż średnio w Polsce (tj. niż 9,6 tys. osób na placówkę biblioteczną).

W gminach zagrożonych trwałą marginalizacją zorganizowano 37,6 tys. **impresz kulturalnych**. Najwięcej imprez zorganizowano w Połczynie-Zdroju (941) i Drawsku Pomorskim (861).

Obiekty noclegowe na obszarach wiejskich w 2024 r. oferowały 322,2 tys. miejsc noclegowych.

Najwięcej takich miejsc notowano na obszarach wiejskich w zachodniopomorskim (78,7 tys.) i pomorskim (47,8 tys.), natomiast najmniej – w opolskim (3,1 tys.). W 1 042 jednostkach zaliczanych do obszarów wiejskich (46,5% ogółu) nie odnotowano miejsc noclegowych (w 2019 r. takie jednostki stanowiły 46,0%, a w 2011 r. – odpowiednio 57,9%).

Liczba miejsc noclegowych w przeliczeniu na 1 000 ludności na obszarach wiejskich wyniosła 21,2 miejsca (tj. o 1,3 miejsca więcej niż w 2023 r., o 0,1 miejsca mniej wobec 2019 r. i o 5,9 miejsca więcej niż w 2011 r.). Na obszarach wiejskich aglomeracyjnych wskaźnik wyniósł 10,6 miejsc noclegowych na 1 000 ludności, a na obszarach pozaaglomeracyjnych – 23,6 miejsca. Najwyższą wartość wskaźnika w 2024 r. odnotowano na obszarach wiejskich w zachodniopomorskim (151,1 miejsca na 1 000 ludności) i pomorskim (53,6 miejsca na 1 000 mieszkańców), natomiast najniższą – w mazowieckim regionalnym (6,5). Liczba miejsc noclegowych na obszarach wiejskich w przeliczeniu na 1 000 ludności była wyższa od średnich wartości wykazanych dla miast dużych i średnich, ale niższa od średniej wartości dla miast małych (39,6) i od przeciętnej w kraju (22,4).

W 2024 r. najwyższe wartości wskaźnika obserwowano przede wszystkim w pasie nadmorskim m.in. w gminie Rewal – 5 094,8 miejsca na 1 000 ludności, obszarze wiejskim gminy Mielno – 3 612,1 miejsc na 1 000 ludności i gminy Ustronie Morskie – 2 807,1 miejsca na 1 000 ludności (zaliczanych do obszarów wiejskich pozaaglomeracyjnych dużej gęstości) oraz Dziwnów – 4 939,6 miejsca na 1 000 ludności (określany jako obszar wiejski pozaaglomeracyjny małej gęstości). Wysokie wartości notowano też w obszarach górskich, m.in. w gminach Solina – 1 272,4 miejsca na 1 000 mieszkańców, Cisna – odpowiednio 853,9 miejsca, Lutowiska – 759,6 (zaliczane do obszarów wiejskich pozaaglomeracyjnych małej gęstości) oraz Bukowina Tatrzańska – 436,3 miejsca na 1 000 mieszkańców i Poronin – 363,9 miejsca (określane jako pozaaglomeracyjne dużej gęstości). Najmniej miejsc noclegowych na 1 000 ludności przypadało w gminach: Żukowo (aglomeracyjna dużej gęstości, region pomorski) i Krasocin (pozaaglomeracyjna dużej gęstości, region świętokrzyski) – odpowiednio 0,5 i 0,8 miejsca.

W 2024 r. w **gminach zagrożonych trwałą marginalizacją** obiekty noclegowe oferowały 98,2 tys. miejsc noclegowych (o 7,3 tys. więcej niż w 2023 r., o 3,9 tys. więcej w stosunku do 2019 r. i o 29,8 tys. więcej niż w 2011 r.). Na 1 000 ludności przypadało 23,0 miejsca (tj. o 1,9 więcej niż w 2023 r., o 2,4 więcej wobec 2019 r. i o 8,7 więcej niż w 2011 r.), wobec średnio 21,0 w kraju. Wskaźnik ten był najwyższy w gminach zmarginalizowanych zachodniopomorskiego (79,8 miejsca na 1 000 ludności), a najniższy – w gminach mazowieckiego regionalnego (4,3 miejsca na 1 000 ludności). Najwyższą wartość odnotowano w gminie Świeradów-Zdrój (1 318,9 miejsca na 1 000 ludności), natomiast najniższą – w Lubusku (1,1 miejsca na 1 000 ludności).

Rozdział 6

Chapter 6

Potencjał administracji na rzecz zarządzania rozwojem, finanse samorządu terytorialnego

The potential of administration for development management, finances of local government

6.1 Finanse jednostek samorządu terytorialnego

6.1 Finance of local government units

Średnia wartość **dochodów ogółem na mieszkańca w gminach wiejskich**¹ w 2024 r. była ponad 2-krotnie wyższa od notowanej w 2011 r. i wyniosła 8 373,9 zł (w stosunku do roku poprzedniego jest to wzrost o 18,4%, a wobec 2019 r. – o 54,9%). W relacji do wartości wskaźnika dla Polski ogółem jest to o 7,5% mniej, a wobec gmin miejskich² – o 16,9% mniej.

W 2024 r. średnia wartość dochodów ogółem na 1 mieszkańca wśród **gmin zmarginalizowanych** była wyższa niż dla gmin wiejskich i wyniosła 8 738,2 zł. Było to o 18,7% więcej niż w 2023 r. oraz o 69,5% więcej niż w 2019 r. Jednocześnie wartość dla tej grupy gmin był o 3,5% niższy niż średnio w kraju. Wskaźnik powyżej średniej liczonej dla tej grupy gmin odnotowano w 368 gminach. Najwyższe dochody ogółem na 1 mieszkańca notowano w gminach: Dubicze Cerkiewne – 32 838,0 zł (ponad 2-krotny wzrost do roku poprzedniego), Łądek Zdrój – 32 558,3 zł (wzrost ponad 4-krotny), Stronie Śląskie – 25 330,3 zł (ponad 3-krotny wzrost względem 2023 r.). Najniższe wartości wskaźnika odnotowano w gminach: Pieńsk – 5 832,1 zł, Adamów – 5 805,1 zł i Przeworno – 5 620,1 zł.

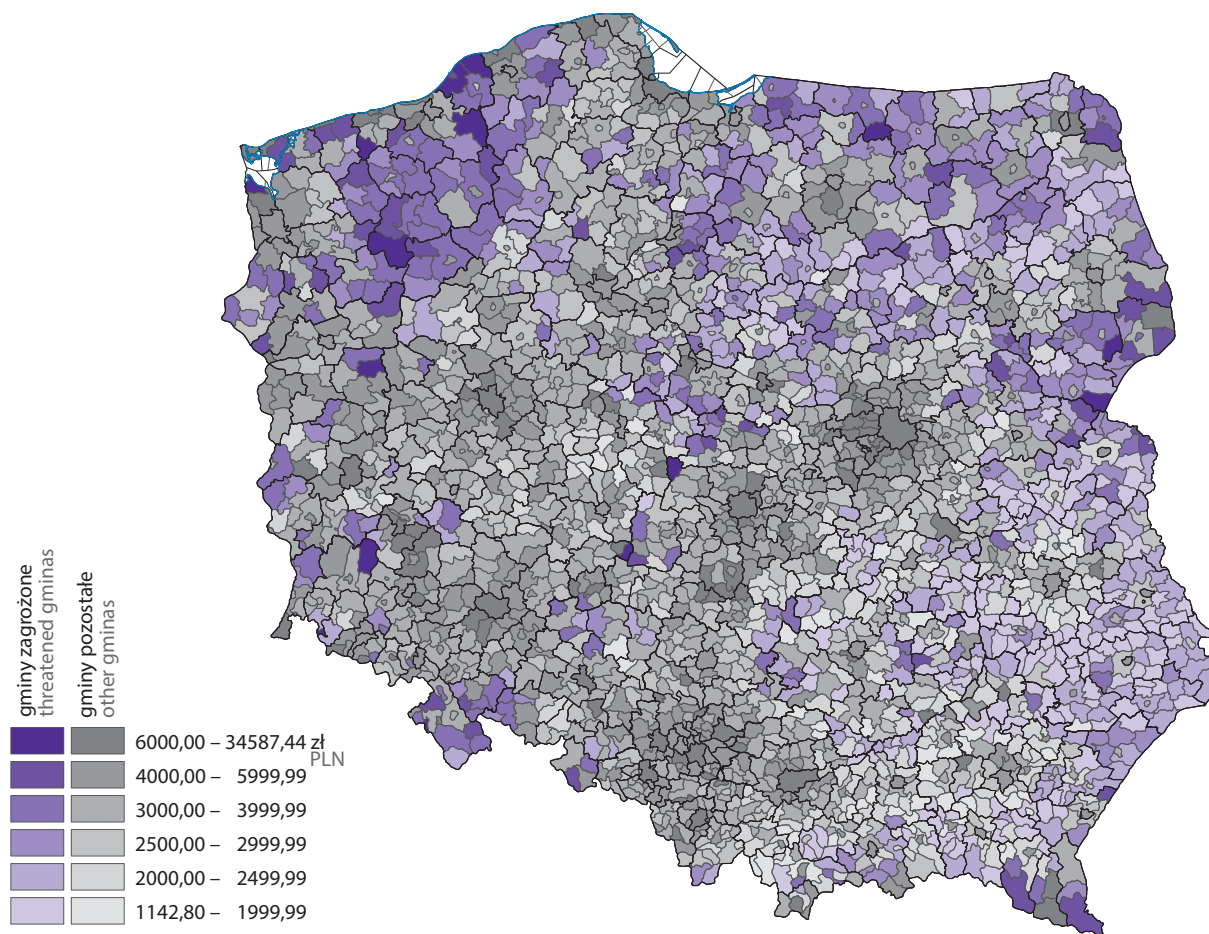
Dochody własne w przeliczeniu na 1 mieszkańca gmin wiejskich wzrosły od 2011 r. – blisko 3-krotnie – do poziomu średnio 3 346,2 zł w 2024 r., a w relacji do 2019 r. oraz 2023 r. – odpowiednio o 64,0% oraz o 17,9% (dla kraju ogółem w 2024 r. wskaźnik był wyższy i wyniósł 4 703,1 zł).

Średnia wartość dochodów własnych na 1 mieszkańca wśród **gmin zmarginalizowanych** w 2024 r. była niższa od notowanej dla gmin wiejskich i wyniosła 2 646,0 zł. Było to o 13,8% więcej niż w roku poprzednim oraz o 67% więcej niż w 2019 r. W relacji do średniej krajowej jest to o 43,7% mniej. Dochody własne per capita powyżej średniej dla gmin zmarginalizowanych notowano w 307 gminach. Najwyższy poziom wskaźnika odnotowały gminy: Nowe Warpno – 10 262,9 zł (ponad 2-krotny wzrost względem roku poprzedniego), Mielnik – 8 557,7 zł (nieznaczny spadek o 0,4%), Świeradów Zdrój – 7 445,2 zł (wzrost o 5,5% wobec 2023 r.). Najniższe wartości wskaźnika notowano w Rusinowie (mazowieckie) – 1 186,3 zł per capita.

¹ W zakresie finansów JST analiza prezentowanych obszarów wiejskich dotyczy gmin wiejskich (brak danych dla części wiejskich w gminach miejsko-wiejskich).

² Analiza dotyczy gmin miejskich (brak danych dla części miejskich w gminach miejsko-wiejskich).

Mapa 1. Dochody własne budżetów gmin i miast na prawach powiatu na 1 mieszkańca w 2024 r.
Map 1. Own revenue of budgets of gminas and cities with powiat status per capita on 2024



W analizowanym okresie 2011–2024 **wydatki ogółem na 1 mieszkańca gmin wiejskich** wzrosły ponad 2-krotnie do poziomu średnio 8 448,6 zł (w relacji do 2019 r. oraz poprzedniego roku to odpowiednio o 56,5% oraz o 11,6% więcej). Dla kraju ogółem w 2024 r. wskaźnik był wyższy i wyniósł 9 161,0 zł, a dla gmin miejskich – 10 239,0 zł per capita.

W 2024 r. **wydatki ogółem na 1 mieszkańca gmin zagrożonych trwałą marginalizacją** wyniosły 8 899,8 zł, tj. o 13,7% więcej niż w 2023 r. oraz o 73,6% więcej niż w 2019 r. Wskaźnik powyżej średniej dla tej grupy gmin odnotowano w 383 gminach, w tym (podobnie jak w dochodach ogółem) najwyższy w gminie Dubicze Cerkiewne – 33 840,2 zł, a najniższy w gminie Przeworno – 5 673,6 zł.

Wydatki majątkowe na 1 mieszkańca w gminach wiejskich na przestrzeni lat 2011–2024 notowały ponad 3-krotny wzrost – do poziomu 2 325,1 zł (w relacji do 2019 r. notuje się 2-krotny wzrost, a do roku poprzedniego – o 0,7%). Dla kraju ogółem w 2024 r. wskaźnik był niższy i wyniósł 1 707,0 zł, a dla gmin miejskich – 1 362,9 zł per capita.

Średnia wartość **wydatków majątkowych na 1 mieszkańca gmin zmarginalizowanych** w 2024 r. wyniosła 2 594,1 zł i była 3-krotnie wyższa niż w 2019 r. oraz o 4,9% wyższa niż przed rokiem. Wartość wskaźnika powyżej średniej notowano w 376 gminach, w tym najwyższą w ww. gminie Dubicze Cerkiewne – 26 699,6 zł, a najniższą w Świerczowie – 258,3 zł na mieszkańca.

Wydatki inwestycyjne w gminach wiejskich w 2024 r. wyniosły 2 284,7 zł w przeliczeniu na mieszkańca (dla kraju ogółem w 2024 r. wskaźnik był niższy i wyniósł 1 604,1 zł na mieszkańca, a w gminach miejskich – 1 206,8 zł). Było to blisko 3-krotnie więcej niż w 2011 r., 2-krotnie więcej niż w 2019 r. oraz o 0,8% więcej niż w roku poprzednim.

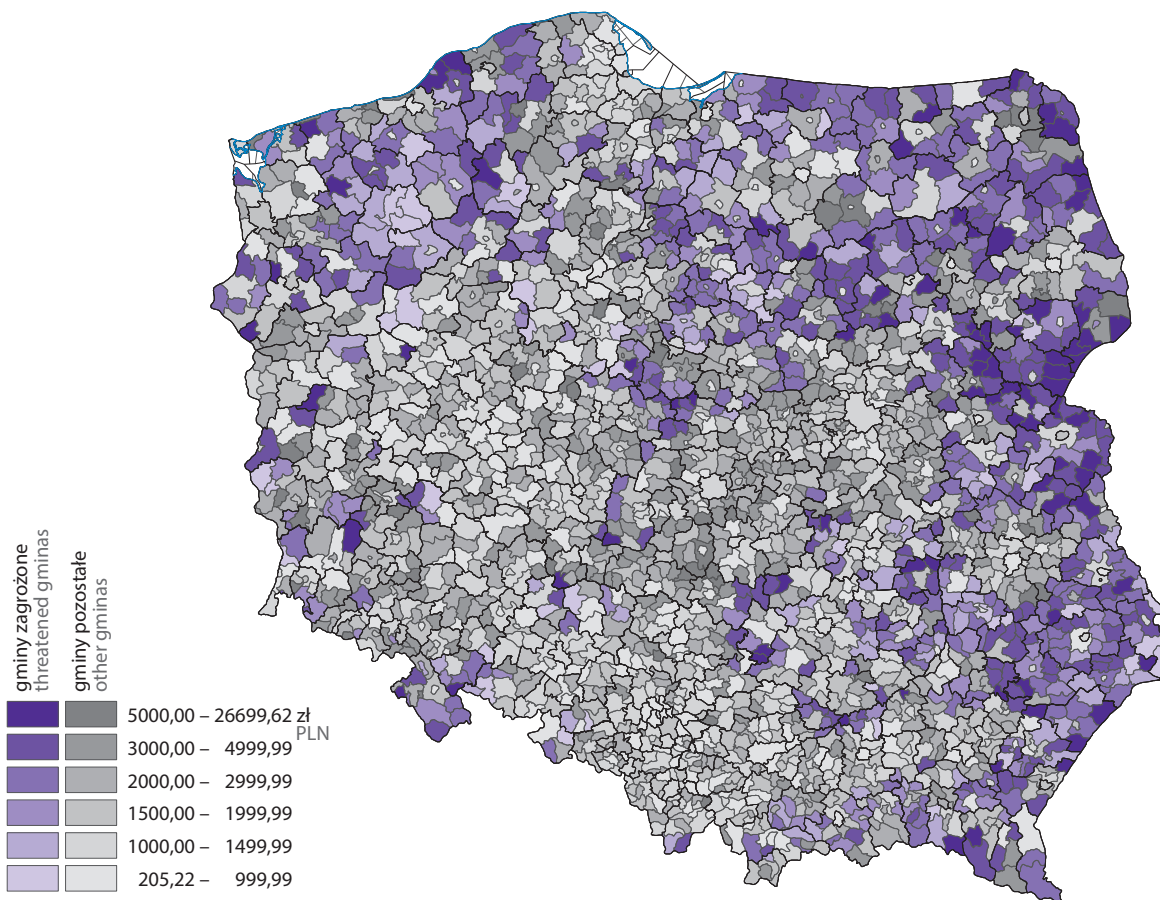
W **gminach wskazanych jako zagrożone trwałą marginalizacją** w 2024 r. **wydatki na inwestycje** kształtowały się na poziomie nieco wyższym od notowanego dla gmin wiejskich i wyniosły średnio 2 546,8 zł per capita, tj. o 5,1% więcej niż z roku poprzednim i 3-krotnie więcej niż w 2019 r.

Więcej niż średnio dla wszystkich zmarginalizowanych gmin na inwestycje przypadło w 373 gminach, w tym najwyższą wartość (analogicznie jak wydatków majątkowych) notowano we wspomnianych wcześniej Dubiczach Cerkiewnych – 26 699,6 zł – gdzie wartość wydatków inwestycyjnych pokryła się w całości z wydatkami majątkowymi.

W 2024 r. **gminy wiejskie** notowały wzrost **udziału wydatków inwestycyjnych** w wydatkach ogółem względem 2019 r. – o 9,2 p. proc. (do 27,0%), przy czym jest to o 3,0 p. proc. mniej niż w roku poprzednim.

Na nieco wyższym poziomie kształtował się wskaźnik wśród **gmin zagrożonych trwałą marginalizacją**, gdzie wyniósł 28,6%, tj. o 2,3 p. proc. mniej niż w roku poprzednim oraz 13,2 p. proc. więcej niż w 2019 r. Dla kraju ogółem w 2024 r. udział tych wydatków był niższy i wyniósł odpowiednio 17,5%. Wartość wskaźnika powyżej średniej (liczonej dla gmin zmarginalizowanych ogółem) notowano w 377 gminach. Najwyższy udział (podobnie jak wskaźników wyżej) miał miejsce w gminie Dubicze Cerkiewne – 78,9%.

Mapa 2. Wydatki inwestycyjne budżetów gmin i miast na prawach powiatu na 1 mieszkańca w 2024 r.
Map 2. Investment expenditure of budgets of gminas and cities with powiat status per capita in 2024



Udział dochodów gmin na finansowanie i współfinansowanie programów i projektów unijnych w dochodach ogółem w gminach wiejskich ukształtował się w 2024 r. na poziomie 2,4% (spadek o 6,5 p. proc. względem 2011 r., o 3,3 p. proc. względem 2019 r.. a w relacji do roku poprzedniego – o 0,6 p. proc. mniej).

W **gminach zagrożonych trwałą marginalizacją** była to wartość nieznacznie wyższa – 2,6% (tj. o 0,7 p. proc. niższa niż w 2023 r. i o 3,5 p. proc. niższa niż w 2019 r.).

6.2 Zarządzanie rozwojem

6.2 Development management

W 2024 r. gminy wiejskie oraz gminy zmarginalizowane odznaczały się nadal niższymi wskaźnikami związanymi z wykorzystaniem miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego oraz narzędzi dedykowanych rewitalizacji niż gminy miejskie.

W 2024 r. w **gminach wiejskich¹ udział powierzchni objętej miejscowymi planami zagospodarowania przestrzennego** wyniósł 33,0% (wobec odpowiednio 32,8% w 2023 r., 31,5% w 2019 r. i 28,0% w 2011 r.). Jednocześnie było to o 0,4 p. proc. więcej niż dla Polski ogółem (32,5%). Pełne pokrycie planami miejscowymi notowano w 157 gminach wiejskich (spadek o 24,5% w stosunku do 2019 r.), natomiast w 181 jednostkach wskaźnik ten przekroczył 90%. Z kolei w 826 gminach wiejskich pokrycie miejscowymi planami nie osiągnęło progu 20%, co w stosunku do 2019 r. był to spadek (o 60,6%).

W gminach wiejskich aglomeracyjnych dużej gęstości wskaźnik był najwyższy i wyniósł 63,0%, a najniższe średnie pokrycie notowano w pozaaglomeracyjnych małej gęstości (23,7%). W 2019 r. rozpiętość wskaźnika wyniosła odpowiednio od 58,9% do 22,2%, a w 2011 r. – od 50,8% do 19,6% i dotyczyła tych samych typów obszarów wiejskich.

W gminach **zagrożonych trwałą marginalizacją** w 2024 r. pokrycie miejscowymi planami było niższe niż dla gmin wiejskich i obejmowało 26,4% tych gmin (podobnie jak przed rokiem), wobec 25,6% w 2019 r. i 22,9% w 2011 r.

Analizując dane z zakresu rewitalizacji, w 2024 r. **udział powierzchni obszarów zdegradowanych** w powierzchni ogółem w **gminach wiejskich** wyniósł 30,5% (wobec 25,4% w 2019 r.) i było to o 4,8 p. proc. więcej niż w Polsce ogółem. Wyższy wskaźnik notowano w gminach wiejskich aglomeracyjnych (37,7%) niż pozaaglomeracyjnych (29,0%). W 2019 r. różnica ta była większa i wyniosła 4,3 p. proc. (odpowiednio: 28,9% do 24,6%). W przekroju regionalnym najwyższą wartość (100%) dla gmin wiejskich odnotowano w gminie Uścimów. Wskaźnik przekraczający 90% dotyczył gmin wiejskich: Lubaczów (woj. podkarpackie) oraz Kowala i Brochów (woj. mazowieckie).

W 2024 r. w **gminach zagrożonych trwałą marginalizacją** powierzchnia obszarów zdegradowanych stanowiła 28,3% i wzrosła o 1,5 p. proc. w skali roku. W stosunku do 2019 r. był to wzrost o 3,4 p. proc., a wobec 2015 r. – odpowiednio o 14,4 p. proc.

W 2024 r. **udział obszarów rewitalizacji w powierzchni obszarów zdegradowanych w gminach wiejskich** wyniósł 26,4% (wobec 31,9% w skali kraju). Wartość ta obniżyła się o 5,5 p. proc. wobec 2023 r. i o 4,1 p. proc. w porównaniu z 2019 r. Najwyższy poziom wskaźnika notowano na obszarach aglomeracyjnych o dużej gęstości (31,5%), podczas gdy na obszarach pozaaglomeracyjnych o dużej

¹ W zakresie planowania przestrzennego oraz rewitalizacji analiza prezentowanych obszarów wiejskich dotyczy gmin wiejskich (brak danych dla obszarów wiejskich będących częścią gmin miejsko-wiejskich).

gęstości ogółem udział ten był niższy i wyniósł 27,1%. Ostatecznie w ujęciu ogólnym dla gmin wiejskich pozaaglomeracyjnych wskaźnik ukształtował się na poziomie 27,3% i był wyższy niż na obszarach aglomeracyjnych (23,6%). W 2024 r. w przekroju gminnym maksymalną wartość wskaźnika (100%) odnotowano w 10 gminach wiejskich z województw: mazowieckiego, dolnośląskiego, wielkopolskiego, śląskiego oraz małopolskiego. Z kolei najniższy udział, nieprzekraczający 2,0%, zaobserwowano w trzech gminach: Dąbrowa Zielona, Łubniany oraz Wiązowna.

W 2024 r. w **gminach zagrożonych trwałą marginalizacją** powierzchnia obszarów rewitalizacji stanowiła 26,0% obszarów zdegradowanych, co w stosunku do 2019 r. oznaczało spadek o 1,1 p. proc., a w porównaniu z 2015 r. – odpowiednio o 0,3 p. proc.

W 2024 r. **udział ludności mieszkającej na terenach objętych procesami rewitalizacji** w ogólnej liczbie ludności w gminach wiejskich wyniósł 19,3% (wobec 20,4% przed rokiem i 20,1% w 2019 r.). Wartość wskaźnika była nadal wyższa od notowanego w skali kraju (18,1%). Na poziomie gminnym wystąpiły znaczne dysproporcje – najwyższy wskaźnik wystąpił w gminie Branice (52,0%), przekraczając dwukrotnie średnią dla obszarów wiejskich. Zróżnicowanie widoczne było również w podziale na typy obszarów: na terenach wiejskich pozaaglomeracyjnych wskaźnik był wyższy i wyniósł 20,4%, podczas gdy na obszarach aglomeracyjnych ukształtował się na poziomie 17,4%. W 2019 r. rozpiętość ta była mniejsza i wynosiła odpowiednio od 20,5% do 19,2% dla tych samych typów obszarów.

W 2024 r. udział ludności mieszkającej na terenach objętych procesami rewitalizacji w ogólnej liczbie ludności w **gminach zagrożonych trwałą marginalizacją** wyniósł 23,8% i było to o 0,5 p. proc. więcej niż przed rokiem i więcej o 0,7 p. proc. w stosunku do 2019 r.

załącznik 1 Wskaźniki monitorujące Krajową Strategię Rozwoju Regionalnego 2030
attachment 1 Indicators monitoring the National Strategy of Regional Development 2030

Wskaźnik	Jednostka terytorialna	2011	2012	2013	2014	2015	2016	2017	2018	2019	2020	2021	2022	2023	2024
		Cel główny: Efektywne wykorzystanie endogenicznych potencjałów terytoriów i ich specjalizacji dla osiągnięcia zrównoważonego rozwoju kraju.													
Udział nakładów inwestycyjnych sektora prywatnego w inwestycjach ogółem [%]	POLSKA	55,1	57,9	61,7	62,6	62,7	69,6	69,7	64,4	66,3	63,8	65,0	66,5	62,2	63,0
Udział nakładów inwestycyjnych sektora prywatnego w inwestycjach ogółem (dla czterech regionów o najniższym udziale) [%]	POLSKA	41,2	45,5	51,7	51,2	52,0	56,9	58,6	51,3	51,9	49,9	50,0	54,3	50,6	47,4
Zróżnicowanie wartości dodanej brutto na 1 pracującego na poziomie regionów (NUTS 2) ogółem	POLSKA	15,4	15,3	15,1	14,9	14,9	14,2	14,0	14,4	14,5	12,1	11,9	13,1	13,2	12,5
Zróżnicowanie wartości dodanej brutto na 1 pracującego na poziomie regionów (NUTS 2) według sekcji A	POLSKA	40,6	42,8	44,2	43,0	44,3	42,2	42,7	43,7	42,8	32,1	33,3	35,0	34,9	a
Zróżnicowanie PKB na 1 mieszkańca na poziomie podregionów (NUTS 3)	POLSKA	33,2	33,5	33,4	32,4	33,0	33,2	33,4	34,0	34,6	32,4	33,2	34,1	34,4	a
Relacja przeciętnych rocznych dochodów do dyspozycji netto na 1 osobę w gospodarstwie domowym na wsi do miasta [%]	POLSKA	67,5	67,2	69,0	68,0	69,5	71,6	68,9	71,7	71,5	72,3	74,5	74,4	76,4	77,5

a dane będą dostępne w późniejszym terminie

**załącznik 1 (cd.) Wskaźniki monitorujące Krajową Strategię Rozwoju Regionalnego 2030
attachment 1 (cont.) Indicators monitoring the National Strategy of Regional Development 2030**

Wskaźnik	Jednostka terytorialna	2011	2012	2013	2014	2015	2016	2017	2018	2019	2020	2021	2022	2023	2024
Cel szczegółowy 1. Zwiększenie spójności rozwoju kraju w wymiarze społecznym, gospodarczym, środowiskowym i przestrzennym															
Wskaźnik aktywności zawodowej osób w wieku 15-89 lat [%]	POLSKA	54,0	54,5	54,7	55,2	55,3	55,6	56,0	56,0	56,2	56,2	58,2	58,4	58,7	58,5
Wskaźnik aktywności zawodowej osób w wieku 15-89 lat (dla czterech regionów o najniższym udziale) [%]	POLSKA	50,0	50,4	51,2	51,2	51,3	52,8	53,0	52,5	52,2	52,3	55,0	55,2	55,2	55,1
Udział beneficjentów środowiskowej pomocy społecznej w liczbie ludności ogółem [%]	POLSKA	8,1	8,1	8,3	7,7	7,1	6,5	5,7	5,1	4,6	4,2	3,7	3,4	3,4	3,1
Udział beneficjentów środowiskowej pomocy społecznej w liczbie ludności ogółem (dla czterech regionów o najwyższym udziale) [%]	POLSKA	11,3	11,5	11,9	10,9	10,1	9,2	8,2	7,4	6,7	6,1	5,6	5,1	5,0	4,6
Udział powierzchni objętej obowiązującymi planami zagospodarowania przestrzennego w powierzchni całkowitej ogółem [%]	POLSKA	27,20	28,00	28,80	29,20	29,70	30,10	30,50	30,80	31,20	31,40	31,70	32,30	32,30	32,50
Udział powierzchni objętej obowiązującymi planami zagospodarowania przestrzennego w powierzchni całkowitej ogółem (dla czterech regionów o najniższym udziale) [%]	POLSKA	8,19	8,47	8,63	8,90	9,18	9,51	9,76	10,05	10,54	10,25	10,45	10,88	11,00	11,13

**załącznik 1 (cd.) Wskaźniki monitorujące Krajową Strategię Rozwoju Regionalnego 2030
attachment 1 (cont.) Indicators monitoring the National Strategy of Regional Development 2030**

Wskaźnik	Jednostka terytorialna	2011	2012	2013	2014	2015	2016	2017	2018	2019	2020	2021	2022	2023	2024	
		Cel szczegółowy 2. Wzmacnianie regionalnych przewag konkurencyjnych														
Udział przychodów netto ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów na eksport w przychodach netto ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów ogółem [%]	Miasta tracące funkcje społeczno-gospodarcze	POLSKA	19,6	20,4	21,2	21,6	21,8	23,0	23,4	23,2	23,3	23,2	23,8	23,8	23,0	22,5
		23,9	24,9	27,4	27,6	28,2	30,1	30,4	30,7	30,8	31,4	31,3	32,5	32,1	30,5	
		28,4	30,7	32,0	31,8	32,2	33,8	34,6	33,8	32,6	31,8	32,3	32,3	32,3	30,7	30,6
Nakłady inwestycyjne (w cenach bieżących) na 1 mieszkańca [zł]	Miasta średnie		20,3	21,0	22,0	21,9	21,9	23,8	23,4	22,9	23,0	23,1	23,2	24,0	24,0	22,5
	Miasta małe		20,3	21,0	22,0	21,9	21,9	23,8	23,4	22,9	23,0	23,1	23,2	24,0	24,0	22,5
Nakłady inwestycyjne (w cenach bieżących) na 1 mieszkańca (dla czterech regionów o najniższym udziale) [zł]	POLSKA	6 316	6 167	6 004	6 516	7 069	6 361	6 712	7 879	8 361	8 106	8 992	10 577	12 254	11 785	
Nakłady inwestycyjne (w cenach bieżących) na 1 mieszkańca (dla czterech regionów o najniższym udziale) [zł]	POLSKA	4 702	4 489	4 278	4 537	5 055	3 884	4 460	5 501	5 692	5 689	6 472	7 239	8 823	8 310	
Osoby dorosłe uczestniczące w kształceniu lub szkoleniu (w wieku 25–64 lata) wg BAEL [%]	POLSKA	4,4	4,5	4,3	4,0	3,5	3,7	4,0	5,7	4,9	3,8	5,6	7,8	8,7	10,0	
Osoby dorosłe uczestniczące w kształceniu lub szkoleniu (w wieku 25–64 lata) dla czterech regionów o najniższym udziale [%]	POLSKA	2,9	3,0	2,7	2,4	2,2	2,3	2,1	3,1	2,5	1,9	2,9	3,6	3,8	4,4	
Wskaźnik przeżywalności przedsiębiorstw – trzy lata od założenia działalności gospodarczej (osoba fizyczna) [%]	POLSKA	79,0	72,5	76,0	78,8	.	83,7	84,7	82,9	80,3	81,7	92,0	87,3	89,7	87,5	

(.) brak informacji lub brak informacji wiarygodnych

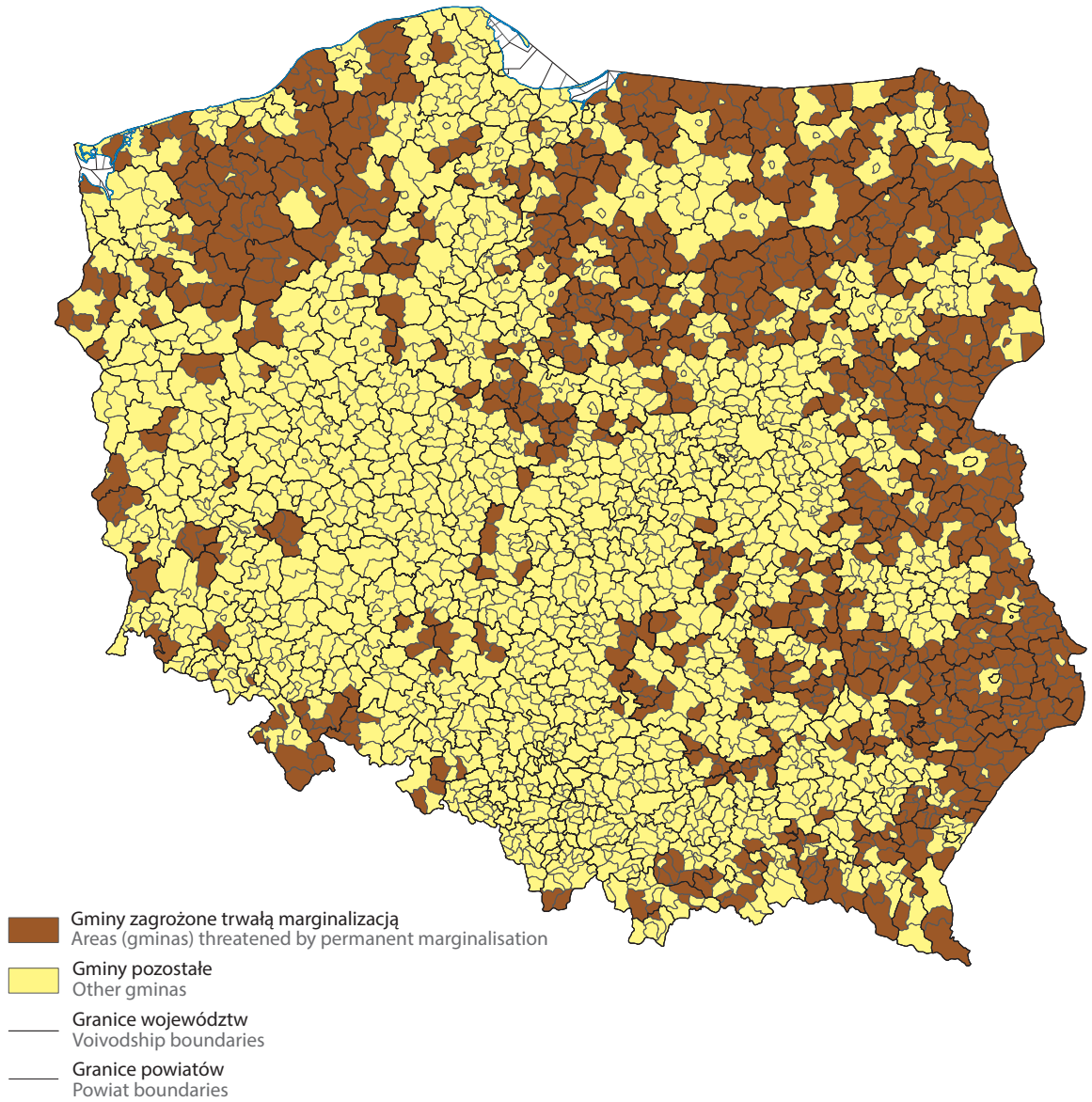
**załącznik 1 (dok.) Wskaźniki monitorujące Krajową Strategię Rozwoju Regionalnego 2030
attachment 1 (cont.) Indicators monitoring the National Strategy of Regional Development 2030**

Wskaźnik	Jednostka terytorialna	2011	2012	2013	2014	2015	2016	2017	2018	2019	2020	2021	2022	2023	2024
		Cel szczegółowy 3. Podniesienie jakości zarządzania i wdrażania polityk ukierunkowanych terytorialnie													
Wydatki majątkowe gminy na 1 mieszkańca	Miasta wojewódzkie	1 150	1 158	1 092	1 227	1 133	770	929	1 255	1 354	1 252	1 307	1 448	1 959	1 379
	POLSKA	21,5	18,3	16,8	18,6	17,0	10,8	13,4	18,4	16,0	14,1	13,7	15,6	21,4	17,5
Udział wydatków inwestycyjnych w wydatkach ogółem budżetów gmin [%]	Miasta tracące funkcje społeczno-gospodarcze	22,2	16,3	14,2	16,6	14,1	8,0	10,7	15,5	13,8	12,8	11,6	12,8	15,7	13,6
	Miasta średnie	19,9	16,5	15,4	17,5	15,8	10,0	12,1	16,7	15,0	13,8	13,0	14,4	16,9	14,2
	Miasta małe	20,0	18,2	15,7	17,4	15,8	10,4	13,8	19,0	15,8	15,0	13,0	15,8	23,1	19,9
	Gminy zagrożone trwałą marginalizacją	21,9	16,2	15,7	17,5	15,0	9,2	13,1	19,5	15,5	13,6	14,5	19,1	30,9	28,6
	POLSKA	28	30	32	33	35	37	38	37	38	40	41	43	46	47
	Miasta wojewódzkie	43	46	49	52	55	58	61	56	59	60	62	65	69	72
	Miasta tracące funkcje społeczno-gospodarcze	26	27	28	30	32	33	35	33	34	36	37	39	43	45
	Miasta średnie	24	26	27	29	30	32	33	31	33	34	36	37	41	43
	Miasta małe	27	29	30	32	33	35	37	36	37	39	40	42	47	50
	Gminy zagrożone trwałą marginalizacją	26	27	28	29	31	32	33	33	35	37	38	39	41	43
Odsetek osób korzystających z Internetu w kontaktach z administracją publiczną [%]	POLSKA	27,6	31,6	22,6	26,9	26,6	30,2	30,8	35,5	40,4	41,9	47,5	55,4	58,5	61,0
	POLSKA	b	b	b	b	b	b	22,9	27,2	31,7	35,0	38,1	43,6	48,6	52,5

b wskaźnik niemożliwy do wyliczenia, gdyż jeden ze składników ułamka jest równy 0 lub wartość niepodana ze względu na wysoki błąd losowy próby

załącznik 2 Delimitacje przestrzenne
attachment 2 Spatial delimitations

Mapa 1. Gminy zagrożone trwałą marginalizacją
Map 1. Areas (gminas) threatened by permanent marginalisation



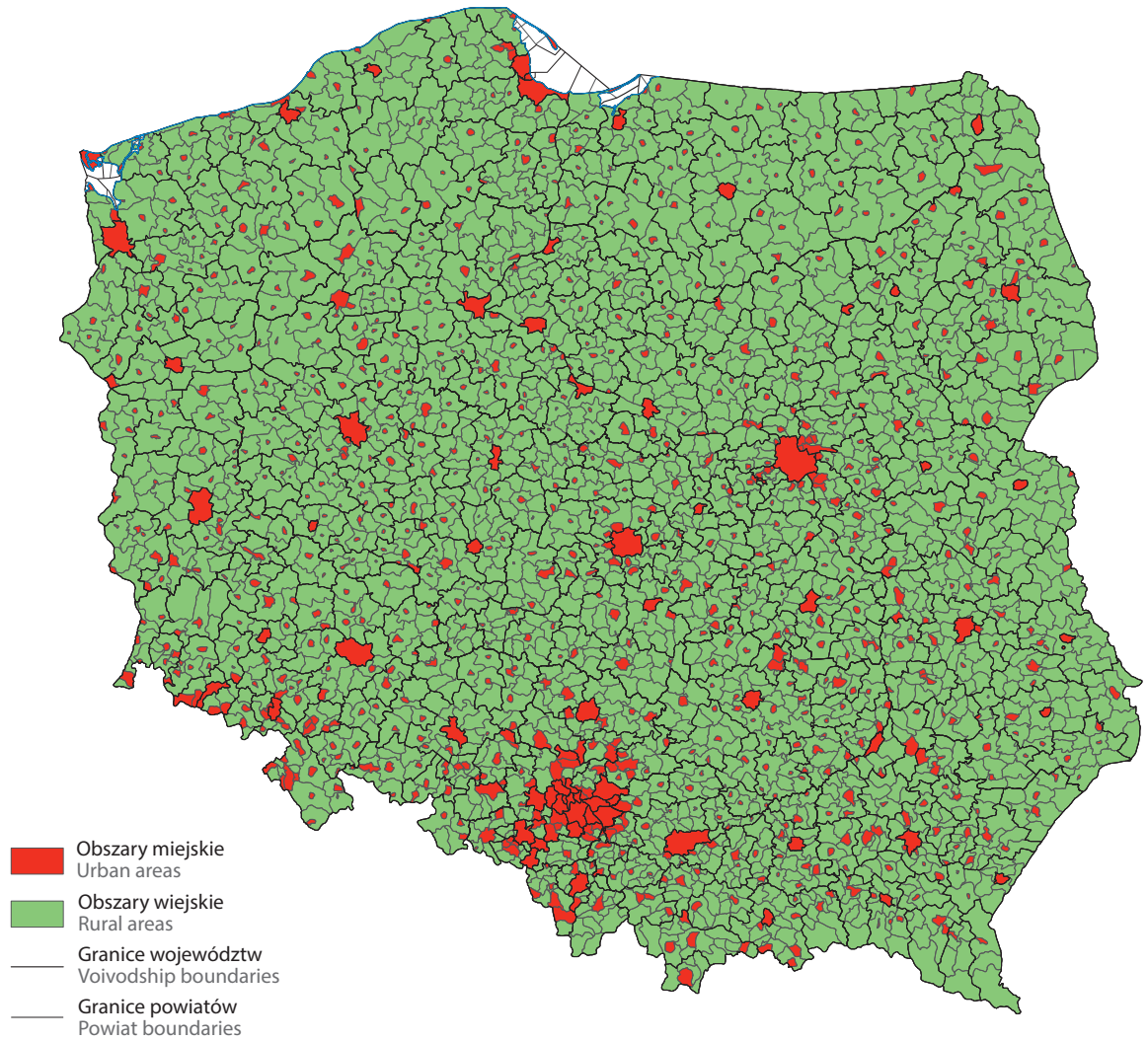
załącznik 2 (cd.) Delimitacje przestrzenne
 attachment 2 (cont.) Spatial delimitations

Mapa 2. Miasta tracące funkcje społeczno-gospodarcze
 Map 2. Cities losing socio-economic functions



załącznik 2 (cd.) Delimitacje przestrzenne
attachment 2 (cont.) Spatial delimitations

Mapa 3. Obszary miejskie i wiejskie w 2024 r.
Map 3. Urban and rural areas in 2024



załącznik 2 (dok.) Delimitacje przestrzenne
attachment 2 (cont.) Spatial delimitations

Mapa 4. Delimitacja obszarów wiejskich (DOW) w 2024 r
Map 4. Delimitation of Rural Areas in 2024

